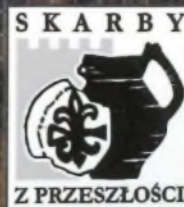


GRODY **z okresu plemiennego** **na Lubelszczyźnie**



Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Grody z okresu plemiennego na Lubelszczyźnie

Praca zbiorowa

pod redakcją Ewy Banasiewicz-Szykuły



LUBLIN 2018

Redakcja techniczna tomu XIX:

Ewa Banasiewicz-Szykuła

Grzegorz Mączka

Na okładce:

- I str.:** zabytki ruchome odkryte w trakcie badań archeologicznych na grodziskach wczesnośredniowiecznych w m. Chodlik, gm. Karczmiska (naczynie ceramiczne, ostroga, przęślik wapienny) i w m. Kłodnica, gm. Wilków (moneta-dirhem) na tle widoku z lotu ptaka na grodzisko w Chodliku (fot. Ł. Miechowicz, zbiory Misji Archeologicznej Instytutu Archeologii i Etnologii PAN oraz Towarzystwa Starożytniczego w Chodliku)
- II str.:** badania wykopaliskowe na grodzisku w Kłodnicy, gm. Wilków oraz zbiór zabytków metalowych odkrytych na terenie kompleksu osadniczego w Chodliku, gm. Karczmiska (fot. Ł. Miechowicz, zbiory Misji Archeologicznej Instytutu Archeologii i Etnologii PAN oraz Towarzystwa Starożytniczego w Chodliku)
- III str.:** widok na fragment wału wewnętrznego grodziska w Leszczynie, gm. Urzędów (fot. G. Mączka, zbiory WUOZ w Lublinie)
- IV str.:** zrekonstruowany odcinek umocnień drewniano-ziemnych grodziska w Żmijowskich, gm. Wilków (fot. A. Kacprzyk, zbiory Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolny)

ISBN 978-83-935765-6-2

WYDAWCA:

WOJEWÓDZKI URZĄD

OCHRONY ZABYTKÓW W LUBLINIE

ul. Archidiakońska 4, 20-113 Lublin

Skład, druk i oprawa

Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”

20-075 Lublin, ul. Ogrodowa 12

tel. 81 442 19 19, faks 81 442 19 16

e-mail: drukarnia@gaudium.pl

www.gaudium.pl

Kolejny XIX tomik „Skarbów z przeszłości” przybliży czytelnikom wczesnośredniowieczny okres budowy i funkcjonowania na naszych ziemiach pierwszych grodów wczesnosłowiańskich i tych późniejszych poprzedzających już powstawanie struktur państwowych. Czasy kiedy tereny międzyrzecza Wisły i Bugu zamieszkiwały plemiona słowiańskie bogate kulturą materialną, wierzeniami, zwyczajami. Pozostały po nich ledwie czytelne w krajobrazie umocnienia grodów, usypane przed wiekami cmentarzyska kurhanoide kryjące ciałopalne mogiły i relikty osad głęboko skryte w warstwach ziemi. Wobec ubogich przekazów pisanych wzmiankujących o plemionach Lędzian, Dulebów, Wóltyńian, nadzwyczaj ważne dla poznania wczesnośredniowiecznych społeczności są badania archeologiczne zachowanych do naszych czasów relikwów grodów, osad i cmentarzysk. Badania materialnych śladów dostarczają informacji o charakterze naukowym, natomiast kulturę duchową skrywają mroki dziejów, ożywić je potrafi jedynie wyobraźnia. Cennym uzupełnieniem dla czytelnika o tajemniczy klimat zwyczajów czasów plemiennych jest lektura powieści historycznej J.I. Kraszewskiego „Stara baśń”.

Zapraszamy do lektury.

Redakcja

Wprowadzenie

Regiony ziem południowej Polski okresu przedpaństwowego oglądane przez pryzmat danych archeologii, to obraz wielu pofragmentaryzowanych (segmentarnych) wspólnot osadniczych. W przypadku Śląska archeologia dostarcza wielu danych pozwalających zdefiniować powiązania kulturowe tej strefy z obszarami frankijskimi, dolnołużyckimi, morawskimi, czeskimi i ziemiami południowej Wielkopolski. Wysoce prawdopodobną wydaje się przy tym teza o obecności w niektórych partiach Śląska nie tylko elementów kultury materialnej, ale również migrantów z terytoriów Czech i Moraw. Natomiast z punktu widzenia procesów centralizacji władzy, trudno w tym przypadku mówić o obszarze wiodącym, a tym bardziej wskazać ośrodek, któremu przypisać można w IX-początku X w. funkcję centralną.

Z kolei w Małopolsce uwagę zwraca wielość mikro – i mezoregionów osadniczych. Pierwszy z nich stanowi ziemia krakowska – najbardziej wyrazista pod względem kulturowym strefa tej dzielnicy. Jej znakiem rozpoznawczym stały się wielkie grody, zwane wiślańskimi, o równie złożonej genezie i funkcji. Wyróżniającą jest tu obecność ośrodka centralnego, dla którego trudno byłoby poszukiwać równego rangą. Kraków – bo o nim mowa – był ośrodkiem wiodącym nie tylko w wieku IX, ale wszedł trwale do dziejów państwa polskiego ze względu na swą stołeczną, wielowiekową funkcję. Jeszcze przed powstaniem państwa Kraków pojawia się na kartach źródeł pisanych (Ibrahim ibn Jakub) jako wiodący, obok Praги, ośrodek państwa czeskiego.

Odmienny charakter ma ziemia sandomierska. Bogate zaplecze lessowe, sprzyjające rozwojowi różnorodnych upraw i rolnictwa sprawiało, że na terenie tym wyróżnić można co najmniej cztery znaczące skupiska osadnicze okresu przedpaństwowego. Osobliwością tych ziem jest brak w tym okresie świadectw budownictwa grodowego – co jest ewenementem w skali Małopolski. Wskazywać to może, że na omawianym terytorium rozwój osadniczy nie prowadził do kształtowania się lokalnych, a tym bardziej ponadplemiennych struktur władzy. Frapujące na tym tle są przetrwałe w terenie pojedyncze kurhany, z których przynajmniej niektóre (np. Święcica) określone jako wczesnośredniowieczne, mogły być dedykowane lokalnym przywódcom. Jednak słaby stan rozpoznania innych, nie pozwala na formułowanie szczegółowych wniosków w tym względzie. Z drugiej strony obecność w rejonie Gór Świętokrzyskich ośrodków kultu pogańskiego, może być wskazówką, że tutejsze wspólnoty mogły być inaczej zorganizowane.

Odmienne przedstawia się sytuacja na terytoriach późniejszej ziemi lubelskiej. Archeologia dostarcza licznych świadectw formowania się na tym terytorium wielu lokalnych wspólnot osadniczych, w tym przetrwałych w terenie wczesnych grodów. Wyróżniające z tego punktu widzenia jest skupisko osadnicze w rejonie rzeki Chodelki, gdzie już w VIII w. zaistniał gród w Chodliku, a w jego bliskim sąsiedztwie powstały z czasem trzy kolejne. Wraz z zespołami towarzyszącymi im osad otwartych, ciałopalnych pochówków kurha-

nowych oraz innych obiektów, tworzą one w tym rejonie najbardziej zwarte i wyraziste centrum osadnicze okresu przedpaństwowego. Ale to nie tutaj doszło do przekształcenia tej jednostki terytorialnej w ośrodek państwa wczesnopiastowskiego. W ciągu XI w. obszar ten traci na znaczeniu i ostatecznie upada.

Drugim godnym uwagi obszarem są tereny obecnego miasta Lublina, gdzie od okresu wczesnosłowiańskiego obserwujemy nieustanny rozwój osadnictwa, tworzącego na wzgórzach lubelskich co najmniej cztery skupiska osadnicze. W przeciwieństwie do Chodlika brak tu nie tylko koncentracji grodów, ale pod znakiem zapytania stawiana jest obecność grodu przedpaństwowego, którego najbardziej prawdopodobna lokalizacja sugerowana jest na wzgórzu Staromiejskim. Nową jakość tereny te uzyskują po pojawieniu się w tej części Małopolski Piastów (koniec X w.?), zatem w okresie budowy w tej części regionu administracyjnego centrum, z ośrodkiem centralnym w Sandomierzu.

Przykład przemian osadniczych w lubelskiem wskazuje, że u schyłku IX w. następowała przebudowa ówczesnych struktur plemiennych i wzrost nowych elit, których liderzy budowali nie jeden ośrodek centralny, lecz równolegle wiele podobnych morfologią i konstrukcyjnie obiektów obronnych, manifestując w ten sposób swój prestiż i znaczenie. Nie rozstrzygniemy natomiast, czy budowniczowie i mieszkańcy tych fortyfikacji mogli tu pojawić się z terenów Mazowsza – gdzie obserwujemy powstawanie w tym samym czasie podobnych grodów, czy też mechanizmy tych przemian były inne. Ale fakt, że na Mazowszu brak jest archeologicznych świadectw obiektów się na miarę choćby Chodlika, zdaje się wskazywać na proces różnicowania, ale i fragmentacji tutejszych wspólnot terytorialnych. Stwarzało to silniejszym sprzyjające warunki eliminowania rywali i tworzenia własnych centrów administracyjno-politycznych.

Oddzielne miejsce przypisać należy terytoriom położonym pomiędzy Przemyśłem i Chełmem, czyli terenom polsko-ruskiego pogranicza. Na obszarze tym mieści się zagadkowa historia grodów czerwieńskich, ale i wielu segmentarnych wspólnot osadniczych, tworzących barwną historię tych ziem. W przeciwieństwie do Przemyśla i grodów czerwieńskich, obserwujemy tu zróżnicowane, a zarazem niespotykane na innych terytoriach wzorce ekumen osadniczych, w tym grodów, form pochówków, w tym o charakterze elitarnym. Wydaje się przy tym, że terytoria te, znajdujące się w pewnym oddaleniu od zwartych terenów rywalizacji polsko-ruskiej, nie przeżywały wstrząsów, charakterystycznych dla zmieniającej się sytuacji geopolitycznej regionu. Za przypuszczeniem tym świadczą zjawiska długiego trwania części tamtejszych grodów, jak i przeżywanie się dawnych struktur plemiennych i obyczajowości pogrzebowej w głąb XI w.

Niniejsza monografia dedykowana grodom lubelszczyzny okresu przedpaństwowego, jest interesującym przyczynkiem do naszkicowanej wyżej problematyki badawczej. Marek Florek w rozdziale zatytułowanym „Topografia plemienna Lubelszczyzny” zwraca uwagę na uwarunkowania historyczne będące u podstaw wydzielania grup plemiennych ziem południowej Polski. Wieloletnie kwerendy i dyskusje, toczone w środowisku mediewistów, nie przyniosły w tej materii decydujących rozstrzygnięć. Zdaniem Autora zdecydowanie więcej danych wnoszą w przedmiotowej materii źródła archeologiczne, choć i tutaj, opinie autorów

co do przynależności etnokulturowej ziem południowo-wschodniej Polski w interesującym nas okresie, są podzielone. Dogodnym punktem wyjścia dalszych badań jest niewątpliwie tutejsza sieć grodów doby przedpaństwowej i elementy rytuałów pogrzebowych.

Jednym z kluczowych jest pytanie dotyczące możliwości wydzielenia tu ugrupowania plemiennego, określanego umownym terminem „Lublinian”. Znaczące w tym zakresie granice ekumeny osadniczej zdają się wyznaczać rozrzedzone osadniczo terytoria położone na północ od Wieprza. Natomiast zespoły osadnicze zidentyfikowane w międzyrzeczu Bugu i Wieprza tworzą, zdaniem Marka Florka, odrębną jakość, względem tych po lewej stronie Wisły. Autor proponuje podział międzyrzecza Wisły i Bugu na trzy strefy osadnicze, które odpowiadać mogą terytoriom tzw. małych plemion. Region między środkowym i górnym Wieprzem a Bugiem (a także tereny bezpośrednio na wschód od tej ostatniej rzeki) można, zdaniem tego autora, hipotetycznie łączyć ze znanymi ze źródeł pisanych Bużanami/Wołynianami/Dulebami ewentualnie północną częścią Lędzian. Sugestia ta na obecnym etapie badań, jest jednak trudna do weryfikacji.

Łukasz Miechowicz w rozdziale „Wczesnośredniowieczne grody w Kotlinie Chodelskiej” zwraca uwagę na rzadko spotykany fenomen osadniczy, jakim są położone w niewielkiej odległości od siebie grodziska w Chodliku, Żmijowiskach i Kłodnicy. Jest przy tym rzeczą interesującą, że obiekty te, budowane w określonej sekwencji chronologicznej, dają się powiązać z obecnymi na tym terenie cmentarzyskami kurhanowymi i osadami. W rozdziale zamieszczono zarówno wyniki dawnych, jak i najnowszych badań nad potencjałem osadniczym Kotliny Chodelskiej. Te ostatnie, realizowane z wykorzystaniem zaawansowanych metod badawczych wykazują, że osadnictwo wokół Chodlika może mieć starszą, sięgającą nawet okresu wczesnosłowiańskiego genezę. Również trójwałowe fortyfikacje w Chodliku zdają się być większe (8,3 ha), aniżeli wcześniej przypuszczano. Rozpoznaniem archeologicznym objęto też zaplecze osadnicze grodu o znaczącej powierzchni, bo obejmującej ponad 30 ha. W ten sposób zidentyfikowano nieznane wcześniej osady i cmentarzyska kurhanowe oraz znajdujący się na granicy ekumeny osadniczej wał podłużny.

Na uwagę zasługują niewielki, lecz mocno ufortyfikowany gród i osada w Żmijowiskach, oddalone od Chodlika o kilka zaledwie kilometrów. Nawiązuje on do znanych z innych regionów ziem Polskich niewielkich grodów pierścieniowatych, datowanych na koniec IX i początki X w. Stąd pochodzą liczne znaleziska kultury elitarnej nawiązujące do kultur wielkomorawskiej i ludów koczowniczych. Z kolei położone niespełna dwa kilometry dalej grodzisko w Kłodnicy uwagę zwraca odkryciem na majdanie zagadkowego obiektu, zidentyfikowanego wstępnie jako spichlerz zbożowy. Znaleziono w nim obok znaczących ilości ziaren zbóż, nadzwyczaj liczna kolekcję cennych znalezisk, w tym importów zaliczanych do kultury elitarnej, pochodzących z różnych stref geograficznych. Wobec charakteru i jakości tych odkryć warto się zastanowić, czy obok magazynowych, nie pełnił on innych, np. ceremonialno-obrzędowych funkcji. Wreszcie położone niespełna 10 km od Chodlika grodzisko w Podgórzu – nieopodal ujścia Chodelki do Wisły, jest interesujące ze względu na położenie na wysokiej skarpie, w pobliżu wiślanej przeprawy. Brak w tym miejscu bogatszego zaple-

cza osadniczego wskazywać może, że mógł to być przede wszystkim swego rodzaju punkt celny usytuowany na szlaku wiślanym, związany początkowo z funkcjonowaniem wymienionych wyżej grodów, a następnie, jak wskazują wstępne datowania pochodzących stąd materiałów ceramicznych, ze szlakami handlowymi przebiegającymi tędy na wschód, aż po wiek XII. Pozostaje natomiast kwestią otwartą, czy miejscu tym funkcjonowała również przystań rzeczna.

Przedstawione w tym obszernym rozdziale materiały stanowią szczególnie dogodny punkt wyjścia do badań nad przemianami struktur osadniczych tej części regionu w okresie od VIII po wiek XIII. Ujawniają zarazem wielki potencjał badawczy, wart studiów szczegółowych w najbliższych latach.

W kolejnym rozdziale zatytułowanym „Grody plemienne południowej Lubelszczyzny” Marek Florek zamieszcza krytyczną analizę zidentyfikowanych tam dotąd obiektów. Jest ich w sumie niewiele, bo zaledwie 9. Większość z nich posadowiona jest wyżynnie. Zdecydowanie różne są natomiast ich wielkości wahające się od 1 ha (Zdziechowice) do ponad 60 ha (Majdan Górny). Podstawowym problemem jest w tym przypadku kwestia interpretacji tych obiektów (nie wiadomo np. czy wszystkim przypisać można funkcje grodu). Okazuje się, że nawet w przypadkach, gdy funkcja obronna wydaje się wysoce prawdopodobna, trudno udokumentować ją archeologicznie. Obiekty te określane są najczęściej jako refugiałno-kultowe lub prestiżowo-symboliczne. W ich pobliżu znajduje się większość cmentarzysk kurhanowych. Autor skłonny jest przyjąć, że usytuowanie w tej części regionu dużych, ufortyfikowanych obiektów, oznaczać może obecność na tym terytorium zorganizowanej grupy plemiennej. Ale problem pozostaje złożony. W większości przypadków nie jesteśmy bowiem pewni ich chronologii, rozplanowania przestrzennego, rodzaju konstrukcji fortyfikacji, i w zasadzie nie wiemy nic o ich zabudowie. Brak też pewności, czy rzeczywiście wszystkie z obiektów są grodziskami.

W rozdziale znaleźć można nie tylko charakterystyki i krytyczną analizę dotychczasowego stanu badań tych obiektów, ale również argumenty przemawiające za i przeciw pełnionej przez nie funkcji. Zgodzić się wypada z opinią, że przynajmniej część spośród omawianych, to grodziska domniemane. Wątpliwości budzą wielkości i formy niektórych z nich (np. Majdan Górny) o niespotykanej na ziemiach polskich powierzchni (65ha?) i nierozpoznanej formie i konstrukcji umocnień obronnych. Wydaje się, że przedstawione w rozdziale argumenty winny być uwzględnione przy programowaniu dalszych badań tych obiektów.

Rafał Niedźwiadek w rozdziale zatytułowanym „Lublin i inne grody plemienne przy północnej krawędzi Wyżyny Lubelskiej” wprowadza Czytelnika w problematykę grodów funkcjonujących w okresie przedpaństwowym przy północnej granicy Wyżyny Lubelskiej. Jest ich tu stosunkowo niewiele (Garbów, Motycz, Lublin i Klarów), przy czym tylko Klarów położony jest nizinie, na terasie zalewowej Wieprza. Pozostałe określić można jako obiekty cyplowe usytuowane na Wyżynie lessowej.

Najwięcej uwagi poświęcono problematyce najstarszego grodu na Wzgórzu Staromiejskim w Lublinie, w tym złożonym kwestiom interpretacji, niejednoznacznych w wymowie

dotychczasowych odkryć. Problem jest złożony, ponieważ intensywne procesy urbanizacyjne, jakie od setek lat miały miejsce w rejonie lubelskiej Starówki, prowadziły do nieuchronnej destrukcji większości pierwotnych stratyfikacji. Stąd identyfikacja i interpretacja pierwotnych nawarstwień nie jest w tym przypadku jednoznaczna. Autor skupia się na prezentacji dylematów interpretacyjnych i zamieszcza wiele uwag polemicznych w stosunku do opinii badaczy kwestionujących obecność w tym miejscu starszego grodu.

W przypadku innych grodzisk tej części regionu (w zdecydowanie mniejszym stopniu rozpoznanych archeologicznie), uwagę zwraca Klarów, gdzie uchwycono relikty zabudowy po wewnętrznej linii wałów, jak również na majdanie grodziska. Czas funkcjonowania tego obiektu (dotyczy to także pozostałych będących przedmiotem omówienia) – pomiędzy drugą połową IX w. początkiem XI pozwala go łączyć z dużą liczbą grodów powstałych w schyłkowym okresie przedpaństwowym i tracących swe znaczenie wraz z powstaniem państwa.

W ostatnim rozdziale Tomasz Dzieńkowski i Marcin Wołoszyn prezentują grody datowane pomiędzy VIII i przełomem X/XI wieku ze wschodniej Lubelszczyzny. Rozdział ten zasługuje na szczególną uwagę. Zamieszczono tu bowiem panoramę obiektów od niewielkich powierzchniowo (np. Sajczyce), po przypominające wielkie założenie grodów ziemi krakowskiej – co ilustruje 10 ha wielowałowe grodzisko w Busównie. Interesującą grupę stanowią grody (lub założenia je przypominające) sytuowane na bagnach na terenach Poleskiego Parku Narodowego. Te niecodzienne ekumeny osadnicze prowokują pytania dotyczące ich funkcji (Kulczyn-Kolonia, Tarnów). Wreszcie na terenach pogranicza mamy przykłady grodów, które przed wiekami trafiły na łamy źródeł pisanych, takich jak Grodek Nadbużny (gród Wołyn?) czy Czermino nad Huczwą (Latopisowy Czerwień?). Badania realizowane w ostatnich latach wniosły w tym ostatnim przypadku wiele istotnych odkryć, które w nowym świetle stawiają kwestie dotyczące chronologii, szczegółów konstrukcyjnych, jak i interpretacji nowych jakościowo materiałów źródłowych. Jest rzeczą interesującą, że wiele grodów pogranicza wkracza chronologią w okres wczesnopaństwowy, a niektóre spośród nich (np. Busówno) trwają aż po koniec okresu wczesnego średniowiecza, niezależnie od zmieniającej się sytuacji politycznej i przynależności państwowej tych ziem.

Istotnym elementem, a zarazem uzupełnieniem niniejszej publikacji jest katalog grodów autorstwa Grzegorza Mączki. Zamieszczono tam wykonane w najnowszych technologiach zdjęcia lidarowe oraz dokładną lokalizację 30 grodzisk Lubelszczyzny.

Prezentowane w niniejszej publikacji teksty dotyczące osadnictwa grodowego w lubelskiem, wypełniają lukę naszej wiedzy na temat najstarszych grodów wczesnośredniowiecznych z tej części ziem polskich. Jednocześnie tworzą barwny, choć nie pozbawiony znaków zapytania, obraz osadnictwa grodowego tych terenów. Z opisanych względów publikacja ta może być użyteczna zarówno dla archeologów, jak i dla szerszego kręgu zainteresowanych dziejami osadnictwa grodowego na ziemiach polskich.

Andrzej Buko

Topografia plemienna Lubelszczyzny

Pojęcie „plemienia” należy do bardzo niejednoznacznych, rozumianych raczej intuicyjnie niż jasno zdefiniowanych¹. Tym niemniej używane jest ono powszechnie przez historyków i archeologów zajmujących się starszą częścią okresu wczesnego średniowiecza. Podstawą do odtworzenia topografii plemiennej ziem między środkową Wisłą a Bugiem w średniowieczu, a więc ustalenia jakie, jak nazywające się bądź jak nazywane przez sąsiadów plemiona czy ludy w tym czasie je zamieszkiwały, podobnie jak w dla pozostałych części Słowiańszczyzny są, z jednej strony, źródła pisane, z drugiej zaś, studia osadnicze oparte na wynikach badań archeologicznych. Te pierwsze podają nazwy plemion, czasem również pewne informacje na temat ich siedzib, wyjątkowo innego rodzaju. Te drugie pozwalają na odtworzenie struktur osadniczych na różnych ich poziomach, informują o ich przemianach, chociaż zazwyczaj społeczności będące ich twórcami pozostają anonimowe. Mniejsze znaczenie dla badań nad topografią plemienną ma analiza późniejszych podziałów administracyjnych oraz toponimia².

Źródła pisane dostarczają bardzo niewiele informacji na temat topografii plemiennej Lubelszczyzny. Jednym z ważniejszych z nich jest tzw. *Powieść minionych lat*, nazywana też *Kroniką Nestora*, której pierwsza redakcja została spisana w początkach XII wieku (ok. 1113 roku), lecz wykorzystująca wcześniejsze zapiski kronikarskie³. Z pośród ludów (plemion) słowiańskich, wymienionych w jej części wstępnej, opisującej rozejście się Słowian znad Dunaju, potencjalnie z Lubelszczyzną można łączyć Lachów, którzy „przyszedłszy siedli na Wisłą”⁴. *Powieść minionych lat*, podobnie jak inne wczesne ruskie źródła pisane, Lachów identyfikuje z przodkami Polaków, czy też nawet wszystkimi plemionami zachodniosłowiańskimi za-

¹ Por.: P. Boroń, *Słowiańskie plemię. O pojęciu i jego rozumieniu w polskiej historiografii*, [w:] M. Gośliński, S. Rosik (red.), *Vīae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiąt rocznicę urodzin*, Wrocław 2001, s. 189-207; P. Urbańczyk, *Plemiona czy chaos?* [w:] S. Moździoch (red.), *Stare i nowe w średniowieczu. Pomiedzy innowacją a tradycją. Spotkania Bytomskie IV*, Wrocław 2009, s. 13-21.

² Na temat możliwości wykorzystania późniejszych średniowiecznych podziałów administracyjnych por. S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (w. XII-XIII)*. Prace Komisji Atlasu Historii Polski, z. 2, Kraków 1927; K. Buczek, *Z badań nad strukturą terytorialną Polski wczesnośredniowiecznej. O tzw. ziemiach, czyli rzekomych terytoriach plemiennych*, „Studia Historyczne”, R. 13, 1970, s. 3-23.

³ Por. F. Sielicki, *Wstęp. Kronikarstwo staroruskie*, [w:] *Kroniki staroruskie*. Wybrał, wstępem i przypisami opatrzył Franciszek Sielicki, Warszawa 1987, s. 6-7.

⁴ *Повесть временных лет*, [w:] Д. С. Лихачева, Л. А. Дмитриева, А. А. Алексеева, Н. В. Поньрко (ред), Библиотека литературы Древней Руси, т. 1, Санкт-Петербург 2004 (dalej PVL), s. 64-65.



Ryc. 1. Topografia plemienna dorzeczy górnej-środkowej Wisły i Bugu w świetle źródeł pisanych.
Opr. M. Florek.

mieszkującymi między Karpatami a Bałtykiem. Wyraźnie wskazuje na to passus: „... od tych Lachów przezwali się jedni Polanami, drudzy Lachowie Lutyczami, inni Mazowszanami, inni Pomorzanami”⁵. Jednak w polskiej historiografii przyjęła się identyfikacja Lachów z Lędzianami (Lędzanami) – plemieniem (ludem) wymienionym w połowie IX wieku przez tzw. Geografa Bawarskiego pod nazwą *Lendizi*, mającym posiadać 98 grodów, zaś Konstantynowi Porfirogenecie, autorowi dzieła *O zarządzaniu imperium* powstałego w połowie X wieku, znanym jako *Lendzaninoi* (*Lendzeninoi*)⁶. Kwestia lokalizacji Lędzian jest sprawą dyskusyjną. Koncepcja Kazimierza Tymienieckiego, według którego Lędzianie/Lachowie mieli być inną nazwą Polan wielkopolskich⁷, nie znalazła uznania wśród większości badaczy. Ci bowiem sytuują ich, zgodnie z wymową źródeł pisanych, w sąsiedztwie Rusi. Według Aleksandra Gieysztor, zamieszkiwać mieli oni przede wszystkim okolice Sandomierza (Wyżynę Sandomierską), prawdopodobnie Lubelszczyznę i bliżej nieokreślone tereny „dalej na wschód”⁸. Henryk Łowmiański, widząc w Lędzianach tzw. wielkie plemię, ich siedziby sytuował po obu stronach środkowej Wisły, na obszarze średniowiecznej ziemi sandomierskiej, a więc również obecnej Lubelszczyzny, mniej więcej po Łuków na północy i Wieprz na wschodzie, stąd mieli oni rozpocząć ekspansję w kierunku Bugu, zajmując około połowy X wieku tzw. Grody Czerwieńskie⁹. To wielkie plemię Lędzian dzielić się miało na cztery mniejsze, nieznane z nazwy plemiona zamieszkujące nad Radomką, wokół Sandomierza, wokół Lublina i wokół Czermina-Czerwienia¹⁰. W podobny sposób ich siedziby na przełomie IX i X wieku widział Zygmunt Sułowski, przesuwając jednak ich wschodni zasięg po okolice Chełma oraz dorzecze Huczwy

⁵ PVL, s. 64-65; por. też: T. Wasilewski, *Lachowie*, [w:] W. Kowalenko, G. Labuda, S. Stieber (red.) Słownik Starożytności Słowiańskich, t. 3, część 1, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 12. Autorzy tłumaczenia rosyjskiego PVL, termin Lach (лях), tłumaczą wręcz jako Polak – PVL, s. 65.

⁶ H. Łowmiański, *Lędzianie*, [w:] Słownik Starożytności Słowiańskich, t. 3, część 1, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 52-53; G. Labuda, *Narodziny polsko-ukraińskiej granicy etnicznej – w polskiej historiografii*, [w:] M. Parczewski, S. Czopek (red.), Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu, Rzeszów 1996, s. 14-15; M. Parczewski, *Problem Lędzian a kształtowanie się polsko-ruskiej rubieży etnicznej*, [w:] M. Dębiec, M. Wołoszyn (red.), U źródeł Europy Środkowo-Wschodniej: pogranicze polsko-ukraińskie w perspektywie badań archeologicznych, Rzeszów 2007, s. 167; tam dalsza literatura. Według G. Labudy, z Lędzianami należy identyfikować również lud *Litzike* wymieniony przez Konstantyna Porfirogenetę, chociaż istnieją też poglądy, że nazwa ta nie jest etnonimem lecz stanowi inne określenie Wisły – por. A. Gieysztor, *Litzike*, [w:] W. Kowalenko, G. Labuda, S. Stieber (red.) Słownik Starożytności Słowiańskich, t. 3, część 1, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 82.

⁷ K. Tymieniecki, *Lędzicze (Lechici), czyli Wielkopolska w w. IX*, „Przegląd Wielkopolski”, nr 2, 1947, s. 161-172.

⁸ A. Gieysztor, *Krajobraz międzyrzecza Wisły i Pilicy w średniowieczu*, [w:] T. Wąsowicz, J. Pazdur (red.), *Studia Sandomierskie. Materiały do dziejów miasta Sandomierza i regionu sandomierskiego*, Łódź 1967, s. 24-25.

⁹ H. Łowmiański, *Lędzianie*, „Slavia Antiqua”, t. 4, 1953, s. 97-114; tenże, *Lędzianie* [w:] Słownik ..., s. 52.

¹⁰ H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 4, Warszawa 1970, s. 466 i mapa na s. 476.

i Ługu¹¹. Po obu stronach Wisły, między Górami Świętokrzyskimi, górną Radomką a Wieprzem, a więc również częściowo na Lubelszczyźnie umieszczają Lędzian także Lech Leciejewicz¹² i Tadeusz Lalik¹³. Z kolei według Jerzego Wyrozumskiego ich siedziby obejmowały Lubelszczyznę po Bug na wschodzie i dolny Wieprz na północy, sąsiadującą z nią od południa część Podkarpacia od okolic Przemyśla po ujście Wisłoki, oraz okolice Sandomierza po lewej stronie Wisły¹⁴. Na Lubelszczyźnie, „na wschód od odcinka Wisły między ujściem Sanu a ujściem Wieprza” umieszczał Lędzian Aleksander Gardawski, według którego jednym z ich centralnych ośrodków miał być gród w Chodliku¹⁵. Ostatnio, do tej koncepcji wydaje się też wracać Andrzej Rozwałka¹⁶. Obecnie jednak większość badaczy, zgodnie z ustaleniami Gerarda Labudy, siedziby Lędzian/Lachów przesuwają w kierunku południowo-wschodnim, sytuując ich na wschód od Wisły, w dorzeczu Sanu, górnego Bugu i górnego Dniestru¹⁷. W tej sytuacji mogli by oni zamieszkiwać jedynie południowo-wschodnią część Lubelszczyzny między górnym Wieprzem a górnym Bugiem, w tym terytorium tzw. Grodów Czerwieńskich, zajęte w 981 roku przez księcia Włodzimierza¹⁸.

Z pośród innych plemion wymienianych w *Powieści minionych lat*, ze wschodnią Lubelszczyzną, a konkretnie z międzyrzeczem Wieprza i Bugu, można łączyć Bużan, „przezważnych tak, gdyż siedzieli nad Bugiem a teraz nazywających się Wołynianami”, oraz Dulebów,

¹¹ Z. Sułowski, *W świetle źródeł pisanych*, [w:] T. Mencil (red.), *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 1, Warszawa 1974, s. 122-126.

¹² L. Leciejewicz, *Słowianie Zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989, s. 62 i mapa na wklejce.

¹³ T. Lalik, *Zawichost we wcześniejszym średniowieczu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 40, 1992, s. 149 nn.

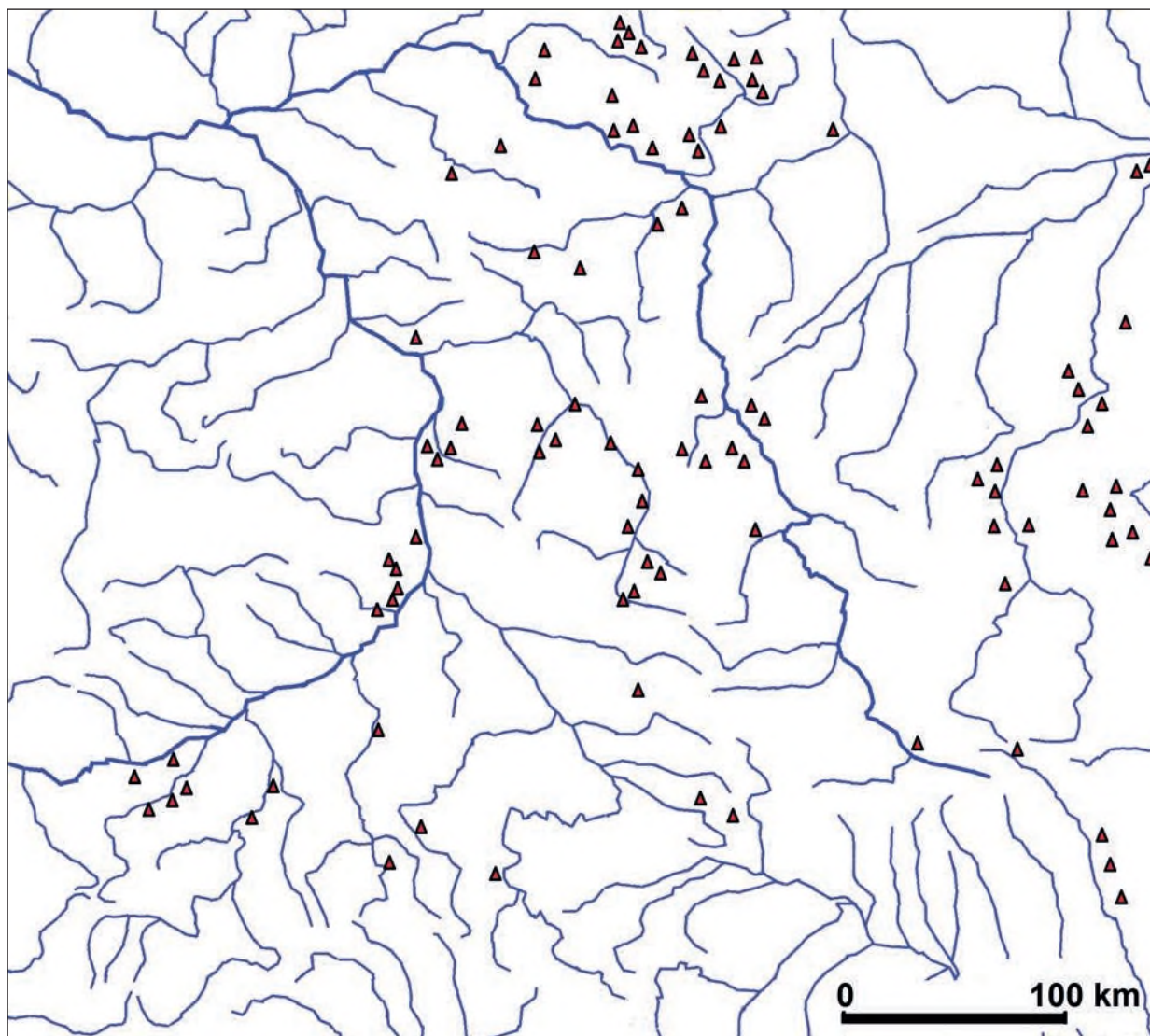
¹⁴ J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej (VIII wiek – 1370)*. Wielka Historia Polski, t. 2, Kraków 1999, ryc. 15.

¹⁵ A. Gardawski, *Chodlik. Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 134-135.

¹⁶ Por.: A. Rozwałka, *Skąd mogli wyjść Wiatycze? Przyczynek do rekonstrukcji kierunków wędrówek Słowian we wczesnym średniowieczu*, [w:] J. Gancarski (red.), *Transkarpaccie kontakty kulturowe w okresie lateńskim, rzymskim i wczesnym średniowieczu*, Krosno 2013, ryc. 6 i 8; A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, *Przedpaństwoowy gród w Leszczynie i jego zaplecze osadnicze. Wybrane problemy*, [w:] B. Chudzińska, M. Wojenka, M. Wołoszyn (red.), *Od Bachorza do Światowida ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródłoznawczym. Księga jubileuszowa Profesora Michała Parczewskiego*, Kraków-Rzeszów 2016, s. 303-306 i ryc. 14, 16.

¹⁷ Por.: G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. 2, Poznań 1988, s. 167-211; tenże, *Narodziny ...*, s. 15-17; M. Parczewski, *Problem Lędzian ...*, s. 165-174; A. Buko, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej*, Warszawa 2005, s. 85-87.

¹⁸ Por. M. Parczewski, *Problem Lędzian ...*, ryc. 4 i 6. Na temat lokalizacji Grodów Czerwieńskich i ich zajęcia przez Włodzimierza zob. M. Florek, *Topografia plemienna międzyrzecza Wieprza i Bugu na przełomie I i II tysiąclecia i zagadnienie „Grodów Czerwieńskich” w świetle źródeł pisanych i archeologicznych*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła (red.), *Pogranicze polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu na Lubelszczyźnie*. Seria „Skarby z przeszłości”, Lublin 2009, s.23-34.



Ryc. 2. Ciałopalne cmentarzyska kurhanowe w dorzeczach górnej-środkowej Wisły i Bugu. Opr. M. Florek.

którzy również „mieszkali nad Bugiem, gdzie dziś Wołynianie”¹⁹. Dulebowie według *Powieści minionych lat* mieli być w przeszłości gnębieni przez Obrów, pod którą to nazwą mają się kryć Awarzy²⁰, zaś w 907 roku wzięli udział w wyprawie księcia Olega na Bizancjum²¹. Być może Bużan – pod nazwą *Busani* – jako posiadających 231 grodów wymienia również tzw. Geograf Bawarski²², zaś Wołynian – jako *Walinjana*, nad którymi panował król Madżak – al Masudi, arabski historyk i geograf z pierwszej połowy X wieku²³. Według niektórych autorów, opierających się na niejasnych wzmiankach w źródłach arabskich, przed IX wiekiem istniało plemienne „państwo” Dulebów (identyfikowanych z Wołynianami – *Walinjana* al Masudiego), rozciągające się po obu stronach Bugu, którego jednym z głównym ośrodków miałby być gród w obecnej wsi Zimne niedaleko Włodzimierza Wołyńskiego²⁴. Przez część historyków te trzy nazwy: Bużanie, Wołynianie i Dulebowie uważane są za różne określenia tego samego plemienia, przy czym Dulebowie byłiby nazwą pierwotną, chociaż nie brak też odwrótnych opinii, a mianowicie, że są to trzy różne plemiona zamieszkujące tereny nad górnym Bugiem i Pełtwią (Bużanie), dorzecze Huczwy i Ługu (Dulebowie) oraz zachodnią część dorzeczy Horynia i Styru (Wołynianie)²⁵. Jednak przeważająca część badaczy, zgodnie z wymową *Powieści minionych lat*, przyjmuje, że jedynie Wołynianie i Bużanie są synonimami, podczas gdy Dulebowie to odrębne plemię, którego siedziby zajęli Bużanie-Wołynianie. Według G. Labudy, Bużanami, a później Wołynianami nazywano część Łędzian zamieszkujących po obu stronach górnego Bugu, podczas gdy siedziby Dulebów znajdowały się na wschód od nich²⁶.

O ile nazw plemiennych dla terenów nad środkowym i górnym Bugiem mamy aż nadmiar, to źródła pisane nie dostarczają żadnych wiadomości na temat przynależności plemiennej ziem między dolnym Wieprzem a południową częścią dorzecza środkowego i dolnego Bugu. Ich wschodnią część, to jest obszar lubelskiego Polesia, mogli zamieszkiwać

¹⁹ PVL, s. 68-69.

²⁰ Por. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 2, Warszawa 1964, s. 352-370.

²¹ PVL, s. 82-83; na temat siedzib Dulebów por. też: O. Приходнюк, Дуліби та білі хорвати початково літопису, [w:] Старожитності верхнього придністров'я Ювілейний збірник на чест 60 – річчя Юрія Миколайовича Малеева, Київ 2008, s. 138-139.

²² Por.: S. Zakrzewski, *Opis grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju czyli tzw. Geograf bawarski*, Lwów 1917; H. Łowmiański, *O identyfikacji nazw Geografa bawarskiego*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 3, 1958, s. 1-22; J. Nalepa, *O nowszym ujęciu problematyki plemion słowiańskich u „Geografa Bawarskiego”*. *Uwagi krytyczne*, „Slavia Occidentalis”, t. 60, 2003, s. 9-63.

²³ Por. H. Łowmiański, *Początki ...*, t. 2, s. 354, tam dalsza literatura.

²⁴ Na temat domniemanego państwa Dulebów por. m.in.: H. Łowmiański, *Początki ...*, t. 2, s. 354-363; A. Wędzki, *Zimno* [w:] G. Labuda, Z. Stieber (red.), *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 7, Wrocław 1982, s. 136-137.

²⁵ Z. Sulowski, op. cit., s. 119; A. Wędzki, *Wołynianie*, [w:] G. Labuda, Z. Stieber (red.), *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 6, Wrocław 1977, s. 586-587, tam dalsza literatura.

²⁶ G. Labuda, *Studia ...*, s. 193, przypis 70; tenże, *Narodziny ...*, ryc. 1.

Dregowicze, wymieniani w *Powieści minionych lat* jako ci, którzy „siedli między Prypecią a Dzwina”, a część zachodnią – Mazowszanie²⁷.

Z plemion wymienianych w źródłach wczesnośredniowiecznych, jako potencjalni mieszkańcy jakiejś części Lubelszczyzny pozostali nam jeszcze Wiślanie. Wymienia ich tzw. Geograf Bawarski pod nazwą *Vuislane*, nie przypisując jednak żadnej liczby grodów²⁸. *Wisle lond* – „kraj Wiślan” a może tylko „kraj nad Wisłą”, położony między Morawami a Dacją pojawia się również w *Opisie Europy* króla Alfreda z 2 połowy IX wieku²⁹, zaś tzw. *Legenda Panońska* czyli *Żywot św. Metodego* wspomina o pogańskim księciu, który „siedząc w Wiśle (lub Wiślech) urągał chrześcijanom”³⁰. W tym nieznanym z imienia księciu widzi się powszechnie władcę plemienia bądź wręcz państwa Wiślan³¹. Obecnie siedziby Wiślan umieszcza się nad górną Wisłą³², jednak dawniejsi historycy ich zasięg przesuwali znacznie na północ, co najmniej po okolice Sandomierza a nawet na teren Lubelszczyzny. Np. według Karola Potkańskiego Wiślanie dzielili się na dwa ugrupowania, nazwane przez niego *Krakowianami* i *Sandomierzanami*, z których to drugie zajmowało nie tylko tereny od Nidy po Sandomierz, ale również południową część Lubelszczyzny, co znalazło później swoje odbicie w podziale Małopolski na ziemię krakowską i sandomierską³³.

Jak z powyższego przeglądu wynika, z obszaru obecnej Lubelszczyzny, pomijając tereny wzdłuż środkowego i górnego Bugu, źródła pisane nie zanotowały żadnych nazw plemiennych zaś lokalizowanie w jej granicach jakiegoś odłamu Lędzian bądź Wiślan oparte jest na bardzo wątpliwych przesłankach. By jakoś wypełnić tę lukę, na podstawie różnych pośrednich przesłanek próbuje się wydzielać na terenie Lubelszczyzny jeszcze inne plemiona, o nazwach nie występujących w źródłach pisanych, w tym m.in. *Lublinian*³⁴. Jako pierwszy *Lublinianami* – rozumianymi jako odrębne plemię – wczesnośredniowiecznych mieszkańców międzyrzecza Wisły i Wieprza określił Jerzy Widajewicz, który traktował ich jako północny – obok *Sandomierzan* – odłam Wiślan, bądź lud przez nich podbity w trakcie

²⁷ Por.: H. Maruszczak, *Terytoria etniczno-plemienne w zaraniu dziejów historycznych na tle rozmieszczenia bagien*, [w:] T. Mencil (red.) *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 1, mapa weкладce; D. Stańczyk, *Pogranicze polsko-ruskie odcinka nadbużańskiego w świetle źródeł ruskich XII-XIV wieku i w historiografii*, [w:] *Początki sąsiedztwa ...*, s. 206-207.

²⁸ S. Zakrzewski, *Opis grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju czyli tzw. Geograf bawarski*, Lwów 1917.

²⁹ *Chorografia Orozjusza w anglosaskim przekładzie króla Alfreda*, [w:] *Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny*, wyd. G. Labuda, Warszawa 1961, s. 66, 83.

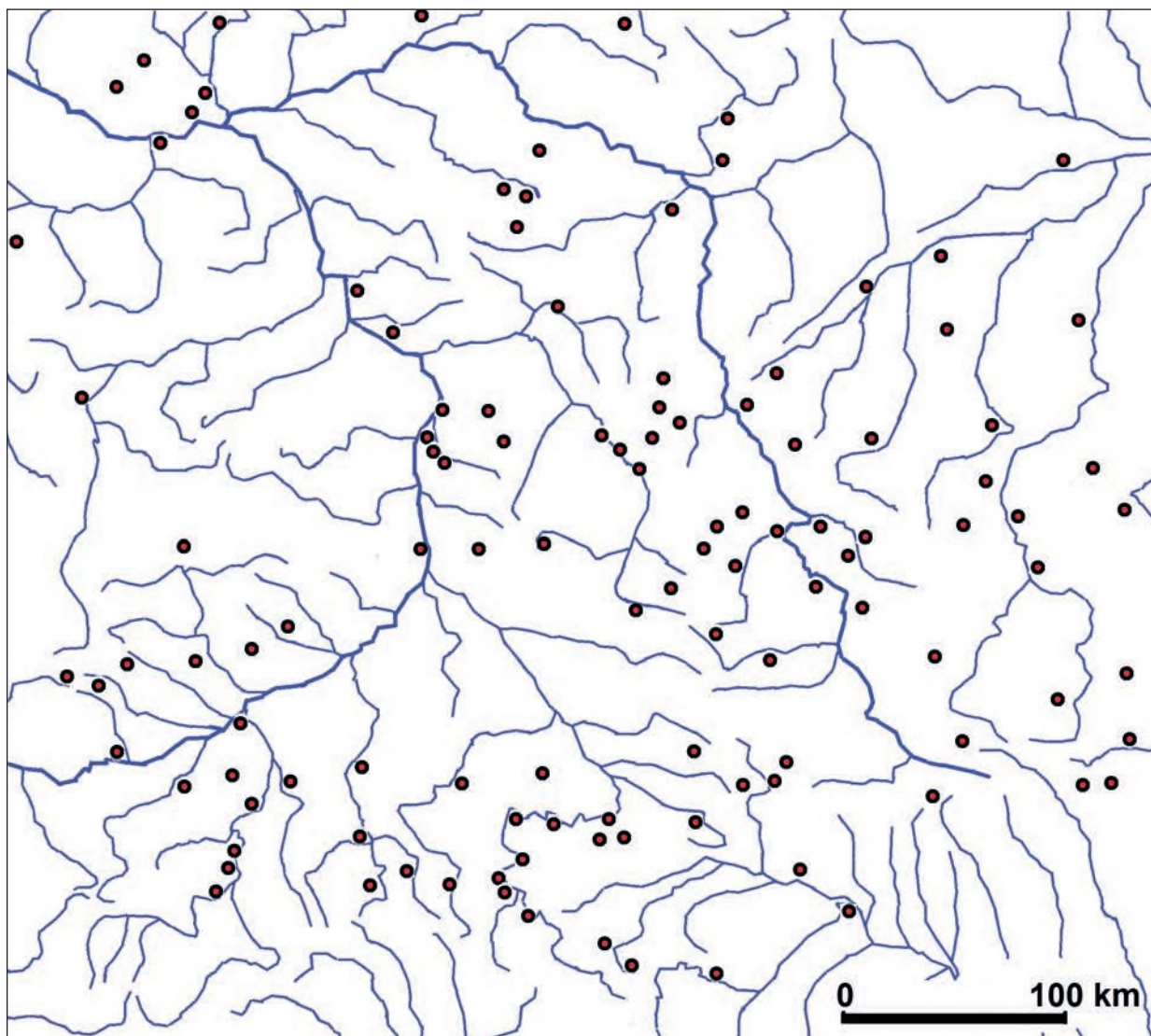
³⁰ G. Labuda, *Studia ...*, s. 125 nn; tam starsza literatura.

³¹ Tamże.

³² Por. J. Leśny, *Wiślanie*, [w:] G. Labuda, Z. Stieber (red.), *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 6, część 2, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 489-491; G. Labuda, *Studia ...*; tenże, *Narodziny ...*, ryc. 1 i s. 17; J. Wyrozumski, op. cit. s. 66 i ryc. 15.

³³ K. Potkański, *Kraków przed Piastami*, Kraków 1897, s. 9.

³⁴ Por. P. Urbańczyk, op. cit., s. 13.



Ryc. 3. Grody z okresu plemiennego (do początków XI w.) w dorzeczach górnej-środkowej Wisły i Bugu.
Opr. M. Florek.

ekspansji tychże z okolic Krakowa w kierunku północnym³⁵. Południowo-wschodnią Lubelszczyznę według niego zamieszkiwać mieli, również nie wymienieni w źródłach pisanych *Czerwienianie* (w okolicach Chełma i Czerwna-Czerwienia) i *Belżanie* (okolice Belża), na południe od których mieli mieć swoje siedziby *Przemysłanie*, co zaakceptował także H. Łowmiański³⁶. Do koncepcji istnienia odrębnych plemion *Lublinian* – zamieszkujących większą część Lubelszczyzny po Wieprz i *Sandomierzan* w okolicach Sandomierza, powrócił ostatnio Andrzej Buko³⁷.

Tak przedstawia się nasza wiedza (a w zasadzie niewiedza) o topografii plemiennych Lubelszczyzny w oparciu o źródła pisane. Co natomiast możemy dowiedzieć się na ten temat w oparciu o wyniki badań archeologicznych ?

Podstawą wnioskowania w tym zakresie są, z jednej strony, studia osadnicze, w tym przede wszystkim mapy rozmieszczenia osadnictwa, z drugiej zaś analiza różnych elementów kultury społeczności wczesnośredniowiecznych. Te pierwsze pozwalają na rekonstrukcję struktur osadniczych na różnych poziomach, od najmniejszych, obejmujących pojedyncze siedliska, poprzez osady różnej rangi, wspólnoty sąsiedzkie po większe jednostki terytorialne, podczas gdy ta druga pozwala na uchwycenie ich zróżnicowania kulturowego mogącego wskazywać na istnienie odrębnych plemion. Problemem, zwłaszcza w przypadku starszych faz wczesnego średniowiecza, jest stosunkowo małe zróżnicowanie kultury materialnej ówczesnych społeczności słowiańskich zamieszkujących terytory Lubelszczyzny.

Jednym z pierwszych badaczy, który zróżnicowanie kultury, a konkretnie obrządku pogrzebowego, próbował wykorzystać do odtworzenia podziałów plemiennych Lubelszczyzny był Stefan Nosek, który w międzyrzeczu Wisły i Bugu wyróżnił we wczesnym średniowieczu dwa typy obrządku pogrzebowego: ciałopalny i szkieletowy, oraz trzy kategorie cmentarzysk: kurhanowe, płaskie i z obstawami kamiennymi³⁸. Zauważone zróżnicowanie terytorialne form cmentarzysk i obrządku pogrzebowego stało się z kolei podstawą do podziału tego obszaru na dwie części. Południową, obejmującą większość Lubelszczyzny, dla której charakterystyczne miały być ciałopalenie i cmentarzyska kurhanowe, S. Nosek wiązał z Wiślanami, natomiast część północną międzyrzecza Wisły i Bugu, z której znano wówczas

³⁵ J. Widajewicz, *Państwo Wiślan*, Kraków 1947, s. 32.

³⁶ Tamże; por. też: H. Łowmiański, *Początki ...*, t. 4, Warszawa 1970, s. 447–450.

³⁷ A. Buko, *Początki Sandomierza*, Warszawa 1998, s. 24–25; tenże, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej*, Warszawa 2011, s. 87; idem, *Archeologia wczesnośredniowiecznej Polski Środkowo-wschodniej: nowe wyniki i wyzwania badawcze*, [w:] W. Chudziak, S. Moździoch (red.), Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce – w 15 lat później, , Toruń–Wrocław–Warszawa 2006, s. 329–330.

³⁸ S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, vol. 6, s. F, 1951 (1957), s. 131–136.

głównie cmentarzyska szkieletowe, w tym z brukami i obstawami kamiennymi tzw. mazo-
wieckie, łączył z Mazowszanami³⁹.

Zupełnie inaczej do problematyki ewentualnego zróżnicowania plemiennego Lubelsz-
czyzny podeszła Stanisława Hoczyk-Siwkowa. W oparciu o analizę rozmieszczenia osadnic-
twa, a właściwie znanych stanowisk archeologicznych z okresu plemiennego zlokalizowanych
głównie w trakcie badań powierzchniowych realizowanych w ramach programu Archeologicz-
nego Zdjęcia Polski, na terenie środkowej i południowej Lubelszczyzny (jej północną grani-
cę wyznacza ujście Kurówki do Wieprza) wydzieliła 6 regionów osadniczych: lubelski – mię-
dzy Wisłą a wododziałem Wieprza i Bystrzycy; chełmski – obejmujący dorzecze środkowego
Wieprza i zachodnią część dorzecza Bugu, mniej więcej po Udał; czerwieński – w dorzeczu
Huczwy, na wschodzie sięgający po Bug; szczeczerzeski – obejmujący fragment dorzecza gór-
nego Wieprza między Łabuńką a górnym Porem; grabowiecki, usytuowany między trzema
ostatnimi; lubaczowski w dolinach Tånwi i Lubaczówki⁴⁰. Autorka nigdzie nie stwierdziła tego
expressis verbis ale z kontekstu wynika, że przynajmniej trzy największe z nich, a więc regio-
ny lubelski, chełmski i czerwieński, uważa za odrębne terytoria plemienne („małe plemio-
na”), podobnie jak regiony osadnicze wyróżnione w Małopolsce południowej i zachodniej,
z których część miała wchodzić w skład związków plemiennych Wiślan i Lędzian⁴¹. Potwier-
dzeniem, że wyróżnione regiony osadnicze rzeczywiście mogą odpowiadać odrębnym tery-
toriom plemiennym („małym plemionom”) mogło być wykazanie istnienia jakichś różnic
kulturowych między nimi. Problemem jest jednak, z jednej strony, ubogość i znaczna unifi-
kacja kultury materialnej społeczeństw okresu plemiennego z Lubelszczyzny, z drugiej zaś
stan badań nad różnymi jej aspektami, znacznie utrudniające dokonywanie takich porównań.

Według Jacka Poleskiego, w świetle wyników badań nad zróżnicowaniem terytorialnym
kultury słowiańskiej, Lubelszczyzna między VI a X wiekiem wchodziła w skład większej
prowincji (wspólnoty) kulturowej obejmującej Małopolskę, Morawy, Czechy, zachodnią
Słowację i Śląsk, której cechami charakterystycznymi były: budowanie (obok mniejszych)
dużych grodów o powierzchni ponad 5 ha, obrządek pogrzebowy z przewagą ciałopalnych
pochówków nakurhanowych oraz występowanie skarbów przedmiotów żelaznych, w tym że-
laznych grzywnien siekieropodobnych⁴². Zgadzając się ogólnie z tą konstatacją spróbujmy
zastanowić się, czy istnieją jakieś elementy kultury plemiennnej mieszkańców Lubelszczy-
zny (czy też szerzej, międzyrzecza Wisły i Bugu) inne niż na terenach z nią bezpośrednio

³⁹ S. Nosek, op. cit.; por. też M. Florek, *Okres wczesnośredniowieczny do połowy X wieku w Materia-
lach do badań ... S. Noska*, [w:] A. Zakościelna (red.), *Miejsce Profesora Stefana Noska w polskiej arche-
ologii. 50 lat po wydaniu Materiałów do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną między-
rzecza Wisły i Bugu*, Lublin 2012, s. 146-148.

⁴⁰ S. Hoczyk-Siwkowa, *Uwarunkowania osadnicze powstania głównych miast Małopolski*, [w:]
H. Kočka-Krenz (red.), *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*, Poznań 1998, ryc. 1; ta
sama, *Małopolska północno-wschodnia w VI-X wieku. Struktury osadnicze*, Lublin 1999, s. 83-96 i ryc. 21.

⁴¹ S. Hoczyk-Siwkowa, *Małopolska ...* s. 101-102.

⁴² J. Poleski, *Małopolska w VI-X wieku. Studium archeologiczne*, Kraków 2013, s. 394, ryc. 106.

sąsiadujących bądź wspólne z nimi. Pozwoliłoby to być może dać odpowiedź na pytania o zasadność wydzielania plemienia „*Lublinian*” i ewentualną przynależność Lubelszczyzny do jakichś większych struktur plemiennych w starszych fazach wczesnego średniowiecza (co sugeruje J. Poleski), jak również, czy możemy traktować ją jako pewną całość kulturową (a w konsekwencji również plemienną).

Biorąc pod uwagę wspomniane wyżej ubogość i unifikację kultury słowiańskiej w okresie plemiennym, tymi jej elementami, które nadają się do porównań, mogącymi świadczyć o różnicach bądź podobieństwach między sąsiadującymi ze sobą terytoriami wydają się być obrządek pogrzebowy, a zwłaszcza formy grobów i cmentarzysk oraz grody, jako elementy struktur osadniczych.

Lubelszczyzna, czy też szerzej, całe międzyrzecze Wisły i Bugu, podobnie jak ziemie na wschód od nich, należą w okresie plemiennym do tzw. strefy kurhanowej, a więc terenów na których szczególnie popularną, chociaż zapewne nie jedyną formą obrzędowości pogrzebowej są ciałopalne cmentarzyska kurhanowe, najczęściej z pochówkami nakurhanowymi⁴³. Na sąsiadujących z nią terenach po lewej stronie Wisły, co najmniej po Pilicę, ciałopalnych cmentarzysk kurhanowych nie ma, poza niewielką enklawą składającą się z kilku tego typu obiektów w okolicach Sandomierza (cmentarzyska w Winarach, Międzygórzu, Trzebieśławicach, Kleczanowie, Gorzyczanach i Sośniczanach) i prawdopodobnie Opatowa (2 domniemane cmentarzyska wczesnośredniowieczne w Bukowianach). Powstanie tej niewielkiej terytorialnie ale bardzo zwartej grupy cmentarzysk kurhanowych może być tłumaczone istnieniem jakichś kontaktów z terenami na wschód od Wisły, gdzie kurhany w tym czasie są bardzo popularne a których konsekwencją było przyjęcie przez lokalne społeczności nowych wzorców w zakresie obrzędowości pogrzebowej. Możliwe jest również, że cmentarzyska te są świadectwem przybycia zza Wisły w okolice Sandomierza i Opatowa jakichś grup ludności praktykującej zwyczaj wznoszenia kurhanów, co z kolei można próbować wiązać z ekspansją osadniczą prowadzoną ze wschodu, z terenów Lubelszczyzny.

Brak, poza wspomnianą enklawą sandomiersko-opatowską kurhanów ciałopalnych między Wisłą a Pilicą wskazuje na wyraźną odrębność kulturową w zakresie obrzędowości pogrzebowej tych terenów od sąsiadującej z nimi Lubelszczyzny, a także obszarów na wschód od niej. Natomiast analizując rozmieszczenie cmentarzysk kurhanowych w międzyrzeczu Wisły i Bugu można zaobserwować wyraźne ich rozrzedzenie a nawet brak w szerokim na kilkadziesiąt kilometrów równoleżnikowym pasie na północ od dolnego Wieprza. Istnienie

⁴³ H. Zoll-Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski*, część II. Wnioski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 220-224; M. Florek, *Obrządek pogrzebowy w międzyrzeczu Wieprza i Bugu we wczesnym średniowieczu*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła, *Pogranicze polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu na Lubelszczyźnie*. Seria „Skarby z przeszłości”, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2009, ryc. 1; tenże, *Uwagi o zróżnicowaniu słowiańskiego obrządku pogrzebowego w Małopolsce w okresie plemiennym (do końca X w.)*, [w:] S. Cygan, M. Glinianowicz, P. N. Kotowicz (red.), *In silvis, campis ... et urbe. Średniowieczny obrządek pogrzebowy na pograniczu polsko-ruskim*, Rzeszów-Sanok, 2011, ryc. 1.

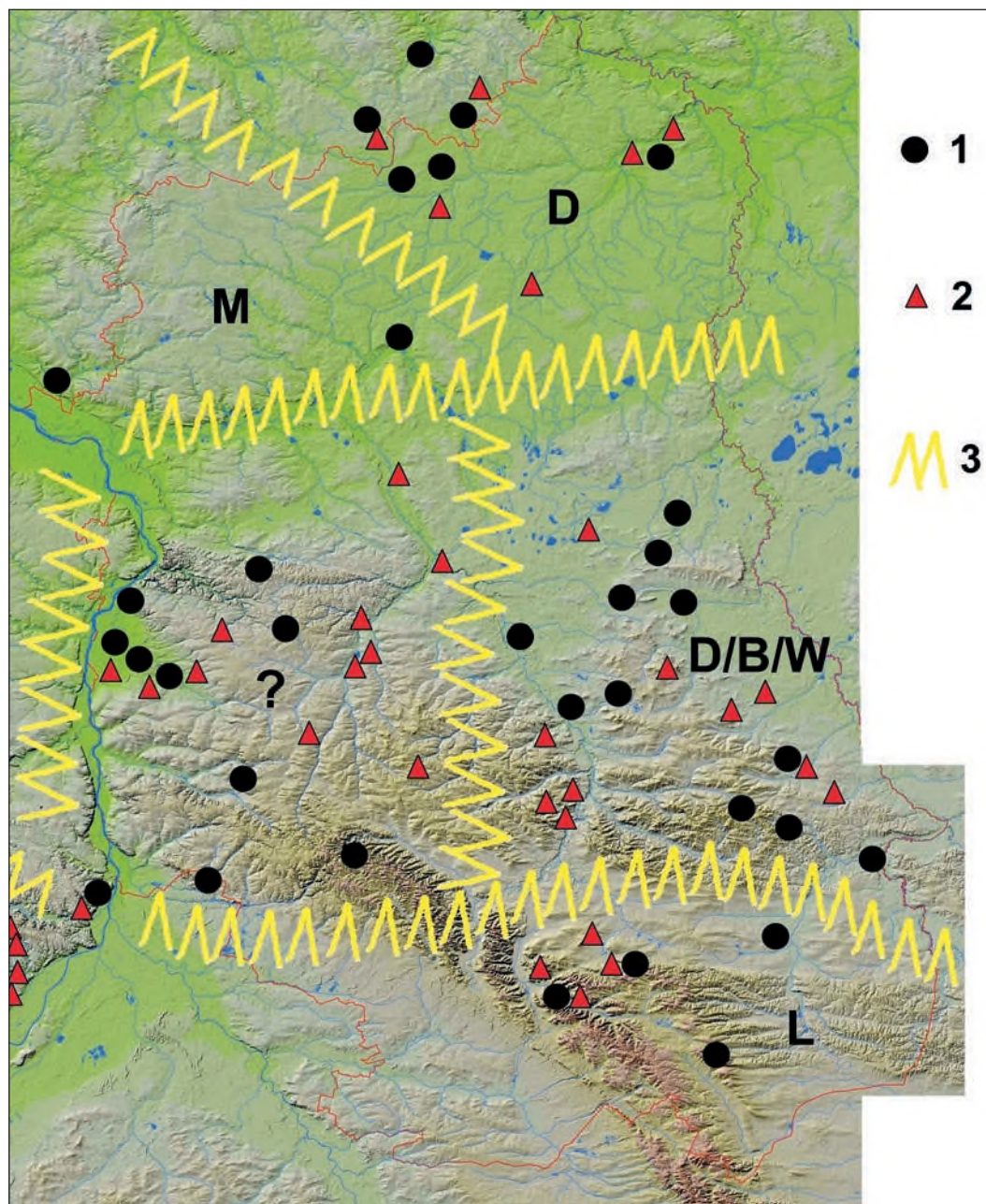
tego pozbawionego cmentarzysk kurhanowych pasa wydaje się świadczyć o istnieniu pewnej rubieży osadniczej, co ma swoje potwierdzenie – o czym dalej – w braku na tym terenie również grodów z okresu plemiennego.

Z międzyrzecza środkowej Wisły i Bugu znanych około 25-35 grodzisk datowanych na okres plemienny, czyli pozostałości grodów powstałych przed ostatnią ćwiercią X wieku, z których część funkcjonowała również przez jakiś czas w okresie wczesnopaństwowym⁴⁴. Jest to liczba szacunkowa, gdyż w przypadku niektórych obiektów uważanych za grodziska istnieją poważne wątpliwości, czy rzeczywiście nimi są (np. Lublin-Wzgórze Staromiejskie, Lublin-Kirkut, Pawlichy, Susiec, Majdan Górny, Podgórze), w przypadku innych nie jest pewna ich „plemienna” chronologia (np.: Gęś, Cermno, Gródek, Guciów, Szczebrzeszyn). Z drugiej strony należy liczyć się z możliwością istnienia jakichś grodzisk, które do tej pory nie zostały zidentyfikowane.

Przeważająca większość znanych grodzisk znajduje się w środkowej i południowej – „wyżynnej” części Lubelszczyzny (Wyżyna Lubelska z Roztoczem, Pagóry Chełmskie, Grzęda Sokalska, Kotlina Hrubieszowska, Równina Łęczyńsko-Włodawska). Natomiast w części północnej, „nizinnej” międzyrzecza Wisły i Bugu mamy ich mniej niż 10. Grodziska w miejscowościach Niewęgłosz i Podeblocie, najbardziej na południe wysunięte w obrębie północnej, „nizinnej” grupy oddalone jest od najbliższych grodzisk części „wyżynnej” Lubelszczyzny o ponad 40-50 km. Istnienie między północną częścią międzyrzecza Wisły i Bugu, gdzie mamy grodziska, a jego częścią środkową i południową, gdzie znajduje się drugie, większe ich zgrupowanie, wyraźnego równoleżnikowego pasa szerokości co najmniej 40-50 km, gdzie grodzisk nie ma, sugeruje, że należą one do odrębnych struktur (regionów) osadniczych. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że ten pas bez grodzisk pokrywa się z terenem, gdzie nie ma również cmentarzysk kurhanowych, o czym była mowa wyżej.

Z kolei analizując rozmieszczenie grodzisk w środkowej i południowej („wyżynnej”) części Lubelszczyzny, wydaje się, że możemy wyróżnić dwa obszary ich występowania: „zachodni”, obejmujący tereny od Wisły po zachodnią część lewego dorzecza Wieprza, i „wschodni”, od Wieprza po Bug. Oba te obszary z grodziskami oddziela pas szerokości 40-50 km o południkowym przebiegu ich pozbawiony. Obszar z grodziskami plemiennymi między Wieprzem a Bugiem ma swoje przedłużenie na wschód od tej ostatniej rzeki, skąd znanych jest szereg podobnie datowanych obiektów. Natomiast na terenach sąsiadujących z Lubelszczyzną od zachodu, od Wisły po mniej więcej Pilicę na północy i zachodzie oraz

⁴⁴ Por.: S. Hoczyk-Siwkova, *Typologia grodzisk wczesnośredniowiecznych między Wisłą a Bugiem (VII-X w.)*, [w:] G. Labuda, S. Tabaczyński (red.), *Studia nad etnogenezą Słowian i kulturą Europy wczesnośredniowiecznej*, t. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1988, s. 53; M. Wojenka, *Wielkość i rozplanowanie umocnień wczesnośredniowiecznych grodzisk słowiańskich z okresu plemiennego z ziem polskich*, [w:] J. Gancarski (red.), *Wczesne średniowiecze w Karpatach polskich*, Krosno 2006, s. 295-298; T. Dzieńkowski, *Plemienna i wczesnopaństwowe grody międzyrzecza Wieprza i Bugu. Zarys problematyki*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła, *Pogranicze polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu na Lubelszczyźnie*, seria „Skarby z przeszłości”, Lublin 2009, ryc. 1; M. Florek, *Okres wczesnośredniowieczny ...*, s. 148-150.



Ryc. 4. Topografia plemienna międzyrzecza Wisły i Bugu w świetle źródeł archeologicznych. Oznaczenia: 1 – grody; 2 – ciałopalne cmentarzyska kurhanowe; 3 – rubieże międzyplemienne; D – Dregowicze; D/B/W – Dulebowie/Bużanie/Wołynianie; L – Łędzianie; M – Mazowszanie; ? – małe plemię o nieznanym nazwie. Opr. M. Florek

Nidę na południu, a więc całej zachodniej części historycznej średniowiecznej ziemi sandomierskiej, grodzisk z okresu plemiennego nie ma, podobnie jak cmentarzysk kurhanowych o czym była mowa wcześniej. Jedynym wyjątkiem jest gród w Zawichoście-Podgórzu. Wydaje się on jednak być związany raczej z terenami na wschód od Wisły, podobnie jak skupisko cmentarzysk kurhanowych w okolicach Sandomierza, być może stanowiąc przyczółek w ekspansji z terenów Lubelszczyzny w kierunku zachodnim⁴⁵.

Podsumowując powyższe obserwacje na temat rozmieszczenia grodzisk plemiennych i ciałopalnych cmentarzysk kurhanowych, wyraźnie widać odrębność – przynajmniej jeśli chodzi o obrzędowość pogrzebową i struktury osadnicze, międzyrzecza Wisły i Bugu od terenów sąsiadujących z nim od zachodu (po lewej stronie Wisły). Wyjątek stanowi niewielka enklawa w okolicach Sandomierza i Zawichostu, z grodem w Zawichoście-Podgórzu i grupą cmentarzysk kurhanowych, będąca – jak się wydaje – świadectwem ekspansji, a przynajmniej przybyciu tu jakichś grup ludności, z terenów Lubelszczyzny. Z drugiej strony widać wyraźne podobieństwo, zarówno jeśli chodzi o obrządek pogrzebowy, jak i grody, do terenów na wschód i południowy wschód od środkowego i górnego Bugu. Jednocześnie czytelny wydaje się podział międzyrzecza Wisły i Bugu na część północną i środkowo-południową, które są rozdzielone równoleżnikowo przebiegającym pasem terenu, gdzie nie ma grodzisk i cmentarzysk kurhanowych. Wyniki dotychczasowych badań powierzchniowych wskazują, że w obrębie tego równoleżnikowego pasa ma też miejsce wyraźne rozrzedzenie osadnictwa w porównaniu do terenów sąsiednich⁴⁶. Z kolei, w oparciu o rozmieszczenie znanych pewnych grodzisk, środkową i południową Lubelszczyznę, jak się wydaje, możemy podzielić na dwie części: wschodnią i zachodnią, rozdzielone ok. 40-50 km pasem o przebiegu w przybliżeniu południkowym obejmującym lewą część dorzecza Wieprza, gdzie grodów nie ma. Należy zwrócić uwagę, że ten pozbawiony grodów pas terenu pokrywa się z przebiegiem późniejszej polsko-ruskiej „rubieży” etnicznej⁴⁷, co z kolei by wskazywało, że jej ukształtowanie się wyprzedza powstanie granic polityczno-państwowych.

W ten sposób rysuje się nam podział międzyrzecza Wisły i Bugu na kilka części, które w jakimś stopniu mogą odpowiadać terytoriom „małych plemion”. Część północno-zachodnią międzyrzecza możemy wiązać z Mazowszanami, część północno-wschodnią być może z Dregowiczami. Region między środkowym i górnym Wieprzem a Bugiem a także tereny na wschód od tej ostatniej rzeki możemy łączyć z Dulebami/Bużanami/Wołynianami i północną częścią Łędzian. Natomiast nazwa plemienia zamieszkującego na zachód od nich aż po Wisłę pozostaje nieznana.

⁴⁵ Por. M. Florek, *Zagadki grodów zawichojskich*, „Zeszyty Sandomierskie”, nr 29, 2010 s. 13-19, tam dalsza literatura.

⁴⁶ Por. J. Gurba, E. Banasiewicz, M. Florek, S. Gołub, A. Rozwałka, *Formowanie się wczesnośredniowiecznego osadnictwa Polski środkowowschodniej*, „Annales UMCS”, sectio F, vol. L, 1995, mapa 1.

⁴⁷ Por. M. Parczewski, *Początki polsko-ruskiej rubieży etnicznej*, [w:] H. Maruszczak, Z. Michalczyk (red.), *Geograficzne problemy pogranicza Europy zachodniej i wschodniej*, Lublin 2004, ryc. 1.

Wczesnośredniowieczne grody w Kotlinie Chodelskiej¹

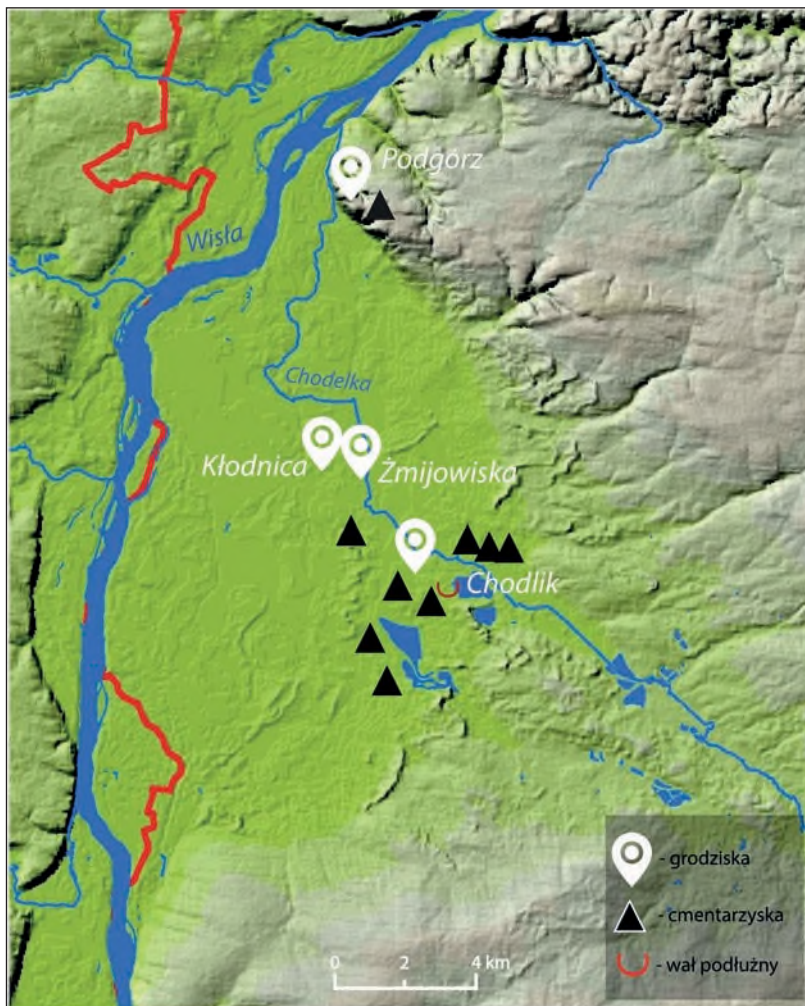
Grody stanowiły nieodłączny element krajobrazu kulturowego wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny. Niewątpliwie pełniły funkcje militarne, choć archeolodzy i historycy podkreślają także ich znaczenie symboliczne oraz polityczne jako ośrodków władzy, potencjalnych miejsc zgromadzeń czy kultu².

Znaczna część najstarszych – umownie tak zwanych plemiennych – grodów powstała w VIII oraz IX w. Do nich zaliczają się również omawiane tu stanowiska archeologiczne.

Mocno zabagniona, poprzetykana piaszczystymi wydrami dolina rzeki Chodelki, zwłaszcza w jej dolnym, długim na 10 kilometrów odcinku, była w pierwszych fazach wczesnego średniowiecza jednym z gęściej zaludnionych obszarów historycznej Małopolski. W okresie przedpaństwowym istniało tu skupisko osadnicze, które tworzyły cztery blisko położone względem siebie grody z czego – przynajmniej w świetle dotych-

¹ Tekst ten, aczkolwiek w skróconej i zmienionej formie ukazał się również w czasopiśmie *Historia Slavorum Occidentis*, nr 1 (16), 2018

² Por. J. Poleski, *Małopolska w VI–X wieku. Studium osadnicze*, Kraków, 2013, s. 54; P. Urbańczyk, *Archeologia grodzisk w badaniach wczesnych państw Europy Środkowej*, [w:] *Funkcje grodów w państwach wczesnośredniowiecznej Europy*, red. K. Chrzan, K. Czapla, S. Moździoch, Wrocław – Głogów, 2014, s. 28; Tenże, *Zanim Polska została Polską*, Toruń 2015, s. 143–168.



Map. 1. Ulokowanie grodzisk, elementów obrony stałej oraz cmentarzysk VIII–X w. w dolinie rzeki Chodelki. Oprac. Ł. Miechowicz Map. 1

czasowych ustaleń – trzy z nich funkcjonowały równocześnie (Map. 1). Towarzyszyły im liczne osady i cmentarzyska, a nawet rzadko spotykane elementy obrony stałej takie jak wał podłużny³. Z pewnością na wybór miejsca oraz rozwój osadnictwa w regionie znaczny wpływ miała Wisła, stanowiąca od głębokiej starożytności ważny szlak komunikacyjny oraz handlowy. Nie bez znaczenia jest również fakt istnienia w tym miejscu – nieopodal ujścia Chodelki – wiślanej przeprawy oraz brodu⁴. Osadnictwo skupiało się na piaszczystych łachach w mocno podmokłym, bagnistym terenie co stanowiło dodatkowe walory obronne.

Do najważniejszych zabytków regionu należą relikty majestatycznego trójwałowego grodu w Chodliku, jednego z największych i najstarszych założeń tego typu w Polsce. Musiał on być ważnym punktem na mapie wczesnośredniowiecznej plemiennej Słowiańszczyzny. Prowadzone od przeszło stu lat badania archeologiczne ustaliły, że czasy jego świetności przypadały na VIII-X wiek. Podróżując z biegiem rzeki Chodelki w kierunku Wisły spotykamy kolejne zabytki świadczące o bogatej historii regionu w tym odległe o nieco ponad dwa kilometry grodzisko w Żmijowiskach z IX w. Ulokowany w centralnej części wczesnośredniowiecznej osady niewielki gród posiadał niecałe 30 metrów średnicy, będąc tym samym najmniejszym ze znanych grodów na obszarze Małopolski. W jego bezpośrednim sąsiedztwie odkryto pozostałości drewnianych domostw typu ziemiankowego oraz bogaty zbiór zabytków, w tym importy z państwa wielkomorawskiego oraz świata koczowników. Niecały kilometr dalej we wsi Kłodnica, nad starorzeczem Wisły napotykamy pozostałości kolejnego grodu datowanego wstępnie na X w. Zabytek ten pierwotnie otoczony wałem ziemnym, do dziś zachował się w postaci kopca zajętego przez uprawę rolną. Ostatni z grodów we wsi Podgórz, ulokowany został na wyniosłej skarpie u ujścia Chodelki do Wisły. Rozciągający się z tego miejsca rozległy widok obejmujący całą Kotlinę Chodelską, sprawia że najpewniej pełnił on funkcję strażnicy.

Rzadko się zdarza że możemy badać całe kompleksy osadnicze i wzajemne powiązania pomiędzy ich poszczególnymi elementami: grodami a otaczającymi je osadami, cmentarzyskami i innymi elementami fortyfikacji. W Kotlinie Chodelskiej taka sytuacja ma miejsce, co więcej możemy nawet pokusić się o rekonstrukcję sieci drożnej, wyznaczenie zasięgu oraz granic osadnictwa i stref użytkowania.

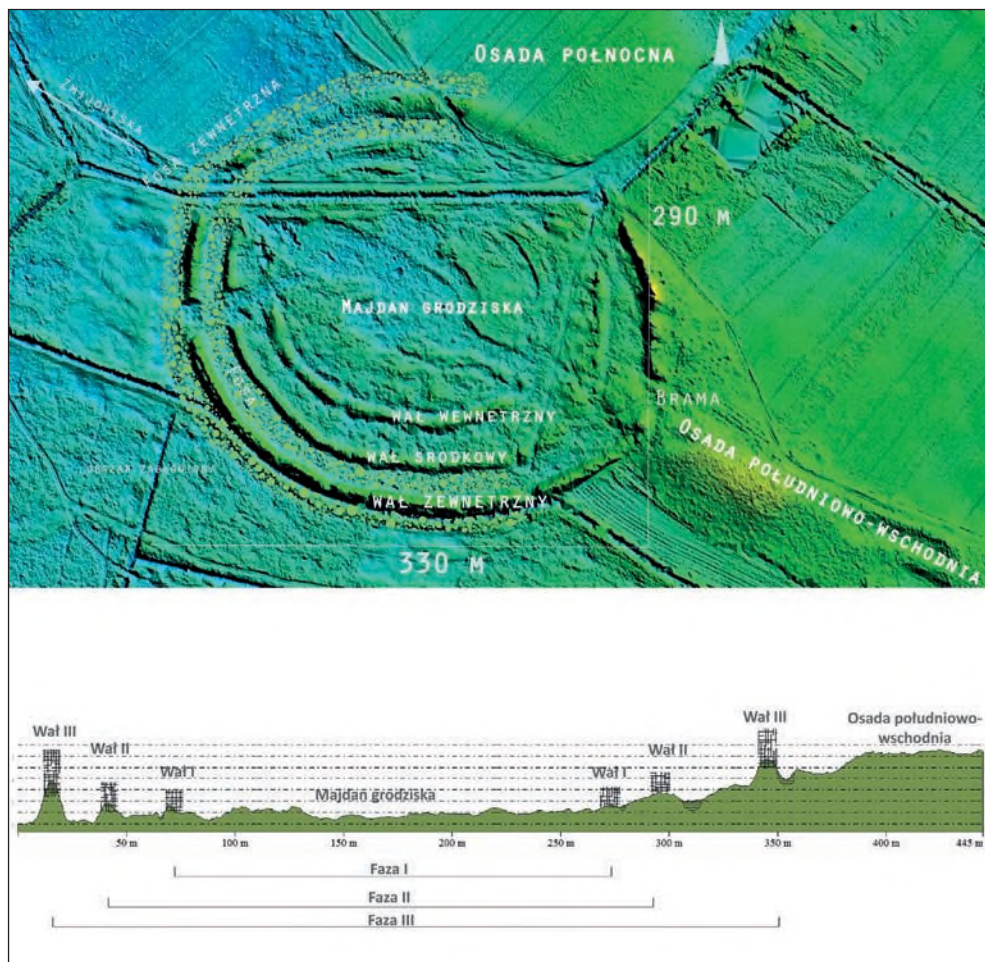
³ Ł. Miechowicz, *Nieznany wał podłużny w Kotlinie Chodelskiej. Przyczynek do studiów nad obroną stałą oraz granicami we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Fines Testis Temporum. Księga jubileuszowa Prof. Elżbiety Kowalczyk*, red. M. Dziuk, G. Śnieżko, Warszawa-Rzeszów, 2017, s. 265-278.

⁴ Por. T. Dunin-Wąsowicz, *Drogami średniowiecznej Polski. Studia z dziejów osadnictwa i kultury*, Warszawa, 2011, s. 123-124; S. Hoczyk-Siwkova, *Kotlina Chodelska we wcześniejszym średniowieczu. Studium archeologiczno-osadnicze*, Lublin 2006, s. 73.

Grodzisko w Chodliku, gm. Karczmiska, pow. opolski

Największe z omawianych grodzisk położone jest w Chodliku, gm. Karczmiska (Ryc. 1). Posiada ono kształt zbliżony do elipsy o maksymalnej średnicy 330 m, jego powierzchnia liczy przeszło 8,3 ha co czyni je jednym z największych założeń tego typu w Polsce.

Gród założono na krańcu piaszczystej wydmy⁵, położonej w widłach dwóch rzek – od strony północnej oraz wschodniej dostęp do obiektu ograniczała bagnista dolina rzeki Chodelki, od południa beziemny uchodzący do Chodelki ciek wodny, obecnie nieistniejący, lecz widoczny na numerycznym modelu terenu LiDAR oraz mapach archiwalnych (Map. 2)⁶. Od strony południowej oraz zachodniej gród otaczały również rozległe mokradła, dochodzące do samych wałów. Wskutek prowadzonych w XIX i XX w. prac melioracyjnych tereny wokół grodziska zostały osuszone, widoczny pozostał jednak



Ryc. 1. Grodzisko w Chodliku, gm. Karczmiska, Numeryczny Model Terenu oraz przekrój zabytku, oprac. Ł. Miechowicz (w alternatywnej wersji fotografia lotnicza założenia, fot. Ł. Miechowicz).

⁵ Ulokowana jest na niej również tzw. osada południowo-wschodnia, stanowisk nr AZP 78-75/33 oraz 49.

⁶ *Topograficzna karta Królestwa Polskiego*, skala 1:126 000, ark. *Kazimierz Dolny*, kol. V, Sek. VI, Warszawa, 1839; *Karte des Westlichen Russlands*, skala 1:100 000, ark. *K37 Opole Lubelskie*, 1915; Plan jeometryczny dóbr Opola składających się z Miasta Opola, ok. 1850 r., Archiwum Kleniewskich z Kluczkowic i Opola, sygn. 35/75/0/5/35.



Map. 2. Grodzisko w Chodliku na „planie jeometrycznym dóbr Opola”, ok. 1850 r., Archiwum Kleniewskich z Kluczkowic i Opola, zbiory Archiwum Państwowego w Lublinie, sygn. 35/75/0/5/35.

układ starorzeczy. Na piaszczystych wyniosłościach wokół grodziska, odkryto pozostałości pięciu osad o łącznej powierzchni przeszło 30 ha⁷.

Dziś wciąż dobrze czytelne są relikty trzech równoległych wałów. W północnej części założenia zostały one w znacznym stopniu zniwelowane w wyniku prac rolnych. Silnie zniszczony poprzez wybieranie piasku został również majdan grodziska. Jeszcze w latach

⁷ Zasięg i obszar osad został określony na podstawie wyników badań powierzchniowych prowadzonych przez autora w 2016 r.

70. XX w. obszar zabytku zajęty był niemal w całości przez łąki, obecnie jego większą część pokrywa las (Fot. 1).

Pierwszą informację na temat grodziska zamieścił w końcu XIX w. badacz starożytności Władysław Olechnowicz opisując je jako „okopy znajdujące się na pomorskich łąkach”. Podczas kopania w „obrębie obwałowań” odkrył on szereg fragmentów naczyń glinianych oraz krzemienisty grot strzały⁸. Interesująca jest przytoczona przez niego informacja o znajdującym się w środkowej części założenia kopcu. Wykopaliska na obszarze piaszczystej wydmy przylegającej bezpośrednio do grodziska od strony wschodniej prowadził około 1907 roku pleban parafii w Wilkowie a zarazem miłośnik starożytności ksiądz Antoni Chotyński, odkrywając „liczne polne kamienie” oraz „pełno skorup z ornamentem falistym” (Ryc. 2)⁹. Pierwsze badania archeologiczne grodziska w Chodliku zostały przeprowadzone w 1952 roku przez ekspedycję Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie pod kierunkiem Aleksandra Gardawskiego¹⁰. Wstępne rozpoznanie relikwów dawnego grodu skłoniło badacza do kontynuacji prac w latach od 1959 – 1974 r. już z ramienia Katedry Archeologii UMCS w Lublinie. Objęły one obszar grodziska i dwóch przyległych doń osad. W ramach ekspedycji poszczególnymi etapami prac kierowali także: Stanisław Suchodolski, Maria Dekówna, Marta Młynarska, Teresa Dunin-Wąsowicz, Renata Rogozińska, Stanisława Hoczyk-Siwkowska oraz Irena Kutylowska (Ryc. 3)¹¹.



Fot. 1. Grodzisko w Chodliku, gm. Karczmiska, fotografia lotnicza z lat 70-tych XX w., w zbiorach archiwum IAE PAN w Warszawie.



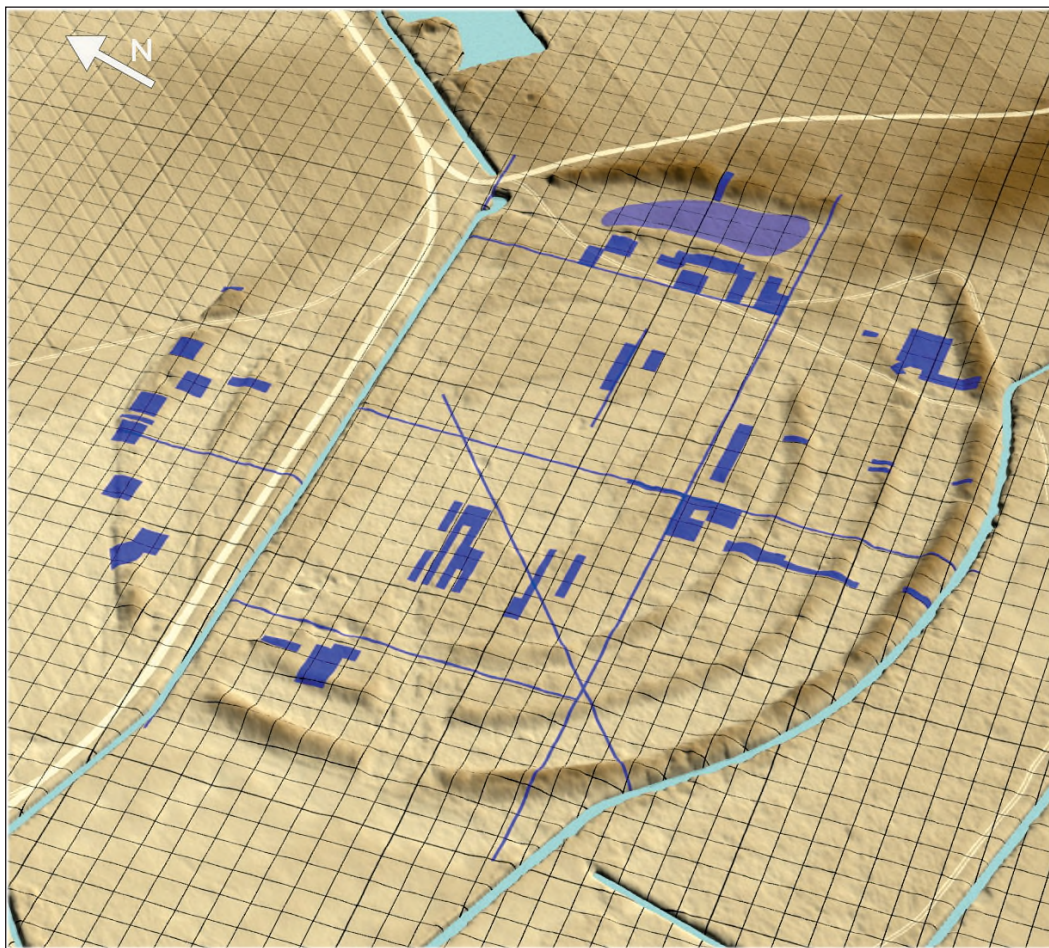
Ryc. 2. Ksiądz Antoni Chotyński, jeden z pierwszych badaczy dziedzictwa kulturowego Kotliny Chodelskiej, obraz olejny, autor nieznany, wizerunek udostępniony Muzeum Regionalne w Kluczkowicach.

⁸ W. Olechnowicz, *Poszukiwania archeologiczne w guberni lubelskiej*, Materiały antropologiczno-archeologiczne i etnograficzne, t. II, 1897, s. 45.

⁹ A. Chotyński, *Zabytki przedhistoryczne z Dratowa, Trzcinka, Żmijowisk i innych wsi w powiecie Puławskim*, Światowit, t. 9, 1911, s. 67-68.

¹⁰ M. Gajewska, *Grodzisko z IX wieku w Chodliku, pow. Puławy*, *Archeologia Polski*, t. 3, 1959, s. 285-335.

¹¹ A. Gardawski, *Chodlik. Część 1. Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1970; Ł. Miechowicz, *Śladami profesora Aleksandra*



Ryc. 3. Plan wykopów obejmujących obszar grodziska w Chodliki, badania 1952-2002, oprac. J. Kani-szewski.

Głównym celem ekspedycji Aleksandra Gardawskiego z 1952 roku było odnalezienie we wsi Trzciniec cmentarzyska z okresu epoki brązu odkrytego w początku XX w. przez księdza Antoniego Chotyńskiego, które dało nazwę „kulturze trzcinieckiej”. Niepowodzenie tej wyprawy sprawiło, że ekipa badawcza przeniosła się z wykopaliskami do sąsiedniego Chodlika. Badacz wrócił tu następnie w 1959 roku już jako kierownik Zakładu Archeolo-

Gardawskiego po Kotlinie Chodelskiej, [w:] *Mysł badawcza Aleksandra Gardawskiego*, red. H. Taras, Lu-blin, 2015, s. 183–192.

gii Polski i Powszechniej UMCS. Wczesnośredniowieczny kompleks osadniczy w Chodliku pozostał przedmiotem jego zainteresowań naukowych aż do śmierci w 1974 roku.

W sprawozdaniu z badań prowadzonych w 1952 r. czytamy o znacznym zniszczeniu grodziska przez mieszkańców wsi Chodlik, pobierających stąd piasek na budowę grobli i dróg. Podczas tych rabunkowych prac ziemnych miały być odkrywane liczne zabytki, w tym całe naczynia gliniane.¹² W ten sposób zniszczona została między innymi środkowa część majdanu z opisywaną przez Władysława Olechnowicza wyniosłością.

W 1952 roku założono dwa sondáže badawcze, szerokie na 0,7 m o łącznej długości 300 m. Przecięły one wszystkie trzy wały grodziska oraz fragment majdanu. Wykop założono również w zachodniej części obiektu na wale środkowym, w miejscu zniszczonym przez wybieranie piasku. Uchwycono fragment spalonej konstrukcji skrzyni. W części majdanu przylegającej do wału wewnętrznego uchwycono szereg palenisk wyłożonych kamiennym brukiem oraz owalny obiekt zinterpretowany jako „smolarnia”. We wszystkich wykopach odkryto fragmenty wczesnośredniowiecznych naczyń.¹³

W latach 1959–1972 roku badania wykopaliskowe objęły niemal wszystkie części grodziska. Podobnie jak uprzednio, posługiwano się głównie długimi sondażami oraz wykopami wpisanymi w specjalnie zaprojektowaną siatkę arową (Fot. 2–4). W ten sposób zbadano wszystkie trzy wały oraz przestrzenie pomiędzy nimi. Na części majdanu przylegającej do wału wewnętrznego w różnych punktach grodziska odkryto szereg palenisk wyłożonych kamieniami, kamienne bruki oraz skupiska luźnych kamieni.

¹² A. Gardawski, *Wyniki wstępnych badań na grodzisku wczesnośredniowiecznym we wsi Chodlik, pow. Puław, Wiadomości Archeologiczne*, T. XX, z. 1, 1954, s. 87.

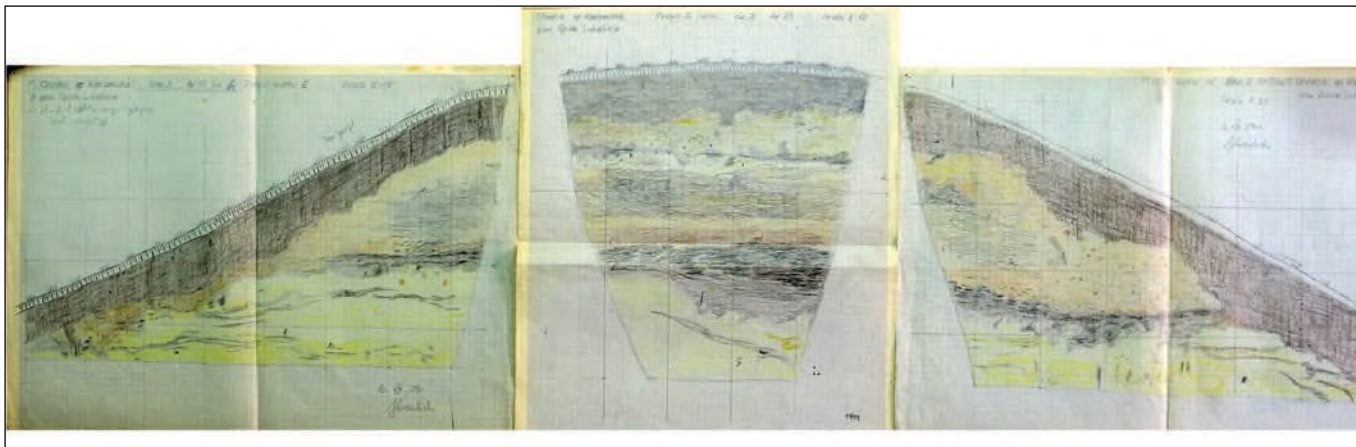
¹³ Tamże, s. 87–89.



Fot. 2. Badania wykopaliskowe grodziska w Chodliku, lata 60-te XX w.; fotografia z archiwum prof. Stanisławy Hoczyk-Siwkowej, udostępnionego autorowi tekstu.



Fot. 3. Badania wykopaliskowe grodziska w Chodliku, lata 60-te XX w., na pierwszym planie prof. dr hab. Aleksander Gardawski; fotografia z archiwum prof. Stanisławy Hoczyk-Siwkowej, udostępnionego autorowi tekstu.



Ryc. 4. Przekrój wału zewnętrznego od strony południowej grodziska, dokumentacja z badań prowadzonych w 1959 r. znajdująca się w Archiwum Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.



Fot. 4. Badania wykopaliskowe grodziska w Chodliku, lata 60-te XX w.; fotografia z archiwum prof. Stanisławy Hoczyk-Siwkovej, udostępnionej autorowi tekstu.

W 1959 r. w jednym z palenisk znaleziono brązową ostrogę z zaczepami haczykowatymi. W 1960 r. badania rozszerzono na przylegające do grodziska osady, w jednym z obiektów zlokalizowanym tuż za wałem zewnętrznym od strony południowo-wschodniej odkryto żelazną ostrogę oczkową. Przebadano również wał zewnętrzny stwierdzając dwie fazy jego budowy (Ryc. 4)¹⁴. W trakcie badań prowadzonych w 1964 r. w centralnej części majdanu grodu odkryto relikty studni. Jej cembrowinę w formie prostokątnej skrzyni zbudowano z dębowych dranic w technice zrębowej (Fot. 5-6). Dębowymi dranicami wyłożono także dno studni. Wymiary jej wnętrza wynosiły 0,8 x 1m¹⁵. Pobraną próbę drewna – znacznie później bo w 1998 roku – poddano analizom dendrochronologicznym. Uzyskano z niej dwie daty – 725 lub 945 AD¹⁶. Należy podkreślić, że pierwszą datę radiowęglową fragmentów konstrukcji wału środkowego – 790 + 50 AD – uzyskano już w 1962 roku¹⁷.

W latach 60-tych oraz 70-tych badania prowadzono również na sąsiadujących z grodziskiem osadach. Na położonej na

¹⁴ S. Hoczyk-Siwkova, *Kotlina Chodelska*, s. 148, Tabl. 13.

¹⁵ Tamże, s. 46-47.

¹⁶ M. Krąpiec, *Analiza dendrochronologiczna prób drewna dębowego ze studni grodziska w Chodliku* (maszynopis w archiwum Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie).

¹⁷ J. A. Bakker, J. C. Vogel, T. Wiślański, *TRB and other C14 Dates from Poland (c.4350-1350 BC and 800-900 AD)*, Helinium, t. 9, 1969, s. 18.



Fot. 5. Badania wykopaliskowe studni odkrytej na majdanie grodziska w Chodliku w 1964 r., fotografia z archiwum prof. Stanisławy Hoczyk-Siwkowej, udostępnionego autorowi tekstu.



Fot. 6. Badania wykopaliskowe studni odkrytej na majdanie grodziska w Chodliku w 1964 r., fotografia z archiwum prof. Stanisławy Hoczyk-Siwkowej, udostępnionego autorowi tekstu.

wyniosłej wydmie osadzie południowo-wschodniej odkryto jamy gospodarcze oraz relikty domostw o różnych formach: naziemne, półziemianki oraz ziemianki¹⁸. Pozostałościami budynków naziemnych miały być wedle badaczy kamienne paleniska. W przypadku chat półziemiankowych odkryte obiekty posiadały zarówno zarysy czworokątne jak i owalne oraz koliste, z paleniskami wewnątrz lub bez nich¹⁹. Wyniki tych badań, poza dość ogólnymi informacjami, nie zostały opublikowane. Niewiele wiemy również na temat rezultatów badań osady przylegającej do grodu od strony północnej, poza tym że odkryto tu owalną jamę z paleniskiem²⁰.

W 1975 roku Stanisława Hoczyk-Siwkowa prowadziła również badania wykopaliskowe na łakach przylegających do grodziska od strony południowej. Na „suchszych kępach” założono wówczas 11 wykopów badawczych o łącznej powierzchni 55 m². W jednym z sondży natrafiono na palenisko, które zinterpretowano jako pozostałość budynku mieszkalnego²¹. Również te badania nie doczekały się szerszej publikacji²².

¹⁸ Stan. nr AZP 78-75/33 oraz 49

¹⁹ S. Hoczyk-Siwkowa, *Kotlina Chodelska*, s. 30-31; Taż, *Chaty wczesnośredniowiecznych mieszkańców Chodlika*, *Dziejopis Karczmiski*, nr 18, 2000, s. 6-7.

²⁰ Tamże, s. 32; stan. nr AZP 78-75/53.

²¹ S. Hoczyk-Siwkowa, *Kotlina Chodelska*, s. 30-31.

²² Poza krótką wzmianką – S. Hoczyk-Siwkowa, *Chodlik, woj. lubelskie*, *Informator Archeologiczny*, 1976, s. 166.



Fot. 7. Dr hab. Stanisława Hoczyk-Siwkova, 2002 r., badaczka wczesnośredniowiecznego osadnictwa w Kotlinie Chodelskiej, fotografia z archiwum rodzinnego udostępniona autorowi tekstu.

Te niezwykle interesujące wyniki badań osad rozlokowanych wokół grodziska w Chodliku nie zostały jak dotąd właściwie opracowane ani opublikowane poza dość ogólnymi informacjami. W większości przypadków nieznane jest również dokładne ulokowanie wykopów badawczych.

W latach 2000–2002 badania wałów grodziska w celu weryfikacji ich chronologii prowadzili Stanisława Hoczyk-Siwkova oraz Paweł Lis z ramienia Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie oraz Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym (Fot. 7)²³. Odsłonięto fragmenty spalonych drewnianych konstrukcji wałów środkowego oraz zewnętrznego z których uzyskano daty radiowęglowe. Analizy dendrologiczne fragmentów zachowanego drewna z wału środkowego wykazały, że został on zbudowany z 20–30 letnich dębów²⁴. Niestety nie udało się uzyskać drewna zdatnego do wykonania analiz dendrochronologicznych.

Wiele pytań dotyczących założenia w Chodliku wciąż pozostaje otwartych, dotyczą one m.in. charakteru jego zabudowy, funkcji oraz chronologii. Nie rozpoznano również w stopniu wystarczającym zaplecza grodziska, ponownego wnikliwego opracowania wymagają wyniki badań wykopaliskowych prowadzonych na przylegających do niego osadach podgrodowych.

Obraz ten nieco uzupełniły badania prowadzone w latach 2010–2017 przez autora tekstu. Przeprowadzono wokół założenia w Chodliku weryfikacyjne badania powierzchniowe z zastosowaniem technologii lotniczego skaningu laserowego LiDAR oraz badania geofizyczne, które objęły niemal wszystkie stanowiska wczesnośredniowieczne. Zewidencjonowano nieznane dotąd cmentarzyska kurhanowe oraz odkryto wał podłużny. W latach 2016–

²³ S. Hoczyk-Siwkova, *Kotlina Chodelska*, s. 12–16; A. Kacprzak, P. Lis, *Chodlik w świetle badań Aleksandra Gardawskiego*, [w:] *Mysł badawcza Aleksandra Gardawskiego*, red. H. Taras, Lublin, 2015, s. 165–182.

²⁴ S. Hoczyk-Siwkova, *Kotlina Chodelska*, s. 15.

2017 r. za pomocą metody magnetycznej oraz elektrooporowej zbadano również znaczną część grodziska w Chodliku²⁵.

Dotychczasowe badania nie dały jednoznacznej odpowiedzi na pytania dotyczące chronologii grodu w Chodliku. Aleksander Gardawski uważał że powstał on w VI w., zaś koniec jego funkcjonowania przypadł na wiek VIII²⁶. Teza ta oparta była na dość umownym datowaniu materiału ceramicznego oraz brązowej ostrogi z haczykowatymi zaczepami (typ I: 2, odmiana A wg. J. Żaka)²⁷. W świetle nowszej literatury jej datowanie należy przesunąć co najmniej do początku VIII w.²⁸. Podobnie chronologia żelaznej ostrogi oczkowej odkrytej na osadzie południowo-wschodniej odnieść należy co najmniej do końca VIII w. (Fot. 8)²⁹. Oba zabytki stanowią najprawdopodobniej importy zachodnioeuropejskie, związane z kulturą karolińską.

Ze względu na brak precyzyjnych datowników oraz analogii w postaci tak wczesnych obiektów Stanisława Hoczyk-Siwkowa przyjęła czas powstania grodu na wiek VIII³⁰. Należy jednak mieć na uwadze, że z badań wykopaliskowych majdanu grodziska znane są zabytki pochodzące z pierwszych faz wczesnego średniowiecza, są to: szklany paciorek z ornamentem pierzastym (datowany szeroko od okresu wpływów rzymskich po VII w.) oraz stopka szklanego pucharu z V-VI wieku, stanowiącego import z obszaru dzisiejszej północno-wschodniej Francji lub Belgii³¹. Dyskusyjna jest również kwestia chronologii odkrytych na osadzie przygrodowej fragmentów naczyń glinianych lepionych wyłącznie ręcz-



Fot. 8. 1. Brązowa ostroga z zaczepami haczykowatymi odkryta na majdanie grodziska w Chodliku w 1960 r.; 2. Żelazna ostroga oczkowa odkryta na osadzie południowej (nieopodal obwałowań grodziska) w 1960 r.; fot. Adam Oleksiak (IAE PAN).

²⁵ Ł. Miechowicz, R. Ryndziejewicz, *Niedestruktywne rozpoznanie dziedzictwa archeologicznego Kotliny Chodelskiej*, [w:] *Metody geofizyczne w archeologii polskiej 2016*, red. M. Furmanek, T. Herbach, M. Mackiewicz, Wrocław, 2016, s. 96-98.

²⁶ A. Gardawski, *Chodlik*, s. 103-105, 110.

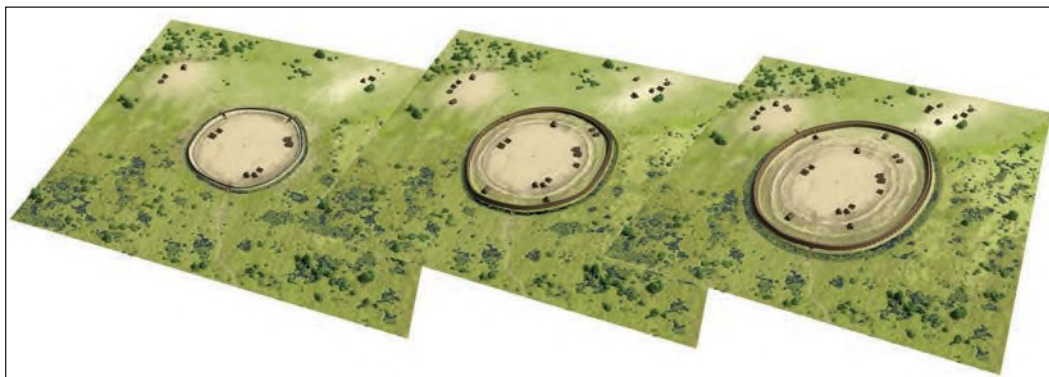
²⁷ J. Żak, *Najstarsze ostrogi zachodniosłowiańskie wczesnośredniowieczne ostrogi o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza*, Warszawa, 1959.

²⁸ P. Strzyż, *Uzbrojenie we wczesnośredniowiecznej Małopolsce*, *Acta Archaeologica Lodziensia*, nr 52, Łódź, s. 104; J. Poleski, *Podstawy i metody datowania okresu wczesnośredniowiecznego w Małopolsce*, *Prace Archeologiczne*, 52, Kraków, 1992, s. 24; A. Janowski, *Chronology and evolution of early medieval hooked spurs in the light of new finds and analyses*, *Fasciculi Archaeologiae Historicae*, t. 30, 2017, s. 181-191.

²⁹ J. Poleski, *Kontakty interregionalne mieszkańców Małopolski w VI-X w.*, [w:] *Śląsk i Czechy a kultura wielkomorawska*, red. Krzysztof Wachowski, Wrocław, 1997, s. 54; J. Ginalski, P. Kotowicz, *Elementy uzbrojenia i oporządzenia jeździeckiego z grodziska wczesnośredniowiecznego „Horodyszcze” w Trepczy, pow. Sanok, stan. 2*, *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego*, t. 25, 2004, s. 221.

³⁰ S. Hoczyk-Siwkowa, *Kotlina Chodelska*, s. 26.

³¹ M. Dekówna, *Dwa przedmioty szklane z wczesnośredniowiecznego grodziska w Chodliku, pow. Opole Lubelskie, woj. lubelskie*, [w:] *Mysł badawcza Aleksandra Gardawskiego*, red. H. Taras, Lublin, 2015, s. 165-182.



Ryc. 5. Ewolucyjny model rozwoju grodziska w Chodliku wg koncepcji prof. A. Gardawskiego; oprac. J. Kaniszewski.

nie, określonych przez S. Hoczyk-Siwkowską jako „grupa A” datowana na VI w.³² Pod względem formy oraz technologii produkcji są one zbliżone do tzw. ceramiki praskiej³³. Zagadnienie to wymaga jednak podjęcia nowych weryfikacyjnych studiów nad materiałem. Nie możemy przy tym wykluczyć, że ulokowana na przylegającej do grodu piaszczystej wydmie osada w istocie posiada starszą proveniencję.

Ośmiowieczną chronologię założenia potwierdzają nieliczne daty bezwzględne. Analiza dendrochronologiczna fragmentu cembrowiny studni odkrytej w 1964 r. na majdanie grodu dała wynik niejednoznaczny: 725 oraz 945 AD.³⁴ Pięć dat radiowęglowych pozyskanych ze spalonego drewna odkrytego w środkowym oraz zewnętrznym wale grodziska odnosi się do dość szerokiego przedziału chronologicznego od połowy VIII do IX w.³⁵

Aleksander Gardawski wysunął koncepcję „ewolucyjnego modelu” rozwoju grodziska w Chodliku. Pozostałością pierwszej, najstarszej fazy budowy grodu miał być wał wewnętrzny powstały zdaniem badacza w VI wieku. Z czasem gród rozrósł się poprzez budowanie kolejnych wałów (Ryc. 5)³⁶. Stanisława Hoczyk-Siwkowska przyjęła, że gród w Chodliku od samego początku był planowym założeniem wielowalowym. Oparwszy się na ogólnym „datowaniu poziomu osadniczego” uznała, że wszystkie trzy wały grodziska usypano jednocześnie, zapewne w VIII-IX wieku³⁷. Należy mieć na uwadze, że w wale wewnętrznym nie

³² S. Hoczyk-Siwkowska, *Chronologia ceramiki wczesnośredniowiecznej (VI-IX w.) z Lublina*, *Slavia Antiqua*, t. 25, 1978, s. 189-223; Taż, *Kotlina Chodelska*, s. 66-67.

³³ M. Parczewski, *Początki kultury wczesnosłowiańskiej w Polsce. Krytyka i datowanie źródeł archeologicznych*, Kraków, 1988, s. 22.

³⁴ S. Hoczyk-Siwkowska przyjęła jako bardziej prawdopodobną datę 725 AD (*Kotlina Chodelska*, s. 156).

³⁵ Tamże, s. 26-28.

³⁶ A. Gardawski, *Chodlik*, s. 47-58.

³⁷ S. Hoczyk-Siwkowska, *Kotlina Chodelska*, s. 25-26, 53-54.

odkryto żadnego materiału zabytkowego będącego przesłanką do jego datowania. Był to nasyp ziemny, najprawdopodobniej wzmocniony u podstawy konstrukcją typu plecionkowego. Aleksander Gardawski przypuszczał, że był on dodatkowo zwieńczony palisadą, z kolei Stanisława Hoczyk-Siwkova uważała, że mógł być to rodzaj płotu³⁸. Szerokość podstawy zachowanego do dziś nasypu mierzy od 6 do 10 m zaś jego wysokość sięga 1 m. Długość całkowita nasypu wynosiła pierwotnie około 620 m. Przychylając się do zdania Aleksandra Gardawskiego, gród w pierwszej fazie funkcjonowania posiadałby więc średnicę ok. 130 m i zajmował powierzchnię około 3 ha. Jacek Poleski w opracowaniu grodzisk Małopolski zaliczył wał wewnętrzny grodziska w Chodliku do typu WIIA. Analogiczną konstrukcję odkryto na trzech innych założeniach grodowych w Małopolsce: Chełmcu nad Dunajem (IX-X w.), Ewopolu (VIII-IX w.) i Pawłowie (IX-X w.)³⁹.

Dość szeroko, bo na drugą połowę VIII lub IX w. datowany jest drugi, środkowy wał. W tym przypadku jego chronologia została oparta na datowaniu radiowęglowym fragmentów spalonego drewna pochodzącego z konstrukcji skrzyniowej. Zamknięta nim przestrzeń powiększyła się do przeszło 250 m średnicy oraz 4,5 ha powierzchni. Odległość pomiędzy wałami wewnętrznym i środkowym waha się od 25 do 30 m.

Wał środkowy badany był przez siedem sezonów wykopaliskowych. Najlepiej zachował się on w części południowej oraz zachodniej grodziska. Pierwotnie jego długość wynosiła ponad 780 m, zaś szerokość podstawy sięgała 6 m. W trakcie badań wykopaliskowych we wschodniej części grodziska uchwycono pozostałości spalonych konstrukcji drewnianych w postaci skrzyń zbudowanych w konstrukcji zrębowej oraz przekładkowej o wymiarach 4x5 m. Niewykluczone, że na pewnych odcinkach, m.in. od strony podmokłych łąk, wał był wyłącznie ziemny, ponieważ nie uchwycono tu śladów drewnianych konstrukcji. Pod jego nasypem odkryto warstwę popiołu, prawdopodobnie ślad po wypaleniu terenu przed zbudowaniem obiektu⁴⁰.

Również na koniec VIII lub IX w. datowany jest radiowęglowo trzeci, długi na ponad kilometr, najpotężniejszy ze wszystkich wałów. Średnica zamkniętego nim majdanu grodu wynosi przeszło 330 m zaś jego powierzchnia ponad 8,3 ha. Wał zewnętrzny badany był kilkakrotnie na różnych odcinkach. W jego części północnej odsłonięto przepalone belki układające się w zarys dużych skrzyń zbudowanych na zrąb o wymiarach wewnętrznych około 5,5x5,5 m oraz zewnętrznych 7,5x8 m (Ryc. 6). Nie przylegały one do siebie ściśle, pomiędzy nimi znajdowały się przerwy szerokie na około 2-3 m. W części południowej grodziska w nasypie wału nie uchwycono śladów konstrukcji drewnianych – stwierdzono na-

³⁸ Tamże, s. 25; A. Gardawski, *Chodlik*, s. 48, 61.

³⁹ J. Poleski, *Małopolska w VI-X w.*, s. 76-77.

⁴⁰ S. Hoczyk-Siwkova, *Kotlina Chodelska*, s. 26-28; Taż, *Konstrukcja skrzyniowa wałów (II i III) na grodzisku w Chodliku*, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, red. M. Dulicz, Lublin-Warszawa, 2003, s. 231-238.



Ryc. 6. Wizualizacja konstrukcji skrzyniowej wału zewnętrznego grodziska w Chodliku, rys. K. Bijak.

tomiast dwie fazy jego budowy⁴¹. Możliwe, że niestawione w ogniu drewno uległo w tym miejscu całkowitemu rozkładowi. Jest również prawdopodobne, że wał był wyższy i lepiej wzmocniony konstrukcją skrzyniową na odcinkach bezpośrednio przylegających do osad. Podobnie jak wał środkowy od strony zachodniej gdzie broniło go dodatkowo trudne do przebycia bagno mógł stanowić jedynie nasyp ziemny. Na przedpołu wału znajdowała się fosa widoczna wyraźnie w terenie w postaci zagłębienia o szerokości od 5 do 10 m.

Według typologii Jacka Poleskiego wały te należy zaliczyć do typu WIVB1. Poza Chodlikiem tego typu konstrukcję uchwycono na trzech innych stanowiskach w Małopolsce: w Chełmcu

(IX-X w.), Krakowie (koniec X w.) oraz nieodległym Motyczu koło Lublina (IX-X w.)⁴².

Za przyjętym przez Aleksandra Gardawskiego schematem rozwoju grodziska przemawia kilka przesłanek: odmienna konstrukcja każdego z wałów oraz stratygrafia nawarstwień archeologicznych, gdzie dopatrzyć możemy się zarówno śladów niwelacji wału wewnętrznego jak i jego przedwału, które następnie zostaje zagospodarowane. Sugestywny jest ponadto brak materiału zabytkowego w nasypie wału wewnętrznego oraz jego obecność w dwóch pozostałych wałach, co sugeruje że powstały one gdy teren ten był już przez jakiś czas użytkowany. Rozstrzygnięcie tej kwestii wymaga jednak dalszych badań wykopaliskowych.

Prawdopodobnym jest, że wały środkowy oraz zewnętrzny grodziska funkcjonowały równocześnie. Świadczy o tym zarówno ich podobna, niestety dość nieprecyzyjnie ustalona chronologia jak i fakt, istnienia pomiędzy nimi mocno podmokłego zagłębienia, jeszcze dziś często wypełnionego wodą. Międzywałe to pełniło zapewne funkcję wewnętrznej fosy. Jedynie w części południowo-wschodniej grodziska, od strony przylegającej doń osady, w miejscu domniemanej bramy grodowej, uchwycono ślady celowej niwelacji międzywała oraz umocnienia terenu za pomocą drewnianych pali oraz kamieni⁴³. Omawiane zagłębienie powstało zapewne poprzez wybieranie piasku w celu usypania wału zewnętrznego.

⁴¹ Tamże, s. 28; J. Poleski, *Małopolska w VI-X w.*, s. 85.

⁴² Tamże.

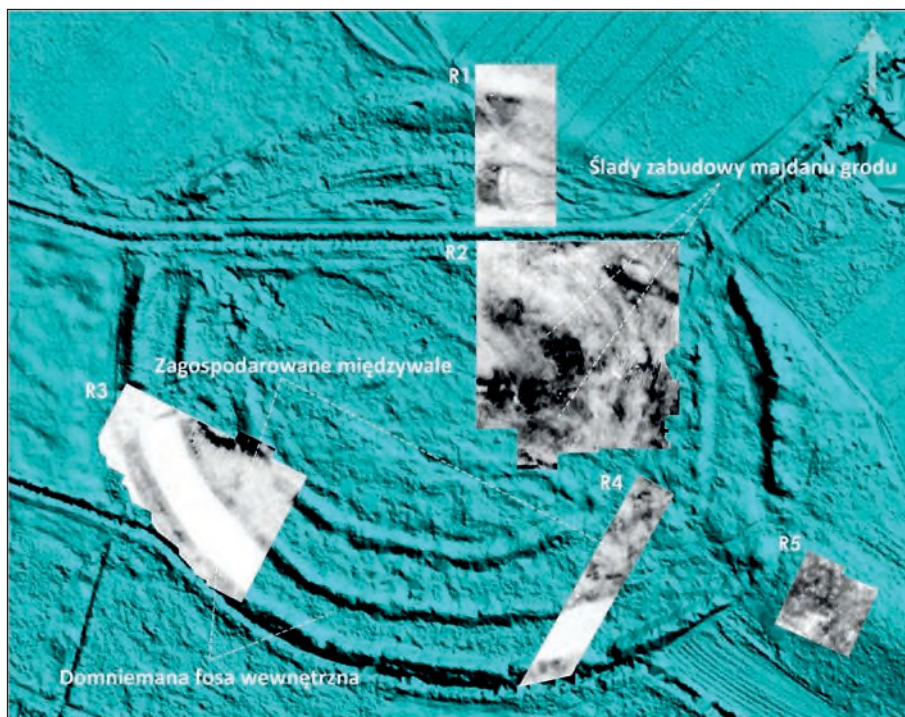
⁴³ S. Hoczyk-Siwkowska, *Kotlina Chodelska*, s. 29.

Powyższą tezę poświadcza również analiza Numerycznego Modelu Terenu LiDAR grodziska, oraz przeprowadzone w 2016 roku badania geofizyczne⁴⁴. Ich wyniki potwierdzają, iż wał zewnętrzny oraz środkowy posiadają wewnętrzną konstrukcję widoczną w postaci liniowych anomalii, zaś wał wewnętrzny jest jej pozbawiony. Na mapach magnetycznych oraz elektrooporowych widoczne są też ślady zagospodarowania przestrzeni pomiędzy wałem wewnętrznym a środkowym. Brak podobnych anomalii w przestrzeni pomiędzy wałem środkowym i zewnętrznym oraz znaczne obniżenie terenu w tym miejscu sugeruje, iż przestrzeń ta pełniła funkcję wewnętrznej fosy. Potwierdzają to analizy wysokości poziomu lustra wody przeprowadzone na numerycznym modelu terenu grodziska. Po zbudowaniu dwóch nowych, potężniejszych obwałowań prawdopodobnie wał wewnętrzny przestał pełnić funkcję obronną, zaś jego przedpole zostało zajęte przez zabudowę.

Badania geofizyczne przeprowadzone w stosunkowo dobrze zachowanej a niebadanej jak dotąd wykopaliskowo północno-wschodniej części majdanu grodu wykazały obecność obiektów archeologicznych, o regularnych prostokątnych kształtach, co może świadczyć o istniejącej tu zabudowie (Ryc. 7)⁴⁵.

Otwartym pozostaje pytanie o przyczyny usypywania kolejnych, coraz potężniejszych wałów grodu. Być może była to potrzeba lepszego ufortyfikowania i umocnienia militarnego znaczenia obiektu oraz powiększenia jego powierzchni. Niewykluczone również, że zbudowanie nowego równoległego wału było bardziej opłacalne niż naprawa starszych, być może mocno zniszczonych w wyniku erozji lub walk obwałowań.

Z badań wykopaliskowych prowadzonych na grodzisku oraz osadzie południowo-wschodniej pochodzi szereg znalezisk zabytków archeologicznych. Najliczniejsze są frag-



Ryc. 7. Grodzisko w Chodliku w świetle badań elektrooporowych w 2016 r., oprac. R. Ryndziejewicz.

⁴⁴ Ł. Miechowicz, R. Ryndziejewicz, *Niedestruktywne rozpoznanie*.

⁴⁵ R. Ryndziejewicz, *Wyniki nieinwazyjnych badań geofizycznych wybranych stanowisk w Kotlinie Chodelskiej*, maszynopis w archiwum WUOZ w Lublinie, 2017, s. 10-15.



Fot. 9. Naczynie gliniane odkryte na grodzisku w Chodliku, zbiory Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, fot. A. Oleksiak (IAE PAN).



Fot. 10. Naczynie gliniane odkryte na osadzie południowej w Chodliku, lata 60-te XX w., zbiory Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, fot. A. Oleksiak (IAE PAN).



Fot. 11. Naczynie gliniane odkryte na grodzisku w Chodliku, zbiory Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, fot. A. Oleksiak (IAE PAN).



Fot. 12. Szklane paciorki odkryte na majdanie grodziska w Chodliku oraz przylegającej doń osadzie południowo-wschodniej, zbiory Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, fot. A. Oleksiak (IAE PAN).

menty naczyń glinianych, charakterystycznie zdobione liniami falistymi, które Aleksander Gardawski określił mianem „ceramiki naczyniowej typu chodlikowskiego” o analogiach naddunajskich (Fot. 9-11)⁴⁶. Stanisława Hoczyk-Siwkowa zaliczyła ją do tzw. grupy „C”, jako typ naczyń szeroko rozprzestrzeniony w okresie od VIII do X wieku na obszarze historycznej Małopolski, Śląska, Słowacji, Wschodnich Czech i Moraw określany jako horyzont Rüssen-Chodlik⁴⁷. Podkreślić jednak należy, że część naczyń z Chodlika cechuje wyróżnia bogatsze zdobienie linią falistą, obejmujące całą wysokość naczynia oraz wewnętrzną część wylewu a także wysoka jakość technologiczna. Jak zauważył Andrzej Buko – należy ona

⁴⁶ A. Gardawski, *Chodlik*, s. 103-110.

⁴⁷ L. Leciejewicz, *Słowianie zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, Wrocław, 1989, s. 55, 85; S. Hoczyk-Siwkowa, *Kotlina Chodelska...*, s. 69.

do wyróżniających się elementów kultury materialnej regionu, podobnie jak w przypadku Ziemi Krakowskiej tzw. ceramika biała krakowska⁴⁸.

Do znalezisk pojedynczych zaliczyć trzeba szklane paciorki – w tym duży 4-segmentowy paciorek owinięty złotą folią. Zdaniem M. Dekówny tego typu zabytki wyrabiano w pracowniach bliskowschodnich oraz bizantyjskich około VIII w. (Fot. 12)⁴⁹. Ponadto odkryto groty strzał, fragmenty żelaznych noży, wspomnianą już stopkę szklanego pucharu oraz ostrogi (Fot. 13-16). Interesujące w tym kontekście jest znalezienie na majdanie grodziska w trakcie badań w 1960 r. trzeciej ostrogi, żelaznej z kółkiem, datowanej na XIII w., co może sugerować wykorzystywanie terenu grodziska w młodszych okresach (Fot. 17)⁵⁰.

Przejdźmy do omówienia zaplecza osadniczego grodu w Chodliku. Badania powierzchniowe mające na celu jego rozpoznanie prowadzono już od lat pięćdziesiątych XX wieku⁵¹. W 1980 roku obszar ten poddano badaniom w ramach programu Archeologiczne Zdjęcie Polski⁵². Zostały one zweryfikowane w latach 2013-2016⁵³. Rozpoznaniem objęto całe zaplecze grodziska w tym siedem wczesnośredniowiecznych osad o łącznej powierzchni przeszło 30 ha. Dzięki zastosowaniu technologii Lotniczego Skaningu Lasowego LiDAR odkryto szereg nowych stanowisk na obszarach leśnych – w tym wczesnośredniowieczne cmentarzyska kurhanowe oraz wał podłużny⁵⁴.



Fot. 13. Grot strzały z trzpieniem odkryty na majdanie grodziska w Chodliku, lata 60-te XX w., zbiory Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, fot. A. Oleksiak (IAE PAN).



Fot. 14. Kamienna oselka odkryta na majdanie grodziska w Chodliku, lata 60-te XX w., zbiory Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, fot. A. Oleksiak (IAE PAN).

⁴⁸ A. Buko, *Ziemie Polskie przed Piastami: jednorodny czy zróżnicowany obraz regionów?*, [w:] *Meetings at the borders. Studies dedicated to Professor Władysław Duczko*, red. J. Popielska-Grzybowska, Jądwiaga Iwaszczuk, Pułtusk, 2016, s. 60.

⁴⁹ M. Dekówna, *Glass beads*, [w:] *The Early Medieval Hoard from Zawada Lanckorońska (Upper Vistula River)*, red. H. Zoll-Adamikowa, M. Dekówna, E.M. Nosek, Warszawa, s. 66.

⁵⁰ Omawiane zabytki znajdują się w zbiorach Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.

⁵¹ T. Dunin-Wąsowicz, *Drogami średniowiecznej Polski. Studia z dziejów osadnictwa i kultury*, Warszawa, 2011, s. 129; S. Hoczyk-Siwkowska, *Kotlina Chodelska*, w. 12-17.

⁵² Badania na obszarze 78-75 prowadził S. Jastrzębski z Zakładu Archeologii UMCS w Lublinie.

⁵³ Badania prowadzone w ramach dwóch projektów: „Nieinwazyjne badania archeologiczne Kotliny Chodelskiej przy zastosowaniu lotniczego skaningu laserowego LiDAR” (2013 r.) oraz „Niedestruktywne rozpoznanie i dokumentacja dziedzictwa archeologicznego Kotliny Chodelskiej” (2016 r.) z ramienia SNAP Oddział w Warszawie, finansowane ze środków MKiDN.

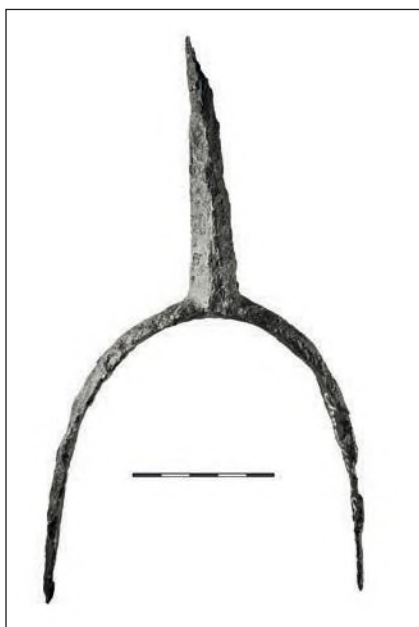
⁵⁴ Ł. Miechowicz, Śladami profesora Aleksandra Gardawskiego; Tenże, *Nieznany wał podłużny*.



Fot. 15. Gliniany przędzlik odkryty na osadzie południowej w Chodliku, lata 60-te XX w., zbiory Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, fot. A. Oleksiak (IAE PAN).



Fot. 16. Przędziki wapienne, odkryte na osadzie południowej w Chodliku, lata 60-te XX w., zbiory Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, fot. A. Oleksiak (IAE PAN).



Fot. 17. Żelazna ostroga z kółkiem (nie zachowało się), ok. XIII w., odkryta na majdanie grodziska w Chodliku, lata 60-te XX w., zbiory Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, fot. A. Oleksiak (IAE PAN).

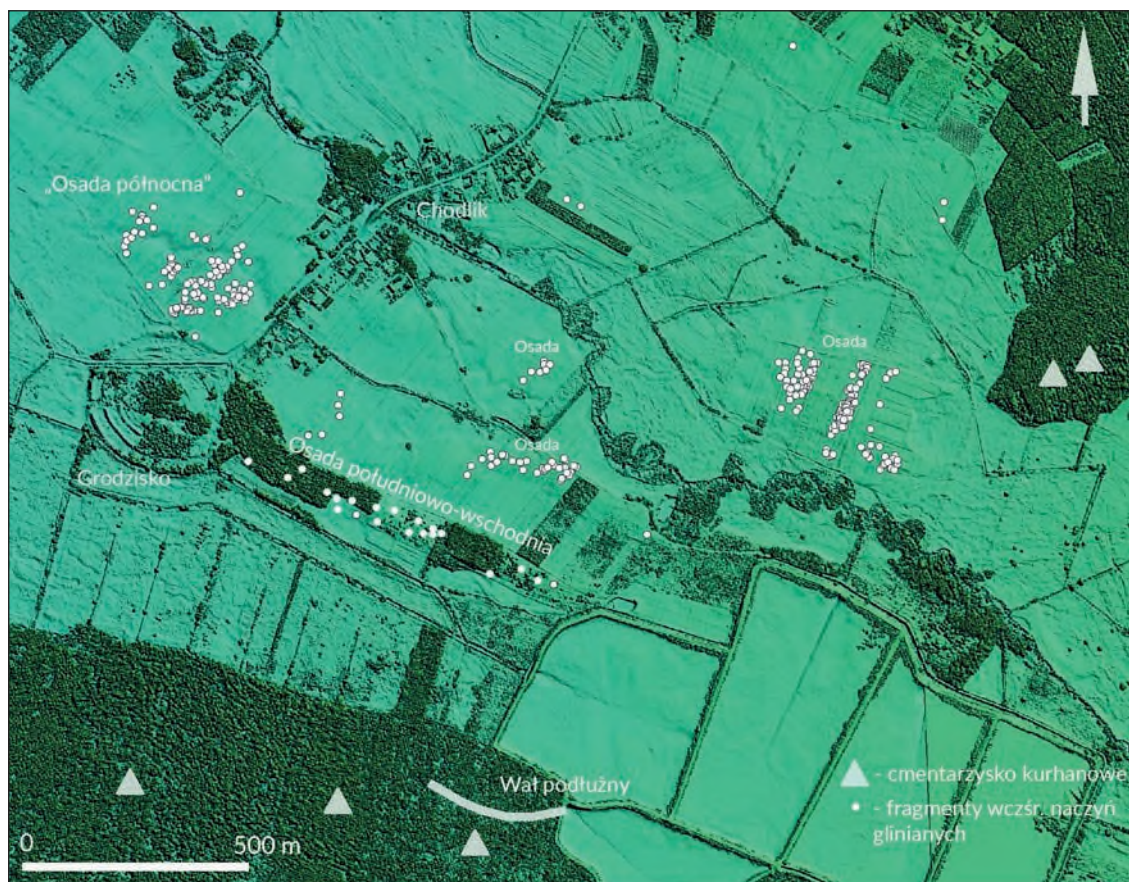
Pomijając wspomniane już powyżej osady podgro-dowe badane wykopaliskowo, kolejne cztery stanowiska osadnicze zlokalizowano na polach ornych na północny-wschód od założenia – pomiędzy grodziskiem a położonym na skraju „Chodelskiego Lasu” cmentarzyskiem ciałopalnym (Ryc. 8).

W 2016 roku powierzchnia dwóch największych osad została częściowo zbadana za pomocą metody elektrooporowej⁵⁵. W obu przypadkach zarejestrowano anomalie będące najprawdopodobniej odbiciem obiektów archeologicznych. Część z nich posiada prostokątny kształt o wymiarach około 5x5 m. Stanowią one zapewne relikty budynków typu ziemiankowego⁵⁶. W trakcie badań powierzchniowych prowadzonych na powierzchni stanowisk odkryto liczny materiał ceramiczny datowany wstępnie na VIII-X w. oraz pojedyncze zabytki wydzielone, między innymi fragment ośelki z różowego łupku.

Patrząc na położenie stanowisk względem siebie możemy zaryzykować koncepcję, że osady te były ulo-

⁵⁵ Stanowisko nr AZP 78-75/42 oraz 78-75/50

⁵⁶ R. Ryndziewicz, *Wyniki niemwazajnych badań*, s. 20.

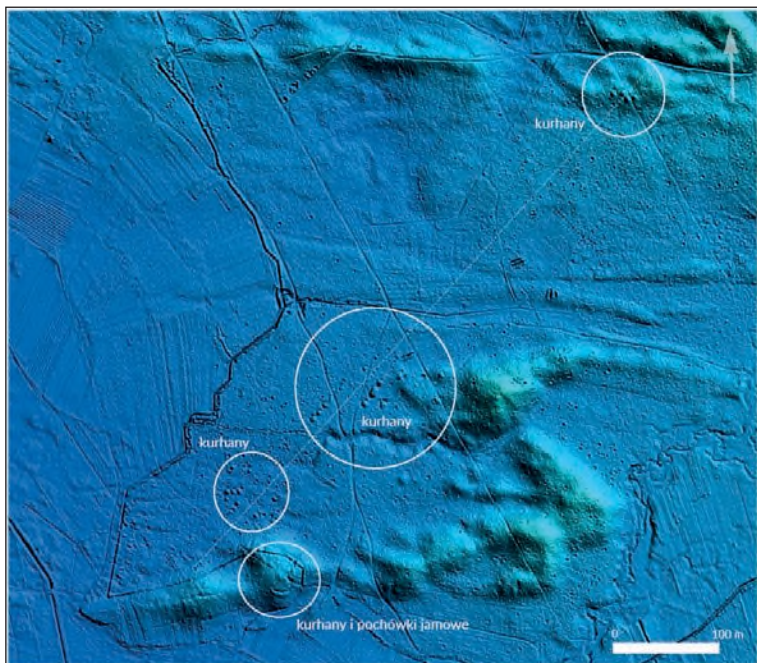


Ryc. 8. Wczesnośredniowieczny kompleks osadniczy w Chodliku w świetle wyników badań powierzchniowych prowadzonych przez autora artykułu w latach 2013-2016, białymi kropkami oznaczono odkryte fragmenty wczesnośredniowiecznych naczyń glinianych; oprac. Ł. Miechowicz.

kowane wzdłuż szlaku komunikacyjnego wiodącego najprawdopodobniej do grodziska na północny-wschód – w kierunku skrytego w Chodelskim Lesie cmentarza.

Cmentarzysko ciałopalne o którym mowa położone jest w odległości około 1,5 km od wałów grodziska w Chodliku – tworzy je 31 kurhanów⁵⁷. Usytuowane są one w trzech grupach rozłożonych wzdłuż linii prostej na przestrzeni około 1 km. Większość nasypów układa się w dwa równoległe rzędy, odległość pomiędzy nimi wynosi około 20 metrów (Ryc. 9).

⁵⁷ Stanowisko nr 78-75/117 odkryte w 2007 r.



Ryc. 9. Numeryczny Model Terenu wczesnośredniowiecznego cmentarzyska ciałopalnego w Chodliku, stan. AZP 78-75/117; oprac. Ł. Miechowicz.

W latach 2010–2016 przebadano wykopaliskowo trzy kurhany odkrywając pochówki nakurhanowe (Ryc. 10–11). W jednym przypadku były to przepalone szczątki kostne człowieka oraz konia⁵⁸. Pochówki składające się z przemieszanych ze sobą szczątków kostnych ludzkich oraz zwierzęcych odkryto również w pozostałych nasypach⁵⁹. Znalezione w nich ponadto fragmenty naczyń glinianych z VIII-X w. oraz liczne zabytki metalowe: brązowe okucia i guz stanowiące najprawdopodobniej elementy rzędu końskiego, stylistycznie nawiązujące do wyrobów ludów koczowniczych, żelazne sprzączki i okucia pasa o analogiach karolińskich, fragmenty noży, żelazny naszyjnik ze skręconego drutu (Fot. 18–20). Poza tym obok kurhanów odkryto pochówki ciałopalne płaskie jamowe o regularnych prostokątnych kształtach. Interesującym

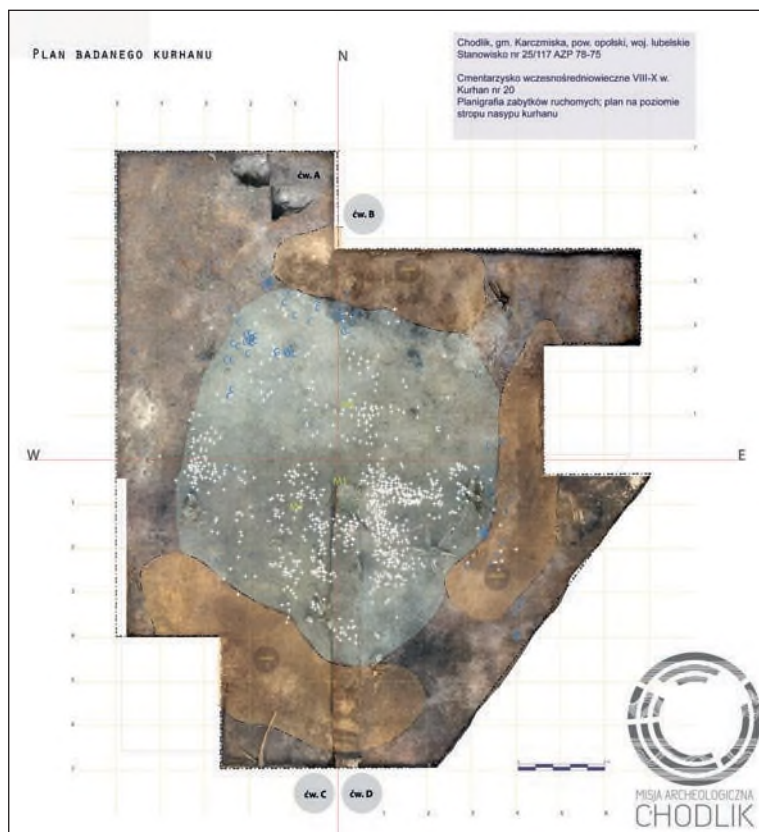
odkryciem są skupiska kości oraz fragmentów naczyń glinianych zalegające bezpośrednio na powierzchni użytkowej cmentarzyska. Ich interpretacja wymaga jednak dalszych studiów.

Kolejne grupy kurhanów zlokalizowane są w tzw. Lesie Powiślańskim, na południe od założenia osadniczego w Chodliku. Znajduje się tu również jeden z najbardziej intrygujących wczesnośredniowiecznych zabytków Kotliny Chodelskiej – długi na około 290 metrów wał podłużny (Ryc. 12).⁶⁰ Pierwotnie odgradzał on przestrzeń pomiędzy rozległymi mokradłami oraz zabagnioną doliną Chodelki – jedyny fragment terenu którym dało się „suchą stopą” dotrzeć do grodu i osad w Chodliku od strony południowej. Został on częściowo zbadany wykopaliskowo oraz za pomocą metody elektrooporowej w latach 2014 oraz 2016. Wyniki badań geofizycznych wskazują na prawdopodobnie skrzyniową

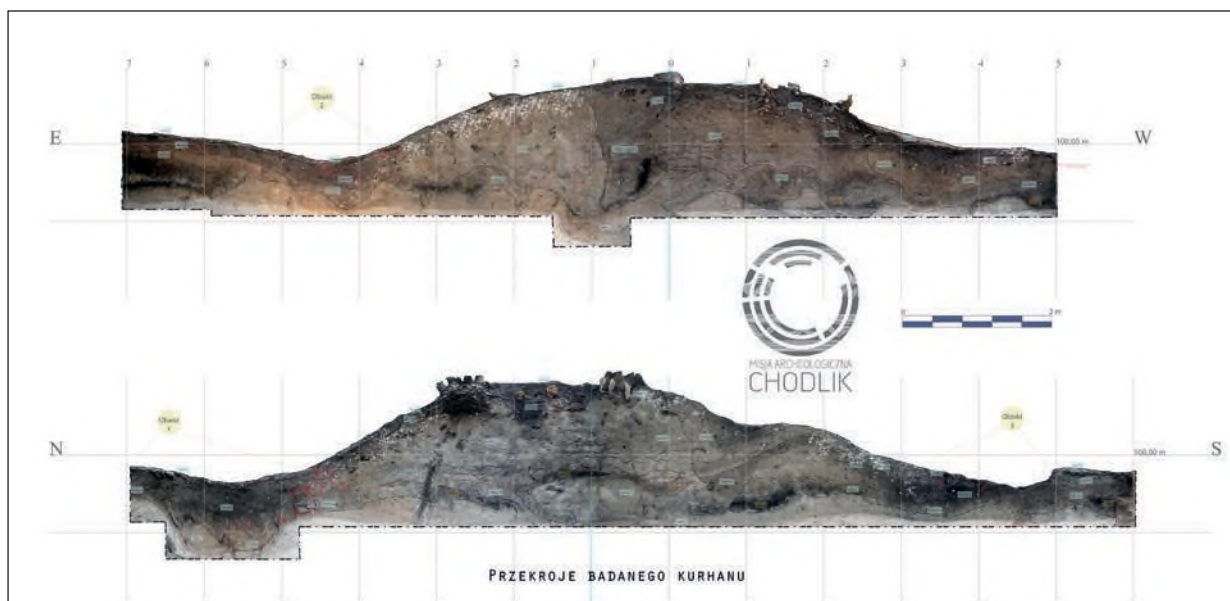
⁵⁸ Kurhan nr 1 badany w 2010 r.

⁵⁹ Analiz szczątków kostnych dokonali dr Łukasz Maurycy Stanaszek (PMA w Warszawie), dr hab. Joanna Piątkowska-Małecka (IA UW) oraz mgr Monika Karnowska (IA UW).

⁶⁰ Stanowisko nr AZP 78-75/124 odkryte w 2013 r.



Ryc. 10. Plan kurhanu nr 20 badanego wykopaliskowo w 2012 r. przez autora tekstu (+ – fr. szczątków kostnych, C – fr. naczyń glinianych, M – zabytki metalowe); oprac. Ł. Miechowicz.



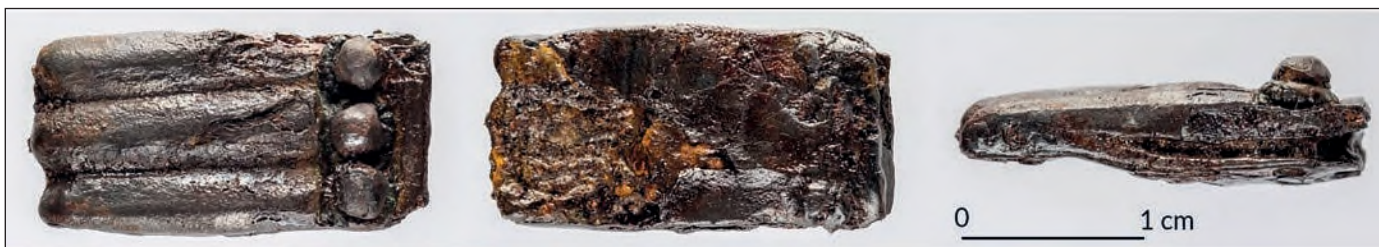
Ryc. 11. Przekrój kurhanu nr 20 badanego wykopaliskowo w 2012 r. przez autora tekstu; oprac. Ł. Miechowicz.



Fot. 18. Zabytki metalowe ze stopu miedzi odkryte w trakcie badań kurhanów w Chodliku w latach 2010-2015; fot. A. Oleksiak (IAE PAN).



Fot. 20. Żelazna sprzączka o analogiach karolińskich, kurhan nr 20, badania 2012 r.; fot. A. Oleksiak (IAE PAN).



Fot. 19. Okucie końca rzemienia o analogiach karolińskich, kurhan nr 20, badania 2012 r.; fot. A. Oleksiak (IAE PAN).

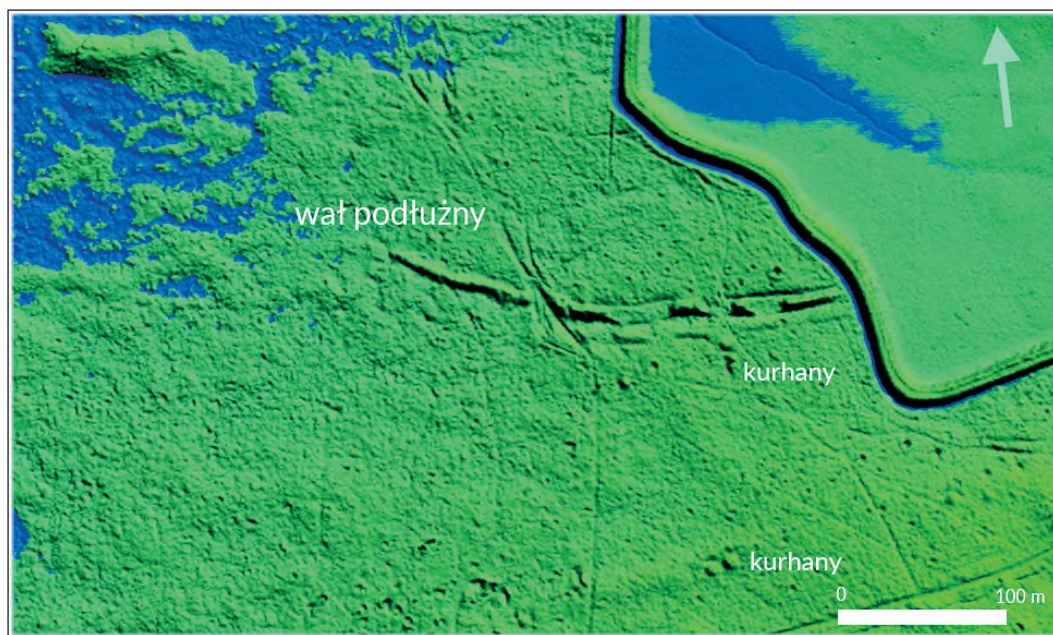
konstrukcję wewnętrzną obiektu⁶¹. W jego nasypie odkryto fragment wczesnośredniowiecznego naczynia glinianego, zaś na koronie żelęce wczesnośredniowiecznego topora z X-XII w (Fot. 21).⁶²

Jest to kolejny poza grodami zachowany do dziś wczesnośredniowieczny element obrony stałej w Kotlinie Chodelskiej⁶³. Najprawdopodobniej jego przeznaczeniem była ochrona

⁶¹ R. Ryndziewicz, *Wyniki nieinwazyjnych badań*, s. 18.

⁶² Ł. Miechowicz, *Nieznaný wál podlužný*; Ł. Miechowicz, P. Kotowicz, *Wczesnośredniowieczne żelęce topora z Trzcínca, pow. Opole Lubelskie*, *Acta Militaria Mediaevalia*, t. 12, 2017, s. 230–232

⁶³ Na temat form obrony stałej w Kotlinie Chodelskiej – Ł. Miechowicz, *Nieznaný wál podlužný*.



Ryc. 12. Numeryczny Model Terenu wczesnośredniowiecznego wału podłużnego w Trzcińcu/Kazimierzowie oraz jego zaplecza; oprac. Ł. Miechowicz.

kompleksu osadniczego w Chodliku, stanowił pierwszą linię obrony w przypadku najazdu oraz ułatwiał kontrolę osób przybywających z zewnątrz. Studia prowadzone przez Elżbietę Kowalczyk-Heyman nad wałami podłużnymi wykazały, że tego typu obiekty lokowano najczęściej na rubieżach osadniczych. Prawdopodobnie poza funkcją militarną miały za zadanie również oznaczenie granicy strefy zamieszkania – zarówno tej fizycznej jak i symbolicznej⁶⁴. Wał mógł wyznaczać zasięg władzy plemiennej ale też symbolicznie oddzielać świat żywych od świata zmarłych co w oma-



Fot. 21. Wczesnośredniowieczne żelęzce topora (X-XII) odkryte na koronie wału podłużnego w 2015 r.; fot. A. Oleksiak (IAE PAN).

⁶⁴ E. Kowalczyk, *Systemy obronne wałów podłużnych we wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich*, Wrocław, 1987.

wianym przypadku może poświadczać fakt, że tuż za jego linią znajdujemy nasypy kurhanów⁶⁵. Dla rozważań nad wczesnośredniowieczną siecią drożną interesująca jest również rysująca się w podmokłym terenie grobla dochodząca do przerwy widocznej w środkowej części wału. Jej chronologia wymaga jednak ustalenia, biegnąca w tym miejscu droga widoczna jest na mapach archiwalnych z XIX oraz XX w.⁶⁶

Jeżeli przyjmiemy koncepcję, iż wał podłużny i towarzyszące mu grupy kurhanów określały granicę strefy zamieszkania kompleksu osadniczego w Chodliku od strony południowej, to od strony północnej wyznaczała ją wspomniana nekropola położona w Lesie Chodelskim.

Zagadnienie lokowania wczesnośredniowiecznych słowiańskich cmentarzy ciałopalnych względem osad i grodów, najczęściej na peryferiach osadniczych było przedmiotem studiów Heleny Zoll-Adamikowej. Obserwacje dokonane przez badaczkę wykazały, że w każdym przypadku gdy możemy określić zasięg strefy osadnictwa, cmentarzyska lokowane były na jej obrzeżach lub tuż poza nią⁶⁷. Potwierdzają to również studia nad wczesnośredniowiecznym obrządkiem pogrzebowym prowadzone przez Michała Dziką dla obszaru Podlasia oraz zapisy źródłowe dotyczące limitacji średniowiecznych dóbr na Pomorzu, gdzie „pogańskie cmentarzyska” traktowane są jako punkty graniczne⁶⁸. Tendencja ta wydaje się mieć potwierdzenie również w przypadku wczesnośredniowiecznego osadnictwa w Kotlinie Chodelskiej.

Analiza położenia wału podłużnego oraz cmentarzysk kurhanowych może być również pomocna przy próbie rekonstrukcji przebiegu lokalnych dróg⁶⁹. Możemy założyć, że wał podłużny by móc spełniać swe funkcje musiał przegradzać szlak komunikacyjny. Dość prawdopodobna jest również teza o lokowaniu wzdłuż lub w pobliżu dróg kurhanów⁷⁰. Wydaje się być ona szczególnie aktualna w przypadku omawianego cmentarzyska w Lesie Chodelskim. Prawdopodobnym jest, że rzędowy układ chodlikowskich kurhanów wynika z faktu, iż usypywano je wzdłuż biegnącej w tym miejscu we wczesnym średniowieczu drogi.

⁶⁵ Taką sytuację spotykamy również w przypadku analogicznych obiektów z obszaru Lubelszczyzny w Czermnie gm. Tyszowce oraz Tarnowie gm. Wierzbica (por. Ł. Miechowicz, *Nieznany wał podłużny*, s. 275-276).

⁶⁶ Topograficzna Karta 1843; Karte des Westlichen Russlands 1915.

⁶⁷ H. Zoll-Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski*, cz. 2: *Analiza. Wnioski*, Wrocław, 1979, s. 19-20; Taż, *Usytuowanie cmentarzy Słowian w środowisku (doba pogańska i pierwsze wieki po przyjęciu chrześcijaństwa)*, [w:] *Człowiek, sacrum, środowisko. Miejsca kultury we wczesnym średniowieczu*, red. S. Moździoch, Spotkania Bytomskie, t. IV, Wrocław, 2000, s. 207-219.

⁶⁸ M. Dzik, *Przemiany zwyczajów pogrzebowych w międzyrzeczu Bugu i górne Narwi (XI-XV w.)*, t. 2, Rzeszów, 2015, s. 97-98; R. Kiersnowski, *Mogiły i cmentarzyska pomorskie w przekazach pisanych z wieku XII-XIV*, Materiały Zachodnio Pomorskie, t. 1, 1957, s. 111-112.

⁶⁹ Por. S. Hoczyk-Siwkova, *Kotlina Chodelska*, s. 73-79; J. Poleski, *Małopolska w VI-X w.*, s. 47-51.

⁷⁰ Por. M. Dzik, *Przemiany zwyczajów pogrzebowych*, s. 108-109.

Wydaje się również, że na otaczających dziś grodzisko od strony południowej rozległych podmokłych łąkach powinny zachować się ślady potencjalnych drewnianych pomostów, ułatwiających komunikację pomiędzy wałem podłużnym a grodem oraz piaszczystymi wyniosłościami na których odnajdujemy ślady osadnictwa⁷¹. Obszar ten jednak jak dotąd nie był rozpoznany archeologicznie.

Szlaki komunikacyjne prowadziły najprawdopodobniej również rzekami Chodelką oraz Wisłą.⁷² Podążając z biegiem pierwszej z nich, nieco ponad 2 kilometry na północny-zachód od kompleksu osadniczego w Chodliku napotykamy kolejne grodzisko, w Żmijowiskach, gm. Wilków.

Kończąc opis i rozważania na temat wczesnośredniowiecznego grodziska w Chodliku, wspomnieć należy, iż szerszemu gronu odbiorców miejsce to znane jest głównie z organizowanych tu w latach 1999–2009 Majówek Archeologicznych. Były to festyny archeologiczne o charakterze edukacyjno-rozrywkowym, na które składały się pokazy rekonstruktorskie oraz warsztaty archeologiczne. Z czasem, ze względu na masowy odbiór, impreza ta zaczęła szkodzić samemu zabytkowi (kopanie dołów pod stoiska i na potrzeby rekonstruktorskie, zaśmiecanie obiektu) i postanowiono przenieść ją poza teren grodziska. W latach 2012–2014 nieopodal budynku szkoły podstawowej w Chodliku były organizowane przez Instytut Archeologii i Etnologii PAN pikniki naukowe, później tego typu działania popularyzatorskie nie były już podejmowane (Fot. 22). Obraz zaśmiecenia grodziska pokazują dobrze wyniki badań magnetycznych – tysiące niewielki anomalii dipolowych odzwierciedlają leżące płytko pod darnią metalowe śmieci.

Przed laty planowano również stworzyć na bazie grodziska w Chodliku skansen i muzeum archeologiczne, które miało konkurować ze słynnym Biskupinem. Autorem i gorącym propagatorem tej koncepcji był profesor Aleksander Gardawski. W archiwum Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym znajduje się sporządzony przez niego maszynopis



Fot. 22. Piknik naukowy zorganizowany przez IAE PAN w 2014 r. w Chodliku; fot. Ł. Miechowicz.

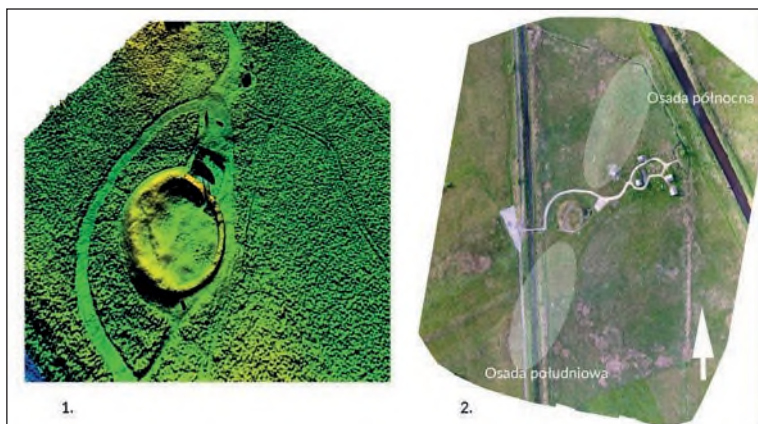
⁷¹ Analogiczne obiekty odkryto w pobliżu kompleksu osadniczego w Czerminie nad Huczwą, por. J. Kuśnierz, *Historia i stan badań latopisowych grodów Czerwien i Wołyn oraz ich okolic*, Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne, Zamość, 2003, s. 15; M. Poznański, *Aerial Surveys of the Earthwork Castle in Czermin. Preliminary Interpretations and Reconstructions of the Early Medieval Elements of the Settlement Complex*, *Analecta Archaeologica Ressorviensia*, T. 5, 2010, s. 448, 455.

⁷² Według wywiadów etnograficznych przeprowadzonych z najstarszymi mieszkańcami wsi Chodlik, rzeką Chodelką jeszcze przed II Wojną Światową spławiano w kierunku Wisły łodzie i tratwy z drewnem.

zatytułowany „Archeologiczny rezerwat muzealny w Chodliku”⁷³. Zawarty został w nim projekt pawilonu muzealnego, który docelowo miał zostać ulokowany obok grodziska. W nim miała znajdować się stała ekspozycja archeologiczna. Projekt przewidywał również rekonstrukcję wczesnośredniowiecznych chat, studni oraz fragmentów wałów. Zamysł ten miał zostać zrealizowany w latach 1970-1973. Niestety tym szeroko zakrojonym planom, przeszkodziła śmierć Profesora.

W 2015 roku, dzięki dotacji Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego zrealizowano projekt Wirtualnego Muzeum Chodlika (www.chodlik.edu.pl) – internetowej platformy prezentującej zabytki oraz rezultaty badań archeologicznych prowadzonych w regionie, m.in. poprzez wirtualny spacer uzupełniony o tablice edukacyjne⁷⁴.

Grodzisko w Żmijowiskach, gm. Wilków, pow. opolski



Ryc. 13. Ortofotomapa oraz Numeryczny Model Terenu grodziska i osad w Żmijowiskach, gm. Wilków, 2016 r.; wyk. i oprac. Ł. Miechowicz.

Wczesnośredniowieczny kompleks osadniczy w Żmijowiskach zajmuje podłużną piaszczystą wydmy usytuowaną w widłach rzek Chodelki oraz Jankówki (Ryc. 13). W jej środkowej części usytuowano niewielkie jednowałowe, pierścieniowate grodzisko. Od strony południowej oraz północnej towarzyszy mu osada. Założenie to było przedmiotem badań wykopaliskowych prowadzonych przez Stanisławę Hoczyk-Siwkowską w 1965 roku⁷⁵. W latach 2002-2017 z przerwami kontynuowali je Paweł Lis oraz Anna Kacprzak⁷⁶.

⁷³ A. Kacprzak, P. Lis, *Chodlik w świetle badań Aleksandra Gardawskiego...*, s. 160.

⁷⁴ Projekt realizowany pod kierunkiem autora niniejszego tekstu z ramienia Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich Oddział w Warszawie dzięki dotacji MNiSW ze środków na upowszechnianie nauki.

⁷⁵ S. Hoczyk-Siwkowska, *Kotlina Chodelska*, s. 32-35.

⁷⁶ P. Lis, *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Żmijowiskach, pow. opolski w świetle badań archeologicznych w latach 2002-2003*, *Archeologia Polski Środkowowschodniej*, t. 8, 2006, s. 70-84; Tenże, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w roku 2006 wczesnośredniowiecznego grodziska w Żmijowiskach, pow. opolski*, *Archeologia Polski Środkowowschodniej*, t. 9, 2007, s. 107-115; Żmijowiska – na skrzyżowaniu szlaków kulturowych, [w:] *Hereditas Praeteriti. Additamenta Archaeologica et historia dedicata Joanni Gurba Octogesimo Anno Nascendi*, Lublin, 2009, s. 407-414; Należy zaznaczyć, iż w 1964 roku znaczna

Pierwotna średnica grodu wynosiła około 25 metrów, zaś powierzchnia niecałe 10 arów. Mimo niewielkich rozmiarów obiekt był dość mocno ufortyfikowany. Drewniano-ziemny wał umocniony został konstrukcją przekładkową, u jego podstawy odkryto ułożone poziomo belki oparte na ukośnie wbitych palach. Wysokość nasypu oszacowano na 2 metry, jego szerokość u podstawy sięgała 6 metrów. Niewykluczone, że zwieńczony był on częstokołem lub inną konstrukcją drewnianą. Dojścia do grodu bronił dodatkowo system podwójnych fos przedzielonych „przedwałem” umocnionym dodatkowo drewnianym płotem. Na majdanie grodziska nie odkryto śladów zabudowy⁷⁷. Chronologię obiektu określono na podstawie datowania radiowęglowego oraz dendrochronologicznego pobranego z wału drewna na drugą połowę IX-X w.⁷⁸.

Interesujące są nawiązania konstrukcyjne wału grodziska w Żmijowiskach do słowiańskich założeń grodowych znanych z międzyrzecza Odry i Łaby. Również pod względem niewielkiej powierzchni oraz chronologii wpisuje się ono w model znany bardziej z obszarów Wielkopolski, Pomorza Zachodniego oraz Połabia, gdzie w IX w. możemy zaobserwować zjawisko powstawania licznych niewielkich, pierścieniowatych nizinnych gródków⁷⁹.

Na osadzie przyległej grodziska od strony północnej odkryto relikty budynków typu ziemiankowego oraz owalne obiekty jamowe. Interesujące są znalezione w trakcie badań założenia zabytki archeologiczne. Poza licznymi fragmentami naczyń glinianych znaczną ich grupę stanowią przedmioty metalowe (Fot. 23). Do najbardziej spektakularnych należą odkryty w 2006 roku na grodzisku żelazny topór z X w. z wąsami oraz kapturkiem (typ IVa wg Andrzeja Nadolskiego) oraz ciosło⁸⁰. Z ba-



Fot. 23. Zabytki odkryte na osadzie północnej przylegającej do grodziska w Żmijowiskach – 1. Naczynie gliniane; 2. Okucie końca pasa; 3. Grot strzały?; 4. Żelężce topora typu *Bradatica*; 5. Żelężce topora o analogiach węgierskich; zbiory Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym; fot. A. Oleksiak (IAE PAN).

część grodziska została celowo zniszczona przez ówczesnego właściciela gruntu, m.in. za pomocą ciężkiego sprzętu zniwelowano jego wał.

⁷⁷ P. Lis, *Wczesnośredniowieczne grodzisko*; Tenże, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych*; S. Hoczyk-Siwkowska, *Kotlina Chodelska*, s. 32-35.

⁷⁸ Tamże, s. 35; Datowanie dendrochronologiczne fragmentu drewnianej belki odkrytej u podstawy wału określono na 888 AD.

⁷⁹ P. Lis, *Żmijowiska – na skrzyżowaniu szlaków...*, s. 412.

⁸⁰ P. Lis, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych*, s. 111, 114, ryc. 5; M. Kulawczyk, P. Lis, *Wczesnośredniowieczny topór z grodziska w Żmijowiskach, pow. opolski*, *Archeologia Polski Środkowowschodniej*, t. 9, 2007, s. 305-308.

dań prowadzonych w 1965 roku na osadzie północnej pochodzi znalezisko żelaznego czeka-na typu *Bradatica* datowanego na IX – początek X w.⁸¹ W wypełniku budynku określonego jako „Chata nr 1” znaleziono okucie końca pasa o charakterystycznym „S”-kształtnym ornamentem. Identyczny zabytek znany jest z utożsamianego z osadnictwem skandynawskim cmentarzyska w Szestowice pod Czernihowem⁸². Interesujące są również odkryte w tzw. „Chacie nr 2” przęślik z łupku owruckiego oraz żelazna grzywna groto-podobna⁸³.

Czekan typu *Bradatica* stanowi najprawdopodobniej import wielkomorawski i należy odnieść jego chronologię do IX – pocz. X w., choć analogiczne zabytki znane są również z cmentarzysk awarskich datowanych na 2. poł. VIII w.⁸⁴ W literaturze pojawiły się również sugestie oparte na analizach metaloznawczych, iż jest to wyrób miejscowy⁸⁵. Odkryte na grodzisku żeleźce topora typu IVa najbliższą formą analogię posiada wśród znalezisk na cmentarzysku tzw. „staromadziarskim” w Przemyślu z 1. poł. X w.⁸⁶ Niezwykle interesujące jest wspomniane okucie końca pasa z „chaty nr 1” mające analogie na cmentarzysku w Szestowice oraz wśród zabytków awarskich. Wydaje się, że należy je wiązać z koczowniczym kręgiem kulturowym⁸⁷. Nieco zbliżone pod względem ornamentu jęczyczkowate okucie końca pasa odkryto także w trakcie badań wczesnośredniowiecznej osady w Radomiu. Przez badaczy zostało określone jako zabytek związany z węgierskim kręgiem kulturowym⁸⁸. Ostatnie analizy dokonane przez Karola Żołędziowskiego wskazują na jego wschodnie oraz północne analogie⁸⁹.

Podobnie jak w przypadku sąsiedniego kompleksu osadniczego w Chodliku, do niedawna nie było znane żadne potencjalne cmentarzysko, które można by łączyć z założeniem w Żmijowiskach. W trakcie badań powierzchniowych prowadzonych w 2013 oraz 2016 roku, w lesie położonym około 200 metrów na południe od zajętej przez grodzisko wydmy zidentyfikowano dwa potencjalne nasypy kurhanowe⁹⁰. Około 1,2 kilometra na południe od gro-

⁸¹ S. Hoczyk-Siwkowska, *Kotlina Chodelska*, s. 33, 71, tab. 32.

⁸² Tamże, s. 33, tab. 32; I. D. Blifeld, *Davn'oruski pam'iatky Šestovyci*, Kijów, 1977, s. 126-127; J. Poleski, *Kontakty interregionalne*, s. 61, ryc. 7, tab. 27:1; H. Zoll-Adamikowa, *Zur Chronologie der awarenzeitlichen Funde aus Polen*, [w:] *Probleme der Relativen und Absoluten Chronologie ob Latenezeit bis zum Frühmittelalter*, Kraków, 1992, s. 297-315.

⁸³ S. Hoczyk-Siwkowska, *Kotlina Chodelska*, s. 34, 167, tab. 32.

⁸⁴ J. Poleski, *Kontakty interregionalne...*, s. 58; J. Ginalska, P. Kotowicz, *Elementy uzbrojenia i oporządzenia jeździeckiego...*, s. 196; P. Lis, *Żmijowiska – na skrzyżowaniu...*, s. 408.

⁸⁵ J. Piaskowski, *Badania metaloznawcze przedmiotów żelaznych i żużla z wczesnośredniowiecznych stanowisk archeologicznych w Chodliku*, woj. Lublin, Sprawozdania Archeologiczne, t. 41, 1990, s. 241-273.

⁸⁶ P. Strzyż, *Uzbrojenie we wczesnośredniowiecznej Małopolsce...*, s. 238, ryc. 6.4; P. Lis, *Żmijowiska – na skrzyżowaniu szlaków...*, s. 409.

⁸⁷ Por. P. Lis, *Żmijowiska – na skrzyżowaniu szlaków...*, s. 409.

⁸⁸ B. Fuglewicz, *Studia nad początkami radomskiego zespołu osadniczego w dolinie rzeki Mlecznej*, [w:] *Radom. Korzenie Miasta*, t. 2, red. A. Buko, D. Główska, M. Trzeciecki, Warszawa, 2011, s. 9-34.

⁸⁹ K. Żołędziowski, *Jęczyczkowate okucie końca pasa z Radomia*, *Radomskie Studia Humanistyczne*, T. I, 2013, s. 325-332.

⁹⁰ Stanowisko nr AZP 78-75/130.

dziska w Żmijowiskach, na zachodnim krańcu rozległej wydmy noszącej lokalną nazwę „Dziewczej góry” odkryto fragmenty wczesnośredniowiecznej ceramiki oraz liczne przepalone ludzkie szczątki kostne.⁹¹ Stanowiska te jak dotąd nie były jednak przedmiotem badań wykopaliskowych.

W miejscu kompleksu osadniczego w Żmijowiskach od 2012 roku funkcjonuje skansen tematyczny „Muzeum Dawnych Słowian” będący siedzibą Oddziału Żmijowiska Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym⁹². Na potrzeby muzealne teren stanowiska archeologicznego został wykupiony. W miejscu zniszczenia fragmentu wału grodziska w latach 70-tych przez miejscowego rolnika, wykonano jego częściową rekonstrukcję. Przyległy obszar został zagospodarowany na cele infrastruktury turystycznej. Od 2008 roku funkcjonuje tu również ośrodek archeologii doświadczalnej specjalizujący się w odtwarzaniu wczesnośredniowiecznych technik garncarskich, technikach pozyskiwania żelaza w procesie dymarskim, metodach pozyskiwania smoły i dziegciu a także rekonstrukcji pożywienia i wczesnośredniowiecznych technik kulinarnych (Fot. 24-25)⁹³. Na działalność ośrodka składają się zarówno badania interdyscyplinarne jak i warsztaty archeologii doświadczalnej. Skansen poza częściowo zrekonstruowanym wałem grodziska tworzą również rekonstrukcje dwóch wczesnośredniowiecznych domostw typu półziemiankowego oraz jednego budynku naziemnego (Fot. 26). Ponadto zrekonstruowana została cembrowina studni odkrytej na majdanie grodziska w Chodliku oraz piec garncarski⁹⁴.

⁹¹ Stanowisko nr AZP 78-75/103. Analizy szczątków kostnych dokonane zostały przez dr Łukasza Maurycego Stanaszka z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

⁹² A. Kacprzak, P. Lis, *Grodzisko Żmijowiska – muzeum w krajobrazie*, [w:] *Skanseny archeologiczne i archeologia eksperymentalna*, red. J. Garncarski, Krosno, 2012, s. 221-240.

⁹³ P. Lis, *Program badawczo-edukacyjny ośrodka archeologii doświadczalnej Grodzisko Żmijowiska*, [w:] *Archeologia doświadczalna w grodzisku Żmijowiska. Eksperymenty 2008-2012*, red. P. Lis, Kazimierz Dolny, 2014, s. 9-14.

⁹⁴ A. Kacprzak, *Grodzisko Żmijowiska – muzeum i ośrodek archeologii doświadczalnej*, [w:] *Archeologia doświadczalna w grodzisku Żmijowiska. Eksperymenty 2008-2012*, red. P. Lis, Kazimierz Dolny, 2014, s. 15-20.



Fot. 24. Eksperymentalny wypał naczyń glinianych na grodzisku w Żmijowiskach, 2013 r., fot. Ł. Miechowicz.



Fot. 25. Eksperymentalne wytwarzanie paciorków szklanych na grodzisku w Żmijowiskach, 2013 r., fot. Ł. Miechowicz.



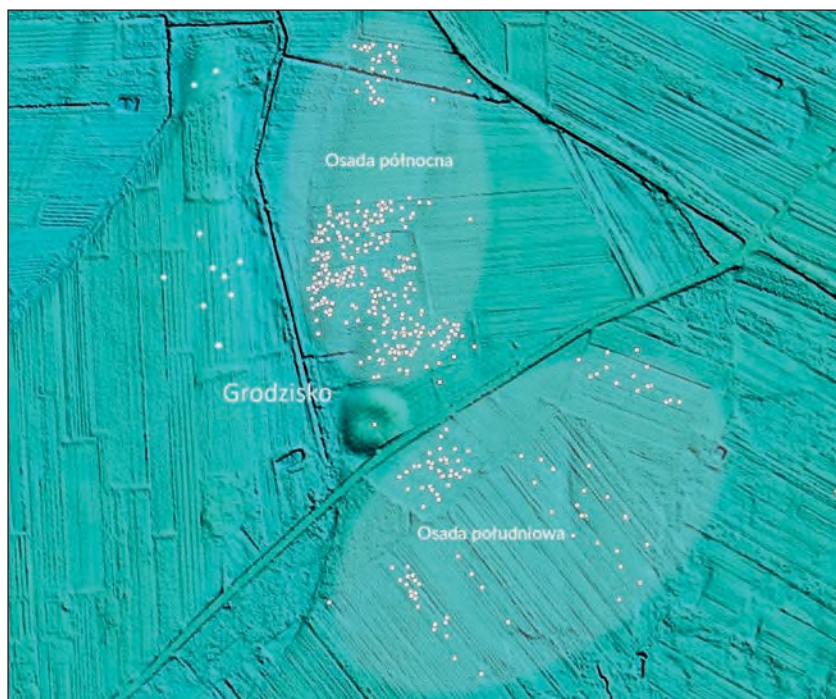
Fot. 26. Skansen wczesnośredniowieczny „Grodzisko Żmijowiska”, oddział Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym; fot. A. Oleksiak (IAE PAN).

Grodzisko i osady w Kłodnicy, gm. Wilków, pow. opolski

Kolejne grodzisko znajdujemy 1,6 kilometra na zachód od zespołu osadniczego w Żmijowiskach, na gruntach sąsiedniej wsi Kłodnica. Widoczne jest ono jako niewielkie, lecz wyróżniające się w krajobrazie wyniesienie (Ryc. 14; Fot. 27). Możemy je określić jako grodzisko jednowałowe, pierścieniowate o średnicy około 70 m. Południowo-wschodnia część obiektu została zniszczona przez asfaltową drogę. Wał został silnie zniwelowany przez prace rolne i jest praktycznie niewidoczny w terenie.

Mimo niewielkiej odległości pomiędzy oboma założeniami, zmianie ulega krajobraz oraz warunki geomorfologiczne – piaszczyste podłoże ustępuje mądom aluwialnym⁹⁵. Stanożisko usytuowane jest na granicy mikroregionów fizycznogeograficznych Kotliny Chodelskiej oraz Małopolskiego Przełomu Wisły, w obrębie niższej terasy nadzalewowej Wisły.

⁹⁵ H. Maruszczak, *Wyżyny Lubelsko-Wołyńskie*, [w:] *Geomorfologia Polski*, t. 1, red. M. Klimaszewski, 1972, s. 355.



Ryc. 14. Numeryczny Model Terenu grodziska w Kłodnicy, gm. Wilków oraz jego zaplecza; białymi punktami oznaczono znaleziska fr. naczyń glinianych w trakcie badań powierzchniowych w 2016 r.; oprac. Ł. Miechowicz.



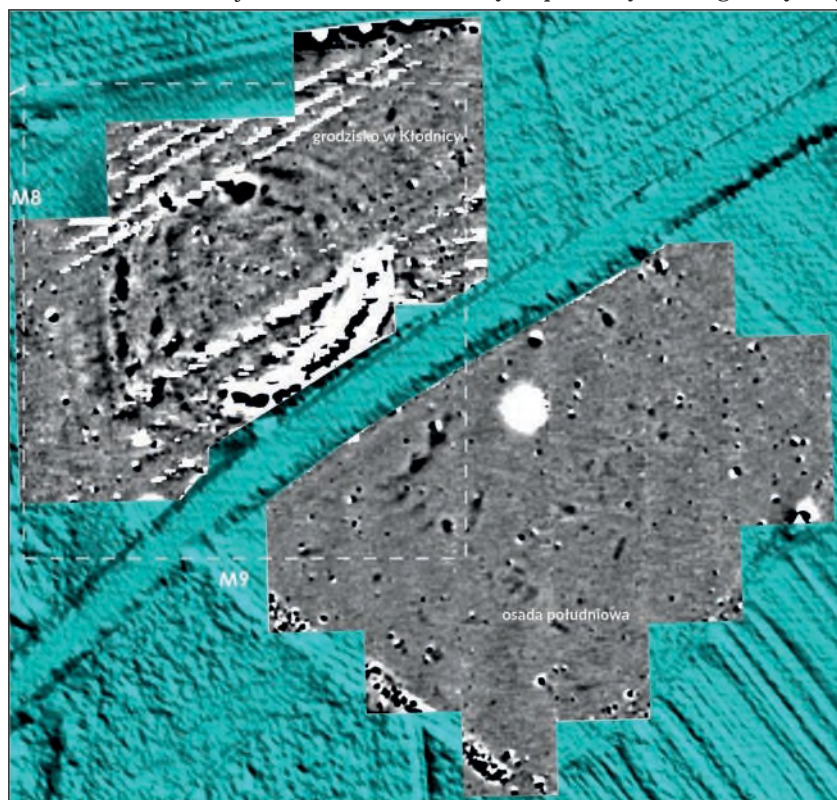
Fot. 27. Wczesnośredniowieczny kompleks osadniczy w Kłodnicy, gm. Wilków z lot ptaka; fot. i oprac. Ł. Miechowicz.

Czytelne w okolicznym krajobrazie starorzecza świadczą, że w przeszłości mogło ono leżeć na jej brzegu.

Grodzisko w Kłodnicy było sondażowo badane w 1976 roku przez Andrzeja Kutylowskiego oraz Stanisławę Hoczyk-Siwkową. Wykopami objęto jego wał od strony wschodniej oraz fragment majdanu. Ustalono, że wał jest nasypem ziemnym, miejscami umocnionym bliżej nieokreśloną konstrukcją drewnianą, kamieniami polnymi oraz łatami ciężkiej żelazistej gliny. Na majdanie grodu nie odkryto śladów zabudowy. Na podstawie analizy fragmentów naczyń glinianych i ich podobieństwa do materiału z sąsiednich Żmijowisk, chronologię obiektu określono umownie na IX-X w.⁹⁶ Stanisława Hoczyk-Siwkowa zasugerowała jednocześnie, że gród mógł funkcjonować również w wieku XI⁹⁷. W 1980 roku w trakcie badań powierzchniowych prowadzonych w ramach programu AZP, na otaczających obiekt łąkach zlokalizowano osadę przygrodową.

W latach 2016-2017 podjęto weryfikacyjne badania wykopaliskowe grodu⁹⁸. W pierwszej kolejności został on zbadany za pomocą metod geofizycznych: magnetycznej, elektrooporowej

oraz georadaru⁹⁹. Wyniki badań geofizycznych połączone z analizą zdjęć lotniczych pozwoliły na uchwycenie zarysu fosy o szerokości około 5 metrów otaczającej grodzisko (Ryc. 15). W odległości około 20 oraz 40 metrów od jego wału uchwycono dwa kolejne równoległe do siebie rowy, stano-



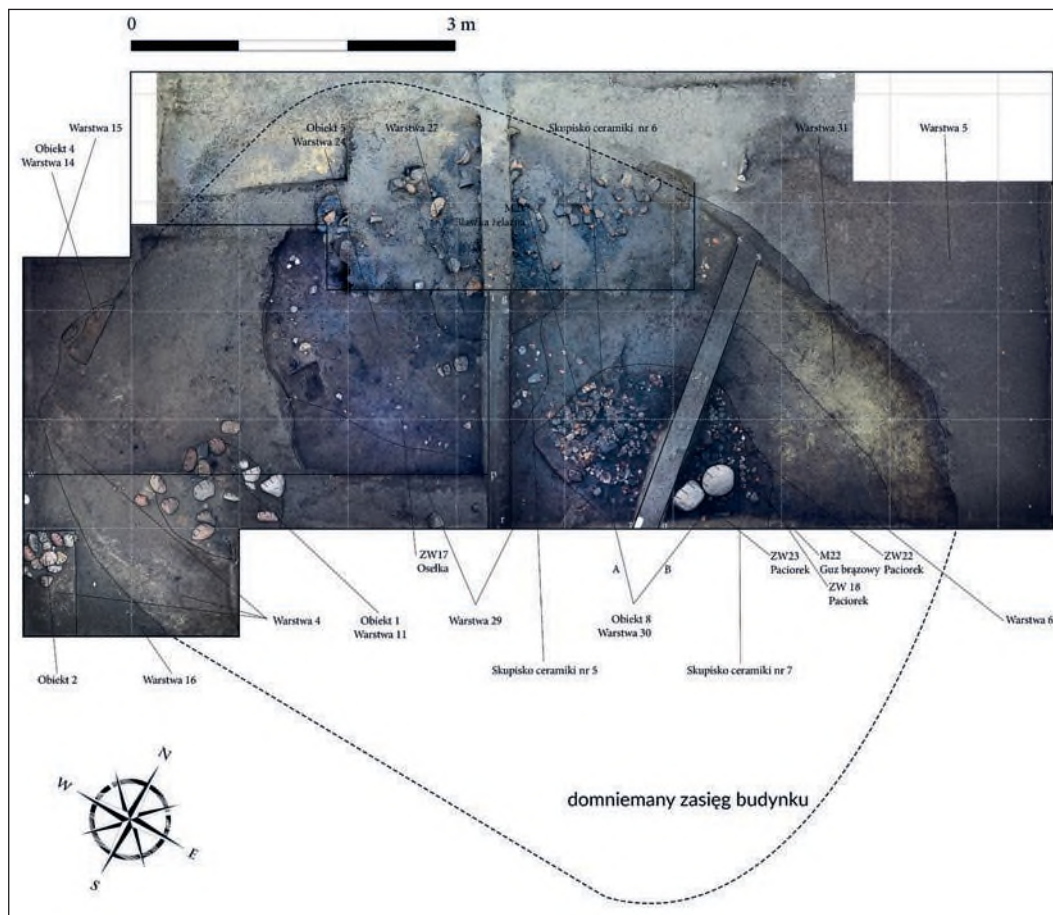
Ryc. 15. Mapa magnetyczna obszaru grodziska w Kłodnicy, gm. Wilków; oprac. R. Ryndziejewicz.

⁹⁶ S. Hoczyk-Siwkowa, A. Kutylowski, *Kłodnica, gm. Wilków, woj. lubelskie*, Informator Archeologiczny, 1976, s. 198-199; S. Hoczyk-Siwkowa, *Kotlina Chodelska*, s. 32, 52-60.

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ Badania kierowane były przez autora tekstu oraz mgr. Grzegorza Śnieżko z ramienia IAE PAN.

⁹⁹ Pomiary magnetyczne oraz elektrooporowe przeprowadził mgr Robert Ryndziejewicz z IAE PAN. Badania georadarowe przeprowadził dr Kamil Kowalczyk z Katedry Geodezji Szczegółowej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz studenci, członkowie Koła Naukowego Geodetów SCITUS.



Ryc. 16. Budynek odkryty na majdanie grodziska w Kłodnicy, 2017 r., plan wykonany w trakcie prac wykopalskich; oprac. J. Stępnik (IAE PAN).

wiące zapewne dodatkowe fosy lub inne elementy fortyfikacji. W południowej części majdanu uchwycono prostokątne anomalie, które zinterpretowano jako domniemane ślady zabudowy. Na jednym z wytypowanych obiektów założono wykop archeologiczny. Odsłonięto relikt budynku, zagłębionego w ziemię na około 1 m, o wymiarach około 8x12 m. Ze względu na uprawę rolną udało się go zbadać w około połowie (Ryc. 16). W jego wypełnisku odkryto jeden z największych w Polsce depozytów zwęglonych szczątków roślin uprawnych datowanych radiowęglowo na drugą połowę X – pierwszą połowę XI w. Łącznie w trakcie badań pobrano przeszło 400 kilogramów prób do flotacji i analiz archeobotanicznych (Fot. 28-29).¹⁰⁰

¹⁰⁰ Materiał jest opracowywany przez mgra Grzegorza Skrzyńskiego z PAN Muzeum Ziemi. Wstępne analizy wykazały że w zbiorze dominują ziarna pszenicy zwyczajnej, prosa, bobiku, soczewicy, grochu.



Fot. 28. Przepalone ziarna prosa przylepione do fragmenty naczynia glinianego, badania budynku odkrytego na majdanie grodziska w Kłodnicy w 2017 r.; fot. Ł. Miechowicz.



Fot. 29. Przepalone ziarna pszenicy, bobiku, grochu, soczewicy w trakcie flotacji; badania budynku odkrytego na majdanie grodziska w Kłodnicy w 2017 r.; fot. Ł. Miechowicz.



Fot. 30. Fragmenty naczyń glinianych zalegające w nawarstwie niach budynku badanego na majdanie grodziska w Kłodnicy w latach 2016-2017; fot. Ł. Miechowicz.



Fot. 31. Okucie ze stopu miedzi (Xw.) o analogiach węgierskich, odkryte w wypełniku budynku odkrytego na majdanie grodziska w Kłodnicy, badania 2016 r.; fot. Ł. Miechowicz.

Zaskakuje także liczba odkrytych zabytków: pięć tysięcy fragmentów naczyń glinianych, w których przechowywane były zbiory, pokaźna liczba zabytków metalowych takich jak groty strzał, fragmenty narzędzi oraz elementów stroju, w tym brązowe okucie w formie palmety o analogiach starowęgierskich (Fot. 30-31). Rzadkie odkrycie stanowi krój płuźny, zalegający wśród zwęglonych szczątków roślin, o analogiach naddunajskich (Fot. 32). Jedno z najcenniejszych znalezisk stanowi naszyjnik, na który składa się przeszło 60 paciorków szklanych oraz dwie arabskie monety – dirhemy z początku X w (Fot. 33-34; Ryc. 18).

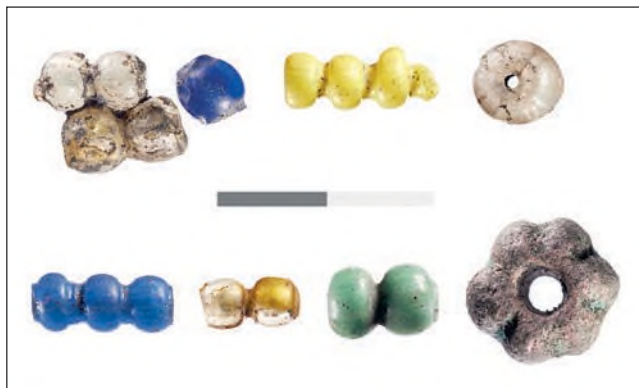


Fot. 32. Żelazny krój płuźny (X w.) odkryty w wypełniku budynku odkrytego na majdanie grodziska w Kłodnicy, badania 2017 r.; fot. Ł. Miechowicz.

Część paciorków owinięta była złotą i srebrną folią.¹⁰¹ Bez wątplenia odkrycie dokonane na majdanie grodziska w Kłodnicy należy do najbogatszych na obszarze tej części Małopolski. Dzięki datowaniu radiowęglowemu szczątków botanicznych wiemy że budynek spłonął w końcu X lub pierwszej połowie XI w. Nie możemy wykluczyć, iż pełnił on funkcję spichlerza. Jeżeli ta interpretacja zostanie utrzymana, byłby to drugi tego typu obiekt znany z ziem polskich, obok spichlerza z XI w. odkrytego na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu¹⁰².

¹⁰¹ W chwili składania niniejszego tekstu materiał z badań Kłodnicy znajduje się w opracowaniu.

¹⁰² R. Kosina, *Wrocławskie spichrze z XI w. – przyczynek do badań nad gospodarką regionu*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 1977, T. 2, s. 257-267; Tenże, *Zboża z XI-wiecznego spichlerza na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, 1976, T. 18, s. 75-77.



Fot. 33. Szklane paciorki (wybór) odkryte w wypełniku budynku odkrytego na majdanie grodziska w Kłodnicy, badania 2017 r.; fot. Ł. Miechowicz.



Fot. 34. Dirhemy (pocz. X w.) odkryte w wypełniku budynku odkrytego na majdanie grodziska w Kłodnicy, badania 2017 r.; fot. Ł. Miechowicz.



Ryc. 18. Rekonstrukcja naszyjnika na podstawie paciorków oraz dirhemów odkrytych w wypełniku budynku na majdanie grodziska w Kłodnicy; oprac. J. Stępnik.

Podobnie jak w przypadku grodzisk w Chodliku oraz Żmijowiskach, również do grodu w Kłodnicy od południa, wschodu oraz północy bezpośrednio przylegały osady. W kierunku wschodnim ślady osadnictwa sięgają dzisiejszej zabudowy wsi Żmijowiska. Świadczy to o tym, że przerwa osadnicza pomiędzy założeniami w Żmijowiskach oraz Kłodnicy w praktyce wynosiła maksymalnie kilkaset metrów. W kierunku północnym ślady osad ciągną się wzdłuż dawnego starorzecza Wisły na odległość przeszło 2 kilometrów. W trakcie badań powierzchniowych odkryto na nich bogaty wczesnośredniowieczny materiał zabytkowy. Miejscami na powierzchni widoczne są zarysy obiektów archeologicznych¹⁰³.

Grodzisko w Podgórzu, gm. Wilków¹⁰⁴, pow. opolski

Ostatnie omawiane założenie położone jest na tzw. Kosmalowej Górze, na gruntach wsi Podgórze, gm. Wilków¹⁰⁵. Oddalone jest ono o niecałe 10 km w linii prostej od grodziska w Chodliku. Jest to grodzisko typu wyżynnego, położone na wysokiej, sięgającej 80 m wysokości skarpie wiślanej, nieopodal ujścia rzeki Chodelki do Wisły (Fot. 35). W okresie późnego średniowiecza miał znajdować się tu również dwór obronny. Po raz pierwszy stanowisko to zostało opisane w 1910 r. przez Henryka Wiercieńskiego, który zwrócił uwagę na wyniosły wał ziemny¹⁰⁶.

Obserwację tę potwierdził wizytujący stanowisko w 1928 r. Roman Jakimowicz. Zamieścił on również wzmiankę o położonym nieopodal wału dużym kopcu – prawdopodob-

¹⁰³ Stanowiska te są bardzo mocno niszczone przez uprawę chmielu. Podobnie grodzisko w Kłodnicy rokrocznie niszczone jest przez orkę oraz wkopywanie drewnianych bali podtrzymujących plantacje uprawne.

¹⁰⁴ Grodzisko w Podgórzu przez część badaczy jest traktowane jako domniemane. Nie zostało ono m.in. uwzględnione w katalogu grodzisk Małopolski Jacka Poleskiego (J. Poleski, *Małopolska w IV-X w. – Katalog grodzisk...* na załączonej płycie CD, s. 5). Zdaniem autora niniejszego tekstu istnieją wystarczające dowody pozwalające na usytuowanie w tym miejscu wczesnośredniowiecznego grodu.

¹⁰⁵ W źródłach z XV i XVI w. wymieniana jest ona pod nazwą „Podgrodzie”, por. *Dzieje Lubelszczyzny. Osady zaginione i o zmienionych nazwach historycznego województwa lubelskiego*, oprac. S. Wojciechowski, A. Sochacka, R. Szczygiel, *Dzieje Lubelszczyzny*, t. IV, Warszawa 1986 s. 107-108.

¹⁰⁶ H. Wiercieński, *Zabytki i pomniki przeszłości w pow. puławskim*, Ziemia Lubelska, nr 317, 1910, s. 2.

nie kurhanie¹⁰⁷. Obecnie zarówno wał grodziska jak i wspomniany kopiec nie są dostrzegalne w terenie. Obwałowania widoczne są jednak na mapie Mayera von Heldensfelda z 1804 r., mapie kwatermistrzowskiej z 1839 r. oraz na archiwalnym zdjęciu lotniczym obszaru z 1941 roku, znajdującym się w zasobach cyfrowych The National Archives at College Park w Maryland (Map. 3).¹⁰⁸

W roku 2002 na obszarze grodziska dzięki staraniom i środkom Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie przeprowadzono weryfikacyjne sondażowe badania wykopaliskowe w wyniku których uchwycono fragment fosy oraz wału. Odkryto również relikty drewnianego budynku, który zinterpretowano jako „wieża obserwacyjna” oraz obiekty mieszkalne typu ziemiankowego. Na podstawie datowania radiowęglowego oraz materiału zabytkowego chronologię grodziska ustalono na VIII-XII w. Kolejna faza użytkowania tego miejsca przypada na wiek XIV¹⁰⁹.

W bezpośrednim otoczeniu grodziska w Podgórzu nie odkryto osady podgrodowej.



Fot. 35. Grodzisko w Podgórzu, gm. Wilków w 2016 r.; fot. Ł. Miechowicz.



Map. 3. Grodzisko w Podgórzu, gm. Wilków na mapie „Karte von West Gallizien” Mayera von Heldensfelda z 1804 r.; za mapire.eu.

¹⁰⁷ R. Jakimowicz, *Sprawozdanie z działalności Państwowego Muzeum Archeologicznego za 1928 rok*, Wiadomości Archeologiczne, t. XIII, 1935, s. 244.

¹⁰⁸ *Topograficzna karta Królestwa Polskiego* 1839 r.; <https://www.archives.gov/dc-metro/college-park> (GX12390 A (2), kłisza #10002 #156).

¹⁰⁹ A. Rozwałka, Ł. Rejniewicz, R. Niedźwiadek, *Gród w Podgórzu – wczesnośredniowieczne wrota Kotliny Chodelskiej*, [w:] *Przez pradzieje i wczesne średniowiecze. Księga jubileuszowa na siedemdziesiąte piąte urodziny docenta doktora Jana Gurby*, red. J. Libera, A. Zakościelna, Lublin, 2004, s. 381–395; S. Hoczyk-Siwkowska, *Kotlina Chodelska*, s. 37–38.



Ryc. 17. Wczesnośredniowieczny kompleks osadniczy w Podgórzu, gm. Wilków na Numerycznym Modelu Terenu LiDAR; oprac. Ł. Miechowicz.

Być może znajdowała się ona na obszarze zajęтым przez dzisiejszą wieś Podgórz (dawniej „Podgradzie”). Najprawdopodobniej z grodem należy jednak wiązać rozległą osadę położoną u podstawy skarpy – na terasie nadzalewowej w widłach rzeki Jaworzanki oraz Chodelki, na gruntach wsi Dobrze (Ryc. 17)¹¹⁰. Jest ona oddalona od grodziska o około 900 metrów, zajmuje obszar przeszło 10 ha. W trakcie badań powierzchniowych przeprowadzonych w 2016 roku odkryto tu kilkaset fragmentów naczyń glinianych z VIII-XII wieku, szklany i bursztynowy paciorek, bransoletę żelazną z rozszerzonymi końcami (Fot. 36). Rysujące się

¹¹⁰ Stanowisko nr AZP 77-75/21.

w terenie starorzecze Wisły, sugeruje, że pierwotnie osada mogła leżeć na brzegu tej rzeki. Nie wykluczone, że – podobnie jak w przypadku kompleksu osadniczego w Kłodnicy – należy szukać tu miejsca wczesnośredniowiecznej przystani związanej z bogatym wczesnośredniowiecznym osadnictwem w Kotlinie Chodelskiej.

Ze względu na strategiczne położenie najbardziej prawdopodobne było militarne znaczenie grodu. Był on doskonale widoczny z wielu wczesnośredniowiecznych osad ulokowanych w Kotlinie Chodelskiej¹¹¹. Zapewne pełnił funkcję strażnicy zabezpieczającej dostępu do regionu od strony Wisły oraz funkcjonującej tu we wczesnym średniowieczu przeprawy¹¹². Odpowiednie znaki nadawane w tym miejscu mogły ostrzegać mieszkańców osad i grodów w Kotlinie Chodelskiej przed niebezpieczeństwem¹¹³.

Z grodem w Podgórzu może się wiązać również nazwa położonej w jego sąsiedztwie, u ujścia Chodelki do Wisły, wsi Zastów Karczmiski (na starszych mapach „Zastaw”, wieś wymieniana jest również pod nazwą „Zaszczytów”)¹¹⁴. Zdaniem Teresy Dunin-Wąsowicz nazwa „zastaw” jest ruskim odpowiednikiem określeń dotyczących wczesnośredniowiecznej obrony stałej¹¹⁵. Według słownika języka ruskiego oznaczała ona miejsce umocnione¹¹⁶. Nie możemy wykluczyć, że w przeszłości była ona określeniem grodu w Podgórzu lub innych nieznanych systemów obronnych¹¹⁷.

Podsumowanie

Podsumowując, w świetle obecnych badań pierwsze grody w Kotlinie Chodelskiej – w Chodliku oraz Podgórzu – powstały w VIII w. Gród w Chodliku był potężnym grodem ni-



Fot. 36. Paciorki – z bursztynu i szklany – odkryte na osadzie wczesnośredniowiecznej w Dobrze, gm. Wilków w trakcie badań powierzchniowych w 2016 r.; fot. A. Oleksiak (IAE PAN).

¹¹¹ A. Rozwalka, Ł. Rejniewicz, R. Niedźwiadek, *Gród w Podgórzu*, s. 394.

¹¹² T. Dunin-Wąsowicz, *Drogami średniowiecznej Polski*, s. 53-54, 124-125.

¹¹³ S. Hoczyk-Siwkowska, *Kotlina Chodelska*, s. 38; Ł. Miechowicz, *Nieznany wał podłużny*, s. 273.

¹¹⁴ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, T. XIV, red. B. Chlebowski, Warszawa, 1895, s. 453.

¹¹⁵ T. Dunin-Wąsowicz, *Drogami średniowiecznej Polski*, s. 152.

¹¹⁶ *Slovar' Russkogo Ėzyka. XI-XVII vv.*, t. 5, red. S.G. Barhudarov, G.A. Bogatova, Moskva, 1978, s. 299.

¹¹⁷ Por. Ł. Miechowicz, *Nieznany wał podłużny*, s. 274.

zinnym, założonym w bagnistym terenie pomiędzy rozległymi osadami. Stanowił najprawdopodobniej najważniejszy punkt i centrum osadnictwa w regionie. Gród w Podgórzu pełnił funkcję strażnicy, kontrolując ruch na dwóch najważniejszych szlakach komunikacyjnych regionu – Wiśle oraz Chodelce. Prawdopodobnie strzegł on również pobliskiej przeprawy przez Wisłę. Biorąc pod uwagę rozplanowanie wczesnośredniowiecznego osadnictwa w dolinie rzeki Wisły, wydaje się, że to właśnie przeprawy i brody mogły mieć duże znaczenie dla jego rozwoju. Zagadnienie to nie zostało jednak dostatecznie zbadane¹¹⁸.

W końcu IX w. zbudowano niewielki gród w Żmijowiskach. Nie wiemy czy wydma na której go ulokowano była wcześniej zasiedlona, zaś gród był formą ufortyfikowania osady, czy też ta powstała później jako jego zaplecze. Odległe o kilometr od Żmijowisk grodzisko w Kłodnicy jest najprawdopodobniej najmłodszym założeniem tego typu w regionie, zbudowanym w X wieku. Nie możemy wykluczyć, iż kompleks osadniczy w Kłodnicy powstał już po upadku grodu w Chodliku.

W źródłach archeologicznych widoczny jest proces przesuwania się na przestrzeni czasu osadnictwa ku Wiśle oraz w kierunku północnym. Na XI wiek datuje się początki osady na Wietrznej Górze w Kazimierzu Dolnym. Wciąż otwartym jest pytanie dotyczące istnienia tu w tym okresie założenia grodowego¹¹⁹. Z XI wieku pochodzą również dwa bogato wyposażone pochówki szkieletowe odkryte w pobliskiej Bochotnicy. Stanowią one najprawdopodobniej część większej nekropolii¹²⁰. Być może punkt ciężkości wczesnośredniowiecznego osadnictwa w regionie został w XI w. przeniesiony z doliny Chodelki do doliny rzeki Bystrej, niestety jak dotąd zbadanej w stopniu znikomym. Uchwycenie momentu przejścia z organizacji plemiennej na rzecz wczesnopaństwowej oraz przemian społecznych i kulturowych jakie temu wydarzeniu musiały towarzyszyć jest jednym z najbardziej fascynujących zadań stojących przed badaczami regionu.

Grodziska w Chodliku oraz Podgórzu należą do najstarszych w historycznej Małopolsce, obok datowanych dość pewnie na VIII w. obiektów w Trzcinicy oraz Naszacowicach¹²¹. Zdaniem Jacka Poleskiego niewykluczone, że owe pierwsze grody powstały jako odpowiedź na zagrożenie ze strony najazdów Awarów¹²². Budowa tak dużych i przemysłanych założeń świadczy o zorganizowaniu społecznym oraz dużym potencjale ówczesnych mieszkańców Kotliny Chodelskiej.

Najstarsze słowiańskie osadnictwo w regionie skupiało się na piaszczystych wydmach w bagnistej dolinie Chodelki, co samo w sobie miało znaczenie obronne. Tendencję tę – loko-

¹¹⁸ Por. T. Dunin-Wąsowicz, *Drogami wczesnośredniowiecznej Polski...*, s. 25-32.

¹¹⁹ K. Pisarek-Małyszek, *Z dziejów Kazimierza Dolnego w średniowieczu*, Lublin, 2009, s. 87-88.

¹²⁰ P. Lis, *Wczesnośredniowieczne groby z miejscowości Bochotnica, gm. Kazimierz Dolny, woj. Lublin*, *Archeologia Polski Środkowowschodniej*, t. 1, 1996, s. 199-207.

¹²¹ Z obszaru Małopolski znamy co prawda dziesięć kolejnych grodzisk datowanych na wiek VIII na podstawie ceramiki naczyniowej, jednak w ten sposób określona chronologia nie jest pewna i wymaga doprecyzowania, por. J. Poleski, *Małopolska w VI-X w.*, s. 163.

¹²² Tamże, s. 169.

wania osad w miejscach zabagnionych i trudno dostępnych – obserwujemy również na innych obszarach wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny¹²³. Sugestywna jest w tym kontekście pochodząca najprawdopodobniej z VII w. wzmianka Pseudo-Maurycego dotycząca Skławów oraz Antów, którzy: *mieszkają w lasach, wśród rzek, bagien i moczarów i mając rozliczne wyjścia ze swoich siedzib, wszystko co im potrzebne, składają w ukryciu (...)*¹²⁴. Podobnie Ibrahim Ibn Jakub w swojej relacji z podróży do krajów słowiańskich z lat 60. X w. zawartej w późniejszym dziele Al-Bakriego zauważa, iż: *Słowianie budują w ten sposób przeważającą część swoich grodów. Udają się [umyślnie] na łąki obfitujące w wodę i zarośla, po czym kreślą tam linię kołistą lub czworoboczną, w miarę tego, jaki chcą mieć kształt grodu i obszar jego powierzchni, kopią dokoła [rów] i piętrzą wykopaną ziemię umocniwszy ją deskami i drzewem na podobieństwo szańców, aż taki mur (wał) osiągnie wymiar, jakiego pragną. I odmierzają w nim bramę, z której strony pragną [ją mieć] a wchodzi się do niej po pomoście z drzewa*¹²⁵.

Poza dogodnym usytuowaniem o walorach obronnych, istotne znaczenie dla trwałości osadnictwa w regionie miało jego nadwiślane położenie. Niewątpliwie w Kotlinie Chodelskiej znajdował się jeden z ważniejszych wczesnośredniowiecznych „węzłów” komunikacyjnych. Krzyżowały się tu dalekosieżne szlaki wiodące ze wschodu na zachód oraz z północy na południe – od dorzecza Bugu do Wielkopolski oraz szlak wiślany¹²⁶. Były to niezwykle korzystne warunki dla rozwoju handlu i interregionalnych kontaktów, czego ślady znajdujemy w materiale zabytkowym. O znaczącej roli omawianego odcinka Wisły dla osadnictwa w okresie wczesnego średniowiecza świadczy choćby skarb 12 grzywien siekieropodobnych odkryty w nieodległym Piotrawinie¹²⁷.

Największą liczbę importów odkrytych w interesującym nas regionie stanowią zabytki charakterystyczne dla kręgu kultury karolińskiej oraz obszaru Państwa Wielkomorawskiego, które jak się uważa było ich dystrybutorem na obszar Małopolski. Na drugim miejscu plasują się zabytki znane ze świata ludów koczowniczych – o analogiach awarskich oraz starowęgierskich. Również odkryty w Chodliku materiał ceramiczny wyznacza zasięg występowania tzw. „ceramiki południowej”¹²⁸.

¹²³ W. Szymański, *Refleksje na temat początków grodów u Słowian*, [w:] *Archaeologica Hereditas. Grody Średniowiecznego Mazowsza. Księga poświęcona pamięci Marka Dulnicza*, red. M. Żurek, M. Krasna-Korycińska, Warszawa-Zielona Góra, 2015, s. 32.

¹²⁴ Za M. Plezia, *Greckie i łacińskie źródła do najstarszych dziejów Słowian*, Poznań-Kraków, 1952, s. 92.

¹²⁵ Za T. Kowalski, *Relacja Ibrāhīma ibn Jaʿqūba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie al-Bekriego*, Kraków, 1946, s. 48-49

¹²⁶ S. Hoczyk-Siwkova, *Kotlina Chodelska*, s. 73-74.

¹²⁷ M. Sułowska, *Piotrawin nad Wisłą. Średniowieczny mikroregion osadniczy*, Warszawa, 1984, s. 58-59; K. Pisarek-Małyszek, *Skarb z Piotrawina – jeszcze raz „odnaleziony”*, Teka Komisji Historycznej – OL PAN, 2010, T. VII, s. 11-15.

¹²⁸ A. Gardawski, *Chodlik...*, s. 132; Aleksander Gardawski wskazywał przy tym na duże podobieństwo ceramiki naczyniowej z Chodlika do wielkomorawskiej ceramiki typu bluczyńskiego.

Możemy pokusić się o stwierdzenie, że mikroregion osadniczy w Kotlinie Chodelskiej położony był na styku dwóch stref kulturowych okresu plemiennego – południowej, znajdującej się najprawdopodobniej pod wpływem oddziaływań kulturowych Państwa Wielkomorawskiego, oraz północnej. W zależności od okresu chronologicznego, rozwoju wymiany handlowej bądź wydarzeń politycznych i społecznych, oddziaływały tu różne tradycje kulturowe napływające z wielu kierunków.

Intrygująca w tym kontekście jest odmienność pomiędzy wspomnianą „ceramiką chodlikowską” a ceramiką naczyniową odkrytą na obszarze założeń w Żmijowiskach oraz Kłodnicy. Aleksander Gardawski oraz Stanisława Hoczyk-Siwkowa uważali że odkryte tu fragmenty naczyń glinianych wykazują tradycje „mazowiecko-podlaskie” – na tej podstawie dopatrywali się śladów osadników z obszaru Mazowsza¹²⁹. Teza ta choć interesująca wymaga dalszych badań, ze względu na wciąż niewystarczające rozpoznanie garncarstwa i jego rozwoju w regionie w IX-XI w. Wydaje się, że znacznie bliższe nawiązania – pod względem form, ornamentacji, technologii – materiał ten wykazuje do ceramiki naczyniowej znanej z badań wczesnośredniowiecznego kompleksu osadniczego położonego nad rzeką Mleczną w Radomiu¹³⁰.

Cechą charakterystyczną grodów w Chodliku, Żmijowiskach oraz Kłodnicy jest ich centralne usytuowanie pośrodku przestrzeni zajętej przez osady. Nie wiemy czy pełniły one jedynie funkcje militarne. Być może jak uważała Stanisława Hoczyk-Siwkowa – stanowiły własność „wspólnoty sąsiedzkiej” integrującą daną społeczność i stanowiąc miejsca zgromadzeń, posiadały znaczenie symboliczne i religijne¹³¹. Na wszystkich obiektach z wyjątkiem Żmijowisk odkryto ślady zabudowy.

Interesujące są w tym kontekście rozważania Przemysława Urbańczyka na temat symbolicznej funkcji grodzisk przedpaństwowych. Zdaniem badacza najstarsze założenia pełnić miały przede wszystkim funkcje symboliczno-religijne¹³². W kolejnych etapach wznoszone zostają już obiekty typowo militarne. Stanowiąc one miały przejaw manifestacji władzy i potęgi lokalnego władcy czy danej wspólnoty społecznej oraz świadczyć o hierarchizacji społecznej. Ostatni etap ich budowy w połowie X w. związany był z przemianami politycznymi i potrzebą utrzymania określonego ładu społecznego¹³³. W przypadku najstarszych grodów w Kotlinie Chodelskiej w Chodliku i Podgórzu najbardziej prawdopodobne jest jednak ich militarne znaczenie. Świadczy o tym chociażby znaczne ufortyfikowanie obiektów oraz położenie w miejscach o naturalnych cechach obronnych. Nie znaczy to, że równolegle nie mogły pełnić innych wyżej wymienionych funkcji symbolicznych, wręcz przeciwnie wydaje się być to prawdopodobne.

¹²⁹ Tamże, s. 69-70; 81.

¹³⁰ Dziękuję dr Maciejowi Trzecieckiemu za zwrócenie uwagi na ten stan rzeczy.

¹³¹ S. Hoczyk-Siwkowa, *Kotlina Chodelska*, s. 54-55.

¹³² P. Urbańczyk, *Trudne początki Polski*, Wrocław, 2008, s. 116-117.

¹³³ Tamże, s. 117-123; Tenże, *Archeologia grodzisk*, s. 27-28; Tenże, *Zanim Polska*, s. 143-168.

Podobne do założenia w Chodliku, duże grody plemienne o podwójnej lub potrójnej linii koncentrycznych wałów spotykamy w Małopolsce, na Podlasiu oraz zachodniej Ukrainie. Najbliższe analogie biorąc pod uwagę rozmiary, wielokrotną liczbę wałów oraz nizinne usytuowanie na terenie zabagnionym stanowią obiekty położone na zachód od Lublina – w Busównie, Tarnowie, Ewopolu, Sajczycach, Kanie – oraz gród w Klukowiczach na Podlasiu¹³⁴. Z pewnością interesujące w tym kontekście byłyby studia porównawcze nad ceramiką naczyniową. Najstarszy materiał ceramiczny z Chodlika znajduje również analogie wśród zabytków odkrytych na wczesnośredniowiecznej osadzie w „Czwartku” w Lublinie¹³⁵. Tego typu nizinne położonych, wielowałowych grodów nie spotykamy na zachód od Wisły, na dzisiejszej Sandomierszczyźnie. Niewielkie grodzisko w Żmijowiskach pod względem wielkości powierzchni uznać należy za najmniejsze ze znanych na obszarze Małopolski¹³⁶. Jak wspomniano powyżej interesujące jest jego podobieństwo do zabytków znanych z dorzecza rzeki Odry, Pomorza oraz Połabia w tym tzw. grodów typu Tornow, zagadnienie to wymaga jednak dalszych studiów¹³⁷.

Zgrupowanie grodów, osad i cmentarzysk kurhanowych w Kotlinie Chodelskiej wyróżnia się na tle wczesnośredniowiecznego osadnictwa zachodniej Lubelszczyzny. Najbliższe grodzisko z okresu plemennego, którego chronologię ustalono na podstawie materiału ceramicznego na VIII-X w. znajdujemy w oddalonej o około 40 km w kierunku południowo-wschodnim Leszczynie, gm. Urzędów¹³⁸. Otwarta pozostaje jednak kwestia istnienia i chronologii znacznie bliżej położonych domniemanych grodów w Łąkach, gm. Wąwolnica, Puławach-Włostowicach oraz Nałęczowie na górze Piotrówka¹³⁹.

¹³⁴ T. Dzieńkowski, *Badania archeologiczne wczesnośredniowiecznego „grodziska schronieniowego” na „Bagnie Staw” w Tarnowie, pow. chełmski, stan. 1*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 9, 2009, s. 79-95; U. Kobylińska, Z. Kobyliński, D. Wach, *Wyniki badań wykopaliskowych grodziska w Klukowiczach na Podlasiu*, Wiadomości Archeologiczne, t. LVI, 2002, s. 189-227; rozważania na ten temat również S. Hoczyk-Siwkova, *Kotlina Chodelska...*, s. 56.

¹³⁵ Por. S. Hoczyk-Siwkova, *Chronologia ceramiki wczesnośredniowiecznej (VI-IX w.) z Lublina*, *Slavia Antiqua*, t. 25, 1978, s. 189-223.

¹³⁶ Pozostałe sześć grodów zaliczonych przez Jacka Poleskiego do kategorii „a” – grodzisk o powierzchni do 0,5 ha – w której plasuje się również grodzisko w Kłodnicy, posiada co najmniej dwukrotnie większą powierzchnię (Poleski 2013, s. 59-62).

¹³⁷ Por. M. Dulinicz, *Problem datowania grodzisk typu Tornow i tytu Tornow – Klenica*, *Archeologia Polski*, t. XXXIX, z. 1-2, 1994, s. 31-50; F. Biermann, *The small Early Medieval lowland ringforts in Northern Masovia and their counterparts in the northern West-Slavic territory* [w:] *Archaeologica Hereditas. Grody Średniowiecznego Mazowsza. Księga poświęcona pamięci Marka Dulinicza*, red. M. Żurek, M. Krasna-Korycińska, Warszawa-Zielona Góra, 2015, s. 207-214.

¹³⁸ A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, *Przedpaństwowy gród w Leszczynie i jego zaplecze osadnicze. Wybrane problemy*, [w:] *Od Bachorza do świątobliwa ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródłoznawczym. Księga jubileuszowa profesora Michała Parczewskiego*, red. B. Chudzińska, M. Wojenka, M. Wołoszyn, 2016, s. 287-311.

¹³⁹ G. Mączka, *Zapomniane gródki i grodziska – suplement do atlasu zabytków archeologicznych Lubelszczyzny*, Wiadomości konserwatorskie województwa lubelskiego, 2017, s. 245-257; S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, Lublin, 1957,

Bez wątpienia ludność zasiedlającą Kotlinę Chodelską w okresie VIII-X w. możemy określić mianem zorganizowanej wspólnoty osadniczej i terytorialnej, wykazującej również pewną odrębność pod kątem kultury materialnej. Wydaje się że w VIII i IX w. jej punktem centralnym był gród w Chodliku. Stanisława Hoczyk-Siwkowa sugerowała, że region ten był zajęty przez bliżej nieokreślone plemię, które umownie nazwała „Opolanami”. Jego reminiscencją w okresie późniejszym miała być nazwa pobliskiego miasta Opole Lubelskie. Badacze dopatrywali się tu również istnienia odłamu wzmiankowanych w źródłach pisanych plemion Lędzian lub Wiślan¹⁴⁰.

Andrzej Buko odnosząc lokalizację terenów Wiślan do ziemi krakowskiej, zasugerował istnienie w dorzeczu środkowej Wisły dwóch innych grup plemion, które umownie określił jako – zajmujących ziemie sandomierską „Sandomierzan” oraz zamieszkujących dzisiejszą Lubelszczyznę „Lublinian”¹⁴¹. Wydaje się, że na obecnym etapie badań przypisanie mikroregionu osadniczego Kotliny Chodelskiej do którejkolwiek z wyżej wymienionych grup jest niemożliwe, bądź w najlepszym razie mocno dyskusyjne. W polemikę tę wpisują się ostatnie rozważania Przemysława Urbańczyka, podważające istnienie plemion słowiańskich w formie ogólnie przyjętej przez polską historiografię i wyrażające sprzeciw tworzeniu „nowych plemion” na mapie Polski¹⁴². Niewykluczone, że pojawiająca się w źródłach nazwa „Wiślan” posiada charakter geograficzny i odnosi się do szeregu skupisk osadniczych ulokowanych w dolinie rzeki. Być może jak zasugerował Marek Florek w tej części Małopolski „funkcjonowały jedynie stosunkowo niewielkie, odrębne lokalne wspólnoty, które nie zdążyły przekształcić się w jeden organizm plemienny” przed wchłonięciem je przez państwo piastowskie¹⁴³.

Liczba i bliskość położenia grodów i ich usytuowanie względem osad, istnienie wału podłużnego oraz prawdopodobnie innych form obrony stałej sprawia, że Kotlinę Chodelską określić możemy mianem regionu szczególnie silnie ufortyfikowanego. Być może było to spowodowane jej położeniem na skrzyżowaniu dwóch ważnych szlaków handlowych oraz

s. 357; M. Wawrzeniecki, *Neolityczne groby szkieletowe w Nałęczowie (Gub. Lubelska – pow. Nowo Aleksandryjski (Pulawy))*, Materiały antropologiczno archeologiczne i etnograficzne, T.XII, Kraków 1912, s. 44-45, ryc. 4.

¹⁴⁰ S. Hoczyk-Siwkowa, *Centrum i zaplecze w świetle badań nad terytorium wspólnoty sąsiedzkiej w Małopolsce Wschodniej w VIII-X wieku*, [w:] *Centrum i zaplecze we wczesnośredniowiecznej Europie Środkowej*, red. S. Moździoch, Wrocław, 1999, s. 121-133; Tąż, *Kotlina Chodelska we wcześniejszym średniowieczu. Studium archeologiczno-osadnicze*, Lublin, 2006, s. 76.

¹⁴¹ A. Buko, *Początki Sandomierza*, 1998, s. 24-27; Tenże, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej*, Warszawa, 2005, ryc. 4.1); Tenże, *Zanim powstało państwo Piastów. O osobliwościach ziemi krakowskiej IX-X wieku w świetle danych archeologii*, Studia nad Polską, T, 4, Gniezno, 2015, s. 38-40.

¹⁴² P. Urbańczyk, *Zanim Polska...*, s. 67-115; na temat istnienia oraz lokalizacji plemion na interesującym nas obszarze oraz dyskusja na ten temat patrz również J. Poleski, *Małopolska w VI-X w.*, s. 29-33.

¹⁴³ M. Florek, *Lublin między VIII a XIII wiekiem w świetle badań archeologicznych*, Rocznik Lubelski, T. XLIII, 2017, s. 19.

funkcjonowaniem tu przeprawy wiślanej, co czyniło zeń miejsce o szczególnej wartości pod kątem strategicznym, szczególnie narażonym na napady zbrojne¹⁴⁴. Burzliwe dzieje regionu potwierdzają warstwy pożarowe zaobserwowane chociażby w trakcie badań wałów grodziska w Chodliku.

Koniec funkcjonowania grodu w Chodliku nastąpił najprawdopodobniej w X w., przy czym czas jego najintensywniejszego użytkowania przypadał na VIII-IX w. Gród w Kłodnicy został zniszczony w końcu X lub w pierwszej połowie XI w. Podobnie sytuacja ma się w przypadku grodu w Żmijowiskach, choć kwestia ta wymaga sprecyzowania. Jedynie na grodzisku w Podgórzu uchwycono ślady jego funkcjonowania do XII wieku. Materiał archeologiczny datowany na XI-XII wiek odkryto również na najpewniej związanej z nim osadzie we wsi Dobrze.

Możemy przypuszczać, że na przemiany osadnicze w regionie oraz prawdopodobnie utratę znaczenia i upadek grodów w Kotlinie Chodelskiej miały wpływ wydarzenia polityczne jakie zaszły w X w. Otwartym pozostaje pytanie czy około połowy stulecia obszar ten wraz z Małopolską został włączony do państwa czeskiego, czy też wydarzenia te dotyczą jedynie tzw. ziemi krakowskiej¹⁴⁵. Najpewniej w drugiej połowie X w. terytorium północno-wschodniej Małopolski zostało siłą przyłączone do państwa Mieszka I¹⁴⁶. Fakt ten musiał mieć istotny wpływ na osadnictwo w Kotlinie Chodelskiej, być może wyznaczając kres jego bogactwa. Nie wiemy również jaki zasięg miała wzmiankowana w *Powieści minionych lat*, dokonana w roku 981 wyprawa księcia kijowskiego Włodzimierza *ku Lachom*, choć wydaje się, że nie sięgała dalej poza obszar tzw. grodów czerwieńskich¹⁴⁷.

Nie możemy wykluczyć, że do upadku osadnictwa w omawianym regionie przyczyniły się także katastrofy naturalne, takie jak często notowane tu wylewy Wisły. Ślady namulów rzecznych oraz „rozmycia” wałów przez wodę uchwycono na grodzisku w Kłodnicy. Również zmiana i odsunięcie się koryta Wisły mogła mieć negatywny wpływ na zasiedlenie obszaru.

Prowadzone już przeszło sto lat badania wczesnośredniowiecznych grodów w Kotlinie Chodelskiej wniosły bogatą wiedzę na temat kultury materialnej oraz dziejów tego ważnego dla badań historycznych regionu. Wiele pytań wciąż zostało jednak bez odpowiedzi, a kolejne odkrycia przynoszą nowe zagadki. Wydaje się, że jak dotąd ten potężny i strategicznie położony w sercu historycznej ziemi sandomierskiej kompleks osadniczy jest pod wzglę-

¹⁴⁴ O wymianie handlowej mogą świadczyć również miejscowa toponimia, np. nazwa „Solec”, odnosząca się dziś niewielkiego przysiółka odległego o ok. 3 km od grodziska w Chodliku.

¹⁴⁵ A. Buko, *Małopolska „czeska” i Małopolska „polańska”*, [w:] *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*, red. H. Samsonowicz, 2000, s. 143-168; J. Poleski, *Małopolska w VI-X w.*, s. 46.

¹⁴⁶ A. Buko, *Główne cenzury i wyznaczniki zmian społeczno-kulturowych na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu (zarys problematyki badawczej)*, [w:] *Rytm przemian kulturowych w pradziejach i średniowieczu*, red. B. Gediga, A. Grossman, W. Piotrowski, Biskupin, 2012, s. 350-351.

¹⁴⁷ F. Sielicki (oprac.), *Powieść minionych lat. Najstarsza kronika kijowska*, Wrocław, 1999, s. 73-74.

dem swego znaczenia w okresie przedpaństwowym oraz u progu polskiej państwowości niedoceniany.

Niestety widoczne jest postępujące niszczenie części stanowisk archeologicznych w tym niezwykle bogatym w ślady przeszłości regionie, zwłaszcza położonych na piaszczystych wyniosłościach, poprzez rabunkowe wybieranie piasku oraz prace rolne. Niestety dotacje finansowe, które pozwoliłyby służbom konserwatorskim, na prowadzenie wykopaliskowych badań weryfikacyjnych oraz ratowniczych zostały od 2009 roku zawieszone. Miejmy nadzieję, że ten stan rzeczy w nieodległej przyszłości ulegnie zmianie.

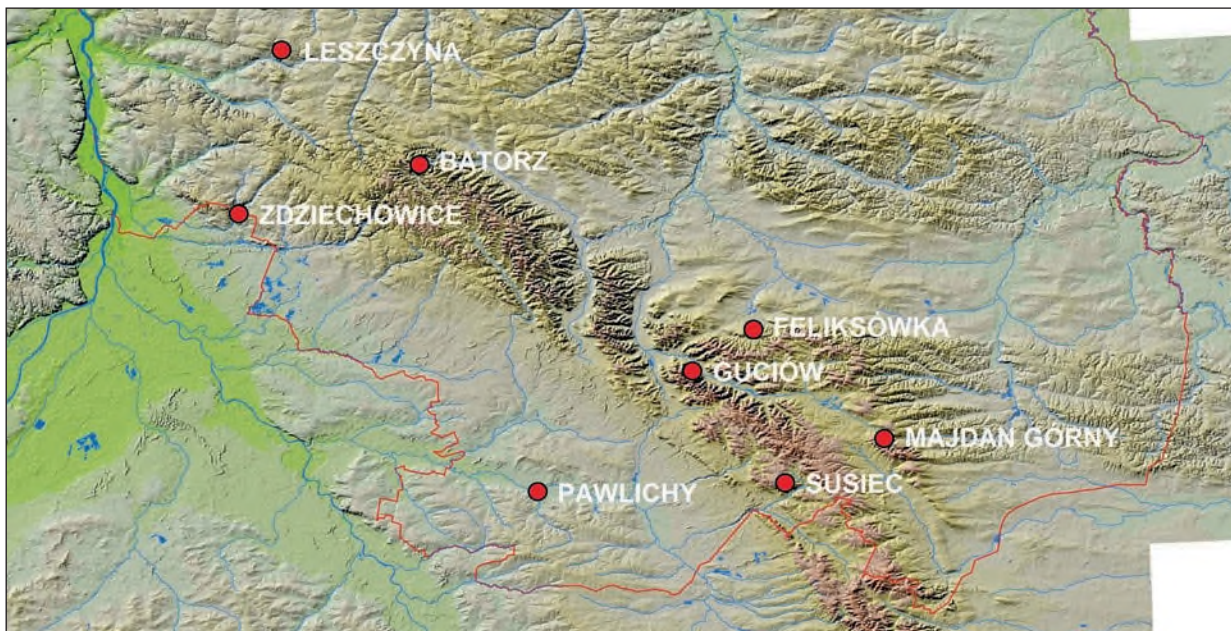
Grody plemienne południowej Lubelszczyzny

Z południowej Lubelszczyzny – pod tym umownym pojęciem rozumieć będziemy tereny Wzniesień Urzędowskich i Roztocza wraz z przyległymi częściami Równiny Biłgorajskiej i Grzędy Sokalskiej – znanych jest co najmniej 10 grodzisk, a więc pozostałości miejsc obronnych, sztucznie ufortyfikowanych, pochodzących z wczesnego średniowiecza bądź obiektów za takie w dotychczasowej literaturze przedmiotu uważanych¹. Stan rozpoznania archeologicznego większości z nich jest wysoce niezadawalający stąd problemy nie tylko w określeniu ich bliższej chronologii, odtworzeniu układu przestrzennego i zabudowy, ale w niektórych przypadkach również potwierdzeniu czy rzeczywiście mamy do czynienia z grodziskami – pozostałościami grodów wczesnośredniowiecznych. Za grody plemienne, a więc powstałe przed włączeniem terenów obecnej Lubelszczyzny w skład struktur wczesnopaństwowych Polski Piastów bądź Rusi Rurykowiczów, co miało miejsce przed końcem X wieku, uważa się zazwyczaj obiekty w Feliksówce, Leszczynie, Pawlichach i Zdziechowicach, z zastrzeżeniami, również w Batorzu (tzw. „Zamczysko”), Majdanie Górnym, Guciowie i Suścu². W przypadku obiektów w Pawlichach, Suścu, Majdanie Górnym oraz „Zamczyska” w Batorzu istnieją jednak pewne wątpliwości, czy rzeczywiście mamy do czynienia z grodziskami, zaś w przypadku Guciowa, co do rzeczywistej formy i wielkości grodu.

Z wyjątkiem domniemanego grodu w Pawlichach, wszystkie pozostałe obiekty to tzw. grody wyżynne, usytuowane na garbach terenowych, wzniesieniach bądź cyplach wysoczy-

¹ Są to obiekty w miejscowościach: Batorz, Feliksówka, Guciów, Leszczyna, Majdan Górny, Pawlichy, Sasiadka, Susiec, Szczebrzeszyn i Zdziechowice; por. m.in.: J. Gurba, *Grodziska Lubelszczyzny*, Lublin 1976; E. Banasiewicz, *Grodziska i zamczyska Zamojszczyzny*, Zamość 1990; J. Poleski, *Grody plemienne i wczesnopaństwowe w Małopolsce*, [w:] M. Parczewski, S. Czopek (red.), *Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu*, Rzeszów 1996, s. 109-119; ; M. Florek, *Okres wczesnośredniowieczny do połowy X wieku w Materiałach do badań Stefana Noska*, [w:] Miejsce Profesora Stefana Noska w archeologii polskiej. 50 lat po wydaniu „Materiałów do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu”, red. A. Zakościelna, Lublin 2012, s. 143-153; Na temat obecnego i dawnego znaczenia terminu grodzisko zob.: M. Florek, *Czy „grodzisko” to dawny, zniszczony gród? O niebezpieczeństwie korzystania ze źródeł topomastycznych*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, t. 25, s. 171-188.

² Por.: M. Wojenka, *Wielkość i rozplanowanie umocnień wczesnośredniowiecznych grodzisk słowiańskich okresu plemiennego z ziem polskich*, [w:] J. Gancarski (red.), *Wczesne średniowiecze w Karpatach polskich*, Krosno 2006, s. 295-298; T. Dzieńkowski, *Plemienne i wczesnopaństwowe grody międzyrzecza Wieprza i Bugu. Zarys problematyki*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła, *Pogranicze polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu na Lubelszczyźnie*, seria „Skarby z przeszłości”, Lublin 2009, ryc. 1; J. Poleski, *Małopolska w VI-X wieku. Studium archeologiczne*, Kraków 2013, Katalog.

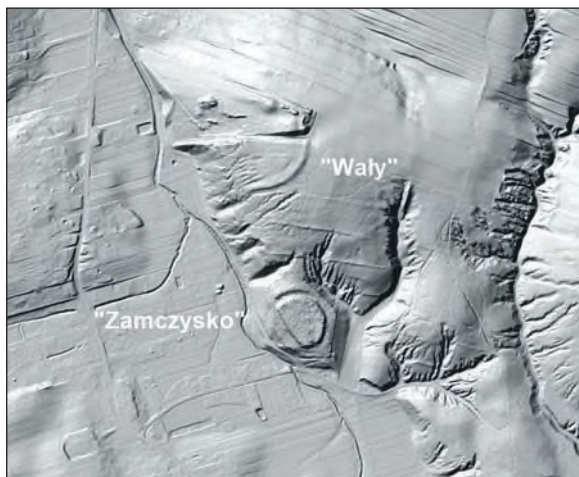


Ryc. 1. Pewne i przypuszczalne grody plemienne południowej Lubelszczyzny. Opr. M. Florek na podstawie Mapy Rzeźby Województwa Lubelskiego, L. Gawrysiak 2004.

znowych. Mają one często skomplikowane układy przestrzenne, zwykle z więcej niż jedną linią wałów, zaś wielkość od ok. 1 ha (grodzisko w Zdziechowicach), do ponad 20 ha (grodzisko w Guciowie) a nawet 60 ha (obiekt w Majdanie Górnym, jeśli uznamy go za grodzisko wczesnośredniowieczne). Najstarsze z grodów mogły powstać jeszcze w VIII wieku, większość jednak – w świetle analizy pochodzących z nich materiałów – wydaje się pochodzić dopiero z wieku IX a niektóre mogą być jeszcze młodsze.

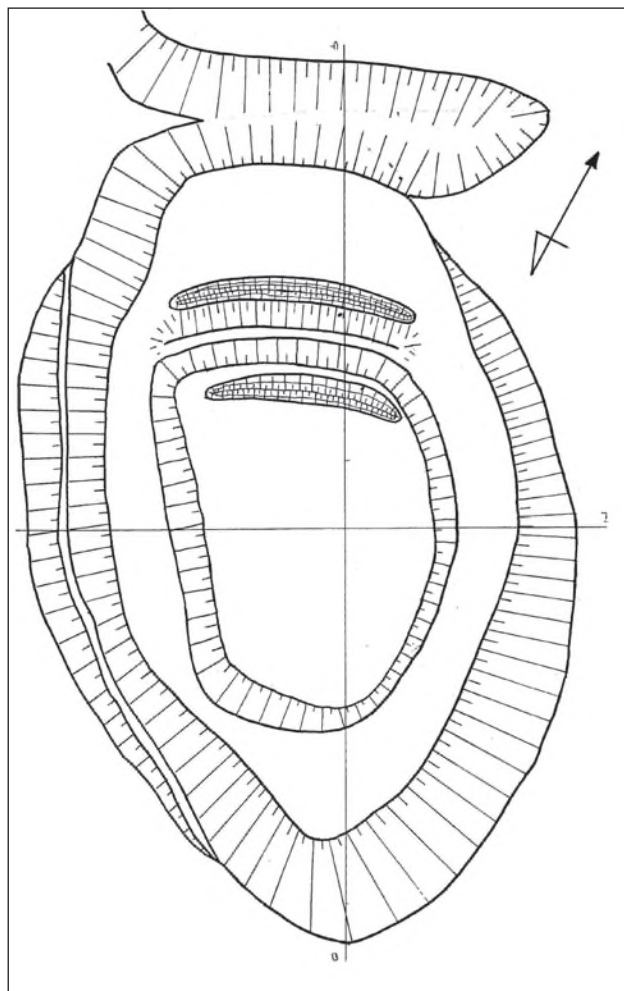
Słaby stan rozpoznania utrudnia bliższe określenie charakteru i funkcji grodów, których pozostałościami są omawiane grodziska. Wydaje się jednak wysoce prawdopodobne, że w większości były to grody refugialne, najczęściej sytuowane na peryferiach ówczesnych zespołów osadniczych³ bądź o charakterze kultowo-obrzędowym, lub też mogły łączyć obie te funkcje. Funkcja kultowo-obrzędowa jest prawdopodobna zwłaszcza w przypadku grodów w Feliksówce, Batorzu i Zdziechowicach, być może także w Guciowie. Grodami schronieniowymi (refugialnymi), tzn. nie stale zamieszkałymi, ale będącymi miejscem schronienia dla okolicznych mieszkańców na wypadek niebezpieczeństwa, wydają się być obiekty

³ Por. M. Parczewski, *Uwagi o przejawach wczesnośredniowiecznej aktywności militarnej w północnych Karpatach*, „Acta Militaria Mediaevalia”, t. 1, 2005, s. 31-32.



Ryc. 2. Batorz. Grodziska „Wały” i „Zamczysko” na zdjęciu NMT. Źródło: <http://mapy.zabytek.gov.pl>; opr. M. Florek.

w Leszczynie, być może również Majdanie Górnym. Możliwe, że niektóre z grodów, początkowo o dominujących funkcjach kultowo-obrzędowych, w związku z pojawiającymi się zagrożeniami przekształcane były w obiekty przede wszystkim obronne, z czym wiązać się mogła rozbudowa bądź modernizacja fortyfikacji. Należy jednak zwrócić uwagę, że w przypadku największych z grodów (Majdan Górny, Guciów, Feliksówka) ich wielkość nie odpowiada potencjałowi ich zaplecza osadniczego. Tak rozległe fortyfikacje wydają się być „na wyrost” biorąc pod uwagę liczebność społeczności, które miałyby się w ich obrębie chronić, pomijając już rzeczywistą możliwość ich obsadzenia przez obrońców. Co więcej, usytuowanie niektórych elementów fortyfikacji, tak jak np. w Guciowie – kolejne linie wałów na najbardziej stromym, a więc najmniej predystynowanym jako miejsce ataku stoku wzgórza – musi budzić wątpliwości z punktu widzenia ich sensowności jako elementów obronnych. Być może zatem w niektórych przypadkach mamy do czynienia z grodami nie mających żadnych utylitarnych funkcji (obrona terytorium, miejsce czasowego schronienia, obrona mieszkańców, siedziba przywódców plemiennych itp.) ale obiektami o charakterze prestiżowo-symbolicznym, których celem było pokazanie siły, znaczenia i możliwości organizacyjnych lokalnych społeczności które je zbudowa-



Ryc. 3. Batorz. Plan tzw. Zamczyska. Wg. T. Kufel 1967.

ły w sytuacji ewentualnej konfrontacji z sąsiadami. Do pewnego stopnia byłaby to sytuacja podobna jak w przypadku przypuszczalnej funkcji kopca Krakusa, według Leszka P. Słupeckiego będącego *pogańską odpowiedzią na ekspansję chrześcijaństwa* w sytuacji gdy „*pogański książę silny wielce*” *stał twarzą w twarz z potężniejszym od niego, chrześcijańskim władcą Państwa Wielkomorawskiego*⁴.

Grody plemienne w zachodniej części Lubelszczyzny, która w końcu X wieku została przyłączona do państwa Piastów, upadły – zostały zniszczone i nie odbudowane bądź po prostu opuszczone – przed połową XI wieku. Miało to niewątpliwie związku z przekształceniami (likwidacją) dotychczasowych struktur osadniczych na tych terenach po ich włączeniu do monarchii piastowskiej. Niejasny jest natomiast koniec grodów, które znalazły się w granicach Rusi (Guciów, Feliksówka, Majdan Górny, Pawlichy i Susiec – o ile obiekty w trzech ostatnich miejscowościach są grodziskami. O Feliksówce trudno cokolwiek powiedzieć z uwagi na praktyczny brak zabytków datujących; domniemany gród w Pawlichach został spalony przed końcem X wieku. Natomiast z Guciowa, Suśca i Majdanu Górnego mamy również materiały z okresu od XI do XIII wieku, co może sugerować, że grody te funkcjonowały także w tym czasie. Byłaby to sytuacja podobna do tej, jaką znamy terenów położonych bardziej na północ, z międzyrzeczem środkowego Wieprza i Bugu, gdzie również część grodów powstałych przed końcem X wieku dalej funkcjonuje, a nawet przeżywa rozkwit w wiekach XI–XIII (do najazdu mongolskiego)⁵. Jeśli hipoteza o kultowo-obrzędowych funkcjach niektórych grodów jest prawdziwa, to ich upadek związany byłby również z recepcją chrześcijaństwa oraz likwidacją dotychczasowych miejsc kultu pogańskiego. Z drugiej strony przekonanie o sakralnym charakterze niektórych z tych miejsc przetrwało w tradycji lokalnej bardzo długo, nawet do czasów współczesnych. Dotyczy to z pewnością grodziska w Feliksówce u podnóża którego znajduje się „cudowne” źródło, jako miejsce pielgrzymkowe poświęcone już od początków XIX wieku, w jakimś stopniu prawdopodobnie także grodziska w Zdziechowicach, również związanego z podobnym „cudownym” źródłem, chociaż nie tak popularnym. Zapewne nie bez związku ze świadomością sakralnego charakteru miejsca, na lokalizację klasztorów prawosławnych już w czasach nowożytnych wybrano grodzisko w Guciowie i tzw. „Zamczysko” w Suścu. Na sakralny charakter niektórych grodów może też wskazywać istnienie w ich sąsiedztwie kurhanowych cmentarzysk ciałopalnych. W sąsiedztwie grodziska w Guciowie jest 6 takich cmentarzysk, jedno usytuowane jest u podnóża grodziska w Feliksówce (cmentarzysko w Lipsku-Polesiu)⁶. Kurhany – obecnie nie istniejące – miały się też znajdować obok grodzisk w Leszczynie i Zdziechowicach,

⁴ L.P. Słupecki, *Monumentalne kopce Krakusa i Wandy pod Krakowem*, [w:] Studia z dziejów cywilizacji, Warszawa 1998, s.65.

⁵ Por. T. Dzieńkowski, op. cit., ryc. 1 i ryc. 7.

⁶ M. Florek, *Obrządek pogrzebowy w międzyrzeczu Wieprza i Bugu we wczesnym średniowieczu*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła (red.), *Pogranicze polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu na Lubelszczyźnie*, seria „Skarby z przeszłości”, Lublin 2009, s. 54–55, tam dalsza literatura.

być może cmentarzysko kurhanowe jest też w pobliżu „Zamczyska” w Suścu, na co wskazują zdjęcia wykonane metodą skaningu laserowego (odzworowanie w formie Numerycznego Modelu Terenu, dalej NMT).

Bez względu na domniemaną funkcję interesujące nas grodziska wydają się wyznaczać południowy i zachodni zasięg funkcjonującej w okresie plemiennym pewnej strefy (jednostki) kulturowej charakteryzującej się właśnie występowaniem grodów, zazwyczaj dużych rozmiarów, oraz ciałopalnych cmentarzysk kurhanowych, która z kolei może odpowiadać jakiejś wspólnocie plemiennej⁷.

Pewne i domniemane grody plemienne południowej Lubelszczyzny

Grodziska w Batorzu, gm. Batorz, pow. janowski

Przegląd grodów bądź obiektów za takie uważanych rozpoczniemy od Batorza. Miejscowość Batorz (pow. Janów Lubelski) położona jest na pograniczu Roztocza Zachodniego i Wzniesień Urzędowskich, nad górnym odcinkiem Poru, będącego dopływem Wieprza. Za grodzisko wczesnośredniowieczne w tej miejscowości uważane jest powszechnie wzgórze po prawej stronie Poru zwane „Zamczyskiem”, zajęte w większości przez cmentarz parafialny powstały w 1 połowie XIX wieku. Wzgórze, a właściwie cypel wydźlubiony z krawędzi wysoczyzny przez głębokie wąwozy ograniczające go od północnego-zachodu i wschodu, zaś od strony zachodniej i południowej doliną Poru, wznosi się ponad 25 m ponad poziom jego doliny. Z wysoczyzną łączy się wąskim, ok. 25 metrowej szerokości przesmykiem. Prawie płaska kulminacja wzgórza o powierzchni ok. 62 arów, wznosi się ok. 5-8 m ponad poziom okalającej jej terasy szerokości ok. 18-20 m. Poprzecznie do przesmyku łączącego wzgórze z wysoczyzną przebiega garb terenowy interpretowany jako wał odcinkowy.

Pierwszą informację o „Zamczysku” zawiera „Inwentarz wsi Stawice” z 1795 roku. Przytacza ją, z własnym komentarzem, Mikołaj Stworzyński w swym opisie Dóbr Ordynacji Zamojskiej z 1834 roku: *W Batorzu na prost Kościoła na brzegu wzniosłej góry*



Fot. 1. Batorz. Grodzisko „Wały”. Badania w 2007 r. – fosa. Fot. Z. Wichrowski.

⁷ Por. M. Florek, *Topografia plemienna Lubelszczyzny*, [w tomie].



Fot. 2. Batorz. Grodzisko „Wały”. Badania w 2007 r. – fosa w trakcie eksploracji. Fot. Z. Wichrowski



Fot. 3. Batorz. Grodzisko „Wały”. Badania w 2007 r. – domniemany grób ciałopalny. Fot. Z. Wichrowski

szą znaki wałów w kwadrat ręką ludzką usypanych z wiazdem na też górę okrągławym, miejsce to zowią Zamczyskiem, Tradycja pospolita utrzymuje iż tu bywało Siedlisko króla Stefana Batorego w czasie Łowów w lasach odbywanych. (ta wieść mylna, albowiem Dobra Batorz były zawsze Ziemiańskie dziedziczne i w tych Król nie bywał na Łowach, mając powabniejszych więcej lasów Koronnych). W bliskości tych wałów znajdują się drugie wały gdzie cały plac wałami nazywają”. Ta wiadomość wypisana podług doniesienia J.P. Dyzmy Witoszewskiego miernika z Ordynacyi⁸. Jak widać, Stworzyński, wbrew lokalnej tradycji, powtórzonej w „Inwentarzu”, wątpił aby w miejscu tym znajdował się zameczek myśliwski króla Stefana Batorego, z drugiej strony, w oparciu o informacje przekazane przez jednego z mierniczych Ordynacji wskazuje, że w Batorzu oprócz „Zamczyska”, na północ od niego, znajdują się inne wały (umocnienia), zaś teren w ich obrębie nazywany jest „Wały”. Sugeruje to, że w początkach XIX wieku w świadomości mieszkańców Batorza funkcjonowały dwa dawne ufortyfikowane miejsca: „Zamczysko” identyfikowane z pozostałościami zamku Batorego, i drugie, usytuowane na północ od niego, zwane „Wały”. „Słownik Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich” mówi już tylko o jednym obiekcie, opisanym jako *stare zgrodzisko mające 62 sąż. obwodu, a 150 stóp wysokości*, usytuowanym w pobli-

⁸ M. Stworzyński, *Opisanie Szczegółowe Dóbr składających Ordynacya Zamoyską, z przynależnościami onychże, wskazujące tych dawność i własność posiadanie – a w oddzielnych Przypiskach, wiadomości Historyczne i Ekonomiczne tychże Dóbr tyczące się* (= *Opisanie Statystyczno-Historyczne Dóbr Ordynacyi Zamoyskiej przez Mikołaja Stworzyńskiego Archiwiste 1834 Roku*), rkp. w Bibliotece Narodowej w Warszawie, Biblioteka Ordynacji Zamoyskich, rkp. 1815, s. 2.



Fot. 4. Batorz. Grodzisko „Wały”. Badania w 2007 r. – piec do wypalania wapna. Fot. Z. Wichrowski.



Fot. 5. Batorz. Grodzisko „Wały”. Badania w 2007 r. – wybór ceramiki. Fot. Z. Wichrowski.

zu kościoła⁹. Informacja ta stała się podstawą do uznania wzgórza „Zamczysko” za grodzisko wczesnośredniowieczne¹⁰. Pierwsze badania powierzchniowe, siłą rzeczy o ograniczonym charakterze z uwagi na znajdujący się na wzgórzu cmentarz przeprowadzi Jan Gurba jeszcze w połowie lat 50. tych XX wieku. W ich trakcie znaleziona została ceramika datowana na okres między X a XII wiekiem¹¹. Kolejne poszukiwania w Batorzu prowadził w 1966 r. Tadeusz Kufel, który przyjął możliwość, że grodzisko jest obiektem dwufazowym: do fazy starszej należy kulminacja wzgórza, z fazą młodszą związana jest okalająca ją terasa powstała z konieczności powiększenia powierzchni użytkowej grodu, chociaż jednoznacznie nie wypowiedział się co do ich chronologii¹². W trakcie tych badań na północ od „Zamczyska” stwierdzono występowanie płatów ciemnej ziemi z dużą ilością popiołu i węgli drzewnych oraz fragmentami ceramiki mającej pochodzić z IX i XI-XIII wie-

⁹ B. Chlebowski, *Batorz*, [w:] F. Sulimirski, B. Chlebowski, W. Walewski (red.), *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich*, t. 1, Warszawa 1880, s. 117.

¹⁰ Por. S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. 6, s. F, 1951 (1957), s. 352; J. Gurba, *Grodzisko w miejscowości Batorz Ordynacki, por. Kraśnik*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 23, 1956, s. 113; tenże, *Grodziska* ..., s. 10; A. Żaki, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Wrocław 1974, s. 516-522; I. Kutylowska, *Rozwój Lublina w VI-XIV wieku na tle urbanizacji międzyrzecza środkowej Wisły i Bugu*, Lublin 1990, ryc. 21, tab. II.

¹¹ J. Gurba, *Grodzisko* ..., s. 113.

¹² T. Kufel, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo obronne zachodniej Lubelszczyzny*, Lublin 1967, mps w archiwum Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie, s. 12-15



Fot. 6. Batorz. Grodzisko „Wały”. Badania w 2007 r. – wybór ceramiki. Fot. Z. Wichrowski.



Fot. 7. Batorz. Grodzisko „Wały”. Badania w 2007 r. – przęślik gliniany. Fot. Z. Wichrowski.

ku¹³. W tym samym roku przy okazji kopania grobów znaleziono przypadkowo na terenie „Zamczyska” kilka fragmentów ceramiki datowanej na IX-X wiek i pojedyncze przedmioty metalowe, które trafiły do zbiorów Muzeum Regionalnego w Kraśniku¹⁴. Natomiast z lat późniejszych pochodzą informacje o istnieniu na kulminacji „Zamczyska” fundamentów bliżej nieokreślonej budowli murowanej oraz znaleziskach fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej (VIII-XI wiek) i średniowiecznej (XIV-XV wiek) oraz cegieł¹⁵.

W oparciu o te znaleziska gród mający się znajdować na „Zamczysku” datowano bądź na VIII-IX wiek, bądź na okres między X lub XI wiekiem a wiekiem XIII. Jednocześnie wskazywano, że późnym średniowieczu (w XIV-XV wieku) mógł na opuszczonym grodzisku powstać jakiś obiekt murowany o charakterze obronnym lub obronno-mieszkalnym¹⁶. Jednak w rzeczywistości dyskusyjna jest nie tyle chronologia „Zamczyska”, jako że był to teren zajęty przez osadnictwo co najmniej od IX wieku a może nawet wcześniej ale przede wszyst-

¹³ Tamże.

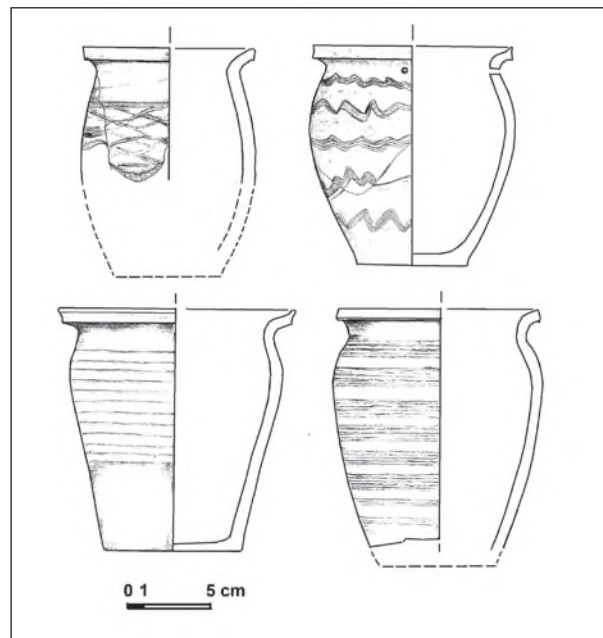
¹⁴ Z. Wichrowski, *Luźne materiały z grodziska wczesnośredniowiecznego w Batorzu, pow. jano-wski, w zbiorach Muzeum Regionalnego w Kraśniku*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 9, 2007, s. 299-303.

¹⁵ J. Gurba, *Grodziska ...*, s. 10; Z. Wichrowski, *Luźne materiały ...*, s. 302.

¹⁶ Z. Wichrowski, *Luźne materiały ...*, s. 302, tam wcześniejsza literatura.

kim samo istnienie w tym miejscu grodu¹⁷. Jedynymi przesłankami pozostają nazwa „Zamczysko”, którą często noszą grodziska wczesnośredniowieczne¹⁸ i – do pewnego stopnia – również forma wzgórza. Jednak sztucznie ukształtowane wzgórze, podobnie jak częściowo czytelne do chwili obecnej wały ziemne mogą być związane dopiero z późnośredniowiecznym bądź nawet nowożytnym murowanym zamczyskiem (fortalicjum), którego pozostałością są obserwowane w wykopach z lat 60.tych i 70.tych XX wieku fundamenty i znaleziska cegieł. Większe jest również prawdopodobieństwo, że nazwa „Zamczysko” pochodzi od tego obiektu, niż od ewentualnego starszego grodu wczesnośredniowiecznego. W tej sytuacji, do czasu potwierdzenia wczesnośredniowiecznej chronologii wałów, „Zamczysko” w Batorzu może być traktowane jedynie jako grodzisko domniemane.

„Zamczysko” nie jest jednak jedynym w Batorzu miejscem mogącym być pozostałością grodziska. Na północ od niego, niewielkiej odległości, zgodnie z przytoczonym wcześniej opisem K. Stworzyńskiego, miały się znajdować kolejne „wały”, a więc zapewne pozostałości ziemnych fortyfikacji a całe to miejsce nosiło nazwę „Wały”. Już w czasie badań powierzchniowych w 1966 roku natrafiono tam na skupiska polepy, węgla drzewnych, fragmenty ceramiki i pozostałości obiektów wczesnośredniowiecznych. Obserwacje te zostały potwierdzone w czasie późniejszych badań powierzchniowych realizowanych w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski w 1997 roku, przy czym materiały znalezione na północ od „Zamczyska” zostały określone jako pozostałości osad wczesnośredniowiecznych datowanych między VIII a XIII wiekiem¹⁹. W 2007 roku, w związku z budową wyciągu narciarskiego wraz z towarzyszącą infrastrukturą przeprowadzono w tym miejscu badania ratownicze, które objęły powierzchnię 171 arów a dodatkowo 6,6 ara rozpoznano za pomocą wierceń²⁰. W ich trakcie odkryto szereg



Ryc. 4. Batorz. Grodzisko „Wały”. Wybór ceramiki z badań w 2007 r. Wg Z. Wichrowski 2008 opr. M Florek.

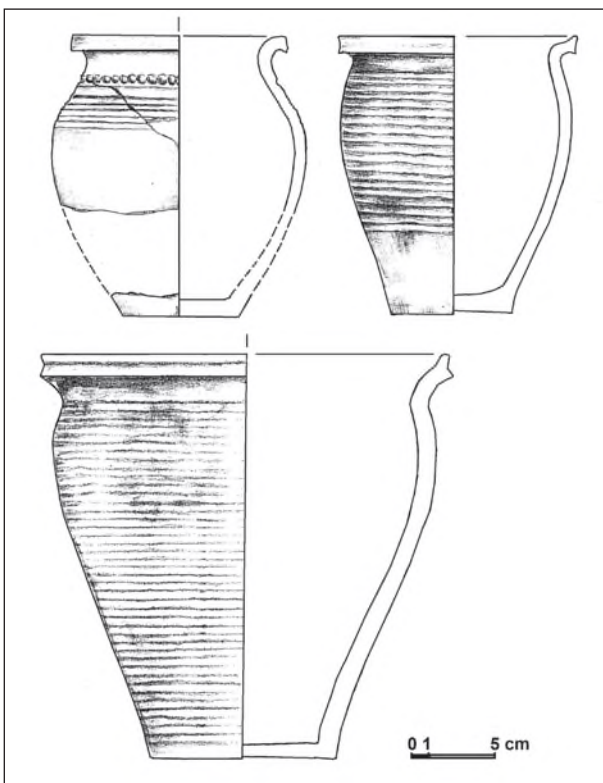
¹⁷ Np. J. Poleski w żadnej ze swoich prac dotyczących grodzisk z Małopolski nie wymienia obiektu w Batorzu, por. tenże: *Grody plemienne i wczesnopaństwowo*; tenże: *Małopolska*

¹⁸ Por. M. Florek, *Czy „grodzisko”*..., s. 174.

¹⁹ Z. Wichrowski, *Sprawozdanie z badań AZP obszar 86-81*. Dokumentacja w archiwum LWKZ w Lublinie.

²⁰ Badania prowadził Z. Wichrowski z Muzeum Regionalnego w Kraśniku, por. Z. Wichrowski, *Batorz st. 13, pow. Janów Lubelski. Archeologiczne badania przedinwestycyjne w związku z budową ośrodka sportów zimowych (stok narciarski)*, Lublin 2008. Dokumentacja w archiwum LWKZ w Lublinie. Wyniki

obiektów wczesnośredniowiecznych o różnym charakterze, z których część zinterpretowana została jako jamowe groby ciałopalne zbliżone do typu Alt Käbelich, część zaś jako pozostałości rowów bądź fos o szerokości ok. 5 m²¹. Z uwagi na ograniczony zakres przestrzenny oraz ratowniczy charakter badań, ich autor nie podjął się interpretacji tych ostatnich obiektów oraz rekonstrukcji ich przebiegu. Tymczasem nowych możliwości w tym zakresie dostarczyły wykonane w ostatnich latach zdjęcia wykonane metodą skaningu laserowego (NMT), na których na południe od badanego terenu a na północ od „Zamczyska” widoczne są półksiężycowaty odcinek wału o długości ok. 170 m, zakreślający w przybliżeniu półkole o promieniu ok. 150 m, oraz biegnąca po jego zewnętrznej stronie fosa. Zadokumentowane w 2007 roku odcinki rowów (fos) wydają się stanowić kontynuację fosy biegnącej na zewnątrz wału widocznych na zdjęciach NMT. W tej sytuacji, wał z towarzyszącą fosą zataczałby niepełny okrąg, końcami dochodząc do krawędzi skarpy wysoczyzny lessowej²². Jego rekonstruowana długość wynosiła by ok. 500 m, zaś zamkniętą nim przestrzeń (majdan), od strony zachodniej ograniczoną skarpą można szacować na ok. 2,5-2,8 ha.



Ryc. 5. Batorz. Grodzisko „Wały”. Wybór ceramiki z badań w 2007 r. Wg Z. Wichrowski 2008 opr. M Florek.

Jeśli powyższe obserwacje są słuszne, mielibyśmy do czynienia z rozległym grodziskiem wyżynnym, usytuowanym na krawędzi skarpy wysoczyznowej, otoczonym jedną linią wału i biegnącą na zewnątrz niego fosą. Zgodnie z wynikami badań archeologicznych z 2007 roku, w północno-zachodniej

tych badań nie zostały w pełni opracowane i opublikowane, znane są głównie ze wzmianek w publikacjach innych autorów – por.: E. Banasiewicz-Szykuła, I. Gołub, W. Koman, B. Wetoszka, S. Żórawski, *Sprawozdanie z działalności w zakresie ochrony zabytków archeologicznych na terenie województwa lubelskiego w 2008 roku*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Lubelskiego”, t. 11, 2009, s. 20-21; M. Florek, *Obrządek pogrzebowy ...*, s. 60-62.

²¹ Z. Wichrowski, *Sprawozdanie ...*; M. Florek, *Obrządek pogrzebowy ...*, s. 60-61. Interpretacja części obiektów jako grobów, chociażby z uwagi na brak analiz antropologicznych znalezionych w nich szczątków kostnych, może budzić wątpliwości.

²² Należy jednak zaznaczyć, że w trakcie badań archeologicznych w 2007 roku nie zadokumentowano pozostałości wału, Autor badań w sprawozdaniu sugeruje jedynie, że fosie mogła towarzyszyć palisada, której pozostałościami byłyby odkryte liczne węgle drzewne.

części jego majdanu znajdowało się niewielkie, o średnicy ok. 30 m, oczko wodne – rodzaj wywierzyska dodatkowo zasilanego wodą deszczową, w sąsiedztwie którego usytuowanych było większość odkrytych obiektów. Poza wspomnianymi przypuszczalnymi grobami ciepłymi zbliżonymi do typu Alt Käbelich, których miało być 4 bądź 6, było to co najmniej 8 dużych pieców kopułkowych z okrągłymi komorami paleniskowymi i przylegającymi do nich prostokątnymi jamami przypieczowymi oraz kilkanaście palenisk. W obiektach tych znaleziono bardzo liczne fragmenty ceramiki, przęsłiki, żelazne noże i groty strzał, kości zwierzęce, w tym część przepalonych, zwęglone ziarna zbóż i innych roślin, m.in. prawdopodobnie maku, bryły polepy, przepalone kamienie wapienne, bryłki rudy i odpadki z kowalskiej obróbki żelaza²³. Na podstawie ceramiki obiekty w których ją znaleziono, a zapewne również całe założenie w skład którego wchodziły a które z uwagi na otaczający je wał i fosę należy określić jako gród, można datować na IX wiek i początek bądź pierwszą połowę wieku X. Biorąc pod uwagę charakter odkrytych na jego terenie obiektów wydaje się, że gród ten był m.in. miejscem wyspecjalizowanej działalności produkcyjnej związanej z obróbką żelaza, być może również produkcją wapna, a jednocześnie pełnił funkcje kultowo-obrzędowe²⁴. Weryfikacja zarówno samej hipotezy, że miejsce określane jeszcze w początkach XIX wieku jako „Wały” jest pozostałością grodu wczesnośredniowiecznego, jak i jego funkcji i chronologii wymaga z jednej strony pełnego opracowania materiałów z prac archeologicznych w 2007 roku, z drugiej zaś – biorąc pod uwagę niedostatki tych ostatnich – przeprowadzenia badań weryfikacyjnych. Niestety możliwość podjęcia tych ostatnich jest znacznie ograniczona z uwagi na dostępność i stopień zniszczenia terenu przypuszczalnego grodziska.

Grodzisko w Feliksówce (Lipsku), gm. Adamów, pow. zamojski

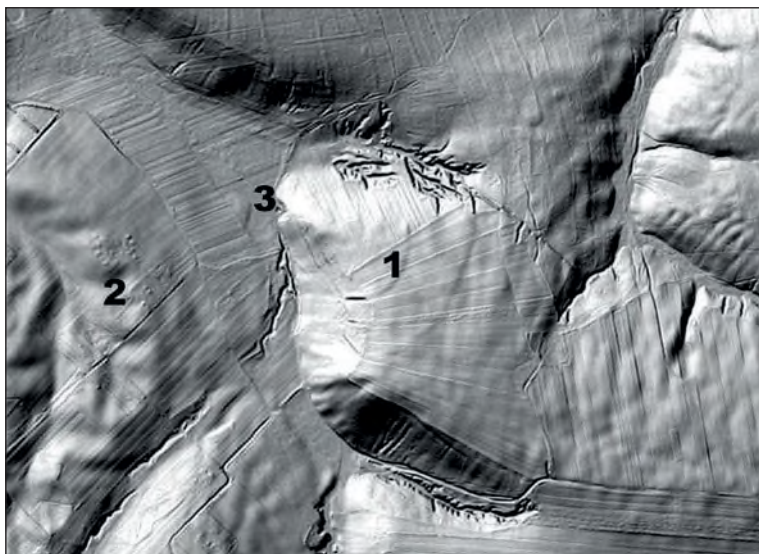
Kolejny obiekt, który nas będzie interesować to pozostałości grodu w Feliksówce, pow. Zamość. Chociaż leży ono na terenie tej miejscowości, to znane jest ono przede wszystkim jako grodzisko w Lipsku²⁵. Grodzisko znajduje się na pograniczu Roztocza Środkowego i Padołu Zamojskiego. Zajmuje zachodnią, cyfłowato wyodrębnioną część garbu terenowego zwaną Wzgórzem „Zjawienie” lub „Zjawienie św. Romana”. U podnóża wzgórza znajduje się źródło a nad nim kapliczka pw. św. Romana²⁶. Bezpośrednio na zachód od wzniesienia z grodziskiem, na niskim płaskim garbie usytuowane jest znane cmentarzysko kurhanowe w Lipsku-Polesiu, badane w latach 1922-1923 i 1952-1955 przez Michała

²³ Z. Wichrowski, *Sprawozdanie ...*; M. Florek, *Obrządek pogrzebowy...*, s. 61.

²⁴ Por. M. Florek, *Obrządek pogrzebowy ...*, s. 62.

²⁵ Por.: S. Nosek, op. cit., s. 365; W. Antoniewicz, Z. Wartałowska, *Mapa grodzisk w Polsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, s. 36; J. Gurba, *Grodziska Lubelszczyzny*, s. 24; W. Zieliński, *Etat des recherches sur les fortifications médiévales dans la région de Lublin*, [w:] A. Kokowski (red.), *Memoires Archeologiques*, Lublin 1985, s. 153.

²⁶ Drewniana, licząca ponad 100 lat kapliczka spłonęła 18.07.2017 r.



Ryc. 6. Grodzisko w Feliksówce i cmentarzysko kurhanowe w Lipsku-Polesiu na zdjęciu NMT. Oznaczenia: 1 – grodzisko; 2 – cmentarzysko kurhanowe; 3 – źródło z kapliczką św. Romana. Źródło: <http://mapy.zabytek.gov.pl>; opr. M. Florek.

Drewkę²⁷. Pola w sąsiedztwie grodziska zwane są „Starym Lipskiem” lub „Miasteczkiem”²⁸.

Grodzisko zostało zlokalizowane przez M. Drewkę przy okazji jego badań na wspomnianym cmentarzysku kurhanowym. W 1922 roku zostało ono opisane przez niego jako duże, o doskonale dochowanych jeszcze wałach i rowach²⁹. Wzniesienie z grodziskiem w swojej zachodniej części porośnięte było lasem, podczas gdy na kulminacji znajdowały się pola orne. W 1955 roku M. Drewko przeprowadził na grodzisku badania powierzchniowe oraz wykonał 2 wykopy sondażowe o szerokości 0,5 m i długości 50 i 80 m. Ponadto zadokumentowano profil przeciętego przez drogę polną wału usytuowanego na południe od tych sondaży³⁰. Wyniki tych prac zostały opisane następująco:

Poza cmentarzyskiem przeprowadzono wywiadowcze poszukiwania na wzniesieniu zwanym „Zjawienie”. Opasujące szczyt wzniesienia wały nie wykazały w próbnym wykopie (w rzeczywistości były to 2 wykopy – przyp. autora) żadnych konstrukcji drewnianych, wewnątrz zaś ich pierścienia nie odkryto warstwy kulturowej w ogóle, tylko nieliczne w jednym miejscu skorupy naczyń kultury trzcinieckiej³¹. Na podstawie zachowanej dokumentacji należy sądzić, że żaden z wykonanych wówczas sondaży nie objął wałów. Nato-

²⁷ Por.: H. Zoll-Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski. Część I. Źródła*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 156-160, tam wcześniejsza literatura.

²⁸ M. Stworzyński, op. cit., przypisek 136, karta 78-79.

²⁹ M. Drewko, *Sprawozdanie z działalności Państw. Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych na Okręg Lubelski za r. 1922*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 8, z. 1, 1923, s. 100.

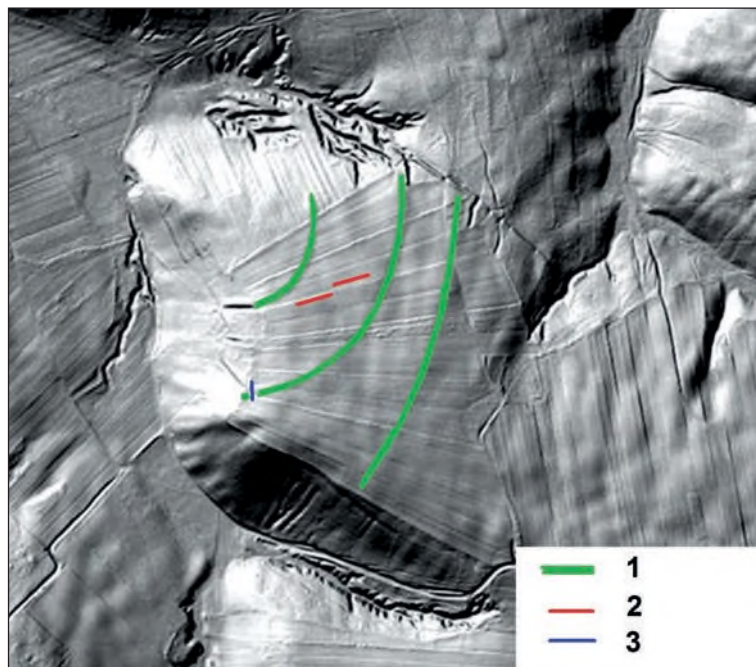
³⁰ Szczątkowa dokumentacja z tych prac – odrębny plan usytuowania wykopów autorstwa Marka Gedla i rysunek profilu wału wykonany przez Wojciecha Szymańskiego – znajduje się w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie; por. E. Prusicka-Kolcon, *Weryfikacja rozpoznania wczesnośredniowiecznego kompleksu osadniczego: cmentarzyska kurhanowego stan. 1 w Lipsku Polesiu, gm. Zamość i grodziska w Feliksówce, gm. Adamów*, Zamość 2007, mps w archiwum LWKZ w Lublinie.

³¹ M. Drewko, *Sprawozdanie z badań przeprowadzonych w 1955 r. na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku kurhanowym we wsi Lipsko, pow. Zamość*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 3 1957, s. 167; por też: E. Prusicka-Kolcon, op. cit.

miast z rysunku profilu kolejnego wału przeciętego przez drogę polną, należy sądzić, że jego zachowana wysokość wynosiła wówczas już tylko ok. 60 cm, zaś szerokość podstawy ok. 6 m. Należy stąd wnosić, że stan zachowania grodziska w stosunku do lat 20. tych XX wieku uległ znacznemu pogorszeniu.

Użytkowanie rolnicze terenu grodziska, a w konsekwencji zatarcie śladów wałów i fos, spowodowało, że już w połowie lat 60. tych XX wieku nie potrafią go zlokalizować. Andrzej Hunicz, który w 1966 roku prowadził jego poszukiwania, odnotował: *mimo dokładnych badań terenowych istnienia grodziska w Lipsku nie stwierdzono*³². Z kolei anonimowy autor szkicu ukazującego rzekome położenie grodziska i niedatowanych notatek opartych na wiadomościach z publikacji M. Drewki, sytuował je w obniżeniu między wzgórzami „Zjawienie” i „Łysa Góra”, w odległości ok. 200 m na wschód od kapliczki św. Romana³³. Grodziska nie

zlokalizowano też w trakcie badań powierzchniowych w 1997 roku realizowanych w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski – jako przypuszczalne jego usytuowanie wskazano wspomniane wyżej obniżenie na północ od „Zjawienia”, natomiast na terenie rzeczywiście przez nie zajmowanym, „odkryto” 3 różne stanowiska archeologiczne³⁴. Zapewne dlatego, jeśli już grodzisko było wzmiankowane w literaturze archeologicznej, to informacje o nim w najlepszym przypadku ograniczały się do powtórzenia opisu M. Drewki, chociaż najczęściej w ogóle pomijano fakt jego istnienia³⁵. Dopiero w 2007 r., na podstawie dokumentacji archi-



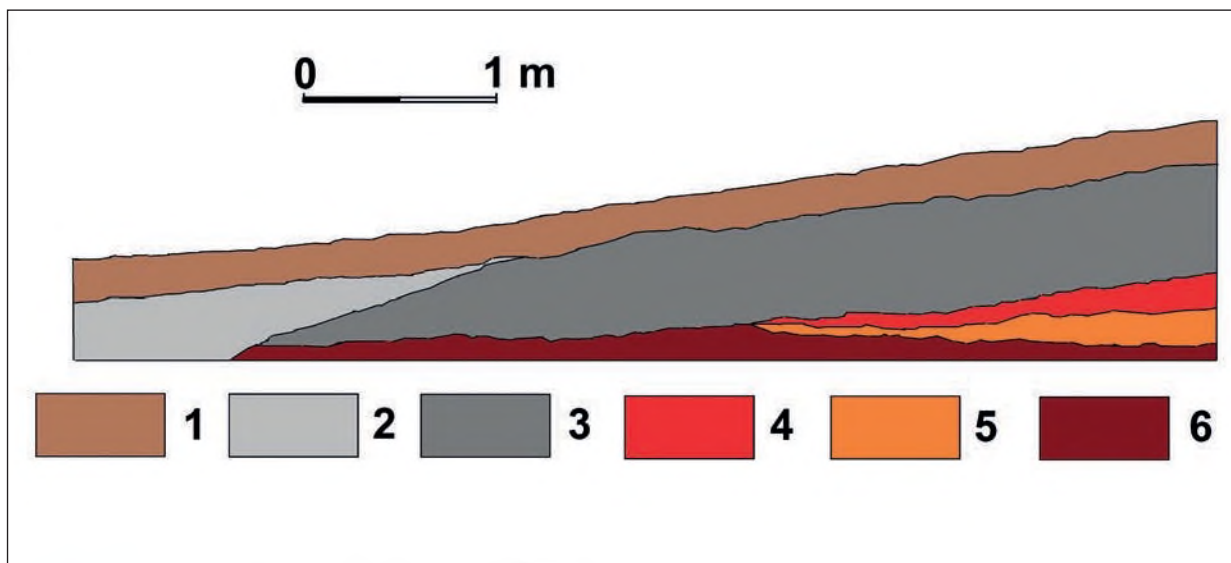
Ryc. 7. Feliksówka. Grodzisko na zdjęciu NMT. Oznaczenia: 1 – rekonstruowany przebieg wałów; 2 – wykopy M. Drewki z 1955 r.; 3 – miejsce przecięcia wału II przez drogę z profilem zadokumentowanym przez M. Drewkę. Źródło: <http://mapy.zabytek.gov.pl>; opr. M. Florek.

³² Por. A. Hunicz, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo obronne południowo-wschodniej Lubelszczyzny*, Lublin 1967, mps w archiwum Instytutu Archeologii UMCS, s. 52.

³³ E. Prusicka-Kolcon, op. cit., s. 1 i ryc. 4.

³⁴ AZP 90-88/24; AZP 90-88/25, AZP 90-88/26 – por.: W. Koman, A. Urbański, *Dokumentacja z badań AZP na obszarze 90-88*, Zamość 1997, mps. w archiwum LWKZ – Delegatura w Zamościu.

³⁵ Grodziska w Feliksówce/Lipsku w swoich zestawieniach grodzisk nie wymieniają np.: S. Hoczyk – por. teŝe, *Typologia grodzisk wczesnośredniowiecznych między Wisłą a Bugiem (VII-X)*, [w:] G. Labuda, S. Tabaczyński (red.), *Studia nad etnogenezą Słowian i kulturą Europy wczesnośredniowiecznej*, t. 2, Wro-



Ryc. 8. Feliksówka. Grodzisko. Profil wału (wał II) przeciętego przez drogę polną zadokumentowany w trakcie badań w 1955 r. przez W. Szymańskiego. Oznaczenia (wg opisu W. Szymańskiego): 1 – humus leśny; 2 – spływ z wału; 3 – nasyp z gliny zbielicowanej; 4 – ziemia denna (calcowa ? – przyp. M. Florek) z domieszką nasypowej; 5 – ziemia nasypowa z domieszką dennej; 6 – ziemia ciemna błotnista. Wg W. Szymański 1955 opr. M. Florek.

walnej przechowywanej w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie grodzisko zostało „powtórnie odkryte” i prawidłowo zlokalizowane na „Zjawieniu” przez Ewę Prusicką-Kolcon, chociaż jego wielkość określono błędnie na mniej niż 0,5 ha³⁶.

Na podstawie dokumentacji archiwalnej z badań M. Drewki, przede wszystkim zaś zdjęć wykonanych metodą skaningu laserowego (odwzorowanie NMT) należy sądzić, że grodzisko zajmuje kulminację oraz opadające ku północy stoki wzgórza „Zjawienie”. Stoki wzniesienia opadają ku dolince opływającego je od zachodu strumienia zasilanego przez wspomniane wyżej źródelko, zaś od północy i południa cypel z grodziskiem ograniczają wąwozy, którymi płyną epizodyczne cieki. Na zdjęciach NMT (a częściowo również w terenie), widoczne są co najmniej 3 linie wałów odcinkowych, o lekko łukowatym przebiegu, odcinających cypel wzniesienia od wysoczyzny: wał I (wewnętrzny, pierwszy licząc od strony północno-zachodniej), długości ok. 190-200 m, wał II (środkowy – jego profil zo-

claw-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1988, s. 47-53), I. Kutylowska – por. tejże, *Rozwój Lublina w VI-XIV wieku na tle urbanizacji międzyrzecza środkowej Wisły i Bugu*, Lublin 1990), E. Banasiewicz – por. tejże, *Grodziska ...* i J. Poleski – por. tenże: *Grody plemienne...*; tenże, *Małopolska ...*).

³⁶ E. Prusicka-Kolcon, op. cit.,

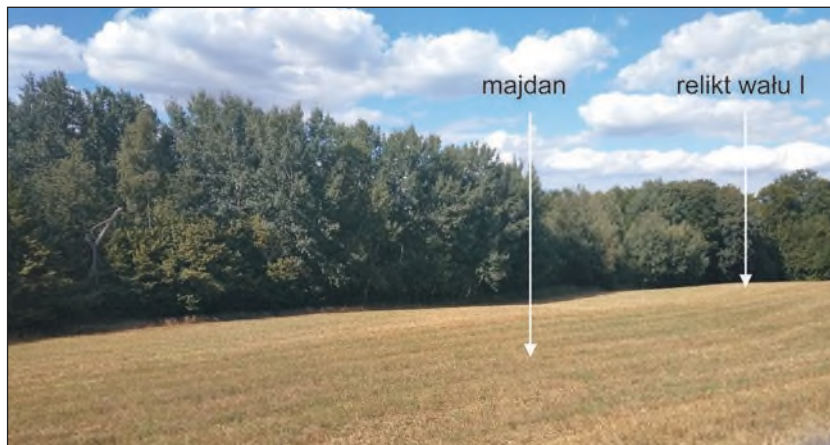
stał zadokumentowany w 1955 r.), długości ok. 450 m, i wał III (zewnątrzny), długości ok. 410-420. W terenie są one obecnie prawie niewidoczne. Nie można wykluczyć, że na zachód od wału III znajdował się jeszcze kolejny, czwarty wał. Swym układem przestrzennym obiekt w Feliksówce przypominałby więc grodziska tzw. typu Wietrzo-Bóbrka znane z terenów Karpat. Powierzchnię grodziska zamkniętą wałem III należy szacować na ok. 13 ha.

Na podstawie zadokumentowanego w 1955 r. profilu poprzecznego wału II (środkowego), trudno coś bliższego powiedzieć na temat jego budowy, poza tym, że nie stwierdzono w nim pozostałości konstrukcji drewnianych. Nie wiadomo też, czy i w jaki sposób ufortyfikowane były zbocza wzgórza z grodziskiem od strony północnej, zachodniej i południowej. Podstawą do określenia chronologii grodziska są wyłącznie materiały pochodzące z badań powierzchniowych, gdyż w wykopach sondażowych wykonanych w 1955 roku, znaleziono jedynie zabytki (fragmenty ceramiki) kultury trzcinieckiej. Są to 3 (!) fragmenty naczyń, które można datować ogólnie na okres między VIII a X wiekiem. W takiej sytuacji gród na wzgórzu „Zjawienie”, którego pozostałością jest grodzisko w Feliksówce, byłby współczesny położonemu w pobliżu cmentarzysku kurhanowemu oraz znajdującej się kilkaset metrów północ od cmentarzyska osadzie. Na terenie tej ostatniej w 1954 roku M. Drewko odkrył półziemiankę z piecem wewnątrz oraz bliżej nieokreśloną jamę, zawierającą m.in. fragmenty naczyń mających pochodzić z X w.³⁷

Z braku badań trudno coś pewnego powiedzieć nie tylko o chronologii, ale też o funkcji grodu na „Zjawieniu”. Znikoma liczba zabytków z okresu wczesnego średniowiecza znalezionych na jego powierzchni, brak warstwy kulturowej, nawet jeśli weźmiemy uwagę fakt znacznego zniszczenia obiektu, wydaje się wykluczać, aby gród był mógł być trwale zamieszkany. Jeśli był to gród refugialny, schronienio-



Fot. 8. Feliksówka. Widok na fosę i wał I. Stan z 2018 r. Fot. G. Mączka



Fot. 9. Feliksówka. Widok na majdan i wał I. Stan 2018 r. Fot. i opr. G. Mączka.

³⁷ M. Drewko, *Prace wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku kurhanowym we wsi Lipsko, pow. Zamość*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 2, 1956, s. 83-84.



Fot. 10. Kapliczka św. Romana nad „cudownym” źródłem u podnóża grodziska w Feliksówce. Stan z 2009 r. Fot. K. Bigos.

wy, to nie z rodzaju tych położonych na peryferiach skupisk osadniczych, jakie znamy np. z terenów Małopolski południowej i Podkarpacia³⁸. Przeczy temu sąsiedztwo ciałopalnego cmentarzyska kurhanowego, jak się wydaje przynajmniej częściowo współczesnego grodzisku, a także istnienie w jego pobliżu podobnie datowanych osad otwartych.

Brak śladów trwałego zamieszkiwania grodziska, usytuowane obok cmentarzysko kurhanowe oraz bijące u jego podnóża źródło, według tradycji o cudownych, leczniczych właściwościach wody i oraz związane z tym miejscem są różne legendy³⁹, jak też nazwa „Zjawienie” wzgórza na którym się ono znajduje, sugerują jego kultowo-obrzędowną funkcję.

Grodzisko w Guciowie, gm. Zwierzyniec, pow. zamojski

Na południowy zachód od Feliksówki, na Roztoczu Środkowym nad rzeką Wieprz znajduje się grodzisko w Guciowie (pow. Zamość). Usytuowane jest na wzgórzu stanowiącym cypłowato wyodrębnioną część garbu wysoczyznowego zbudowanego ze skał górnokredowych nakrytych czapą lessu, ciągnącego się po lewej stronie rzeki, wznoszącym się ok. 100 m ponad poziom jej doliny. Od strony północnej, zachodniej i wschodniej wzgórze wyodrębniają głębokie parowy, stąd jego stoki są strome bądź bardzo strome, o nachyleniu od 20 do 40 stopni. Natomiast stok opadający w stronę północno-wschodnią, ku dolinie Wieprza, jest znacznie łagodniejszy. Od strony południowo-wschodniej wzgórze stosunkowo wąskim siodełkiem łączy się z wysoczyzną. Wzgórze z grodziskiem nosi nazwę „Monasterz” („Monaster”), podczas gdy wzniesienia

³⁸ Na temat usytuowania grodów refugialnych względem sieci osadniczej por.: M. Parczewski, *Uwagi o przejawach* ..., s. 31-32.

³⁹ Jako pierwszy informację o cudownych właściwościach wody ze źródła i odbywanych do niego pielgrzymkach podał w 1834 r. M. Stworzyński; tenże, op. cit.; por. też J. Gurba, R. Orłowski, *Mikołaj Stworzyński, nieznany inwentaryzator grodzisk południowej Lubelszczyzny z początków XIX w.*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 23, 1956, s. 66-71. Wbrew informacjom zawartym w artykule J. Gurby i R. Orłowskiego, Stworzyński nie podaje żadnych informacji na temat kurhanów znajdujących się na terenie Lipska, nie wspomina również o grodzisku lecz jedynie o „cudownym” źródle i polach zwanych „Stare Lipsko”.

sąsiadujące z nim od północy określane są nazwą „Starzyzna”⁴⁰.

Nazwa „Monasterz” (obocznie „Monasterzysko”) pojawia się po raz pierwszy w opisie granic Ordynacji Zamojskiej z 1688 roku i pochodzi od klasztoru, który próbowali wybudować na wzgórzu (a może wybudowali a potem zostali zmuszeni do jego opuszczenia) mnisi prawosławni⁴¹. W początkach XIX wieku wzniesienie było również określane nazwą „Hordysko”, według M. Stworzyńskiego pochodzącą od hordy tatarskiej, która zbudowała widoczne na nim wały⁴². Stworzyński cytuje również dwie, częściowo pokrywające się wiadomości, przekazane mu przez mierniczych Ordynacji: *Przy Granicy Krasnobrodzkiej jest góra zamieszkała przez Grelów na której miał być niegdyś Monaster (klasztor) teraz nic nie ma tego żadnego śladu, tylko otwór znajduje się w ziemi, nie wiadomo jak głęboki, w jakim kierunku. W okolo tej góry baterie czyli wały o sześciu kondygnacjach. Przed dwoma laty (około roku 1828) wykopano tu trupa kości całego. Naprzeciwko tej góry, za rzeką Wieprz znajdują się okopy. Jadąc od tej Góry do Obroczy znajduje się w lesie kilka mogił, oraz: Przy gościńcu z Obroczy do Krasnobrodu idącym nad rzeką Wieprzem jest bateria wojenna, mowią iż po Szwedach, ale niepewnie*⁴³.



Ryc. 9. Guciów. Grodzisko na tzw. Mapie Kwatermistrzostwa z 1843 r. Źródło: <http://polona.pl>.



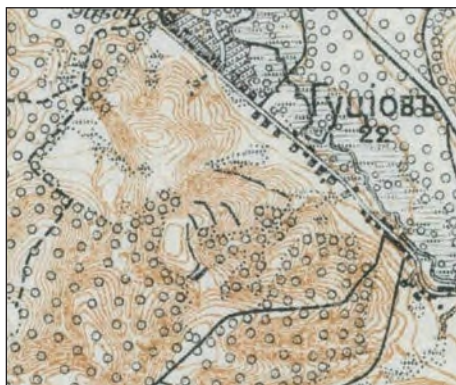
Ryc. 10. Guciów. Grodzisko na mapie rosyjskiej z 1892 r., przedruk WIG 1933 r. Źródło: <http://polski.mapywig.org>.

⁴⁰ Por. J. Gurba, *Grodziska ...*, s. 18-19; H. Zoll-Adamikowa, *Wyniki wstępnych badań wczesnośredniowiecznego zespołu osadniczego w Guciowie, pow. Zamość*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 26, 1974, s. 151; E. Banasiewicz, *Grodziska ...*, s. 71.

⁴¹ Por., M. Stworzyński, op. cit., przypisek 74, karta 94-95, który powołuje się na mapę i opis granic ordynacji sporządzony w 1688 r. przez geometrę Stanisława Niewieskiego.

⁴² M. Stworzyński, op. cit. przypisek 74, karta 94-95.

⁴³ Tamże; podana przez Stworzyńskiego informacja o zamieszkiwaniu wzgórza przez rodzinę Grelów ma potwierdzenie w treści Mapy Topograficznej Galicji i Lodomerii z końca XVIII w. (tzw. mapie Miega), na której zaznaczono znajdujące się na nim gospodarstwo, opisane jako *Grell chal*.



Ryc. 11. Guciów. Grodzisko na mapie rosyjskiej z 1915 r. Źródło: <http://polski.mapywig.org>.

złoczył w początkach lat 20. tych XX wieku M. Drewko, który zlokalizował również niektóre ze znajdujących się w jego sąsiedztwie cmentarzysk kurhanowych. Według Drewki grodzisko miało być otoczone trzema wałami, co powtórzył za nim S. Nosek⁴⁴. W 1959 roku badania powierzchniowe i sondażowe w Guciowie i okolicach prowadziła ekipa archeologów krakowskich⁴⁵. Choć głównym przedmiotem ich zainteresowania były kurhany, odwiedzili wtedy również grodzisko, co potwierdza wykonana wówczas fotografia fragmentu jednego z wałów⁴⁶. W 1966 roku penetracje powierzchniowe na wzgórzu z grodziskiem prowadził A. Hunicz który uznał, że *istniejące na zboczach skarpy (uwzględniane za wały) są z całą pewnością pochodzenia naturalnego*⁴⁷. Nie znalazł on też na jego terenie żadnych zabytków w związku z czym obiekt zakwalifikował jako grodzisko domniemane (niepewne)⁴⁸. Kolejne badania archeologiczne grodziska przeprowadziła w latach 1971-1972 Helena Zoll-Adamikowa⁴⁹. W ich trakcie wykonano jego plan sytuacyjno-wysokościowy oraz przeprowadzono szczegółowe rozpoznanie powierzchniowe, które stały się podstawą do wyróżnienia na północnych i zachodnich stokach wzgórza zajętego przez grodzisko kilku różnej długości odcinków pięciu wałów (wały I-V), zaś w jego części południowo-wschodniej, przechodzącej w siodełko łączące je z wysoczyzną, pozostałości kolejnych trzech, w przybliżeniu równoległych do siebie wałów (wały VI-VIII). Kolejny wał, znany jednak tylko z opisów miejscowej ludności, któremu badaczka nie nadała numeru, miał niegdyś przebiegać u podnóża wzgórza, na styku jego stoków i terasy nadzalewowej Wieprza⁵⁰. Kształt grodziska zrekonstruowano w przybliżeniu jako nieregularny, przypominający nerkę wielobok. Powierzchnia majdanu ograniczonego wałami I i VI według H. Zoll-Adamikowej wynosiła by ok. 5 ha, zaś całego założenia, zamkniętego wałami V i VIII – ok. 9-10 ha⁵¹. Wykonano również dwa wykopy sondażowe: nr 1, który przeciął wał I, i nr 2,

⁴⁴ S. Nosek, op. cit., s. 365.

⁴⁵ Por. J. Machnik, *Badania archeologiczne na Roztoczu Lubelskim w 1959 r.*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t.12, 1961, 95-98.

⁴⁶ Tamże, ryc. 7.

⁴⁷ A. Hunicz, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo ...*, s. 51.

⁴⁸ Tamże.

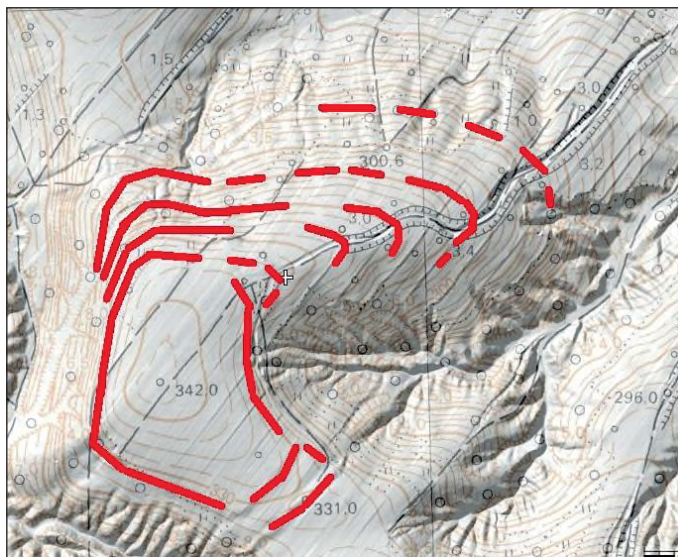
⁴⁹ Por. H. Zoll-Adamikowa, *Wyniki wstępnych badań ...*, s. 115-120; należy podkreślić, że głównym przedmiotem badań były cmentarzyska kurhanowe, zaś grodzisko rozpoznano niejako „przy okazji”.

⁵⁰ Tamże, s. 151-153 i ryc. 18

⁵¹ Tamże, s. 153.

przez wał V. Nawarstwienia odkryte w wykopie 1 przez Autorkę badań zostały zinterpretowane jako pozostałości spalonego wału drewniano-ziemnego konstrukcji przekładkowej, szerokości ok. 4,5 m. Natomiast wał V miałby być konstrukcją dwufazową. W fazie starszej miał to być tylko nasyp ziemny szerokości ok. 4 m, być może o pionowych lub lekko ukośnych drewnianych ścianach, natomiast w fazie młodszej wał konstrukcji skrzyniowej, ze skrzyniami wypełnionymi kamieniami, szerokości w dolnej części ok. 6,5 m, w górnej ok. 3,5-4,5 m⁵². W obu wykopach w warstwach związanych z destrukcją wałów, a także na powierzchni stanowiska znaleziono jedynie kilkanaście fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej, według Autorki badań, z X-XI wieku⁵³. Z powierzchni, z wcześniejszych poszukiwań mają pochodzić natomiast materiały młodsze, z wieku XIII⁵⁴.

Kolejnym badaczem, który zainteresował się grodziskiem w Gucio, przede wszystkim jego fortyfikacjami, był geograf Henryk Maruszczak⁵⁵. Na podstawie analizy topografii terenu, współczesnych i archiwalnych map oraz wyników wierceń geologicznych uznał on, że grodzisko miało znacznie większy zasięg niż przyjmowano to wcześniej i obejmowało również stoki cyplowato wyodrębnionej wschodniej, opadającej ku dolinie Wieprza części wzgórza. Od tej strony miało się znajdować 6 łukowato przebiegających odcinków wałów, z których część miała swoją kontynuację w wałach II-V zadokumentowanych przez H. Zoll-Adamikową. Od strony północnej miały być 4 wały (wg Zoll-Adamikowej – 5), natomiast z pozostałych stron jedna bądź dwie linie wałów⁵⁶. Zrekonstruowana liczba wa-



Ryc. 12. Guciów. Rekonstrukcja umocnień grodu wg. H. Maruszczak 1997. Źródło: <http://mapy.zabytek.gov.pl>; opr. M. Florek.

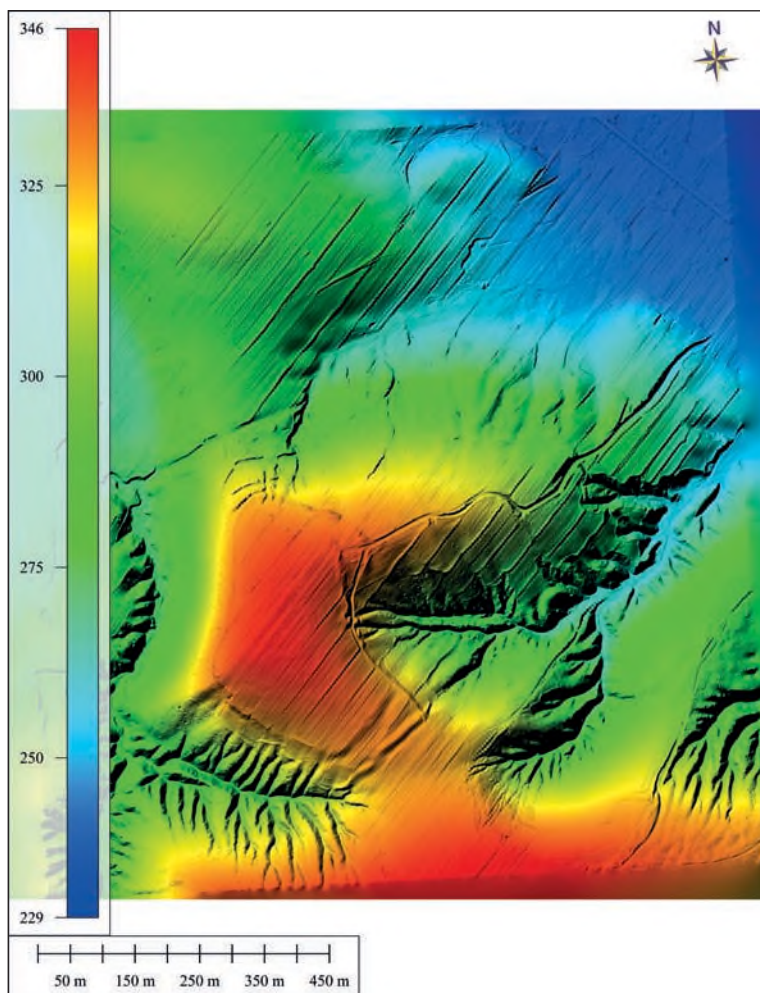
⁵² Tamże, s. 160; por. także J. Poleski, *Małopolska ...*, Katalog, s. 29. Wg H. Maruszczaka, wał ten jest konstrukcją jednofazową, a różnice w materiale tworzącym kolejne warstwy wynikają z kolejności wybierania budulca na nasyp – por. tenże, *Warunki posadowienia oraz koncepcja i technika budowy wałów obronnych wczesnośredniowiecznego grodziska w Gucio, pow. Zamość, w świetle analizy ich przekroju geologicznego*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 4, 1999, s. 146.

⁵³ H. Zoll-Adamikowa, *Wyniki wstępnych badań ...*, s. 159-160

⁵⁴ J. Gurba, *Grodziska Lubelszczyzny*, s. 19.

⁵⁵ H. Maruszczak, *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Gucio na Rostoczu: Wnioski z analizy jego topografii i warunków fizjograficznych regionu (przyczynek do studiów nad Grodami Czerwieńskimi)*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 2, 1997, s. 227-236; tenże, *Warunki posadowienia ...*, s. 144-147.

⁵⁶ H. Maruszczak, *Wczesnośredniowieczne grodzisko ...*, ryc. 2, 4.



Ryc. 13. Guciów. Grodzisko na zdjęciu NMT z wygenerowanym cieniowaniem i skalą pionową. Źródło: <http://mapy.zabytek.gov.pl> wg K. Matacz 2016.

łów na stoku wzgórza od strony Wieprza pokrywały się zatem z ich liczbą podaną w opisie M. Stworzyńskiego. Wały, przynajmniej te od strony północnej i wschodniej, miały być wyłącznie ziemne, pozbawione jakichkolwiek konstrukcji drewnianych, usypane z gruntu pochodzącego bezpośrednio z ich sąsiedztwa. Dzięki temu od strony zewnętrznej powstawały wysokie skarpy, których pierwotną wysokość można szacować na 5-6 m, natomiast od strony wewnętrznej fosy (rowy) o głębokości 1-2 m. Wały górne, przynajmniej trzy najwyżej położone, usypane miały być z materiałów pochodzących z profilu leśnej gleby płowej i częściowo lessu calcowego, wał najniższy – z gliniastego materiału glebowego (*terra fusca*) w części dolnej, wyżej zaś z rumoszu skalnego⁵⁷. Tak rekonstruowane grodzisko miało mieć ok. 20 ha powierzchni.

Bezpośrednio na wschód od wzgórza z grodziskiem, oddzielony od niego głębokim parowem (wąwozem) według H. Maruszczaka miał się znajdować niewielki gródek otoczony pojedynczym pierścieniem wałów, którego celem była ochrona znajdujących się w pobliżu źródeł wody⁵⁸. W 1999 roku, w związku z prowadzoną w tym miejscu doraźną eksploatacją gliny, Jerzy Kuśnierz i Andrzej Urbański z ówczesnego Muzeum Okręgowego w Zamościu przeprowadzili na terenie domniemanego gródka badania sondażowe, które jednak nie potwierdziły wczesnośredniowiecznej chronologii rzekomych wałów, a tym bardziej ich obronnej funkcji⁵⁹.

Kolejną próbę rekonstrukcji wielkości, układu przestrzennego i przebiegu umocnień grodu w Guciowie, tym razem w oparciu o analizę zdjęć wykonanych metodą skaningu laser-

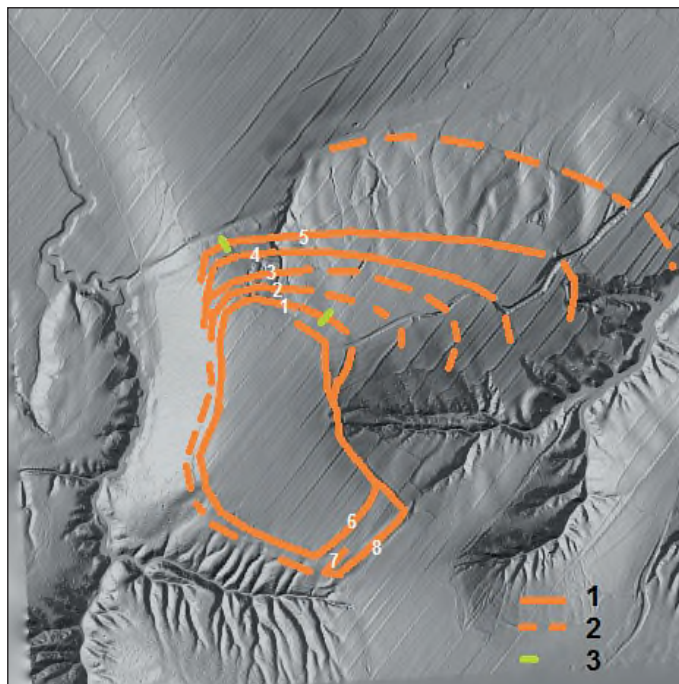
⁵⁷ H. Maruszczak, *Warunki posadowienia* ..., s. 145-146 i ryc. 2.

⁵⁸ H. Maruszczak, *Wczesnośredniowieczne grodzisko* ..., s. 229.

⁵⁹ J. Kuśnierz, A. Urbański, *Badania archeologiczne w obrębie wczesnośredniowiecznego kompleksu osadniczego w Guciowie na Rostoczku (pow. Zamość, woj. lubelskie)*, „Матеріали і дослідження з археології Прикарпаття і Волині”, Вип. 12, 2008, s. 305.

rowego (NMT), wykonał w 2016 r. w Krzysztof Matacz⁶⁰. Zgodnie z nią wał II⁶¹ przebiegający wzdłuż krawędzi kulminacji wzgórza łączył się z wałem VI, zamykając w ten sposób majdan grodziska. Od wału II w północno-wschodniej części majdanu odchodził krótki wał I. Na zdjęciach NMT między wałem VI i VIII brak jest jakiegokolwiek wyniesienia sugerującego istnienie domniemanego VII wału. Wały III, IV i V widoczne są od północno-zachodniego narożnika grodziska i mają swoją kontynuację w kierunku wschodnim dochodząc do wąwozu ograniczającego wzgórze od tej strony, z wyjątkiem wału III, który urywa się od strony wschodniej po około 100 m. Ponadto K. Matacz wyróżnił dodatkowy, nieznany wcześniej wał odcinkowy, o przebiegu NW-SE, poprzecznie przecinający stok wzgórza opadający ku dolinie Wieprza⁶². W stosunku do wcześniejszej rekonstrukcji, poza większą dokładnością w poprowadzeniu wałów, propozycja ta różni się przede wszystkim brakiem szóstego, najbardziej zewnętrznego wału, mającego przebiegać na styku stoku wzgórza i terasy zalewowej⁶³. Natomiast rzekomo nieznany wał odcinkowy wydaje się pokrywać z czwartym, licząc od wschodu, wałem wyróżnionym przez H. Maruszczaka.

Problemy z rekonstrukcją przebiegu umocnień i układu przestrzennego grodziska w Guciowie wynikają z kilku powodów. Poza stanem zachowania samego obiektu, najważniejszym jest niedostatek badań archeologicznych, które mogłyby zweryfikować hipotezy stawiane w oparciu o analizę topografii, map i planów oraz zdjęć NMT. Wydaje się bowiem, że chociaż większość rejestrowanych form terenowych przypominających wały bądź ich pozostałości ma charakter antropogeniczny to nie wszystkie muszą stanowić element daw-



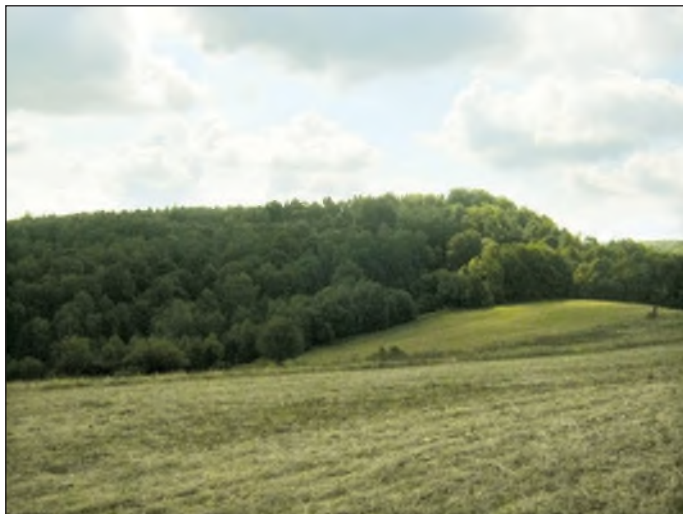
Ryc. 14. Guciów. Rekonstrukcja umocnień grodu na podstawie ustaleń H. Zoll-Adamikowej (1974), H. Maruszczaka (1997), K. Matacza (2016) i zdjęć NMT. Źródło: <http://mapy.zabytek.gov.pl>. Numeracja wałów wg nazewnictwa H. Zoll-Adamikowej. Oznaczenia: 1 – wały; 2 – wały rekonstruowane; 3 – wykopy archeologiczne. Opr. M. Florek na podkładzie K. Matacz 2016.

⁶⁰ K. Matacz, *Zastosowanie technik LiDAR i GPS w archeologii na przykładzie wczesnośredniowiecznych grodzisk Lubelszczyzny*, Lublin 2016, s. 24-28; mps w archiwum IA UMCS w Lublinie.

⁶¹ Numery wałów zgodne z nomenklaturą H. Zoll-Adamikowej.

⁶² K. Matacz, op. cit., ryc. 21.

⁶³ O tym, że taki wał mógł istnieć, wspomina też H. Zoll-Adamikowa – por. wyżej.



Fot. 11. Guciów. Widok grodziska od strony doliny Wieprza. Fot. A. Piejko.

nych fortyfikacji grodu wczesnośredniowiecznego. W każdym razie dwa wykopy sondażowe zrealizowane przez H. Zoll-Adamikową nie przyniosły w tym zakresie jednoznacznych wyników. Największe wątpliwość wydają się budzić czytelne częściowo w terenie, a jeszcze lepiej widoczne na zdjęciach NMT, odcinki domniemanych fortyfikacji w południowo-wschodniej części wzgórza, oznaczone przez H. Zoll-Adamikową jako wały VI, VII i VIII, których przebieg pokrywa się w znacznej części z granicami pól wsi Guciów, rozmiarzonymi w początku lat 30.tych XIX w. Jest mało prawdopodobne, aby wytyczając granice pól całej wsi dopasowano je do znajdujących się na wzgórzu, mierzących niewiele ponad 100 m odcinków wałów grodziska. Nie można zatem wykluczyć, że to co dotychczas uwa-

żano za wały, to po prostu uskoki terenu powstałe wzdłuż miedzy rozgraniczających pola. Z kolei formy na północnych stokach wzgórza, określane jako wały II-V (wg nomenklatury H. Zoll-Adamikowej), mogą stanowić pozostałość głębocznic dawnych dróg dojazdowych do pól. Widoczna na zdjęciach NMT forma otaczająca nerkowatą kulminację wzgórza, wyglądająca na nich jak wał, natomiast całkowicie niewidoczna w terenie a interpretowana jako wewnętrzny wał okrężny, może być jedynie odwzorowaniem przez program komputerowy styku pól ornych i linii lasu, w części również przebiegającej wzdłuż nich drogi. Należy też pamiętać, że kulminacja i górne partie stoków wzgórza, na którym znajduje się grodzisko były odlesione zapewne uprawiane w wieku XVIII, co wyraźnie widać na Mapie Galicji Zachodniej i Lodomerii (tzw. mapie Miega), a więc przed powstaniem wsi Guciów. Możliwe zatem, że niektóre poprzecznych uskoki terenu widocznych na stokach wzgórza od strony doliny Wieprza stanowią pozostałość po dawniejszych podziałach gruntów i terasowym układzie pól. Nie można też wykluczyć, że jakieś ślady w ukształtowaniu wzgórza pozostawiła próba wybudowania na nim przed połową XVII wieku klasztoru prawosławnego, od którego wzięło ono swą nazwę „Monasterz”. Sygnatury na rosyjskiej mapie z 1892, podobnie jak na kolejnej, z 1915 roku, odczytane przez H. Maruszczaka jako oznaczenia wałów, wydają się raczej oznaczać wybitne uskoki terenu wraz z istniejącym wzdłuż nich zadrzewieniem, zapewne powstałe jeszcze przed rozmiarzeniem w początkach XIX wieku gruntów wsi Guciów.

W świetle powyższych wątpliwości, za najbardziej prawdopodobne, chociaż z pewnością nie pewne, wydaje się przyjęcie, że w przypadku Guciowa mamy do czynienia z dużym grodem usytuowanym na kulminacji i stokach garbu terenowego wznoszącego się nad doliną

Wieprza, o skomplikowanym, nie do końca rozpoznanym układzie przestrzennym, otoczonego systemem wałów odcinkowych i okrężnych. Ich liczba – mogło być ich nawet 5 lub 6 – oraz przebieg pozostają kwestią otwartą. Wielkość grodziska w tej sytuacji jest trudna do określenia. Liczyło by one od ok. 5,5 do ok. 15,5 ha, a jeśli uwzględnimy szósty, zewnętrzny wał, to mogło by mieć nawet ponad 21 ha powierzchni, w tym sam majdan zajmowałby nieco ponad 5 ha.

Na podstawie nielicznych fragmentów ceramiki zebranych z powierzchni, gród w Guciowie był początkowo datowany na XIII wiek⁶⁴. Po badaniach w latach 1971-1972 przesunięto jego chronologię na X/XI-XI wiek⁶⁵. Należy jednak pamiętać, że datowanie to jest oparte na bardzo nielicznym zbiorze fragmentów naczyń pozyskanych z dwóch wykopów sondażowych oraz z powierzchni majdanu grodziska. Natomiast cały kontekst osadniczy a więc znajdujące się w pobliżu grodziska cmentarzyska kurhanowe i osady otwarte, z których część została przynajmniej sondażowo rozpoznana⁶⁶, sugeruje możliwość cofnięcia jego chronologii przynajmniej do końca wieku IX.

Brak badań utrudnia również określenie funkcji, a także sposobu zagospodarowania i użytkowania majdanu grodu i przestrzeni międzywałowych, przede wszystkim, czy znajdowała się tam jakaś zabudowa i ewentualnie jaki miała charakter. Wspomniany przez M. Stworzyńskiego *otwór ... w ziemi, nie wiadomo jak głęboki*, który miał być widoczny na grodzisku jeszcze w latach 30. XIX wieku⁶⁷, może być pozostałością studni, którą próbowano wykopać na wzgórzu we wczesnym średniowieczu, bądź – co wydaje się bardziej prawdopodobne – gdy rozpoczęto na nim budowę klasztoru prawosławnego. Próba ta, o ile rzeczywiście miała miejsce, z pewnością była nieudana, jako że warstwy wodonośne znajdują się dopiero na głębokości 90 m poniżej poziomu majdanu⁶⁸. Brak warstwy kulturowej na majdanie, znikoma ilość zabytków znaleziona w trakcie dotychczasowych badań, a także problemy z dostępem do wody, na co wskazywał H. Maruszczak⁶⁹, wydają się wykluczać, aby gród w Guciowie mógł być stale zamieszkanym, tym bardziej by stanowił rodzaj „wczesnego miasta”. W takiej bowiem sytuacji należało by się spodziewać nie tylko odłożenia warstwy kulturowej ale również dużo większej liczby zabytków. Sugestie H. Maruszczaka co do możliwości identyfikacji grodziska w Guciowie ze znanym ze źródeł pisanych grodem Czerwień bądź innym wchodzącym w skład tzw. Grodów Czerwieńskich nie mają żadnego oparcia w źródłach⁷⁰. Natomiast biorąc pod uwagę istnienie

⁶⁴ J. Gurba, *Grodziska Lubelszczyzny*, s. 19.

⁶⁵ H. Zoll-Adamikowa, *Wyniki wstępnych badań* ..., s. 161.

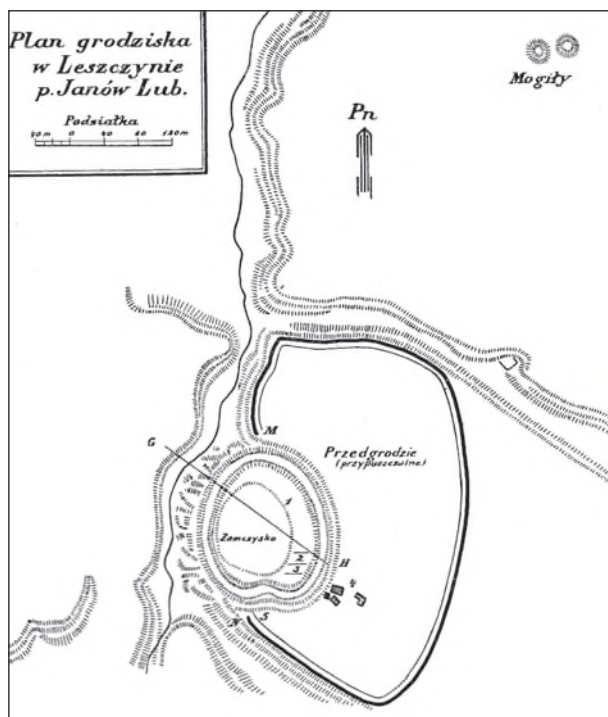
⁶⁶ Por.: Zoll-Adamikowa, *Wyniki wstępnych badań* ..., s. 115-166; J. Kuśnierz, A. Urbański, op. cit.

⁶⁷ Por.: M. Stworzyński, op. cit., przypisek 74, karta 95.

⁶⁸ H. Maruszczak, *Wczesnośredniowieczne grodzisko* ..., s. 228.

⁶⁹ Tamże, s. 228-229.

⁷⁰ H. Maruszczak, *Wczesnośredniowieczne grodzisko* ..., s. 234-235; Por. J. Poleski, *Małopolska*..., Katalog, s. 29. Prowadzone w ostatnich latach badania weryfikacyjne oraz analiza źródeł pisanych jednoznacznie wskazują, że latopisowy Czerwień to grodzisko w Czerminie nad Huczwą – por. M. Wołoszyn,



Ryc. 15. Leszczyna. Plan grodziska wg M. Pękalski 1938.

w bezpośrednim sąsiedztwie grodziska kilku wcześnieśredniowiecznych cmentarzysk kurhanowych oraz jego – najbardziej prawdopodobne – datowanie na IX-X wiek, wydaje się możliwe, że gród pełnił funkcje obrzędowo-kultowe, ewentualnie miał charakter refugialny lub prestiżowo-symboliczny.

Grodzisko w Leszczynie, gm. Urzędów, pow. kraśnicki

Kolejny interesujący nas obiekt to grodzisko w Leszczynie (pow. Kraśnik). Grodzisko, w miejscowej tradycji zwane „Szwedzkie Okopy”, „Szwedzkie Wały” lub „Psia Górka” usytuowane jest w centralnej partii Wzniesień Urzędowskich, nad niewielkim strumieniem o nazwie Leszczyna, w odległości ok. 1 km od jego ujścia do rzeczki Urzędówki, na wysokim stoku po jego lewej (wschodniej) stronie⁷¹. Teren gdzie znajduje się grodzisko wyniesiony jest ok. 30 metrów ponad poziom doliny strumienia. Od południa ogranicza go równoleżnikowo przebiegająca, obecnie sucha dolinka, podobna znajduje się ok. 200 m na północ od grodziska. Zachowane w znacznych partiach wały grodziska mają szerokość u pod-

stawy od 8 do 12 metrów a ich obecna wysokość sięga od 2 do 4 metrów (mierzone od dna fos). Zewnątrz, usytuowana po wschodniej stronie grodziska fosa ma 8-10 metrów szerokości i głębokość do 3 metrów. Powierzchnia grodziska wynosi ok. 2,6 ha, w tym majdanu ok. 1,2 ha⁷².

Grody Czerwieńskie – między fascynacją a zapomnieniem, [w:] J. Bagińska, M. Piotrowski, M. Wołoszyn (red.), Czerwień – gród między Wschodem a Zachodem. Katalog wystawy, Tomaszów Lub.-Leipzig-Lublin-Rzeszów 2012, s. 81-83.

⁷¹ W ostatniej publikacji dotyczącej grodziska – A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, *Przedpaństwowo gród w Leszczynie i jego zaplecze osadnicze. Wybrane problemy*, [w:] B. Chudzińska, M. Wojenka, M. Wołoszyn (red.), *Od Bachorza do Swiatowida ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródłoznawczym. Księga jubileuszowa Profesora Michała Parczewskiego*, Kraków-Rzeszów 2016, s. 288 – strumień ten określono jako bezimienny oraz błędnie podano, że grodzisko znajduje się po jego prawej stronie.

⁷² Podawana w dotychczasowych publikacjach powierzchnia grodziska waha się od ok. 2,5 do prawie 3 ha, samego majdanu od 1 do 1,5 ha; jeszcze większe różnice występują przy podawaniu wymiarów wałów: por. : J. Poleski, *Małopolska, ...* Katalog, s. 44; Rozwałka, Mączka, Niedźwiadek, op. cit., s. 288.

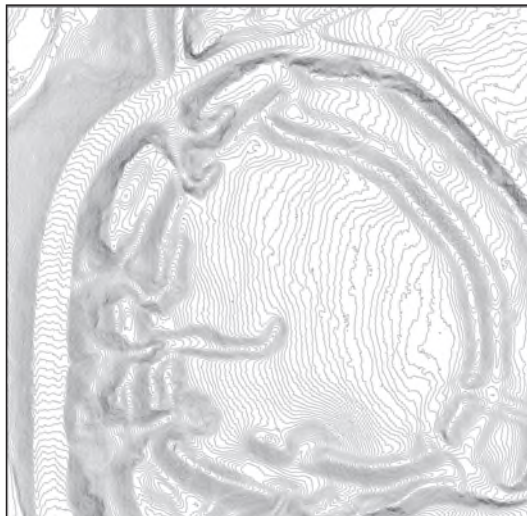


Fot. 12. Leszczyna. Zdjęcie lotnicze grodziska. Stan ok. 1960 r. Fot. J. Gurba.

Pierwszą informację o grodzisku podaje „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” lokalizując je jednak na terenie sąsiedniej wsi Skorczyce i identyfikując z obozem wojsk szwedzkich Karola Gustawa, które w roku 1657 kilka tygodni miały oczekiwać w tym miejscu na przybycie sojusznicznych oddziałów Rakoczego⁷³. Wspomina je również – także jako o leżącym w Skorczycach – Marian Wawrzeniecki, który dowiedział się o nim przy okazji swoich poszukiwań archeologicznych w okolicach Nałęczowa w latach 1907–1908, ale obiektu nie oglądał osobiście⁷⁴. Natomiast jako pierwsze grodzisko w Leszczynie opisał Michał Pękalski, który również uzyskał na jego temat szereg informacji od Leona Hempla, właściciela majątku Skorczyce, sąsiadującego z Leszczy-

⁷³ R. Prz[ygaliński], *Skorczyce*, [w:] :] B. Chlebowski, W. Walewski (red.), *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, Warszawa 1889, s. 699.

⁷⁴ Por. M. Wawrzeniecki, *Poszukiwania zabytków przedhistorycznych w Królestwie Polskim*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etbograficzne”, t. 12, 1912, s. 45.



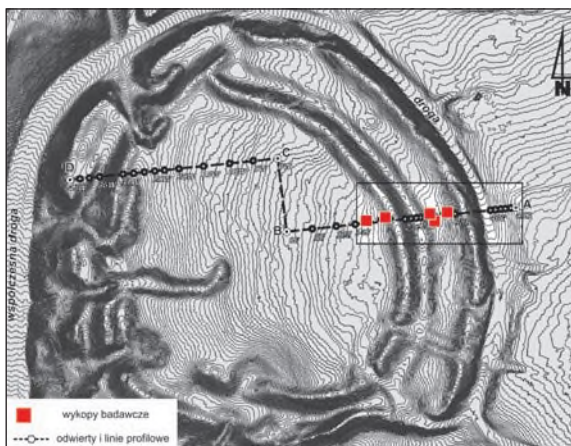
Ryc. 16. Leszczyna. Plan warstwicowy grodziska. Opr. G. Mączka.



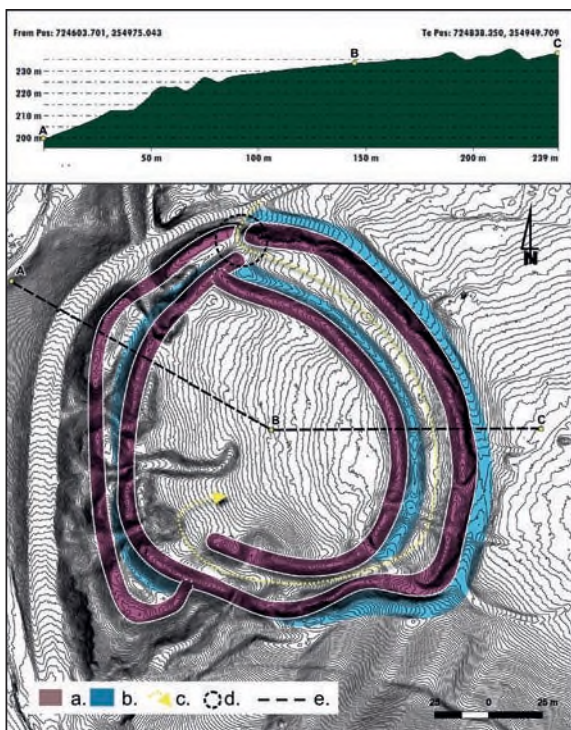
Fot. 13. Leszczyna. Wały grodziska. Stan z 2018 r. Fot. G. Mączka.



Fot. 14. Leszczyna. Wały grodziska. Stan z 2018 r. Fot. G. Mączka



Ryc. 17. Leszczyna. Lokalizacja wykopów badawczych z 1995 r. Wg A. Rozwałka, G. Mączka, A. Niedźwiadek 2016.



Ryc. 18. Leszczyna. Rekonstrukcja planu grodziska wg A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek 2016.

ną⁷⁵. Według Pękalskiego, L. Hempel i jego ojciec mieli zebrać znajdowane na terenie grodziska fragmenty naczyń glinianych a także inne przypadkowo odkrywane na nim przedmioty, w tym naczynie z zielonego szkła, „pikę” (grot włóczni ?) długości ok. 50 cm, ostrogi oraz monety srebrne i miedziane polskie i szwedzkie z czasów króla Jana Kazimierza, które to zabytki przekazali do muzeum w Puławach. Późniejsze publikacje wymieniające grodzisko w Leszczynie albo powtarzały wiadomości podane przez M. Pękalskiego, albo ograniczały się jedynie do jego wymienienia⁷⁶. W latach 60.tych i 70.tych XX wieku badania powierzchniowe na grodzisku i w jego otoczeniu prowadzili Aleksander Gardawski, Tadeusz Kufel i Jan Gurba. Na podstawie znalezionych wówczas materiałów grodzisko datowano na IX wiek⁷⁷. W połowie lat 60.tych XX wieku, z myślą o ewentualnych przyszłych badaniach, wykonano też jego plan sytuacyjno-wysokościowy⁷⁸. Natomiast pierwsze, i jak do tej pory jedyne, badania wykopaliskowe miały miejsce w roku 1995. Ich wyniki zostały opublikowane w krótkim sprawozdaniu zamieszczonym w pierwszym tomie „Archeologii Polski środkowowschodniej”⁷⁹ oraz powtórnie w 2016 roku, przy czym ta ostatnia publikacja została poszerzona o analizę zaplecza osadniczego grodu oraz rozważania na temat wędrówek Słowian we wczesnym średniowieczu⁸⁰. W trakcie tych badań wykonano 3 wykopy o łącz-

⁷⁵ M. Pękalski, *Grodzisko prehistoryczne w Leszczynie*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 15, 1938, s. 202-205.

⁷⁶ Por.: S. Nosek, op. cit., s. 353; W. Antoniewicz, Z. Wartowska, op. cit.; A. Żaki, op. cit. Co interesujące, S. Nosek, opierając się na artykule M. Pękalskiego wymienia grodzisko w Leszczynie a jednocześnie za M. Wawrzeńskim wymienia grodzisko w Skorczycach, nie zauważając, że to ten sam obiekt.

⁷⁷ J. Gurba, *Grodziska ...* s. 24.

⁷⁸ A. Gardawski, Chodlik. *Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 26 i ryc. 53.

⁷⁹ G. Mączka, R. Niedźwiadek, *Pierwszy sezon badań na grodzisku w Leszczynie, gm. Urzędów, woj. lubelskie*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 1, 1996, s. 103-109

⁸⁰ A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, op. cit., s. 287-311.

nej powierzchni 47,25 m² usytuowane na majdanie i zachodnim stoku tzw. wału wewnętrznego oraz w obrębie międzywału, a także 31 odwiertów, które przecięły grodzisko wzdłuż osi wschód-zachód⁸¹. W zrealizowanych wykopach nie odkryto żadnych obiektów związanych z ewentualną zabudową mieszkalną lub gospodarczą. Natomiast w wykopie usytuowanym w obrębie międzywału, a także w jednym z odwiertów natrafiono na nieregularny bruk z otoczaków, który uznany został za pozostałość drogi. Cienka warstwa spalenizny zarejestrowana w stropie pierwotnego poziomu glebowego została zinterpretowana jako ślad po celowym oczyszczeniu za pomocą ognia terenu poprzedzającym rozpoczęcie budowy grodu. W wykopach i odwiertach w wale nie natrafiono na żadne pozostałości konstrukcji drewnianych, w związku z tym uznano, że miał on charakter nasypu wykonanego wyłącznie z ziemi, trójkątnego lub trapezowatego w przekroju poprzecznym, zapewne jedynie zwieńczonego palisadą⁸². Należy jednak pamiętać, że M. Pękalski wspomina o zwęglonych dębowych *polanach* (belkach ?), jakie woda miała wymywać ze stoków grodziska⁸³, co wydaje się sugerować, że – jeśli nie pochodziły one ze zniszczonej palisady – to wały mogły jednak posiadać jakieś drewniane elementy konstrukcyjne jak też, że gród, a przynajmniej jego umocnienia drewniane, został spalony.

W trakcie badań w 1995 roku znaleziono ponad 120 fragmentów naczyń glinianych, z tego 85% w wykopie 1/95, w warstwie interpretowanej obecnie jako część nasypu wału. Ceramika ta została uznana za pochodzącą z VIII wieku, ewentualnie z 1 połowy wieku IX. Nieco szerzej została określona chronologia ceramiki znalezionej w obrębie bruku kamiennego przypuszczalnej drogi, bo między wiekiem VIII a przełomem IX i X wieku. Na tej podstawie uznano, że gród, którego pozostałością jest grodzisko w Leszczynie powstał w wieku VIII a przestał istnieć, być może zniszczony pożarem, najpóźniej na przełomie IX i X wieku⁸⁴. Należy jednak zwrócić uwagę, że Autorzy badań z 1995 roku, a co zostało powtórzone w ostatnio opublikowanym artykule, datowanie materiałów z Leszczyny oparli na analogiach do ceramiki z Chodlika i opracowanego w latach 60. tych XX wieku przez A. Gardawskiego schematu typologiczno-chronologicznego jej rozwoju powiązanego z fazami osadnictwa na grodzisku, który w znacznej mierze jest już nieaktualny⁸⁵.

Według dotychczasowych opisów grodziska, jego majdan o kształcie owalnym lub lekko sercowatym otaczać mają dwa koncentryczne pierścienie wałów wraz z towarzyszącymi im po stronie zewnętrznej fosami⁸⁶. Pod względem układu przestrzennego przypominało by ono zatem np. grodziska w Chodliku, Dorohuczycy (znane też jako grodzisko w Trawnikach

⁸¹ G. Mączka, R. Niedźwiadek, op. cit., s. 103-109; por. też: A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, op. cit., s. 287-295.

⁸² Tamże.

⁸³ M. Pękalski, *Grodzisko ...*, s. 205.

⁸⁴ A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, op. cit., s. 294.

⁸⁵ Por.: A. Gardawski, op. cit., s. 101-116 i ryc. 52; por. J. Poleski, *Małopolska ...*, s. 20.

⁸⁶ Por. M. Pękalski, *Grodzisko ...*, s. 204-205; J. Gurba, *Grodziska ...*, s. 24; S. Hoczyk-Siwkowska, *Typologia grodzisk...*, s. 53; G. Mączka, R. Niedźwiadek, op. cit., 103.

lub Ewopolu) czy Kaniach (Pawłowie) i podobne obiekty z uwagi na podobieństwo planów określane jako typ „Chodlik”⁸⁷. W rzeczywistości plan grodziska wydaje się bardziej skomplikowany. Zauważyli to Autorzy ostatniego artykułu o grodzisku w Leszczynie dokonując rekonstrukcji rysunkowej jego planu na podstawie zdjęć NMT, chociaż jednocześnie dalej piszą o dwóch liniach wałów⁸⁸. Inną, jak się wydaje bliższą rzeczywistości, rekonstrukcję układu przestrzennego grodziska, opartą również na analizie zdjęć NMT i zachowanego do dziś przebiegu wałów, zaproponował Adam Piejko⁸⁹. Chociaż znaczne zniszczenia zachodniej części obiektu nie pozwalają jednoznacznie ustalenia, wskazał on na możliwość iż gród w Leszczynie miał nie dwa koncentryczne zamknięte wały, ale jeden, ciągnący się spiralnie (w formie dwuzwojowej spirali). Byłby to zatem układ przestrzenny nie rejestrowany dotychczas w przypadku grodów wczesnośredniowiecznych na ziemiach polskich, spotykany natomiast w późnośredniowiecznych i wczesnonowożytnych fortyfikacjach w różnych częściach Europy⁹⁰. Dyskusyjna jest lokalizacja wjazdu (bramy) do grodu. M. Pękalski widział go we wschodniej części obwodu obronnego (od strony wysoczyzny), gdzie zachowany wał jest najwyższy, ponadto przyjmował istnienie mostu nad fosą między wałami⁹¹. Natomiast A. Piejko oraz A. Rozwałka i Autorzy badań w roku 1995 sądzą, że usytuowana była ona w północnej części grodu, gdzie widoczne są obecnie wyraźne przerwy w wale⁹². Przy proponowanej przez A. Rozwałkę, G. Mączkę i R. Niedźwiadka rekonstrukcji układu wałów, taka jej lokalizacja powodowała, że *po wtargnięciu agresora i sforsowaniu bramy jego wojska, mogły się rozdzielić, by oboma traktami (międzywałem – przyp. autora) dostać się do wnętrza grodu. Jeśli obrano kierunek w prawo, co dla praworęcznych wojów z tarczami było bezpieczniejsze, część wojska po pokonaniu ok. 200 metrów dostawała się w swego rodzaju potrzask, co rodziło zapewne konieczność powrotu i osłabienie ataku*⁹³. Natomiast przyjmując spiralny przebieg umocnień i ich układ przestrzenny czytelny na zdjęciach NMT (a tak-

⁸⁷ Termin typ „Chodlik” dla grodzisk na planie zbliżonym do koła, otoczonych co najmniej 2 koncentrycznymi pierścieniami wałów wprowadził M. Dulnicz, por. tenże, *Mazowsze we wczesnym średniowieczu. Jego związki z państwem gnieźnieńskim*, [w:] W. Chudziak (red.), Civitas Schinesghe cum pertinentis, Toruń 2003, s. 107; S. Hoczyk-Siwkova grodziska z dwoma koncentrycznymi wałami określiła jako typ Ib, z trzema koncentrycznymi wałami – jako typ Ic; por. S. Hoczyk-Siwkova, *Typologia grodzisk*, s. 52; por. też M. Wojenka, *Wielkość i rozplanowanie umocnień wczesnośredniowiecznych grodzisk słowiańskich okresu plemiennego z ziem polskich*, [w:] J. Gancarski (red.), Wczesne średniowiecze w Karpatach polskich, Krosno 2006, s. 291.

⁸⁸ Por. A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, op. cit., s. 288 i ryc. 13.

⁸⁹ A. Piejko, *Leszczyna. Stare grodzisko w nowym świetle*, <https://dawnodzis.blogspot.com/2017/08/stare-grodzisko-w-nowym-swietle.html>. Autor dziękuje Panu Adamowi Piejko za liczne uwagi i sugestie dotyczące topografii, układu przestrzennego i funkcji grodziska w Leszczynie, a także innych grodzisk, m.in. w Guciowie, Feliksówce i Majdanie Górnym, a także pomoc w dotarciu do map archiwalnych.

⁹⁰ Spiralny plan mają np. fortyfikacje wokół kościoła obronnego w Biertan w Siedmiogrodzie.

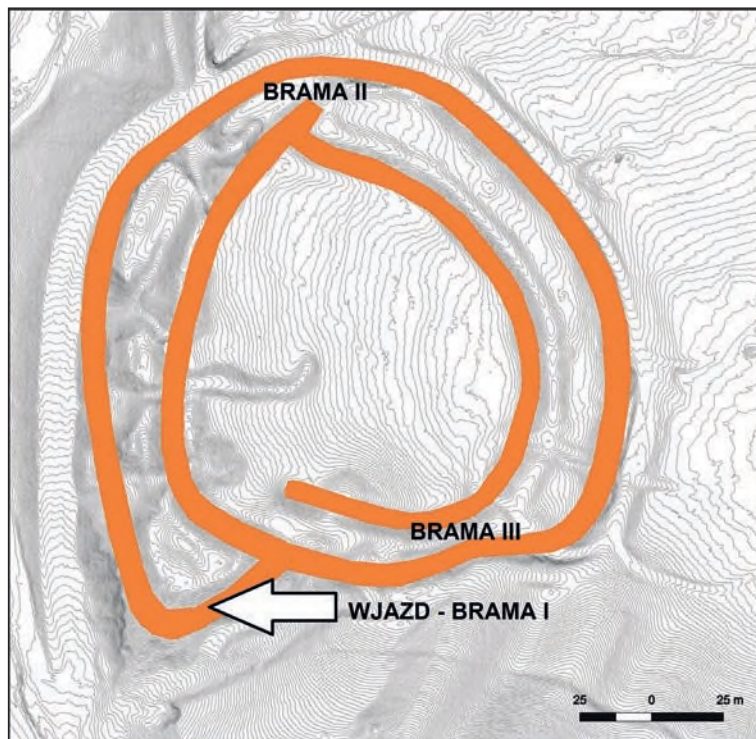
⁹¹ M. Pękalski, *Grodzisko ...*, s. 202-205.

⁹² Por.: A. Piejko, op. cit.; A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, op. cit., s. 295 i ryc.13.

⁹³ A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, op. cit. s. 295.

że częściowo w terenie) wydaje się, że można zaproponować jeszcze inną lokalizację wjazdu (bramy) a mianowicie w części południowo-zachodniej fortyfikacji, gdzie wał tworzy wyraźną zatokę, pozwalając na kleszczowy sposób obrony⁹⁴. Jeśli dojazd (dojście) do grodu prowadziło od strony wschodniej (od wysoczyzny), to udający się tą drogą na odcinku ponad 100 m musieli by się posuwać mając po swej prawej stronie wał; natomiast jeśli dojazd (dojście) było doliną strumienia od południa, to ostatni odcinek do bramy prowadził bardzo stromym stokiem pod górę. W obu wariantach takie jej usytuowanie (poza wspomnianą zatoką pozwalającą na kleszczowy system obrony) stanowiło dodatkowe utrudnienie dla ewentualnych najeźdźców próbujących sforsować bramę. Od tej bramy droga do wnętrza grodu prowadziła międzywalem, gdzie w części północnej jest następna zatoka, w której mogła znajdować się kolejna brama, zaś trzecia w zwężeniu międzywała w południowo-wschodniej części obwodu obronnego.

Autorzy ostatniej publikacji dotyczącej grodziska w Leszczynie jego powstanie wiążą z czasami stabilizacji osadnictwa po okresie wędrówek Słowian z terenów naddunajskich na ziemię na północ od Karpat i przypisują je, podobnie jak gród w Chodliku, plemieniu Lędzian⁹⁵. Natomiast jego zniszczenie łączą z ekspansją Wielkich Moraw na tereny na północ



Ryc. 19. Leszczyna. Rekonstrukcja planu grodziska – wariant ze spiralnym przebiegiem wału. Opr. M. Florek na podkładzie planu warstwicowego G. Mączki.

⁹⁴ Na temat systemów i elementów obronnych stosowanych w średniowieczu zob. J. Bogdanowski, *Twierdza Przemyśl*, „Ileka Konserwatorska. Polska południowo-wschodnia”, t. 4, 1991, s. 41, 85.

⁹⁵ A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, op. cit. s. 300-305; powiązanie powstania grodu w Leszczynie z wędrówkami Słowian i ich podziałami plemiennymi stanowi w znacznej mierze powtórzenie koncepcji zaprezentowanej przez A. Rozwałkę w artykule z 2003 r. – por. tenże, *Skąd mogli wyjść Wiatycze? Przyczynek do rekonstrukcji kierunków wędrówek Słowian we wczesnym średniowieczu*, [w:] J. Gancarski (red.), *Transkarpaccie kontakty kulturowe w okresie lateńskim, rzymskim i wczesnym średniowieczu*, Krosno 2003, s. 99-238.

od Sudetów i Karpat, nawiązując do koncepcji A. Gardawskiego z przed ponad 40 lat⁹⁶. Pomysły te w świetle obecnego stanu badań wydają się jednak anachroniczne, jako, że tereny Łędzian nie obejmowały zachodniej Lubelszczyzny⁹⁷, tym bardziej brak dowodów na to, by tak daleko na północ sięgało państwo wielkomorawskie czy chociażby organizowane przez nie najazdy zbrojne, których skutkiem mogło być zniszczenie grodu w Leszczynie⁹⁸.

Niewielki stan rozpoznania grodu, brak innych niż ceramika zabytków związanych z czasem jego funkcjonowania, nie odkrycie pozostałości budynków mieszkalnych lub gospodarczych utrudniają określenie jego funkcji. Jedynym obiektem, nie przesądzającym jednak o sposobie wykorzystywania majdanu grodziska, jest wspomniana przez M. Pękalskiego domniemana studnia, która miała się na nim znajdować⁹⁹. Jeśli przyjmiemy za prawdopodobną rekonstrukcję planu grodu z otaczającym go spiralnie wałem, trzema bramami i z prowadzącą wzdłuż wałów drogą, jak również imponującą do dziś wielkość fortyfikacji, narzuca się jako dominująca jego obronna funkcja. Wybitnie obronny charakter grodu w Leszczynie podkreślają też Autorzy ostatniej publikacji o nim, wskazując jednocześnie na jego możliwe funkcje refugialne, jak również – powołując się na ustalenia Stanisławy Hoczyk – że mógł on stanowić centrum wspólnoty sąsiedzkiej (opola)¹⁰⁰. Nie wydaje się jednak, aby był to gród wyłącznie refugialny, gdzie chronili by się w razie niebezpieczeństwa mieszkańcy okolicznych osad otwartych. Przeczyć temu wydaje się nie tylko przypuszczalny skomplikowany układ przestrzenny (nawet jeśli odrzucimy hipotezę o spiralnym wale), lecz przede wszystkim istnienie utwardzonej drogi prowadzącej międzywałem, o ile oczywiście interpretacja odkrytego w 1995 roku bruku z otoczków jako jej pozostałości jest słuszna. Gród powstał na obszarze zbudowanym lessów, a więc utworów stosunkowo twardych chociaż jednocześnie plastycznych, więc przy tylko okazjonalnym jego wykorzystywaniu, nie było potrzeby dodatkowo utwardzać drogi prowadzącej wzdłuż wału (międzywałem). Konieczność taka natomiast zachodziłaby, gdyby miał na niej miejsce stały intensywny ruch, zwłaszcza kołowy (wozów) powodujący intensywną erozję w okresach deszczowych a w konsekwencji powstawanie głęboznic. To z kolei mogło by sugerować, że gród albo mógł być stale zamieszkały – czemu jednak wydaje się przeczyć brak miększej warstwy kulturowej (choćby też mogła ona zostać zniszczona przez erozję powierzchniową bądź po prostu nie została zidentyfikowana w odwiertach), albo był miejscem wymiany handlowej o znaczeniu ponadlokalnym. Nie odkrycie dotychczas żadnych zabytków, które mogły by potwierdzać te hipotezy może wynikać z niewielkiego zakresu rozpoznania grodziska, przede wszystkim jego majdanu.

⁹⁶ A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, op. cit. 306.

⁹⁷ Por. M. Florek, *Topografia plemienna Lubelszczyzny*, w tym tomie.

⁹⁸ Por. J. Poleski, *Małopolska ...* s. 179-184, tam przegląd literatury.

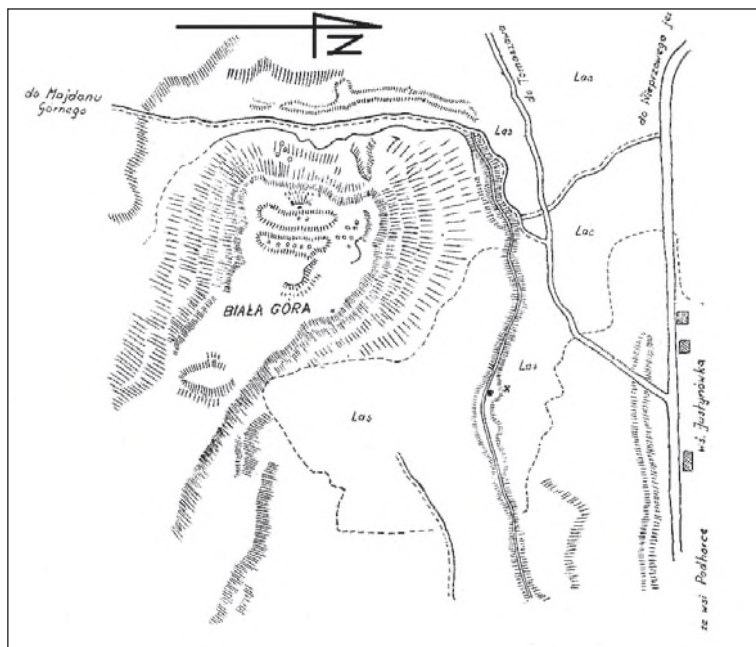
⁹⁹ M. Pękalski, *Grodzisko ...*, s. 204-205.

¹⁰⁰ A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, op. cit., s. 299; por. też S. Hoczyk-Siwkova, *Małopolska północno-wschodnia w VI-X wieku. Struktury osadnicze*, Lublin 1999, s. 64-79.

Grodzisko w Majdanie Górnym, gm. Tomaszów Lubelski, pow. tomaszowski

O ile obiekt w Leszczynie można zaliczyć do grodzisk pewnych, chociaż o nie do końca jednoznacznie ustalonej chronologii i funkcji, zupełnie inaczej jest w przypadku grodziska we wsi Majdan Górny (pow. Tomaszów Lubelski). Za grodzisko w Majdanie Górnym uważana jest „Biała Góra” – wzniesienie położone w północno-wschodniej, krawędziowej części Roztocza Tomaszowskiego (Środkowego) o wysokości 349 metrów n.p.m., leżące między dolinami Huczwy i Sołokiji, albo tylko jego najwyższa, północno-zachodnia część, określana czasami jako „Medno”. Na terenie tym znajdowały się ślady fos i wałów, praktycznie w terenie nie czytelne już w latach 60.tych XX wieku¹⁰¹. W zachodniej części Białej Góry stoi kapliczka, zaś u jej podnóża wytryska źródelko, według lokalnej tradycji o wodzie o właściwościach leczniczych (cudownych).

Według lokalnej tradycji, na Białej Górze miał znajdować się zamek otoczony fosą, ze studnią w środku¹⁰² lub też zamek i miasto o nazwie *Medno*, zniszczone w XIII wieku przez Tatarów¹⁰³. Według innej wersji miasto to zostało zniszczone przez Szwedów, którzy nie mogąc go zdobyć, podpalili w ten sposób, że *namoczywszy groch w okowicie, dali go jeść gołębiom, a przywiązawszy im hubki do ogona, puścili na miasto, które zgorzało do szczytu*¹⁰⁴.



Ryc. 20. Majdan Górny – Biała Góra. Szkic stanowiska z lat 80.tych XIX w. Wg S. Nosek 1951.

¹⁰¹ A. Hunicz, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo obronne południowo-wschodniej Lubelszczyzny*, Lublin 1967, mps w archiwum Instytutu Archeologii UMCS.

¹⁰² X.S.S., *Górno-Majdan*, [w:] F. Sulimierski, B. Chlebowski, J. Krzywicki, W. Walewski (red.), *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 8, Warszawa 1887, s. 391.

¹⁰³ F.S [ulimierski], Br. Ch[lebowski], *Podhorce*, [w:], F. Sulimierski, B. Chlebowski, J. Krzywicki, W. Walewski (red.), *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, Warszawa 1881, s. 721.

¹⁰⁴ K. Zalewski, *Podania nazw miast i miejscowości*, „Wisła”, t. 15, 1901, s. 733. W identyczny sposób miało zostać zdobyte przez Szwedów miasto jakie znajdowało się w miejscu uroczyska „Czerniawa” między Czermnem a Perespą – tamże, s. 732, a także – tyle że przez Tatarów – zamek w Suścu – zob. dalej.



Ryc. 21. Majdan Górny – Biała Góra. Grodzisko na mapie rosyjskiej z 1890 r. Przedruk WIG 1933 r. Źródło: <http://polski.mapywig.org>.



Ryc. 22. Majdan Górny – Biała Góra. Grodzisko na mapie rosyjskiej z 1914 r. Źródło: <http://polski.mapywig.org>.

Istnieje też podanie o klasztorze, który miał stać na Białej Górze. W okresie międzywojennym miano na stokach wzniesienia od strony Justynówki odkryć żelazne drzwi zamykające wejście do lochu, w innym zaś miejscu znaleziono krzyż i kielich¹⁰⁵.

Jako grodzisko obiekt w Majdanie Górnym wymieniają S. Nosek, który publikuje również schematyczny plan Białej Góry wykonany w latach 80. XIX wieku w związku ze znalezieniem u jej podnóża kamiennego neolitycznego topora¹⁰⁶ oraz Włodzimierz Antoniewicz i Zofia Wartałowska w swej „Mapie grodzisk w Polsce”¹⁰⁷. W drugiej połowie lat 60. XX wieku Antoni Hunicz znalazł na polach leżących na Białej Górze kilkanaście fragmentów ceramiki datowanej od VIII po X wiek, a także jeden fragment z XIII-XIV wieku, ułamki cegieł, węgle drzewne i polepę¹⁰⁸. Ponieważ badania powierzchniowe nie dostarczyły jednoznacznych informacji co do chronologii i charakteru stanowiska, w latach 1970-71 przeprowadzono badania weryfikacyjne, którymi kierował A. Hunicz. W ich trakcie wykonano 13 wykopów sondażowych, w większości o wymiarach 1,5x4 m usytuowanych w miejscu – jak to określono w sprawozdaniu z badań – „małego grodziska”, a więc w najwyższej części Białej Góry, gdzie też na powierzchni najliczniej znajdowano fragmenty naczyń wczesnośredniowiecznych¹⁰⁹. Ponadto wykonano 45 odwiertów geologicznych a na ich podstawie ekspertyzę geologiczną, której autorami byli Jerzy Butrym i Andrzej Henkiel z ówczesnego Instytutu Nauk o Ziemi UMCS. W wykopach archeologicznych odkryto kilka obiektów o bliżej nieokreślonych chronologii i funkcji, w tym paleniska oraz niezbyt liczne (od kilku do kilkunastu w jednym wykopie) zabytki: fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej z XII i XIII wieku, żelazny grot nowożytny z XVII-XVIII wieku, podobnie datowane ułam-

strzały z zadziorami, ceramikę

¹⁰⁵ A. Hunicz, *Wczesnośredniowieczne ...*.

¹⁰⁶ S. Nosek, op. cit., s. 201 – ryc. 74, s. 362-363.

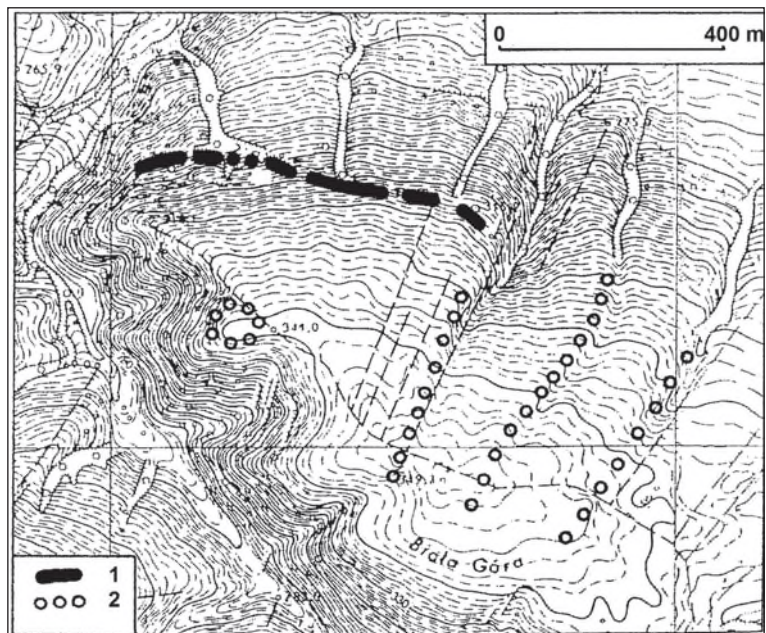
¹⁰⁷ W. Antoniewicz, Z. Wartałowska, op. cit.

¹⁰⁸ Tamże.

¹⁰⁹ A. Hunicz, *Majdan Górny, pow. Tomaszów Lub. Dokumentacja z badań archeologicznych*, Lublin 1972, mps Delegatura WUOZ w Zamościu.

ki cegieł i kafli, polepę a także materiały pradziejowe kultury pucharów lejkowatych. Nie natrafiono natomiast na żadne pozostałości, które mogłyby być łączone z fortyfikacjami grodziska. Również autorzy ekspertyzy geologicznej na podstawie wyników wierceń oraz analizy profili wykopów archeologicznych formy interpretowane dotychczas jako pozostałości umocnień uznali za obiekty naturalne. Na tej podstawie A. Hunicz przyjął, że brak jest dowodów potwierdzających istnienie na Białej Górze grodziska wczesnośredniowiecznego a znalezione na jej terenie materiały nowożytnie powiązał z kapliczką stojącą na jej zachodnim krańcu¹¹⁰. Tym niemniej stanowisko dalej było wymieniane w niektórych publikacjach jako grodzisko, z tym że jego datowanie przesunięto na XI-XIII wiek¹¹¹, chociaż zaznaczyć trzeba, że w wielu innych było też pomijane¹¹².

Kolejne badania domniemanego grodziska przeprowadził w 1998 roku H. Maruszczak, który – poza wykonaniem 48 odwiertów geologicznych – dokonał też szczegółowej analizy topografii terenu oraz wykorzystał dostępne źródła kartograficzne. Na ich podstawie uznał, że w późnym średniowieczu na Białej Górze, na obszarze 40-50 ha istniały fortyfikacje ziemne składające się z czterech wałów o przebiegu prostoliniowym, w tym trzech w przybliżeniu o przebiegu południkowym (prostopadłych do dłuższej osi wzniesienia), jednego o przebiegu równoleżnikowym na jego stoku północnym oraz „małego gródka obronnego” o powierzchni ok. 1 ha, otoczonego dwoma półkolistymi wałami usytuowanego na jednym z cypli od jej południowo-zachodniej strony¹¹³. Przebieg wałów i towarzyszących im fos, które – jak sam Autor podkreśla – *w sensie morfologicznym są prawie niedostrzegalne, czy też ściślej mówiąc bardzo trudne do oddzielenia od zarysów niektórych drugorzędnych*



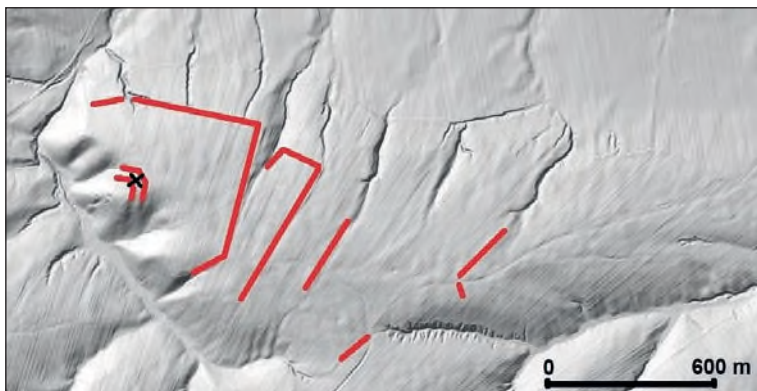
Ryc. 23. Majdan Górny – Biała Góra. Rekonstrukcja umocnień grodu wg H. Maruszczak 1999. Oznaczenia: 1 – wały zachowane; 2 – wały rekonstruowane.

¹¹⁰ Tamże, s. 29-37.

¹¹¹ Por. J. Gurba, *Grodziska* ..., s. 26; W. Zieliński, op. cit., s. 154, E. Banasiewicz, op. cit., s. 81.

¹¹² Por. J. Poleski, *Grody plemienne i wczesnopanstwowe* ... ; T. Dzieńkowski, op. cit.

¹¹³ H. Maruszczak, *Grodzisko Biała Góra w Majdanie Górnym, pow. Tomaszów, woj. lubelskie*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 4, 1999, s. 154-164



Ryc. 24. Majdan Górny – Biała Góra. Rekonstrukcja przebiegu wałów na podkładzie zdjęcia NMT. Krzyżykiem zaznaczono miejsce badań A. Hunicza w latach 1970–1971. Źródło: <http://mapy.zabytek.gov.pl>, opr. M. Florek.

*cech ukształtowania dość typowego dla miększych pokryw lessowych*¹¹⁴, zrekonstruowany na podstawie wyników wierceń pokrywa się w znacznej mierze z wałami zaznaczonymi na rosyjskich mapach topograficznych z 1890 i 1914 roku, chociaż trzeba podkreślić, że mapach tych naniesiony jest jeszcze jeden wał, położony na wschód od tamtych, a w zasadzie dwa jego odcinki oddzielone przerwą, którą prowadzi droga¹¹⁵. Ich ślady, z których najbardziej czytelne są zwłaszcza dwa półksiężycowate wały odcinające niewielki cypel w południowo zachodniej części wzniesienia (tzw. małe grodzisko), można do-

patrzeć się również na zdjęciach NMT.

W świetle analizy map archiwalnych, współczesnych zdjęć NMT i informacji uzyskanych z odwiertów wykonanych przez H. Maruszczaka wydaje się faktem bezspornym, że na Białej Górze znajdowały się wały (nasypy) ziemne o bliżej nieznannej budowie wewnętrznej (konstrukcji), a ich relikty czytelne są częściowo do chwili obecnej. Może jedynie zastanawiać dlaczego przez autorów ekspertyzy geologicznej z lat 70. tych XX wieku zostały one uznane za formy naturalne¹¹⁶. Narzucającą się interpretacją jest ta, że są to wały obronne będące elementem ufortyfikowanego rozległego założenia – grodziska lub zameczyska, na co wskazują również związane z Białą Górą legendy. Wydaje się jednak, że nie można jednoznacznie odrzucić hipotezy, że to co określamy jako wały (i sygnaturą oznaczającą wały zaznaczone zostało na rosyjskich mapach) to obiekty antropogeniczne ale nie o charakterze fortyfikacji ale np. nasypy wyznaczające dawne podziały własnościowe (granice pól), być może zaginionej średniowiecznej wsi, której swoistą kontynuacją jest Majdan Górny. Wskazywać na to może ich, w większości regularny prostoliniowy przebieg, w dodatku pokrywający się częściowo z obecnymi podziałami gruntów.

¹¹⁴ Tamże, s. 160.

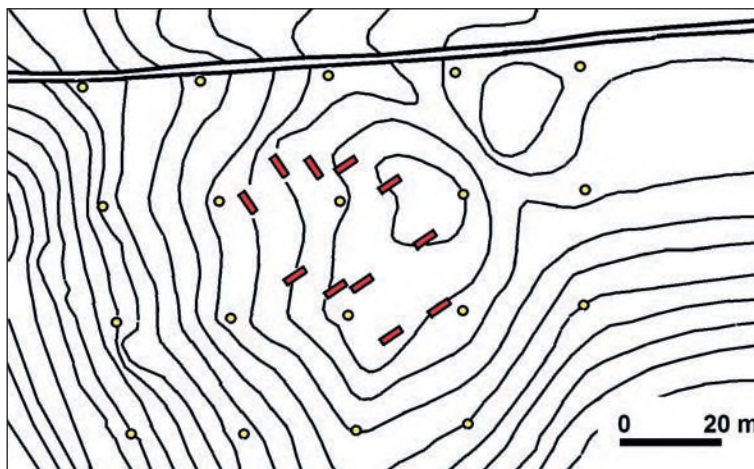
¹¹⁵ Por.: Mapa topograficzna tzw. półwiorstówka z 1892 r. w skali 1:21000, przedruk w skali 1:25000 Wojskowy Instytut Geograficzny, 1933 r., P. 47, S. 37-A; tzw. dwuwiorstówka (Novaja Topograficzeskaja Karta Zapadnoj Rossii) z 1914 r. w skali 1:84.000, XXX-14. Mniej jednoznacznie przedstawionych wałów (nasypów) odcinkowych o przebiegu południkowym na Białej Górze możemy się też dopatrzeć na tzw. Mapie Kwatermistrzostwa z 1839 roku oraz wspomnianym już szkicu z końca XIX wieku opublikowanym przez S. Noska.

¹¹⁶ Pomijamy tu fakt nie natrafienia na ich pozostałości (czy też ich nie zidentyfikowania) podczas badań prowadzonych przez A. Hunicza.

Jeśli jednak wały te uznamy za pozostałość fortyfikacji, zagadką pozostaje rodzaj ich konstrukcji (wyłącznie nasypy ziemne, wały ziemno-drewniane?), czas budowy oraz funkcja i chronologia całego założenia obronnego, które – jeśli uwzględnić wspomniany, zaznaczony na rosyjskich mapach chociaż pominięty w rekonstrukcji H. Maruszcza wał – miałoby powierzchnię ponad 65 ha.

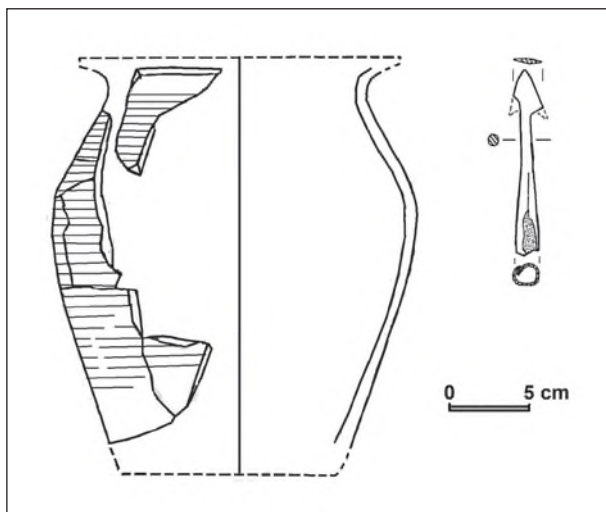
W trakcie badań powierzchniowych i wykopaliskowych na terenie Białej Góry znaleziono ceramikę neolityczną (głównie kultury pucharów lejkowatych), wczesnośredniowieczną datowaną od VIII do XIII wieku, a także żelazny grot z zadziorami, który może

być datowany między XI a XIII wiekiem, oraz materiały nowożytny, z XVII-XVIII wieku, w tym fragmenty cegieł i kafli. Wskazuje to na przynajmniej 3 fazy osadnictwa na tym terenie. Jednak przeprowadzone w początkach lat 70. XX wieku badania wykopaliskowe nie dają żadnych podstaw do łączenia odkrytych zabytków oraz nielicznych obiektów z wałami, co mogło by pozwolić na ustalenie ich chronologii. Możliwość, że wały stanowią pozostałość obronnej osady neolitycznej wydaje się najmniej prawdopodobna, chociaż jednoznacznie nie można jej wykluczyć. Z kolei łączenie zabytków nowożytnych z XVII-XVIII wieku wyłącznie z istniejącą tu kapliczką wydaje się mało prawdopodobne, chociażby biorąc pod uwagę znaleziska kafli, jak również to, że występują one na dużo większym obszarze niż jej bezpośrednie otoczenie. Według H. Maruszcza założenie na Białej Górze może być dwufazowe, przy czym do fazy starszej należy „mały gródek”, zaś do młodszej wały podłużne. Te ostatnie, na podstawie pośrednich przesłanek (podłużne wały o przebiegu prostoliniowym nie mające analogii w grodziskach wczesnośredniowiecznych, rozległość założenia) datował on na późne średniowiecze (po XIII wieku), wykluczając jednocześnie ich nowożytną chronologię¹¹⁷. Miałby to być według niego rodzaj swoistego refugium, gdzie mieszkańcy okolicznych osad znajdowali by schronienie w niespokojnych czasach późnego średniowiecza na pograniczu polsko-ruskim. Problem w tym, że nie znamy – przynajmniej dotychczas – podobnych założeń późnośredniowiecznych o tak rozbudowanych systemach wałów odcinkowych i o tej wielkości. Fortyfikacje takie, z uwagi na ich długość byłyby też bardzo trudne do aktywnej obrony, nawet przy założeniu że nie były to wyłącznie wały (nasy-



Ryc. 25. Majdan Górny – Biała Góra. Lokalizacja wykopów i miejsc wierceń wykonanych w trakcie badań w latach 1970-71 na tzw. małym grodzisku. Wg A. Hunicz 1972 opr. M. Florek.

¹¹⁷ H. Maruszcza, *Grodzisko Biała Góra ...*, s. 161

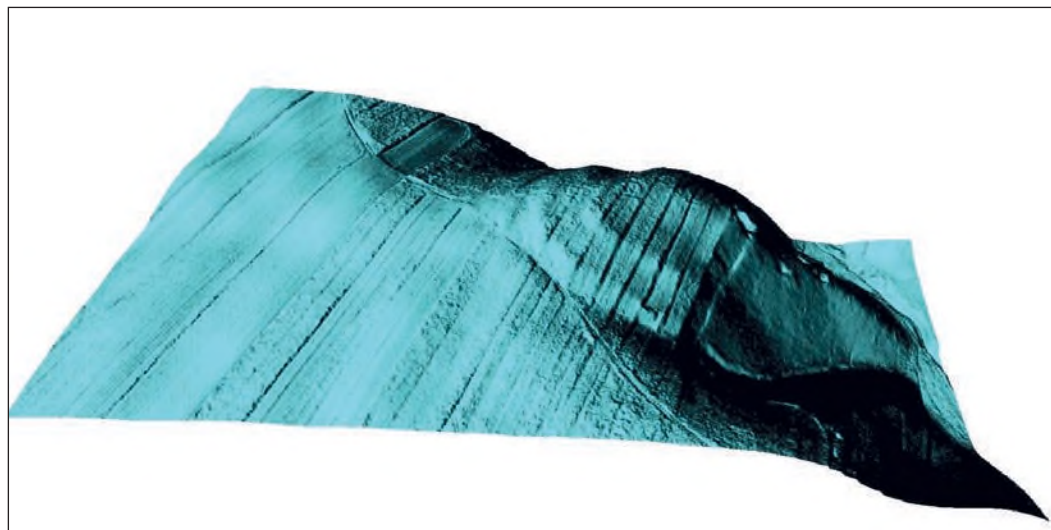


Ryc. 26. Majdan Górny – Biała Góra. Naczynie i grot strzały z badań A. Hunicza 1970-71. Wg A. Hunicz 1972 rys. M. Florek.

py) ziemne lecz posiadały by jeszcze np. wieńczące je palisady. Przeciwnie wiązaniu założenia obronnego w skład którego wchodziły wały odcinkowe z późnym średniowieczem, wydaje się też przemawiać brak materiałów z okresu między końcem XIII a XVII wiekiem, zarówno z badań powierzchniowych, jak i wykopaliskowych, chociaż trzeba pamiętać o niewielkim zakresie tych prac.

Jeśli pominiemy zastrzeżenia H. Maruszczaka wynikające z analizy zniszczeń wału na stoku północnym, na możliwość powstania założenia obronnego na Białej Górze w okresie nowożytnym a konkretnie między XVII a XVIII wiekiem wskazują dość liczne materiały z tego okresu odkryte w różnych częściach wzniesienia. Możemy też wskazać przykłady podobnego sposobu fortyfikowania niewielkich miast z tego okresu, np. Belza. Z pewnością nie mogły być to fortyfikacje miasta czy prywatnego szlacheckiego (magnackiego) założenia obronnego wokół dworu bądź

pałacu, gdyż trudno sobie wyobrazić istnienie w XVII-XVIII wieku takiego obiektu, który nie został by odnotowany w źródłach pisanych. Nie są to też raczej regularne fortyfikacje polowe zbudowane przez któreś z oddziałów wojskowych licznie przemieszczających się przez



Ryc. 27. Majdan Górny. Wały małego gródka. Wizualizacja 3D. Opr. G. Mączka.

tereny nad górnym Bugiem w czasie powstań kozackich, najazdów tatarskich bądź I i II wojny północnej, gdyż informacja o nich też pewnie trafiła by do źródeł pisanych. Można natomiast rozważyć, czy nie mamy tu do czynienia bądź z pozostałościami jakiegoś rozpoczętego ale ostatecznie nie zrealizowanego założenia obronnego, bądź ze swoistym odpowiednikiem siedmiogrodzkich „zamków chłopskich” – prowizorycznymi umocnieniami naśladującymi współczesne dzieła obronne, wzniesionymi przez mieszkańców okolicznych wsi, za którymi w razie niebezpieczeństwa znajdowała ona wraz ze swym dobytkiem schronienie. Wiadomo, że w bardzo niespokojnych, zwłaszcza na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej, XVII i XVIII wieku niektóre wsie prowizorycznie fortyfikowano zaopatrując w wały, parkany itp., dzięki czemu ich mieszkańcy mogli zabezpieczyć się przed zagrożeniem ze strony niewielkich oddziałów wojska¹¹⁸.

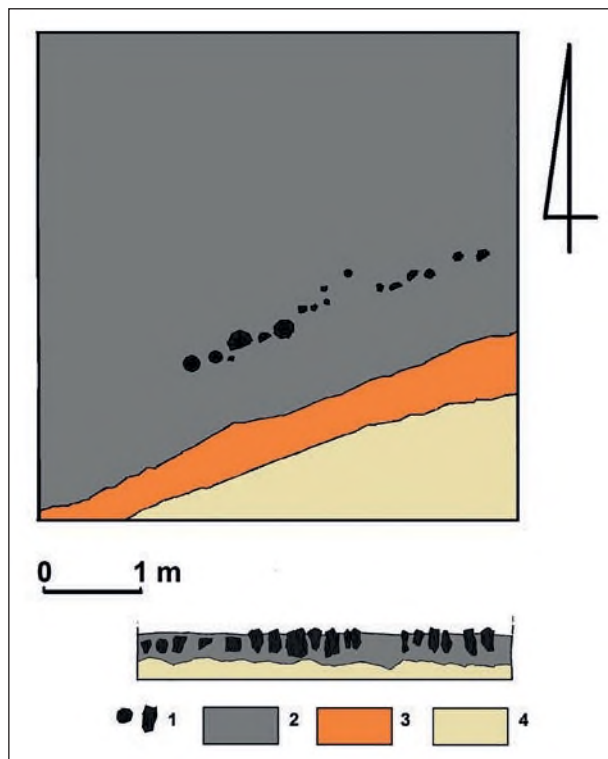
Co najmniej równie prawdopodobna jak nowożytna, wydaje się wczesnośredniowieczna chronologia wałów i całego założenia. Zamieszkiwanie, chociaż raczej niezbyt intensywne, Białej Góry w okresie między VIII a XIII wiekiem potwierdzają znaleziska ceramiki z tego okresu, wspomniany grot strzały a także nieliczne tak datowane obiekty odkryte w trakcie badań wykopaliskowych. Wspomniany wcześniej argument o zbyt dużej wielkości założenia oraz nietypowym układzie wałów, nie mieszczących się w standardach grodzisk wczesnośredniowiecznych jest trudny do obrony. Chociaż bowiem rzeczywiście brak dla niego analogi na ziemiach polskich, to podobne grodziska – zarówno pod względem wielkości, jak i rozplanowania znajdziemy na Rusi¹¹⁹. Tym niemniej, jeśli przyjąłbyśmy wczesnośredniowieczną chronologię fortyfikacji na Białej Górze, abstrahując czy plemienną, czy późniejszą, było by to największe grodzisko na ziemiach polskich.

Domniemane grodzisko w Pawlichach, gm. Księżpól, pow. biłgorajski

Jeszcze większe wątpliwości co do chronologii i charakteru niż „Biała Góra” w Majdanie Górnym budzi uznane w wyniku badań wykopaliskowych za pozostałości grodziska stanowisko archeologiczne w Pawlichach (pow. Biłgoraj). Jest ono położone w środkowej części Równiny Biłgorajskiej, w dolinie Tanwi, na piaszczystym wzniesieniu (wydmie) w obrębie jej terasy nadzalewowej, w pobliżu starorzecza rzeki. Wydma ta była wykorzy-

¹¹⁸ Por. F. Kotula, *Chłopskie warownie z XVII w. w Hyżnem i Kosinie*, „Ochrona Zabytków”, t. 12/2 (45), 1959, s. 101-112; T. M. Nowak, *O wpływie walk z Turcją i Tatarami na rozwój polskiej techniki wojennej XVI-XVII w.*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, t. 28, nr 2-3, 1983, s. 602-604.

¹¹⁹ Por.: P. Rappaport, *O tipologii gorodišč Galickoj Rusi*, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. t., 1966, s. 213-217; tenże, *Военное зодчество западнорусских земель X-XIV вв.*, [= Materiały i Issledowanija po Archeologii SSSR, t. 140], Leningrad 1967; R. Liwoch, *Stan badań nad grodziskami wczesnośredniowiecznymi i z początków późnego średniowiecza na zachodniej Ukrainie (obwody: iвано-франківський, львівський i tarnopolський)*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, t. 24, 2003, s. 213-293; tam dalsza literatura. Zbliżony plan z prostoliniowymi wałami mają np. grodziska w Bilczu Żółtym (Bil’če-Zolote), obw. Ternopil’ i Horodnicy (Horodnycja), obw. Ivano-Frankivs’k na Ukrainie.



Ryc. 28. Pawlichy. Wykop 1/1986. Plan na poziomie stropu konstrukcji drewnianych (domniemanej palisady) i ich widok (profil) od południa. Oznaczenia: 1 – spalone elementy drewniane; 2 – ciemnoszara ziemia (piasek) ze spalenizną, popiołem i węglami drzewnymi; 3 – pomarańczowo-żółty (przepalony ?) piasek; szaro-siwy piasek calcowy. Wg A. Urbański, J. Waszkiewicz 1986 opr. M. Florek.

stywana co najmniej od lat 60.tych ubiegłego wieku jako miejsce eksploatacji piasku co powodowało sukcesywne niszczenie jej oraz znajdującego się na niej stanowiska archeologicznego. Samo stanowisko zostało odkryte w drugiej połowie lat 70.tych XX wieku przez Krzysztofa Garbacza, który prowadził w okolicach Biłgoraja amatorskie poszukiwania zabytków archeologicznych. W 1984 roku w trakcie badań powierzchniowych prowadzonych w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski znaleziono na stanowisku m.in. ponad 100 fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej oraz stwierdzono znaczne jego zniszczenie eksploatacją piasku oraz użytkowaniem rolniczym¹²⁰. Z tego względu w 1986 roku podjęto na stanowisku badania ratownicze, kontynuowane przez następne dwa lata, którymi kierowali Andrzej Urbański i Jerzy Waszkiewicz. Wyniki tych badań znane są wyłącznie z krótkich sprawozdań z poszczególnych sezonów, nie zawierających jednak planów bądź profili odkrytych obiektów, a nawet – poza pierwszym i drugim sezonem – rysunków odkrytych zabytków¹²¹. Łącznie przebadano niewiele więcej niż 2,5 ara powierzchni stanowiska za pomocą jednego dużego wykopu 5x5 m założonego przy skarpie piaskowni, gdzie w profilu widoczne były pozostałości zwęglonego drewna (w sezonie 1986) i ciągu mniejszych wykopów usytuowanych wzdłuż nie zniszczonej południowo-wschodniej krawędzi wydmy (sezony 1987-1988).

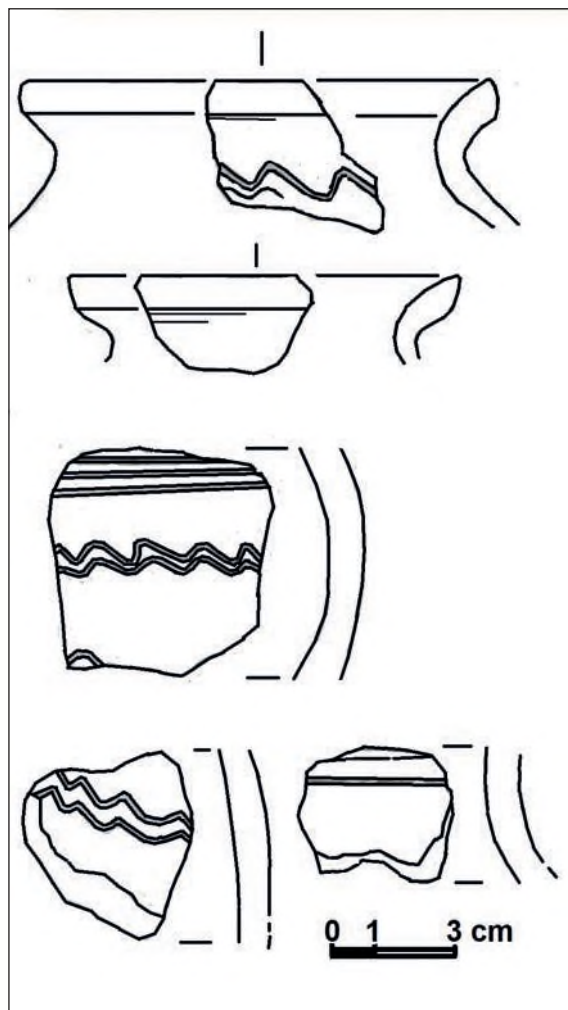
W wykopach zarejestrowano 2 równoległe rzędy pali drewnianych (okrągłaków i połówek), w większości zwęglonych, oddalone od sie-

¹²⁰ Por. A. Urbański, J. Waszkiewicz, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na terenie st. 2 w Pawlichach*, Zamość 1986, mps w delegaturze WUOZ w Zamościu.

¹²¹ Por.: A. Urbański, *Osada wczesnośredniowieczna w Pawlichach st. 2 gm. Księżpol*, [w:] Sprawozdania z badań terenowych w województwie zamojskim w 1986 roku, Zamość 1986, s. 34-35; A. Urbański, J. Waszkiewicz, *Grodzisko z okresu wczesnego średniowiecza w Pawlichach stan. 2*, [w:] Sprawozdania z badań terenowych w województwie zamojskim w 1987 roku, Zamość 1987, s. 36-38; A. Urbański, *Badania wykopaliskowe w gminie Księżpol w 1988 roku*, [w:] Sprawozdania z badań terenowych w województwie zamojskim w 1988 roku, Zamość 1988, s. 32-33. Dokumentacja z badań w 1986 roku znajduje się w Delegaturze w Zamościu WUOZ w Lublinie, z sezonów 1987-1988 w Muzeum Zamojskim w Zamościu.

bie o ok. 2,5-3 m, ciągnące łukowato wzdłuż krawędzi wzniesienia na odcinku ok. 50 m. Konstrukcja ta została zinterpretowana jako pozostałość wału składającego się z dwu równoległych ścian w formie palisady, dodatkowo wzmocnionej plecionką, i wypełniającego przestrzeń między nimi nasypu ziemnego. Od strony zewnętrznej ściana palisadowa miała być oblepiona gliną, o czym świadczyła odłożona na zewnątrz warstwa polepy. Wał ten uległ zniszczeniu wskutek spalania, przy czym pale tworzące konstrukcję palisadową miały ulec zawaleniu na zewnątrz¹²². Według Autorów badań, do wału mogły od strony wewnętrznej przylegać jakieś budynki, na co wskazywać ma fakt, że przeważająca większość ceramiki wczesnośredniowiecznej została właśnie tam znaleziona. Natomiast w obrębie przypuszczalnego majdanu nie natrafiono na żadne ślady, które można by identyfikować z pozostałościami zabudowy, poza jedną jamą zadokumentowaną w profilu piaskowni w roku 1986¹²³. Na podstawie wyników badań archeologicznych, przede wszystkim sezonów 1987-1988, stanowisko zostało uznane za grodzisko wczesnośredniowieczne z IX-X wieku, którego kres istnienia przyniósł pożar, przy czym podstawą do datowania była wyłącznie znaleziona na jego terenie ceramika¹²⁴.

Interpretacja charakteru stanowiska w Pawlichach jako grodziska z IX-X wieku budzi jednak pewne wątpliwości. Przede wszystkim zarejestrowane w trakcie badań pale drewniane, o bardzo zróżnicowanej zresztą średnicy, bo od kilku do nieco ponad 20 cm (w przypadku tych ostatnich są to wyłącznie półokrągłaki) nie tworzą zwartego częstokołu (ściany palisadowej) ale odda-



Ryc. 29. Pawlichy. Wybór ceramiki z badań w 1986 roku. Wg A. Urbański, J. Waszkiewicz 1986 opr. M. Florek.

¹²² Tamże. Należy zwrócić uwagę, że w 1986 roku, kiedy to zarejestrowano tylko jeden rząd pali i nie zidentyfikowano pozostałości nasypu oraz polepy, uznane one zostały za pozostałość zagrody dla bydła – por. A. Urbański, J. Waszkiewicz, *Sprawozdanie z badań* ...

¹²³ A. Urbański, *Osada* ..., s. 34; tenże, *Badania* ..., it., s. 32; A. Urbański, J. Waszkiewicz, *Grodzisko* ..., s. 36-38.

¹²⁴ A. Urbański, *Badania* ..., s. 33; por. także: J. Poleski, *Grodziska plemienne i wczesnopaństwowe* ..., s. 111; tenże, *Małopolska*, *Katalog*, s. 95-96.

lone są od siebie od kilku do ponad 50 cm. Co więcej, jak można wnosić z dokumentacji polowej, żaden z pali nie był wkopany w całość. Wszystkie wkopane były bardzo płytko w warstwę ciemnoszarego piasku ze śladami spalenizny, popiołu, okruchami węgla drzewnego i nielicznymi fragmentami ceramiki (przy czym ceramika poza tą warstwą w zasadzie nie występowała), interpretowaną jako warstwa kulturowa z wczesnego średniowiecza. Stawia to pod znakiem zapytania nie tylko interpretację rzędów pali (a czasami – biorąc pod uwagę wielkość – palików) jako ścian konstrukcji palisadowej między którymi znajdował się nasyp ziemny, ale też ich datowanie. Pomijamy tu, że w wielu miejscach zawarte w sprawozdaniach, zarówno nie publikowanych, jak i tych publikowanych, opisy tego co odkryto nie zgadzają się z tym co można wywnioskować na podstawie polowej dokumentacji rysunkowej. Dotyczy to np. zasięgu i przebiegu granic warstwy interpretowanej jak nasyp wału. Wszystko to powoduje, że stanowisko w Pawlichach możemy w najlepszym przypadku określić jako grodzisko domniemane. Sami Autorzy badań początkowo odkryte konstrukcje drewniane uznali za pozostałość zagrody dla bydła¹²⁵. Wydaje się, że możliwa jest też inna interpretacja odkrytych dwóch rzędów pali drewnianych (przypomnijmy, o średnicach od kilku do 20 cm, płytko wbitych w nierównych odległościach od siebie), ciągnących się wzdłuż krawędzi wzniesienia (z powodu zniszczeń, nie wiemy, czy rzeczywiście je obiegających dookoła), a mianowicie jako pozostałości płotów wzdłuż wąskiej, szerokości ok. 2,5-3 m drogi (uliczki), w dodatku nie koniecznie z wczesnego średniowiecza. Niestety badania weryfikacyjne, które potwierdziłyby istnienie grodziska z powodu zniszczenia stanowiska są już niemożliwe.

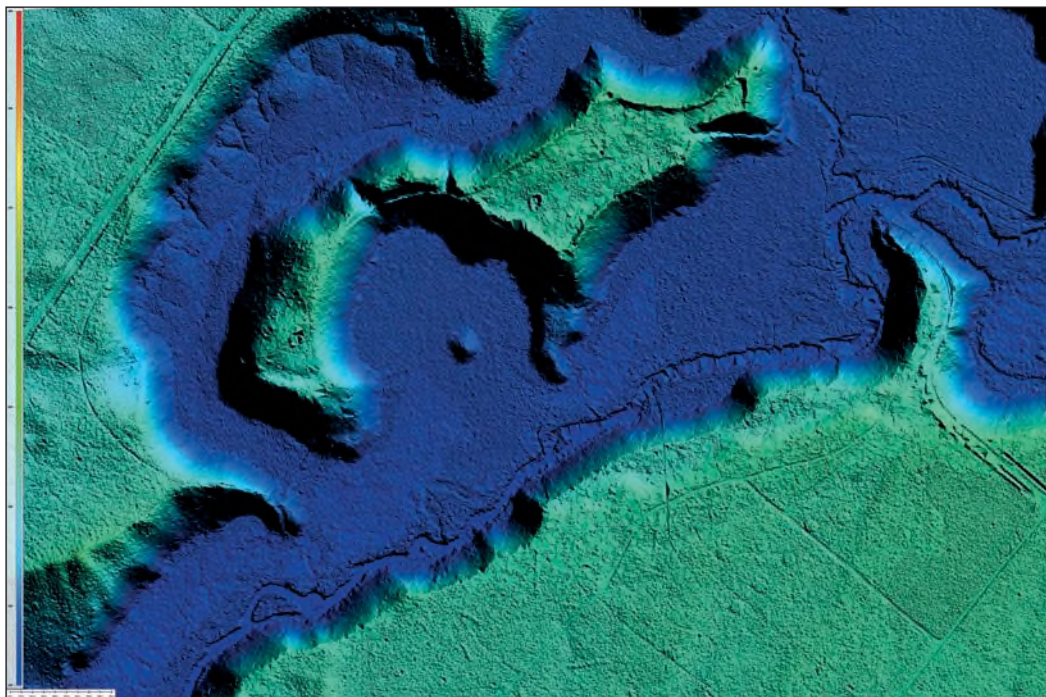
Domniemane grodzisko w Suścu, gm. Susiec, pow. tomaszowski



Ryc. 30. Susiec. „Zamczysko“ na austriackiej mapie z końca XVIII w. (tzw. mapie Miega). Źródło: <http://mapire.eu>.

Kolejny obiekt uważany za grodzisko z okresu plemiennego znajduje się w Suścu (pow. Tomaszów Lubelski). Jest to nieregularnego kształtu wzgórze lessowe u ujścia potoku Jeleń do Tanwi, zwane „Zamczyskiem” lub „Kościółkiem”, na pograniczu Rostocza i Równiny Biłgorajskiej. Obecnie od północy i zachodu ogranicza je podmokła dolinka (starorzecze) będąca pozostałością dawnego koryta potoku Jeleń, od wschodu współczesne koryto Jelenia, od południa dolina Tanwi. Wzgórze wznosi się ponad poziom doliny ok. 21-22 metrów, ma strome stoki, zaś jego powierzchnia wynosi ok. 7 ha, przy czym same grodzisko ma zajmować

¹²⁵ A. Urbański, J. Waszkiewicz, *Sprawozdanie z badań ...*



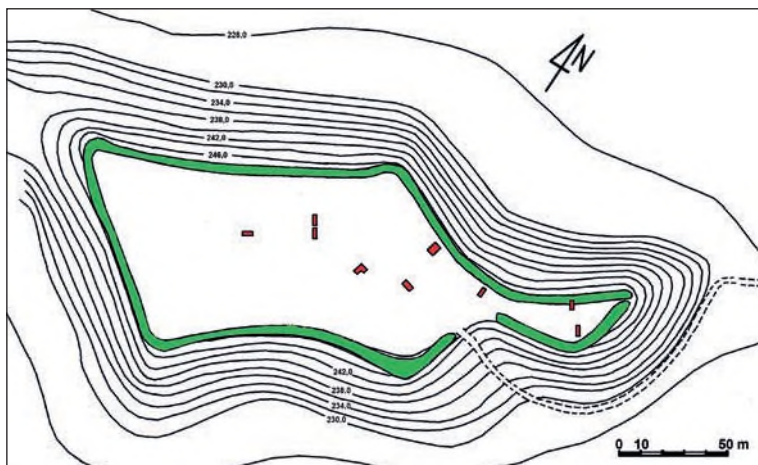
Ryc. 31. Susiec. „Zamczysko” na mapie NMT (źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl>); opr. G. Mączka.

jego szerszą, wschodnią część, o wielkości ok. 3,5-4 ha¹²⁶. Tutaj, wzdłuż krawędzi wzgórza, zachowały się wały ziemne szerokości u podstawy 4-5 metrów i wysokości od 1 do 2 metrów, otaczające nieregularny w planie majdan.

Nazwa „Zamczysko”, na oznaczenie miejsca u ujścia Jelenia do Tanwi, wraz z sygnaturą oznaczającą klasztor, po raz pierwszy pojawia się na austriackiej mapie Galicji i Lodomerii wykonanej w latach 1779-1783 (tzw. mapie Miega). Klasztor ten, przeznaczony dla bazylianów, ufundował w 1 ćwierci XVIII (przed 1725 rokiem) Tomasz Zamojski¹²⁷. Więcej informacji o tym miejscu podał M. Stworzyński w swoim opisie Ordynacji Zamojskiej z 1834 roku – raz przy opisie Huty Par (obecnie miejscowość Paary): *Jest w Rewirze Par skim Rzeka Wielen z wana* (obecnie Jeleń – przyp. M. Florek), *ta ma swój początek z źródła z pod góry w lesie pod Rybnicą wytryskującego, ta Rzeka w Tanew wpada pod Zamczyskiem. Zamczysko leży w Rewirze Par skim należało dawniej do Proboszcza Tomaszow-*

¹²⁶ Podawana w różnych publikacjach względna wysokość wzgórza waha się od 20 do 30 m, zaś powierzchnia grodziska od 1,5 ha do 2,5 ha.

¹²⁷ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 8, d. Województwo lubelskie, red. R. Brykowski i E. Smulikowska, z. 17, Tomaszów Lubelski i okolice, opr. R. Brykowski, Warszawa 1982, s. 56-57.



Ryc. 32. Susiec. „Zamczysko” – plan z rozmieszczeniem wykopów archeologicznych z 1971 r. Wg A. Hunicz 1972 opr. M. Florek.

skiego Łacińskiego, teraz przez zmienną przeszło na rzecz Ordynacji. Bywał tu dawniej Klasztor Ruski Bazyliński, potem Cerkiewka tylko została, nareszcie dla dogodności włościan Suśca, Grabownicy, Rybnicy i Skwarków utrzymywano w tym miejscu Kościółek należący do Proborstwa Tomaszowskiego, w którym Proboszcz był obowiązany utrzymywać wikarego; i po raz drugi, przy opisie pobliskiej Rybnicy: *Za Rybnicą nad rzeką Tanwią miejsce Zamczysko zwane, gdzie musiał dawniej być iakiś zamek i Kościół czyli Cerkiew, gdzie później pozostała Kaplica z wsią Skwarki zwaną ...*¹²⁸. Bardziej rozbudowane informacje na temat

miejsca identyfikowanego z grodziskiem w Suścu podaje autor hasła Susiec w „Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich”, według którego *o 1/2 mili od wsi, w lesie, wznosi się zarosła lasem góra, Zamczyskiem zwana. Podanie głosi, iż aby zniszczyć ten zamek Tatarzy sypali groch moczony w wódce, a gdy gołębie usnęły, chwytali je przywiązując hubkę zapaloną i puszczali do zamku, który tym sposobem został zapalony. Zamek ten istniał do czasów konfederacji Tyszowieckiej 1656 r. Przy zamku stał kościółek filialny z drewna, w 1818 roku rozebrany. Obecny wzniesiono w 1862 r., o 1/2 mili od zamku, przy wsi, w lesie należącym do ordynacji Zamoyskich należącym. Przy kopaniu fundamentów znajdowano liczne czaszki i kości ludzkie*¹²⁹. Należy zwrócić uwagę, że przytoczone rzekome podanie o tym, w jaki sposób Tatarzy zdobyli zamek, którego pozostałością jest „Zamczysko”, jest w istocie powtórzeniem opisu zdobycia Iskorostenia, głównego grodu Drevlan przez księżnę Olgę w 946 roku, zawartego tzw. Kronice Nestora (Powieści dorocznej)¹³⁰. Interesujące jest też, że autor hasła nie wspomina nic o klasztorze bazylińskim lecz jedynie o kaplicy (kościółku filialnym z drewna) przy zamku, której „następcą” jest istniejący kościół w Suścu wzniesiony w 1862 roku.

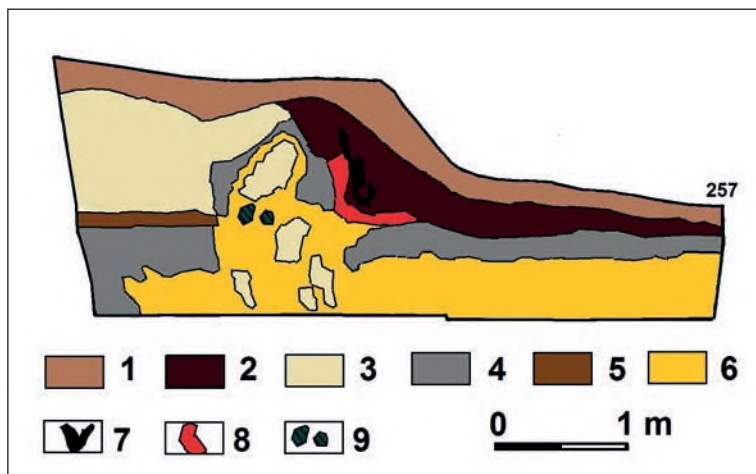
Jako grodzisko wczesnośredniowieczne, „Zamczysko”, inaczej „Kościółek” w Suścu do literatury archeologicznej wprowadził w połowie lat 50. XX wieku Jan Gurba, któ-

¹²⁸ M. Stworzyński, op. cit., przypisek 181, karta 97, i przypisek 213, karta 115.

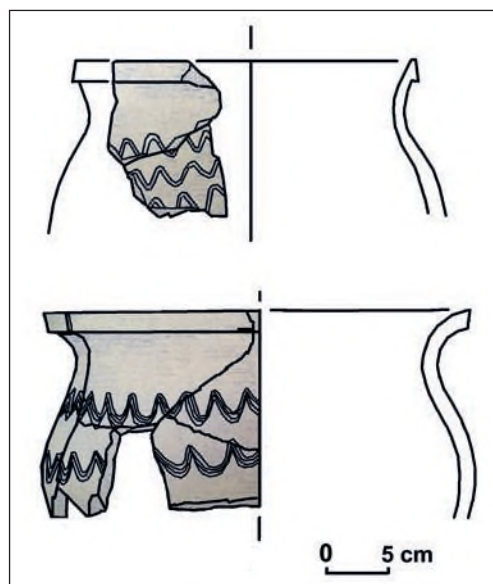
¹²⁹ B. Chlebowski, *Susiec*, [w:], F. Sulimirski, B. Chlebowski, W. Walewski (red.), *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 11, Warszawa 1890, s. 601.

¹³⁰ *Powieść minionych lat*, [w:] *Kroniki staroruskie*, Wybrał, wstępem i przypisami opatrzył F. Sielicki, Warszawa 1987, s. 42. Por. też prawie identyczne legendy w przypadku Majdanu Górnego i Czermna.

ry też jako pierwszy przeprowadził na jego terenie poszukiwania, w trakcie których nie odkryto jednak żadnych zabytków¹³¹. Natomiast podczas kolejnych badań powierzchniowych prowadzonych w 1966 roku przez A. Hunicza, znalezione zostały fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej (określone, jako pochodzące z przed IX wieku), późnośredniowiecznej i nowożytnej¹³². W kilka lat później, w 1971 roku, A. Hunicz przeprowadził badania sondażowe na terenie „Zamczyska”. Ich wyniki, poza krótką notatką w „Informatorze Archeologicznym”¹³³, nie zostały opublikowane. Wiadomo jednak, że w wykonanych wówczas w różnych miejscach majdanu 9 wykopach sondażowych, w większości o wymiarach 5x2 m odkryto paleniska i jamę gospodarczą, zapewne o funkcjach zasobowych, ze ściankami wzmocnionymi plecionką lub drewnem oraz ceramiką wczesnośredniowieczną. Przede wszystkim jednak natrafiono na pozostałości po klasztorze bazylikańskim, w postaci dużej ilości fragmentów naczyń, cegieł, kafli itp. zabytków nowożytnych mających pochodzić z XVII-XVIII wieku. Odkryto także 5 podobnie datowanych grobów z cmentarza przycerkiewnego. Nie znaleziono natomiast żadnych materiałów bądź obiektów, które można by wiązać z ewentualnym starszym zamkiem, w miejscu którego miał według tradycji powstać klasztor¹³⁴. W jednym wykopie, który od strony wewnętrznej częściowo



Ryc. 33. Susiec. „Zamczysko”. Badania w 1971 r. Wykop 1, profil E. Oznaczenia: 1 humus współczesny; 2 – brunatny piasek; 3 – szary i ciemnoszary piasek; 4 – jasnopopielaty piasek (poziom wymywanie); 5 – ciemnoszary piasek (strop pierwotnego poziomu gleby bielcowej); 6 żółty piasek (calec); 7 – spalenizna, węgle drzewne; 8 – przepalona polepa; 9 – kamienie. Wg A. Hunicz 1972 opr. M. Florek.



Ryc. 34. Susiec. „Zamczysko”. Wybór ceramiki z badań w 1971 r. Wg A. Hunicz 1972 rys. M. Florek.

¹³¹ J. Gurba, *Nieznane grodzisko w miejscowości Susiec, pow. Tomaszów*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 23, 1956, s. 111; por. też, tenże, *Grodziska ...*, s. 31.

¹³² A. Hunicz, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo ...*, s. 29-30.

¹³³ A. Hunicz, *Susiec*, [w:] M. Konopka (red.), *Informator Archeologiczny – Badania 1971*, Warszawa 1972, s. 227.

¹³⁴ A. Hunicz, tamże; tenże, *Susiec pow. Tomaszów Lubelski. Stanowisko Kościółek. Dokumentacja z badań archeologicznych*, Lublin 1972, archiwum WUOZ Delegatura w Zamościu.

przeciał wał otaczający majdan, nie odkryto, poza dużą ilością węgla drzewnych, żadnych śladów elementów drewnianych. W niepublikowanym sprawozdaniu z badań, węgle te, wraz z towarzyszącą im polepą zostały uznane za pozostałość bliżej nieokreślonej konstrukcji drewnianej mającej wzmacniać wał¹³⁵. Interpretacja ta została zakwestionowana przez innych badaczy, według których wał miał charakter wyłącznie nasypu ziemnego bez żadnych konstrukcji wewnętrznych¹³⁶.

Według sprawozdania z badań opublikowanego w „Informatorze Archeologicznym”, fortyfikacje grodu miały powstać na przełomie X i XI wieku, nie ma też w nim mowy o materiałach starszych, jakie miały zostać odkryte na grodzisku¹³⁷. Natomiast w niepublikowanym sprawozdaniu A. Hunicz wydzielił dwie fazy osadnictwa wczesnośredniowiecznego na terenie „Zamczyska”: starszą, datowaną na VIII-IX wiek, związaną z funkcjonowaniem tu osady otwartej, i drugą, młodszą, trwająca od XI lub od XII wieku do wieku XIII włącznie. W tym też czasie miały powstać umocnienia grodu¹³⁸. Podobnie chronologię grodu określiła Ewa Banasiewicz, według której powstał on dopiero w XII – XIII wieku, w miejscu starszej osady otwartej z przełomu VIII i IX wieku¹³⁹. Trzecia, już nowożytna faza osadnictwa na „Zamczysku” związana jest powstaniem na jego terenie klasztoru bazylińskiego.

O ile bezsporne jest istnienie na „Zamczysku” śladów osadnictwa wczesnośredniowiecznego w postaci ceramiki i nielicznych obiektów, to dyskusyjne jest datowanie na ten okres wałów ziemnych otaczających kulminację wzgórza. Badania archeologiczne z 1971 roku nie potwierdziły bowiem jednoznacznie takiej ich chronologii. Nie wynika ona ani z obserwacji stratygraficznych, ani z datowania zabytków znalezionych w nasypie wału – fragmentów cegieł i nielicznych ułamków ceramiki, z których tylko jeden można uznać z pewnością za wczesnośredniowieczny. Tym bardziej brak podstaw do przyjmowania dwu faz istnienia osadnictwa wczesnośredniowiecznego. W świetle dotychczasowej wiedzy o historii wzgórza, bardziej prawdopodobne wydaje się, a jednocześnie nie sprzeczne z wynikami badań wykopaliskowych, że wały usypano dopiero w początkach wieku XVIII, w związku budową klasztoru unickiego, a więc, że są to po prostu pozostałości jego fortyfikacji ziemnych. Wydaje się też na to wskazywać ich stosunkowo dobry stan zachowania oraz forma, w tym zwłaszcza czytelne do chwili obecnej poszerzenia w miejscu styków poszczególnych odcinków wałów, przypominające niewielkie bastiony. Nazwa „Zamczysko” w tej sytuacji pochodziłaby nie od pozostałości wałów grodu, tym bardziej nie od zamku średniowiecznego bądź nowożytnego, którego istnienia w tym miejscu badania nie potwierdziły, ale od

¹³⁵ A. Hunicz, *Susiec, por. Tomaszów ...*

¹³⁶ Por.: I. Kutylowska, I. Jarszak-Gołub, *Konstrukcje wałów wczesnośredniowiecznych grodzisk Lubelszczyzny*, [w:] L. Kajzer (red.), *Archeologia et historia. Księga jubileuszowa dedykowana Pani Profesor Romanie Barnycz-Gupieńcowej*, Łódź 2000, s. 216-217; J. Poleski, *Małopolska ...*, Katalog, s. ...

¹³⁷ A. Hunicz, *Susiec ...*, s. 227.

¹³⁸ A. Hunicz, *Susiec por. Tomaszów ...*

¹³⁹ E. Banasiewicz, op. cit., s. 101.

nowożytnych fortyfikacji ziemnych klasztoru¹⁴⁰. Do czasu przeprowadzenia wiarygodnych badań weryfikacyjnych istnienie w Suścu na wzgórzu „Zamczysko” grodziska wczesnośredniowiecznego pozostaje wyłącznie hipotezą.

Grodzisko w Zdziechowicach, gm. Zaklików, pow. stalowowolski

Ostatnim z interesujących nas obiektów jest grodzisko w Zdziechowicach (pow. Stalowa Wola). Znajduje się ono na pograniczu Wzniesień Urzędowskich należących do Wyżyny Lubelskiej i Równiny Biłgorajskiej będącej częścią Kotliny Sandomierskiej, w północnej części wsi, przy granicy z Węglinem (granica między wsiami biegnie wąwozem ograniczającym cypel z grodziskiem od północy). Obiekt położony jest na cyplu wysoczyzny wznoszącym się ponad 40 m nad dolinę rzeczki Karasiówki, w miejscu gdzie zmienia ona swój bieg z równoleżnikowego na południkowy tworząc rodzaj przełomu przez krawędź Wzniesień Urzędowskich. Od strony zachodniej cyfel opada stromo ku dolinie Karasiówki, od północy i południa ograniczony jest głębokimi wąwozami o urwistych ścianach. Dostęp na teren cypla jest możliwy tylko od strony wschodniej, to jest od wysoczyzny. U podnóża cypla z grodziskiem znajduje się jedno duże źródło o charakterze wywierzska, zaś drugie, mniejsze, usytuowane jest w ścianie wąwozu od strony południowej.

Współcześnie grodzisko ma kształt zbliżony do elipsy o średnicach ok. 145 i 85 m i powierzchnię ok. 1 hektara. Do chwili obecnej zachował się jedynie podkowiasty fragment wału długości prawie 50 m od strony wschodniej (od strony wysoczyzny) z towarzyszą-

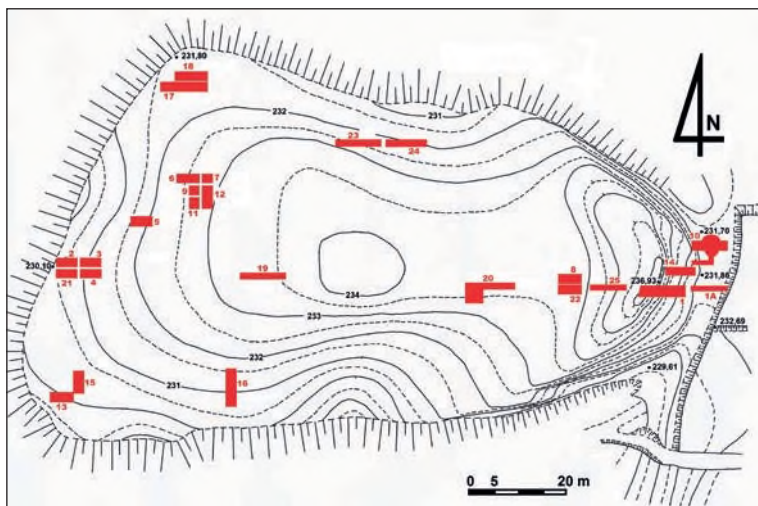


Ryc. 35. Zdziechowice. Grodzisko na austriackiej mapie (tzw. mapie Miega) z końca XVIII w. Źródło: [http:// mapire.eu](http://mapire.eu).



Fot. 15. Zdziechowice. Grodzisko na zdjęciu lotniczym z 1960. Fot. J. Gurba.

¹⁴⁰ Z podobną sytuacją mamy do czynienia np. w przypadku tzw. Zamczyska w Tursku k. Połańca – nowożytnych, wzniesionych w XVII wieku fortyfikacji ziemnych otaczający zbór kalwiński, które już w XIX wieku zaczęto nazywać „Zamczyskiem”, a w wieku XX uznano za grodzisko wczesnośredniowieczne – por. M. Florek, „Zamczysko” w Tursku Wielkim koło Połańca (przyczynek do badań nad nowożytnymi fortyfikacjami ziemnymi), „Archeologia Historica Polona”, t. 15, 2005, s. 267–277..



Ryc. 36. Zdziechowice. Grodzisko. Lokalizacja wykopów archeologicznych z lat 1984–1986. Opr. M. Florek.



Fot. 16. Zdziechowice. Grodzisko. Badania w 1984. Wykop przez wał podkowiasty – widok od strony fosy. Fot. G. Komada.

cą mu od strony zewnętrznej suchą fosą (rowem) łączącą wyloty wąwozów wyodrębniających cypel od północy i południa. Wysokość wału mierzona od strony wewnętrznej sięga prawie 2,5 m przy szerokości ok. 10 m. Szerokość fosy wynosi 8–10 m, zaś jej głębokość w naj płytszym miejscu przekracza 1 m. Różnica wysokości między koroną wału a obecnym dnem fosy sięga ponad 4 m. Powierzchnia grodziska jest lekko falista, nachylona w kierunku zachodnim, z lokalną kulminacją w centralnej części. W jego środkowej części, od strony południowej znajduje się nieckowate obniżenie (rozcięcie erozyjne) o głębokości dochodzącej do 2 m, otwierające się ku krawędzi cypla.

Podobne, lecz płytsze – jak wykazały badania, m.in. z powodu celowego zasypania – obniżenie znajduje się po przeciwległej, północnej stronie cypla. Powstanie obu obniżeń może mieć związek z istniejącymi poniżej nich na stokach cypla źródłami. Do lat 90. tych ubiegłego wieku teren grodziska był uprawiany rolniczo, obecnie porasta go młody las.

Pierwsze informacje na temat grodziska w Zdziechowicach podał M. Drewko, który przeprowadził jego inspekcję w 1925¹⁴¹. Bardziej szczegółowy opis obiektu wraz z przybliżonymi wymiarami opublikował w dziesięć lat później M. Pękalski, mylnie jednak sytuując grodzisko na gruntach sąsiadującej ze Zdziechowicami wsi Węglin w gminie Trzydnik¹⁴². Błąd ten spowodował, że w niektó-

¹⁴¹ M. Drewko, *Sprawozdania z czynności państwowego konserwatora zabytków przedhistorycznych na okręg lubelski*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 10, 1929, s. 282.

¹⁴² M. Pękalski, *Ślady przedhistorycznego grodziska w Węglinie (powiat Janów Lubelski)*, „Z Otchłani Wieków”, R. 14, z. 3–4, 1939, s. 50–52.



Fot. 17. Zdziechowice. Grodzisko. Badania w 1984. Wykop przez wał podkowiasty – widok z korony wału w kierunku fosy. Fot. G. Komada.



Fot. 18. Zdziechowice. Grodzisko. Badania w 1984. Wykop przez wał podkowiasty. Fot. G. Komada.

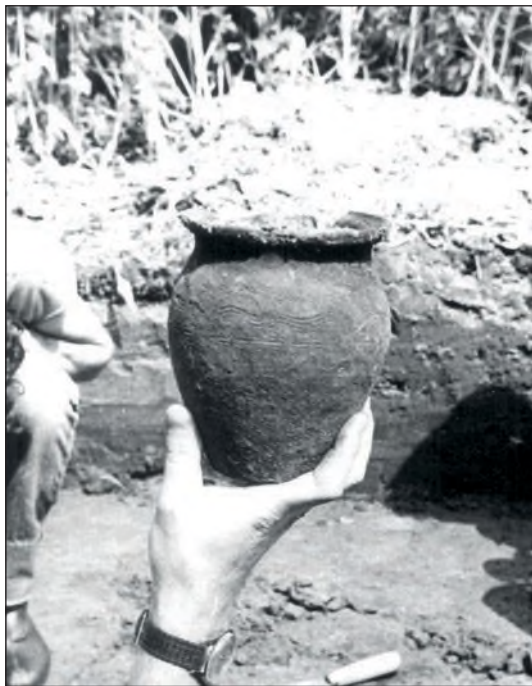
rych późniejszych publikacjach wymieniane są dwa odrębne grodziska położone obok siebie: jedno w Zdziechowicach (wzmiankowane przed M. Drewkę), i drugie, w Węglinie (opisane przez M. Pękalskiego)¹⁴³. M. Pękalski zebrął również związane z grodziskiem miejscowe podania i legendy, według których miał się na nim znajdować zamek, który zapadł się pod ziemię lub też został zabrany przez diabła i zrzuty na jedno ze wzgórz w niedalekim Łysakowie. Podane przez M. Drewkę i M. Pękalskiego informacje dotyczące grodziska powtórzył S. Nosek w wydanych w 1957 roku „Materiałach do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu”¹⁴⁴. Grodzisko w Zdziechowicach wzmiankowane było również w szeregu późniejszych publikacji, przy czym podane w nich informacje nie wykraczały poza te zebrane wcześniej¹⁴⁵. Najszerzy opis obiektu wraz z próbą bliższego określenia jego chronologii i funkcji zamieszczony został w niepublikowanej pracy Tadeusza Kufla poświęconej wczesnośredniowiecznemu osadnictwu obronnemu zachodniej Lubelszczyzny¹⁴⁶. Szczególną wartość ma

¹⁴³ Por.: A. Żaki, op. cit., s. 516; W. Zieliński, op. cit., s. 156.

¹⁴⁴ S. Nosek, op. cit., s. 353.

¹⁴⁵ A. Żaki, op. cit.; J. Gurba, *Grodziska Lubelszczyzny*, Lublin 1976, s. ; S. Hoczyk-Siwkowska, *Typologia grodzisk ...*, s. 52.

¹⁴⁶ T. Kufel, op. cit., s. 34-36.



Fot. 19. Zdziechowice. Grodzisko. Badania w 1984 r. Odkryte w całości naczynie. Fot. G. Komada.



Fot. 20. Zdziechowice. Grodzisko. Badania w 1985 r. Spalony budynek odkryty na majdanie grodziska. Fot. G. Komada.

zwłaszcza zamieszczony w niej schematyczny planik grodziska, na którym zaznaczono pewne elementy zniszczone w okresie późniejszym, a także podane informacje o znalezionych przypadkowo obok grodziska naczyniach, a także dwóch kurhanach, jakie miały znajdować się w jego sąsiedztwie.

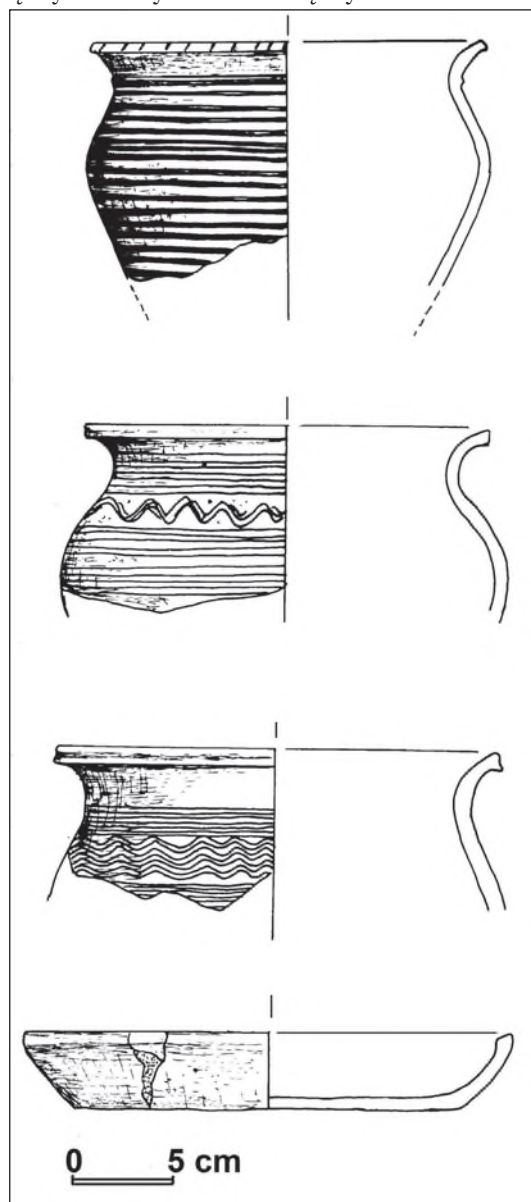
W latach 1984–1986 przeprowadzono na grodzisku badania wykopaliskowe, których celem było określenie bliższej chronologii i charakteru obiektu oraz rozpoznanie otaczających go konstrukcji obronnych. W ich trakcie na grodzisku wykonano 25 wykopów o łącznej powierzchni 314 m² oraz serię sondowań świdrem glebowym, ponadto jeden wykop sondażowy na terenie osady podgrodowej (Węglin stan. 1) i 2 niewielkie sondaże w sąsiedztwie źródelka u podnóża grodziska (Zdziechowice stan. 3)¹⁴⁷.

Badania wykazały, że gród w Zdziechowicach był obiektem dwuczłonowym. Główna część to usytuowany w zachodniej, najbardziej naturalnie obronnej partii cypla, to otoczony fortyfikacjami drewnianymi biegnącymi częściowo wzdłuż jego krawędzi, prawie owalny majdan o powierzchni ok. 0,5 ha. Fortyfikacje miały formę niskiego nasyp ziemnego wzmacnianego kamieniami, zwieńczonego palisadą bądź jakimś rodzajem drewnianego płotu. Na odcinku, gdzie wał przecinał cypel, od strony zewnętrznej towarzyszyła mu płytka sucha fosa szerokości 5–6 m. Jej przebieg, poza tym, że został zarejestrowany w jednym

¹⁴⁷ Por.: M. Florek, *Grodzisko w Zdziechowicach koło Zaklikowa*, „Z Otchłani Wieków”, R. 58, 2003, s. 84–87.

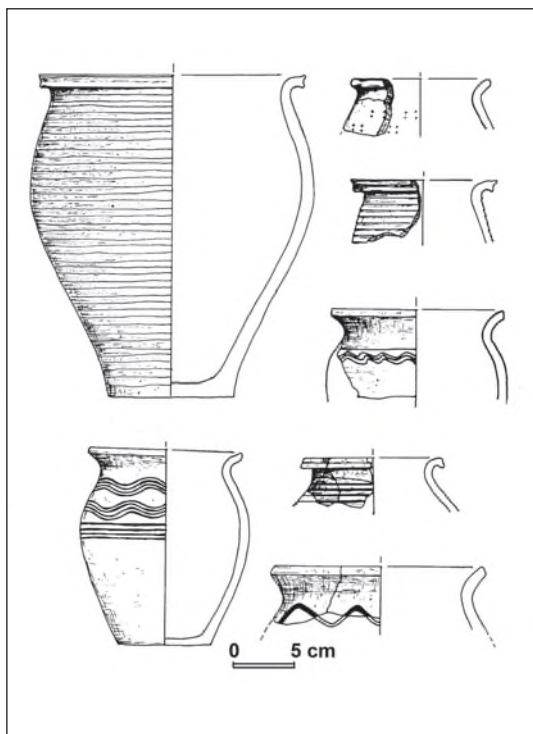
z wykopów, jest widoczny na wykonanych w 1960 roku zdjęciach lotniczych grodziska¹⁴⁸. Drugi człon grodu to zajmujące wschodnią część cypla międzywale usytuowane między wałem okrężnym otaczającym majdan a zachowanym częściowo do chwili obecnej podkowiastym wałem odcinającym obiekt od wysoczyzny. Wał ten, dużo potężniejszy niż wał okrężny, zbudowany był zapewne w technice przekładkowej, z dodatkowymi pionowymi palami stabilizującymi konstrukcję i być może palisadą na szczycie. Od strony zewnętrznej towarzyszyła mu, czytelna jeszcze dziś fosa szerokości ok. 10 m, łącząca się z ograniczającymi cypel od południa i północy wąwozami. Różnica wysokości między pierwotnym dnem fosy a rekonstruowaną wysokością wału przekraczała zapewne 8 m.

Od strony wewnętrznej, zarówno do wału okrężnego, otaczającego majdan, jak i do wału podkowiastego, niejako oparta o nie „plecami”, przylegała zabudowa drewniana, częściowo zagłębiona w ziemię, której towarzyszyły niewielkie jamy – piwniczki. W jednym z takich pomieszczeń przylegających do zachodniego odcinka wału okrężnego, oprócz kości zwierzęcych, licznych fragmentów ceramiki i jednego zachowanego w całości naczynia, odkryto dużą prażnicę, a w jej sąsiedztwie kilkaset nasion i innych szczątków roślinnych. Były to głównie ziarna owsa, które stanowiły ponad 90% wszystkich oznaczonych, ponadto soczewicy, bobu, grochu, pszenicy i dzikich traw. Natomiast sam majdan grodziska prawdopodobnie był prawie pozbawiony zabudowy. Jedynie w jego północno-zachodniej części odkryto pozostałości po spalonym niewielkim, o wymiarach ok. 3x3 m, drewnianym budynku o ścianach konstrukcji zrębowej. Wewnątrz nie natrafiono na ślady paleniska, pieca bądź jakiegoś innego urządzenia grzewczego, co wydaje się wykluczać jego mieszkalną funkcję, znaleziono w nim natomiast dużo kości zwierzęcych, a także fragmenty naczyń i wyroby krzemienne. Jeden obiekt – niewielką jamę, pierwotnie zapewne pełniącą funkcję magazynu-piwniczki, potem zamienioną na śmietnik, odkryto również w obrębie międzywala.



Ryc. 37. Zdziechowice. Grodzisko. Wybór ceramiki z badań. Rys. M. Florek.

¹⁴⁸ Autorem zdjęć, wykonanych z helikoptera, był Jan Gurba.



Ryc. 38. Zdziechowice. Grodzisko. Wybór ceramiki z badań. Rys. M. Florek.

Zabytki ruchome pozyskane w trakcie badań grodziska w latach 1984–1986, to przede wszystkim ceramika – ponad 1300 fragmentów naczyń a także 3 naczynia zachowane w całości bądź prawie kompletnie. Były to w zasadzie wyłącznie różnej wielkości garnki o esowatym profilu, zdobione liniami poziomymi, falistymi i ich kombinacjami, poziomymi szerokimi żłobkami, wyjątkowo w inny sposób. Oprócz nich odkryto także kilka fragmentów płytkich mis – talerzy¹⁴⁹. Znaleziono także dwa niewielkie noże żelazne, łyżwę kościaną oraz nieliczne wyroby krzemienne, zapewne w większości służące do krzesania ognia¹⁵⁰, a także, wspomniane już, nasiona i szczątki roślinne oraz kości zwierzęce. Wśród tych ostatnich najwięcej należało do bydła, następne pod względem liczebności były kolejno, szczątki świni, konia, owcy i kozy. Dość licznie, chociaż w mniejszej ilości niż zwierząt domowych, wystąpiły kości tura, sarny, jelenia i dzika.

Jak wspomniano wcześniej, poza rozpoznaniem samego grodziska, podjęto również badania w jego najbliższym otoczeniu. M.in. założono wykop u podnóża cypla na którym się ono znajduje, w sąsiedztwie źródelka, gdzie zgodnie z informacjami zebranymi przez T. Kufla, pod koniec lat 50.tych XX w. miano znaleźć naczynie *zasklepione glinianymi kulkami, z trzema podłużnymi żółtymi kamyczkami* w środku¹⁵¹. W miejscu tym natrafiono

na fragmentarycznie zachowany obiekt – kwadratowy w planie, z pionowymi ściankami wkop o boku ok. 2 m i i głębokości prawie 2 m, wykuty w litej skale wapiennej. Na jego dnie znajdowała się spalone drewniane bierwiona tworzące rodzaj podłogi, na której leżało naczynie gliniane wykonane w tej samej konwencji co ceramika z grodziska oraz masywny drapacz na odlupku z krzemienia narzutowego. Jeśli, na co wszystko wskazuje, przypadkowo odkryte w końcu lat 50.tych XX w. naczynie, o którym wspominał T. Kufel również pochodziło z tego samego miejsca, mielibyśmy do czynienia z obiektem w któ-

¹⁴⁹ Por.: M. Florek, K. Sowa, *Wczesnośredniowieczna ceramika z grodziska w Zdziechowicach, gm. Zaklików, woj. podkarpackie*, [w:] M. Kuraś (red.) *Archeologia Kotliny Sandomierskiej* (= „Rocznik Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli”, nr 4), Stalowa Wola 2005, s. 531–563.

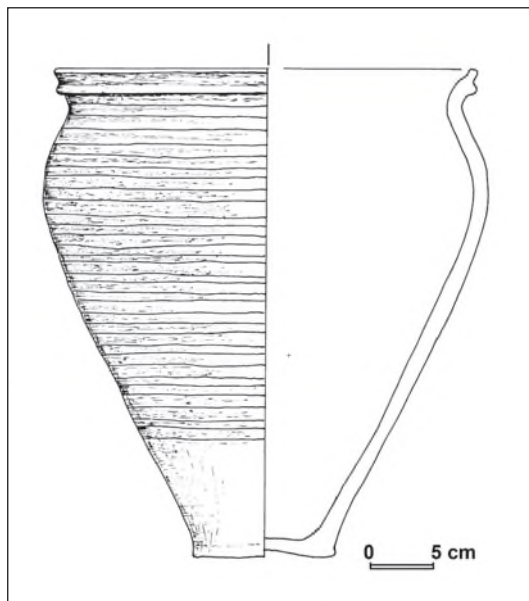
¹⁵⁰ Por. J. Libera, M. Florek, *Iskra święta i nieświęta. O używaniu krzemienia we wczesnym średniowieczu*, [w:] A. Sochacka, P. Jusiak (red.), *Scientia nihil est quam veritatis imago. Studia ofiarowane Profesorowi Ryszardowi Szczygłowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, Lublin, s. 1035–1048.

¹⁵¹ T. Kufel, op. cit., s. 35; odkrycie miało miejsce kilka lat przed 1966 r., naczynie uległo zniszczeniu.

rym zdeponowano co najmniej 2 naczynia a także jakieś drobne wyroby krzemienne i kamienne. Funkcja obiektu (wkopu) jest trudna do ustalenia – być może ma on związek ze znajdującym się obok źródelkiem.

W pierwszych publikacjach, w których prezentowano wyniki badań grodziska sugerowano, że mógł on powstać już w końcu VIII w., bądź – co bardziej pewne – w 1 połowie wieku IX, a został zniszczony pod koniec IX lub w początkach X w.¹⁵² Dokładna analiza ceramiki z grodziska, będącej praktycznie jedyną kategorią zabytków na nim znalezionych, wskazuje na jej dość szerokie ramy chronologiczne, obejmujące wieki IX, X i początek wieku XI. Jednak współwystępowanie w tych samych obiektach ceramiki o cechach bardziej archaicznych z ceramiką młodszą, a także przesłanki wskazujące na niezbyt długie jego funkcjonowanie (brak mięjszej warstwy kulturowej w obrębie majdanu, niewielka liczba obiektów i zabytków ruchomych, w tym odpadków pokonsumpcyjnych), pozwala na zawężenie jej chronologii, a zatem również czasu istnienia grodu, do okresu między połową wieku X a początkami wieku XI¹⁵³. Z datowaniem takim nie stoją w sprzeczności daty absolutne dla wspomnianej wcześniej prężnicy, określone metodą termoluminescencyjną: rok 896 +/-160 i rok 806 +/-180¹⁵⁴.

Gród w Zdziechowicach z całą pewnością nie stanowił centrum „okręgu grodowego”, jak to ostatnio próbuje się sugerować¹⁵⁵. Usytuowanie na pograniczu Wzniesień Urzędowskich i Kotliny Sandomierskiej, na południowych obrzeżach niewielkiego skupiska osadniczego obejmującego zlewnie górnych odcinków Karasiówki, Sanny i Tuczyzna¹⁵⁶, wskazuje, że był to zapewne gród o charakterze



Ryc. 39. Zdziechowice. Grodzisko. Naczynie zasobowe odkryte w 1985 r. Rys. M. Florek.



Fot. 21. Zdziechowice. Grodzisko. Wał podkowiasty. Stan z 2018 r. Fot. M. Florek.

¹⁵² Por. M. Florek, *Grodzisko* ..., s. 85-87.

¹⁵³ M. Florek, K. Sowa, op. cit. 548.

¹⁵⁴ Tamże.

¹⁵⁵ Por. A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek, op. cit., s. 288-291 i ryc. 1.

¹⁵⁶ Por. S. Hoczyk, *Małopolska północno-wschodnia*, s. 70 i ryc. 16 na s. 74; należy podkreślić, że z te-

refugialnym. Funkcję taką wydaje się też potwierdzać stosunkowa niewielka intensywność jego użytkowania stwierdzona w trakcie badań. Jednocześnie mógł on być rodzajem strażnicy na szlaku komunikacyjnych biegnącym od przeprawy na Wiśle w rejonie Zawichostu, wzdłuż południowej krawędzi Wzniesień Urzędowskich i Roztocza w kierunku Rusi a także wyznaczać, wraz z podobnie datowanym grodem w Zawichoście-Podgórzu, południową granicę nieznanego z nazwy terytorium plemiennego obejmującego m.in. południową i środkową Lubelszczyznę¹⁵⁷. Nie można również wykluczyć kultowych funkcji grodu w Zdziechowicach, zwłaszcza w kontekście usytuowanego u jego podnóża źródelka, według lokalnych tradycji posiadającego wodę o cudownych, leczniczych właściwościach, oraz związanych z nim podań i legend. Odkryta w sąsiedztwie źródelka głęboka jama o trudnym do wyjaśnienia przeznaczeniu wkopana w skałę wapienną, na dnie której znajdowały się co najmniej dwa naczynia, również mogła mieć związek z jakimiś obrzędami kultowymi mającymi tu miejsce.

Kres istnienia grodu w Zdziechowicach przyniósł pożar, jaki miał miejsce pod koniec X w. bądź w początkach wieku następnego. Pożar ten strawił wał okrzęny wraz z przylegającą do niego zabudową, budynki na majdanie i obiekty na terenie międzywału. Nie zaobserwowano natomiast śladów pożaru zewnętrznego wału podkowiastego. Co było przyczyną pożaru trudno określić. Spalenie grodu mogło być konsekwencją przyłączenia południowej części Lubelszczyzny do monarchii piastowskiej, z czym – podobnie jak na innych terenach – mogło się wiązać niszczenie dawnych ośrodków plemiennych i reorganizacja dotychczasowych struktur osadniczych¹⁵⁸. W tym samym mniej więcej czasie został zniszczony i opuszczony wspomniany wcześniej gród plemienny w niedalekim Zawichoście-Podgórzu. W takiej sytuacji zastanawia jednak brak śladów pożaru potężnego wału podkowiastego oddzielającego gród od wysoczyzny, który – jako najważniejszy element fortyfikacji – powinien być zniszczony. Może zatem gród spłonął w wyniku pożaru powstałego przypadkowo i z jakichś powodów nie został odbudowany. Natomiast sugerowane we wcześniejszych publikacjach dwie fazy istnienia grodu przedzielone pożarem, przy czym w tej drugiej fazie (również zakończonej pożarem), mógł powstać naziemny budynek odkryty na majdanie oraz odbudowano i podwyższono półksiężycowaty wał zewnętrzny¹⁵⁹, w świetle powtórnej analizy dokumentacji z badań nie wydają się mieć uzasadnienia.

renów na południe od Zdziechowic, praktycznie aż po dolinę Sanu, nie znamy żadnych stanowisk z okresu wczesnego średniowiecza.

¹⁵⁷ M. Florek, *Grodzisko ...*, s. 87.

¹⁵⁸ Por.: M. Florek, *Osadnictwo otwarte w rejonie Sandomierza od końca X do końca XIII wieku. Struktury osadnicze i ich przemiany*, [w:] A. Zakościelna, J. Libera (red.), *Przez pradzieje i wczesne średniowiecze. Księga jubileuszowa na siedemdziesiąte piąte urodziny docenta doktora Jana Gurby*, Lublin 2004, s. 326-328; A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *Lublin wczesnośredniowieczny*, Warszawa 2006, s. 180.

¹⁵⁹ Por. M. Florek, *Grodzisko*, 87.

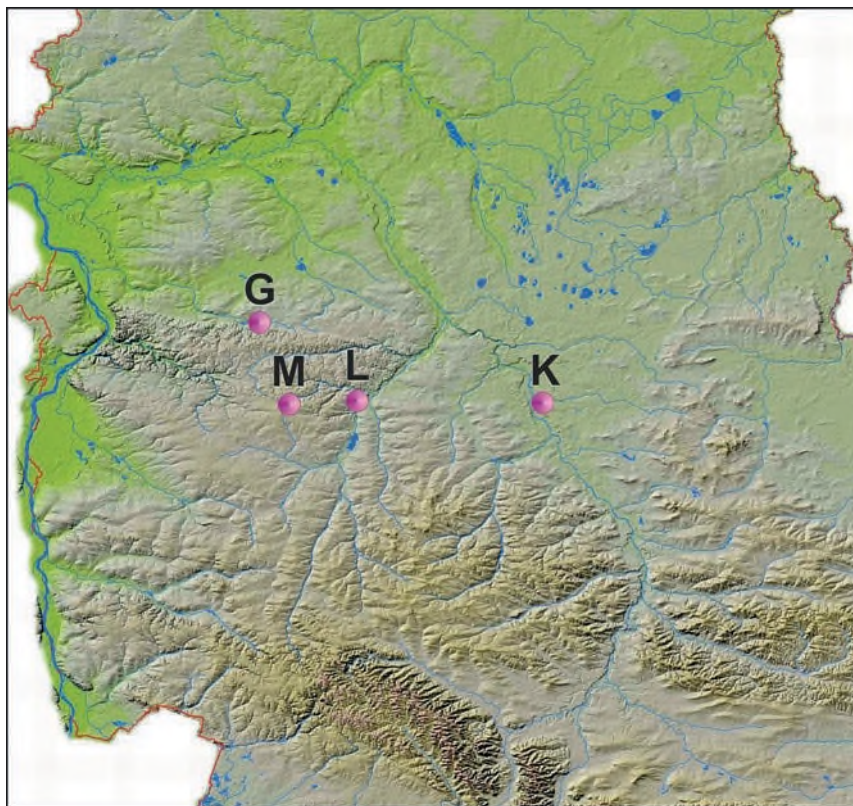
Zakończenie

Jak z powyższego przeglądu wynika, stan rozpoznania archeologicznego grodzisk południowej Lubelszczyzny jest wysoce niewystarczający, chociaż wszystkie – z wyjątkiem „Zamczyska” w Batorzu – były przedmiotem przynajmniej badań sondażowych. Tym niemniej, jak już zresztą wspomniano, w większości przypadków nie jesteśmy pewni ich chronologii, rozplanowania przestrzennego, rodzaju konstrukcji umocnień, w zasadzie nie wiemy nic o zabudowie, czasami nawet nie mamy pewności, czy rzeczywiście niektóre z obiektów są grodziskami. Pomijając kwestie konserwatorskie wynikające ze stanu zachowania i istniejących zagrożeń, wskazuje to na konieczność podjęcia na nowo badań archeologicznych tych grodzisk a także ich zaplecza osadniczego.

Lublin i inne grody z czasów plemiennych przy północnej krawędzi Wyżyny Lubelskiej

W prezentowanym tekście przybliżymy czytelnikom grody, które zostały założone w pobliżu północnej granicy Wyżyny Lubelskiej. Postępując od zachodu będą to – Garbów, Motycz, Lublin i Klarów (Ryc. 1). Ostatni z wymienionych obiektów znajduje się już poza obszarem wysoczyznowym – w mezoregionie określonym przez J. Kondrackiego jako *Obniżenie Dorohuckie*, które od zachodu przylega do *Płaskowyżu Świdnickiego*.¹ Gród w Klarowie założony został na niewielkim wzniesieniu odciętym przez meandry Wieprza. Pozostałe zaś rozlokowane zostały na końcowych partiach cypli lesowych, od trzech stron otoczonych przez suche doliny bądź formy stale kształtowane przez płynące wody.

Najwcześniej uwagę badaczy różnych specjalności – archeologów, historyków, historyków sztuki, urbanistów – przyciągnął Lublin. Na pozostałych stanowiskach prowadzono prace wykopaliskowe, których wyniki w sposób przekonywujący dowodzą pełnionych przez nie funkcji. Nie zawsze, podejmowanie badań terenowych i wyciąganie wniosków, było rów-



Ryc. 1. Lokalizacja omawianych stanowisk: G – Garbów, M – Motycz, L – Lublin, K – Klarów (rys. D. Bednarski)

¹ J. Kondracki: *Geografia regionalna Polski*. Warszawa 1999.

nie łatwe. Lublin i Garbów uznać trzeba za stanowiska, gdzie presja współczesnego człowieka odcisnęła największe piętno doprowadzając do częściowego lub nawet krańcowego zatarcia linii obronny. Przygotowując prezentowany tekst starano się uwzględnić wyniki studiów specjalistów wielu dyscyplin, co szczególnie niezbędne było w przypadku Lublina.

Poza Lublinem – pojmowanym jako lokalne centrum o wielu punktach, gdzie procesy osadnicze nawarstwiały się przez wieki – wszystkie stanowiska relatywnie krótko pełniły funkcję obronną. Grody plemienne w Garbowie, Motyczu i Klarowie najprawdopodobniej w początkach okresu piastowskiego zostały opuszczone i do końca średniowiecza nie były trwale zagospodarowane. Niekiedy końcowy etap w użytkowaniu grodów wiązany jest z pożarem jego konstrukcji. Klarów pozostawał na uboczu i wyłączony był z zainteresowania późniejszych grup osadników. Nasypy grodziska w Motyczu w drugiej połowie XVII wieku zostały zaadaptowane do budowy fortyfikacji bastionowej. Natomiast na majdanie warowi w Garbowie w początku XIX stulecia założony został cmentarz.

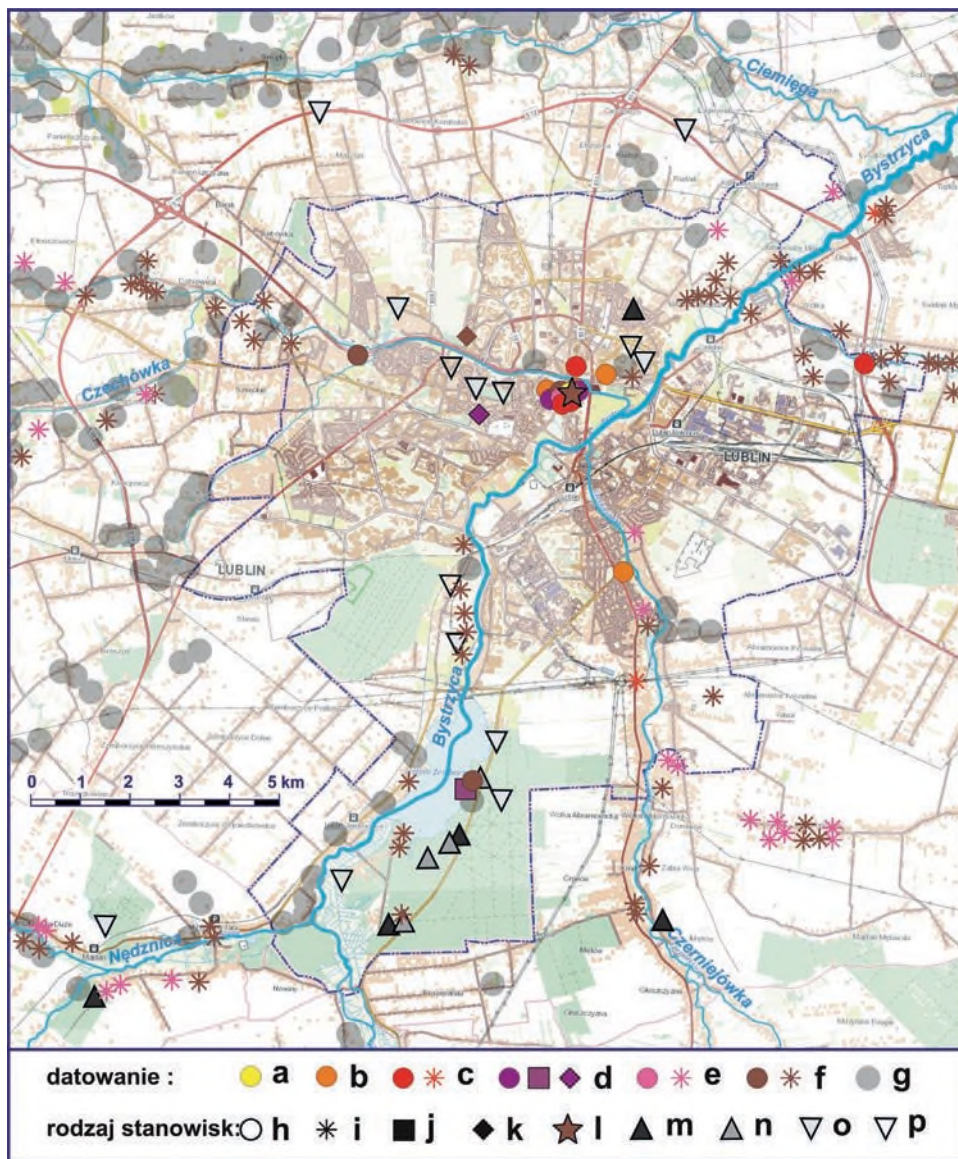
Największym przekształceniom podlegał Lublin, gdzie na zgłiszczach wczesnośredniowiecznych osad wyrastały kolejne, aż po współczesną zabudowę miejską. Lubelskie wzgórza wypiętrzające się u zbiegu Bystrzycy, Czechówki i Czerniejówki z mniejszym lub większym natężeniem są stale zamieszkane od wczesnego średniowiecza aż po dzień dzisiejszy. Przyrost danych pochodzących z badań terenowych jaki dokonał się w stolicy województwa lubelskiego od lat 60-tych XX wieku, gdy po raz pierwszy podejmowano prace wykopaliskowe, po czasy współczesne, pozwala dostrzec szereg wczesnośredniowiecznych skupisk osadniczych (Ryc. 2). Już pod koniec lat 70-tych XX wieku, wyprzedzając o kilka lat program Archeologicznego Zdjęcia Polski, doliny lubelskich rzek prospekcją powierzchniową objęła Małgorzata Szewczyk (Libera).² Odkryła wówczas szereg osad, z których część została zniszczona przez współczesną zabudowę, inne są włączone do gminnej ewidencji zabytków i podlegają ochronie konserwatorskiej.

Na Wzgórzu Staromiejskim i wyniesieniu Śródmieścia od wielu lat odsłaniane są obiekty okresu plemiennego.³ W ostatnich czasach odkrywane są również nieznane dotychczas osady, wśród nich występują założenia cechujące się regularnym rozplanowaniem zamieszkałej przestrzeni.⁴ Nowe stanowiska osadowe są odnajdowane i rozpozna-

² M. Libera: *Wczesnośredniowieczne osadnictwo Lublina i okolic*. „Rocznik Lubelski”, t. 27-28, 1985-1986 (1988 – druk), s. 249-256.

³ np. J. Tkaczyk, D. Bednarski, K. Drobek, R. Niedźwiadek: *Lublin, u. Lubartowska 2 / Pl. Łokietka 1, działka nr 44. Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych na terenie cmentarza świętoduskiego*. Lublin 2010 (maszynopis dokumentacji w archiwum WOUZ w Lublinie – dalej mps. WOUZ); R. Niedźwiadek, D. Bednarski, J. Tkaczyk, M. Dobrzyński, K. Piątkowska: *Dokumentacja z archeologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych na dziedzińcu kamienic przy u. Bramowej 2-8 w Lublinie*. Lublin 2013 (mps. WOUZ).

⁴ P. Zimny: *Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych wyprzedzających budowę kompleksu „Alchemia” wraz z parkingiem podziemny, na działce nr 42/4, w kwartale zawartym pomiędzy ulicami: Lubartowską, Świętoduską i Bajkowskiego w Lublinie*. Lublin 2018 (mps. WOUZ).



Ryc. 2. Zestawienie stanowisk i znalezisk z okresu plemiennego w granicach administracyjnych Lublina i w pobliżu: a – VI w., b – VI-VII w., c – VI-VIII w., d – VII w., e – VI-X w., f – VIII-X w., g – datowane ogólnie na wczesne średniowiecze, h – badane wykopaliskowo, i – odkryte podczas prospekcji powierzchniowej, j – awarskie okucie pasa, k – znaleziska monetarne, l – gród, m – potwierdzone wczesnośredniowieczne cmentarzyska kurhanowe, n – cmentarzyska kurhanowe o nierozpoznanej chronologii, o – pojedyncze kopce, p – kopce znane z materiałów archiwalnych, dziś nie istniejące (oprac. R. Niedźwiadek).

wane także w dzielnicach oddalonych od współczesnego centrum, lecz ściśle powiązane biegiem rzek przepływających przez Lublin.⁵ Znaczną liczbę osad przebadano w trakcie szerokokąaskczyznowych prac towarzyszących inwestycjom drogowym, w tym budowie wschodniej, północnej i zachodniej obwodnicy miasta.⁶ Warto przywołać wysiłki w zastosowaniu najnowszych metod identyfikacji form terenowych posiadających własną morfologię. Dzięki temu podejściu w obszarze tak przekształconym jak Lublin udało się odszukać pojedyncze kopce jak również ich grupy (Ryc. 2). Metoda ta nie pozwala na weryfikację chronologii, lecz może wskazywać na potencjalne słowiańskie stanowiska sepulkralne, które obok dobrze znanych – Lublin-Las Dąbrowa, Lublin-Zembozryce, Lublin-Ponikwoda, Mętów – wpisywałyby się we wczesnośredniowieczny krajobraz kulturowy.⁷ Choć w tym miejscu należy postawić wyraźne zastrzeżenie – obraz jaki rejestrujemy zarówno w trakcie prospekcji powierzchniowych, jak również badań wykopaliskowych, nie musi być wiernym odbiciem minionej rzeczywistości. Bowiem, jakaś trudna do oszacowania część reliktyw osadnictwa została zniszczona jeszcze w czasach historycznych, przykładem jest tu średniowieczna wieś Dziesiąta – obecnie dzielnica w południowej części Lublina. W badaniach powierzchniowych uchwycone zostały dwa skupiska wczesnośredniowiecznych stanowisk osadowych występujących na przeciwnych krańcach lokacyjnych gruntów tej wsi. Można zakładać, że proces rozmierzania i w konsekwencji budowy zagród, a następnie ich użytkowanie przez setki lat, doprowadziły do bezpowrotnego zniszczenia starszych śladów osadnictwa.⁸

Dociekania historyków oraz odkrycia archeologów na przestrzeni prawie 50 lat pozwalają miejsce gdzie lokowano Lublin postrzegać jako teren o większym znaczeniu. Bowiem poza strefą dolinną równie istotną rolę odegrały osady założone na wzgórzach, z których za najważniejsze uznać trzeba Kikrut (w dokumentach XVI-wiecznych nazywany *Grodziskiem*), Czwartek, Zamkowe, Staromiejskie a także garb Śródmieścia. Mimo empirycznego potwierdzenia zasiedlenia tych obszarów, z różną intensywnością, to trudno jednocześnie zdefiniować wagę jaką ten teren mógł odgrywać w świecie Słowian. Elżbieta Dąbrowska lubelski kompleks lokowała pośród trzech wielkich centrów osadniczych późniejszej Małopolski. Obszar ten zaś mógł pozostawać pod wpływem lub władaniem związku plemiennego-

⁵ S. Żórawski: *Dzielnice Stawin, Stawinek i Szerokie w badaniach archeologicznych*. [w:] *Stawin i Stawinek. Lublin historia dzielnic w 700. rocznicę lokacji miasta*. (red.) D. Szulc, J. Chachaj, H. Mącik, Lublin 2016-2017, s. 7-13.

⁶ M. Kubera: *Badania osad wczesnośredniowiecznych na trasie inwestycji drogowych*. [w:] *Drogi Lubelszczyzny. Odkrycia i badania archeologiczne. Skarby z Przyszłości*, t. 17 (red.) Ewa Banasiewicz – Szykuła), Lublin 2016, s. 197-220.

⁷ G. Mączka: *Detekcja i inwentaryzacja zabytkowych kopców na terenie zachodniej i środkowej Lubelszczyzny z wykorzystaniem technologii lotniczego skaningu laserowego*. Lublin 2016 (mps. WOUZ).

⁸ R. Niedźwiadek: *Dzieje Dziesiątej w świetle odkryć archeologicznych*. [w:] *Dziesiąta. Lublin historia dzielnic w 700. rocznicę lokacji miasta*. (red.) D. Szulc, J. Chachaj, H. Mącik, Lublin 2016-2017, s. 7-13.

go *Lędzian*.⁹ Pojawiła się również propozycja by Słowian zamieszkujących obszar pomiędzy Wieprzem a Wisłą nazywać *Lublinianami*.¹⁰ Choć to bardzo inspirująca koncepcja, to w żaden sposób nie da się jej zweryfikować w oparciu o przekazy pisane, gdyż żaden autor z tego czasu nie wymienił podobnego plemienia. Do rozstrzygnięcia tego zagadnienia próbowano wykorzystać analizę materiału zabytkowego i pozostałości form osadniczych. Stanisława Hoczyk-Siwkowska szeregowała relikty osadnictwa doby plemiennnej wydzielając jednostki różnego rzędu – od wspólnot lokalnych określonych jako *mikroskupiska* po regiony osadnicze, które mogłyby być utożsamiane z terytoriami plemiennymi.¹¹ Mimo iż brakuje bezspornych dowodów na to, by w Lublinie lub jego okolicy lokować centrum plemienne, to jednak ten region wyróżnia się ilością stanowisk osadowych i sepulkralnych (Ryc. 2). W tym miejscu sygnalizujemy tylko problem, zaś Czytelników odsyłamy do artykułów Tomasza Dzieńkowskiego i Marcina Wołoszyna *Grody „plemienne” (VIII-X w.) i z okresu przełomu X/XI wieku ze wschodniej Lubelszczyzny* oraz Marka Florka *Topografia plemienna Lubelszczyzny*, które zostały zamieszczone w tym tomie. Autorzy starali się wyjaśnić problem możliwej przynależności plemiennej obecnej Lubelszczyzny w okresie VIII-X w.

Grodzisko w Lublinie

Postępująca urbanizacja historycznego centrum Lublina, której nieodzownymi składowymi są naprzemienne destrukcje i akcje budowlane, doprowadziły do znacznego wyeliminowania wcześniejszych konstrukcji wynoszących się ponad poziom terenu. W obecnej panoramie miasta trudno dostrzec budowle starsze niż te z XVII lub XVIII wieku (Fot. 1). Co oczywiste – zatarciu uległy także wszelkie wcześniejsze założenia, np. kazimierzowskie mury obronne zostały niemal całkowicie wchłonięte w trakcie wznoszenia i rozbudowy kamienic. Proces ten na siłę przybrał w końcu okresu nowożytnego i początku współczesnego (Ryc. 3). Dalekim przekształceniom ule-

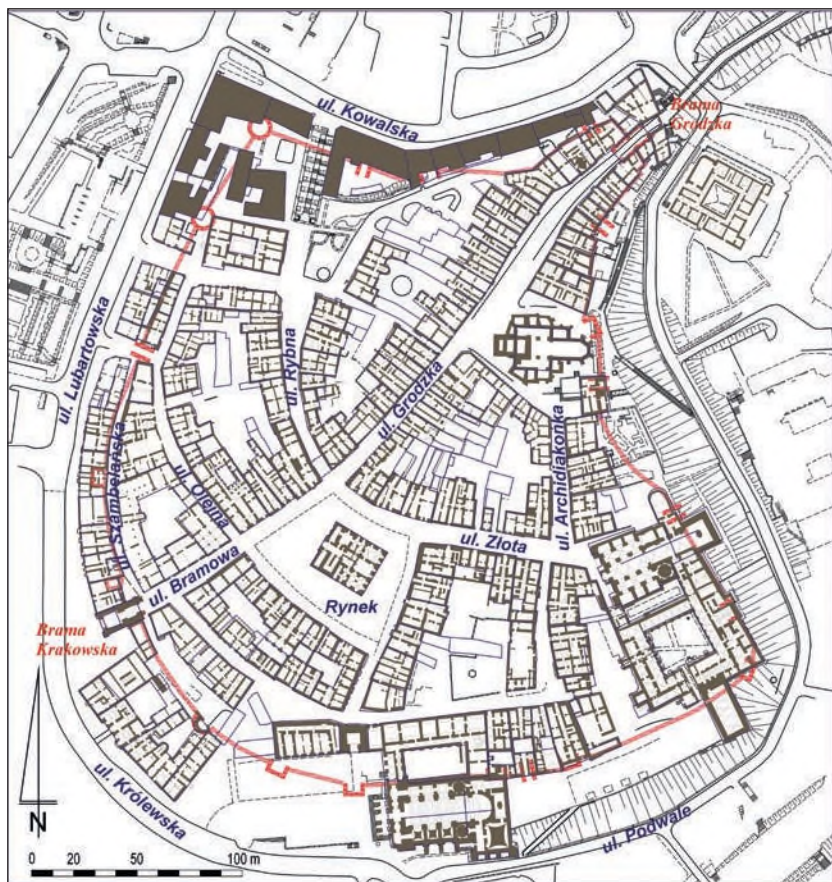


Fot. 1. Fotografia lotnicza północno-wschodniej część Wzgórza Staromiejskiego w Lublinie (fot. P. Pakuła)

⁹ E. Dąbrowska: *Wielkie grody dorzecza górnej Wisły. Ze studiów nad rozwojem organizacji terytorialno-plemiennej z VII-X wieku*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 94-105).

¹⁰ po raz pierwszy tego określenia użył J. Widajewicz: *Państwo Wiślan*. Kraków 1947, s. 32.

¹¹ S. Hoczyk-Siwkowska: *Małopolska północno-wschodnia w VI-X wieku Struktury osadnicze*. Lublin 1999, s. 80-81.



Ryc. 3. Rzut przyziemi zabudowy Starego Miasta w Lublinie na podstawie H. Gawarecki, nałożone na współczesny podkład miasta, kolorem czerwonym oznaczono przebieg kazimierzowskich murów obronnych (rys. R. Niedźwiadek).

gła także pierwotna morfologia terenu. Z tych względów jeszcze trudniej wskazać na przebieg uformowanych przez człowieka obniżeń terenowych oraz wynoszących się nasypów ziemnych.

W latach 50-tych i 60-tych XX wieku podjęto baczniejsze studia historyczne, realizowano kampanie wykopaliskowe, uważniej spojrzano a następnie poddano analizie plan miasta. Czesław Gawdzik w pierwszym powojennym studium urbanistycznym zwrócił uwagę na nieregularności w sposobie rozplanowania lokacyjnego Lublina (Ryc. 3). Jego zdaniem siatka ulic, nie krzyżujących się ze sobą pod kątem prostym oraz trapezowaty rzut rynku, po części wynikały z warunków topograficznych, gdzie pierwszoplanową rolę odgrywała bogata sieć wąwozów a także wysoko wypiętrzające się naturalne skarpy wzgórz lessowych. Autor przypuszczał ponadto, że przy rozmierzaniu ośrodka w 1317 roku musiano się liczyć z [...] faktami już istniejącymi.¹² Ostatnie sformułowanie odnosi się do hipotezy zakładającej istnienie zorganizowanej osady przedlokacyjnej na Wzgórzu Staromiejskim. Koncepcję tę później rozwinął i uzasadnił uznany historyk – Kazimierz Myśliński.¹³

Teza wyrażona przez Cz. Gawdzika jeszcze w latach 60-tych XX wieku podejmowana była przez kolejnych badaczy. Ponownie relacjom przestrzennym „miasta w murach” przyjrzał się Stanisław Michalczuk, który stwierdził wprost – *Obszar XIII-wiecznego osiedla na wzniesieniu staromiejskim daje się ustalić z dużym prawdopodobieństwem na podstawie zachowanego układu urbanistycznego średniowiecznego miasta. Osiedle to rozciągało się*

¹² Cz. Gawdzik *Rozwój urbanistyczny starego Lublina*. „Ochrona Zabytków” 1954, R. 7, nr 3(26), s. 145-146.

¹³ K. Myśliński *Najstarszy Lublin – proces tworzenia się średniowiecznego miast*, „Rocznik lubelski”, t. 9 1968 (1966), s. 145-188.

od Bramy Grodzkiej do Rynku i ulic Rybnej oraz Złotej. Bieg tych dwóch ulic, łącznie z krzyżownicą północnej pierzei Rynku określa pierwotną półkolistą linię obrony osady. Tworzyły ją zapewne palisada i wał ziemny, przed którym w południowo-zachodnim odcinku linii ciągnął się naturalny wąwóz (wzdłuż ulicy Rybnej) – por. Ryc. 3. Warto odnotować, że przytoczone przekonanie wyrosło jeszcze przed etapem odkryć terenowych, co sam autor wyraźnie podkreślił w następnym akapicie – *gdyby przyszłe badania archeologiczne potwierdziły postawioną tu hipotezę [...]¹⁴* Mimo iż w owym czasie na Wzgórzu Staromiejskim nie prowadzono jeszcze prac wykopaliskowych, to zaprezentowana argumentacja nie jest oderwana od faktów. Bowiem bieg obniżenia wzdłuż ulicy Rybnej potwierdza najstarsza z zachowanych północnych panoram miasta – *Pożar miasta Lublina z 1719 roku* sporządzona przez anonimowego artystę, aktualnie przechowywana w klasztorze oo. Dominikanów (Ryc. 4). Tym obniżeniem odprowadzane były nieczystości z lokacyjnego ośrodka. Nawet współcześnie łatwo się przekonać jak naturalny kształt wzgórz lessowych, na których wystawiono historyczną zabudowę, zdeterminował bieg ich pierzei. Co więcej – argumenty podnoszone przez urbani-

¹⁴ S. Michalczuk: *O początkach Lublina czyli geneza układu urbanistycznego Starego Miasta* (Streszczenie referatu wygłoszonego na zebraniu naukowym Oddziału Lubelskiego w dniu 8.III.1963 r.) „Biuletyn Historii Sztuki” 1970, R. 32, nr 2, s. 206; podobne zależności dostrzegali J. Kłoczowski: *Lublin po nadaniu prawa miejskiego*. [w:] *Dzieje Lublina. Próba syntezy*, t. 1, (red.) J. Mazurkiewicz, Lublin 1965, s. 45–56.



Ryc. 4. Fragment obrazu *Pożar Miasta Lublina* – w środku kadru wylot wąwozu z którego wypływa struga.

stów i historyków sztuki o związku planu lokacyjnego z topografią należy równie poważnie potraktować, bo gdyby w efekcie procesu wprowadzania prawa magdeburskiego grunty pod parcele i ulice rozmierzane byłby w terenie pozbawionym przeszkód terenowych, to mielibyśmy w Lublinie do czynienia z regularnym układem szachownicowym, gdzie ulice i place krzyżują się pod kątem prostym. Tymczasem, nie tylko miejskie arterie mają pofalowany lub łukowaty przebieg, ale również wiele działek w południowej części Starego Miasta posiada narys zbliżony do trapezu (Ryc. 3).

Już pod koniec lat 60-tych XX wieku archeolodzy zaczęli być aktywnie włączani w proces rewaloryzacji Starego Miasta w Lublinie. Jednym z zadań jakie stanęło przed lokalnymi badaczami, co wyraźnie podkreślono, była weryfikacja hipotezy o istnieniu wczesnośredniowiecznej osady poprzedzającej ośrodek lokowany na prawie niemieckim oraz linii obrony wyznaczonej krzywizną ulicy Rybnej, północnej pierzei Rynku oraz ulicy Złotej. Już wcześnie rozpoznanie wykonywane równolegle z odwiertami geologicznymi oraz jak to określono [...] *w sondażowo-penetracyjnych wykopach badawczych prowadzonych w latach 1968-1969*¹⁵ dostarczyły pierwszych danych co do obecności elementów linii obronnej, wzdłuż ulic Złotej i Rybnej, jaka otaczała wczesnośredniowieczną osadę.

W 1972 roku przy południowej fasadzie kamienicy Złota 2 Irena Kutylowska założyła dwa wykopy badawcze – nr 5 i 6, w których uchwyciła część obniżenia terenowego odcinającego północną partię Wzgórza Staromiejskiego (Ryc. 5).¹⁶ Dla autorki badań zagłębiona forma miała dwie części – wzdłuż ulicy Rybnej przybierała postać naturalnego wąwozu, a pod obecną ulicą Złotą była sztucznym przekopem. Obserwacja i interpretacja profili pozwalała stwierdzić, że opisywana przeszkoda przed kamienicą Złota 2 była wyraźnie wcięta w podłoże lessowe – na odcinku o długości około 4 metrów odnotowany został spadek o prawie 3 metry. Przekop wypełniony był kilkoma warstwami, a ich chronologia wyznaczona została na podstawie fragmentów ceramiki znalezionych w poszczególnych jednostkach (do interpretacji i datowania warstw wrócimy w dalszej części tekstu).¹⁷ Na podstawie odsłoniętych profili, uzupełnionych o przekroje uzyskane z odwiertów, oszacowane zostały parametry tego założenia, nazwanego wprost „fosą” – *Z błędem w granicach 2 do 4 m przyjąć można, że szerokość jej wynosiła około 12 m, to jest dzisiejsza szerokość ulicy Złotej, przy głębokości około 5 m do podstawy wału*.¹⁸

W połowie lat 80-tych XX wieku obserwacji archeologicznej podano kilka wykopów geotechnicznych wytyczonych przy fasadach kamienic na ulicy Rybnej. Dla podjętych rozważań najistotniejsze dane przyniósł punkt badawczy przy elewacji domu nr 9 (Ryc. 5). Tu

¹⁵ S. Hoczyk-Siwkova: *Sprawozdanie z badań Lublina przelokacyjnego w latach 1967-1969*. „Sprawozdania Archeologiczne” 1974, t. 24, s. 98.

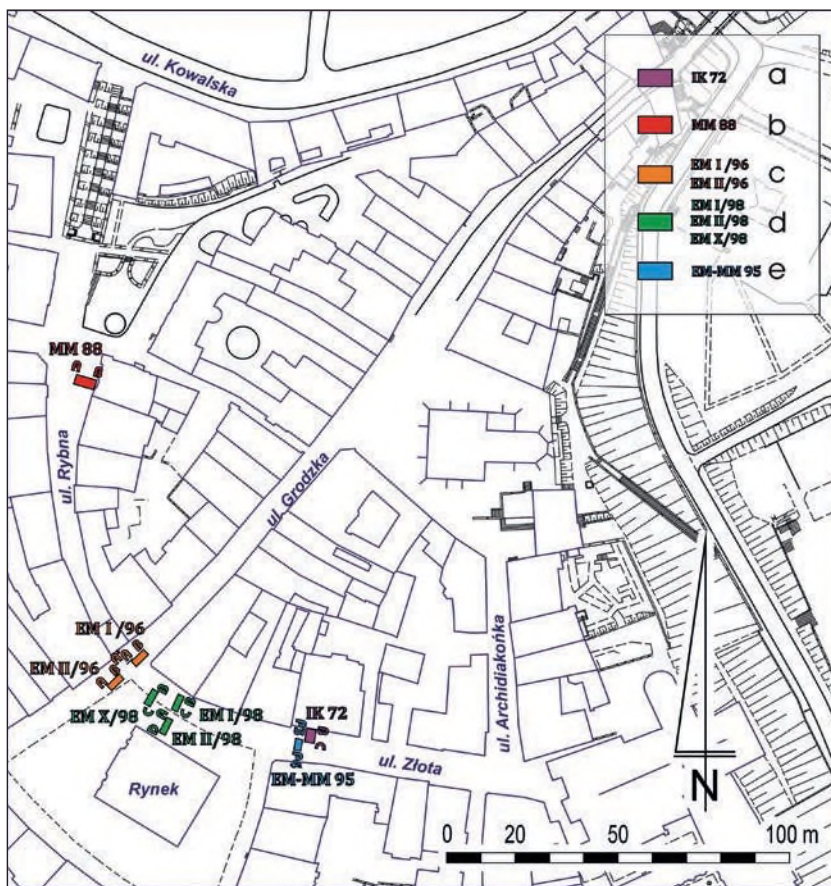
¹⁶ I. Kutylowska: *Wczesnośredniowieczne umocnienia obronne na Wzgórzu Staromiejskim w Lublinie*. „Rocznik Lubelski” 1981/1982 (1985 – druk), t. 23-24, s. 173-174.

¹⁷ *tamże*, s. 175.

¹⁸ *tamże*, s. 176.

potwierdzona została obecność obniżenia sukcesywnie zapelnianego różnocalasowymi warstwami.¹⁹

Wyniki prac archeologicznych prowadzonych w latach 60-tych, 70-tych i 80-tych XX stulecia na terenie Starego Miasta zostały zebrane i usystematyzowane w dysertacji doktorskiej Andrzeja Rozwałki, która ukazała się drukiem w 1997 roku. Dane z wykopów geotechnicznych i archeologicznych pozwoliły podjąć próbę wykreślenia pierwotnej morfologii wzgórza (Ryc. 6).²⁰ Za podstawę rekonstrukcji przyjęto poziom zlegania stropu lessu calowego, co jest o tyle istotne, że archeolodzy w owym czasie nie wyróżniali i nie opisywali warstwy humusu pierwotnego. Zatem i sam model nie jest wolny od wad, ale jak dotąd, nie przedstawiono innego. Mając świadomość takiej ułomności zaproponowanego odwzorowania, można wyraźnie dostrzec zarysowane obniżenie rozciągające się od kamienic Rynek 6 po Złotą 3. Dokonana analiza skłoniła A. Rozwałkę do wydzielenia grodu, który zajmował północną część cypla Wzgórza Staromiejskiego (Ryc. 6). Od wysoczyzny, a więc od południa i południowego-zachodu, odcięty był naturalnym obniżeniem odpowiadającym krzywiźnie ulicy Rybnej oraz sztucznym przekopem zawierającym się pomiędzy wlotem ulicy Grodzkiej do Rynku a skrzyżowaniem ulicy Złotej i Dominikańskiej. Dalej, na wschód obniżenie przechodziło w naturalną formę



Ryc. 5. Lublin, Wzgórze Staromiejskie – lokalizacja wykopów archeologicznych (nadzorowanych i badawczych) założonych na linii obniżenia pod ulicą Rybną i Złotą, literowo oznaczono wybrane profile interpretowane w dalszej części tekstu: a – wykop nr 6 I. Kutylowskiej z 1972 r. przy Złotej 2, b – wykop M. Matyaszewskiego z 1987 r. przy Rybnej 9, c – wykopy E. Mitrusa z 1996 r. u wlotu ul. Grodzkiej do Rynku, d – wykopy E. Mitrusa z 1998 r. w północnej części Rynku, e – wykop E. Mitrusa i M. Matyaszewskiego z 1995 r. przed Złotą 2 (oprac. R. Niedźwiadek).

¹⁹ M. Matyaszewski: *Lublin – Stare Miasto. Dokumentacja z badań i nadzorów archeologicznych w bloku VII*. Lublin 1987 (mps. WOUZ).

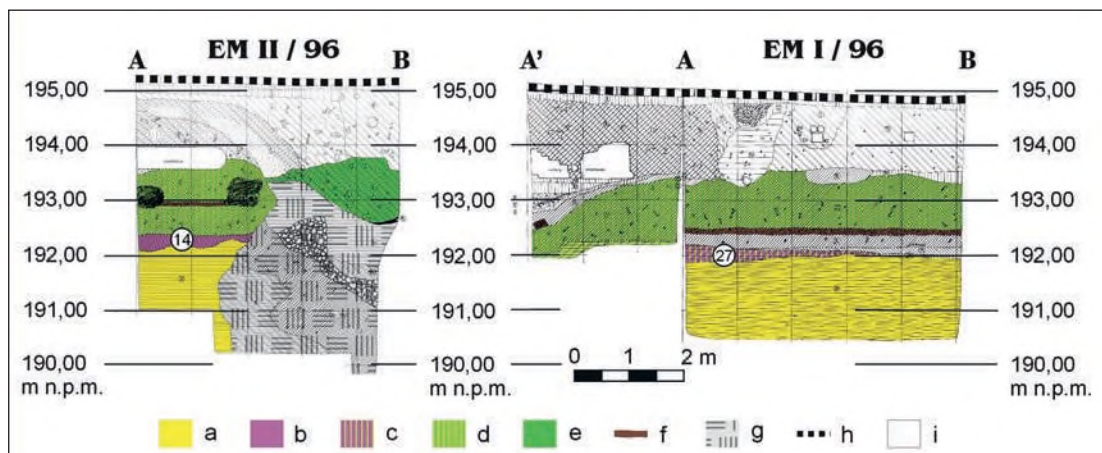
²⁰ A. Rozwałka: *Lubelskie Wzgórze Staromiejskie w procesie formowania średniowiecznego miasta*. Lublin 1997, Ryc. 4.



Ryc. 6. Lublin, Wzgórze Staromiejskie – rekonstrukcja umocnień grodu na podstawie A. Rozwałka; *Lu-belskie Wzgórze Staromiejskie ...*, Ryc. 4: a – naturalne wąwozy, b – przypuszczalny zasięg fosy, c – wał odcinkowy, d – hipotetyczna linia umocnień, e – hipotetyczna linia fos (oprac. R. Niedźwiadek).

erozyjną znajdującą się pod współczesnymi kamienicami Archidiakońska 5-7.²¹ Wyznaczenie obrysu wału i obniżień pozwoliło na stwierdzenie, że warownia miała kolisty kształt o średnicy około 150 m, co pozwala przypuszczać, że całkowita powierzchnia wynosiła około 1,8 ha. Rozległość zagłębionych przeszkód odpowiadała szerokości obecnych ulic Rybnej i Złotej, w wypadku tej ostatniej oznacza wymiar bliski 12 metrom. Stycznie do wykopów I. Kutylowskiej z 1972 roku, w 1995 r. E. Mitrus i M. Matyaszewski nadzorowali jeszcze inną odkrywkę, której wschodni profil rozszerza informacje o głębokości opisywanego obniżenia (Ryc. 5). Jego dno znajdowałoby się na rzędnej ok. 189,30 m n.p.m., co pozwala na określenie rzeczywistej głębokości, dochodzącej ok. 4,5 metra, przy tej samej szerokości.²²

A. Rozwałka pokusił się również o podanie parametrów nasypu wału, zastrzegając przy tym o poważnym ograniczeniu we wnioskowaniu, gdyż oparte może być ono wyłącznie o uchwyconą w niewielkim stopniu podstawę wału. Jego dolna partia mogła mieć około 10 metrów szerokości przy wysokości 4-5 m (Ryc. 6). Z powodu zniszczeń i szczątkowego stanu zachowania trudno mówić o sposobie jego budowy, można jedynie przypuszczać iż odznaczał się on najprostszą konstrukcją – nasypu ziemnego zwieńczonego palisadą.



Ryc. 7. Lublin, Wzgórze Staromiejskie – zestawienie północno-zachodnich profili wykopów nr I i II z 1996 roku, założonych u wlotu Grodzkiej do Rynku (za: E. Mitrus 1996, Ryc. 6, 9, 10, 15): a – podłoże lessowe, b – humus pierwotny, c – humus pierwotny przemieszany z lessem (warstwa nr 27), d – warstwy z zabytkami od poł. XIV do poł. XVII w., e – warstwy z zabytkami nowożytnymi, f – konstrukcje drewniane, g – zawalisko piwnicy, h – współczesna kostka brukowa, i – warstwy bez zabytków lub współczesne (oprac. R. Niedźwiadek).

²¹ tamże, ryc. 5.

²² E. Mitrus: *Czy na lubelskim wzgórzu Staromiejskim w wiekach VIII-X istniał gród? Uwagi o książce A. Rozwałki, R. Niedźwiadka, M. Stasiaka: Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego.* „Archeologia Polski Środkowowschodniej” 2007, t. 9, s. 364-376, Ryc. 2.

Zgodnie z ustaleniami zaproponowanymi przez A. Rozwałkę gród w północnej partii Wzgórza Staromiejskiego mógł powstać w okresie VIII-IX w.²³

W latach 1996 oraz 1998, na płycie rynkowej, założono w sumie 12 wykopów archeologicznych, z których pięć – I/1996, II/1996 a także I/1998, II/1998, X/1998 – posiada kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia charakteru obniżenia ciągnącego się przy północnej pierzei rynkowej (Ryc. 5). Wykopy I/1996 oraz II/1996 wytyczone zostały u wlotu Grodzkiej do Rynku. Co niezwykle istotne – stwierdzono, że strop lessu w obydwu odkrywkach występuje na podobnym poziomie – około 3 metrów poniżej współczesnej nawierzchni (odpowiada to rzędnej 192,30 m n.p.m.)²⁴. Te informacje należy skonfrontować z analizą nawarstwień występujących pod całą płytą rynkową. Podjął się tego A. Rozwałka – korelując a następnie zestawiając w zbiorcze przekroje jednostki kulturowe odsłonięte we wszystkich wykopach archeologicznych, wytyczonych w tym obszarze.²⁵ Generalną konkluzją dociekań jest fakt, że strop lessu w obrębie Rynku w sposób jednolity opadał ku północy, co może być odzwierciedleniem naturalnego nachylenia terenu. Najwyższe wartości – 194,00 i 195,00 m n.p.m. notowane były przy południowej pierzei, zaś niższe zaobserwowano przy północnej – 193,00 i 192,00 m n.p.m.²⁶ Co istotne, takie nachylenie terenu utrzymywało się przez setki lat, mimo systematycznego podnoszenia się powierzchni w średniowieczu i nowożytności. Również i dziś obserwujemy podobną tendencję, choć deniwelacje niewiele przekraczają 100 cm. Można zatem stwierdzić, że poziomy użytkowe Rynku w poszczególnych okresach były podnoszone w miarę równomiernie (wykluczamy oczywiście wkopy i lokalne niwelacje).

W wykopie II z 1996 roku, ponad podłożem naturalnym wystąpiła warstwa humusu pierwotnego, oznaczona numerem 14 (Ryc. 7). W opinii autora badań [...] *charakter tego nawarstwienia nie budzi wątpliwości*.²⁷ Tę interpretację należy przyjąć i uznać za fakt. W wykopie I/1996, nad stropem lessu odnotowano warstwę lessu i glin, które mogą być [...] *wynikiem przemieszania pierwotnego humusu – co dotyczy zwłaszcza warstwy szarobrzązowego lessu – nr 27, a także efektem niwelacji*.²⁸ Informacja o zachowaniu się humusu pierwotnego bądź jego przemieszania na skutek niwelacji lub, co bardziej prawdopodobne, intensywnego użytkowania głównej osi komunikacyjnej Wzgórza Staromiejskiego, powinna stanowić punkt wyjścia do dalszych rozważań. Pamiętać należy przy tym, że na północny-zachód od wlotu ulicy Grodzkiej rozciągała się forma uznawana [...] *bezdyskusyjnie naturalnego obniżenia*.²⁹ Mielibyśmy zatem do czynienia z sytuacją, gdy u wlotu ul. Grodzkiej

²³ A. Rozwałka: *Lubelskie Wzgórze Staromiejskie ...*, s. 42-43, 54.

²⁴ E. Mitrus: *Dokumentacja z badań archeologicznych wykonanych u zbiegu ulicy Grodzkiej i Rynku Starego Miasta w Lublinie*. Lublin 1996 (mps. WOUZ).

²⁵ A. Rozwałka: *Teren rynku miasta Lublina w okresie średniowiecza i w czasach wczesnonowoczesnych. Archeologiczny Szkic do portretu stratygraficznego*. „Raport” 2017, t. 12, s. 147-167.

²⁶ *tamże*, Ryc. 6-9, 17.

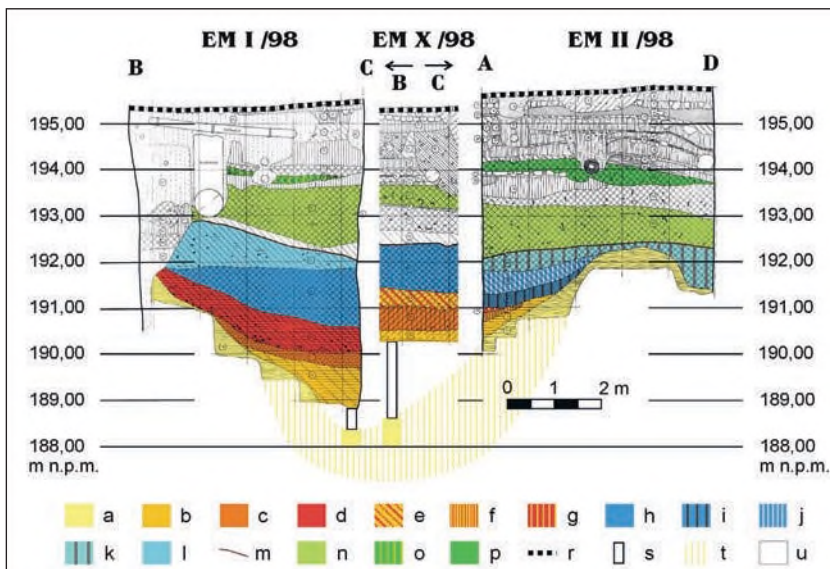
²⁷ E. Mitrus: *Dokumentacja ... u zbiegu ulicy Grodzkiej i Rynku ...*, s. 6.

²⁸ *tamże*, s. 7

²⁹ E. Mitrus: *Czy na lubelskim ...*, s. 364-376.

do Rynku przetrwał układ stratygraficzny wraz z pierwotnym profilem glebowym, zaś na północny-zachód od tego miejsca erozja tworzyła wąwóz uchodzący do doliny Czechówki w środkowym odcinku ul. Kowalskiej.

Okolo 20 metrów na wschód od punktów badawczych z 1996 r., przed frontonem kamienicy Rynek 6, w 1998 roku założono 3 kolejne wykopy oznaczone numerami I, II, X (Ryc. 5). W zamyśle autora badań – *przetną one domniemaną fosę, która miała by otaczać średniowieczną osadę obronną (gród lub podgrodzie) lokowaną na północno-wschodnim cyplu Wzgórza Staromiejskiego*.³⁰ W wykopach I i II z 1998 roku odsłonięty został stok zagłębienia o nachyleniu ścian od 30 do 40 stopni (Ryc. 8). Dno tego obniżenia, poprzez odwierty, uchwycono na rzędnej 188,70 m n.p.m. Jego wnętrze było zaś wypełnione czterema lub pięcioma warstwami.³¹ Najniższe, a więc i najstarsze nawarstwienia, niezawierające zabytków uznać trzeba za efekt naturalnego zamulania (Fot. 2). W nadległych jednostkach wyraźnie zaznacza się korelacja pomiędzy zajmowaną pozycją stratygraficzną a zabytkami pozyskanymi z poszczególnych warstw.³² Zatem – w warstwie odłożonej bezpośrednio nad przydennym namuliskiem występowały wyłącznie materiały ceramiczne z okresu VIII-IX w. (Ryc. 9), w kolejnych jednostkach – fragmenty wy-



Ryc. 8. Lublin, Wzgórze Staromiejskie, zestawienie profili wykopów z 1998 roku założonych przy północnej pierzei Rynku – wschodniego wykopu nr I, wschodniego wykopu nr II oraz lustrzane odbicie zachodniego wykopu nr X (za: E. Mitrus 1998, Ryc. 4, 12, 45): a – podłoże lessowe, b – pasmowane namulisko, c – warstwy bez zabytków z domieszką polepy lub węgla drzewnych, d – warstwa nr 16 z zabytkami VIII-IX w., e – warstwy wczesnośredniowieczne bez zabytków, f – warstwy datowane na starszy odcinek wczesnego średniowiecza, g – warstwy wczesnośredniowieczne bez zabytków, h – warstwy nr 15 i 22 z zabytkami z okresów k. X-XI oraz X-XIII w., i – warstwa nr 38 z zabytkami 2 poł. X i XI w. j – warstwa nr 37 z zabytkami XII i 1 poł. XIII w., k – warstwa nr 36 z zabytkami z 2 poł. XIII (może pocz. XIV), l – warstwa nr 14 datowana ogólnie na wczesne średniowiecze, m – warstwa zagładzanej polepy (ok. 1317 r.), n – warstwy datowane na późne średniowiecze, o – warstwa datowana na przełom średniowiecza i nowożytności, p – najstarszy poziom nowożytny, r – współczesna kostka brukowa, s – odwierty w dnach wykopów, t – rekonstruowany poziom lessu, u – pozostałe warstwy (oprac. R. Niedźwiadek).

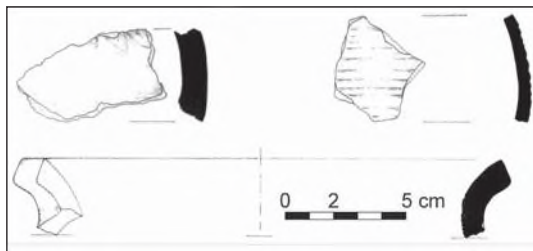
³⁰ E. Mitrus: *Dokumentacja z przedinvestycyjnych badań archeologicznych na Rynku w Lublinie*. Lublin 1998, s. 1-2 (mps. WOUZ); jednostek stratygraficznych nie zsynchronizowano ze sobą, nie nadano im również wspólnej numeracji, z tych względów nie przytaczamy tu większości oznaczeń.

³¹ tamże, s. 41, Ryc. 4, 6, 10, 12.

³² wyjątkiem od tej prawidłowości była warstwa nr 22 z wykopu X/1998 – stratygraficznie najmłodsza jednostka wypełniająca obniżenie – gdzie zdeponowane były materiały z szerokiego przedziału od X do XIII wieku.



Fot. 2. Widok na namulisko w dnie fosy, wykop I/1998, głębokość 5,2-6,5 metra, ok. 190,30-188,90 m n.p.m. (za: E. Mitrus 1998, Fot. 16)



Ryc. 9. Lublin, Wzgórze Staromiejskie – fragmenty ceramiki pozyskane z warstwy nr 16 wykopu I/1998, VIII-IX w. (za: E. Mitrus 1998, Tabl. III:3, II:2-3).

robów garncarskich z przedziałów pomiędzy X a połową XIII stulecia, zaś w warstwach jakie ostatecznie wypełniły niekłą obniżenia odnaleziono ułamki naczyń z XIII wieku.³³ Na zakończenie zwróćmy uwagę na jeszcze jedną jednostkę, którą była [...] *zbita warstwa koloru ciemnoszarego, o grubości ok. 1 cm, podobna do polepy* (Ryc. 8).³⁴ Co istotne – była ona obserwowana we wszystkich wykopach założonych w 1998 roku, z wyjątkiem numeru IX, gdzie odnotowano zniszczenie całego układu stratygraficznego. Poziom ten wiązany jest bezpośrednio z aktem lokacji z 1317 roku i w opinii autora badań – *Ta nieprzepalona polepa jest wynikiem wyrównywania i utwardzania nawierzchni. Jej występowanie we wszystkich wykopach pozwala na korelację najniższych nawarstwień*.³⁵

Z przedstawionych powyżej danych można wysnuć co najmniej dwa, zasadnicze wnioski. Po pierwsze – w wykopach I, II, X z 1998 roku, przed frontonem kamienicy Rynek 6, natrafiono na obniżenie o szerokości 9 metrów i głębokości około 3,3-3,5 metra. Po drugie – było ono stopniowo wypełniane (Ryc. 8). Z początku działało się to na skutek naturalnych procesów namywania (Fot. 2), ale już od okresu VIII-IX w. wpływ na sposób wypełniania mógł wywierać człowiek. Proces deniwelacji obniżenia był rozciągnięty w czasie, za czym przemawia chronologia zespołów zabytków. Należy przy tym podkreślić, że w młodszych jednostkach nie stwierdza się obecności starszych przedmiotów. Można wobec czego sądzić, że nie dochodziło do przemieszczania zarówno artefaktów, jak i samych depozytów. W tej sytuacji wypełnienie dolnej partii obniżenia warstwami o miąższości około 2 metrów winno nastąpić jeszcze w okresie plemiennym. Proces ten był kontynuowany w dobie piastowskiej i wydaje się, że w ciągu XIII stulecia analizowana przeszkoda terenowa zanikła zupełnie, a dalsze użytkowanie terenu, już na początku późnego średniowiecza, doprowadziło do odłożenia się kolejnego poziomu,

³³ tamże, s. 44-49, Ryc. 4, 6, 10, 12.

³⁴ tamże, s. 44.

³⁵ tamże, s. 44.

nakrytego następnie zbitą warstwą [...] koloru ciemnoszarego, o grubości ok. 1 cm, podobna do polepy.³⁶

Podobna argumentacja została zaprezentowana w monografii *Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego*. Autorzy tej pozycji, w ślad za propozycjami A. Rozwałki z 1997 i wcześniejszymi teoriami, a przede wszystkim zgodnie z wymową danych archeologicznych pochodzących z badań zrealizowanych na ul. Rybnej, Rynku i ulicy Złotej, przedstawili hipotezę iż w okresie VIII-IX wieku na Wzgórzu Staromiejskim doszło do dość znacznych przekształceń (Ryc. 6). Najwyraźniejszą zmianą było uzupełnienie naturalnego obniżenia kryjącego się pod obecną ulicą Rybną o [...] *sztuczny przykop (fosę ?), biegnący po linii północnej pierzei Rynku i ulicy Złotej [...] można przypuszczać, że działania te zostały podjęte w celu militarnego wzmocnienia wzgórza, a zwłaszcza jego północnej części*.³⁷ Argumentacja została poparta zgeneralizowanym zestawieniem profili archiwalnych wykopów archeologicznych przecinających partię naturalnego obniżenia biegnącego pod ul. Rybną. W podobny sposób postąpiono z wykopami wytyczonymi u wlotu ul. Grodzkiej do Rynku, tu zarejestrowana została warstwa humusu pierwotnego. Zestawiono również obok siebie profile wykopów I/1998 i II/1998, gdzie uchwycone zostało zagłębienie przy północnej pierzei Rynku oraz pod ulicą Złotą. Co istotne – w tej rekonstrukcji uwzględniony został przypuszczalny zasięg naturalnego obniżenia oraz zakres antropogenicznej ingerencji skutkującej powstaniem przekopu. Wyodrębniono równocześnie przestrzeń wolną od przekształceń równoznaczną z horyzontalnym zaleganiem warstwy humusu pierwotnego i podłoża lessowego na styku ul. Grodzkiej i Rynku.³⁸ Ten punkt stanowiłby rodzaj przesmyku do komunikacji pomiędzy północnym fragmentem Wzgórza otoczonym przez zagłębione przeszkody terenowe a rozciągającą się od zachodu wysoczyzną lessową. Bazując na dostępnych danych, w przytaczanej monografii, pokuszono się o rekonstrukcję umocnień. W modelu zaproponowano obecność „wału przystokowego”, który wypadałby pod frontowymi traktami kamienic przyrynkowych (por. Ryc. 3, 5, 6). Ze strony autorów był to zabieg *stricte* mechaniczny, gdyż kształt wału w istocie jest odwróconym negatywem obniżenia wciętego w less.³⁹ Nie kreowano zatem i nie modyfikowano bryły domniemanego wału – np. poprzez zawężenie podstawy lub wyciągnięcie wysokości, nie korygowano również nachylenia stoków. Podobne zabiegi byłyby nadużyciem, gdyż rozwój średniowiecznych i nowożytnych domów mieszczańskich, pod którymi notuje się co najmniej 2 kondygnacje piwnic, doprowadził do całkowitego zatarcia, ewentualnej, wypukłej formy jaką moglibyśmy łączyć z systemem obrony.

³⁶ tamże, s. 44.

³⁷ A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak: *Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego*. [w:] *Origines Polonorum* t. 1 (red.) P. Urbańczyk, Warszawa 2006, s. 69-71.

³⁸ tamże, Il. 16.

³⁹ tamże, Il. 17.

Opisana hipoteza spotkała się z odrzuceniem i zdecydowaną krytyką wyrażoną przez dwóch archeologów.⁴⁰ Obydwaj autorzy, powołując się na wyniki badań wykopaliskowych, bądź co do zasady negują istnienie linii umocnień biegnących wzdłuż ulicy Rybnej, północnej pierzei Rynku oraz ul. Złotej,⁴¹ bądź zagłębieniu występującemu pod Rynkiem i ul. Złotą przypisują wyłącznie naturalną genezę.⁴²

By odnieść się nadal artykułowanych wątpliwości o możliwości istnienia grodu w północnej części lubelskiego Wzgórza Staromiejskiego przyjrzyjmy się ponownie wykopom eksplorowanym przy kamienicach Rynek 6 oraz Złota 2.⁴³ Zaczniemy od tego, co wydaje się być niepodważalne – u wlotu ulicy Grodzkiej do Rynku zachował się poziom humusu pierwotnego lub jego przekształcony relik, co oznacza iż historyczna rzędna tego skrawka Wzgórza – wypadająca na 192,30 m n.p.m. – odpowiadałaby średniowiecznemu poziomowi użytkowemu. W wykopie II datowany jest on na wczesne średniowiecze zaś w wykopie I na późne średniowiecze (Ryc. 7). Możemy na tej podstawie sądzić iż stosunkowo długo pozostawał niezmiennym, nie dokonywano tu niwelacji aż do końca tej epoki.⁴⁴ Na północny-zachód i północ od tego miejsca rozciągał się naturalny wąwóz, którego dno na wysokości kamienicy Rybna 9 wypadło na rzędnej 187,00 m n.p.m.⁴⁵ Ta interpretacja nie budzi zastrzeżeń. Przejdźmy więc do tego, co zostało odsłonięte na wschód od wlotu ulicy Grodzkiej – w zasięgu wykopów I, II, X z 1998 roku (Ryc. 8). W tych punktach badawczych natknięto się na zagłębiony w less rów, którego spąg znajdował się na rzędnej 188,70 m n.p.m.⁴⁶ Jeśli teraz, zestawimy powtórzone w tym akapicie dane wysokościowe, łatwo chyba dojdziemy do wniosku, że rejon wlotu ul. Grodzkiej do Rynku wyraźnie górował – o ponad 3,5 metra – ponad dnem obniżenia rozciągającego się na wschód od ul. Grodzkiej. Czy w tej sytuacji odcinek rowu przed północną pierzeją zabudowy rynkowej można uznawać za naturalne obniżenie?⁴⁷ Gdybyśmy nadal pragnęli utrzymywać podobny podgląd, oznaczałoby to, że wody opadowe chcąc znaleźć grawitacyjne ujście musiałby przelać się przez garb lessowy w rejonie wlotu ulicy Grodzkiej do Rynku, a jest to przecież

⁴⁰ E. Mitrus: *Czy na lubelskim ...*, s. 364–376; M. Florek: *Andrzej Rozwałka, Rafał Niedźwiadek, Marek Stasiak, »Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego« Seria „Orygines Polonorum”, t. I. Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej. Wydawnictwo Trio. Warszawa 2006, 220 s., 54 ryciny poza tekstem. „Archeologia Polski Środkowowschodniej” 2007, t. 9, s. 356–363; M. Florek: *Archeologiczne mity o początkach Lublina*. [w:] *Scientia nihil est quam veritatis imago. Studia ofiarowane Profesorowi Ryszardowi Szczygłowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, (red.) A. Sochacka, P. Jusiak, Lublin 2014, s. 463–475; M. Florek: *Lublin między VIII a XIII wiekiem w świetle badań archeologicznych*. „Rocznik Lubelski” 2017, t. 43, s. 13–42.*

⁴¹ M. Florek: *Archeologiczne mity ...*, s. 465.

⁴² E. Mitrus: *Czy na lubelskim ...*, s. 365.

⁴³ zob. M. Florek: *Lublin między VIII ...*

⁴⁴ E. Mitrus: *Dokumentacja ... u zbiegu ulicy Grodzkiej i Rynku ...*, s. 9.

⁴⁵ M. Matyaszewski, *op. cit.*, s. 186.

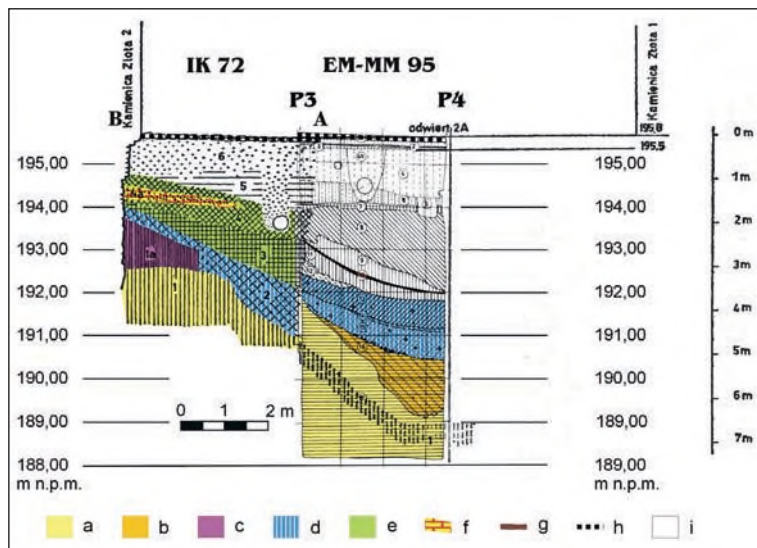
⁴⁶ *tamże*, s. 41, Ryc. 4, 6, 10, 12.

⁴⁷ E. Mitrus: *Czy na lubelskim ...*, s. 365.

niewykonalne. Woda nie mogłaby również odpłynąć w kierunku wschodnim, gdyż jak wskazują wyniki wykopów założonych przez I. Kutylowską w 1972 r. oraz E. Mitrusa i M. Matyaszeńskiego w 1995 roku (Ryc. 10), dno tamtego odcinka obniżenia terenowego wypadło na rzędnej 189,30 m n.p.m.⁴⁸, jest to zatem około 0,6 metra wyżej niż stwierdzono to w wykopach I, II, X z 1998 roku.

Brak możliwości grawitacyjnego odpływu wód opadowych z zagłębienia rozciągającego się przed frontonem kamienic przy północnej pierzei Rynku i pod ulicą Żłotą, nakazuje odrzucić przypisywaną mu naturalną genezę. Uznanie tego faktu pozwoli łatwiej wyjaśnić nie tylko funkcje tego obiektu, ale również sposób jego zapełniania. Skoro nie mamy do czynienia z formą naturalną, lecz antropogenicznym przekopem o głębokości 3,0–3,5 m i szerokości 9,0–12,0 m, to zasadniej byłoby nazywać go rowem lub fosą (Ryc. 6).⁴⁹

Jeśli zaakceptuje się przypisaną funkcję, należy zadać pytanie co stało się z ziemią, którą wybrano z tego rowu. Raczej nieprawdopodobnym byłoby wywiezienie tak olbrzymiej kubatury poza obręb Wzgórza Staromiejskiego. Bardziej naturalnym, podobnie jak dziś się to czyni, jest składowanie urobku w postaci hałdy, zwykle lokowanej w pobliżu wykopu. Biorąc zaś relacje przestrzenne zagłębienia i odłożonego urobku, wypukłą formę należałoby utożsamiać z wałem.⁵⁰ Podkreślimy to jeszcze raz – proces urbanizacyjny przyczynił się do definitywnego usunięcia tak znacznej pryzmy ziemi, której część musiała być zepchnięta do



Ryc. 10. Lublin, Wzgórze Staromiejskie, zachodni A-B profil wykopu I. Kutylowskiej z 1972 (za: I. Kutylowska 1985, Ryc. 3) uzupełniony o wschodni P3-P4 profil wykopu E. Mitrusa i M. Matyaszeńskiego z 1995 r. (za: E. Mitrus 2007, Ryc. 2, s. 367): a – podłoże lessowe, b – pasmowane namulisko, c – zhumusowana w górnej partii warstwa lessu (humus pierwotny – ?), d – warstwy z zabytkami XII–XIII w., e – warstwy późnośredniowieczne, f – warstwa polepy i węgla drzewnych, g – rozłożone drewno, h – współczesna kostka brukowa, i – pozostałe warstwy (oprac. R. Niedźwiadek).

⁴⁸ tamże, s. 366, Ryc. 2.

⁴⁹ fosa – przeszkoda umieszczona przed linią obrony w postaci sztucznego zagłębienia w terenie. Profil fosy składa się ze stoku, dna i przeciwstoku tworzących w przekroju prostokąt, trapez lub trójkąt. [...] Do obrony fosy stosowano: 1. po stronie stoku wał, wznoszony przy użyciu ziemi wybranej z fosy, będący stanowiskiem bojowym, ... J. Bogdanowski: *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*, Warszawa 1996, s. 521; fosa – rów, wykop suchy lub wypełniony wodą, stanowiący element urządzeń obronnych [w:] N. Pevsner, J. Fleming, H. Honour: *Encyklopedia architektury*, Warszawa 1997, s. 174.

⁵⁰ A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak: *Lublin wczesnośredniowieczny ...*, Il. 17.

obniżenia. Brak nasypu we współczesnej panoramie miasta nie musi jednocześnie oznaczać jego nieobecności w czasach historycznych.

Absencja wału oraz dwójaki charakter obniżenia – naturalny wąwóz i antropogeniczny przekop – nie daje wystarczających podstaw do rekonstruowania zasięgu wału. Można zakładać, że posiadał on postać odcinkową, ograniczoną tylko do długości wydrążonego rowu (Ryc. 6). Biorąc pod uwagę naturalne stromizny skarp Wzgórza Staromiejskiego takie rozwiązanie jest dopuszczalne. Można również przyjąć, że w pewnym zakresie urobek pochodzący z kopania fosy był przemieszczany na niezbyt wielkie odległości, aby wzmocnić słabo eksponowane odcinki wzgórza. Niezależnie od podejścia zagadnienie to jest niejednoznaczne w rozstrzygnięciu. Być może pozostanie jedynie w sferze dyskusji hipotetycznych. Pomimo wyraźnych trudności ze wskazaniem obecności relików wału, to fakt jego istnienia przed lokacją na prawie magdeburskim wydaje się być dobrze uargumentowany.

We wklęsłej formie terenowej, gdzie woda nie mogła znaleźć ujścia, a za taką należy uznać fosę wykopaną przed frontonami kamienic, stagnowała ona osadzając cienkie warstewki jaśniejszych i ciemniejszych sedymentów (Fot. 2). O istnieniu takiej sekwencji w recenzji *Lublina wczesnośredniowiecznego* wspominał E. Mitrus. Wyraził jednak wątpliwości, czy najniżej występujące nawarstwienia namuliskowe mogą mieć genezę wczesnośredniowieczną.⁵¹ W tym momencie dochodzimy do problemu datowania fosy. Zabytki występujące w warstwach jej wypełniska wyznaczają jedynie ramy czasowe dla etapów zapełniania tej formy terenowej. Wobec czego, o okolicznościach wykopania fosy możemy wnioskować tylko pośrednio. Powyżej wskazano, że jednostki wyściełające dno rowu nie posiadały żadnych datowników, natomiast w nadległych nawarstwieniach rejestrowano ułamki ceramiki tworzące zespoły o zamkniętych ramach chronologicznych. Co więcej – dość łatwo dostrzegalna jest zależność pomiędzy pozycją stratygraficzną jednostki a obecnymi w niej przedmiotami – wyżej zalegające warstwy posiadają relatywnie młodsze zespoły artefaktów. Wychodząc z założenia iż opisana prawidłowość jest typowa dla całej sekwencji nawarstwień, to należy przyjąć iż najniższe z pośród wyściełających dno fosy powinny być nie młodsze niż VIII-IX w., a więc nie późniejsze niż przedział na jaki datowana jest najstarsza warstwa zawierająca zabytki.⁵² Stratygraficznie, z pewnością, jednostki z dna fosy uznać należy

⁵¹ E. Mitrus: *Czy na lubelskim ...*, s. 365.

⁵² w wykopie I/1998 w najstarszej warstwie – nr 16 – zawierającej zabytki odnaleziono także węgle drzewne, które przekazano Politechnice Śląskiej w Gliwicach do datowania C14 uzyskując datę – 1520 ± 50 B.P. (E. Mitrus: *Dokumentacja z przedinwestycyjnych ...*, s. 46); trzeba pamiętać iż jest to niekalkulowane oznaczenie wieku, więc rzeczywista data powinna być późniejsza niż rok 476 ± 50 A.D. jak przypuszcza E. Mitrus starając się połączyć owe węgle drzewne ze spalonymi szczątkami [...] *budozvi z końca V w. (mieszkalnej?, gospodarczej?)*, które zostały przemieszczone w zagłębienie terenu w VIII-IX w. (E. Mitrus: *Czy na lubelskim ...*, s. 365), choć intencje badacza wydają się być uzasadnione, to można rozważyć jeszcze prostsze rozwiązanie – „spalone szczątki” mogą być tylko zwęgloną kłodą, która nie stanowiła żadnej konstrukcji, a do wypełniska fosy dostała się w czasie jej zapełniania, wobec czego i moment ścięcia tego drzewa nie musi dokładnie odpowiadać chronologii ułamków ceramiki.

za wcześniejsze. Przedstawiona argumentacja wskazuje wobec czego, że najniżej występujące nawarstwienia mogą być utożsamiane z wczesnośredniowiecznym namuliskiem.

Edmund Mitrus inaczej starał się wyjaśnić depozycję warstw namuliskowych w obniżeniu fosy, twierdząc iż skoro najstarsza z nich nie zawierała zabytków, to jej odkładanie [...] *równie dobrze jak we wczesnym średniowieczu mogło to mieć miejsce w neolicie, ponieważ z terenu Starego Miasta znamy liczne obiekty i zabytki ruchome kultury pucharów lekko-watych*.⁵³ Postawione wątpliwości można wyjaśnić w inny, prostszy sposób. Jak zaznacza E. Mitrus jednostka zalegająca w spągu zasypiska zbudowana była z cienkich warstewek [...] *żółtego i szarego lessu*.⁵⁴ Less przecież mógł spływać ze stoków usypanego wału, co wydaje się oczywistym, jeśli zgodzimy się z faktem iż najwyższa partia nasypu musiała zostać utworzona z warstw przemieszczonych z najgłębszych pokładów – a więc lessu. Siłą rzeczy nie mogła lub nie powinna zawierać zabytków.

Jak stwierdziliśmy wyżej, przed frontonem kamienicy Rynek 6 znajdował się najniższy punkt rowu – fosy, więc w to miejsce deszczówka mogła spływać zarówno ze stoków, jak również z płytszej partii obniżenia. Wyniki prac wykopaliskowych I. Kutylowskiej z 1972 roku uzupełnione o profil wykopu nadzorowanego przez E. Mitrusa i M. Matyaszewskiego w 1995 roku (Ryc. 10), wskazują iż w obniżeniu przed frontonem kamienicy Złota 2 strop lessu odnotowany został na rzędnej ok. 189,20 m n.p.m. E. Mitrus i M. Matyaszewski najniższą z warstw wypełniających ten odcinek rowu opisują jako *żółto-szary less*.⁵⁵ Jest to zatem identyczna charakterystyka jaką zastosowano dla jednostek wyściełających dno fosy w wykopach z 1998 roku. Biorąc pod uwagę pozycję stratygraficzną, opis oraz przekrój najniższej partii fosy, warstwy występujące w dnie tego obniżenia, na wysokości kamienicy Złota 2, także winniśmy identyfikować z namuliskiem.

Śledząc opis I. Kutylowskiej można odnaleźć wskazówkę iż najniższa warstwa kulturowa – oznaczona nr 2 – nie miała charakteru namuliska, lecz była lekko „zhumusowana”. Wydaje się być to całkiem zrozumiałe, bowiem badaczka mogła obserwować tylko zewnętrzny skraj zasypiska. W tym miejscu zjawisko erozji zostało zastąpione przemywaniem cząstek organicznych co skutkowało rozpoczęciem procesu glebowego.

Warstwa nr 2 zawierała fragmenty spalonego drewna i grudki polepy. Dla badaczki te domieszki [...] *są pozostałościami po pożarach wału*.⁵⁶ W trakcie jej eksploracji pozyskano [...] *kilka fragmentów naczyń datowanych na XII-XIII w. i jeden naczynia z VIII-IX w.*⁵⁷ Dwa różnocoasowe przedziały chronologiczne zabytków, zebrane z jednostki o miąższości ponad 100 cm, nie stanowią dobrej podstawy do datowania całej warstwy (Ryc. 10). Nie-

⁵³ E. Mitrus: *Czy na lubelskim ...*, s. 365, podobnie uważa M. Florek: *Andrzej Rozwałka, Rafał ...*, s. 359.

⁵⁴ E. Mitrus: *Czy na lubelskim ...*, s. 365.

⁵⁵ *tamże*, s. 367, Ryc. 2.

⁵⁶ I. Kutylowska: *Wczesnośredniowieczne umocnienia ...*, s. 176.

⁵⁷ *tamże*, s. 178.

mniej jednak I. Kutyłowska jednostkę tę identyfikuje z użytkowaniem fosy i chronologię tej fazy wyznacza na młodszy z okresów. Zatem, według poglądów badaczki [...] *dolną granicę chronologiczną umocnień i czas budowy grodu wiązać można z początkami państwa polskiego – formowaniem się granicy na Bugu i datować najprawdopodobniej nie później niż na połowę wieku XI*.⁵⁸

Jak dostrzegamy w koncepcjach historyków sztuki, urbanistów, historyków i większości archeologów panuje zgoda co do obecności umocnień obronnych – wału oraz fosy połączonej z naturalnym obniżeniem, które we wczesnym średniowieczu dzieliły lubelskie Wzgórze Staromiejskie na obwarowaną część północną i otwartą południową (Ryc. 3, 5, 6). Różnice zaś wynikają z datowania najwcześniejszych jednostek wypełniających te obniżenia. Problem ten wymaga całościowego spojrzenia i analizy, to zaś wykracza poza ramy tego tekstu. Przy zastrzeżeniu, że datujemy tylko czas zapewnienia tego rowu a nie fakt jego wykopania, można byłoby przyjąć młodszą cezurę i stwierdzić, że linia umocnień wzdłuż północnej pierzei ulicy Rybnej, Rynku i ulicy Złotej powstała w początku doby piastowskiej, lecz już w XII-XIII stuleciu sztuczny przekop oraz naturalny wąwóz zaczęły być niwelowane (Ryc. 7-8).⁵⁹ Pamiętać jednak należy iż I. Kutyłowska eksplorowała warstwę o znacznej miąższości odłożoną na stoku tego rowu (Ryc. 10). Znacznie lepiej dolna partia fosy została rozpoznana w wykopach wytyczonych przy północnej pierzei Rynku. Tu zaś notowano sekwencję nawarstwień pośród których najniższe, nie zawierające datowników, stanowiły namulisko. Ono zaś zostało przykryte przez jednostki, z których najwcześniejsze winny być odłożone w okresie VIII-IX wieku. Nad nimi znajdowały się niezaburzone nawarstwienia z młodszymi zespołami zabytków. Te obserwacje natomiast skłaniają synchronizowania początku zapewnienia zagłębienia z okresem plemiennym. Można więc przypuszczać, że również fosa powstała w okresie VIII-IX wieku.

Sumując zaprezentowane powyżej ustalenia wydaje się iż dysponujemy dostateczną ilością argumentów przemawiających za rekonstruowaniem systemu obronnego, w skład którego wchodził sztuczny przekop rozciągający się przed północną pierzeją kamienic rynkowych i pod ulicą Złotej oraz wąwozów lessowych – pod ulicą Rybną i dwóch wychodzących ze zbiegu ulic Złotej, Dominikańskiej i Archidiakońskiej w kierunku dziedzińca gospodarczego oo. dominikanów oraz na północ od zabudowań konwentu (Ryc. 6). W wypadku naturalnych form terenowych nie da się wykluczyć, iż przynajmniej częściowo, kształt ich stoków mógł być modyfikowany przez człowieka, np. w celu wyprowadzenia bardziej kolistego obwodu, bądź ujednolicenia kątów nachylenia.

Dopełnieniem systemu obronnego powinien być wał, który już w czasach historycznych musiał zostać ostatecznie znielowany. Właśnie z wystawianiem kamienic I. Kutyłowska wiąże jego rozsypanie. Świadectwem tego miały być warstwy składające się z grudek polepy przemieszanych z węglami drzewnymi (Ryc. 10). Tego typu jednostki badaczka odsłoni-

⁵⁸ *tamże*, s. 178.

⁵⁹ I. Kutyłowska: *Wczesnośredniowieczne umocnienia ...*, s. 178.

ła zarówno w stropie zasypiska fosy przed frontonem domu przy Złotej 2 (warstwa 4a) jak również na podwórzu tej parceli.⁶⁰ Jeśli przyjęlibyśmy tę koncepcję, to oznaczałoby iż wał zbudowany był z drewna i gliny, a być może glina stanowiłaby tylko oblicowanie jego stoków. Tego rodzaju rozwiązania spotyka się na stanowiskach średniowiecznych. Warto jednak podać alternatywne rozwiązanie. Rumowisko polepy przemieszanej z węglami drzewnymi lub spalonymi kłodami może być pozostałością po zgorzałych domach wzniesionych w konstrukcji szachulcowej. Do pierwszego dziesięciolecia obecnego stulecia nikt nawet nie przypuszczał, że tego typu rozwiązania technologicznie stosowane były w Lublinie. Lecz podczas badań wykopaliskowych prowadzonych pod Teatrem Starym, miejscu oddalonym w linii prostej tylko o ok. 30 metrów od Złotej 2, odsłonięto częściowo zachowane pozostałości ścian i podwalin budynków tego typu, wznoszonych w 2 fazach na trzech działkach rozmierzonych podczas lokacji w 1317 r.⁶¹

Trzeba skonstatować, że profile analizowanych powyżej wykopów przemawiają za koncepcją zakładającą obecność wczesnośredniowiecznych założeń obronnych przebiegających wzdłuż ulicy Rybnej, północnej partii płyty Rynku i ul. Złotej. W przywoływanych dokumentacjach z badań archeologicznych dostrzegamy linię naturalnych wąwozów uzupełnionych o antropogeniczny przekop. Wobec skali późnośredniowiecznych i nowożytnych przekształceń urbanistycznych, z oczywistych względów, nasypu wału nie jesteśmy w stanie opisać. Równie trudne jest wskazanie jego przebiegu w terenie. Mógł on mieć postać odcinkową, ograniczoną do długości wydrążonego rowu – od wlotu ulicy Grodzkiej przez północną partię Rynku po zbieg ulic Złotej, Dominikańskiej i Archidiakońskiej. Byłoby to zgodne z próbą rekonstrukcji zaproponowaną przez A. Rozwałkę.⁶² Badacz w przedstawionej koncepcji wokół północnej części Wzgórza Staromiejskiego wykreślił ponadto „hipotetyczną linię umocnień” (Ryc. 6). Przebiegać miała ona wzdłuż ul. Rybnej i dalej po krawędzi skarpy lessowej na tyły kamienic przy Grodzkiej nr 28-30. Następnie w rejonie zaplecza domów Grodzka 13-15 linia przechodziła na wschodni kraniec skarpy, skąd obierała kierunek na południe – ku Archidiakońskiej nr 7 i 9. Od północy, a więc od strony Wzgórza Zamkowego, badacz umieścił dwa, dodatkowe – choć również oznaczone jako hipotetyczne – odcinki wałów i fos.⁶³ Ta koncepcja wynikała po części z własnych obserwacji prowadzonych podczas nadzorów archeologicznych w latach 80-tych XX w.⁶⁴

⁶⁰ *tamże*, s. 176.

⁶¹ J. Tkaczyk: *Buildings plots under the Old Theatre in Lublin: an example of late medieval and modern building development. Analiza rozwoju zabudowy miejskiej w późnym średniowieczu i nowożytności na przykładzie parcel pod Teatrem Starym w Lublinie*. [w:] *Archeology in a Town, a Town in Archeology*. „*Analeca Archaeologica Ressoviensia*”, t. 7, 2012, s. 333-370.

⁶² A. Rozwałka: *Lubelskie wzgórze ...*, Ryc. 5.

⁶³ *tamże*.

⁶⁴ A. Rozwałka: *Lublin – Stare Miasto – blok XIV. Dokumentacja z badań i nadzorów archeologicznych*. Lublin 1988 (mps. WOUZ).



Fot. 3. Panorama Wzgórza Staromiejskiego z lat 1920-1930 (źródło: <http://fotopolska.pl>).

Przyrost danych z badań i nadzorów archeologicznych zrealizowanych w ostatnim dziesięcioleciu ubiegłego wieku oraz w obecnym stuleciu zdają się przeczyć możliwości istnienia wielokrotnionego systemu obrony od północy. Po raz pierwszy zwrócił na to uwagę E. Mitrus⁶⁵, powołał się przy tym na wyniki nadzorów archeologicznych z lat 1994-1995 nad inwestycją liniową realizowaną na ulicy Grodzkiej, od Placu po Farze do Bramy Grodzkiej.⁶⁶ Dokumentacja z prac sygnowana jest datą 2005 r., więc zarówno w dysertacji doktorskiej A. Roz-

wałki, opublikowanej w 1997 roku, jak też w monografii *Lublin wczesnośredniowieczny* z 2006 r., wyniki te nie mogły być uwzględnione. W ocenie walorów obronnych północnej części Wzgórza Staromiejskiego warto przywołać badania choćby przy kamienicy Grodzka 15. Na tyłach budynku założono 2 wykopy przez całą dostępną długość działki. Każdy miał 12 metrów długości i 2 m szerokości, co pozwoliło odsłonić pierwotny kształt skarpy. Jej stoki odznaczały się nachyleniem od 35 do nawet 45 stopni.⁶⁷ Tak znaczna stromizna, sama w sobie, stanowiła już trudną do sforsowania barierę (Fot. 3). Wydaje się zatem, że nie było potrzeby stosowania dodatkowych zabiegów, np. poprzez wznoszenie nasypu wału, aby we wczesnym średniowieczu dostatecznie chronić tę partię Wzgórza Staromiejskiego.⁶⁸

W monografii *Lublin Wczesnośredniowieczny* przywołana została hipoteza A. Rozwałki zgodnie z którą wzdłuż ulic Lubartowskiej, Królewskiej i Podwale miała rozciągać się

⁶⁵ E. Mitrus: *Czy na lubelskim ...*, s. 371.

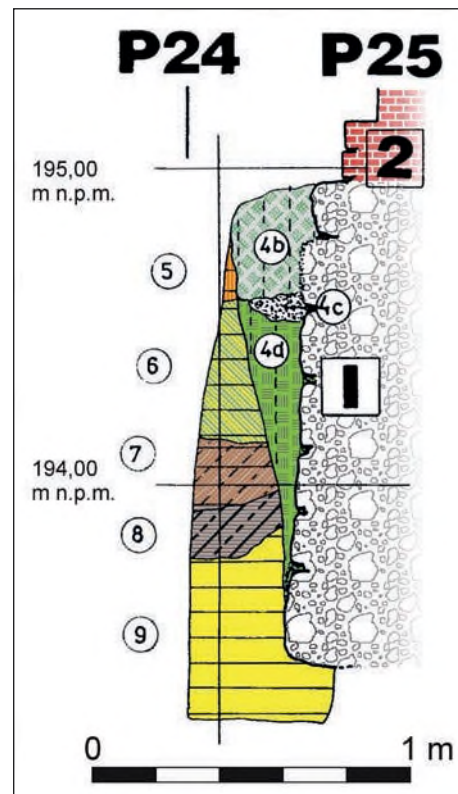
⁶⁶ M. Matyszewski: *Dokumentacja z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z wymianą podziemnej infrastruktury technicznej w ulicy Grodzkiej, na odcinku pomiędzy Placem po Farze a Bramą Grodzką i od Bramy Grodzkiej w kierunku ul. Podwale, prowadzonymi w 1994 i 1995 r.* Lublin 2005 (mps. WOUZ).

⁶⁷ R. Niedźwiadek, J. Tkaczyk: *Dokumentacja z przedinwestycyjnych archeologicznych badań wykopaliskowych na działce przy ul. Grodzkiej 15 w Lublinie*. Lublin 2007 (mps. WOUZ).

⁶⁸ jako kolejny argument w opisywaniu pierwotnej morfologii północnej części Wzgórza Staromiejskiego trzeba przywołać wyniki najnowszych prac zrealizowanych wiosną 2018 roku na tyłach kamienicy Grodzka 17, gdzie odsłonięto ślady wawozu uchodzącego na wschód, został on wypełniony jeszcze we wczesnym średniowieczu (precyzyjniejszych rozstrzygnięć należy oczekiwać od wyników analiz radiowęglowych próbek pobranych z zasypiska tej formy).

linia umocnień chroniąca podgrodzie.⁶⁹ Podgląd został sformułowany w oparciu o wyniki badań przeprowadzonych przy *baszcie okrągłej*, dziś na podwórzu kamienicy Lubartowska 25.⁷⁰ Z warstwień interpretowanych jako efekt spalenia drewnianych konstrukcji zebrana została ceramika datowana na przedział – druga połowa X i XI wiek. Na tej podstawie wysnute zostało przypuszczenie iż wał oraz fosa powstały jeszcze w okresie plemiennym. Zastrzeżono jednak, że *brak materiałów ruchomych uniemożliwia datowanie faz przed zniszczeniem wału*.⁷¹ Po akcji destrukcji reszki konstrukcji przemieszczone zostały do obniżenia. Wkłęśła forma terenowa ulegała dalszemu zapełnianiu, a zniszczone konstrukcje nie były odbudowane. Dopiero w XIII wieku usypano nowy wał.⁷² Kolejnym krokiem w ewolucji obwarowań było wzniesienie kazimierzowskich murów obronnych oraz samej *baszty okrągłej*, która częściowo stanęła w zasypisku obniżenia. Zapewne, średniowieczni budowniczowie mylnie potraktowali przewarstwienie lessowe jako podłoże geologiczne i w tej jednostce osadzili stopy fundamentowe murowanych konstrukcji obronnych.

Na analogiczną sytuację natrafiono podczas nadzorów archeologicznych przy wymianie infrastruktury podziemnej w ulicy Szambelańskiej. Tylna partia budynku nr 14 przy tej arterii została oparta na odcinku muru obronnego z czasów Kazimierza Wielkiego. Zaś wkop fundamentowy tej konstrukcji przeciął nasyp ziemny składający się z pięciu jednostek. Także w tym przypadku średniowieczni budowniczowie stopę muru osadzili w warstwie lessu zalegającego na wtórnym złożu. Mimo niewielkiego profilu ziemnego prostopadle przystającego do muru kazimierzowskiego (Ryc. 11), autor tych badań wyraża stwierdzenie iż odsłonięta sekwencja jednostek zdaje [...] *się wskazywać na intencjonalne wzmacnianie i podnoszenie poziomu ówczesnego terenu (profile P23-P-24, P24-P25), co z kolei sugerować może istnienie w tym miejscu wczesnośredniowiecznej, najprostszej formy obronności, np. w postaci nasypu-wału ziemnego*. Z kolei



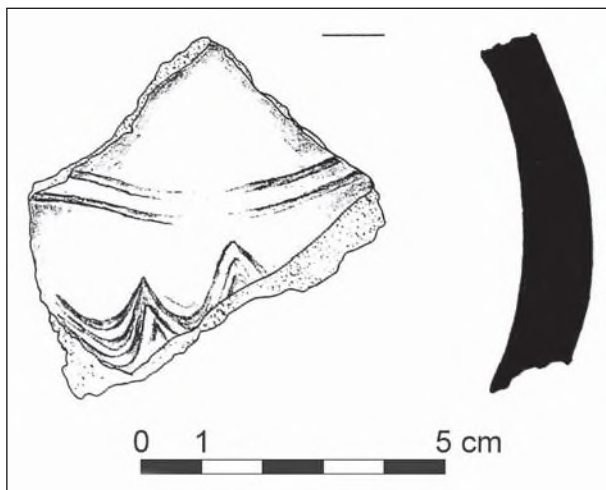
Ryc. 11. Lublin, Wzgórze Staromiejskie, kontekst osadzenia kazimierzowskiego muru obronnego odsłonięty pod tylną ścianą kamienicy przy ul. Szambelańskiej 14: 2 – nadziemna partia kamienicy, I – kazimierzowski mur obronny, 4b, 4d – zasypisko wkopu fundamentowego pod mur obronny, 4c – warstwa budowlana, 5-9 – starsze warstwy nasypu-wału (za: M. Matyaszewski 2003, Ryc. 16, interpretacja graficzna – Rafał Niedźwiadek).

⁶⁹ A. Rozwalka: *Lubelskie Wzgórze Staromiejskie...*, s. 34-37, ryc. 4, 54; podobne przypuszczenia wysuwał S. Michalczyk: *op. cit.*, s. 206-207.

⁷⁰ A. Rozwalka: *Lublin. Stare Miasto, ul. Rady Delegatów 25. Baszta okrągła. Dokumentacja z badań archeologicznych*. Lublin 1989 (mps. WOUZ).

⁷¹ A. Rozwalka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak: *Lublin wczesnośredniowieczny ...*, II, 18, 19.

⁷² *tamże*, s. 71.



Ryc. 12. Lublin, Wzgórze Staromiejskie, ul. Szambelańska 14 – fragment brzuśca naczynia z warstwy nr 6 profilu P24-P25 (za: M. Matyszewski 2003, Tabl. VI).



Ryc. 13. Lublin, Wzgórze Staromiejskie, ul. Olejna 6-6A – Wybór fragmentów naczyń pozyskanych z najmłodszych warstw zasypiska ziemianki „południowej” a – XII w., b-c – XII-XIII w., d – VIII-IX w., e – XII w. (za: R. Niedźwiadek i in. 2013, Tabl. I).

fragment brzuśca pozyskany z warstwy nr 6 zalegającej w wyższej partii nasypu (Ryc. 12), może stanowić wskazówkę do datowania tego założenia na [...] *ogólnie na starszą fazę wczesnego średniowiecza* (X w. ?).⁷³

Opisane ustalenia zostały zweryfikowane w 2006 roku podczas prac wykopaliskowych zrealizowanych na działce Olejna 6. Na tyłach tej parceli założony został wykop o powierzchni ponad 40 m², gdzie przetrwała pełna sekwencja stratygraficzna – od humusu pierwotnego po depozyty współczesne.⁷⁴ Pośród odkrytych obiektów i nawarstwień najistotniejsze stały się jednostki występujące najniżej. W podłoże lessowe zagłębione były dwie ziemianki z korytarzami wejściowymi. Z ich wielofazowych zasypisk pozyskano szereg ułamków ceramiki (Ryc. 13-14). Obserwano przy tym następującą prawidłowość – w jednostkach interpretowanych jako poziomy użytkowe i destrukcyjne nie występowały żadne artefakty, zaś w wyższych depozytach odnajdowane były przedmioty datowane na pradziej i wszystkie fazy wczesnego średniowiecza (znacznie większą frekwencję ułamków naczyń odnotowano w obiekcie znajdującym się w południowej części wykopu). Z warstwy użytkowej ziemianki południowej pobrano próbkę węgla do datowania radiowęglowego i otrzymano datę zawierającą się w przedziale 1080-1152 A.D. (przy prawdopodobieństwie 52,5%).⁷⁵

Rozpadliska obiektów mieszkalnych uchwyconych na tyłach działki przy Olejnej 6 podlegały wieloetapowemu procesowi wypełniania, natomiast koń-

⁷³ M. Matyszewski: *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad modernizacją ulic śródmieścia Lublina, współfinansowaną przez fundusz PHARE. Tom III ulice: Olejna, Szambelańska. Obszar 3 (zadanie C)*, Lublin 2003, s. 22-24, Ryc. 16 (mps. WOUZ).

⁷⁴ R. Niedźwiadek, M. Dobrzyński. K. Piątkowska: *Lublin, ul. Olejna 6-6a. Dokumentacja z archeologicznych badań przedinwestycyjnych*. Lublin 2013 (mps. WOUZ).

⁷⁵ *tamże*, s. 28-31.



Fot. 4. Perspektywiczny widok na wykop założony na tyłach parceli przy Olejnej 6 w Lublinie – w dole etapowe zasypisko „południowej ziemianki”, ponad nią umocniony nasyp podnoszący się w kierunku murów obronnych (fot. R. Niedźwiadek).



Ryc. 14. Lublin, Wzgórze Staromiejskie, ul. Olejna 6-6A – Przegląd wyrobów rzemieślniczych – przęśliki kamienne (a-c), półwytwory z kości (d-e) pozyskanych z ziemianki „południowej” (za: R. Niedźwiadek i in. 2013, Tabl. II).

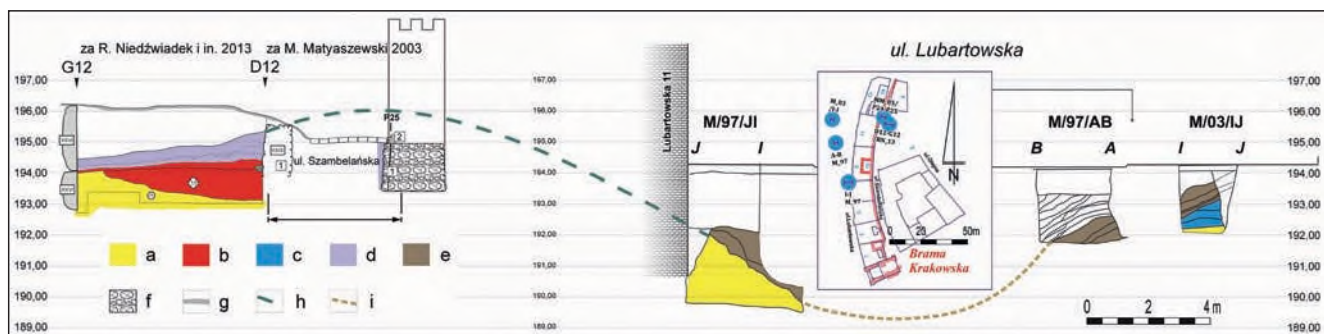
cowa faza ich niwelacji może być wyrazem celowego dążenia do wyrównania terenu. W wyniku czego ich niecki zostały nakryte wspólnymi nasypami, których stropy wyraźnie podnosiły się ku zachodowi. Na powierzchni jednej z tych jednostek zarejestrowano negatywy kołków, wbijanych w regularne prostokątne pola, zgodnie z przebiegiem i nachyleniem nasypu (Fot. 4). Zabieg ten odniósł zamierzony skutek gdyż nadlegająca ziemia przemieszczana z lessem nie obsunęły się do wnętrza parceli.⁷⁶ W opisanym przypadku mamy więc do czynienia z pierwszą na Starym Mieście w Lublinie zachowaną konstrukcją, jaką bezspornie można łączyć z nasypem wału.

Te odkrycia stały się inspiracją do nowego spojrzenia na zewnętrzną linię umocnień (Ryc. 15).⁷⁷ Przy uwzględnieniu obserwacji poczynionych podczas wcześniejszych nadzorów archeologicznych prowadzonych w bezpośrednim sąsiedztwie Olejnej 6 jak również przy inwestycjach realizowanych w świetle ulicy Lubartowskiej,⁷⁸ zaproponowano aby ak-

⁷⁶ *tamże*, s. 33-36.

⁷⁷ A. Rozwałka, J. Jeremicz, R. Niedźwiadek: *Najstarsze umocnienia Lublina lokacyjnego*. [w:] Meetings at the borders. Studies dedicated to Professor Władysław Duczko. (ed.) J. Popielarska-Grzybowska and J. Iwaszczuk, „Acta Archaeologica Pultuskiensia”, vol. V, Pułtusk 2016, s. 215-220.

⁷⁸ M. Matyaszeński: *Dokumentacja z nadzorów [...] PHARE ...*; M. Matyaszeński: *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z przebudową sieci wodociągowej*



Ryc. 15. Lublin, Wzgórze Staromiejskie, zestawienie danych do rekonstrukcji zewnętrznego wału: a – podłoże lessowe, b – zasypisko ziemianki, c – warstwy sprzed powstania fosy, d – warstwy nasypu wału, e – warstwy po powstaniu fosy, f – partia fundamentowa kazimierzowskiego muru obronnego, g – poziom gruntu na działce Olejna 6, h – możliwy przebieg wału, i – rekonstruowany przebieg obniżenia fosy, M/97 – G. Mączka 1997, profile B-A, I-J (za: A. Rozwółka, J. Jeremicz, R. Niedźwiadek 2016, Fig. 57).

cję budowlaną łączyć najwcześniej z osobą Leszka Czarnego. Książę ten w dokumencie z 26 lutego 1286 roku zobowiązał między innymi mieszkańców grodu lubelskiego do naprawy wałów.⁷⁹ Nie wykluczono, przy tym by ta inwestycja obronna na Wzgórzu Staromiejskim była zasługą Wacława II lub nawet Władysława Łokietka.⁸⁰ W tej sytuacji należy wnosić, że wał przebiegający wzdłuż ulic Lubartowskiej, Królewskiej i Podwale jest konstrukcją ze schyłku wczesnego średniowiecza lub początku późnej jego fazy. Założenie obronne musiało przetrwać w krajobrazie do połowy XIV stulecia, gdyż w nasyp tego wału został wstawiony odcinek kazimierzowskiego muru obronnego. Przy tego rodzaju interpretacji utwierdzają odkrycia dokonane na dziedzińcu gospodarczym o.o. dominikanów, gdzie kazimierzowska fundacja znalazła oparcie w nasypach o miąższości od 2,0 do 3,5 metra.⁸¹

Na zakończenie rozważań o grodach jakie mogły istnieć w Lublinie wspomnijmy jeszcze inne hipotezy formułowane w latach 60-tych i 70-tych XX wieku, gdy budziło się zainteresowanie najdawniejszymi losami ośrodka. Zapewne, część stawiana była intuicyjnie, choć niewykluczone iż przynajmniej dla niektórych z nich inspiracji szukano w wynikach badań

w ul. Lubartowskiej w Lublinie, na odcinku od skrzyżowania z ul. Przystankową do skrzyżowania z Al. Tyśiąclecia. Lublin 2003, Ryc. 8 (mps. WOUZ); M. Matyaszeński: *Co kryją historyczne ulice Lublina – wybrane rezultaty nadzorów archeologicznych w 2003 r.* [w:] Lublin przez wieki. Szkice z badań archeologicznych. Skarby z przeszłości, t. 6 (red.) E. Banasiewicz-Szykuła, A. Stachyra, B. Gosik-Tytuła, Lublin 2004, s. 95-106; G. Mączka: *Dokumentacja z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z przebudową uzbrojenia wodnokanalizacyjnego na ulicy Lubartowskiej w Lublinie.* Lublin 1997 (mps. WOUZ).

⁷⁹ A. Rozwółka, J. Jeremicz, R. Niedźwiadek: *Najstarsze umocnienia ...*, s. 219.

⁸⁰ *tamże*, s. 220.

⁸¹ J. Tkaczyk: *Fortyfikacje miejskie Lublina w badaniach archeologicznych.* [w:] Fortyfikacje Lubelszczyzny. Badania archeologiczne. Skarby z przeszłości, t. 18 (red.) E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2017, s. 18.

archeologicznych. Inne rodziły się w oparciu o analizę topografii, bądź naturalnych walorów obronnych wzgórz wypiętrzających u ujścia Czechówki do Bystrzycy. Stefan Wojciechowski widział osadę obronną na Czwartku, choć ośrodek o randze centralnej dla Ziemi Lubelskiej lokował raczej na cyplu staromiejskim.⁸² Co do istnienia najstarszego ośrodka grodowego na wzgórzu czwartkowskim wysuwał przypuszczenia także Aleksander Gardawski.⁸³ Tych hipotez nie można w żaden sposób poprzeć wynikami badań empirycznych. Jedyne nasypy, odnotowane w zapisach jakie moglibyśmy przyrównać do wałów na tym terenie, związane są z ogrodzeniem cmentarza. W wizytacji przeprowadzonej w 1721 roku z polecenia biskupa krakowskiego odnotowano obecność wału otaczającego od zachodu nekropole użytkowaną przy kościele pw. św. Mikołaja.⁸⁴ A. Gardawski sugerował również, że obronne centrum z Czwartku zostało translokowane na Białkowską Górę. Mimo iż nazwa ta jest wielce sugestywna, a samo wyniesienie posiada naturalne walory obronne, to wobec braku badań archeologicznych, hipotezę tę należy traktować wyłącznie jako propozycję.

Na terenie starego cmentarza żydowskiego, w XVI-wiecznych przekazach pisanych nazywanego *Grodziskiem* bądź – *góra Grodzisko*, *stare Grodzisko*,⁸⁵ archeolodzy dwukrotnie prowadzili prace wykopaliskowe (Fot. 5). S. Hoczyk-Siwicka w trakcie własnych badań z 1968 roku na tym stanowisku odsłoniła warstwę kulturową z przedziału pomiędzy połową XI wieku a XIII stuleciem. Na ten sam okres badaczka wydatowała również odcinkowy wał, który od północy chronił dostęp do



Fot. 5. Zdjęcie lotnicze Wzgórza Grodzisko w Lublinie z roku 1964 (źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Stary_cmentarz fot. B. Cydowski).

⁸² S. Wojciechowski: *Położenie i rozwój przestrzenny miasta*. [w:] *Dzieje Lublina. Próba syntezy*, t. 1, (red.) J. Mazurkiewicz, Lublin 1965, s. 11-23.

⁸³ A. Gardawski: *Archeologia o początkach Lublina*. [w:] *Dzieje Lublina. Próba syntezy*, t. 1, (red.) J. Mazurkiewicz, Lublin 1965, s. 21-29.

⁸⁴ J. Chachaj: *Lubelski kościół pod wezwaniem Świętego Mikołaja w świetle źródeł i literatury*. „Teki Komisji Historycznej Polska Akademia Nauk Oddział w Lublinie Lublin. t. 12, s. 40-41.

⁸⁵ S. Kuraś: *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*. [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 3, Warszawa 1983, s. 127, 129; S. Wojciechowski, A. Sochacka, R. Szczygieł: *Osady zaginione i o zmienionych nazwach historycznego województwa lubelskiego*. [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 4, Warszawa 1986, s. 29.

wnętrza obiektu.⁸⁶ W 1976 roku częściowe badania wykopaliskowe przeprowadziła I. Kutylowska, podczas których odsłoniła warstwę kulturową datowaną na VIII-IX w. Na ten okres badaczka zaproponowała również wzniesienie wałów.⁸⁷ Koncepcja nie znalazła poparcia. Warównię na Wzgórzu Grodzisko powszechnie łączy się okresem piastowskim, choć w precyzyjnym datowaniu powstania tego założenia militarnego istnieją rozbieżności.⁸⁸

Kwestia obecności grodu z okresu plemiennego w Lublinie zajmowała i nadal interesuje badaczy wielu specjalności. Dyskusja nad tym tematem toczy się od przeszło pięćdziesięciu lat i przybiera różne kierunki – od samej możliwości budowy tego rodzaju założenia, przez jego lokalizację, po datowanie. Dane zgromadzone w trakcie prac terenowych i omówione w niniejszym tekście zdają się przekonywać, że w czasach przedpiastowskich mógł istnieć w północnej partii Wzgórza Staromiejskiego gród (Fot. 6). Jedynym czytelnym elementem



Fot. 6. Wzgórze Staromiejskie widziane z donżonu na Wzgórzu Zamkowym, stan z września 2015 r. (fot. R. Niedźwiadek).

tego systemu obrony pozostaje wązóz skrywający się pod obecną ulicą Rybną, uzupełniony o antropogeniczny przekop przy północnej pierzei rynkowej oraz pod zachodnią częścią ulicy Złotej. Dalej rów przechodził w dwa kolejne wąwozy uchodzące w kierunku ulicy Podwale (Ryc. 6). Przekop, który winniśmy utożsamiać z fosą, naturalnie zaczął się zamulać we wczesnym średniowieczu, najpewniej w okresie VIII-IX wieku, gdyż taka chronologia została ustalona dla fragmentów ceramiki pozyskanych z warstwy zalegającej powyżej. Fosa zapełniana była stopniowo, a o etapowości zaświadczać winny zespoły za-

⁸⁶ S. Hoczyk-Siwkova: *Sprawozdanie z badań Lublina przedlokacyjnego w latach 1967-1969*. „Sprawozdania Archeologiczne” t. 26, 1974, s. 109-111; w dokumentacji, która po przeszło 40 latach wpłynęła do archiwum WOUZ w Lublinie badaczka jest skłonna przesunąć chronologię umocnień na połowę XIII stulecia – M. Chyżewska S. Hoczyk, A. Hunicz: *Dokumentacja naukowa sondażowych badań wykopaliskowych przeprowadzonych na wzgórzu Grodzisko (Kirkuckim) pod kierownictwem profesora Aleksandra Gardawskiego w ramach programu badawczego Katedry Archeologii UMCS na zlecenie wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Archeologicznych w Lublinie*. Lublin 2009, s. 5, 8 (mps. WOUZ).

⁸⁷ I. Kutylowska: *Rozwój Lublina w VI-XIV wieku na tle urbanizacji międzyrzecza środkowej Wisły i Bugu*. Lublin 1990, s. 67-70; I. Kutylowska: *W wiekach późniejszych*. [w:] *Archeologiczne odkrycia na obszarze Kazimierskiego Parku Krajobrazowego*. Lublin 2000, s. 49-50; I. Kutylowska: *Problematyka datowania grodu na lubelskim wzgórzu, dawniej zwanym Grodzisko, obecnie Kirkut, w świetle badań wykopaliskowych z 1974 i 1974*. [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*. (red.) M. Dulinicz, Lublin-Warszawa 2003, s. 249-258.

⁸⁸ por. A. Rozwalka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak: *Lublin wczesnośredniowieczny ...*, s. 78, 81-83.

bytków datowane na konkretne przedziały czasowe, które pozyskano z następnych jednostek nadlegających (Ryc. 8, 10).

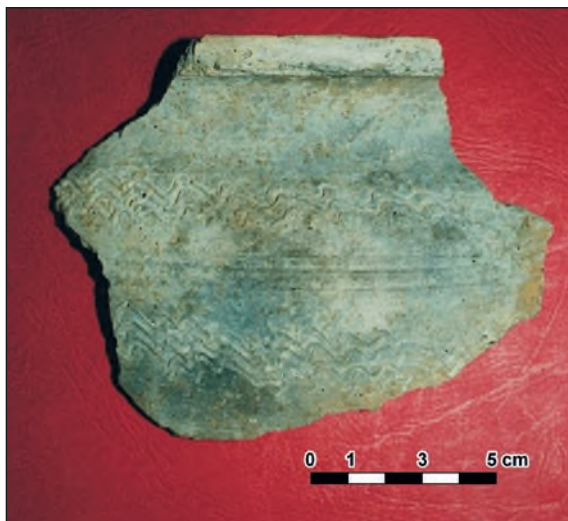
Na podstawie dostępnych odkryć szerokość fosi odcinającej północną część Wzgórza Staromiejskiego mogła wynosić od 9 do 12 metrów, zaś głębokość sięgałaby od 3,0 do 3,5 metra. Podane parametry można skonfrontować z wymiarami fos otaczających plemienne grodziska w Leszczynie i Garbowie. Oba stanowiska, podobnie jak Wzgórze Staromiejskie, położone są na lessowych cyplach. Zaś ich fosi zewnętrzne uległy całkowitej niwelacji i analogicznie jak w Lublinie – nie są czytelne. Dla Garbowa szerokość obniżenia przed wałem wynosiła około 20 metrów, a głębokość przekraczała 2,6 m. W przypadku Leszczyny, dla fosi zewnętrznej, będą to odpowiednio – 9-10 oraz 4,5 metra. Dostrzegamy zatem wiele zbieżności w rozmiarach wklęsłych przeszkód terenowych, których relikty zostały ujawnione w trakcie badań archeologicznych.

Obniżenie fosi na Wzgórzu Staromiejskim w Lublinie ostatecznie zniwelowane zostało w czasie lokacji łokietkowskiej z 1317 roku. Wydaje się być oczywistym, że ziemi wybranej podczas drążenia rowu nie wywieziono poza obręb Wzgórza, tylko odłożono obok wklęsłej przeszkody terenowej. W ten sposób utworzono wał. Jego nasypy zostały całkowicie zniwelowane, a na ich miejscu powstała zabudowa mieszczańska okresu późnego średniowiecza i nowożytności (Ryc. 5-6). Trudno w tej sytuacji pokusić się o wiarygodną rekonstrukcję jego parametrów. Można zakładać, podobnie jak to uczynił A. Rozwałka, że szerokość jego postawy mogła liczyć około 10 metrów, zaś wysokość sięgać 4-5 metrów. Można również przypuszczać, że wał posiadał odcinkowy przebieg, ograniczony tylko do zasięgu wydrążonej fosi, ewentualnie częściowo biegł wzdłuż południowo-wschodniej części ulicy Rybnej oraz wschodniej partii ulicy Złotej. Skarpa staromiejska odznacza się dość stromymi, naturalnie uformowanymi stokami, więc nasypywanie wału wzdłuż jej krawędzi mogło nie być koniecznym (Fot. 3, 6).

Przy opisie grodu na Wzgórzu Staromiejskim trzeba także zwrócić uwagę na wlot ulicy Grodzkiej do Rynku, gdzie badania archeologiczne nie odnotowują ani naturalnego wąwozu, ani sztucznego przekopu. W tym, wąskim przesmyku zachował się pierwotny profil glebowy (Ryc. 7). Warstwa humusu nie została usunięta lecz poddawana była przemieszanii. Może to świadczyć o istnieniu rodzaju wjazdu do wydzielonej przestrzeni warowni.

Gród okresu plemiennego w północnej części lubelskiego Wzgórza Staromiejskiego cechował się kolistym kształtem (Ryc. 6). Jego średnica wynosiła około 150 metrów, co oznacza że powierzchnia nie przekraczała 1,8 hektara. Nie dysponujemy bezpośrednimi danymi, pozwalającymi precyzyjnie ustalić chronologię jego powstania. Tylko na podstawie warstw wypełniających fosę, można zakładać, że wydarzyło się to w okresie VIII-IX wiek (Ryc. 9).

W trakcie badań i nadzorów archeologicznych prowadzonych od 50 lat na terenie Wzgórza Staromiejskiego okrywane są jamy gospodarcze i mieszkalne, niektóre z nich datowane są nawet na okres VI-VII wieku (Fot. 7, 8). Informacje o obiektach nieruchomych



Fot. 7. Fragment glinianego naczynia z IX-X w. pozyskany z ziemianki nr 2 na Placu po Farze (za E. Mitrus: Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z modernizacją Placu po Farze w Lublinie. Lublin 2002, fot. 84).



Fot. 8. Fragment glinianych naczyń z IX i X w. pozyskanych z paleniska ziemianki nr NE, wykop VI/1998 na Rynku (za E. Mitrus: 1998, Fot. 157).

należy koniecznie uzupełnić danymi o warstwach zawierających zabytki z okresu plemiennego.⁸⁹ Można na tej podstawie zakładać iż zarówno wewnątrz wałów jak też na ich przedpolu kształtowała się strefa zamieszkania. Wycinkowy charakter większości dotychczasowych prac archeologicznych w połączeniu z powierzchnią zajęta przez historyczne kamienice nie pozwala rekonstruować intensywności jej zagospodarowania.

Grodzisko w Garbowie, gm. Garbów, pow. lubelski

Grodzisko w Grabowie, w miejscowości oddalonej o około 25 kilometrów na północny-zachód od Lublina, założone zostało na cyplu lessowym sytuującym się na skraju Płaskowyżu Nałęczowskiego (Ryc. 1). Od zachodu stanowisko odcina sucha dolina, gdzie swoje źródła posiada bezimienny ciek, lewobrzeżny dopływ Kurówki. Formę terenową z warownią dodatkowo wyodrębniają rozcięcia wązowowe okalające ją od północy i południa. Dostęp do grodu możliwy był tylko od wschodu, od strony wysoczyzny (Ryc. 16). Choć teren

⁸⁹ A. Rozwałka: *Lubelskie Wzgórze ...*, s. 40.

zajmowany przez stanowisko jest oddalony od zabudowań, to jednak narys wałów trudno jest dostrzec w naturze (Fot. 9). Miejsce to w początkach XIX wieku zajęte zostało przez cmentarz parafialny, użytkowany do 1923 roku. Dopiero analiza numerycznego modelu terenu pozwala śledzić bieg wałów – dookólnego oraz odcinkowego, który od wewnątrz wydzieliał część wschodnią (Ryc. 17). Rekonstruowana na tej podstawie szerokość nasypów wynosi od 4 do 7 metrów. Natomiast zachowana wysokość umocnień sięga od 60 do 80 cm, co może wskazywać na stopień ingerencji przy zakładaniu nekropoli.⁹⁰

Na opisywany obiekt jako pierwsi uwagę zwrócili Paweł Lis i Włodzimierz Zieliński, którzy podczas prospekcji terenowej z 1986 roku dostrzegli w cyplowatym wyniesieniu pozostałości grodziska (Ryc. 18). W następnym sezonie założyli wykop sondażowy o powierzchni 6 m² (rozleglejsze rozmiary były wykluczone ze względu na liczne mogiły). W sondowanej przestrzeni badaczom udało się uchwycić konstrukcję sporządzoną z częściowo łupanych kamieni wapiennych oraz otoczków, które spójono gliną. Ten relikw został zinterpretowany jako piec kopułowy o średnicy podstawy około 50 cm (Ryc. 19). Przystawał on do przepalanej belki drewnianej przebiegającej zgodnie z osią północ-południe. Belka stanowiła podstawę ściany budynku. Całość odkrycia uznana została jako część ziemianki, której ramy chronologiczne na podsta-



Ryc. 16. Garbów, pow. Puławy: widok od północnego-wschodu na NMT modelu ukształtowania terenu z centralnie umieszczonym grodziskiem (za: A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek 2017, Ryc. 4 – dalej A.R., G.M., R.N.).

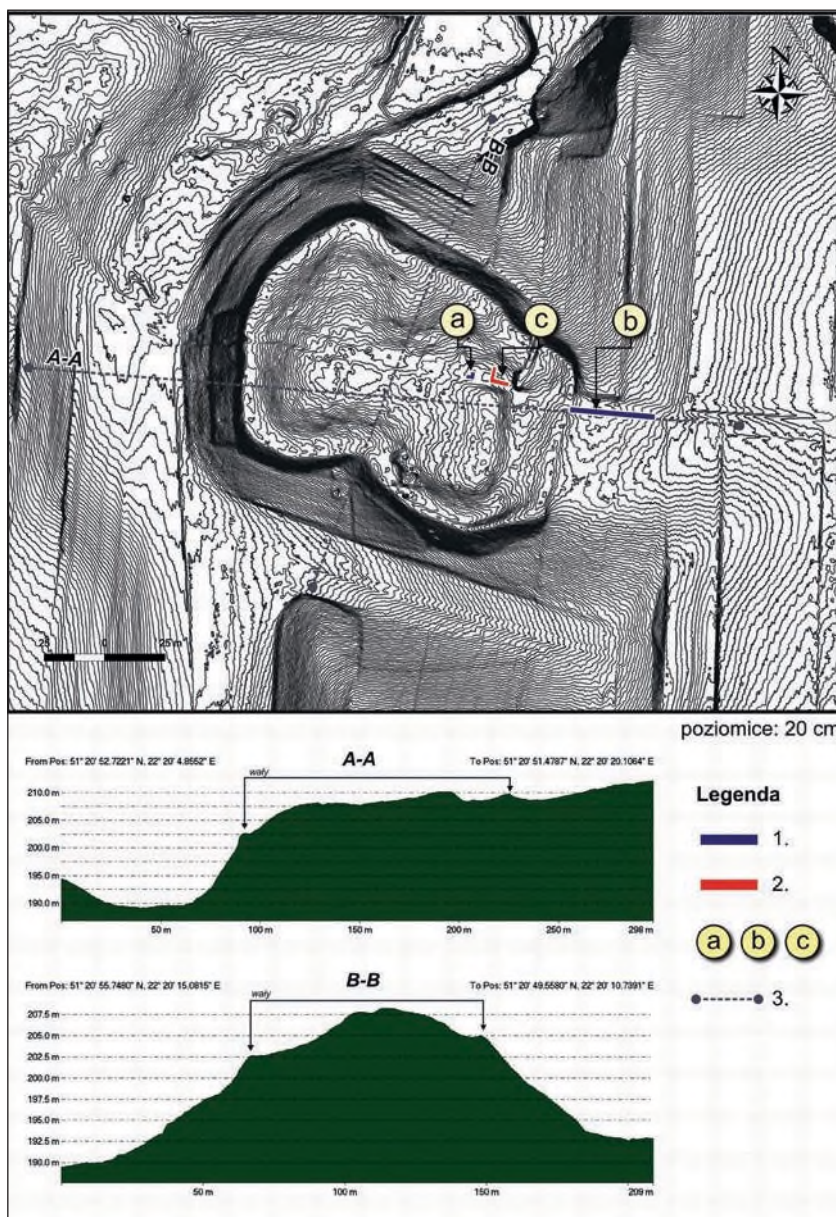


Fot. 9. Fotografia lotnicza grodziska w Garbowie, ujęcie od południa (fot. M. Gojda 1997, zbiory WUOZ w Lublinie).

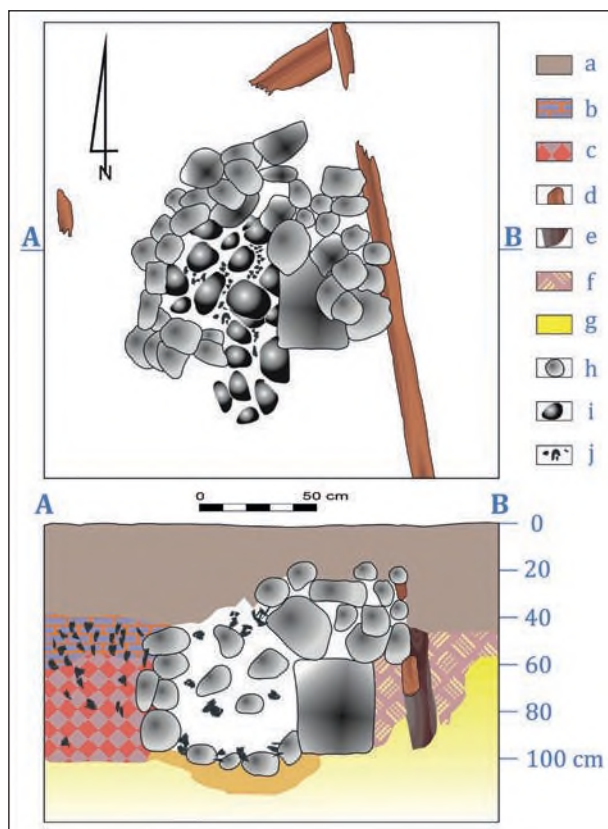
⁹⁰ A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek: *Przedpaństwowy gród w Garbowie i jego zaplecze osadnicze. Zarys problematyki*. „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego”, t. 38, 2017, s. 1-20.



Ryc. 17. Garbów, pow. Puławy: plan warstwiczny grodziska z najbliższym otoczeniem: 1 – rekonstruowany przebieg wałów ziemnych, 2 – rekonstruowany przebieg fos, 3 – obszar przekształcony wspólnie, A – wewnętrzny wał odcinkowy, B – zewnętrzny pierścień wałów (za: A.R., G.M., R.N., Ryc. 6).

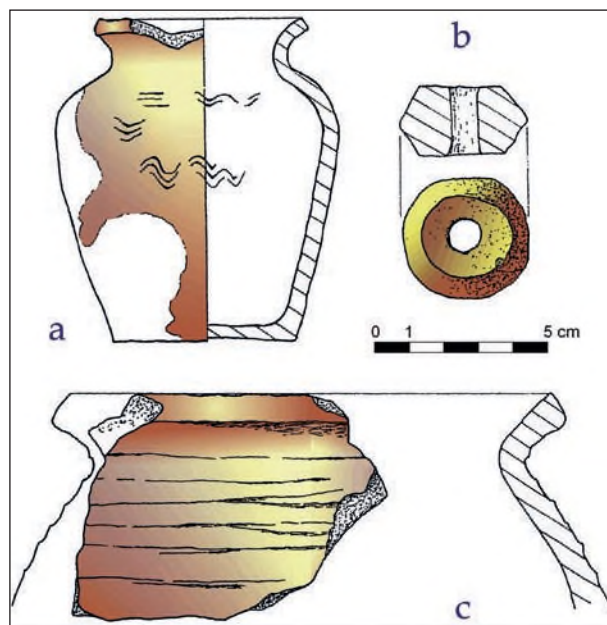


Ryc. 18. Garbów, pow. Puławy – lokalizacja wykopów archeologicznych na podkładzie warstwicowym oraz przekroje przez formę terenową zajęta przez grodzisko: 1 – wykopy badawcze, 2 – wykop budowlany pod nadzorem archeologicznym (a – badania z 1987 r., b – badania z 1999 r., c – nadzór archeologiczny z 2011 r.), 3 – linie przekrojów przez grodzisko (za: A.R., G.M., R.N., Ryc. 5).



Ryc. 19. Garbów, pow. Puławy – rzut i przekrój pieca kamiennego odkrytego w 1987 r.: a – warstwa humusu, b – warstwa z polepą i węglami drzewnymi, c – warstwa z popiołem i węglami, d – przepalona belka, e – ślad po ścianie budynku, f – „czysty less” na złożu wtórnym, g – lessowe podłoże geologiczne, h – łupane kamienie wapienne, i – kamienie otaczaki, j – węgle drzewne (za: A.R., G.M., R.N., Ryc. 7).

ułamków ceramiki z okresu VIII-IX w. Pierwsza z osad znajdowała się na zachód od grodu, na przeciwnym wyniesieniu, oddzielona od założenia obronnego częściowo podmokłą dolinką. Druga zajmowała stok cypla położonego na południe od grodu. Trzecia natomiast od wschodu i północnego wschodu otaczała warownię. W tym samym sezonie został założony wykop sondażowy o szerokości 2 i długości 35 metrów (Ryc. 18). W zasięgu rozpoznania wykopa-

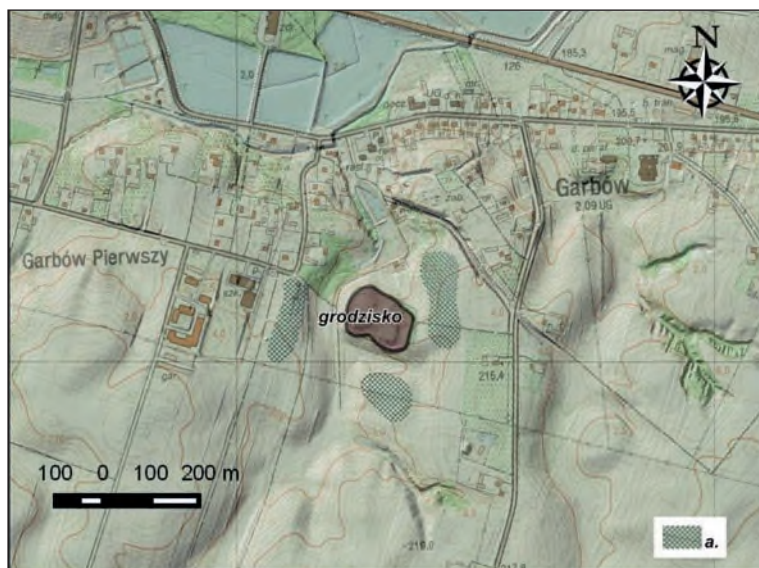


Ryc. 20. Garbów, pow. Puławy – zabytki ceramiczne z obiektu odkrytego w 1987 r.: a – warstwa IV, b – warstwa V, c – warstwa VIII (za: A.R., G.M., R.N., Ryc. 8).

wie niewielkiego zespołu zabytków ustalono na okres VIII-X wiek (Ryc. 20).⁹¹

W 1999 roku na grodzisko uwagę zwrócił Andrzej Rozwałka. W pierwszej kolejności odbyła się prospekcja powierzchniowa, która wskazała na istnienie trzech osad otaczających warownię (Ryc. 21). Z powierzchni nowych stanowisk zebrano liczny zespół

⁹¹ W. Zieliński, P. Lis: *Nieznane grodzisko wczesnośredniowieczne w Garbowie, woj. Lubelskie*. „Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1987 roku”, Lublin 1987, s. 33–38.



Ryc. 21. Garbów, pow. Puławy: lokalizacja osad okresu plemiennego (a) grodziska i otaczających grodzisko, w podkładzie mapa topograficzna i obraz cieniowania NMT; źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl> (za: A.R., G.M., R.N., Ryc. 2).

liskowego znalazły się – teren przylegający od wschodu do wału, miejsce domniemanej suchej fosi oraz część osady usytuowanej od strony wysoczyzny.⁹²

Z użytkowaniem osady można łączyć dwa obiekty, najprawdopodobniej ziemianki. Dru-
gie z odsłoniętych domostw, położone bliżej krawędzi fosi, mogło mieć ponad 330 cm szerokości, przy głębokości niemalże 70 cm. Ziemianka nr 1, była nieco większa – w sondażu zarejestrowano 417 cm jej długości, głębokość zaś sięgała około 90 cm. W północno-wschodnim narożniku tego obiektu natknięto się na ślady zniszczonego paleniska z obstawą kamienną. Jego ścianki dodatkowo zostały wyłożone polepą, a dno było nieckowato zagłębione w lessowe podłoże geologiczne. W partii przydennej północnej ściany ziemianki zarejestrowano ślady po belkach, których wzajemne relacje nasuwały skojarzenia z konstrukcją sumikowo-łątkową (Fot. 10). Z wypełnisk obydwu obiektów pozyskany został nieliczny zespół fragmentów ceramiki, których cechy stylistyczne i technologiczne pozwalają datować zabytki na okres od VIII do X stulecia. Rozległy przedział czasowy należy odnieść ogólnie – do



Fot. 10. Garbów, pow. Puławy, rzut ziemianki nr 1: po lewo kadru – ślad paleniska, po prawo – zarys konstrukcji północnej ściany (za: A. Rozwałka 2000, Fot. 16).

⁹² A. Rozwałka, R. Niedźwiadek: *Sondażowe badania archeologiczne w Garbowie, gm. loco, woj. lubelskie*. „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 5, 2000, s. 111-115.



Fot. 11. Garbów, pow. Puławy: widok ogólny od północnego-wschodu na przekrój przez wypełnisko fosi (za: A. Rozwałka 2000, Fot. 26).



Fot. 12. Garbów, pow. Puławy: widok na warstwę spalenizny w zagłębieniu przywałowym (za: A. Rozwałka 2000, Fot. 30).

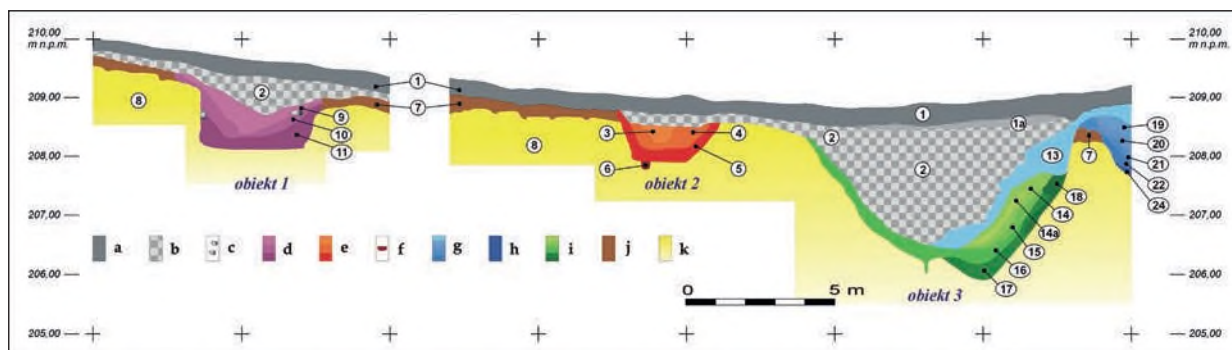
okoliczności wykopania analizowanych domostw, ich użytkowania, opuszczenia, a następnie naturalnego zapelniania.⁹³

W wypełnisku fosi, której maksymalna szerokość nieco przekraczała 10 metrów przy głębokości ponad 2,6 m, zarejestrowano łącznie 14 jednostek (Fot. 11). Ich różny charakter i pozycja stratygraficzna pozwala rekonstruować sposób wypełnienia obniżenia oraz destrukcji nasypu wału. Najniższe zalegające nawarstwienia – przede wszystkim sedymenty lessowe przemieszane z węgielkami drzewnymi i grudkami polepy – powstały na skutek naturalnych procesów zmywania. Najintensywniej ten proces obserwowany był od strony wału. Kolejna sekwencja nawarstwień odłożona została na skutek niszczenia nasypu wału. Ten etap miał zapewne naturalne podłoże, być może wynikało ze spalania konstrukcji, gdyż w tych jednostkach odnaleziono węgle drzewne (Fot. 12). Dwie najmłodsze warstwy powstały w efekcie intencjonalnych niwelacji. Pierwszy etap tych prac można powiązać z rozsypaniem pozostałości wału, co da się synchronizować z przygotowaniem terenu pod założenie XIX-wiecznego cmentarza. W okresie nieco późniejszym, zapewne w trakcie jednej akcji, zasypano ostatecznie obniżenie fosi oraz rozpadliska obiektów ziemiankowych (Ryc. 21). Niewykluczone iż ten etap poprzedził objęcie rolniczym zagospodarowaniem otoczenia grodziska.⁹⁴

Badania archeologiczne prowadzone na grodzisku w Garbowie bezsprzecznie potwierdziły obecność fosi, która odcinała warownię od wschodu, a więc od strony wysoczyzny, skąd był najłatwiejszy do niego dostęp. Wyraźnie również zidentyfikowano obecność naturalnych procesów towarzyszących zapelnianiu tej przeszkody, jak również intencjonalnej niwelacji obniżenia (Ryc. 22). Zebrane dane pozwalają czas powstania i użytkowania tej warowni umieścić w okresie plemiennym, najpewniej w okresie VIII-IX stulecie – Ryc. 23 (dokładniejsze rozstrzygnięcia przyniosłoby datowanie wieku bezwzględnego konstrukcji, których szczątki rejestrowano w warstwach destruk-

⁹³ A. Rozwałka, G. Mączka, R. Niedźwiadek: *Przedpaństwowy gród ...*, s. 6-8.

⁹⁴ *tamże*, s. 10.

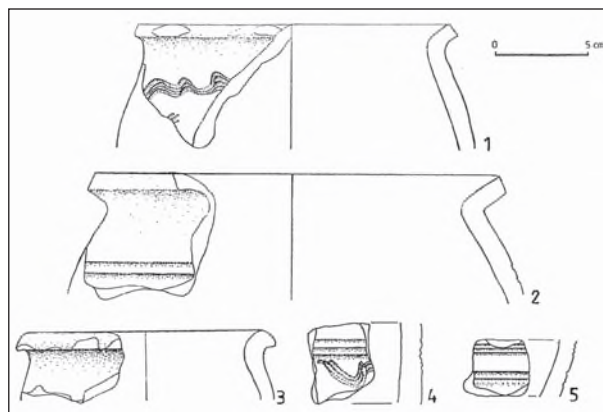


Ryc. 22. Garbów, pow. Puławy – interpretacja nawarstwień i obiektów odsłoniętych w wykopie A. Rozwałki z 2000 r.: a – humus współczesny, b – nowożytny poziomy zasypiskowa-niwelacyjne, c – kamienie, d – wypełnik obiektu nr 1, e – wypełnik obiektu nr 2, f – dół posłupowy w dnie obiektu nr 2, g – nawarstwienia z rozsypiska wału grodu, h – warstwa spalenizny z okresu destrukcji wałów, i – wczesnośredniowieczne warstwy jakie spłynęły do fosy, j – humus pierwotny, k – lessowe podłoże geologiczne (za: A.R., G.M., R.N., Ryc. 9).

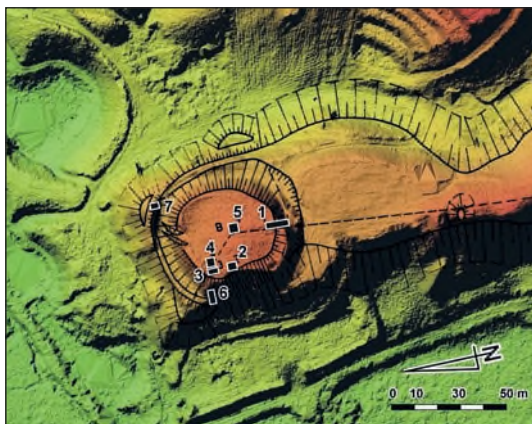
cyjnych). Z kolei odsłonięcie dwóch obiektów, najprawdopodobniej ziemianek z VIII-IX wieku, może potwierdzać obecność osady podgrodowej, znanej dotychczas wyłącznie z prospekcji powierzchniowych (Ryc. 21). Być może, z użytkowaniem przestrzeni zamkniętej w wałach należałoby łączyć ziemiankę z piecem kamiennym, na jaką natrafiono podczas prac sondażowych, zrealizowanych w 1987 roku (Ryc. 19-20). Obecność cmentarza, jaki od XIX wieku systematycznie wypełniał majdan grodziska, bardzo utrudnia, a wręcz wyklucza, prowadzenie na tym obszarze poszukiwań archeologicznych.

Grodzisko w Motyczu, gm. Konopnica, pow. lubelski

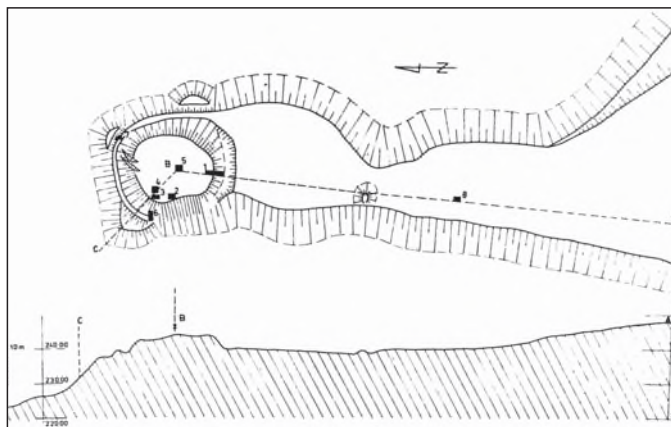
Grodzisko w Motyczu zlokalizowane jest 12 kilometrów na zachód od Lublina oraz 17 km na południowy-wschód od Garbowa (Ryc. 1). Usytuowane jest ono na końcu cypla lessowego wchodzącego w dolinę Czechówki. Na południe od stanowiska znajduje się obszar źródliskowy rzeki, która następnie obmywa cypel od południowego-zachodu, zachodu i północy. Dodatkowo forma terenowa, gdzie położone jest stanowisko, od wschodu jest odcięta przez głęboki wąwóz, rozszerzający się na południowy-wschód



Ryc. 23. Garbów, pow. Puławy – wybór fragmentów ceramiki pozyskanych podczas badań A. Rozwałki z 2000 r.: 1-2 – z warstwy spalenizny z okresu destrukcji wałów, 3-5 – z wczesnośredniowiecznego etapu zapełniania fosy (za: A. Rozwałka 2000, Ryc. 4).



Ryc. 24. Motycz, pow. Lublin: próba nałożenia szkicu stanowiska z artykułu I. Kutylowskiej na NMT na podstawie danych ASL z zastosowaniem filtra *Color Ramp Shader*, zaznaczona została lokalizacja wykopów archeologicznych I. Kutylowskiej (oprac.: R. Niedźwiadek, G. Mączka).



Ryc. 25. Motycz, pow. Lublin: u góry rozplanowanie wykopów I. Kutylowskiej z 1983 na schematycznym planie grodziska, u dołu – przekrój przez cypel na którym znajduje się stanowisko (za: I. Kutylowska 1990, s. 285, Ryc. 3).

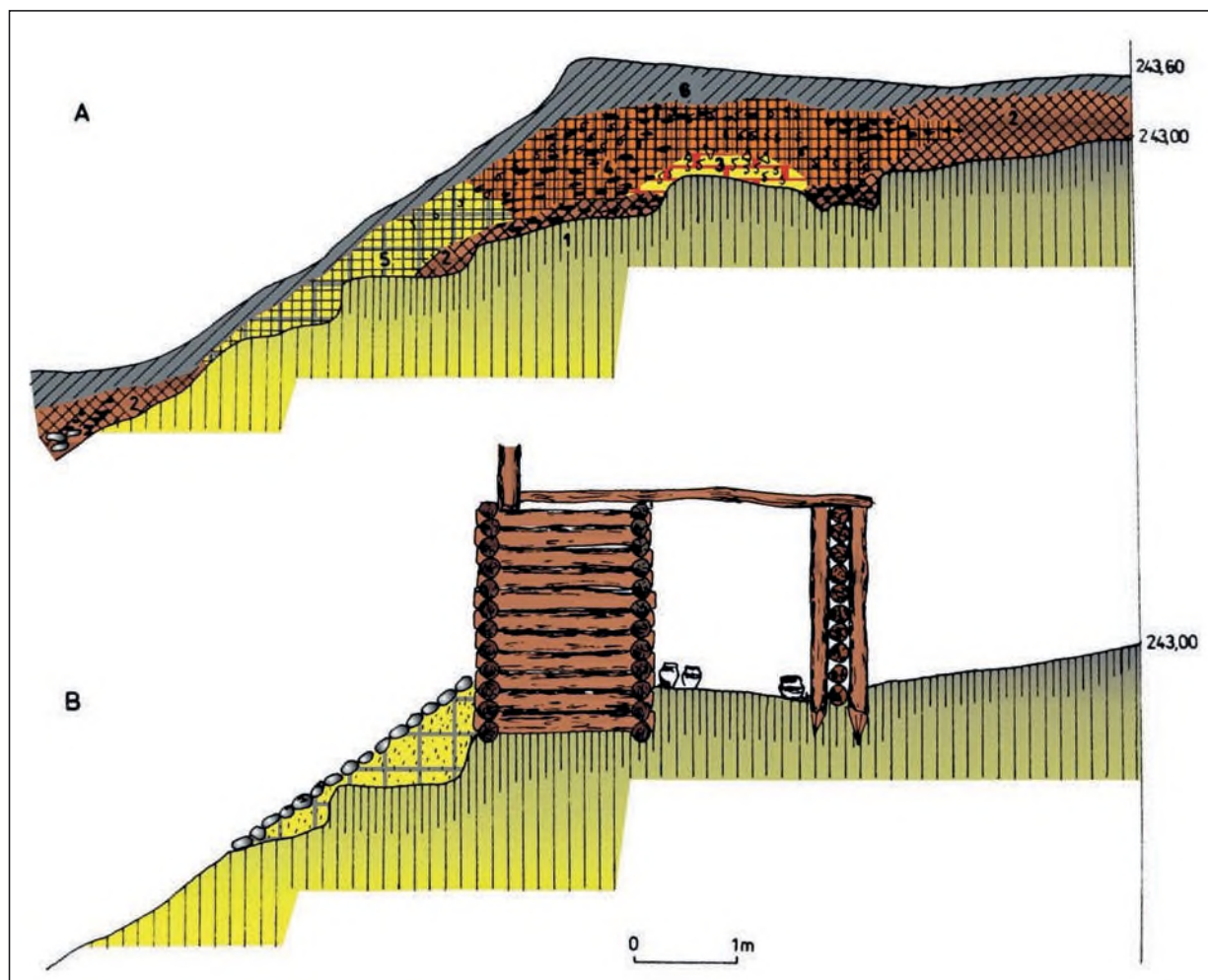
(Ryc. 24). Opisane położenie posiada doskonałe walory obronne, tylko wąski przesmyk cypla łączył grodzisko z otaczającą wysoczyzną.

Już w latach 60-tych XX wieku na samym stanowisku, jak i w jego pobliżu, prowadzono prospekcje powierzchniowe, które przyniosły liczne materiały ceramiczne z VIII-IX wieku. Do ówczesnej Katedry Archeologii UMCS – dziś Instytutu – okoliczni mieszkańcy, nazywający grodzisko „Bębniem”, przynosili kolejne fragmenty ceramiki. Zapewne, tak liczny zasób źródeł stał się przyczyną podjęcia badań terenowych, zrealizowanych na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie.⁹⁵ W latach 1980-1983 przeprowadzono prace „o charakterze weryfikacyjno-sondażowym”, które skupiły się na badaniach wykopaliskowych jednej z osad oraz prospekcjach powierzchniowych w ramach systemu AZP. W ramach tych kampanii sporządzono również pomiary geodezyjne oraz wykreślono szkic topograficzny.

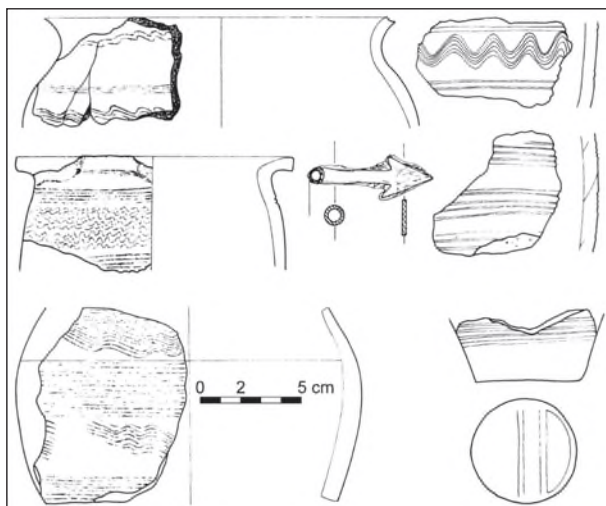
Dla poznania grodziska w Motyczu najważniejszymi stały się prace badawcze, których wyniki podsumowała i opublikowała Irena Kutylowska.⁹⁶ Przedmiotem analizy badaczki było 9 wykopów, z których dwa zostały wytyczone około 100 metrów na południe od grani-

⁹⁵ prace terenowe prowadziły S. Hoczyk-Siwkova i M. Libera, a sprawozdania z tych poszukiwań były ogłaszane w „Informatorze Archeologicznym” – *Badania 1980* (Warszawa 1981, s. 160-161), *Badania 1982* (Warszawa 1983, s. 213-214), *Badania 1983* (Warszawa 1984, s. 168).

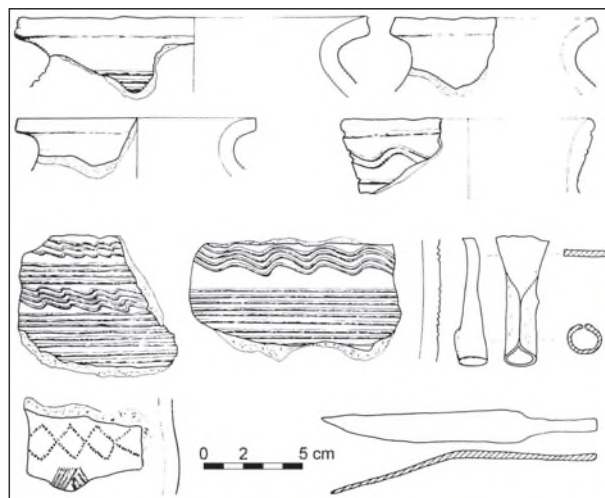
⁹⁶ I. Kutylowska: *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Motyczu koło Lublina*. „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 41, 1990, s. 283-292.



Ryc. 26. Motycz, pow. Lublin, A: przekrój przez nawarstwienia wczesnośredniowiecznego wału (1 – lessowe podłoże geologiczne, 2 – intensywnie czarna, lessowa ziemia ze spalonymi konstrukcjami drewnianymi, 3 – warstwa polepy, 4 – spieczona lessowa ziemia z polepą i spalonymi konstrukcjami drewnianymi, 5 – jasnożółty less na wtórnym złożu, 6 – humus współczesny); B: rekonstrukcja sposobu budowy wałów grodziska (za: I. Kutylowska 1990, s. 288, Ryc. 4, oprac. graf. – R. Niedźwiadek).



Ryc. 27. Motycz, pow. Lublin – wybór zabytków pozyskanych z wykopu nr 1 (za: I. Kutylowska 1990, s. 289, Ryc. 5).



Ryc. 28. Motycz, pow. Lublin – wybór zabytków pozyskanych z wykopu nr 2 (za: I. Kutylowska 1990, s. 290, Ryc. 6).

cy stanowiska, w głębi cypla (Ryc. 24-25). Pozostałe zaś rozplanowano stycznie do założeń obronnych, tylko jeden z nich znajdował się centralnie na majdanie, pozostałe zaś przecięły zbocza stanowiska lub podstawy wałów. Sondaż na majdanie nie przyniósł żadnych zabytków i obiektów. Negatywny wynik odnotowano również w sondażach nr 5, 6, 7.

Najistotniejsze ustalenia płyną z okrywek ulokowanych w sąsiedztwie nasypów – wykopu nr 1, 2 (Ryc. 24-25). Stwierdzono, że przed założeniem grodu, zwieńczenie cypla miało postać lekkiego wyniesienia, które poddano niwelacji. Następnie, od strony wysoczyzny, przekopano fosę po czym wzdłuż obwodu uformowano wały. Na stokach wydrążono stopnie, na których oparte zostały kolejne elementy konstrukcji wałów (Ryc. 26A). Na wyższej platformie, o szerokości 2 metrów, ustawione były drewniane skrzynie o rozpiętości od 2 do 3 metrów. Na partiach stoków, poniżej drewnianych elementów, usypano ziemny płaszcz chroniący bale przed pożarem. I. Kutylowska przypuszcza iż zewnętrzne lica wałów były dodatkowo osłonięte brukiem, gdyż z zasypiska fosy pozyskano szereg kamieni.⁹⁷

Jeszcze bardziej intrygująco autorka odtwarza wewnętrzną część umocnień – stycznie do pionowej ściany konstrukcji skrzyniowej glina została utwardzona powierzchnia o szerokości około 1,7 metra (Ryc. 26B). Ponad nią wystawione zostało drewniane zadaszenie, które wspierało się na ścianie wzniesionej z bali drewnianych. Ściana ta biegła równolegle do lica skrzyń, od strony majdanu grodu. Na poziomie starannie wykonanego klepiska odnaleziono niemal wszystkie zabytki – fragmenty ceramiki, kości zwierzęce i przedmioty żela-

⁹⁷ *tamże*, s. 288.

zne – jakie pochodzą z odkrywek wytyczonych po wewnętrznej stronie wałów (Ryc. 27-28). Może to dowodzić, że przy wałach koncentrowała się niemal cała aktywność mieszkańców grodu. Niejasnym jest przy tym, czy strefa ta pełniła funkcje mieszkalne, czy gospodarcze. Można jednak zakładać iż wydzielona przestrzeń miała postać pomieszczeń o szerokości 1,7 metra i długości 2,0-3,0 metrów, co było uwarunkowane rozmiarami skrzyń wałów. I. Kutylowska analogie do rozplanowania zabudowy ulokowanej po wewnętrznej stronie wału odnalazła m.in. w grodzie datowanym na IX wiek, położonym w Spandau – obecnie zachodniej dzielnicy Berlina.⁹⁸

To skomplikowane i intrygujące rozplanowanie zostało zniszczone podczas adaptacji wczesnośredniowiecznego grodu na XVII-wieczne fortalicjum. W ramach tej akcji, częściowo przekształcono wały w trójkątne bastiony ziemne.

Grodzisko w Klarowie, gm. Milejów, pow. łęczyński

Ostatnim wczesnośredniowiecznym obiektem obronnym omawianym w prezentowanym tekście jest grodzisko w Klarowie (Ryc. 1). Położone jest ono na północno-wschodnim krańcu cypla ostrowia wypiętrzającego się ponad terasę zalewową Wieprza. Aktualnie rzeka swe wody toczy ponad 1000 metrów na zachód od tej formy terenowej, lecz liczne ślady kopalnych meandrów dowodzą częstej zmiany koryta, w tym okresowego podmywania stoków, gdzie ulokowana jest ta warownia (Ryc. 29).

Najwcześniejsze informacje o grodzisku są autorstwem poszukiwaczy i amatorów starożytności z drugiej połowy XIX wieku – Jerzego Przyborowskiego⁹⁹ oraz Natalii Kickiej (Ryc. 29).¹⁰⁰ Z tych danych skorzystał Stefan Nosek przygotowujący pierwsze naukowe omówienie stanowisk archeologicznych Lubelszczyzny. Ten, zasłużony badacz zanotował – *na prawym brzegu Wieprza na cyplu wysuniętym w dolinę rzeki znajduje się wzgórze zw. „grodzisko” lub „horodyszcze.”*¹⁰¹

Pierwsze badania wykopaliskowe na stanowisku przeprowadził w 1975 roku Andrzej Kutylowski. Założył on pięć wykopów sondażowych – trzy na podgrodziu oraz po jednym przecinającym fosę a także na majdanie u podnóża wału (Ryc. 30). Poza pradziejowymi – kultura pucharów lejkowatych i łużycka – ułamkami ceramiki pozyskał również materiały wczesnośredniowieczne datowane na XI-XIII stulecie. Ale jak sam zaznaczył były to

⁹⁸ *tamże*, s. 292.

⁹⁹ *Wycieczki archeologiczne, nad Tysmienicę i Wieprz przez Józefa Przyborowskiego*. „Wiadomości Archeologiczne”, t. 3, 1876, s. 35-36.

¹⁰⁰ N. Kicka: *Żaszców pod względem archeologicznym. Zamczysko, Horodyszcze i Żalnik, przez Natalię Kicką*. „Wiadomości Archeologiczne”, t. 4, 1882, s. 140-141.

¹⁰¹ S. Nosek: *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wiśły i Bugu*. „Annales Universitatis Mariae Curia-Skłodowska”, vol. 6, sectio. F, Lublin 1957 (1951), s. 354.



Ryc. 29. Klarów, pow. Łęczna, szkic z 1882 r. przedstawiający nasypy wałów i obniżenie fosy (za: N. Kicka 1882, s. 141) nałożony na NMT na podstawie danych ASL z zastosowaniem filtra *Color Ramp Shader* (oprac: G. Mączka).

[...] nikle ślady z okresu wczesnego średniowiecza. W fosie, której pierwotną głębokość ocenił na 2,7 metra, [...] stwierdzono ślady spalonych elementów obronnych wału. Węgłe drzewne i warstwy spalenizny A. Kutylowski odsłonił również w sondażu u stóp wału, lecz w obu tych wykopach brak materiałów pozwalających na uściślenie chronologii.¹⁰²

Mimo absencji zabytków datujących bezpośrednio powstanie i funkcjonowanie grodu, do literatury przeszedł on jako obiekt XI-XIII wieczy. W 2002 roku z inicjatywy Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków podjęte zostały sondażowo-weryfikacyjne badania (Ryc. 30). Ich program przewidywał założenie 11 wykopów, z których trzy zostały rozplanowane w obszarze utożsamianym

z podgrodzem, a pozostałe wzdłuż głównych osi geograficznych przecięły nasypy wałów, obniżenie fosy oraz majdan. Wykopy archeologiczne poza obrysem warowni miały długość 5,0 metrów, natomiast wewnątrz wałów – 10 metrów. Szerokość dla wszystkich odkrywek była stała i wynosiła 1,5 m.¹⁰³

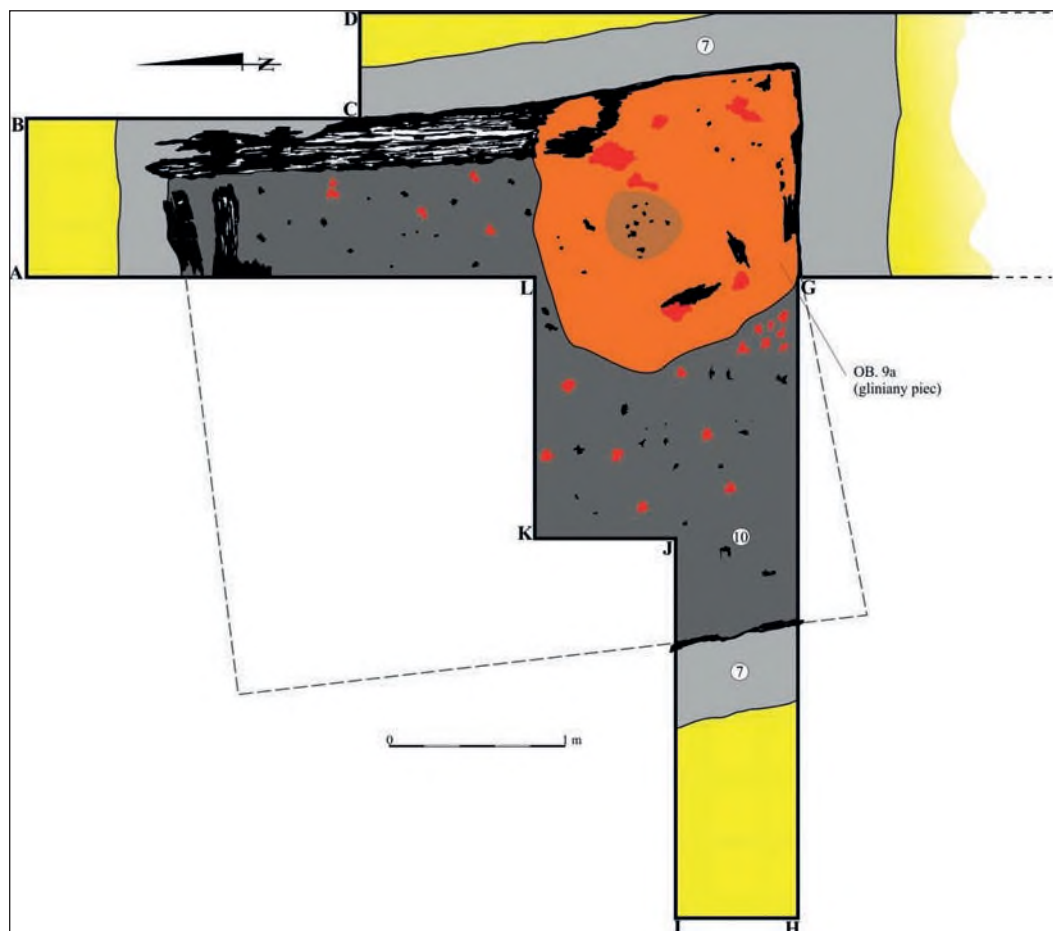
W podsumowaniu autor badań wyraża jednoznacznie stanowisko – *Powyzsze odkrycia pozwalają nam na stwierdzenie, iż od co najmniej II połowy IX wieku do początków XI wieku funkcjonował w tym miejscu gród broniony fosą oraz walem wzmocnionym tzw. częstokolem. Ponadto od strony zachodniej posiadający dodatkowe zabezpieczenie w postaci drugiej fosy (nie można do końca wykluczyć istnienia drugiej linii wałów) chroniących podgrodzie. Grodzisko posiadało zabudowę w postaci drewnianych chat – półziemianek wyko-*

¹⁰² A. Kutylowski: *Klarów, gm. Milejów, woj. lubelskie*. „Informator Archeologiczny. Badania 1975”, Warszawa 1976, s. 246-247.

¹⁰³ D. Włodarczyk: *Dokumentacja z wykopaliskowych, weryfikacyjno-sondazowych badań archeologicznych grodziska w Klarowie, gm. Milejów, woj. Lubelskie*. Lublin 2002 (mps. WOUZ).



Ryc. 30. Kłarów, pow. Łęczyński – plan sytuacyjny grodziska z wyróżnionym przebiegiem wałów (1, 3) i fosy (2, 4) oraz lokalizacją wykopów archeologicznych A – A. Kutylowski 1975, B – D. Włodarczyk 2002 (oprac. D. Włodarczyk).



Ryc. 31. Klarów, pow. Łęczna, wykop III – rzut chaty odkrytej na majdanie (oprac. D. Włodarczyk).

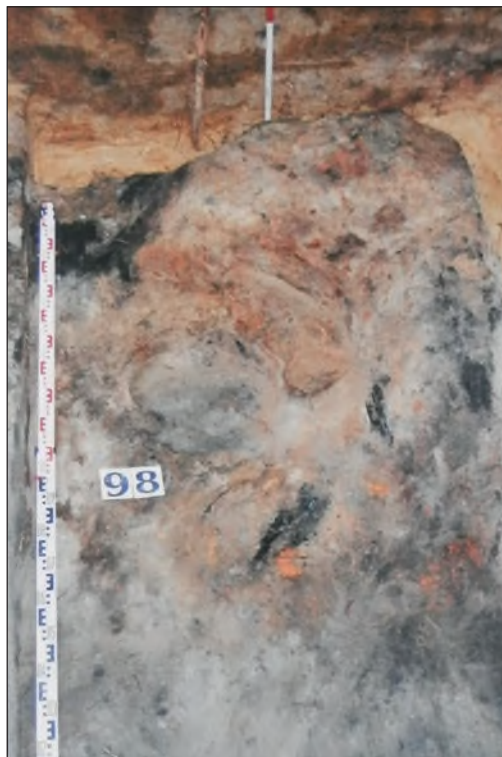
nanych w technice zrębowej.¹⁰⁴ Przytoczona wypowiedź, choć wyraźnie definiuje rolę tego obiektu, to należy ją uzupełnić o inne fakty osiągnięte w trakcie tych prac – relikty domostw uchwycono zarówno po wewnętrznej stronie wałów, jak również na majdanie grodziska. Dodatkowo, wewnątrz pierścienia wału odnaleziono liczne ślady palenisk otwartych.

Przedstawione w skrócie wyniki wskazują, że gród nie tylko był użytkowany, ale można sądzić iż proces ten był intensywny, choć wyraźnie ograniczony do krótkiego okresu pomiędzy drugą połową IX w początkiem XI stulecia. Ramy czasowe odnoszą się w jednakowym stopniu do trwania założeń obronnych, jak również obiektów ziemiankowych.

¹⁰⁴ *tamże*, s. 49.



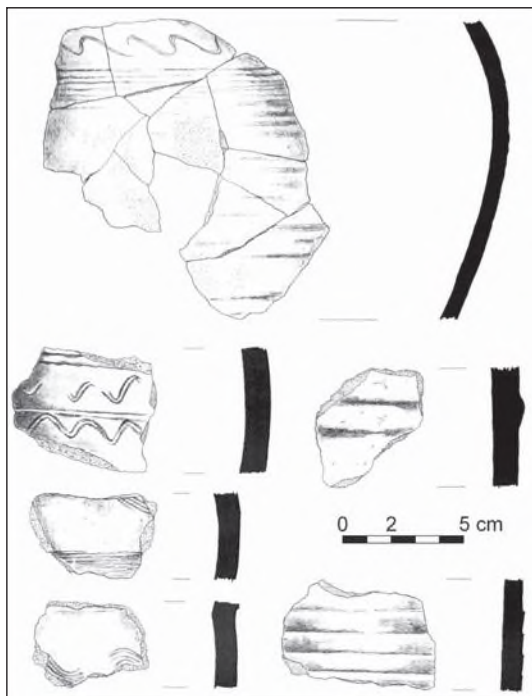
Fot. 13. Klarów, pow. Łęczna: widok od północy na drewniane relikty ścian domu odsłoniętego na majdanie (za: D. Włodarczyk 2002, Fot. 33).



Fot. 14. Klarów, pow. Łęczna: zbliżenie na pozostałości pieca w południowo-wschodnim narożniku domu zrębowego na majdanie (za: D. Włodarczyk 2002, Fot. 35).

Przyjęty program badań uniemożliwiał rozpoznanie w pełnym zakresie ujawnionych zarysów domostw. W tej kategorii obiektów najciekawiej prezentuje się obiekt mieszkalny wystawiony w technice zrębowej, na który natknięto się w południowej partii majdanu (Fot. 13). W granicach wykopu uchwyciono jego północno-wschodni narożnik oraz część ściany wschodniej. Pozwoliło to jednak określić wymiary – dla ściany wschodniej było to około 3,5 metra, zaś dla południowej – 3,0 m. Odsłonięto również zarysy wkopu fundamentowego (Ryc. 31). W narożniku południowo-wschodnim zachowały się relikty glinianego pieca (Fot. 14). Za podstawę wyznaczenia chronologii chaty posłużyły znaleziska kilku fragmentów wyrobów ceramicznych, pozyskanych z jej wnętrza (Ryc. 32). Charakterystyczny ornament i technika wykonania wskazują na okres IX-X wieku.¹⁰⁵

¹⁰⁵ *tamże*, s. 34-35, Ryc. 12.



Ryc. 32. Klaryów, pow. Łęčna, wykop III – przegląd fragmentów naczyń pozyskanych z relikwów chaty zrębowej odkrytej na majdanie (za: D. Włodarczyk 2002, Ryc. 30–32).



Fot. 15. Klaryów, pow. Łęčna, wykop I – przekrój przez konstrukcję wału (fot. D. Włodarczyk).

We wszystkich wykopach, które przecięły wał, rejestrowano ten sam rodzaj konstrukcji (Fot. 15). Zgodnie z ukierunkowaniem nasypów, po ich wewnętrznej i zewnętrznej stronie, obserwowano pasma węgla drzewnych i przebarwionego popielatego piachu, które zalegały w zagłębieniach przybierających kształt rowów (Fot. 16).¹⁰⁶ Pomiędzy nimi znajdowała się warstwa ciemnożółtego piachu, którą można interpretować jako jądro wału, zaś pasma węgla drzewnych występujące o obu stronach nasypu należy łączyć z konstrukcjami częstokołów chroniących wnętrze przed rozsypaniem się. Poczynione obserwacje pozwoliły dość dokładnie określić szerokość podstawy wału, wynoszącą 4,0–4,5 metra, przy czym większy parametr typowy był dla części północnej (Fot. 16).¹⁰⁷

Ważne spostrzeżenia przyniósł również wykop założony około 50 metrów na zachód od czytelnych obwałowań grodziska. W tym miejscu widoczny jest uskok terenowy przebiegający od północnego-zachodu po południowy-wschód (Ryc. 30). Rozpoznanie archeologiczne dowiodło, że stanowi on relikw drugie – najpewniej zewnętrznej – fosi. Lecz, jak podkreśla autor badań [...] *nie natrafiono na pozostałości relikwów umocnień w posta-*

Ważne spostrzeżenia przyniósł również wykop założony około 50 metrów na zachód od czytelnych obwałowań grodziska. W tym miejscu widoczny jest uskok terenowy przebiegający od północnego-zachodu po południowy-wschód (Ryc. 30). Rozpoznanie archeologiczne dowiodło, że stanowi on relikw drugie – najpewniej zewnętrznej – fosi. Lecz, jak podkreśla autor badań [...] *nie natrafiono na pozostałości relikwów umocnień w posta-*

¹⁰⁶ w wykopie przecinającym zachodni odcinek wałów uchwycono trzy, spalone belki drewniane, których ukierunkowanie w stosunku do biegu nasypu potwierdziły wcześniejsze obserwacje (D. Włodarczyk: *op. cit.*, s. 38–39).

¹⁰⁷ *tamże*, s. 32; Ryc. 2a, 4–5.

ci wału lub ewentualnych konstrukcji drewnianych.¹⁰⁸ Uzupełnijmy, że opisywane obniżenie zostało wykreślone na rycinie publikowanej przez Natalię Kicką (Ryc. 29).¹⁰⁹ Również J. Przyborowski w relacji ze swej wycieczki podał opis tej formy [...] *od strony południowo-zachodniej znajduje się w wale przerwa zabezpieczona drugim wałem wysuniętym 66 kroków przed wał główny.*¹¹⁰ Użycie słowa „wał” w cytowanym przekazie może świadczyć, że jeszcze w połowie XIX stulecia jego nasyp był widoczny. Do dziś mógł ulec zatarciu, a wręcz zniesieniu, na skutek intensywnych prac rolnych. Jednak potwierdzenie przez badania archeologiczne obecności fosy oraz zapis o istnieniu wału może stanowić dość jasną przesłankę aby gród w Klarowie postrzegać jako dwuczłonowy. Lecz rów otaczający wały grodu głównego miałby bieg półkolisty, zaś wydzielenie podgrodzia biegło wzdłuż linii prostej.

* * * * *

W prezentowanym tekście omówiono cztery grodziska wczesnośredniowieczne (Ryc. 1). Trzy pierwsze można zaliczyć do typu wyżynnego, zaś Klarów byłby grodem nizinny. Obiekty w Lublinie, Garbowie i Motyczu, poza wyżynną lokalizacją, łączy także położenie topograficzne. Wszystkie założenia zostały wzniesione na końcowych odcinkach wybitnych cypli lessowych o stromych zboczach. Każde z nich, od trzech stron, otoczone jest przez doliny rzeczne lub suche wąwozy. Z tych względów konieczność budowy konstrukcji obronnych konieczna była tylko od strony pasa łączącego obiekty z wysoczyznami. W przypadku Klarowa archeologom prowadzącym tu wykopaliska udało się opisać zarówno konstrukcję wałów, jak też parametry fosy.

Grody pełniły istotną rolę w świecie Słowian. Aktualnie interesują się nimi nie tylko archeolodzy, ale to oni przede wszystkim starają się opisać rodzaj ich konstrukcji, rozmiary, a także ustalić datowanie oraz sposób zagospodarowania. Na przestrzeni ponad tysiąca lat



Fot. 16. Klarów, pow. Łęčna, wykop IV – na pierwszym planie widoczne spalone drewniane konstrukcje ograniczające wał od strony majdanu (fot. D. Włodarczyk 2002, Fot. 38).

¹⁰⁸ *tamże*, s. 38; Ryc. 26.

¹⁰⁹ N. Kicka: *op. cit.*, s. 141.

¹¹⁰ J. Przyborowski: *op. cit.*, s. 35-36.

założenia obronne doświadczały różnych losów. Każdy z obiektów opisanych w tym artykule dotknęły inne sploty wydarzeń. Klarów, położony nieco na uboczu, w stanie niemal nienaruszonym przetrwał do końca XIX wieku. Motycz zwrócił uwagę XVII-wiecznych inżynierów, którzy jego formę terenową wykorzystali przy wznoszeniu fortecy bastionowej. Mimo to linie wypukłych i wklęsłych elementów obronnych są czytelne. Wały grodziska w Garbowie zostały w początku XIX stulecia niemal doszczętnie zniszczone w trakcie urządzania cmentarza katolickiego. Ślad po wczesnośredniowiecznej warowni na lubelskim Wzgórzu Staromiejskim został zupełnie zatarty – fosa i łączące się z nią naturalne wąwozy zostały zasypane jeszcze w średniowieczu, zaś wały zniknęły ostatecznie wraz z wystawianiem kamienic mieszczańskich.

W wielu opracowaniach Lublin stawiany jest jako ośrodek centralny dla terenu międzyrzecza środkowej Wisły i Wieprza. To postrzeganie wynika nie tylko z kontynuacji oraz nasilania się procesu osadniczego, który ewoluował od licznych osad słowiańskich położonych w dolinach rzek i na kulminacjach lessowych (Ryc. 2), do ośrodka lokacyjnego, a następnie siedziby województwa. Systematyczne badania archeologiczne – metodami powierzchniowymi i wykopaliskowymi – prowadzone od lat 70-tych XX wieku dostarczają nowych danych o poszczególnych siedliskach. Natomiast prace realizowane w ostatnich dekadach pozwalają opisać nie tylko poszczególne obiekty, ale również większe partie poszczególnych osad. Już w minionym stuleciu rejestrowano pojedyncze kopce i grupy kurhanów, część z nich stała się przedmiotem badań terenowych, co pozwoliło je zidentyfikować z mogiłami słowiańskimi. Zwróćmy uwagę, że liczne skupiska cmentarzysk kurhanowych lokują się właśnie na terenie Lublina, co być może jest zaskakujące, jeśli weźmiemy pod uwagę olbrzymią antropopresję współczesnego człowieka. Stanowiska sepulkralne rozprzestrzenione są wzdłuż dolin rzecznych od dzielnicy Ponikwoda do Mętowa i Krężnicy Jarej. Natrafiamy na nie także w obszarze przylegającym od południa do współczesnych granic administracyjnych. Z terenu Lublina znanych jest aż 7 skarbów zawierających przede wszystkim monety arabskie i denary krzyżowe, uzupełnione ozdobami lub złomem srebrnym.¹¹¹ Wszystkie te depozyty datowane są na VIII-IX wiek. Skarby srebrnych wyrobów z tego okresu, w których bardzo często większość stanowiły dirhemy – monety arabskie – występują na rozległych terenach północno-zachodniej Słowiańszczyzny, północnej Rusi i sąsiednich krajów bałtyckich. Na tym tle zdecydowanie wyróżnia się znalezisko jakiego w trakcie wiosennej orki dokonano na terenie Czechowa w 1945 roku (Fot. 17). Łączna waga tego skarbu wynosiła około 3.100 gramów i zawierała pierwotnie około 1000 monet arabskich oraz ich ułamków (połówek, ćwiartek i trzy czwarte). W skarbie ukryte zostały także dwie sztabki srebrne i ozdoby. Numizmaty wyemitowały dynastie Omajadów i Abbasydów. Zabytki wybito w latach 711/712-882/883, w 33 mennicach położonych przeważnie na terenie dzisiejszego

¹¹¹ *tamże*.

Iraku, między innymi w miastach Basra, Al-Kut i Bagdad.¹¹² Jest to najliczniejsze znalezisko monet i wyrobów srebrnych z okresu plemiennego jakiego dokonano na całej Lubelszczyźnie. Na pojedyncze wyroby z tego czasu, na opisywanym obszarze, natrafiono tylko w Sernikach, pow. Lubartów.¹¹³ Zabytki te mogą poświadczать dalekosiężne kontakty, które umożliwiały szlaki handlowe. W tym kontekście trzeba sądzić iż przynajmniej odnoga jednego nich przebiegała przez obecny Lublin.



Fot. 17. Skarb srebrnych monet z Czechowa (fot. P. Maciuk, za: J. Tkaczyk: *Archeologia Czechowa*. [w:] *Lublin Historia dzielnic. W 700. rocznicę lokacji Lublina*, (red.) D. Szulc, J. Chachaj, H. Mącik, Lublin 2016-2017, s. 8-12, Il. 3).

¹¹² P. i M. Piotrowscy: *Średniowieczne depozyty*. [w:] *Skarby Lubelszczyzny. Skarby z Przeszłości*, t. 11, (red.) Ewa Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2010, s. 81-84.

¹¹³ *tamże*, s. 84.

Grody „plemienne” (VIII-X w.) i z okresu przełomu X/XI wieku ze wschodniej Lubelszczyzny

Okres VIII-X/XI wieku w historii Słowiańszczyzny postrzegany jest jako czas dużych zmian w strukturach i organizacji ówczesnych społeczności – postępującej hierarchizacji oraz centralizacji władzy i tworzenia się różnych form jej sprawowania¹. Znajduje to również odbicie w źródłach pisanych zawierających opisy i wzmianki o funkcjonowaniu „zorganizowanych”, segmentarnych społeczności określanych w starszej literaturze przedmiotu plemionami². Początki tego etapu dosyć dobrze „oświetlają” źródła archeologiczne. Ich interpretacja wskazuje, iż po okresie wczesnosłowiańskich migracji, u progu VIII w. nastąpiła stabilizacja osadnictwa i jego ogromny wzrost, a także pojawiły się nowe formy osadnictwa obronnego zwane grodami. Zamykający ten okres wiek X to zapowiedź rewolucji związanej z „realizacją” procesu państwowotwórczego zakończonego budową terytorium określanego w XI-wiecznych źródłach jako *Polonia*³. W wydarzeniach tych istotną rolę pełniły również grody, ale już jako ośrodki władzy książęcej, swoiste centra zarządzania. Ta nieco uproszczona wizja pokazuje, że zarówno w krajobrazie „plemiennym” jak i „państwowym” grody stanowiły ważny element przestrzeni społecznej⁴.

Niezwykle interesujące – w kontekście powyższych uwag, jest pytanie o archeologiczną „wizję” rozwoju interesującego nas terytorium, współcześnie określanego mianem Lubelszczyzny. Mamy do dyspozycji źródła pisane, na podstawie których na obszarze międzyrzecza Wisły i Bugu lokowani są Lędzianie, Bużanie, Wołynianie czy Dulebowie i duży już zestaw wczesnośredniowiecznych inwentarzy archeologicznych. A jednak ciągle wysoce problematyczne jest wiązanie „kopalnych” elementów kultury z konkretnymi społecznościami wymienianymi w źródłach, w sytuacji gdy brak jest „kulturowego klucza” do ich identyfikacji⁵.

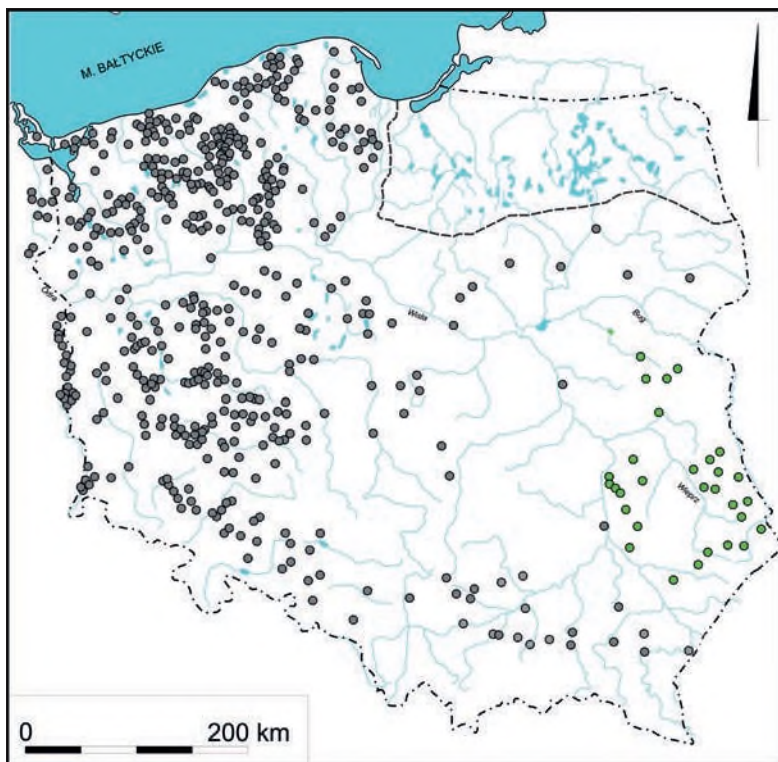
¹ M. Tymowski, *Organizacja społeczna*, [w:] S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cyngot, A. Zalewska (red.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, Poznań 2012, s. 770–778.

² K. Fokt, *Zagadka plemion znad Bugu, Sanu, Dniestru i Styru*, *Przegląd Historyczny*, t. 95, z. 4, 2004, s. 441–456.

³ M. Kara, *Najstarsze państwo Piastów – rezultat przełomu czy kontynuacji? Studium archeologiczne*, Poznań 2009.

⁴ A. Buko, *Małopolska „czeska” i Małopolska „polańska”*, [w:] H. Samosnowicz (red.), *Ziemie polskie w X wieku i ich miejsce w tworzeniu nowej mapy Europy*, Kraków 2000, s. 143–168; idem, *Małopolska i Wielkopolska IX-X wieku w perspektywie badań archeologicznych*, [w:] W. Drelicharz, D. Jasiak, J. Poleski (red.), *Spór o początki państwa polskiego. Historiografia, tradycja, mīt, propaganda*, Kraków 2017, s. 15–36.

⁵ A. Buko, *Archeologia Polski średniowiecznej*, Warszawa 2011, s. 95 i n.



Ryc. 1. Grody datowane na VIII do początków X w. (punkty zielone – Lubelszczyzna i część Podlasia VIII-X/XI w.) – wg J. Poleskiego 2013, ryc. 44 ze zmianami i uzupełnieniami T. Dzieńkowski (przerys. R. Ratajczak).

Jesteśmy dopiero na etapie poszukiwań, ale już rodzą się interpretacje mówiące o „północnym odłamie Lędzian” – jak podkreślał J. Poleski, czy „Lublinianach” o czym pisał A. Buko⁶. Niezmiernie ważne są analizy S. Hoczyk-Siwkowej, wydzielającej w Małopolsce północno-wschodniej w oparciu o źródła archeologiczne, jednostki terytorialne wyższego rzędu określane jako regiony osadnicze, których koncentracje odpowiadałyby wymienianym w źródłach plemionom⁷. Według archeologów-mediewistów jednym z najbardziej wartościowych źródeł-kluczy pozostają grody z ich szczególnym znaczeniem w przestrzeni społecznej i zróżnicowanymi funkcjami jako ośrodki władzy, miejsca obrony, handlu, czy kultu. Próba analizy archeologicznej „indywidualnych cech” poszczególnych obiektów, badanie kontekstu osadniczego i kultury materialnej oraz szukanie relacji/zwiazków między nimi, może skutkować

odkryciem zasad według których organizowano ówczesną przestrzeń społeczną.

Dotychczasowe badania archeologiczne wskazują, iż w okresie VIII-X wieku wzniesiono na terenie Polski ponad 500 grodów, zróżnicowanych regionalnie pod względem loka-

⁶ J. Poleski, *Wczesnośredniowieczne grody w dorzeczu Dunajca*, Kraków 2004; J. Poleski *Małopolska w VI-X wieku. Studium archeologiczne*, Kraków 2013, s. 154 i n.; A. Buko, *Początki Sandomierza*, Warszawa 1998, s. 24–27; M. Florek, *Topografia plemienna międzyrzecza Wieprza i Bugu na przełomie I i II tysiąclecia i zagadnienie „Grodów Czerwieńskich” w świetle źródeł pisanych i archeologicznych*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła (red.), *Pogranicze polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu na Lubelszczyźnie*, Skarby z Przeszłości 10, Lublin 2009, s. 23–34; zob. też artykuł M. Florka, w tym tomie.

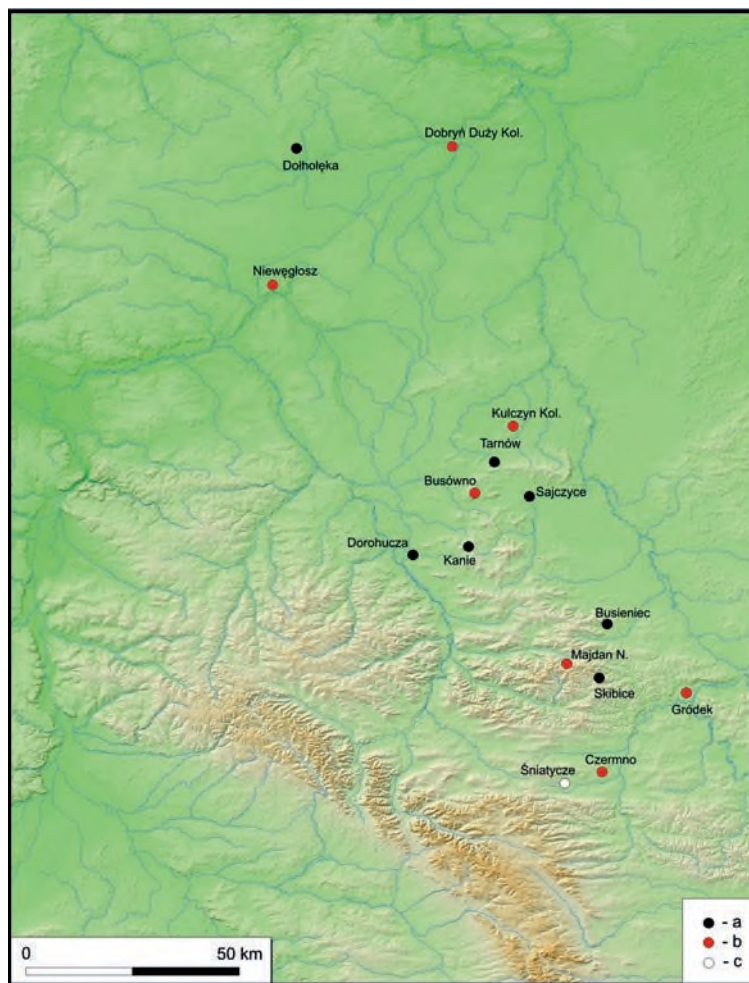
⁷ S. Hoczyk-Siwkowa, *Małopolska północno-wschodnia w VI-X wieku. Struktury osadnicze*, Lublin 1999, s. 109 i n.

lizacji, planu i konstrukcji wału oraz funkcji i chronologii⁸. Szczególne ich zagęszczenie wystąpiło w Wielkopolsce, na Pomorzu i Śląsku oraz Małopolsce (ryc. 1). Równie „grodonośnym” terenem była dzisiejsza Lubelszczyzna. Interesująca nas wschodnia jej część rozciąga się między Wieprzem, Bugiem i Krzną (nieco wykraczając poza jej koryto, bowiem na północy zasięg wyznacza granica woj. lubelskiego). Badania archeologiczne wskazują, iż pod względem kulturowym teren ten nie był odmienny od Małopolski w okresie plemiennym, choć pewne różnice wykazują rejony północne⁹. Potwierdzają taki wniosek odkrywane relikty kultury materialnej oraz funkcjonujące wówczas formy osadnictwa. Wśród tych ostatnich szczególne znaczenie miały grody. W przeciągu 3 wieków wybudowano tu 15 obiektów obronnych których funkcja i chronologia są od niemal 100 lat badane przez archeologów (ryc. 2).

Historia nie rzadko spektakularnych odkryć, ma XIX-wieczne korzenie. Pionierem pozostaje Zorian Do-

⁸ M. Wojenka, *Wielkość i rozplanowanie umocnień wczesnośredniowiecznych grodzisk słowiańskich doby plemiennej z ziem polskich*, [w:] red. J. Gancarski, *Wczesne średniowiecze w Karpatach Polskich*, Krosno 2006, s. 271–302. J. Poleski, *Wczesnośredniowieczne grody w dorzeczu Dunajca*, Kraków 2004; J. Poleski *Małopolska w VI-X wieku. Studium archeologiczne*, Kraków 2013.

⁹ S. Hoczyk-Siwkova, *Małopolska północno-wschodnia...*, s. 110. Warto dodać, iż tereny dorzecza Krzny wykazują pewne odmienności kulturowe od międzyrzecza Wisły i Bugu. Obszar ten zaliczany jest do Południowego Podlasia jako pograniczny z Polesiem – zob. M. Miśkiewicz, *W okresie wczesnego średniowiecza*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła (red.), *Północna Lubelszczyzna. Od pradziejów po okres nowożytny*, Skarby z Przeszłości 5, Lublin 2003, s. 73–118.



Ryc. 2. Lokalizacja grodzisk omawianych w artykule (oprac. T. Dzieńkowski na podkładzie mapy Woj. Lubelskie, L. Gawrysiak 2004; legenda: punkty czarne VIII-X w., punkty czerwone X/XI w., punkty białe – obiekt najpewniej „plemienny”).



Ryc. 3. Dorian Dołęga-Chodakowski, właśc. Adam Czarnocki (za Wikipedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Zorian_Do).



Ryc. 4. Józef Tomasz Przyborowski (za Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/J>).

łęga-Chodakowski (właśc. Adama Czarnocki 1784-1825) – ubogi szlachcic pozostający pod urokiem kultury słowiańskiej, który jako etnograf, archeolog i historyk badał jej pozostałości (ryc. 3). W trakcie swojej podróży wzdłuż Bugu i Huczwy opisał grodziska w Czerminie i Gródku identyfikując je z historycznym Czerwieniem i Wołyniem¹⁰. Doceniając walory kulturowe Lubelszczyzny archeologiczne wycieczki organizował również Józef Tomasz Przyborowski (1823-1896). Wszechstronnie wykształcony filolog, historyk i archeolog w 1876 roku opublikował w *Wiadomościach Archeologicznych* wyniki swoich kilkuletnich penetracji z nad Tyśmienicy i Wieprza (ryc. 4). Tam też opisał grodzisko w Niewęgłoszu – identyfikując je ze słowiańskim grodem i odrzucając powstanie w czasach szwedzkiego potopu¹¹. Penetrował również obiekt obronny w Klarowie (lokalizując go w milejowskim lesie), które z braku zabytków łączył z okresem przedhistorycznym¹². Do odkrywców grodzisk zaliczał się również ksiądz Adolf Pleszczyński (1841-1925), historyk i etnograf zafascynowany Podlasiem i opisujący rodzime zabytki. Popularyzował je z kolei Henryk Łopaciński (1860-1906) organizując pierwszą wystawę starożytności w Lublinie i zbierając opisy archeologicznych obiektów, w tym grodziska w Skibicach. W odrodzonej Polsce na uwagę zasługuje działalność Michała Drewki (ryc. 5), absolwenta krakowskiej prahistorii i „najulubieńszego ucznia” Profesora W. Demetrykiewicza, od 1920 r. ówczesnego Konserwatora Zabytków na Okręg Lubelski (do 1928 r.), który przeprowadził rozpoznanie m.in. dwóch obiektów grodowych – Skibic i Gródka¹³. Bogactwo powiatu hrubieszowskiego przyciągnęło również Aleksandra Cynkowskiego. Ten niestrudzony badacz w latach 1931-1932 jako delegat z ramienia Państwowego Muzeum Archeologicznego spenetro-

¹⁰ Z. Dołęga-Chodakowski, *Listy Zoryana Chodakowskiego do J.S. Bandtkiego*, *Pamiętnik Naukowy* 1837, t. III, s. 12–26.

¹¹ J. Przyborowski, *Wycieczki archeologiczne nad Tyśmienicę*, *Wiadomości Archeologiczne*, t. III, 1876, s. 10.

¹² J. Przyborowski, *Wycieczki archeologiczne nad Wieprz*, *Wiadomości Archeologiczne*, t. III, 1876, s. 36.

¹³ D. Piotrowska 2006, *Z działalności instytucji II Rzeczypospolitej chroniących zabytki archeologiczne na zachodniej Ukrainie*, *Przegląd Archeologiczny*, t. 54, 2006, s. 61–98; M. Drewko, *Sprawozdanie z działalności Państw. Urzędu Konserwatorskiego na Okręg Lubelski*, *Wiadomości Archeologiczne*, t. VI, 1921, s. 180–184. Warto dodać, iż w latach 1920-1924 Państwowe Grono Konserwatorów Zabytków Prehistorycznych i Państwowe Muzeum Archeologiczne prowadziły inwentaryzację grodzisk, co zostało spożytkowane w pracach W. Antoniewicza, czy R. Jakimowicza.

wał tereny wzdłuż Bugu, w tym również obszar Gródka-Wołynia¹⁴. Wśród cymeliów – niestety zaginionych, znajduje się praca magisterska Zofii Warołowskiej z 1935 roku omawiająca grody wschodniej Polski zatytułowana „*Grodziska wczesnohistoryczne na terenie między Sanem, Wisłą, Narwią i Bugiem*”. Autorka zapewne знаła większość obiektów z autopsji, bowiem uczestniczyła w programie badań powierzchniowych i weryfikacji grodzisk z powiatów hrubieszowskiego, chełmskiego i zamojskiego, który realizował Włodzimierz Antoniewicz¹⁵.

Trudne czasy powojenne były kolejnym już etapem organizowania *ab initio* struktur muzealnych, uniwersyteckich i konserwatorskich regionu lubelskiego oraz wznawianiem i podejmowaniem nowych prac wykopaliskowych¹⁶. Ponieważ Lubelszczyzna nie miała „własnej” kadry ani tradycji badań nad wczesnym średniowieczem, dlatego zespoły badawcze i archeologów chętnie „importowano” z innych środowisk naukowych. Tak było w przypadku Stefana Noska i Aleksandra Gardawskiego. Szczególnym przykładem był Profesor Gardawski, który dotarł na Lubelszczyznę na fali badań milenijnych w 1952 roku. Prowadząc prace wykopaliskowe w Chodliku poszerzył swoją specjalizację o wczesne średniowiecze, by w 1959 roku osiąść w Lublinie, kierować Katedrą Archeologii i dalej kontynuować badania. Lata 50. XX wieku pomimo tragicznej sytuacji społeczno-politycznej Polski (do „odwilży” w 1956 roku) były dosyć płodne archeologicznie na Lubelszczyźnie. Przede wszystkim włączono region w obszar badań milenijnych prowadząc prace w Gródku, Czermnie, Sąsiadce, Lipsku, Husynnem i Chodliku. Warto dodać, iż w nurcie tych działań podjęto również prace nad inwentaryzacją i katalogiem grodzisk w Polsce. W ramach Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego powołano Pracownię Inwentaryzacji Grodzisk, której przewodniczyła Z. Warołowska i gdzie wypracowano aktualne do dziś kryteria szczegółowego archeologicznego opisu obiektów obronnych oraz zasad gromadzenia danych historycznych, przyrodniczych, czy językoznawczych¹⁷. Okres ten aż do schyłku lat 60. to również intensywny



Ryc. 5. Michał Drewko (1887-1964). Ze zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego (wg D. Piotrowska 2006 – zob. przypis 13).

¹⁴ T. Dzieńkowski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo w rejonie ujścia Huczwy do Bugu w świetle badań powierzchniowych i wykopaliskowych oraz znalezisk luźnych*, [w:] M. Wołoszyn (red.), *Średniowieczny zespół osadniczy w Gródku w świetle wyników badań dawnych (1952-1955)*, (U Źródeł Europy Środkowo-Wschodniej/Frühzeit Ostmitteleuropas, t. IV), Kraków–Leipzig–Rzeszów–Warszawa 2018 (w druku), s. 7–64.

¹⁵ J. Kalaga, *Historia i stan badań*, [w:] idem, *Sutiejsk. Gród pogranicza polsko-ruskiego w X-XIII wieku. Studium interdyscyplinarne*, Warszawa–Pękowice 2013, s. 18.

¹⁶ M. Wołoszyn, *Zaraz po wojnie: z historii badań nad pograniczem polsko-ruskim w latach 1945-1956 (ze szczególnym uwzględnieniem Grodów Czerwieńskich)*, *Przegląd Archeologiczny*, t. 65, 2017, s. 199–224.

¹⁷ Z. Warołowska, *Inwentaryzacja grodzisk*, *Studia Wczesnośredniowieczne*, t. I, 1952, s. 193–198.

na działalność regionalistów, szczególnie aktywna w powiecie chełmskim. Stanisław Ski-biński, historyk i archeolog amator, w czasie wieloletnich badań powierzchniowych odkrył i opublikował większość grodzisk z regionu chełmskiego m.in. Busieniec, Busówno, Dorohucz (dawne Ewopole-Trawniki), Kanie (dawny Pawłów), Majdan Nowy, Sajczyce i Tarnów. Właściwie wszystkie grodziska z interesującej nas części Lubelszczyzny odkryto do lat 60. z jednym tylko wyjątkiem, a mianowicie obiektu w Kulczynie Kolonii, który dopiero po weryfikacji w 2004 roku zyskał miano wczesnośredniowiecznego grodu. Na uwagę zasługują również badania Grzegorza Mączki, który na podstawie danych lidarowych lokalizuje obiekty o charakterze obronnym¹⁸.

Pierwsze zestawienie grodzisk Lubelszczyzny (w tym domniemanych i późnośredniowiecznych) zamieszczono w monografii osadnictwa międzyrzecza Wisły i Bugu autorstwa Stefana Noska (1957)¹⁹. W części wschodniej znalazło się około 35 obiektów wczesnośredniowiecznych, z których po weryfikacjach 9 funkcjonuje w literaturze przedmiotu do dzisiaj jako obiekty plemienne. Zainteresowanie obiektami obronnymi znalazło odzwierciedlenie również w opracowaniu Andrzeja Nowakowskiego (1972)²⁰, badającego przez pryzmat zabytków i obiektów archeologicznych różnicowanie kulturowe na obszarze Górnego Pobuża w VIII-XI w. Wśród obiektów analizowanych znalazły się Tarnów, Kanie, Sajczyce oraz Gródek i Czeremno. W kolejnej monografii Elżbiety Dąbrowskiej (1973) omawiającej obiekty obronne Małopolski problematyka grodów wschodniej Lubelszczyzny miała jeszcze mniej szczęścia, gdyż – poza Trawnikiem (Ewopole=Dorohucz i domniemany Guciwem), nie znalazły się żadne inne²¹. W 1976 ukazał się katalog autorstwa Jana Gurby z 56 skrótowo opisanymi grodziskami, natomiast w 1990 Ewa Banasiewicz omówiła obiekty obronne wczesno – i późnośredniowieczne z ówczesnego woj. zamojskiego, w tym interesujące nas Czeremno i Gródek²². W 2001 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków sporządził Raport obejmujący zestawienie i opis obiektów obronnych Lubelszczyzny²³. Pełny katalog grodzisk

¹⁸ Por. G. Mączka, *Wykorzystanie technologii lotniczego skaningu laserowego w detekcji nieruchomych zabytków archeologicznych na terenie woj. lubelskiego*, Wiadomości Konserwatorskie woj. lubelskiego, t. 16, Lublin 2014, s. 239–245.

¹⁹ S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, Annales UMCS sec. F, 6, 1957, s. 7–502.

²⁰ A. Nowakowski, *Górne Pobuże w wiekach VIII-XI. Zagadnienia kultury*, Łódź 1972, s. 88.

²¹ E. Dąbrowska, *Wielkie grody dorzecza górnej Wisły. Ze studiów nad rozwojem organizacji terytorialno-plemiennej w VII-X wieku*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

²² J. Gurba, *Grodziska Lubelszczyzny*, Lublin 1976, s. 16; E. Banasiewicz, *Grodziska i zamczyska Zamojszczyzny*, Zamość 1990, s. 97–98.

²³ E. Banasiewicz-Szykuła, I. Gołub, W. Koman, A. Stachyra, B. Wetoszka, *Raport. Stanowiska archeologiczne o charakterze obronnym – grodziska, zamczyska i fortalicje wpisane do rejestru zabytków województwa lubelskiego*, Lublin 2001.

opracował Jacek Poleski (2004, 2013)²⁴ uwzględniając z terenu Lubelszczyzny 32 obiekty (VIII-XIII w.) w tym 11 „plemiennych” z części wschodniej.

Odkrywanie grodzisk w terenie skutkowało chęcią określenia ich funkcji i chronologii co tym samym inspirowało rozpoczęcie badań wykopaliskowych. Oczywiście największe zainteresowanie badawcze przypisywano najsłynniejszym obiektom – w Czermnie i Gródku, gdzie kampanie badawcze rozpoczęto najwcześniej bo już w 1952 roku w ramach badań milenijnych. Wartość badawczą tych grodów docenił również Stefan Nosek. Jako pierwszy sformułował program badawczy, którego główne elementy zawarł w inauguracyjnym odczycie z 1952 roku. Kluczowe pytania wiązały się z ich funkcjonowaniem w X wieku i możliwością łączenia z grodami znanymi ze źródeł pisanych. Niestety pomimo wieloletnich prac w Gródku (1952-1955) materiały nie zostały opracowane i spożytkowane naukowo. Ciekawostką jest, iż pierwsze kroki badawcze skierowano na Horodyszcze vel Bocianową Górę, tam domyślając się istnienia wczesnośredniowiecznego osadnictwa i grodu Wołyń. Jakże było zdziwienie, kiedy w 1952 roku nie odkryto żadnych reliktyw poza neolitycznymi. Wizytujący wykopaliska Paweł Jasienica napisał w 1956 roku: „*Spodziewano się, że na tym wzgórzu nastąpi spotkanie z wczesnym średniowieczem. tymczasem żółtawe lessy kryły niespodziankę. To nie za Mieszka ani nawet za Popiela, lecz w epoce Hammurabiego zaczęła się o ten płaskowyz historia*”²⁵. Sytuacja ta dzisiaj jest odbierana bardzo humorystycznie, ale wówczas pomyłka „uczonych [...] podczas konferencji planującej” spowodowała wielką konsternację. Oczywiście kolejne wykopy założono już na Zamczysku i od tej pory sensacyjne odkrycia nie opuszczały „milenijnej” ekipy dowodzonej przez dr. Rajewskiego. Podobny skutek miały prace realizowane poza grodziskiem, na pobliskich osadach i podgrodziu. Nieco inny wymiar miały badania w Czermnie zrealizowane w 1952 roku przez Konrada Jażdżewskiego. Zostały poprzedzone penetracjami powierzchniowymi, w czasie których odkryto ślady osadnictwa, pomostów i wału podłużnego. Skala i powierzchnia osadnictwa oszacowana wówczas na kilkaset hektarów według Profesora świadczyła, iż „*wykryty nareszcie Czerwień zalicza się do tej samej rangi archeologicznej, co Gniezno, Poznań, Gdańsk lub Szczecin*”²⁶. Chociaż założono tylko jeden niewielki wykop na majdanie to zarówno miąższość nawarstwień, odkryte obiekty jak i liczba zabytków w powiązaniu z „przestrzennością” osadnictwa potwierdzały tą tezę. Do badań w Czermnie powrócono w latach 70. XX wieku pod kierunkiem Jana Gurby z ramienia Katedry Archeologii UMCS. Całościowe opracowanie wyników ukazało się drukiem dopiero w 2016 roku²⁷. Prace wykopaliskowe

²⁴ J. Poleski, *Wczesnośredniowieczne grody...*, s. 377 i n.; idem, *Małopolska w VI-X w. ...* (katalog grodów na CD); T. Dzieńkowski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo ziemi chełmskiej*, t. 1, 2, Chełm-Warszawa, 2011.

²⁵ P. Jasienica, *Nad Huczycą i Bugiem*, [w:] idem, *Archeologia na wyrywki*, wstęp Z. Bukowski, Warszawa 2009, s. 117.

²⁶ tamże, s. 123.

²⁷ M. Florek, M. Wołoszyn (red.), *The early medieval settlement complex at Czermino in the light of results from past research (up to 2010). Material evidence = Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy*

prorowadzone na grodzisku pomiędzy 1976 a 1979 skoncentrowano na wale wschodnim i majdanie, a odkrycia dotyczyły zarówno struktury wału jak i nawarstwień na majdanie, obiektów i grobów szkieletowych²⁸. Dopiero w 2014 roku badania weryfikacyjne wału rozpoczęły się ponownie realizowane przez M. Piotrowskiego (2014) oraz M. Wołoszyna, T. Dzieńkowskiego (2014–2016) i były kontynuowane do 2016 roku. Największy „boom” wykopaliskowy na grodziskach wschodniej Lubelszczyzny miał miejsce w latach 70. XX wieku i został wywołany odkryciami z lat 60. Ich wyniki skutkowały koniecznością podjęcia badań i weryfikacji chronologii założeń. Pierwsze prace zainicjował Andrzej Kutylowski na grodzisku w Niewęgłoszu (1970)²⁹. Kolejne były realizowane przez Sławomira Jastrzębskiego (Ewopole = Dorohucza 1976 i Dołhołęka 1977) oraz Jerzego Cichomskiego (1978–1979 Busieniec, Busówno, Kanie, Sajczyce)³⁰. Dwa sezony badań przeprowadziła Urszula Ruszkowska w Majdanie Nowym, trzeci zaś skoncentrowano na starszej osadzie neolitycznej i wczesnobrązowej (badania A. Bronickiego i S. Kadrowa)³¹. W 1987 Barbara Hensel-Moszczyńska wykonała prace wykopaliskowe w Dobryniu Dużym, natomiast w latach 90. rozpoznano obiekty w Skibicach i Śniatyczach³². Istotne są również późniejsze weryfikacje prowadzone na już rozpoznanych stanowiskach, np. w Dorohuczy, Busównie, Czermnie oraz nie badanych przed 2000 rokiem obiektów w Tarnowie, czy Kulczynie Kolonii³³. Niezbędne w tym miejscu jest przypomnie-

w *Czermnie w świetle wyników badań dawnych (do 2010) Podstawy źródłowe*, U Źródeł Europy Środkowo-Wschodniej/Frühzeit Ostmitteleuropas, t. 2, cz. 1, Kraków–Leipzig–Rzeszów–Warszawa 2016.

²⁸ M. Florek, *Historia badań archeologicznych zespołu grodowego w Czermnie w latach 1972–1997*, [w:] M. Florek, M. Wołoszyn (red.), *The early medieval settlement complex at Czermmo...*, s. 241–274; idem, *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w latach 1972–1997 na terenie zespołu grodowego w Czermnie*, [w:] M. Florek, M. Wołoszyn (red.), *The early medieval settlement complex at Czermmo...*, s. 275–328.

²⁹ A. Kutylowski, *Niewęgłosz, pow. Radzyń*, Informator Archeologiczny, badania rok 1970, Warszawa 1971, s. 190–191.

³⁰ S. Jastrzębski, *Dołhołęka, gm. Międzyrzec Podlaski, woj. bialsko-podlaskie*, Informator Archeologiczny, badania rok 1977, Warszawa 1978, s. 165–166; idem, *Badania weryfikacyjne na grodziskach w Ewopolu, woj. Lublin, i Dołhołęce, woj. Biała Podlaska*, Sprawozdania Archeologiczne, t. XL, 1988, s. 271–290; J. Cichomski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo obronne na terenie województwa chełmskiego*, Lublin 1980, mps Muzeum Ziemi Chełmskiej w Chełmie.

³¹ U. Ruszkowska, *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Majdanie Nowym, pow. Chełm*, Rocznik Chełmski 2011, t. 15, s. 7–68.

³² A., R. Niedźwiadek, A. Rozwałka, *Sprawozdanie z sondażowych badań wykopaliskowych i odwiertów archeologicznych na stanowisku nr 1 w Skibicach, woj. zamojskie*, Archeologia Polski Środkowowschodniej, 1997, t. 2, s. 142–148; H. Maruszczak, *Grodzisko w Skibicach na Wzniesieniu Grabowieckim (Polska SE) w świetle badań geologiczno-geomorfologicznych i analizy położenia geograficznego*, Archeologia Polski Środkowowschodniej, 2001, t. 6, s. 244–254; E. Prusicka-Kolcon, *Śniatycze*, stan. 45, gm. Komarow, woj. zamojskie, Informator Archeologiczny, badania roku 1992, Warszawa 1993, s. 89.

³³ R. Niedźwiadek, Ł. Rejniewicz, A. Rozwałka, *Dokumentacja z badań archeologicznych weryfikacyjnych stanowiska 8/8, grodziska w Dorohuczy, gm. Trażniki*, Lublin 2003; A. Buko, T. Dzieńkowski, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne polsko-ruskiego po-granicza. Grodzisko w Busównie w świetle*

nie, iż do początku XXI wieku część z prowadzonych badań, m.in. w Tarnowie, Dorohucz, Kulczynie Kolonii, inspirował i finansował Wojewódzki Konserwator Zabytków w Lublinie.

Powyższa próba zarysowania stanu badań grodzisk interesującej nas części Lubelszczyzny pokazuje, iż w ciągu ostatniego wieku wiele pokoleń badaczy zaangażowało się w te prace. Kluczowe etapy związane są trudnymi początkami – odkrywaniem i inicjowaniem badań na obiektach, a następnie ich realizacją w formie czy to ratowniczej, sondażowej czy już w pełni badawczej. Niewątpliwie grodziska Lubelszczyzny pozostają rozpoznane wykopaliskowo w różnym stopniu i badania te należy kontynuować, ale niewątpliwie nowym rozdziałem w ich poznawaniu staje się wykorzystanie nowoczesnych technik GIS (zob. Katalog).

W oparciu o prezentowane powyżej wieloletnie badania skonstruowano opisowy, alfabetycznie ułożony katalog grodzisk z terenu wschodniej Lubelszczyzny prezentujący wybrane cechy poszczególnych obiektów.

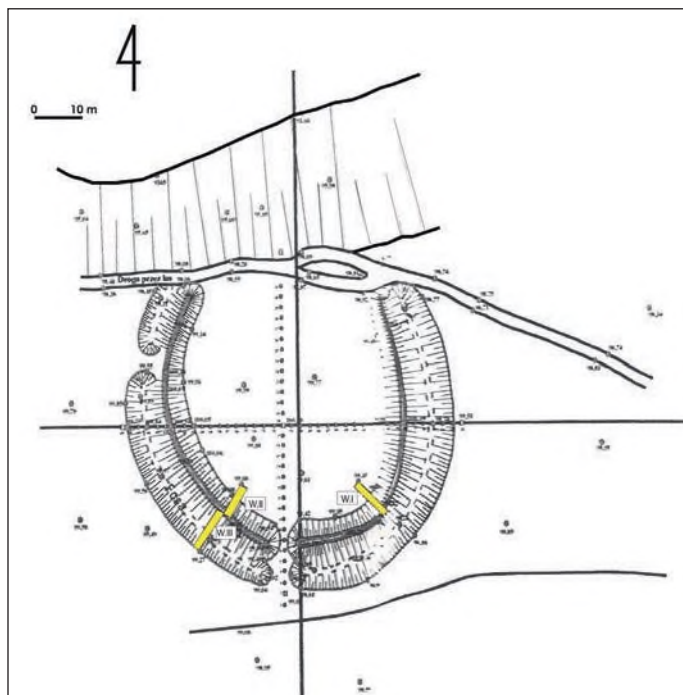
Grodzisko w Busieńcu, gm. Białopole, pow. chełmski

Obiekt znajduje się na styku 3 mezoregionów – Obniżenia Dubienki, Pagórów Chełmskich i Działów Grabowieckich. Został założony w rejonie ujścia niewielkiego ciek Małinowca do Wełnianki będącej dopływem Bugu, na cyplu odciętym od północy podmokłym obniżeniem (ryc. 6). Obecnie jest to teren zalesiony. Jednowałowe grodzisko ma kształt owalny o średnicy 50 m i powierzchni majdanu 0,19 ha oraz całkowitej wynoszącej około

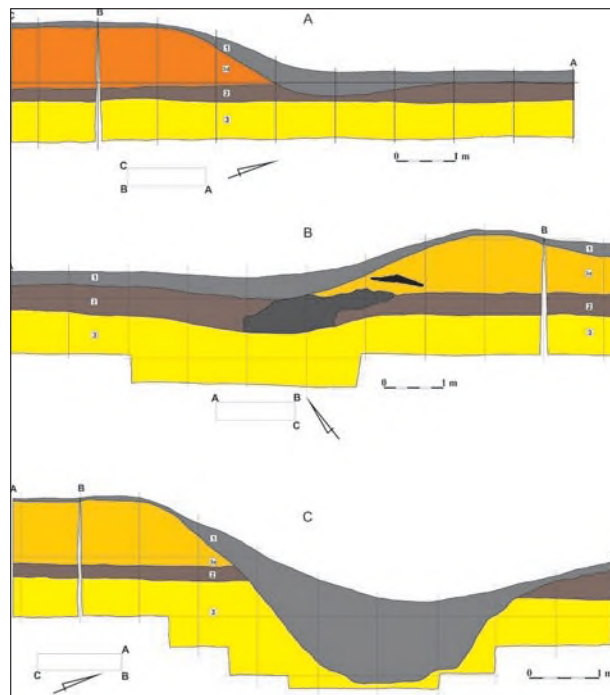
nowszych badań archeologicznych, Sprawozdania Archeologiczne, t. 60, 2008, s. 325–367; T. Dzieńkowski, *Badania archeologiczne wcześnieśnośredniowiecznego „grodziska schronieniowego” na „Bagnie Staw” w Tarnowie, pow. chełmski, stan. 1*, Archeologia Polski Środkowowschodniej, t. 9, 2007, s. 79–95; M. Wołoszyn, I. Florkiewicz, T. Dzieńkowski, S. Sadowski, E.M. Nosek, J. Stępiński, *Cherven before Cherven Towns. Some Remarks on the History of the Cherven Towns Area (Eastern Poland) until the End of 10th Century*, [w:] Á. Bollók, G. Csiky, T. Vida (red.), *Between Byzantium and the Steppe. Archaeological and Historical Studies in Honour of Csanád Bálint on the Occasion of His 70th Birthday*, Budapest 2016, s. 689–716; W. Mazurek, *Słowiańskie początki*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła (red.), *Badania archeologiczne na Polesiu Lubelskim*, Lublin, 2006, s. 105–118.



Ryc. 6. Busieniec – widok zalesionego grodziska z czytelnym nasypem-wałem (fot. T. Dzieńkowski).



Ryc. 7. Busieniec. Plan grodziska i lokalizacja wykopów (wg J. Cichomski 1980).



Ryc. 8. Busieniec. Profile wykopów I – III (J. Cichomski 1980; przerys. D. Włodarczyk).

0,37 ha. Obiekt jest otoczony fosą od strony zewnętrznej. Wał od strony północnej został zniszczony postępującą erozją stokową i użytkowaniem drogi. W części południowej jest przerwany, a fosa wypłyca się, co sugeruje obecność bramy. W 1979 roku J. Cichomski wykonał weryfikacyjno-sondażowe badania na grodzisku³⁴. Założył 3 wykopy: na wewnętrznej części wału i majdanie (nr I – 9 x 1,5 m, nr II – 8 x 1,5 m), na wale i w fosie (nr III – 9 x 1,5 m) – ryc. 7. Wykonano również 69 odwiertów na liniach N-S (1-31) i E-W (32-69). Na podstawie badań można ustalić parametry fortyfikacji. Wał miał szerokość około 6 m i zachowaną wysokość 1,5 m (ryc. 8). W wykopach udokumentowano nasyp wału, który tworzyły warstwy piachu przemieszanego z żelazistą gliną i humusem pierwotnym. Na wewnętrznym stoku wału w wykopie I odkryto zwęglone konstrukcje drewniane w postaci kołków przeplatanych gałęziami i oblepionych gliną. W wykopie II również usytuowanym na wale, ale w części wschodniej grodziska nie zarejestrowano tego typu konstrukcji. Natomiast z analizy rysunku profilu wschodniego wynika, iż przy wale od strony majdanu znajdowało się niewielkie przegłębienie (obiekt?). Od zewnątrz wał otaczała fosa o szerokości 4-5 m i głębokości

³⁴ J. Cichomski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo obronne...*, s. 16.

do 1,3 m, która wypłycała się w części południowej. Z nawarstwień wału I i III pozyskano 4 fragmenty brzuśców naczyń ceramicznych. Ułamki wykonano z gliny żelazistej. Nie stwierdzono zachowanych śladów obtaczania ze względu na niewielkie wymiary ceramiki. Datowanie ceramiki ujęte jest w szerokich ramach IX-X wieku.

Na majdanie grodziska nie zarejestrowano w odwiertach i wykopach warstwy kulturowej i obiektów, a zrealizowane w 1983 roku badania AZP nie odkryły w pobliżu grodziska śladów osadnictwa i cmentarzysk kurhanowych. Stanowiska wczesnośredniowieczne były usytuowane po drugiej stronie rzeki w odległości 0,5-1 km, a grupa kurhanów kilka kilometrów na południowy wschód. Dopiero obecne analizy danych lidarowych sugerują występowanie kopców w pobliżu obiektu – jednak bez weryfikacji trudne do oceny chronologicznej.

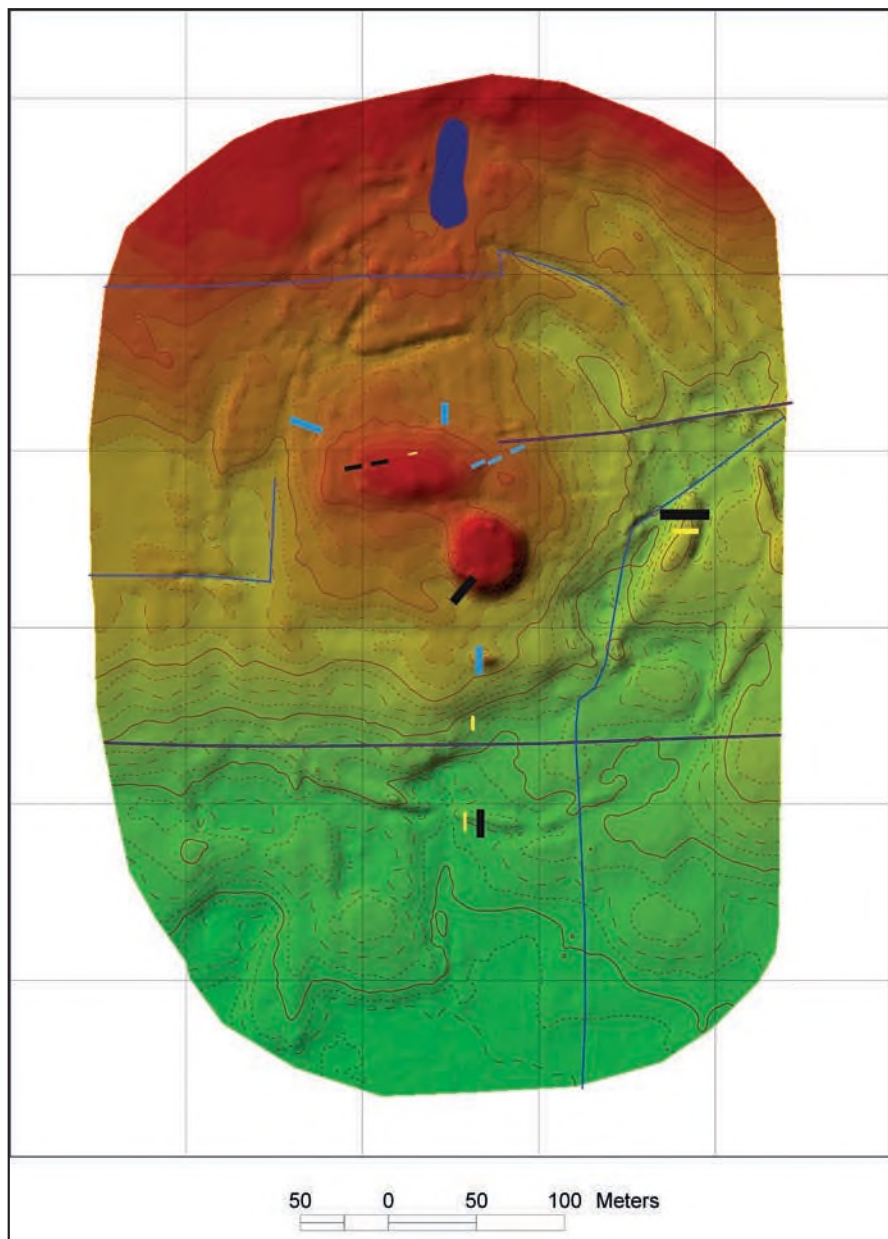
Grodzisko w Busieńcu zostało rozpoznane w niewielkim stopniu i dotychczasowe wyniki powinny być zweryfikowane. Doprecyzowania wymaga obecność konstrukcji na całym przebiegu umocnień oraz zastosowany typ. Na podstawie odwiertów trudno jest również jednoznacznie odrzucić tezę o istnieniu zabudowy na majdanie. Grodzisko ma obronną i „komunikacyjną” (typową dla większości obiektów) lokalizację na odciętym cyplu otoczonym lokalnymi ciekami, ale umożliwiającymi komunikację z międzynarodowym szlakiem nadbużańskim (ok. 20 km rzeką). Brak zabudowy (?) oraz pustka osadnicza (?) sugerują na tym etapie badań funkcję schronieniową obiektu. Budzi ona jednak sprzeciw ze względu na niewielką powierzchnię założenia. Warto również dodać, iż obiekt formą nawiązuje do niewielkich, jednowałowych grodów o regularnym, okrągłym planie charakterystycznych dla IX-poł. XI w., które pełniły zróżnicowane funkcje (przechowywanie dóbr, kultowe?) „obsługując” mieszkańców związanych z nimi osad, np. Zmijowiska, Kulczyn Kolonia, Sypniewo³⁵.

Wielofazowy obiekt obronny w Busównie, gm. Wierzbica, pow. chełmski

Grodzisko w Busównie pod względem geograficznym usytuowane jest w północno-zachodniej części mezoregionu Pagórów Chełmskich na niewielkim garbie kredowym w strefie brzeżnej rozległej doliny rzeki Świnki (prawobrzeżny dopływ Wieprza). Busówno [źródło: *Busowno* (1419), *Buszowna* (1442)] według językoznawców może być nazwą topograficzną, która oznaczałaby miejsca położone na terenie podmokłym, wśród mokradeł i bagien. Pod względem przynależności etnicznej jej genezę ruską podkreślał Władysław Makarski.

Grodzisko jest obiektem 2 lub 3-wałowym, pierścieniowatym o powierzchni całkowitej około 10 ha (ryc. 9-11; fot. 1). Wały zachowane są we fragmentach w postaci niewielkich

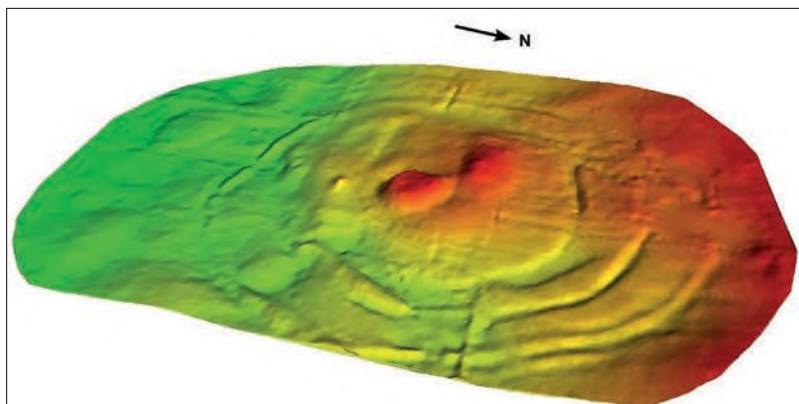
³⁵ F. Biermann, *Sypniewo. Ein frühmittelalterlicher Burg-Siedlingskomplex in Nordmasowien*, cz. 1, *Befunde, Funde und kulturhistorische*, Archeologia Mazowska i Podlasia. Studia i Materiały, t. IV, Warszawa 2006, s. 73-77, 288-291.



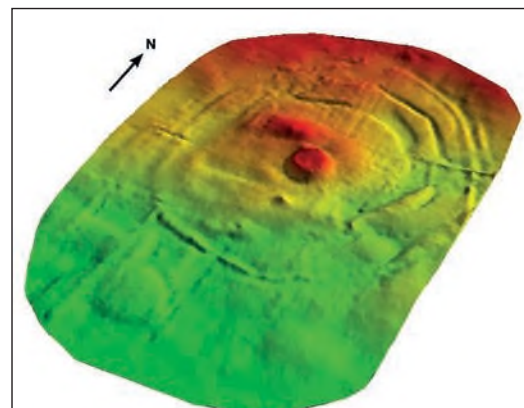
Ryc. 9. Busówno. Plan grodziska z wykopami z lat 1978, 2004, 2005, 2008 (wg P. Zagórski z uzupełnieniami T. Dzieńkowski; kolor żółty – 1978 r., czarny – lata 2004-2005, niebieski – 2008 r.).

nasypów ziemnych o wysokości od 0,3 do 0,8 m, którym towarzyszą rozległe, a zarazem niezbyt głębokie rowy. Majdan grodziska w obrębie wału środkowego wewnętrznego ma przybliżoną powierzchnię 3,2 ha. W jego południowo-wschodnim rejonie znajduje się kopcowate wyniesienie o wymiarach 40 x 50 m na którego plateau w XIX wieku wybudowano cerkiew, przy której pochowano popa i jego rodzinę. Obecnie znajdują się tu zabudowania mieszkalne i gospodarskie, a poza majdanem pola uprawne i łąki. Obiekt jest niszczone w wyniku działalności rolniczej i „codziennego” użytkowania. Brak możliwości ochrony całego terenu sugeruje konieczność dalszego rozpoznania obiektu przed jego całkowitym zniszczeniem.

Przebieg wałów jest dość dobrze czytelny na mapie lidarowej. Zewnętrzny wał (I) dookoła zamyka największą przestrzeń do 10 ha. Kolejnym jest wał wewnętrzny (II – środkowy) ograniczający powierzchnię około 3,2 ha. Z kolei odkryte w rejonie kopca relikty dookoła fosi i nawarstwienia wału (?) sugerują również pozostałości umocnień (wał III), których przebieg nie jest widoczny na mapach. Przestrzeń jaką mógłby zamykać ogranicza się do wyniesienia o powierzchni maksymalnej 1,7 ha. Najpewniej jednak przebiegał dookoła opasując tylko „gródek-kopiec” o niewielkiej powierzchni do 35 m. Od strony zewnętrznej wałów znajdowały się płytkie przegłębienia – rowy (nr I i II) oraz głębsza fosa (III).



Ryc. 10. Busówno. Model 3D obiektu (wyk. P. Zagórski).



Ryc. 11. Model 3D obiektu (wyk. P. Zagórski).



Fot. 1. Grodzisko w Busównie – zdjęcie lotnicze z lokalizacją wałów, majdanu i kopca (fot. K. Trela).

Grodzisko zostało odkryte w trakcie amatorskich prospekcji terenowych wykonanych przez Stanisława Skibińskiego w 1962 i 1964 roku. Pierwsze badania sondażowe (wykopy 1-4) i odwierty (1-31) na grodzisku zrealizował w 1978 roku Jerzy Cichomski (1979)³⁶. W ramach czterech wykopów usytuowanych na wale zewnętrznym (nr 1 – 1 x 5 m) i wewnętrznym (nr 3 – 7 x 1 m), międzywale (nr 2 – 10 x 1 m) oraz na majdanie (nr 4 – 3 x 1 m), została wstępnie rozpoznana struktura umocnień i zabudowa centrum oraz określone datowanie grodu pomiędzy VII a XIII wiekiem. Archeologiczne badania powierzchniowe metodą AZP przeprowadziła Halina Taras w 1985 roku. Kolejne badania archeologiczne zrealizowali T. Dzieńkowski i A. Buko w latach 2004-2005 roku. Za pomocą wykopów i odwiertów rozpoznano wał i rów zewnętrzny oraz wewnętrzny (w. 5 – 11 x 1,5 m; w. 7 – 27 x 1,5 m), narożnik kopca (w. 6 – 14 x 1,5 m) i zachodnią część majdanu (w. 8 – 5 x 1 m; w. 9 – 2 x 5 m). W 2008 roku ponownie T. Dzieńkowski i A. Buko przebadali 1 ar powierzchni grodziska sytuując wykopy na majdanie (w. 10 – 2 x 10 m; w. 12 – 16 x 1 m; w. 13 – 13 x 1 m; w. 14 – 1 x 10 m) oraz na wale wewnętrznym (w. 11 – 20 x 2 m)³⁷. W trakcie tych badań Piotr Zagórski (INOZ UMCS) wykonał szczegółową mapę grodziska na bazie pomiarów GPS.

Wał zewnętrzny (I) miał szerokość około 6,4 m, natomiast jego zachowana wysokość wynosiła 0,8 m. Konstrukcję wału tworzył nasyp ziemny oraz elementy drewniane i kamienne (fot. 2). Podłoże pod nasypem zabezpieczono ilem oraz moszczaniem. Naziemną część wału tworzyły konstrukcje drewniane i kamienne, obecnie zachowane w szczątkowej formie. Relikty drewniane wystąpiły w postaci negatywu po belce podwalinowej lub rzędzie słupów (?), usytuowanych wzdłuż zewnętrznej krawędzi wału. Przy krawędzi wewnętrznej



Fot. 2. Busówno. Profil wału zewnętrznego z konstrukcjami drewnianymi i kamiennymi (fot. T. Dzieńkowski).

odkryto negatywy czterech kołków z odciskami plecionki (?) oraz negatyw pojedynczego, konstrukcyjnego słupa. Całość wzmacniała od strony majdanu kamienne wzmocnienie (odsadzka?) zachowana w postaci „rozsypiska” o szerokości około 1,5-1,6 m i miąższości 0,3 m. Tworzyły ją piaskowce ułożone bez spoiwa. Rekonstrukcja wału wskazuje na wykonanie ziemnego podkładu z gliny moszczonego drewnem, na którego stropie wzniesiono skrzynię (?) lub konstrukcję z pionowych słupów, wypełnioną ziemią (którą zabezpieczono przed rozsypaniem plecionką i kołkami) (zbliżona do typu IV wg J. Poleskiego 2004). Ściana zewnętrzna konstrukcji to belki/słupy (ściana z drewna), natomiast wewnętrzna

³⁶ J. Cichomski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo obronne...*, s. 19.

³⁷ A. Buko, T. Dzieńkowski, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne...*, s. 325-367.

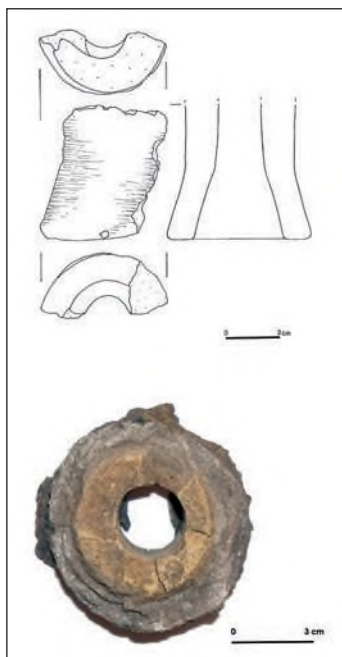
kołki z plecionką i nośne słupy rozstawione w odległości, powyżej 1 m, sugerujące obecność drewnianej ściany wzmocnionej kamieniami. Belka z wału znaleziona w fosie ma datowanie dendrochronologiczne po 950 AD. Z kolei ^{14}C drewna z moszczenia wału zawiera się w przedziale 95,4% – 890-980 AD oraz starsze 690-870 AD. Wobec rozrzutu datowań ^{14}C pomiędzy VII a X w. i dosyć słabej przydatności tego typu próbek do ^{14}C , chronologia wału I może odnosić się do 2. połowy X w.

Wał wewnętrzny (II) rozpoznano przekopami w części wschodniej (w. 7) i zachodniej (w. 11) grodziska potwierdzając obecność zbliżonych konstrukcji. Odkryto nasypy ziemne o szerokościach 6-8 m i wysokości 0,3-0,6 m. Wał w stropie był prawdopodobnie umocniony konstrukcją drewnianą, której pozostałością było spalone drewno zarejestrowane na jego zboczu i w zasypisku rowu-fosy (^{14}C : 710-890 AD). W odległości 1-2 m od nasypu, zarówno w wykopie 7 i 11, natrafiono na relikty konstrukcji drewnianej typu płotowego (fot. 3). Były to negatywy dużych słupów rozstawionych pomiędzy sobą co 0,2-0,4 m o przebiegu równoległym do nasypu wału oraz negatyw równoległej belki (typ IA wg J. Poleskiego). Szerokość konstrukcji wynosiła około 1,2 m. W wykopie 11 stwierdzono



Fot. 3. Busówno. Widok wału wewnętrznego z negatywami konstrukcji drewnianych, nasypem i rowami (fot. T. Dzieńkowski).

obecność dwóch dodatkowych rowów rozcinających nasyp wału, co sugeruje stratygraficzne starszeństwo nasypu w stosunku do drewnianego płotu. Datowania ^{14}C kołków i patyków dają rozbieżne wyniki: 680-780 AD i 1050-1160 AD. Ta dosyć skomplikowana sytuacja sugeruje różne warianty rozwoju umocnień. Prawdopodobna jest faza IX-wieczna dla wału II z rozbudową o część drewnianą i system rowów, a następnie powstanie w 2 połowie X w. wału nr I. W wykopach usytuowanych w centrum majdanu i na jego obrzeżu zarejestrowano warstwę osadniczą o miąższości 0,3-0,4 m. Zabudowę majdanu w najstarszej fazie IX-wiecznej tworzyły: półziemianka (lub duża jama gospodarcza) o niezbadanym kształcie oraz trzy owalne jamy. Z późniejszą X-XI-wieczną fazą mogły się łączyć: budynek naziemny po którym zachowały się negatywy słupów oraz pracownia (?) hutniczo-kowalska. Tę ostatnią rozpoznano w postaci dużego założenia o powierzchni około 40 m² w części północnej majdanu. Obiekt był zagłębiony w calec (mulek piaszczysty) na około 1-1,5 m z wejściem od strony północnej (system schodków) i profilowanym podłożem (wypłaszczona część południowa i przegłębione centrum). Górną część obiektu tworzyło zasypisko żużla żelaznego o łącznej wadze około 350 kg z licznymi pozostałościami fragmentów dysz glinianych i narzędzi (ryc. 12). Z obiektu, jak i nawarstwień wałów pozyskano ceramikę z IX-XI wieku.



Ryc. 12. Busówno. Dysze gliniane – zabytki z obiektu na majdanie grodziska (rys. E. Wójtowicz).

Badania przeprowadzone w rejonie kopca również udokumentowały elementy umocnień. W celu posadowienia wału wyrównano powierzchnię terenu pod nasyp ziemny o szerokości około 5,5 m. Jego stok zewnętrzny zabezpieczono łem i kamieniami, natomiast od strony wewnętrznej odkryto negatywy dwóch rzędów słupów drewnianych rozstawionych w odległości 1,2 m. Stanowiły one zapewne relikty konstrukcji ogrodzeniowej (?). Datowanie umocnień na podstawie stratygrafii i ceramiki w rozsypisku można wstępnie odnieść od X-XI do XIII wieku. U podnóża kopca zarejestrowano fosę o szerokości około 8 m i głębokości 1-1,4 m. Strukturę zasypiska tworzyły warstwy namulów. Za pomocą odwiertów stwierdzono przebieg rowu dookoła kopca.

Z fazą młodszą można łączyć odkrytą w zachodniej części majdanu półziemiankę. Obiekt o zarysie prostokątnym i wymiarach 5,1 x 5,5 m był zagłębiony do 0,5 m i miał 27,5 m² powierzchni i słupową konstrukcję ścian. Z wypełniska pozyskano dużą ilość ceramiki (XIII w.).

W pobliżu grodziska w Busównie udokumentowano ponad 10 stanowisk wczesnośredniowiecznych rozlokowanych w obrębie dna i zbocza doliny w promieniu 0,1-2 km oraz niebadane cmentarzysko kurhanowe usytuowane 1 km na zachód.

Grodzisko w Busównie jest interesującym przykładem obiektu obronnego wielofazowego – funkcjonującego zarówno w okresie plemiennym, jak i wczesnopaństwowym. Kontynuacja osadnicza podkreśla szczególne znaczenie symboliczne tego miejsca, jak i obronne oraz komunikacyjne – położenie na granicy Pagórów Chełmskich z Obniżeniem Dorohuckim, w dogodnym przejściu pomiędzy Łukiem Uhruskim a północną częścią Pagórów. Komunikacja w kierunku zachodnim odbywała się poprzez Świnkę i jej dopływ odchodzący bezpośrednio przy grodzisku oraz połączenie z regionalnym szlakiem wieprzańskim (i dalej Wisłą). Wydaje się, iż w stronę wschodnią prowadziła droga lądowa do oddalonej o około 12 km Uherki (i grodziska w Sajczycach?) będącej dopływem Bugu. W okresie późnego średniowiecza sieć drożna łączyła Włodawę, Łęczną i Lublin, przechodząc przez tereny związane niegdyś z grodziskiem w Busównie.

Grodzisko typologicznie przynależy do obiektów dużych o powierzchni 10 ha, pierścieniowatych, z podwójnymi wałami wzniesionymi w okresie IX-XI wieku. Chronologicznie byłoby młodsze od 3-wałowego Chodlika. Zbliżony formą obiekt pochodzi z miejscowości Dziecioły (gm. Łosice), ale jego wstępne datowanie określono na XI-XII w. IX-wieczną metrykę Busówna potwierdzają zabytki w postaci ceramiki naczyniowej i obiektów oraz datowania ¹⁴C. Zasiedlenie najpewniej objęło centrum wyniesienia, które otoczono nasypem i konstrukcjami oraz systemem rowów odprowadzających wody. Interesującym momentem jest 2 połowa X wieku, kiedy najpewniej nastąpiła budowa wału zewnętrznego. Czy jego bardziej zaawansowana konstrukcja, obecność zabudowy i pracowni na majdanie oraz okres

działań budowlanych wskazują na aktywność ze strony Piastów? Trudno na tym etapie badań odpowiedzieć, niewątpliwie jego dalszy rozwój potwierdza szczególne znaczenie obiektu, a doprecyzowanie tych ustaleń wymaga dodatkowych badań wykopaliskowych.

Zespół grodowy w Czermnie, gm. Tyszowce, pow. tomaszowski

Grodzisko w Czermnie oraz pozostałe stanowiska kompleksu (przyjmuje się, iż o powierzchni od 40 do 150 ha), położone są na terasach nadzalewowych w rejonie ujścia Sieniochy do Huczwy. Obie rzeki stanowią główną oś osadnictwa. Obiekt identyfikowany jest jako główny ośrodek Grodów Czerwieńskich, choć trzeba przyznać, że istnieje kilka hipotez na ten temat³⁸. Grodzisko (stan. 1, „Zamczysko”) otacza pojedynczy wał – obecnie dobrze zachowany do wysokości 4–6 m, zamykający przestrzeń o wymiarach 119 x 155 m i powierzchni około 1,4 ha. Plan obiektu to nieregularny owal zbliżony do sercowatego (fot. 4).

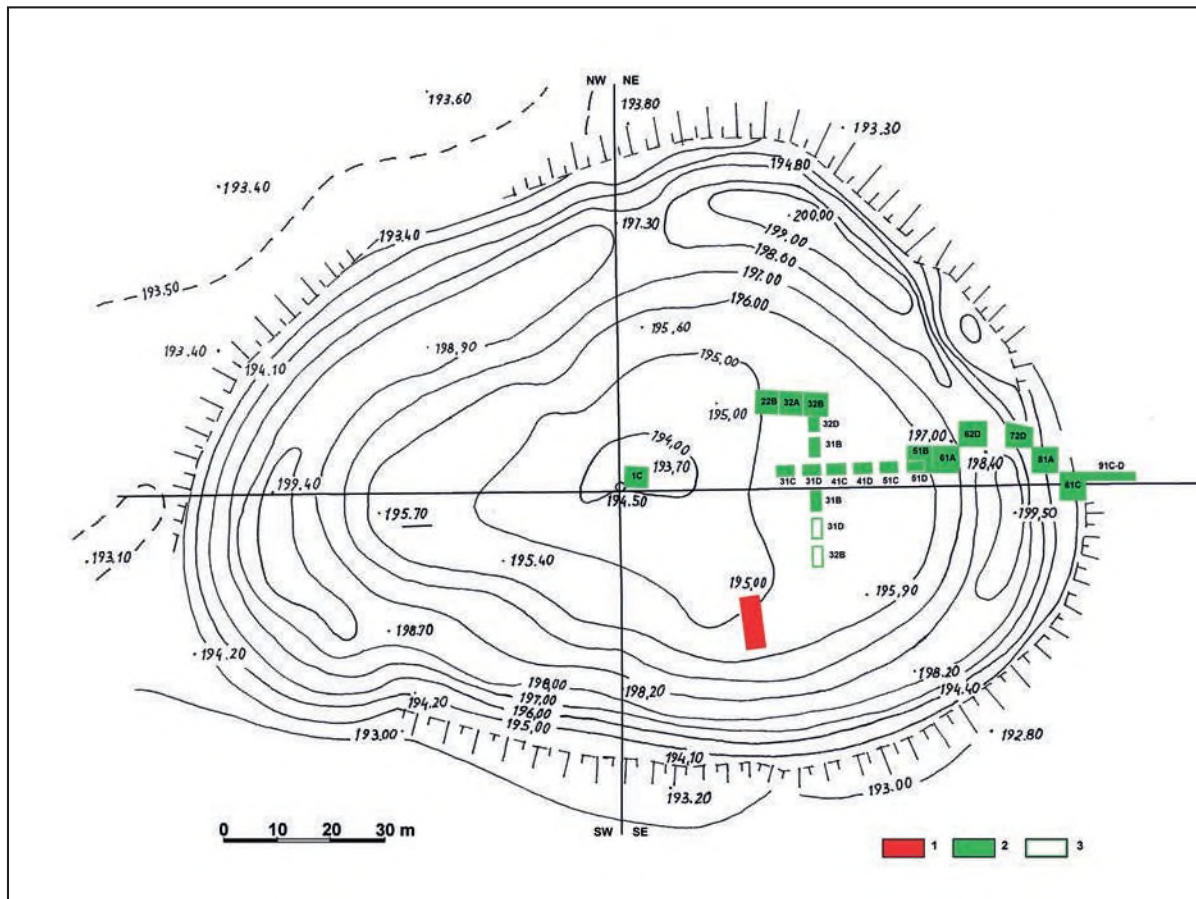


Fot. 4. Grodzisko w Czermnie nad Huczwą (fot. K. Trela).

Wał jest naruszony w części wschodniej. Od północy znajduje się obniżenie i przerwa w wale – najpewniej pozostałości bramy. Zachowana szerokość wału u podstawy wynosi około 26–30 m przy wysokości 4–6 m. Od zachodu znajduje się 2-hektarowe podgrodzie (tzw. bliższe, stan. 2), usytuowane na piaszczystej łasze i otoczone wałem („Wały”) oraz osada (podgrodzie dalsze, stan. 3) – ryc. 14. Niestety stanowiska te nie zostały wpisane do rejestru zabytków, co utrudnia ich ochronę. Dlatego już od jakiegoś czasu postulowane jest dokonanie wpisów i rozszerzenie strefy ochronnej na podgrodzie i pobliskie osady i cmentarzyska.

Zainteresowanie grodziskiem sięga XIX w. i łączy się z osobą Zoriana Dołęgi-Chodakowskiego – jego odkrywcą oraz rosyjskimi badaczami N.I. Pavliščevem i A.V. Longinovem. W latach 1922–1926 tereny te wizytował R. Jakimowicz, a pomiędzy 1945 a 1952 – znany re-

³⁸ A. Poppe, *Grody Czerwieńskie*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII*, t. II, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1964, s. 168; M. Wołoszyn, *Grody Czerwieńskie i problem wschodniej granicy monarchii pierwszych Piastów. Stan i perspektywy badań*, [w:] *Studia nad dawną Polską*, Gniezno 2013, s. 85–116.



Ryc. 13 Czerwno. Plan gródziska i lokalizacja wykopów z lat 1976-1979 (1 – 1952 r., 2 – 1976-1979, 3 – nie zrealizowane; wg M. Florek 2016)

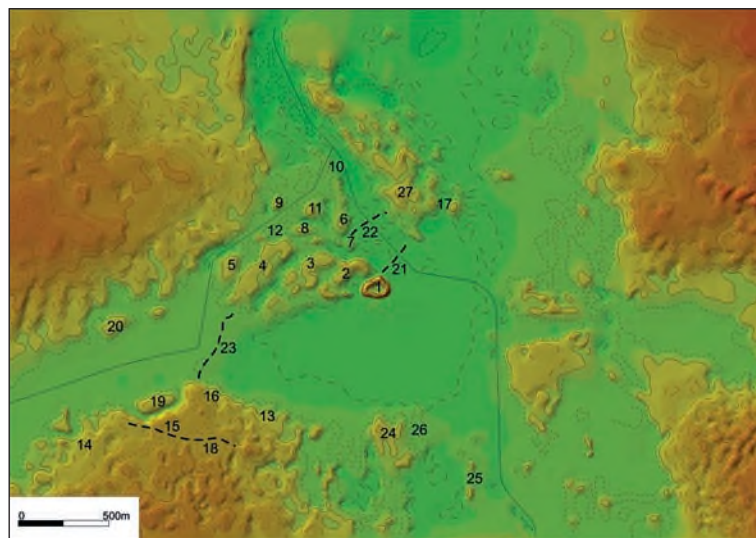
gionalista. Pierwsze badania powierzchniowe i szczegółowy opis stanowisk wykonał K. Jażdżewski publikując wyniki w 1959 r. Następnie w 1975 r. teren spenetrował J. Gurba z zespołem. W 1984 r. S. Jastrzębski zrealizował badania powierzchniowe AZP. Ich weryfikację wykonał w 2008 r. S. Sadowski. Badania archeologiczne na grodzisku prowadzono w 1952 roku w ramach badań millenijnych, a następnie w latach 70. XX w.³⁹ Ostatnie prace wykonano pomiędzy 2014 a 2016 r. (ryc. 13).

³⁹ T. Dzieńkowski, S. Sadowski, *Badania powierzchniowe na obszarze zespołu osadniczego w Czerminie*, [w:] M. Florek, M. Wołoszyn (red.), *The early medieval settlement complex at Czermino...*, s. 85–118.

Prace wykopaliskowe w 1952 roku realizowano pod kierunkiem K. Jądzewskiego⁴⁰. Na majdanie grodziska założono jeden wykop o wymiarach 5 x 10 m (zastosowano podział na 8 działek o wymiarach 2,5 x 2,5 m). Wyróżniono w nim 7 warstw w postaci piaszczystej gliny z pozostałościami antropogenicznymi, które podzielono na podstawie kryteriów przyrodniczych i kulturowych na 3 poziomy. Poziom I (najmłodszy) obejmował warstwy I-IV datowane na XII-XIII w. Poniżej wystąpił poziom II z warstwami V-VI, którego chronologię określono na X-XI wiek. Najstarszy poziom wydzielono w postaci warstwy VII. Występującej tu zabytki ceramiczne datowano pomiędzy 1. a 2. połową X wieku. Głębokość względna wykopu, a tym samym miąższość warstw wynosiła od 2 do 2,5 m. Ponadto z dokumentowano fragmenty dwóch obiektów mieszkalnych, palenisko, skupiska kości ludzkich oraz ślady pożarowe. Na poziomie calca stwierdzono, iż gród został zbudowany z kilku „połączonych” kęp.

Badania z lat 70. i 90.⁴¹ przeprowadzono głównie na terenie grodziska oraz w jego pobliżu.

W latach 1972-1973 wykonano badania pomostu między podgrodziem a grodziskiem oraz odwierty i analizy środowiskowe. Były one niejako wstępem do dużej kampanii wykopaliskowej zrealizowanej pomiędzy 1976 a 1981 rokiem i obejmującej teren grodziska. Założono wówczas 20 wykopów o powierzchni około 3,5 ara i rozpoznano wschodnią część majdanu oraz wykonano łączony przekop przez wał. Pierwsze prace przeprowadzono już w 1976 roku. Wykopy NE 1C i NE 22B, NE 32A, NE 32B o powierzchni 16 i 45 (48?) m² założono na majdanie (w centrum) i w pobliżu wału. Eksplorowano warstwę kulturową o miąższości do 70 cm zawierającą dużo zabytków, a także bryły zaprawy i piaskowce z budowli (?) oraz liczne kości ludzkie. W wykopie przy wale odkryto na poziomie calca zarys chaty. Rok później przeprowadzono długo oczekiwane badania wału, gdzie założono 5 wykopów na osi wschód-zachód (ryc. 15). Pozosta-



Ryc. 14. Zespół grodowy w Czerminie. Lokalizacja 1-27 stanowisk badawczych (wg M. Florek 2016, na podkładzie P. Zagórskiego).

⁴⁰ I. Florkiewicz, P. Sikora, *Uwagi na temat badań wykopaliskowych w Czerminie w 1952 r.* [w:] M. Florek, M. Wołoszyn (red.), *The early medieval settlement complex at Czermin...*, s. 219-240.

⁴¹ M. Florek, *Historia badań archeologicznych...*, s. 275-328.



Ryc. 15. Czermno. Przekrój przez wał – zestawienie profilów i planów z 1977 roku (oprac. T. Dzieńkowski, przerys komp. R. Ratajczak).



Fot. 5. Czermno. Profil wału od strony zewnętrznej (fot. T. Dzieńkowski).



Fot. 6. Czermno. Profil wału od strony majdanu (fot. T. Dzieńkowski).

le dwa znajdowały się na styku wału i majdanu. Szczegółowe opisy nawarstwień i obiektów zawiera artykuł M. Florka, w tym miejscu pozwolono sobie na krótkie zestawienie najważniejszych danych z badań wału. Wykop NE 91CD założono od strony zewnętrznej wału u jego podstawy. Był to sondaż o wymiarach 1 x 10 m, gdzie na głębokości 70 cm odkryto drewnianą konstrukcję (?). Niezwykle istotny wykop NE 81C był usytuowany od strony zewnętrznej grodu w dolnej partii stoku wału, gdzie odsłonięto fragmenty drewnianych konstrukcji. Wykop kolejny NE 81A o wymiarach 4,5 x 5 m (lub 4,5 m) założono w środkowej części stoku zewnętrznego wału i zadokumentowano nawarstwienia ziemne, ale nie dotarto do calca. Kolejny wykop NE 72D miał wymiary zbliżone do 4,5 x 5 x 3,5 m o nieregularnej krawędzi północnej. Został ulokowany w górnej, zniszczonej częściowo partii wału. Zarejestrowano tu warstwy ziemne bez konstrukcji drewnianych. Wykop NE 62D założono na wewnętrznym stoku wału. Jego parametry wynosiły 4,5 x 5 m (lub szerzej), niestety nie został dokopany do calca. Na głębokości około 1 m odkryto zwalisko polepy i negatywy konstrukcji drewnianych.

Eksploracja wykopów pozwoliła na „zestawienie” profilów i uchwycenie przebiegu warstw, których wydzielono 13 (ryc. 15).

Interpretacja ówczesnych danych wskazywała, iż wał założono na niewielkiej wyspie otoczonej pod-

mokłym terenem, co obligowało do zabezpieczenia konstrukcji przed podmyciem i rozsuwaniem. Konstrukcje drewniane w typie rusztu stwierdzono w najniższych warstwach w części zewnętrznej wału. Układ skrzyniowy słabo czytelny zidentyfikowano górnej partii wału. Wydzielono w ten sposób 2 fazy wału o niepewnej chronologii.

Kolejny etap badań miał miejsce w 1978 roku. Wykopy założono we wschodniej części majdanu (nr NE 31C, NE 31D, NE 41C, NE 41D, NE 51C i NE 51D oraz SE 31B, SE 31D, SE 32B) o łącznej powierzchni 72 m² dowiązanych do wykopów na wale. Eksplorowano tu cmentarzysko szkieletowe oraz nawarstwienia kulturowe bogate w zabytki.

Ostatnie badania terenowe zlokalizowano w północno-wschodniej części zakładając wykopy NE 31B, NE 32D o powierzchni 14 m². Wyniki potwierdziły obecność obiektów gospodarczych i mieszkalnych oraz nawarstwień z dużą liczbą zabytków. Zadokumentowano także liczne groby szkieletowe⁴². Po rocznej przerwie powrócono w 1981 roku na majdan grodziska i wykonano badania nieinwazyjne w celu odkrycia reliktów budowli sakralnej.

Niezwykle ważne prace w celu poboru próbek do dendrochronologii były realizowane w partii zewnętrznej wału oraz w kilku punktach poza grodziskiem (próbki pomostów). Niestety brak danych o precyzyjnej lokalizacji i wymiarach wykopów pozwala jedynie na stwierdzenie, iż odkrywkę wykonano na styku wykopów NE 81C i NE 91CD. Część próbek pobierano wyciągając je bezpośrednio z ziemi. Daty uzyskano dla 15 próbek, w tym 4 z wału grodziska (tab. 1).

Tabela 1. Wyniki datowań dendrochronologicznych wg A. Urbańskiego 2000⁴³.

L.p.	Próbka		Liczba słojów	Biel	Data I	Data II
1.	Wyk. II D	belka, wał	111	-	910-1020?	po 1027?
2.	Wyk. II D	belka, wał	82	-	962-1043	po 1050?
3.	Ar 81	belka, wał	85	-	939-1023	po 1030
4.	Ar 81, II G	belka	58	-	943-1000	po 1007

Kolejną kampanię wykopaliskową rozpoczęto w 2014 roku i kontynuowano przez następne 2 lata. Założono 3 wykopy (1/2014 – 5 x 10 m; 2015 – 4 x 15 m; 2016 – 3 x 3 m),

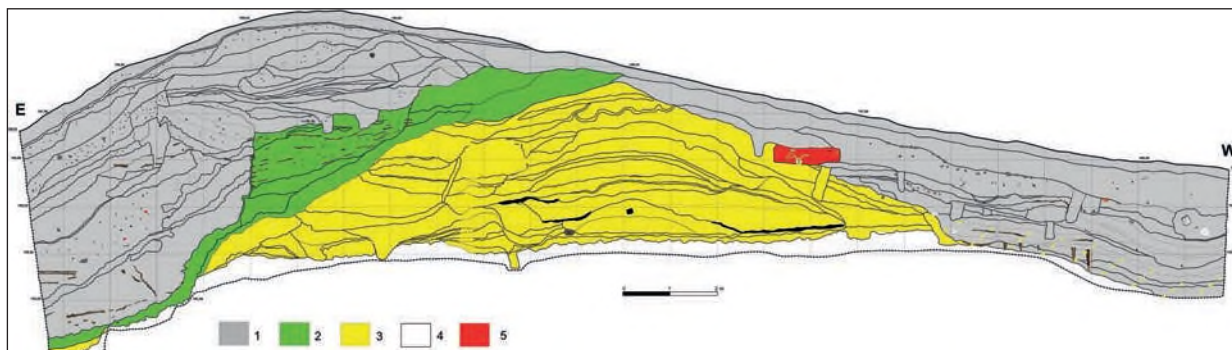
⁴² M. Florek, M. Wołoszyn (red.), *The early medieval settlement complex at Czeramno in the light of results from past research (up to 2010). Material evidence = Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Czeramnie w świetle wyników badań dawnych (do 2010) Podstawy źródłowe*, U Źródeł Europy Środkowo-Wschodniej/Frühzeit Ostmitteleuropas, t. 2, cz. 2, *Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Czeramnie: prace magisterskie prezentujące wyniki badań z lat 1975-1997*, Kraków–Leipzig–Rzeszów–Warszawa 2016.

⁴³ A. Urbański, *Nowe datowanie grodziska w Czeramnie nad Huczwą*, [w:] A. Buko, Z. Świechowski (red.), *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, Warszawa 2000, s. 239–243.

przekopując łącznie powierzchnię 119 m² przy głębokościach od 2,5 do 6 m (fot. 5, 6, 7). Eksplorację nawarstwień prowadzono metodą naturalną dokumentując 188 jednostek stratygraficznych związanych z budową, funkcjonowaniem i zniszczeniem wału, z których pozyskano aż 20 393 zabytki ruchome i pobrano kilkadziesiąt prób do analiz laboratoryjnych, ¹⁴C i dendrochronologii. Wał został przebadany na długości 25 m wykopem obejmującym jego koronę i fragment zbocza zewnętrznego oraz stok wewnętrzny i styk z nawarstwieńmi majdanu. W ciągu 3 lat badań rozpoznano około 60% wału, jednak do uzyskania pełnego przekroju umocnień niezbędne są dalsze prace w części wschodniej. Wyniki dotychczasowych badań, chociaż niepełne zakresowo, pozwalają sformułować pierwsze tezy na temat budowy i stratygrafii oraz wstępnej chronologii wału. Stawiają jednak kolejne pytania wymagające podjęcia dalszych prac wykopaliskowych.

Zespół grodowy w Czermnie składa się z kilku członów – grodziska i podgrodzi oraz osad i cmentarzysk połączonych ze sobą systemem pomostów umożliwiających komunikację na podmokłym terenie. Wieloletnie badania potwierdzają ogromny rozwój założenia pomiędzy XI a XIII wiekiem. Kluczowe jest jednak pytanie dotyczące początków grodu, który w oparciu o źródła pisane może sięgać wieku X. Wyniki badań powierzchniowych wskazują na rozwój osadnictwa pomiędzy VIII a X wiekiem, szczególnie intensywny w okresie XI-XIII w. Nie precyzują tej chronologii odkrywane zabytki – zarówno w nawarstwieńiach wału jak i majdanu, gdyż ich datowanie ma z reguły szerokie ramy⁴⁴. Dlatego podstawę stanowią badania wału i jego datowanie. Badania z lat 70. nie objęły wykopami całego wału koncentrując się na części zewnętrznej, a pomijając środkową. Właściwie w prawie żadnym wykopie (poza 91CD) nie dotarto do calca, a odkrywane konstrukcje drewniane były interpretowane jako ruszt (podstawa) oraz pionowa ściana zewnętrzna (element skrzyni?) – ryc. 15. Również datowania z 1997 roku pochodzą z najmłodszej stratygraficznie części wału – o ile nie były odpadami po pomostach czy pracach budowlanych. Ostatnie badania przyniosły weryfikację dotychczasowych ustaleń. Rozpoznana, duża część wału wskazuje na jego 3 etapy powstawania. Część centralną, dotąd nie badaną, stanowił nasyp ziemny zabezpieczony konstrukcjami drewnianymi (kołkami i plecionką) przed rozsunięciem. Został usypany z jednolitego materiału – mułku piaszczystego z wkładkami torfu na wyrównanym (ściętym) podłożu calcowym „ograniczonym” z obu stron niewielkimi rowami-fosami (ryc. 16). Powstało w ten sposób małe wyniesie-

⁴⁴ O zabytkach wybrane artykuły: M. Wołoszyn, *Bizantyńskie i ruskie zabytki o charakterze sakralnym z Polski – wybrane przykłady*, [w:] S. Moździoch (red.), *Człowiek, sacrum, środowisko. Miejsca kultu we wczesnym średniowieczu*, Spotkania Bytomskie 4, Wrocław 2000, s. 247–249; *idem*, *Archeologiczne zabytki sakralne pochodzenia wschodniego w Polsce od X do połowy XIII wieku (wybrane przykłady)*, [w:] *Cerkiew – wielka tajemnica. Sztuka cerkiewna od XI wieku do 1917 roku ze zbiorów polskich. Katalog wystawy*, Gniezno 2001, s. 25–45; M. Wołoszyn, T. Dzieńkowski, I. Florkiewicz, *Przyczynek do studiów nad Grodami Czerwieńskimi. Rogowa łyżeczka z Czerdna z badań wykopaliskowych w 2015 roku*, [w:] M. Dzik, G. Śnieżko (red.), *Fines testis temporum. Studia ofiarowane Profesor Elżbiecie Kowalczyk-Heyman w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Rzeszów 2017, s. 367–379.



Ryc. 16. Czermno. Przekrój przez wał z etapami budowy: 1 – najmlodsze nawarstwienia wału i majdanu, 2 – rozbudowa, 3 – jądro wału, 4 – calec, 5 – grób z XIII w. rys. T. Dzieńkowski, przerys komp. R. Ratajczak).

nie na którym wybudowano umocnienia. Najpewniej po krótkiej (?) przerwie podjęto budowę ścian. Były to belki konstrukcyjne, które „wciskano” w nasyp centralny, a następnie pomiędzy nimi układano wzdłużnie deski obsypując ziemią i ubijając całość (skrzynie otwarte do wewnątrz). Konstrukcja była zakończona od zewnątrz pionową ścianą, która pozostała w postaci sprasowanego drewna. Na styku wału i majdanu uchwycono negatywy dużych słupów i relikty plecionki, które mogły pełnić funkcję ściany wewnętrznej lub zabudowy, czy infrastruktury komunikacyjnej przykrywającej rów. Przy zagłębieniu zewnętrznym odsłonięto konstrukcję pomostu (?) oraz korzeń drewna ściętego po 973 r. Elementy te wraz z nasypem centralnym drewniano-ziemnym stanowiły najstarszą część wału. Do jego rozbudowy na zewnątrz przystąpiono w nieodległym czasie budując nasyp i konstrukcję, której odkryto jedynie niewielki fragment. Do pełnego rozpoznania tej struktury potrzebne są dalsze badania. Przykrywający ją nasyp dostawiono do istniejącej ściany i po wyrównaniu poziomów rozpoczęto budowę przedpiersia. Odsłonięto relikty belek zalegających jedna nad drugą wzdłuż linii wału. Stanowiły one zewnętrzną, pionową ścianę „nowego” wału. Trudno powiedzieć czy były to relikty skrzyni czy konstrukcji łączonej/kombinowanej. Datowanie ^{14}C wskazuje, iż przebudowa zakończyła się najpóźniej w 1011 roku. W tym też czasie najpewniej cofnięto lico ściany wewnętrznej o około 5 m. Pozyskane daty – najstarsza po 973 (korzeń) i najmlodsza z konstrukcji przedpiersia (772-1011 AD, co sygnalizuje, iż budowa trwała najpóźniej do około 1011 r.), wskazują iż proces budowy i przebudowy wału miał miejsce w końcu wieku X i początkach XI. Nie możliwe jest, aby trwał przez 40 lat, więc zapewne pierwszy etap miał miejsce w latach 80. X w., drugi zaś w 1 dekadzie XI wieku.

Niezbędne jednak jest rozpoznanie wału do końca od strony wschodniej – zewnętrznej. W obu fazach mamy bowiem do czynienia ze zbliżoną techniką budowy – nasypu wzmocnionego konstrukcjami stabilizującymi, na którym wzniesiono drewniane przedpiersie. Nie można zupełnie wykluczyć tezy, iż byłaby to 3-etapowa budowa wału wznoszonego

po okresowej przerwie – zmianie koncepcji. Jest to mniej prawdopodobne, ale bez rozpoznania konstrukcji zewnętrznej i jej relacji z nasypem musimy brać również pod uwagę takie rozwiązanie, tym bardziej, że etapy następowały po sobie w dosyć krótkich odstępach czasowych. Nie zmieni to jednak faktu X-wiecznego datowania początków budowy, bowiem zarówno drewno odpadowe, jak i z konstrukcji zewnętrznej wału zostało ścięte w latach 70–80. X w. Z kolei belka z najwyższego poziomu ma datowanie 1001 AD i to ona dla zewnętrznej części wału wyznacza moment budowy (o ile nie pochodziła z naprawy). Pozyskane w 1997 roku belki z datowaniami od 1007 do 1050 AD odkryto przy zewnętrznej konstrukcji – jeśli pochodziły z wału to wskazują najpewniej na okres napraw. Badania wału w Czermnie to niemal tak samo duże przedsięwzięcie jak jego budowa – niezbędne jest jednak jego całościowe przekopanie i uzyskanie pełnych danych, aby jednoznacznie określić fazy i etapy budowlane.

Grodzisko w Dobryniu Dużym, gm. Zalesie, pow. bialski

Obiekt obronny położony jest w dolinie rzeki Krzny, na cypłowatym, piaszczystym wyniesieniu otoczonym terenem podmokłym (ryc. 17). Ma on narys regularny, pierścieniowaty z dookołnym wałem wraz z otaczającą fosą. Większy problem stanowi określenie przebiegu wału zewnętrznego. Na planach z lat 80. ma on przebieg odcinkowy, mniej regularny. Potwierdza tę sytuację NMT, gdzie wał zewnętrzny, choć rysuje się dosyć słabo, można rekonstruować jako dochodzący/dostawiony (?) do wału wewnętrznego. W części zachodniej jest oddalony o około 30–35 m od wału wewnętrznego, we wschodniej zbiega się z nim. Powierzchnia majdanu w obrębie wału wewnętrznego jest niewielka i wynosi ok. 0,14 ha. Jego północna część została niestety zniszczona w wyniku wybierania piasku. Międzywale od strony zachodniej ma powierzchnię około 0,31 ha.

Grodzisko zostało odkryte w trakcie badań powierzchniowych AZP w 1984 roku⁴⁵. Rok później przeprowadzono weryfikację terenową, a w 1987 podjęto badania wykopaliskowe, które prowadziła B. Hensel-Moszczyńska⁴⁶. Założono 4 wykopy – nr I–III na majdanie gródka wewnętrznego, natomiast nr IV od strony wschodniej obejmując wał, fosę i przedwale. Konstrukcję wału określono jako nasyp gliniano-ziemny o szerokości 4–5 m. Odkryte u podstawy wału ślady spalenizny uznano za ogrodzenie starszego (?) założenia. Jednak interpretować można je również jako konstrukcję zwieńczenia wału zniszczoną pożarem lub pionową ścianę zabez-

⁴⁵ Informacje o ceramice znajdowanej na wydmach na łąkach w dolinie Krzny zamieścił S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną...*, s. 325 oraz K. Musianowicz, *Granica mazorwiecko-drehowicka na Podlasiu we wczesnym średniowieczu*, *Materiały Wczesnośredniowieczne*, t. V, 1960, s. 210. Nie wiemy jednak czy pochodziły z powierzchni grodziska czy osady.

⁴⁶ M. Bienia, *Grodziska wczesnośredniowieczne istniejące i domniemane na terenie dzisiejszego województwa podlaskiego*, Biała Podlaska 1998, s. 8–10; M. Miśkiewicz, *W okresie wczesnego średniowiecza...*, s. 90–91.

pieczającą nasyp. W trakcie badań odkryto dookołą fosę o szerokości i głębokości 2,2 m. Wał zewnętrzny był nasypem gliniano-ziemnym zwieńczonym przedpiersiem drewnianym, ale brak jest informacji o szczegółach konstrukcyjnych. Na majdanie grodziska nie natrafiono na obiekty i warstwę kulturową, jednak pozyskano ponad 100 fragmentów ceramiki datowanej na X – początek XI w., co świadczy o co najmniej okresowym użytkowaniu obiektu (ryc. 17).



Ryc. 17. Dobryń Duży. Wybrane zabytki z badań grodziska (fot. M. Bienia).

W otoczeniu obiektu lokalizowana jest osada z okresu plemiennego. Natomiast pomiędzy Dobryniem Dużym a Wólką Dobryńską znajdowały się 2 kurhany rozkopane w XIX w., ale o niepewnej chronologii, być może wczesnośredniowiecznej⁴⁷.

Grodzisko w Dobryniu ze względu na regularny, pierścieniowaty kształt i niewielką przestrzeń majdanu należy do typowych dla IX-XI w. obiektów obronnych, które najczęściej występowały wraz z osadą. Obronność zespołu wzmacniało położenie, a komunikację zapewniała rzeka Krzna – dopływu Bugu. Nie jest jasne czy oba wały powstały jednocześnie, dalszych badań wymaga także dosyć duże powierzchniowo międzywał od strony zachodniej.

Grodzisko w Dołhołęce, gm. Międzyrzec Podlaski, pow. bialski

Grodzisko położone jest w dolinie rzeki Piszczanki na piaszczystym wyniesieniu na skraju lasu zwanego Horodyszcze. Teren otoczony jest podmokłymi łąkami. Obiekt ma kołisty, bardzo regularny kształt wyznaczony dookołym wałem, który jest zniszczony w części zachodniej (ryc. 18). Od tej strony czytelna jest fosa. Średnica majdanu wynosi około 50 x 56 m, a powierzchnia 0,19 ha (całkowita ok. 0,3 ha). Penetracje powierzchniowe grodziska i okolic przeprowadzili J. Gurba i J. Głosik, a ceramikę zebraną w ich trakcie określili na X-XI wiek. Tak też wydатовane zostało grodzisko⁴⁸. Badania wykopaliskowe miały miejsce

⁴⁷ O badaniach na Polesiu – zob. D. Chudzik, *Ze studiów nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem lewobrzeżnej części Polesia Zachodniego*, [w:] M. Dzik, G. Śnieżko (red.), *Fines testis temporum. Studia...*, s. 279–305.

⁴⁸ J. Gurba, *Grodziska...*, s. 16.



Ryc. 18. Dołhołęka. Wybrane zabytki z badań (oprac. M. Bienia).

w 1977 roku i z ramienia KA UMCS przeprowadził je S. Jastrzębski. Wykopy o powierzchni łącznej 60 m² przeprowadzono na osi NNE-SSW obejmując wał, majdan oraz część terenu poza wałem⁴⁹. Przekop przez wał, co prawda tylko 1-metrowej szerokości, przyniósł interesujące dane. Określono szerokość wału na 4,5-5 m, natomiast jego konstrukcję według autora tworzyło gliniaste jądro (o szerokości 1,7-2 m) i najpewniej drewniane skrzynie, których ślady uchwycono w postaci spalenizny. Niewątpliwie spalone belki odkryte w spągu glinianego jądra jak i licznie występująca spalenizna potwierdzają obecność konstrukcji. Z kolei skupiska spalenizny pod- i w nasypie mogą świadczyć, iż konstrukcja nie była typową skrzynią, ale tworzyły ją drewniane ściany (płoty) wzmacniane, czy łączone deskami, stąd spalone drewno w nasypie. Również odkryte przy nasypie wału kamienie mogły stabilizować ścianę konstrukcji. Kwestie te mogą rozstrzygnąć dopiero kolejne badania. W wykopach na majdanie odkryto warstwę z nielicznymi zabytkami oraz obiekt interpretowany jako zagłębienie przywałowe. Jednak jego dość regularny kształt i wymiary (3,6 x 2,2 m, pow. 7,92 m² i głębokość 0,85-0,9 m), zasypisko czarnej, tłustej ziemi ze spalenizną, kamienie oraz zabytki (ceramika i przeszliki) wskazywałyby raczej na formę

użytkową – jamy wannowatej o funkcji mieszkalnej, albo gospodarczej. Ponadto odkryto kilka nieregularnych zagłębień z kamieniami i spalenizną, najpewniej o funkcji palenisk, chociaż autor badań interpretował je jako relikty obiektu naziemnego. Z badań pozyskano kilkaset fragmentów naczyń glinianych, przeszliki dwustożkowate, nóż żelazny i fragment pręta żelaznego. Całość stanowi dość pokaźny zbiór i świadczy o co najmniej okresowym, jeśli nie całorocznym użytkowaniu obiektu.

Grodzisko stanowi kolejny już przykład obiektu obronnego o niewielkiej powierzchni, regularnym wale i bardziej zaawansowanej drewniano-gliniastej konstrukcji, który był zagospodarowany i funkcjonował być może całorocznie. Nawiązuje formą do założeń znanych z Lubelszczyzny, jak Żmijowiska, czy Kłodnica, a więc niewielkich, regularnych gródków – siedzib lokalnych „wodzów” lub miejsc kumulacji dóbr pochodzących z pobliskich osad. Zbieżne jest także jego datowanie odnoszone do IX-X w.

⁴⁹ S. Jastrzębski, *Dołhołęka...*, s. 165–166; M. Bienia, *Grodziska wczesnośredniowieczne...*, s. 12–13; M. Miśkiewicz, *W okresie wczesnego średniowiecza...*, s. 84 i n.

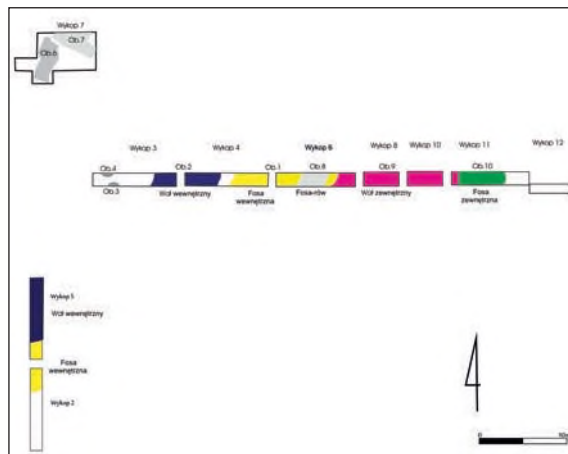
Obiekt obronny w Dorohuczcy, gm. Trawniki, pow. świdnicki

Grodzisko w Dorohuczcy (w starszej literaturze – Ewopole i Ewopole-Trawniki) położone jest w dolinie zalewowej Wieprza na niewielkim wyniesieniu. Pod względem fizyczno-geograficznym jest to mezoregion Obniżenia Dorohuckiego. Grodzisko ma kształt pierścieniowaty (regularnego owalu zrekonstruowanego) o średnicy około 140 m i pow. majdanu 1,5 ha (całkowita 1,7 ha). Jego południowa część została zniszczona w wyniku procesów przyrodniczych takich jak erozyjne działanie wody (meandrujący Wieprz i jego dopływy) oraz antropogenicznych – budowa nasypu drogi powodująca znaczne przekształcenia powierzchni grodziska. Działania te miały wpływ na słabe zachowanie wałów obiektu, które zostały rozmyte i są w większości mało czytelne w terenie. Przyjmuje się obecność dookólnego wału i odcinkowego od strony północno-wschodniej (ryc. 19A). Analiza NMT wskazuje na możliwość istnienia wału odcinkowego od północy, ale nie jest on dobrze czytelny i obszar ten nie był badany wykopaliskowo.

Grodzisko zostało odkryte w latach 50. XX wieku i opisane przez S. Skibińskiego. Pierwsze prace archeologiczne przeprowadził S. Jastrzębski w 1976 roku⁵⁰. Wykonał sondaż w północnej części grodziska i na podstawie pozyskanego materiału datował na IX-X wiek klasyfikując jako trójwałowe pierścieniowate. W 2003 roku badania weryfikacyjne przeprowadzili R. Niedźwiadek, Ł. Rejniewicz i A. Rozwałka⁵¹. Wykopy zakładano we wschodniej, lepiej zachowanej części obiektu (por. ryc. 19B). Na linii N-S założono wykopy nr 1, 2, 5 w celu zlokalizowania przebiegu wału wewnętrznego i fosy. Wykopy nr 3, 4, 8-12 lokalizowane na linii E-W miały za zadanie zbadać reliktu umocnień. Wykopy 6 i 7 usytuowano



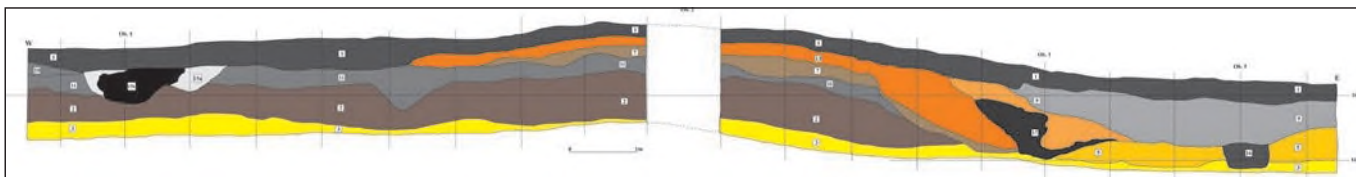
Ryc. 19A. Dorohuczca. Plan grodziska z naniesionymi wykopami z badań 2003 roku (wg R. Niedźwiadek, Ł. Rejniewicz, A. Rozwałka 2003, na podkładzie G. Mączka, uzup. T. Dzieńkowski).



Ryc. 19B. Dorohuczca. Plan wykopów i obiektów (wg R. Niedźwiadek, Ł. Rejniewicz, A. Rozwałka 2003, oprac. T. Dzieńkowski).

⁵⁰ S. Jastrzębski, *Badania weryfikacyjne...*, s. 271–290.

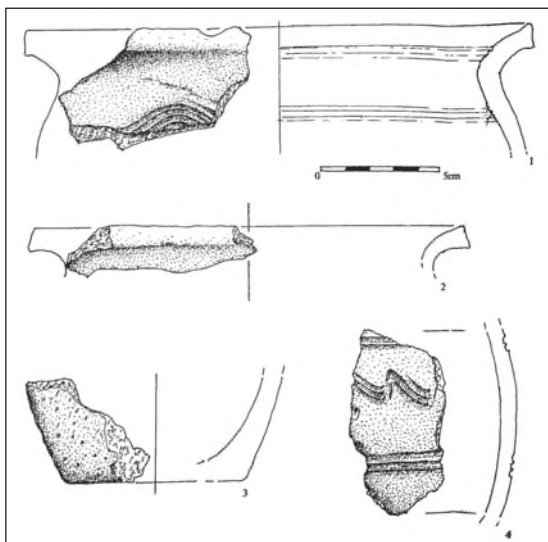
⁵¹ R. Niedźwiadek *et al.* ..., s. 3 i n.



Ryc. 20. Dorohucza. Wykopy 3, 4, 8 – przekrój wału wewnętrznego i fosi (wg R. Niedźwiadek, Ł. Rejnowicz, A. Rozwałka 2003; przerys. D. Włodarczyk).

na majdanie celem rozpoznania zabudowy. Wykop 13 założono na zachód od grodziska na terenie domniemanej osady.

Badania weryfikacyjne archeologiczne z 2003 roku przeprowadzone we wschodniej części obiektu wykazały istnienie dwóch wałów. Wał wewnętrzny został usypany na krawędzi wyniesienia zajętego przez osadnictwo. Na podstawie badań i odwiertów można stwierdzić, iż miał dookólny przebieg zamykający obszar majdanu o powierzchni około 1,5 ha (średnica ~140 m, całkowita pow. ok. 1,7 ha). Wał był nasypem ziemnym zbudowanym z utworów piaszczysto-gliniastych z zachowanym humusem pierwotnym (ryc. 20). Miał szerokość około 8 m (według autorów 10-12 m). Pozostałości spalenizny na stoku wału i liczne węgle w rozsypisku wału wskazują na funkcjonowanie na jego szczycie konstrukcji drewnianej – palisadowej/plotowej. Stwierdzono również faszynowanie zboczy wału w celu ochrony przed podmywaniem wody. Od strony zewnętrznej przebiegała fosa o szerokości około 8-10 m. Wał zewnętrzny o szerokości 8-10 m (wg autorów 12-14 m), zlokalizowano jedynie



Ryc. 21. Dorohucza. Ceramika IX-X w. z badań 2003 roku (wg R. Niedźwiadek, Ł. Rejnowicz, A. Rozwałka 2003).

we wschodniej części grodziska. Jego brak w wykopach 1 i 2 oraz odwiertach wskazuje na odcinkowy przebieg. Był usypany z piaszczysto-gliniastych utworów, pod którymi zachował się humus pierwotny. Nie stwierdzono w nim konstrukcji drewnianych. Wał zewnętrzny otoczony był dwoma zagłębieniami. Rów od strony wschodniej (zewnętrzny) miał łukowaty przekrój i szerokość około 8 przy prawie metrowej głębokości. Brak nawarstwień charakterystycznych dla wypełnisk fos zasugerował autorom funkcję przegłębienia powstałego w wyniku pobierania ziemi na nasyp. Z kolei od strony zachodniej wystąpił rów o szerokości 3 m, wkopany w fosę wału wewnętrznego. Niejasna jest relacja stratygraficzna pomiędzy rowem, a wałem zewnętrznym i wewnętrznym, której również nie wyjaśnili jednoznacznie autorzy badań. Układ ten wskazuje na młodszą stratygraficznie pozycję fosi zachodniej (ob. 8) i wału zewnętrznego (?).

W wykopach usytuowanych na majdanie zarejestrowano 4 obiekty (nr 3, 4, 6, 7). Były skoncentrowane w rejonie przywałowym. Obiekt 3 i 4 były jamami o zarysie owalnym i różnych parametrach. Z kolei obiekty 6 i 7 były półziemiankami o powierzchni do 10 m². W zasyppiskach jam wystąpiły duże ilości spalenizny. Pozostałe obiekty o nie

do końca pewnej chronologii zlokalizowano w rejonie wału wewnętrznego (ob. 2) i w fosie wewnętrznej (ob. 5). Na podstawie ceramiki naczyniowej i danych stratygraficznych autorzy badań wydzielili dwie fazy użytkowe. Faza 1 datowana na VIII-IX wiek wiązała się ze wzniesieniem wału wewnętrznego i fosi zamykających obszar o powierzchni 1,5 ha. Faza 2 to wzniesienie wału zewnętrznego odcinkowego i obu rowów-fos około wieku X. Wobec mało diagnostycznej chronologicznie ceramiki naczyniowej pewniejsze jest datowanie grodziska w szerszych ramach VIII-X w. (ryc. 21). Wykonanie wkopu w zasypisko fosi nie jest wystarczającym argumentem na obecność dwóch faz.

W najbliższym otoczeniu grodziska odkryto osadę i przebadano półziemiankę datowaną na VIII-IX w. Wyniki penetracji powierzchniowej potwierdzają obecność wczesnośredniowiecznego osadnictwa na pobliskich terasach, gdzie znajdowane są liczne fragmenty ceramiki wskazujące na rozwój osadnictwa od VII-VIII w.

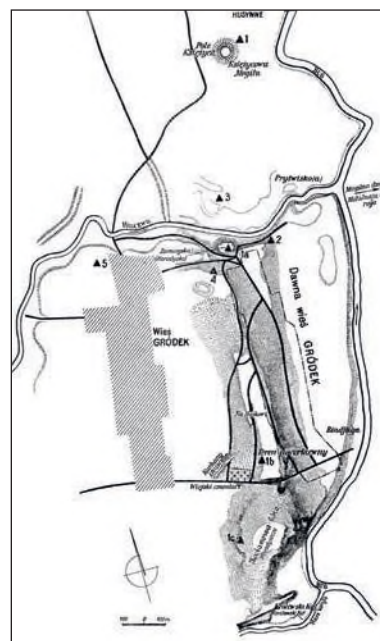
Grodzisko w Dorohuczcy należy do pierścieniowatych nizinnych obiektów obronnych z bogatym zapleczem osadniczym. Obecność zabudowy mieszkalnej na majdanie potwierdza stałe użytkowanie obiektu. Położenie grodziska w dolinie rzeki jest typowe dla obiektów z terenów niżowych, podkreśla także związek ze szlakiem nadwieprzańskim.

Gródek nad Bugiem (Wołyń), gm. Hrubieszów, pow. hrubieszowski

Ujście Huczwy do Bugu to jeden z najbogatszych osadniczo obszarów znanych z prestiżowych odkryć archeologicznych. Szczególnym miejscem jest Gródek nad Bugiem, gdzie zlokalizowano wczesnośredniowieczne grodzisko oznaczone jako stanowisko 1A⁵². Grodzisko jest głównym elementem zespołu osadniczego, którego powierzchnię szacuje się na 15 do 20 ha (ryc. 22). W źródłach pisanych jest ono identyfikowane z latopisowym Wołyniem⁵³. W jego pobliżu lokowane jest miejsce przeprawy i bitwy Bolesława Chrobrego z Jarosławem Mądrym w 1018 roku. Grodzisko jest położone w bardzo korzystnym środowiskowo miej-

⁵² W latach 50. wydzielono również stanowisko 1B (część wzgórza z intensywnym osadnictwem, głównie wielokulturowym) i 1C (Wzgórze „Bocian” z różnoczesowymi nekropoliami). W skład tej grupy stanowisk wchodził również kurhan „Księżycowa Mogiła” z Teptiukowa (dawniej Husynne, stan. 1). Numeracja stanowisk została ustalona na etapie początkowym badań w 1952 r., kiedy uznano łączność funkcjonalną oraz chronologiczną stanowisk. Warto pamiętać, iż została utrzymana do dzisiaj pomimo braku takowych relacji.

⁵³ A. Poppe, *Gród Wołyń. Z zagadnień osadnictwa wczesnośredniowiecznego na pograniczu polsko-ruskim*, Studia Wczesnośredniowieczne, t. 4, 1958, s. 227–300; *idem*, *Grody Czerwieńskie...*, s. 168.



Ryc. 22. Gródek nad Bugiem i okolice. Mapa stanowisk archeologicznych według Z. Rajewskiego 1955, ryc. 6.



Fot. 7. Gródek nad Bugiem. Widok grodziska (fot. K. Trela).

scu, w rejonie ujścia Huczwy do Bugu w odległości około 600 m od współczesnego koryta Bugu. Usytuowano je na cyplu lessowym odciętym intencjonalnie od wysoczyzny, który wznosi się około 20 m ponad dno doliny Huczwy (fot. 7). Od strony północnej jest ono podmywane przez Huczwę, co powoduje erozję stoku i osuwanie się materiału lessowego i antropogenicznego, a tym samym niszczenie obiektu. Powierzchnia obecna grodziska wynosi około 0,5 ha, a jeszcze 60 lat temu była większa – ok. 0,8 ha. Pierwotnie na krawędziach cypla znajdował się dookolny wał. Już w latach 50. XX w. stwierdzono znaczny ubytek warstw i częściowe tyl-

ko zachowanie wału od północy. Bardziej pogłębiony stan jest dzisiaj, kiedy wał w tej części grodziska właściwie się już nie zachował (fot. 8). Niestety wycinka drzew na stoku dokonana niedawno nie sprzyja stabilności skarpy. Wydaje się niezbędne, aby rozważyć zabezpieczenie stoku północnego, np. siatką i roślinnością niskopienną, w innym przypadku za kilkanaście lat z grodziska pozostanie niewiele z obecnego stanu.

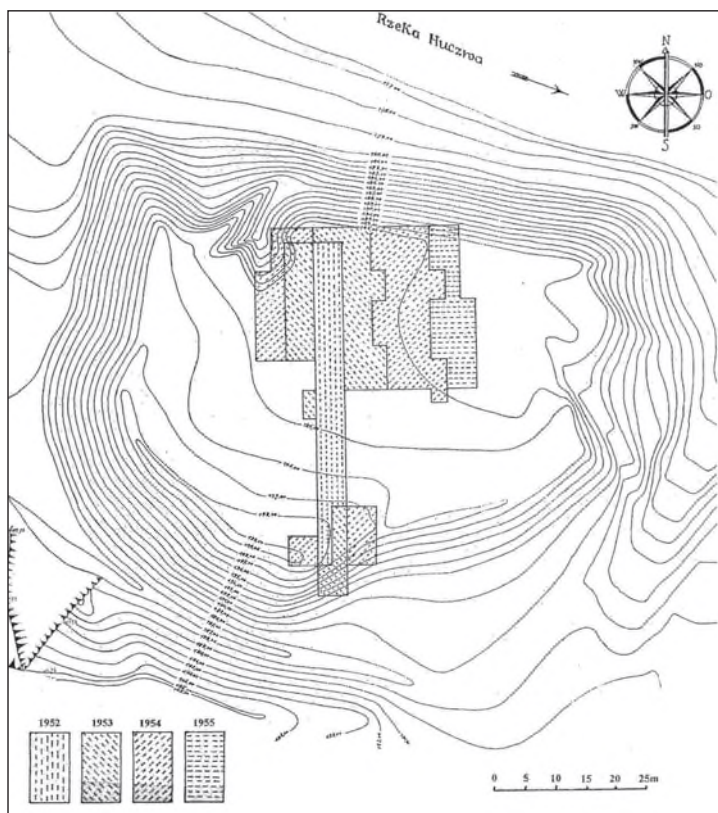
Historia badań Gródka-Wołyńia sięga XIX wieku i związana jest z Zorianem Dołęgą-Chodakowskim, który opisał i zidentyfikował obiekt w terenie⁵⁴. Prawie sto lat później



Fot. 8. Gródek nad Bugiem. Majdan grodziska (fot. T. Dzieńkowski).

⁵⁴ T. Dzieńkowski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo...*, s. 15 i n.; J. Kuśnierz, *Historia i stan badań latopisowych grodów Czerwień i Wołyń oraz ich okolic*, Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne, t. 1, 2003, s. 9–26; M. Wołoszyn, *Grody Czerwieńskie i problem wschodniej granicy monarchii pierwszych Piastów. Stan i perspektywy badań*, [w:] *Studia nad dawną Polską*, Gniezno 2013, t. III, s. 85–116.

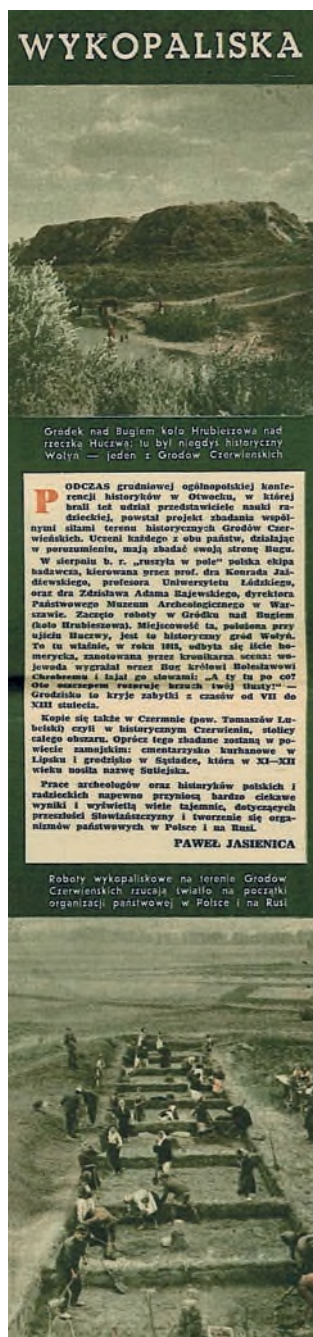
penetrację powierzchniową zrealizował Michał Drewko, ówczesny Konserwator Zabytków na Okręg Lubelski, opisując grodzisko i okoliczne stanowiska. Prace wykopaliskowe w Gródku rozpoczęto w związku z badaniami milenijnymi i prowadzono na kilku stanowiskach: stan. 1A, 1B, 1C, 2, 3, 4, 5, 6). Pracami kierował zespół powołany w 1952 r. jako Kierownictwo Badań Grodów Czerwieńskich z K. Jażdżewskim i Z. Rajewskim pełniącym funkcję dyrektora⁵⁵. Na terenie „Zamczyska” prace rozpoczęto 27 sierpnia 1952 i zakończono 30 września 1955 r. W ciągu 4 sezonów badawczych przekopano 1075 m², czyli ponad 1/3 powierzchni obiektu. Podstawową jednostką terenową był kwadrat o boku 5 m (ozn. a-l) i 2,5 m (ozn. od 1 do n), a na grodzisku wytyczono ich 520⁵⁶ (ryc. 23, 24). Obiekt posiada skomplikowaną sytuację stratygraficzną, gdyż osadnictwem był objęty już w neolicie, następnie w epoce brązu i okresie rzymski. Dominująca liczba znalezisk, zarówno nieruchomych jak i ruchomych, pochodziła jednak z wczesnego średniowiecza. Były to obiekty mieszkalne i gospodarcze oraz cmentarzysko i zamykający całość wał obronny. Również w okresie nowożytnych znajdowały się tu zabudowa folwarczna z XVII wieku, groby z XVIII w. a później niszczące okopy strzeleckie z I i II wojny. Niestety badania milenijne zakończyły się bez publikacji wyników, okraszzone jedynie krótkimi sprawozdaniami. Brak pełnej dokumentacji z badań wykopaliskowych i powierzchniowych – planów, rysunków, zdjęć, inwentarzy zabytków i samych zabytków spowodował, że nie wykorzystano w pełni pozyskanych źródeł archeologicznych. Dopie-



Ryc. 23. Gródek nad Bugiem. Plan grodziska z przestrzenią objęto badania wykopaliskowymi pomiędzy 1952 a 1955 rokiem (wg J. Kuśnierza 2003).

⁵⁵ A. Gieysztor, *Prace badawcze na obszarze Grodów Czerwieńskich*, Kwartalnik Historyczny, t. 60, 1953, s. 302–316.

⁵⁶ J. Kuśnierz, *Historia i stan badań...*, s. 10; A. Poppe, *Gród Wólń. Z zagadnień osadnictwa wczesnośredniowiecznego na pograniczu polsko-ruskim*, Studia Wczesnośredniowieczne, t.4, 1958, s. 227–300.



ro w 2014 roku rozpoczęto porządkowanie materiałów z badań w Gródku i obecnie wyniki przygotowywane są do druku⁵⁷.

Niezwykle istotna jest kwestia chronologii grodziska, a batalia o jego początki trwa do dzisiaj. Kluczową rolę odgrywa stratygrafia i datowanie wału, które próbowano rozpoznać w latach 50. Przekop przez umocnienia wykonano od strony południowej, gdyż tam wał zachowany był najlepiej. Już w 1952 rozpoczęto jego eksplorację (wraz z majdanem) sondażem o wymiarach 2,5 x 10 m. Rok później dokopano drugą część kwadratów „j” i „k” oraz poszerzono o kwadrat „l”. W 1954 rozszerzono badania na wschód (kwadraty „j₂” i „k₂”) i zachód – kwadrat „k₁”. Wykopy założone w tym rejonie miały powierzchnię 150 m². Niestety poza krótkim sprawozdaniem L. Rauhuta na temat badań wału nie wiemy dużo więcej. W materiałach archiwalnych zachowane są kolorowane przekroje wału, jednak bez legendy i istotnych dla analiz planów. Według L. Rauhuta prezentowany wał związany jest z młodszym okresem funkcjonowania grodu, czyli XI, a nawet XII w., a jego konstrukcję tworzyły skrzynie. Aktualne jest pytanie o funkcjonowanie starszego wału, odnoszonego do IX, czy X w., jak sugerował Z. Rajewski. Niewątpliwie wał wczesnopaństwowy wzniesiono na nawarstwieniach i obiektach go poprzedzających. Czy jednak wraz z nimi został wybudowany wał, który następnie zniszczono i zastąpiono młodszymi umocnieniami, czy może wcześniejsze osadnictwo miało charakter jedynie otwarty? Obecna wiedza nie upoważnia nas do odpowiedzi na to pytanie. Niezbędne są weryfikacyjne badania wykopaliskowe wyjaśniające relacje między wałem, a nawarstwieniami majdanu, potwierdzenie obecności starszych, przedpaństwowych struktur i ewentualne pozostałości starszego wału. Warto podkreślić, iż obszar wokół grodziska obfituje w ślady osadnictwa zarówno plemiennego (VIII-X w., osady, kurhany), jak późniejszego (XI-XIII w.), co potwierdza, iż ze względu na szczególne położenie przy skrzyżowaniu szlaków – nadbużańskiego i „huczwińskiego”, ów zespół osadniczy miał rozwijać się gospodarczo i handlowo w każdym okresie⁵⁸.

⁵⁷ Badania terenowe i archiwalne prowadzone są pod kierownictwem M. Wołoszyna w ramach projektu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki – „Złote jabłko polskiej archeologii. Zespoły grodowe w Czerminie i Gródku (Grody Czerwieńskie) – chronologia i funkcja w świetle badań dawnych oraz weryfikacyjnych” (projekt badawczy nr 12H 12 0064 81).

⁵⁸ Por. T. Dzieńkowski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo w rejonie ujścia Huczwy do Bugu...*, s. 7–64; Wołoszyn M., *Między Wschodem a Zachodem: pochówek wojownika ze stanowiska 1C w Gródku, pow. hrubieszowski, woj. lubelskie*, Acta Militaria Mediaevalia, t. 1, 2005, s. 87–105.

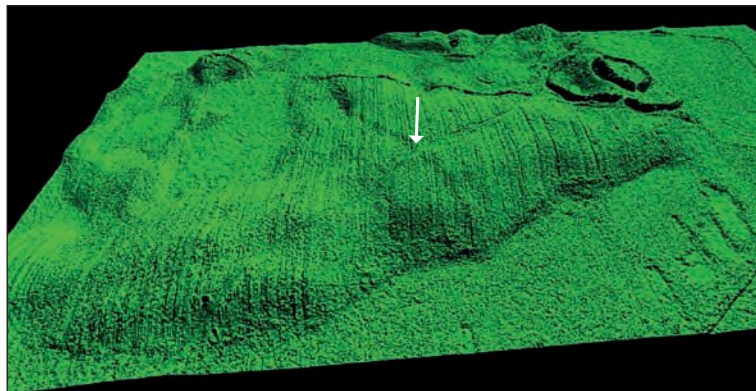
Ryc. 24. Relacja Pawła Jasienicy w Przekroju o badaniach w Gródku nad Bugiem wraz ze zdjęciami z prac wykopaliskowych (Przekrój, Nr 389, 21 września 1952 r., s. 9, dostęp <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/publication?id=62780&tab=3>).

Grodzisko i osady w Kaniach, gm. Rejowiec Fabryczny, pow. chełmski

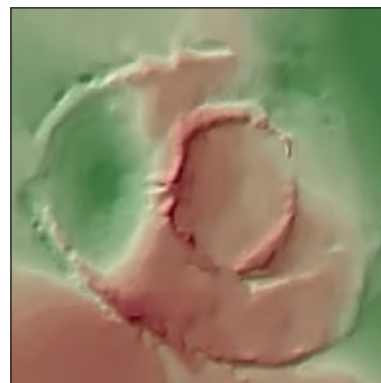
Grodzisko w miejscowości Kanie – w starszej literaturze Pawłów, Pawłów-Kanie, Kanie-Lipówki, położone jest na piaszczystym wyniesieniu (izolowanym fragmencie terasy nadzalewowej) – przy jego północnej krawędzi (ryc. 25). Wyniesienie znajduje się w dolinie rzeki Bilski, w rejonie ujścia doń niewielkiego, bezimiennego ciek. Jest to obszar podmokły, zabagniony i zalesiony oraz obecnie zmeliorowany, z licznymi stawami rybnymi i siecią rowów. Pod względem podziałów fizyczno-geograficznych przynależy do mezoregionu Pagórów Chełmskich.

Grodzisko jest dwuwałowe o powierzchni całkowitej 1,3 ha i powierzchni majdanu wynoszącej 0,28 ha. Wał wewnętrzny ma przebieg owalny, zaś zewnętrzny, mniej regularny – w planie nawiązuje do elipsy. Oba wały nie są położone symetrycznie względem siebie, w części południowej odstęp jest największy i wynosi około 30 m (ryc. 26). W tej części występuje zagłębienie terenowe wypełnione okresowo wodą. Wał zewnętrzny na odcinku północno-wschodnim jest uszkodzony – zapewne zniszczony działaniem wody. Umocnienia otaczają płytkie fosy. Analiza NMT wskazuje na obecność jeszcze jednego wału odcinającego część wyniesienia z grodziskiem. Nasyp nie jest czytelny w terenie i nie był badany (por. ryc. 25).

Badania sondażowo-weryfikacyjne przeprowadził J. Cichomski w 1979 roku⁵⁹. Założył 6 wykopów o powierzchni 25 m² na wale zewnętrznym (nr I – 5 x 1 m; VI – 2 x 1 m), wewnętrznym (nr II – 5 x 1 m; III – 3 x 1 m) oraz w fosie i wale (nr IV – 3 x 1 m) i na majdanie (nr V – 7 x 1 m) (ryc. 27). Wykonał również 57 odwiertów na osiach NW-SE i NE-SW. Badania powierzchniowe AZP obszaru 79-87 zrealizował S. Gołub w 1982 roku. W latach 2011-2012 wykonano badania geośrodowiskowe – 25 odwiertów, pomiary tachimetrem oraz analizy laboratoryjne osadów. Badania wykonał zespół pod kierunkiem R. Dobro-

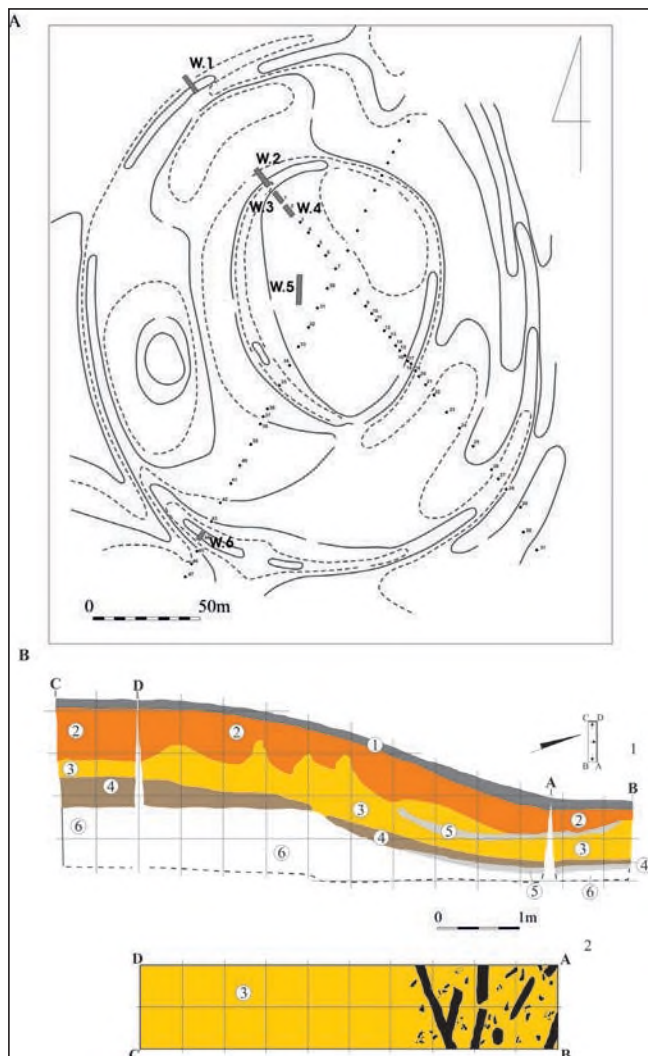


Ryc. 25. Model 3D grodziska i otoczenia w Kaniach z lokalizacją wału (?) (wg G. Mączka).



Ryc. 26. Numeryczny Model Terenu grodziska w Kaniach (źródło: <http://mapy.geoport.gov.pl>; wg B. Rybak 2012).

⁵⁹ J. Cichomski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo obronne...*, s. 55.



Ryc. 27. Kanie. Plan grodziska z wykopami i odwiertami oraz profil i plan wału wewnętrznego (wg J. Cichomski 1980, oprac. T. Dzięnkowski; przerys A – R. Ratajczak; przerys B-D. Włodarczyk).



Fot. 9. Kanie. Odwierty w poszukiwaniu wału zewnętrznego (fot. T. Dzięnkowski).

wolskiego w ramach realizowanej pracy magisterskiej B. Rybak⁶⁰ (fot. 9).

Wyniki badań wykopaliskowych wskazują, iż wał zewnętrzny miał szerokość około 6–8 m i zachowaną wysokości do 1–1,5 m. Nasyp zalegał bezpośrednio na humusie pierwotnym. Składał się z warstwy brunatnej ziemi oraz białego i siwego piasku z węglami drzewnymi. Na odcinku około 14 m, w części północno-wschodniej, został zniszczony. Fosa zewnętrzna nie została rozpoznana, ale widoczne jest dookólne zagłębienie. Wał wewnętrzny o szerokości około 6–8 m i wysokości 1–2 m miał analogiczne warstwy. Od strony zewnętrznej odkryto kołki i belki drewniane przepalone i zbutwiałe zalegające chaotycznie wzdłuż wału (ryc. 27B). Autor badań zinterpretował je jako pozostałości moszczenia (zalegały w zboczu fosi ciągnąc się w kierunku jądra wału) lub nieokreślonej konstrukcji drewnianej wzmacniającej nasyp. Do tej ostatniej hipotezy przybliży analiza rysunku profilu zachodniego wykopu II. Widoczne są tu trzy wkopy w nasypie wału w postaci łukowatych zagłębień o głębokości 0,2–0,3 m, które mogły być negatywami po słupach (palisada?) (lub pozostałościami po pniach/ko-

⁶⁰ B. Rybak, *Środowiskowe uwarunkowania rozwoju wczesnośredniowiecznego grodziska w Kaniem (Pagóry Chełmskie)*, Lublin 2012, mps pracy magisterskiej. Archiwum WNoZ i GP UMCS w Lublinie.

rzeniach drzew). Niestety nie zostały rozpoznane w trakcie badań. Fosa wewnętrzna miała przybliżoną szerokość około 5-6 m i głębokość do 1 m. Zasypisko tworzyły warstwy spływowe z nasypu wału. Na majdanie grodu nie stwierdzono warstwy kulturowej oraz obiektów. Datowanie grodziska na IX-X w. dokonano w oparciu o fragmenty ceramiki – pojedynczy znaleziony podczas badań oraz zebrane z powierzchni ziemi przez Skibińskiego. Są również informacje o znaleziskach kamieni żarnowych w pobliżu grodziska. Kontekst osadniczy tworzą położone na wyniesieniu dwie osady o powierzchni do 0,5 ha (Kanie, stan. 8/13 i 9/14) datowane materiałem ceramicznym na VII-IX wiek. W odległości 1 km na zachód od grodziska znajduje się cmentarzysko kurhanowe (Kanie, stan. 6/9). Zlokalizowano tu 4 kurhany nie badane wykopaliskowo. Według danych G. Mączki kopce odkryto również w pobliżu grodziska oraz na wschód od niego, ze szczególną koncentracją w rejonie na północno-wschodnim. Niestety nie były badane.

Grodzisko w Kaniem podobnie jak większość opisywanych stanowi przykład obiektu wzniesionego w terenie podmokłym, zalesionym o utrudnionej dostępności, co tym samym podnosiło jego obronność. Komunikację lokalną (poza siecią drożną) umożliwiała rzeka Bilśka. Centralną część obiektu stanowił niewielki majdan (0,28 ha) o średnicy około 60 m ograniczony dookoła wałem z konstrukcjami drewnianymi. Brak śladów osadnictwa oraz mała powierzchnia wskazuje na jego okresowe użytkowanie (refugium?) i/lub przechowywanie płodów / zbiorów z pobliskich osad. Wał zewnętrzny zamykał większą przestrzeń, ale był tylko nasypem o niezbyt regularnym przebiegu, co może wskazywać na funkcję ogrodzeniową (?). Interesujące, iż w jego obrębie znajdowało się naturalne zagłębienie o okresowej obecności wody (zbiornik?). Położone na wyniesieniu dwie osady (lub jedna większa) o podobnej chronologii wskazują na związek strukturalny tych założeń i funkcjonowanie jako zespołu osadniczego.

Zespół osadniczy w Kulczynie Kolonii, gm. Hańsk, pow. włodawski

Grodzisko i osada w Kulczynie Kolonii ulokowane są na wyniesieniu w południowo-wschodniej części torfowiska Krowie Bagno, które zostało zrównane i zmeliorowane w latach 70. Obecnie znajdują się tutaj łąki. Powierzchnia terenu jest niemalże płaska o rzędnych od 166,2 do 166,9 m n.p.m. Podłoże tworzą skały górnokredowe pokryte utworami piaszczysto-gliniastymi. Według podziałów geograficznych jest to mezoregion Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego.

Zespół osadniczy tworzy grodzisko i osada. Obiekt obronny składa się z wału o dookołnym, regularnym, pierścieniowatym przebiegu, zamykającego niewielki obszar o pow. 0,12 ha (średnica około 20-25 m). Wał grodziska jest zniszczony w znacznym stopniu od strony południowej (fot. 10). Północno-wschodnią część wyniesienia zajmowała duża osada o powierzchni około 6-7 ha.



Fot. 10. Kulczyn Kolonia. Grodzisko i osada – lokalizacja w terenie (fot. K. Trela).

W 1986 r. zrealizowano badania powierzchniowe i zarejestrowano osadę wczesnośredniowieczną oznaczoną jako stanowisko 8/21. W 2004 r. miała miejsce weryfikacja funkcjonalno-chronologiczna obiektu wykonana przez W. Mazurka, w czasie której zadokumentowaną wcześniej działobitnię uznano za grodzisko. Badania wykopaliskowe miały miejsce w 2005 i 2006 roku⁶¹. W pierwszym sezonie złożono 2 wykopy o powierzchni 3 arów. Wykop 1 (1,5 m x 36 m) został usytuowany wzdłuż południowej, zniszczonej linii wału. Wykop 2 (2 x 120 m) był przekopem przez majdan, wał i zachodnią część osady. Został podzielony na 10-metrowe odcinki A-L. W 2006 r.

badania osady wykonane przez W. Mazurka objęły obszar 5,4 ara.

Wał o szerokości około 8 m i zachowanej wysokości około 1,5-2 m miał skomplikowaną strukturę gliniano-drewniano-ziemną. Niestety brak publikacji planów i profili wału nie daje pełnej możliwości omówienia jego konstrukcji. W fazie 1 wał najpewniej stanowiła nieokreślonego typu konstrukcja drewniana (skrzynie?), którą tworzyły pozostałości spalonych 3 słupów i poziomych belek (?). Wypełnisko (?) składało się z glinianych, spieczonych, walcowatych kłoców gliny o grubości 0,2 m i długości 1,6 m. Całość konstrukcji spłonęła w wyniku dużego pożaru. Najpewniej odbudowany wał (faza 2) podsypano/umocniono nasypem kredowym (ryc. 28). W nasypie wału wystąpiły jedne nieliczne zabytki w postaci ceramiki naczyniowej. Wał otaczała fosa-rów. Na majdanie grodu nie stwierdzono warstwy użytkowej, ale odkryte negatywy dołków posłupowych w rejonie wału wewnętrznego sugerują istnienie konstrukcji (przywałowej? dookolnej?).

Na osadzie w trakcie badań w 2005 roku udokumentowano 37 obiektów: 2 półziemianki, 9 jam gospodarczych, 17 dołków posłupowych, 2 paleniska, fosę i 6 nieokreślonych. W kolejnym sezonie ukończono eksplorację 6 obiektów oraz udokumentowano i przebadano 28 dalszych wśród, których 6 to półziemianki, drewniana cembrowina studni oraz jamy osadowe i dołki posłupowe. Pozyskano duże ilości ceramiki naczyniowej, wyroby i półprodukty kościane i rogowe, paciorki szklane segmentowe, kości zwierzęce pokonsumpcyjne, ości rybne, kiścień rogowy, wyroby z brązu i żelaza oraz kamienia.

⁶¹ W. Mazurek, *Słowiańskie początki...*, s. 105–118; T. Dzieńkowski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo...*, s. 86 i n.



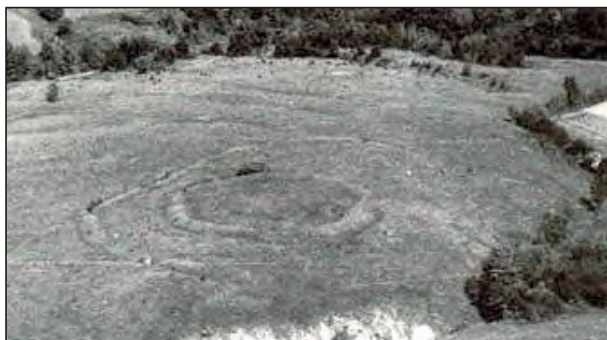
Ryc. 28. Kulczyn Kolonia. Profil wału grodziska i wybrane zabytki z osady (wg W. Mazurek).

Wykonane datowania ^{14}C i dendrochronologia belki z fosy wskazują na funkcjonowanie zespołu od 2 połowy X wieku do połowy/końca wieku XI.

Stanowisko położone przy granicy dwóch obszarów AZP 74-88 i 74-89, których topografię w części północnej tworzy krajobraz bagienny. Czynnikiem ten decydował niewątpliwie o niewielkim zasiedleniu skupiającym się głównie na obrzeżu zbiornika i poza jego obrębem. Położenie kulczyckiego zespołu w specyficznym, bagiennym środowisku spowodowało jego izolację, co wykazały badania powierzchniowe. Brak jest zatem wczesnośredniowiecznych stanowisk w jego najbliższym otoczeniu. Występują jedynie pojedyncze stanowiska w odległości 2-3 km od zespołu, np. Kulczyn Kolonia, stan. 3/18, ślad osadniczy VIII-X w.; Ujazdów, stan. 22/136, osada prawdopodobna VIII-X w.

Grodzisko w Kulczynie wraz z pobliską osadą stanowiło jednolity kulturowo zespół osadniczy, ukryty w obronnym, bagiennym środowisku. Obiekt z nietypową nawet w skali Polski konstrukcją wału (z gliny i drewna), niewielką powierzchnią użytkową zapewne mógł pełnić kilka funkcji, jednak głównie ochronną dla ludzi (małej grupy), zwierząt oraz przede wszystkim dóbr. Formą nawiązywał do regularnych, niewielkich grodzisk, dobrze umocnionych z IX-poł. XI w., które użytkowała ludność zamieszkująca w pobliskich osadach (por. Żmijowiska, Sypniewo). Warty podkreślenia jest również bardzo bogaty inwentarz kulturowy odkrywany na takich osadach, a w mniejszym stopniu w grodach. Materiały pozyskane z badań zarówno grodziska i osady nie zostały niestety opracowane i opublikowane, co wobec tak dużego znaczenia zespołu osadniczego jest pilnym postulatem.

Grodzisko w Majdanie Nowym, gm. Wojsławice, pow. chełmski



Ryc. 29. Majdan Nowy, widok z lotu ptaka na grodzisko (fot. E. Banasiewicz, 1995).

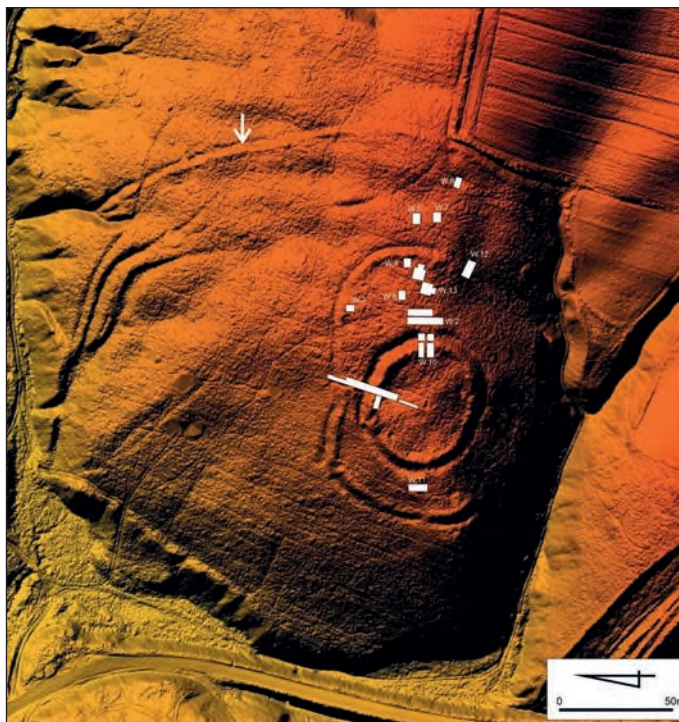
Obiekt obronny usytuowany jest w południowej części cypla lessowego o powierzchni około 6,5 ha i rzędnych terenu od 270 do 280 m n.p.m. Cyfel wyniesiony jest około 40 m powyżej dolin wąwozów odcinających go od wysoczyzny (ryc. 29). Od strony północnej przebiega niewielki ciek Barbarka zasilany źródłiskami znajdującymi się u podnóża cypla. Geograficznie jest to mezoregion Działów Grabowieckich.

Grodzisko tworzą dwa wały i fosy. Wał wewnętrzny charakteryzował się regularnym, koncentrycznym przebiegiem zamykając przestrzeń o średnicy około 40-50 m i niewielkiej powierzchni 0,15 ha. Wał zewnętrzny ma przebieg nieregularny, wieloboczny, od południa najpewniej zniszczony w wyniku erozji, zamykający teren o powierzchni 0,8 ha (ok. 90 x 110 m). Według S. Skibińskiego na wschód od grodziska znajdował się jeszcze jeden wał o odcinkowym przebiegu, który do

chwili obecnej pozostawał niezidentyfikowany. Numeryczny Model Terenu (dalej: NMT) grodziska i okolicy wykonany przez G. Mączkę oraz weryfikacja terenowa potwierdzają przebieg wału od strony wschodniej w odległości około 50 m od wału zewnętrznego. Zarejestrowana długość wału wynosi około 200 m. Nasyp dosyć wyraźnie oddzielał przestrzeń cypla od wysoczyzny (ryc. 30).

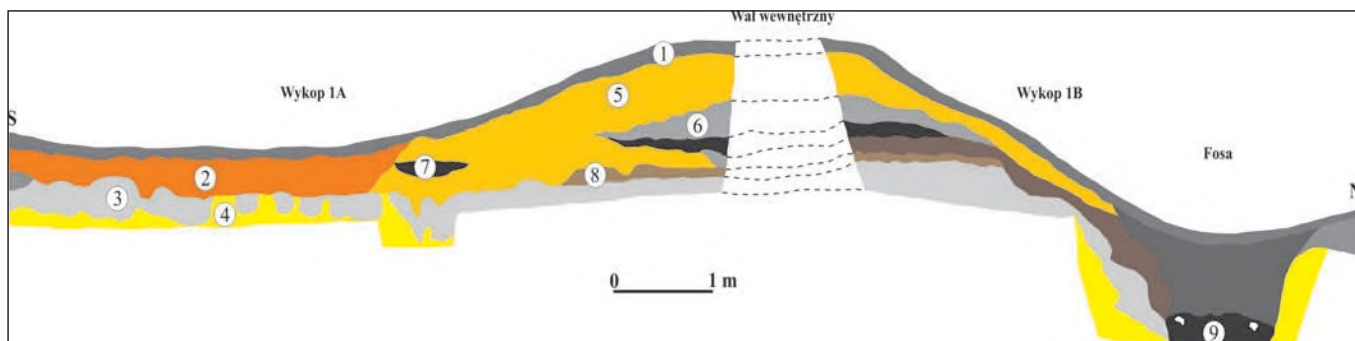
Grodzisko zostało odkryte w latach pięćdziesiątych XX wieku, a następnie udokumentowane przez Stanisława Skibińskiego i opublikowane w 1958 roku. Badania wykopaliskowe miały miejsce w latach 1977, 1978 i 1985. Dwa pierwsze sezony badań przeprowadziła Urszula Ruszkowska⁶². W 1977 roku założono 8 wykopów (nr I-VIII) o łącznej powierzchni 224,5 m². W 1978 roku przebadano 125,25m² w 3 wykopach nr IX, X i XI. W związku z odkryciem osadnictwa z okresu neolitu i wczesnej epoki brązu w 1985 roku badania na stanowisku podjęli A. Bronicki i S. Kadrow z udziałem U. Ruszkowskiej. Wykopy XII-XV miały powierzchnię 90 m². Łącznie w ciągu trzech sezonów badawczych przebadano 439,75 m². Wykop I przeciął struktury majdanu, międzywałą oraz dwóch wałów i fos. Wykopy II, IV, V oraz IX, XIII, XIV i XV usytuowano w rejonie wschodniego międzywałą, zaś nr IX w jego zachodniej części. Wykopy III i XII założono na wale zewnętrznym. Wykopy VI-VIII zlokalizowano we wschodniej części cypla, poza grodziskiem. Wykop X założono w rejonie wjazdu (por. ryc. 30). W 1979 r. z ramienia Pracowni Konserwacji Zabytków w Lublinie sporządzono plan geodezyjny sytuacyjno-wysokościowy grodziska z naniesionymi wykopami w skali 1:500. W 1978 roku na stanowisku oraz w najbliższym jego otoczeniu U. Ruszkowska przeprowadziła badania powierzchniowe. Badania w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski obszaru 85-91 w 1997 roku wykonał Józef Niedźwiedz.

Wał wewnętrzny o koncentrycznym przebiegu miał szerokość 4-5 m oraz nasyp zachowany do wysokości 1 m. Strukturę wału tworzyła konstrukcja drewniano-ziemno-kamienna (ryc. 31, 32). Na poziomie podłoża zarejestrowano relikty spalonego drewna w postaci prostokąta

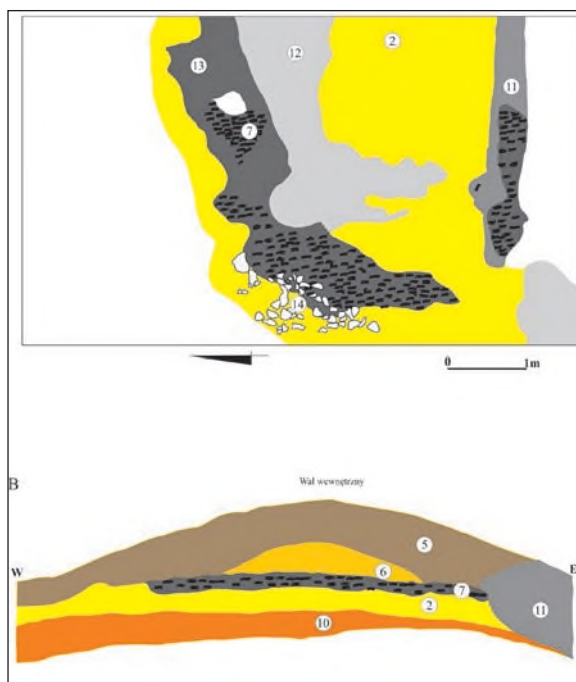


Ryc. 30. Majdan Nowy. Plan grodziska z lokalizacją wału zewnętrznego (zaz. strzałką) i wykopów (na podkładzie NMT G. Mączka, wg U. Ruszkowska 2011, oprac. T. Dzieńkowski).

⁶² U. Ruszkowska, *Wczesnośredniowieczne grodzisko...*, s. 7–68.



Ryc. 31. Majdan Nowy. Przekrój wału wewnętrznego (wg U. Ruszkowska 2011; przerys. D. Włodarczyk).



Ryc. 32. Majdan Nowy. Plan i profil konstrukcji wału wewnętrznego (wg U. Ruszkowska 2011; przerys. D. Włodarczyk).

o wymiarach około 3 x 3-4 m, co świadczyłoby o zastosowaniu konstrukcji skrzyniowej, której wewnątrz wypełniał less. Stok wewnętrzny wału był wyłożony piaskowcami. Wał otaczała fosa o szerokości 2-3 m i głębokości do 1,5 m. Od strony wschodniej znajdował się najpewniej wjazd na majdan, na co wskazywał brak kontynuacji wału i fosy. Struktury te rozpoznano w wykopie X. Odsłonięto tu spalone, zewnętrzne relikty skrzyni „zasypanej” dużą ilością kamieni i spalenizny. Przypuszczalnie ściany konstrukcji bramnej wzniesiono z drewnianych słupów, których negatywy zarejestrowano po obu stronach wjazdu. W rejonie bramy, od strony zewnętrznej wału wystąpił negatyw po ukośnie wbitym słupie drewnianym, będącym prawdopodobnie śladem ostrokołu jako dodatkowego zabezpieczenia wjazdu.

Wał zewnętrzny miał szerokość do 5 m i zachowaną wysokość od 0,2 do 0,8 m. Najpewniej miał strukturę ziemną, chociaż zarejestrowany na szczycie nasypu negatyw słupa wskazywałby na istnienie palisady/płotu (?). Od zewnątrz wał otaczała 3-metrowej szerokości fosa zagłębiona na około 1,5 m. W obrębie majdanu zarejestrowano warstwę o miąższości do 0,1-0,3 m, która zawierała liczne fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej kumulujące się głównie w rejonie przywałowym. Nie odkryto reliktyw zabudowy.

W rejonie międzywała wschodniego i zachodniego nie odkryto śladów osadnictwa wczesnośredniowiecznego w postaci obiektów.

Pozyskano jedynie duże ilości ceramiki naczyniowej. Wykopy zakładane we wschodniej części cypla poza obszarem grodziskiem również nie wykazały istnienia wczesnośredniowiecznego osadnictwa. Natrafiono jedynie na osadę neolityczną i wczesnobrązową.

Z badań grodziska pozyskano 559 zabytków (ryc. 33, 34), w tym 553 fragmenty ceramiki oraz 6 wyrobów żelaznych (grot strzały, gwóźdź, nóż, podkowa, sprzączka). Ceramika naczyniowa wystąpiła w nawarstwieniach majdanu, międzywała oraz w nasypach obu wałów i zasypiskach fos.

Grodzisko datowane jest na IX-X w. (faza 1) i X-XI w. (faza 2) na podstawie ceramiki naczyniowej⁶³. Zestawienie danych wskazuje na różnice w konstrukcji umocnień jak i wiążące się z tymi strukturami odmienności w materiale ceramicznym świadczą o dwufazowości obiektu: IX-X wiek (z akcentem na X w.) – 1 faza budowy grodu z koncentrycznym wałem zamykającym niewielki majdan o powierzchni 0,15 ha, X-XI wiek – 2 faza odbudowy obiektu po pożarze.

Kontekst osadniczy dla grodu tworzyły osady i cmentarzysko kurhanowe znane z badań powierzchniowych. Najbliżej położone osady w Majdanie Nowym (stan. 4/6, 5/7 i 6/8) znajdowały się na północ od grodziska, u podnóża cypla. Nieliczną ceramikę wczesnośredniowieczną pozyskano również z wielokulturowych osad (stan. 4 i 5), położonych na zachód od grodziska. Z kolei w miejscowości Wojsławice (ok. 1,3 km na zachód) udokumentowano cmentarzysko kurhanowe położone w lesie (stan. 20, AZP 85-90/1). Składa się ono z 7 kurhanów, które jednak nie zostały przebadane wykopaliskowo, więc ich chronologia i związki z grodem nie są pewne.

Grodzisko w Majdanie Nowym położone na obronnym z natury cyplu lessowym zostało dodatkowo odcięte od wysoczyzny odcinkowym wałem zamykającym powierzchnię około 3,5 ha. Brak badań wału odcinkowego pozostawia jego datowanie otwartą kwestią, jednak wydaje się, iż związek funkcjonalny umocnień jest czytelny. Wały usytuowano w części południowej cypla, pozostawiając prawie 2,5 ha terenu do „zagospodarowania”. Czy możemy się domyślać istnienia w części północnej osady? Na razie brak jest podstaw źródłowych by jednoznacznie potwierdzić tą tezę, ale wydaje się to prawdopodobne. Wał dookołny wewnętrzny ograniczał niewielką powierzchnię (0,15 ha) i był zbudowany w bardziej skomplikowanej technice skrzyniowej. Konstrukcje wału zniszczył pożar. Na majdanie nie stwierdzono obiektów

⁶³ T. Dzieńkowski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo...*, t. 1, s. 106; t. 2, s. 124–129.



Ryc. 33. Majdan Nowy. Zabytki z badań wykopaliskowych w zbiorach Muz. Ziemi Chełmskiej (fot. Grzegorz Zabłocki).

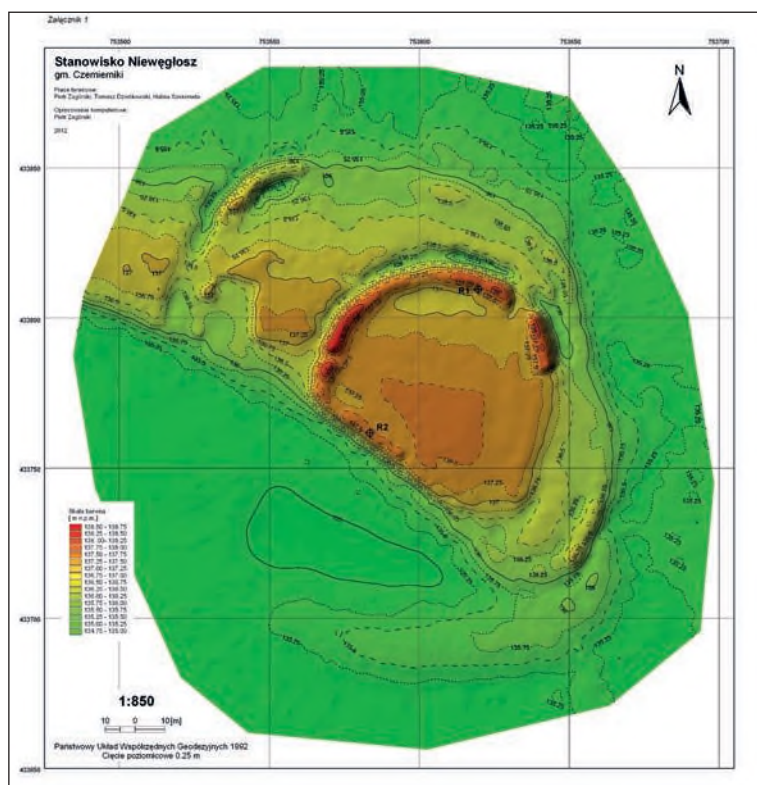


Ryc. 34. Majdan Nowy. Ceramika z badań grodziska i grot żelazny z badań grodziska (fot. G. Zabłocki).

wziemnych, ale koncentracja ceramiki w strefie przywałowej oraz nieliczne ślady słupów mogą sugerować jakieś reliktory zabudowy?

Nierównomierny przebieg wału zewnętrznego, jego odmienna konstrukcja (nasyp i palisada?) oraz obecność nieco młodszej chronologicznie ceramiki naczyniowej mogą wskazywać na podjęcie akcji rozbudowy obiektu. Grodzisko w Majdanie Nowym wydaje się przynależać do grupy obiektów o niewielkich parametrach pełniących funkcje ochrony dla dobytku i osób z pobliskich osad. Dodatkowe odcięcie wałem odcinkowym dużej przestrzeni może sugerować funkcjonowanie osady, bądź też formy zabezpieczenia np. dla zwierząt. Z kolei połączenie komunikacyjne o charakterze regionalnym zapewniała rzeka Wojsławka – dopływ Wieprza, oddalona o około 3 km na północ od grodziska.

Niewęgłosz, gm. Czemierniki, pow. radzyński – grodzisko i osady



Ryc. 35. Niewęgłosz. Plan grodziska autorstwa P. Zagórskiego (Archiwum WKZ Lublin)

Grodzisko w Niewęgłoszu ulokowane jest w dolinie rzecznej na podmokłych łąkach przy ujściu Piwonii do Tyśmienicy, zajmując piaszczyste wyniesienie – terasę nadzalewową. Obiekt składa się z dwóch wałów, które mają czytelny przebieg w części północnej. Od strony południowej są rozmyte i zniszczone przez drogę (ryc. 35, fot. 11-12). Wał wewnętrzny ma regularny owalny zarys zachowany w 2/3 o średnicy 77 x 80 m i powierzchni 0,45 ha. Na NMT widoczne jest dookoła zagłębienie – fosa. Zarejestrowana wysokość nasypów wynosi do 1-1,3 m. Wał zewnętrzny zachowany w 50% ma przebieg nieregularny. Od strony zachodniej jest odsunięty o 40-50 m od wewnętrznego, natomiast w części wschodniej przebiega w odległości 10 do 40 m. Powierzchnia w obrębie wału zewnętrznego wynosi około 1,9 ha a średnica 150 x 154 m. Tu również obraz NMT wskazuje na zagłębienie – fosę i wysokości wałów wynoszące od 0,3 do 0,7 m. Według J. Gurby i A. Kutylowskiego od strony wschod-

niej znajdowało się otwarte podgrodzie / osada.

Grodzisko zostało odkryte w trakcie wędrówek J. Przyborowskiego i opisane w Wiadomościach Archeologicznych z 1876 roku. Badania powierzchniowe tego terenu przeprowadził J. Gurba w 1956 roku i wówczas zaklasyfikował założenie jako zespół osadniczy składający się z grodu i osady. Datowanie na X-XI wiek oparł na materiale ceramicznym zebrany z powierzchni obu stanowisk. Warto wspomnieć o dwóch znaleziskach pochodzących najpewniej z majdanu grodziska lub okolicy – o słynnej „granitowej głowie” oraz czekanie żelazny typu *bradatica*⁶⁴. W 1970 roku A. Kutylowski przeprowadził badania wykopaliskowe na powierzchni 550 m². Sześć wykopów założono na grodzisko, a jeden na podgrodziu⁶⁵. Na wale wewnętrznym założono 2 wykopy usytuowane „pod kątem prostym do siebie”. Na majdanie kolejne 2, a pojedyncze w międzywale, na wale zewnętrznym oraz wspomnianym podgrodziu. Według Autora badań wały miały gliniane jądro bez konstrukcji wzmacniających. Warstwę kulturą o miąższości od 0,6 do 1,2 m zarejestrowano w wykopach założonych na majdanie i międzywałami. W wyniku eksploracji pozyskano bardzo dużą liczbę fragmentów cera-



Fot. 11. Niewęgłosz. Fotografia grodziska z lotu ptaka (fot. J. Maraśkiewicz, 1998 r.).



Fot. 12. Niewęgłosz. Fotografia grodziska od strony północnej (fot. G. Mączka, 2015 r.).

⁶⁴ P.N. Kotowicz, *Problematyka badań bronioznawczych nad wczesnośredniowiecznym uzbrojeniem Lubelszczyzny*, Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego, t. XXXIV, Rzeszów 2013, s. 51–71.

⁶⁵ A. Kutylowski, *Niewęgłosz...*, s. 190–191; *Grodzisko w Niewęgłoszu, pow. Radzyński, gm. Czemniarki*. Kopia dokumentacji terenowej. Badania w 1970 r., Lublin 2015.

miki pochodzących z kilkudziesięciu naczyń oraz 5 silnie skorodowanych zabytków metalowych. Odkryto również kamienne paleniska otwarte. Ponadto w wykopie nr 2, założonym w południowej części majdanu, natrafiono na fragmenty przepalonej konstrukcji drewnianej na głębokości 100 cm. Niestety nie zachowała się cała dokumentacja z badań, a jedynie część kolorowanych rysunków planów i profilów w skali 1:20. Najbardziej dotkliwy jest brak planu z lokalizacją wykopów. Natomiast analiza zachowanych rysunków potwierdza obecność warstwy kulturowej o miąższości do 0,6 m oraz zagłębień (obiektów?) ze śladami spalenizny.

Grodzisko w Niewęgłoszu położone jest w dogodnym komunikacyjnie miejscu umożliwiającym łączność poprzez lokalną Tyśmienicę z Wieprzem uchodzącym do Wisły. Usytuowanie obiektu w widłach rzek oraz podmokłość okolicy stanowiła niewątpliwie barierę ochronną. Pod względem formy grodzisko wyróżnia się regularnym wałem wewnętrznym zamykającym 0,45 ha majdan, na którym stwierdzono obecność warstwy kulturowej i obiektów oraz dużej liczby ceramiki – sugeruje przynajmniej okresowe użytkowanie. Z kolei wał zewnętrzny mógł być dobudowany nieco później – na co wskazywałby jego nieregularny przebieg, ale z przestrzenią od zachodu do zagospodarowania. Na uwagę zasługuje znalezisko czekana w typie wielkomorawskim (IX-X do poł. XI w.), wskazujące na obecność grupy zbrojnych. Zarejestrowana osada może wskazywać na funkcjonowanie obu elementów jako zespołu.

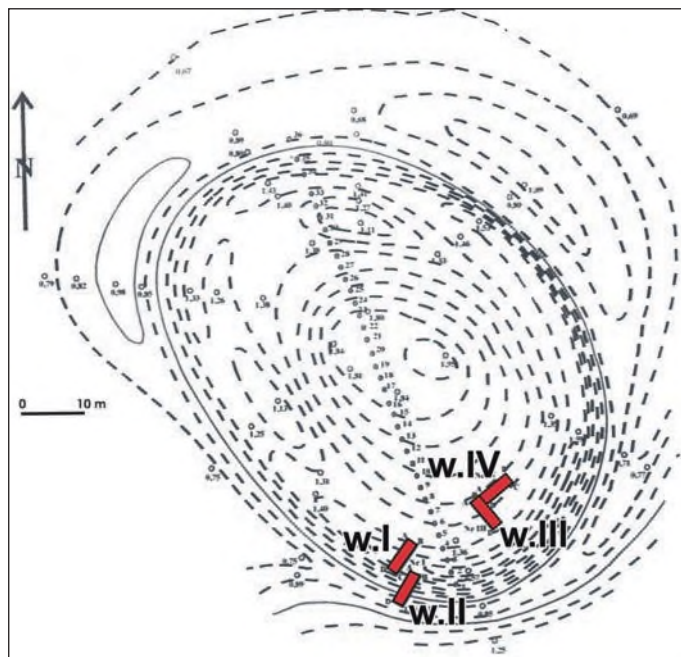
Sajczyce, gm. Sawin, pow. chełmski – grodzisko nad Uherką



Fot. 13. Sajczyce. Lokalizacja grodziska na terenie zalesionym nad Uherką (fot. K. Trela).

Grodzisko w Sajczycach usytuowane jest na niewielkim wyniesieniu w obrębie doliny rzeki Uherki do której od zachodu wpływa Lepitucha. Jest to teren podmokły, zalesiony, obfitujący w liczne rozlewiska (fot. 13). Miejscowa nazwa stanowiska brzmi „Horodynki”. Pod względem geograficznym jest to mezo-region Obniżenia Dubienki.

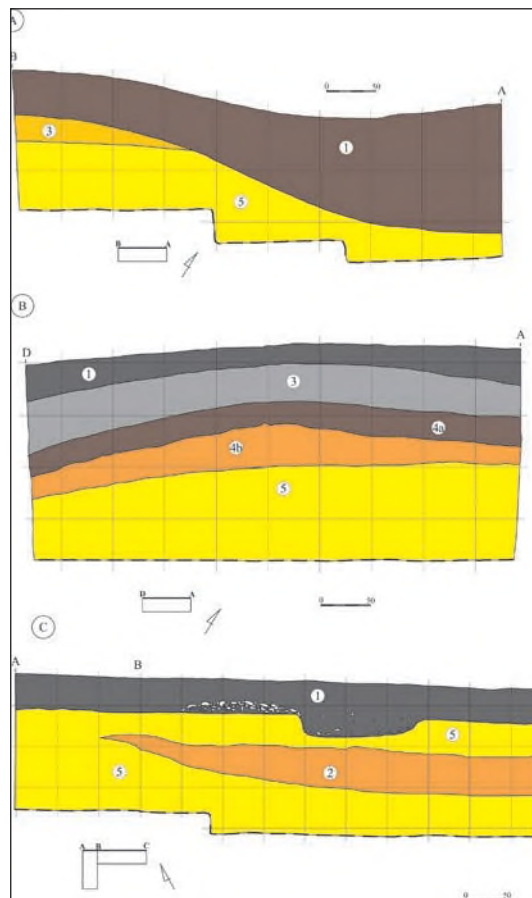
Grodzisko otacza dookoła wał zamykający przestrzeń w planie zbliżoną do elipsy (wydłużony owal) o wymiarach 55 x 75 m i powierzchni około 0,48 ha (majdan 0,32 ha) (ryc.



Ryc. 36. Sajczyce. Plan grodziska z lokalizacją wykopów (wg J. Cichomski 1980)

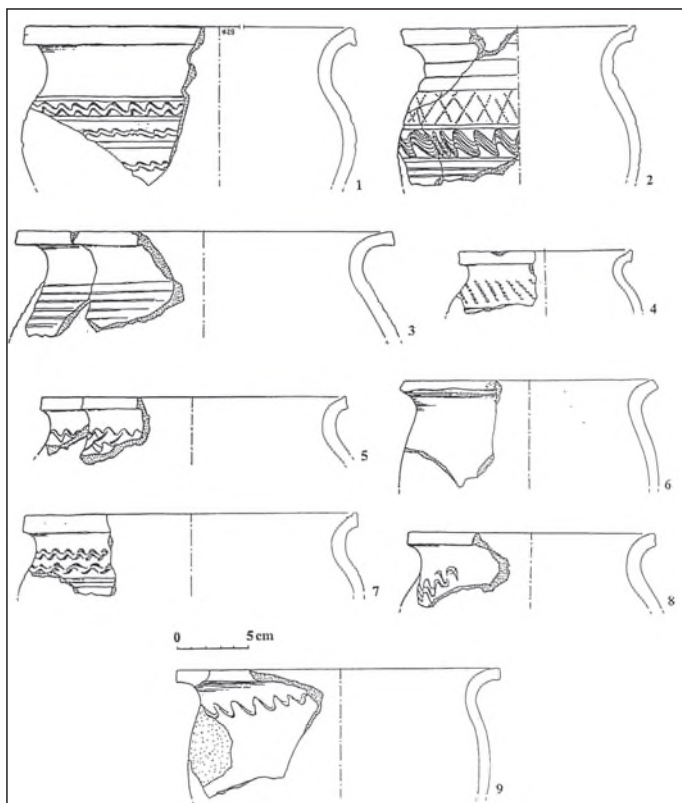
36). Obiekt otacza fosa. Od strony północno-wschodniej i północno-zachodniej (widoczny na mapie) znajduje się odcinkowy, podkowiasty wał o długości 70-80 do 120 m. Grodzisko odkrył i opublikował w latach 60. XX wieku S. Skibiński. Pierwsze i jedyne jak dotychczas badania wykopaliskowe sondażowo-weryfikacyjne zrealizował J. Cichomski w 1979 roku⁶⁶. Założył 4 wykopy o łącznej powierzchni 30 m². Były one usytuowane w części południowej obiektu (por. ryc. 36). Wykop I (5 x 1,5 m) objął szczyt wału, nr II (5 x 1,5 m) założono w fosie, nr III (5 x 1,5 m) i IV (5 x 1,5 m) na majdanie. Wykonano również linię odwiertów 1-36 na osi NW-SE. Badania powierzchniowe AZP na obszarze 77-90 zrealizował A. Broński w 1993 roku.

Wał dookoły o szerokości 7 m i wysokości od 0,5 do 1 m otaczała fosa o szerokości około 6 m i głębokości 1,5 m. Wał usypano z humusu, drobnej kredy i czarno-brązowej, piaszczystej ziemi. W miejscu badań nie odkryto śladów konstrukcji drewnianych. Zagłębienie



Ryc. 37 Sajczyce. profile wykopów I-IV (wg J. Cichomski 1980, oprac. T. Dzieńkowski, przerys. D. Włodarczyk)

⁶⁶ J. Cichomski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo obronne...*, s. 58.



Ryc. 38 Szejczyce. Ceramika naczyniowa z badań grodziska (rys. E. Hander)

fosy było wypełnione osuwiskiem wału (ryc. 37). Na majdanie w wykopach i odwiertach zarejestrowano warstwę kulturową o miąższości 0,4 m w postaci intensywnie czarnej ziemi. W odległości około 2-3 m od wału odkryto półziemiankę z paleniskiem o szerokości 3 m (E-W) i głębokości 0,4 m. W przekroju miała zarys nieckowaty o płaskim dnie i prostych ścianach. Pozyskano duże ilości ceramiki naczyniowej oraz kości zwierzęcych. Zebrano 404 zabytki w tym 402 fragmenty ceramiki, 1 obrobiony belemnit (?), 1 poroże ze śladami obróbki (motyka?). Ceramika była wykonana z gliny z domieszką tłucznia drobno – i średnioziarnistego. Użyto dwa rodzaje surowca plastycznego – glinę żelazistą (303 fragm.) i tzw. białą (97 fragm.). Naczynia obtaczano do załomu brzuśca lub nieco poniżej. Wystąpiły garnki esowate oraz Nieliczne talerze. Wyroby były bogato zdobione – linią falistą (33 fragm.) i żłobkami dookołnymi (156 fragm.) oraz ornamentem odciskany (2 fragm.). Wypełnisko obiektu miało ślady pożaru. Na podstawie pozyskanego zbioru ceramiki grodzisko można datować na IX-XI wiek ze wskazaniem na X-XI (ryc. 38). Wał odcinkowy nie był badany. Na podstawie mapy i zobrazowania lidarowego ma około 5-6 m

szerokości i 0,3-0,5 m wysokości i długości 70-80 do 120 m.

W pobliżu grodziska około 100 m na północ i wschód odkryto dwie osady usytuowane na analogicznych, niewielkich wyniesieniach. Oba datowane są na IX-X wiek (Szejczyce, stan 2/2; Sawin, stan. 76/36). Ich powierzchnię określono szacunkowo na 1 ha. W odległości około 300 m na południe w dolinie Uherki znajduje się zgrupowanie stanowisk z IX-X wieku o dużej powierzchni do 5 ha każde (Szejczyce, stan. 51/85; 52/86; 53/87; 54/88). Z kolei na północ od obiektu w odległości około 800 m znajdują się kurhany (WS?).

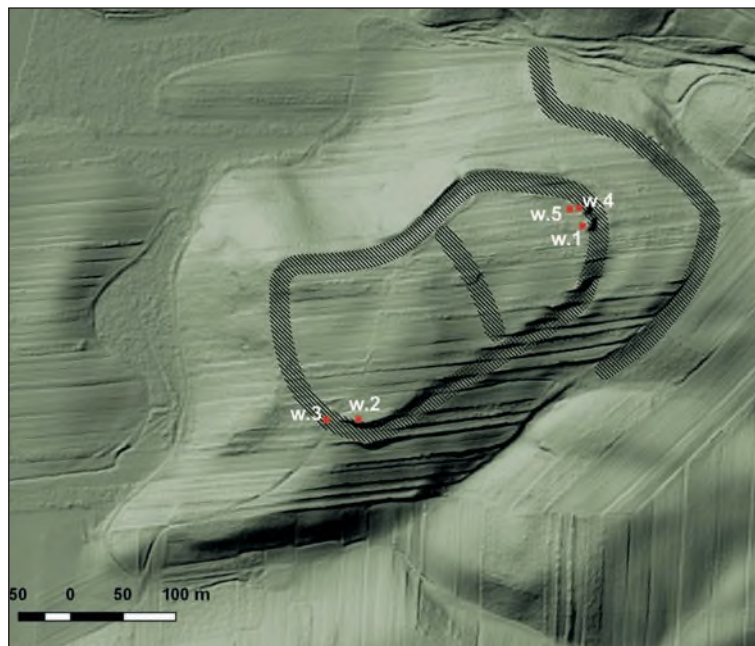
Grodzisko w Szejczycach należy do obiektów o niedużej powierzchni otoczonej dookołnym wałem i dodatkowo wzmocnionym fosą i podkowiastym wałem odcinkowym. Nie ma ono regularnego owalnego planu oraz rozbudowanej konstrukcji wału, ale pod wieloma względami jak wielkość, zabudowa (półziemianka), intensywność użytkowania (warstwa kulturowa, czy około 400 fragm. ceramiki) nawiązywało do założeń charakterystycznych dla

IX-XI wieku na terenach niżowych w typie „tornowskim”. Obiekt nie jest ich dosłownym odzwierciedleniem, ale raczej naśladownictwem podobnie jak np. Sypniewo na Mazowszu. Stan rozpoznania samego grodziska jak i kontekstu osadniczego nie pozwala na wskazanie osady związanej z grodem – poza danymi z AZP. Niewątpliwie jednak samo położenie obiektu na lokalnym szlaku komunikacyjnym łączącym rzeką Uherką z traktem nadbużańskim, jak i intensywność użytkowania wskazują na funkcję obiektu obronnego z zapleczem (?) – siedzibę związaną z lokalnymi elitami władzy (?). Interesujące jest nagromadzenie ceramiki naczyniowej wykonanej z białej gliny, która jest charakterystyczna dla Rusi.

Skibice, gm. Grabowiec, pow. zamojski – gród na wzgórzu

Grodzisko w Skibicach usytuowano na lessowym wzgórzu wznoszącym się około 50 m ponad doliną rzeki Kalinówki opływającą stanowisko od zachodu (ryc. 39). Cypel od północy i południa otaczają obniżenia, natomiast od strony wschodniej łączy się z wysoczyzną (fot. 14). Podłoże geologiczne tworzy kilkumetrowa warstwa lessu przykrywająca margle i kredy. W odległości około 0,5 km od grodziska u podnóża zbocza zachodniego doliny znajdują się źródła. Geograficznie jest to mezoregion Działów Grabowieckich.

Grodzisko ze względu na duży obszar jaki zajmuje oraz brak szczegółowych badań wykopaliskowych jak i zniszczenia wałów spowodowane orką i erozją trudno jest jednoznacznie zaklasyfikować morfologicznie i chronologicznie. W literaturze przedmiotu funkcjonują opisy wskazujące na obecność dwóch lub trzech wałów, w tym dookólnych jak i odcinkowych okalających dużą powierzchnię wraz z przedgrodziami od strony wschodniej, jak i uznanie obiektu za dwuczłonowy, czy wieloczłonowy lub w większości zniszczony⁶⁷.



Ryc. 39. Skibice. Rekonstrukcja systemu fortyfikacji grodziska w Skibicach z oznaczeniem wykopów z badań z 1996 r., na podkładzie NMT wygenerowanym na podstawie danych z lotniczego skanowania laserowego (źródło: <http://mapy.goportal.gov.pl>, oprac. G. Mączka).

⁶⁷ H. Łopaciński, *Sprawozdanie z działu archeologii przedhistorycznej na wystawach rolniczo-przemysłowej, oraz przedmiotów sztuki i starożytności w Lublinie 1901 r.*, Światowit, t. 4, 1902, s. 274; S. Kowalishyn, *W sprawie osady przedhistorycznej i tzw. „Wałów” znajdujących się w okolicy między wsiami Skibice i Gliniska (w pow. hrubieszowskim)*, Wiadomości Archeologiczne, t. 6, 1921, s. 135–136; M. Drewko, *Sprawozdanie z działalności Państ. Urzędu Konserwatorskiego...*, s. 180–184; J. Gurba, *Grodziska...*, s. 18, 30–31; E. Banasiewicz, *Grodziska i zamczyska...*, s. 97–98; A., R. Niedźwiadkowie, A. Rozwałka,



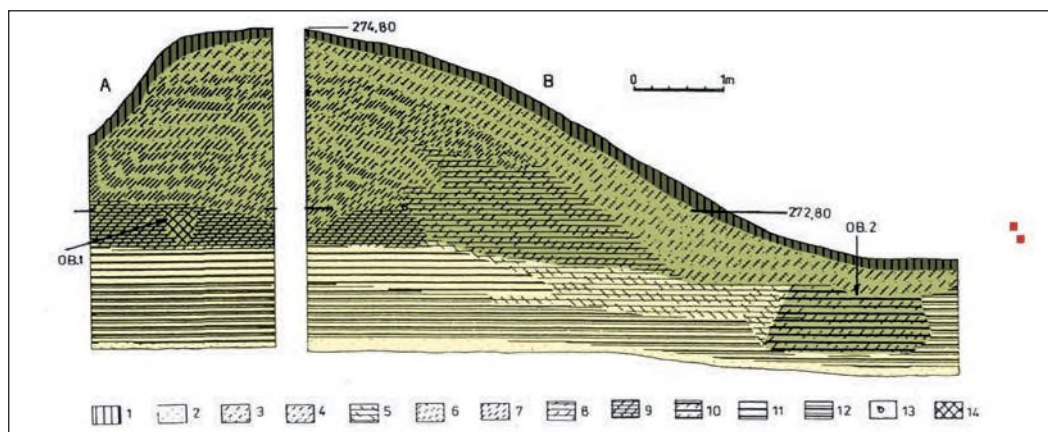
Fot. 14. Skibice. Wzgórze lessowe, gdzie jest usytuowane grodzisko (fot. K. Trela).

Istotne dla analizy dane pochodzą z penetracji powierzchniowych prowadzonych w latach 20. XX wieku przez Michała Drewkę. Obiekt został określony jako grodzisko otoczone podwójnymi wałami zamykającymi przestrzeń o średnicy około 300 m. Stwierdził on również obecność dwóch wałów przecinających majdan niemal w połowie, jak i wału zewnętrznego otaczającego tzw. przedgrodzie od strony wschodniej. Do nieco innych wniosków doszedł Henryk Maruszczak analizując obiekt pod kątem warunków geologiczno-geomorfologicznych terenu oraz w oparciu o kwerendę map

i zdjęć lotniczych jak i wykonanie odwiertów. Według jego badań grodzisko o nieregularnym, nerkowatym planie było otoczone podwójnym pierścieniem wałów przedzielonych fosą, które zachowały się jedynie w rejonie północnym i częściowo południowym oraz wschodnim, natomiast ich zachodni przebieg został zniszczony. Wały zamykały majdan 350 x 200 m o powierzchni około 3,7 ha przy całkowitej powierzchni około 6,8 ha. Bramy znajdowały się od strony wschodniej i najpewniej zachodniej. Według H. Maruszczaka brak jest śladów wału poprzecznego rozdzielającego domniemane podgrodzie od grodu. Nie natrafił również na ślady wału tzw. przedgrodzia. Warto wspomnieć o wynikach analiz Adama Piejki, który sugeruje budowę dwóch dookołnych wałów i zewnętrznego, odcinkowego.

Jedyne badania wykopaliskowe o charakterze weryfikacyjno-sondażowym na grodzisku wykonali Agnieszka i Rafał Niedźwiadkowie wraz z Andrzejem Rozwałką w 1996 roku. Uznali oni podział obiektu na dwie części: zachodnią jako właściwy gród i wschodnią będącą podgrodzem (odmiennie od E. Banasiewicz lokującą gród od wschodu, zaś od SW osadę) oraz osadą w dolinie Kalinówki i cmentarzyskiem kurhanowym na sąsiednim wzgórzu. Założono 5 wykopów o powierzchni 51 m² w części północno-wschodniej (domniemane podgrodzie; wykopy 1 [2 x 7 m], 4 i 5 [4 x 1,5 m]) i południowo-zachodniej (gród; wykopy 2 i 3 – 5 x 2,5 m). Wykonano również 37 odwiertów na linii E-W. W wykopach

Sprawozdanie z sondażowych badań wykopaliskowych..., s. 142–148; H. Maruszczak, *Grodzisko w Skibicach...*, s. 244–254. Wyczerpujące zestawienie informacji o grodzisku wraz z analizą danych wykonał A. Piejko – zob. <http://dawnodzis.blogspot.com/search/label/Skibice>



1 i 4 odsłonięto część wału ziemnego z fragmentem konstrukcji (słup? polepa) nieokreślonego typu (ryc. 40). Nasyp tworzyły warstwy przemieszanego lessu zalegające na zachowanym humusie pierwotnym. Rekonstrukcja szerokości nasypu wskazuje na około 10 m. Jedyne wczesnośredniowieczne obiekty gospodarcze – jamę gruszkowatą odkryto w wykopie 2 (majdan), skąd pozyskano ceramikę z VIII-X wieku. Jama miała około 1,5 m głębokości i 1 m szerokości. W trakcie badań zebrano 233 fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej (wystąpiła również neolityczna) i 1 grot żelazny do strzały tulejowaty (ryc. 41). Ceramika bardzo zerodowana, obtaczana częściowo, zdobiona ornamentem rytym – żłobkami. Wylewy wychylone na zewnątrz i ścięte ukośnie. W materiale krakowskim analogiczne brzegi występowały pomiędzy połową wiek A. Nadolskiego, jest zabytkiem masowo występnym. W Polsce datowany od VII-VIII do XIII w.

⁶⁸ P. Strzyż, *Uzbrojenie we wczesnośredniowiecznej Małopolsce*, Acta Archaeologica Lodziensia 52, Łódź, 2006, s. 81–82.



Fot. 15. Skibice. Odwierty w poszukiwaniu wału (fot. R. Niedźwiadek).

Dosyć skomplikowana wizja dziejów grodziska w Skibicach wynika w dużej mierze z braku badań wykopaliskowych obejmujących znaczącą dla analiz powierzchnię, jak i dużych zniszczeń wałów. Kluczowe są zarówno dane geomorfologiczne, kartograficzne jak i odwierty, jednak punktem wyjścia pozostają prace wykopaliskowe i w tym momencie szczegółowo NMT. Badania wykopaliskowe wskazują na obecność osadnictwa pomiędzy VIII a X wiekiem potwierdzonym obiektem w postaci jamy gruszkowatej oraz licznym zbiorem ceramiki – ponad 200 ułamków, jak i żelaznym grotem. Przebadany nasyp w części wschodniej grodziska można uznać za pozostałości wału dookólnego, zapewne z konstrukcjami drewnianymi o nieokreślonym typie, które zniszczył pożar. Wykonane odwierty wskazują na obecność fos w części wschodniej. Niezbyt czytelnie na podsta-

wie badań rysuje się dwuczłonowość założenia, bowiem nie zidentyfikowano wałów czy fos dzielących część wschodnią od zachodniej. Sytuacja ta jest o tyle zastanawiająca, iż aktualny NMT pokazuje zróżnicowanie wysokościowe obu części wyniesienia (dwie kulminacje rozdzielone obniżeniem), a także czytelną „przeszkodę” dzielącą je na pół. Widoczny na NMT „nasyp” na linii N-S wygląda jednak dosyć nienaturalnie – ma prosty przebieg, jakby „dostawiony” do wału dookólnego i sprawia wrażenie elementu wtórnego(?). Kwestię tą mogą wyjaśnić przyszłe prace wykopaliskowe. Na podstawie dotychczasowych badań i analiz wydaje się dosyć prawdopodobna obecność dwóch wałów dookólnych (lub zewnętrzny odcinkowy) z międzywałami o szerokościach 18–20 m. Ich przebieg jest czytelny na NMT i wynika z analiz H. Maruszczaka i A. Piejki. Co prawda rozległe zniszczenia pozwalają jedynie na rekonstrukcję przebiegu szczególnie w części zachodniej i południowej. Wówczas zamykałby majdan o powierzchni około 3,7 ha (za Maruszczakiem).

Wał zewnętrzny odcinkowy jest czytelny na mapach z początku XX w., jak i na aktualnym NMT, jednak nie był badany wykopaliskowo i za pomocą odwiertów. Jest odsunięty o około 50–60 m od grodziska. Jego przebieg ciągnie się od krawędzi cypla na północy po obniżenie od strony południowej, gdzie zanika. Za obszar „przedgrodzia” uznał obszar pomiędzy tym wałem a „grodziskowymi” M. Drewno. Brak badań nie pozwala na jego identyfikację funkcjonalną – np. mieszkalną?

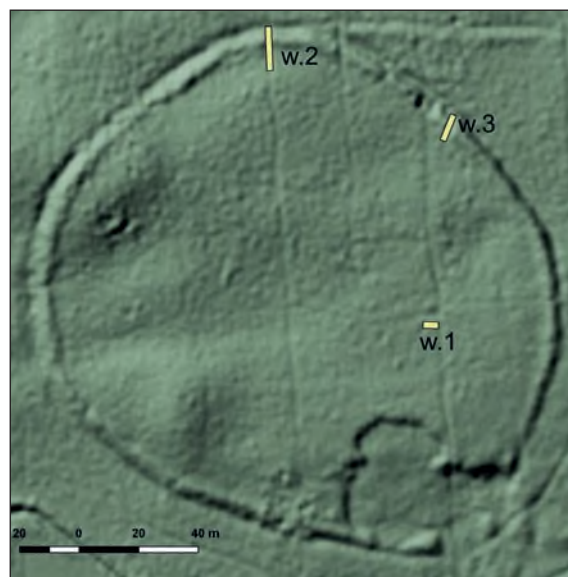
Najbliższy kontekst osadniczy stanowiła osada odkryta na wyniesieniu w dolinie Kalinówki (Skibice 2/2) datowana na VIII–X w. oraz 3 kurhany (Gliniska, stan. 12/17), które mogą mieć wczesnośredniowieczne datowanie (?). Rozległe „plemienne” osady znajdowały się po drugiej stronie Kalinówki (Białowody Kolonia, stan. 3/86 i 4/87), a mniejsze punkty osadnicze znamy od strony południowej w Skibicach (stan. 11/109). Grodzisko

w Skibicach zostało założone na cyplu lessowym o dobrych warunkach obronnych. Od strony zachodniej i północno-zachodniej naturalną granicę stanowił obszar podmokły zasilany ciekami Kalinówką, natomiast od południa rozciągał się rozległy wąwóz. Dodatkowo ta część, jak i wschodnia były najpewniej chronione odcinkowym wałem. Strome zbocza cypla wzmocnione podwójnymi (?) wałami stanowiły również dobre zabezpieczenie. Brak badań archeologicznych uniemożliwia wyciąganie wniosków w zakresie organizacji przestrzennej majdanu, np. jego podziału? Kwestie te wymagają dalszych badań. Niewątpliwie grodzisko w Skibicach należy do odmiennej kategorii obiektów niż poprzednio opisywane. Jest to obiekt wyżynny, dostosowany formą do topografii wzgórza o *stricte* obronnym charakterze. Położony w pobliżu cieku umożliwiającego (poza funkcją gospodarczą) komunikację regionalną Kalinówką do Wolicy i Wieprza. Trudno jednoznacznie wypowiadać się o funkcji obiektu poza jego obronnością, która na tym etapie badań wydaje się być dominującą.

Śniatycze, gm. Komarów-Osada, pow. zamojski – obiekt obronny nad Sieniochą

Grodzisko w Śniatyczach zostało włączone do katalogu, chociaż jego chronologia nie została jednoznacznie potwierdzona. Wydaje się, iż wielkość obiektu, piaszczyste umocnienia oraz lokalizacja wskazywałyby na związki z okresem plemiennym. Obiekt usytuowany jest w dolinie rzeki Sieniochy na piaszczystym wyniesieniu-cyplu, pierwotnie zapewne otoczonym wodami. Obecnie teren ten jest zalesiony, okalają go łąki i pola porożcinane rowami melioracyjnymi. Pod względem podziałów geograficznych jest to mezoregion Kotliny Hrubieszowskiej.

Grodzisko w planie ma kształt nieregularnego owalu z dodatkowym członem od wschodu. Budują je dwa wały – jeden dookoły o średnicy około 140-170 m (pow. ok. 2 ha) oraz łączący się z nim łukowaty zamykający mniejszą przestrzeń o wymiarach około 60 x 160 m (pow. ok. 1 ha; ryc. 42; fot. 16). Przebieg wałów jest dobrze czytelny na NMT, natomiast w terenie widać je tylko częściowo. Na podstawie zobrażenia lidarowego czytelne jest lekkie zniszczenie nasypu od strony południowo-wschodniej. Grodzisko w terenie zostało zlokalizowane w 1990 roku na podstawie informacji pochodzących od mieszkańców wsi i sondażowo przebadane



Ryc. 42. Śniatycze. Lokalizacja wykopów z badań 1992 r. na planie grodziska na podkładzie NMT (źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl>; oprac. G. Mączka).

2 lata później⁶⁹. W 1995 roku zostało uwzględnione na mapie wczesnośredniowiecznych stanowisk jako obiekt wczesnopaństwowy⁷⁰. Nie znalazło się natomiast w opracowaniu S. Hoczyk-Siwkovej⁷¹, czy wcześniej J. Gurby (1976). Jako obiekt wczesnośredniowieczny jednolawowy opisał je w swoim katalogu J. Poleski⁷². Podczas badań powierzchniowych AZP z 2008 roku zostało zweryfikowane ponownie z informacją o niszczeniu wałów wkopami rabunkowymi. Niestety w trakcie penetracji nie pozyskano materiału wczesnośredniowiecznego. Warto jednak wspomnieć o obecności materiałów neolitycznych, z epoki brązu i okresu rzymskiego.

Jedynie jak dotąd badania przeprowadziła E. Prusicka-Kolcon w 1992⁷³. Założono 3 wykopy o powierzchni 47,5 m² w części północno-wschodniej obiektu koncentrując się na rozpoznaniu wału (wyk. I, II), rowu-fosy (wyk. II) i majdanu (wyk. III). Badaniami objęto widoczny wówczas wał dookoły. Opisy i publikowane przekroje wału wskazują na niewielką zachowaną wysokość nasypów (0,5 do 1,1 m) jednak, jak się wydaje się, nieco szerszych u podstawy (do 4 m), z być może ściętą/wyrównaną warstwą humusu (?). W nasypie nie stwierdzono obecności konstrukcji drewnianych. Profil zagłębienia (rowu-fosy) o łukowatym przekroju miał szerokość 3–3,5 m i głębokość około 1 m. W wykopie II odkryto naczynie datowane na VI-VII w., natomiast w nasypie wału (wyk. I i II) wystąpiły fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej. W wykopie III założonym na majdanie nie odkryto żadnych śladów osadnictwa. Ważnym elementem jest położenie obiektu na piaszczystym, obronnym z natury cyplu, wzdłuż niewielkiego co prawda ciekłu Sieniochy, ale skomunikowanego z Huczwą. Istotne są również relacje z pobliskim zespołem osadniczym w Czerminie oddalonym o około 13 km. Zastanawia także brak stanowisk osadowych w pobliżu obiektu – najbliższe ślady osadnicze znajdują się po drugiej stronie Sieniochy i dopiero koncentracja stanowisk w odległości około 1 km na wschód w dolinie rzeki. Po części może to wynikać z utrudnionej penetracji na terenie zalesionym.

Założenie w Śniatyczach pozostaje nadal obiektem o niesprecyzowanej chronologii, różnie interpretowanej – wczesnośredniowiecznej, z IX/X-XII w., XI-XII w., czy wczesnopaństwowej. Jego funkcję grodu potwierdza zarejestrowany układ wałów – dookołnego z 2-hektarowym majdanem i o łukowatym przebiegu zamykającym przestrzeń niemal 1-hektarowego „podgrodzia” (?). Za „plemienną” chronologią przemawiałaby wielkość obiektu (jako założenie refugialne?), choć sam już układ wałów z wydzielonym „podgrodzem” wskazywałby na okres młodszy. Nie można wykluczyć dwufazowości obiektu.

⁶⁹ E. Prusicka-Kolcon, *Śniatyczne...*, s. 86.

⁷⁰ J. Gurba, E. Banasiewicz, M. Florek, S. Gołub, A. Rozwałka, *Formowanie się wczesnośredniowiecznego osadnictwa Polski środkowowschodniej*, Annales UMCS sec. F, vol. 50, 1995, s. 67–76.

⁷¹ S. Hoczyk-Siwkova, *Małopolska północno-wschodnia w VI-X wieku. Struktury osadnicze*, Lubelskie Materiały Archeologiczne, t. 12, Lublin 1999.

⁷² J. Poleski, *Wczesnośredniowieczne grody...*, s. 431–432.

⁷³ E. Prusicka-Kolcon, *Śniatyczne...*, s. 86.

Zbliżony formą byłoby grodzisko w Horodysku, co trafnie zauważył A. Piejko, a które datuje się dopiero na wiek XII.

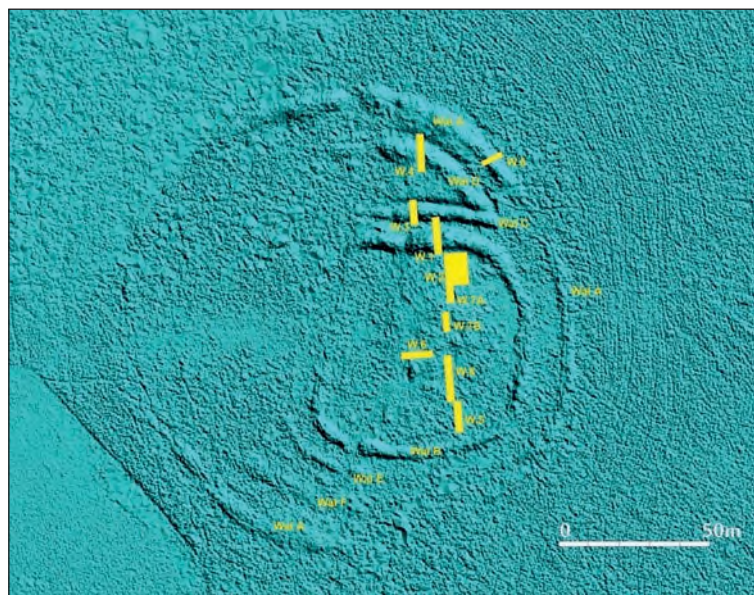
Tarnów, gm. Wierzbica, pow. chełmski – grodzisko na bagnie



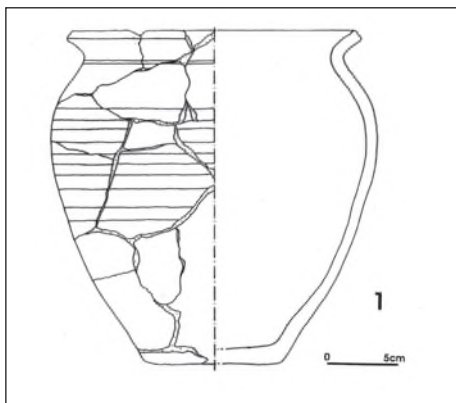
Fot. 16. Tarnów. Lokalizacja grodziska na bagnie (fot. T. Dzieńkowski).

Grodzisko w Tarnowie usytuowane jest na niewielkim kredowym wypiętrzeniu w północnej części bagna Staw Tarnowski wchodzącego w skład Poleskiego Parku Narodowego. Zbiornik ma powierzchnię około 230 ha i jest położony na wysokościach 177,1-178 m n.p.m. Torfowisko jest odwadnianie przez wody rzeki Włodawki, której początek znajduje się na Bagnie Staw (fot. 16). Nazwa lokalna obiektu brzmi „Wały”. Geograficznie jest to mezoregion Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego.

Według badań powierzchniowych z lat 60. grodzisko otaczały dwa dookólne wały i jeden odcinkowy (ryc. 43). Ostatnie badania z 2006 roku wykazały istnienie dokólnego nasypu i odcinkowych. Jednak przebieg wałów grodzi-



Ryc. 43. Tarnów. Plan wałów i wykopów naniesiony na NMT, źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl> (podkład G. Mączka, oprac. T. Dzieńkowski).



Ryc. 44. Tarnów. Naczynie z obiektu 10 (IX w.) (rys. E. Hander).

ska po analizie NMT autorstwa G. Mączki został zweryfikowany w stosunku do danych z poprzednich lat (ryc. 44). Grodzisko otaczał zewnętrzny, dookolny wał (A [=II i IV⁷⁴]) o dosyć regularnym, okrągłym przebiegu, który zamykał przestrzeń około 1,7 ha (150 m średnicy). Obecnie jego zachodnia linia, podobnie jak południowo-wschodnia nie są już czytelne w terenie. Drugi wał (B [=I]) o mniej regularnym przebiegu zbliżonym do czworokątnego o zaokrąglonych narożach, opasywał mniejszą przestrzeń właściwego majdanu o powierzchni 0,4 ha (średnica około 60 m). Tu również jego część zachodnia została rozmyta działaniem wody. Pomiedzy opisanymi wałami, zarówno od strony północnej jak i południowej znajdowały się cztery nasypy odcinkowe (C i D [=II i III] oraz E i F). Istnieje pewne prawdopodobieństwo, że wały D i F stanowiły niegdyś zamknięte koło, ale brak obecnie potwierdzenia w ich przebiegu. Od strony zewnętrznej wałów znajdowały się płytkie rowy-fosy potwierdzone na odcinkach A-D. Zarejestrowany układ

wałów wskazuje na brak symetrii w zagospodarowaniu przestrzeni grodziska i użytkowanie głównie zachodniej części nieco wyżej położonej. Przerwy widoczne w przebiegu nasypów, ciągnące się w kierunku N-S, wskazują na możliwość wykorzystywania tego terenu w nowożytności jako przejścia-grobli.

Stanowisko zostało odkryte w 1961 roku przez Stanisława Skibińskiego i następnie w ramach badań powierzchniowych AZP obszaru 75-88 prowadzonych w 1986 roku przez Halinę Wróbel. Pierwsze badania wykopaliskowe zostały przeprowadzone w 2006 roku przez Tomasza Dzieńkowskiego⁷⁵. Wykopy badawcze 1-8 były sytuowane w obrębie wałów I-IV (A-D) i otaczających je rowów I-IV oraz na majdanie grodziska (por. ryc. 44). Dodatkowo w celu większego rozpoznania obiektu wykonano 96 odwiertów świdrem ręcznym. Obszar badany archeologicznie i za pomocą odwiertów objął powierzchnię powyżej 3 arów. Wykop 1 (12 x 2 m) przeciął wał wewnętrzny I (B) i rów I. Wykop 3 założono na wale II (C) i rowie I, II. W wykopie 4 (12 x 2 m) rozpoznano wał i rów III (D). Wał IV (A) zbadano w wykopie 8 (1,5 x 7 m). Wykopy 2 (10 x 7 m), 5 (10 x 2 m), 6 (10 x 2 m) i 7 (38 x 2 m) założono na majdanie obiektu. Nie zbadano wałów odcinkowych E i F.

Na majdanie i w międzywałach zarejestrowano warstwę humusu o miąższości 0,2-0,3 m zawierająca relikty osadnicze (jamy użytkowe, zabytki ceramiczne i metalowe, kości zwierzęce). W rejonie przywałowym odkryto dwie jamy. Obiekt 1 miał zarys zbliżony do prostokątnego o szerokości do 1 m i głębokości 0,2 m. Obiekt 10 miał zarys elipsowaty o wymiarach 1,3 x ok. 2,2 m oraz głębokość 0,4 m. W południowej części grodu natrafiono na bruk

⁷⁴ Dokonano ujednolicenia numeracji wałów. Obecnie zastosowano podział od A do F i zsynchronizowano z numeracją wprowadzoną w 2006 r. – I-IV zob. T. Dzieńkowski, *Badania archeologiczne...*, s. 79-90.

⁷⁵ T. Dzieńkowski, *Badania archeologiczne...*, s. 79-95.

kamienny (ob. 9) o niesprecyzowanej funkcji (palenisko? powierzchnia komunikacyjna?) i chronologii (fot. 17). U podnóża wału nr III (D) zarejestrowano przegłębienie o szerokości 0,5 m, głębokości do 0,2 m oraz niepełnej długości 2 m, skąd pozyskano duże ilości materiałów (śmietnisko?). Umocnienia grodziska składały się z wałów oznaczonych nr A, B o przebiegu dookołnym i odcinkowych wałów C-F. Usypano je z utworów mineralnych (piasku i mułku) pozyskanych przy kopaniu rowów i przemieszanych z humusem. Nasypy nie miały konstrukcji drewnianych. Wał I (nasyp wewnętrzny; B) miał szerokość podstawy wynoszącą od 4,6 do 5,8 m i zachowaną wysokość 1 m (fot. 18). Stok wewnętrzny nasypu był umocniony kamieniami, natomiast zewnętrzny obłożono materiałem ilastym. Wał II (C – odcinkowy) miał szerokość podstawy 4,8 m i zachowaną wysokość 0,5 m. Szerokość podstawy wału III (D – odcinkowy) wynosiła 5 m, a wysokość 0,6 m. Wał IV (A – nasyp zewnętrzny) został usypany na obrzeżu wyniesienia (fot. 19). Obiekt miał szerokość 3,5 m i wysokość 0,7 m. Rowy I-IV otaczające wały miały zbliżone parametry: szerokość 3-5 m i głębokość 0,5-1 m. Ich wypełnisko tworzyła warstwa namulów organicznych i szara, piaszczysto-gliniasta ziemia. W trakcie badań nie udokumentowano przecinania się wałów, obiektów i warstw. Nie ma tym samym podstaw do zróżnicowania stratygraficznego i chronologicznego grodziska. Jedyne morfologia obiektu sugeruje, iż najpierw mogły powstać dwa wały koncentryczne (położenie nasypów względem siebie i ich struktura), zaś nasypy odcinkowe mogły zostać wykonane w późniejszym etapie użytkowania obiektu, ale ich analogiczna budowa sugeruje bezpośredni związek z poprzednimi.

W trakcie badań pozyskano 547 sztuk zabytków, wśród których dominowała ceramika naczyniowa z okresu wczesnego średniowiecza datowana na IX-X w. (ryc. 45). Wystąpiły ponadto ułamki naczyń pradziejowych, wczesnonowożytnych, odlupki krzemienne, kamienie,



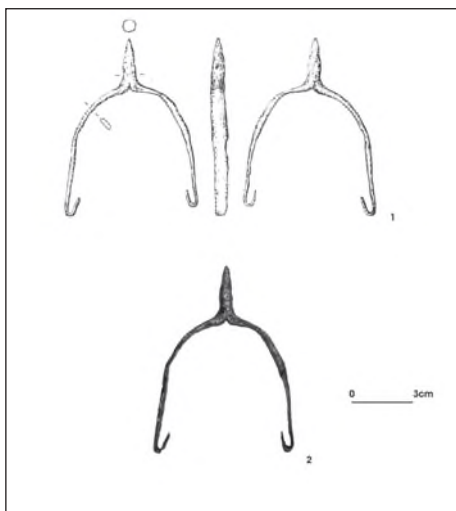
Fot. 17. Tarnów. Kamienny bruk w południowej części grodziska (fot. T. Dzieńkowski).



Fot. 18. Tarnów. Wał wewnętrzny (fot. T. Dzieńkowski).



Fot. 19. Tarnów. Wał zewnętrzny (fot. T. Dzieńkowski).



Ryc. 45. Tarnów. Ostroga haczykowata z IX w. (rys. E. Hander).

polepa i ostroga żelazna haczykowata (typ C) oraz kości zwierzęce. Datowanie ostrogi można odnieść do IX wieku⁷⁶ (ryc. 46).

Chronologię grodziska określono za pomocą ceramiki naczyniowej, ostrogi i datowania termoluminescencyjnego (TL) ceramiki. Uzyskane daty TL: 883 ± 59 A.D., 850 ± 61 A.D. i 867 ± 57 A.D., wskazują na 2. połowę IX wieku. W tych ramach mieszczą się także ustalenia chronologii ceramiki i ostrogi.

Grodzisko w Tarnowie zostało założone w trudno dostępnym, bagiennym środowisku właściwie uniemożliwiającym stały pobyt. Zarówno ziemna konstrukcja wałów o niewielkiej obronności, płytkie fosy o cechach odpływowych rowów oraz brak stałego osadnictwa

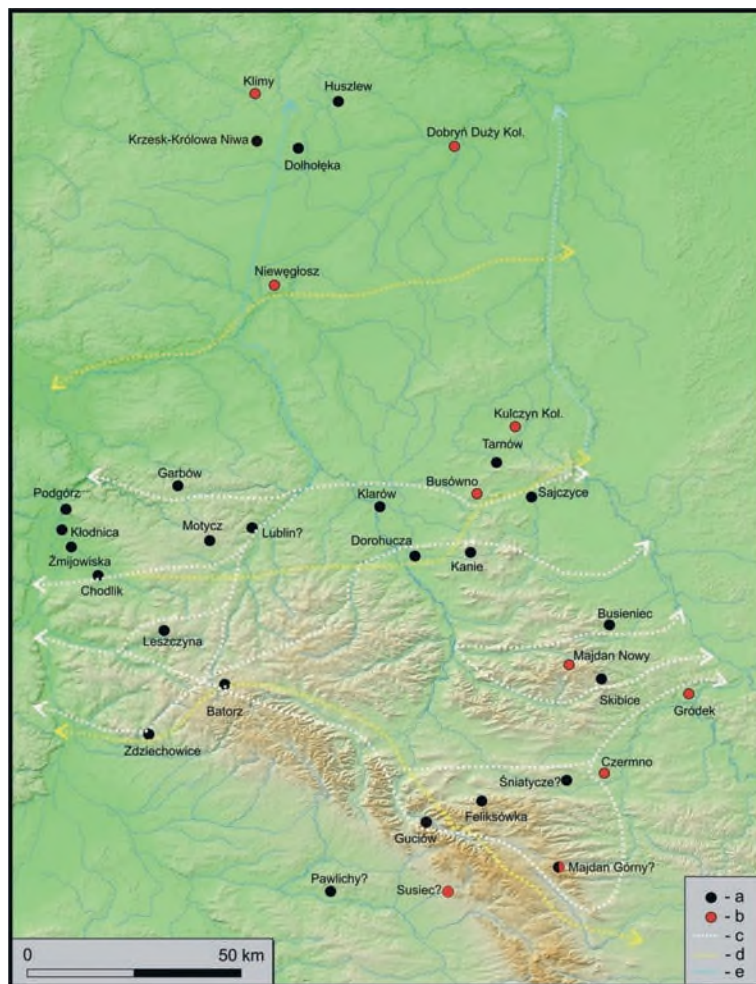
(poza dwoma jamami), wskazują na funkcję schroniskową obiektu pełnioną najpewniej okresowo. Pod budowę grodu wykorzystano najwyżej położony teren w części wschodniej wyniesienia, ale pierwotnie odgrodzono dużo większą część. Zapewne z powodu wysokiego poziomu wody rejon zachodni obiektu nie był wykorzystywany. W celu zastopowania napływu wody wzniesiono nasypy odcinkowe (C-F) i rowy odprowadzające jej nadmiar. Ich „dostawienie” do zewnętrznego wału może wskazywać na 2 etap sypania wałów (?). Najbliższy kontekst dla grodziska tworzyły stanowiska rejestrowane na obrzeżu torfowiska w postaci wczesnośredniowiecznej osady (Tarnów, stan. 2) otoczonej wałem (?), który jest czytelny na NMT⁷⁷ oraz śladów osadniczych (Tarnów stan. 4; Wólka Tarnowska, stan. 4). Obecność osadnictwa strefie brzeżnej torfowiska sugeruje, iż właśnie społeczności z tych osad mogły użytkować grodzisko. Duże nagromadzenie stanowisk z tego okresu stwierdzono również na sąsiednim obszarze z główną koncentracją w re-

⁷⁶ T. Dzieńkowski, *Ostroga żelazna z zaczepami haczykowatymi zagiętymi do wnętrza z wczesnośredniowiecznego grodziska w Tarnowie, pow. Chełm*, [w:] B. Chudzińska, M. Wojenka, M. Wołoszyn (red.), *Od Bachorza do Światowida ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródłoznawczym. Księga jubileuszowa Profesora Michała Parczewskiego*, Kraków–Rzeszów 2016, s. 313–322.

⁷⁷ Ł. Miechowicz, *Nieznany wał podłużny w Kotlinie Chodelskiej. Przyczynek do studiów nad obroną stałą oraz granicami we wczesnym średniowieczu*, [w:] M. Dzik, G. Śnieżko (red.), *Fines testis temporum. Studia...*, s. 265–278.

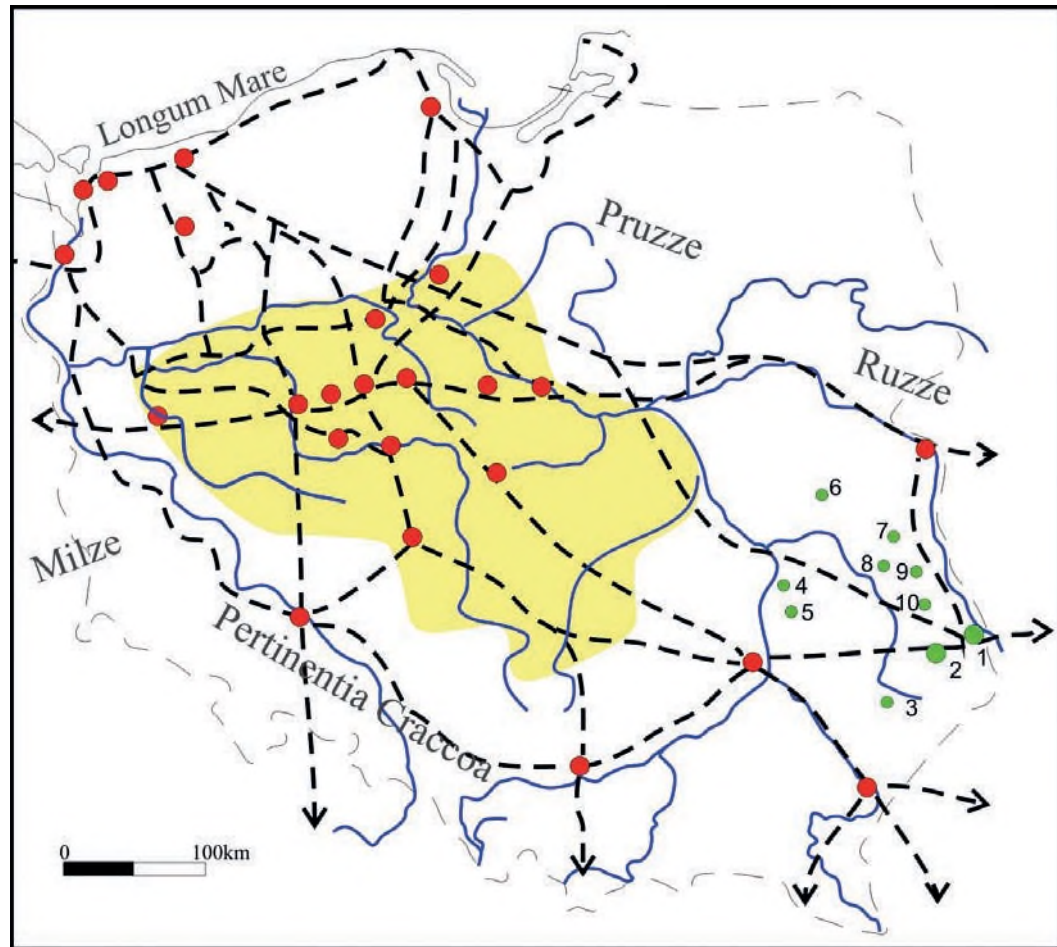
jonie Serniaw, pow. chełmski. Ze względu na zbliżone warunki topograficzne na uwagę zasługuje pobliski kompleks osadniczy (gród i osada) z okresu plemiennego, położony na Krowim Bagnie w miejscowości Kulczyn Kolonia oraz cmentarzysko kurhanowe zlokalizowane w Wielkopolu, pow. włodawski. Składa się ono z 11 kopców, z których przebadano jeden i na podstawie ceramiki wydatowano na VIII-IX w.

Grodziska wschodniej Lubelszczyzny (por. ryc. 2) pod względem lokalizacji w środowisku, formy założenia, konstrukcji wałów, a także kultury materialnej – nie odbiegają od analogicznych obiektów w pozostałej części międzyrzecza Wisły i Bugu⁷⁸. Zasadniczą cechą właściwie wszystkich obiektów z terenów nizinnych i przejściowego (Pagóry Chełmskie) jest położenie w dolinach rzek (Dobryń Duży, Dołhołęka, Niewęgłosz, Busówno, Sajczyce, Dorohucza, Kanie) na wyniesieniu o różnej genezie (garby, cyple). Wybierano ciekłe mniejsze, lokalne, ale skomunikowane z międzyregionalnymi. Sytuacja ta powtarzała się również przy obiektach wyżynnych, ale głównie w odniesieniu do niewielkich powierzchniowo grodów (Busieniec, Maj-



Ryc. 46. Szlaki regionalne i ponadregionalne w okresie IX-X wieku. Objasnienia: a – grody VIII-X w.; b – grody X-XI w.; c – szlaki wg S. Hoczyk-Siwickiej 2002, ryc. 3; d – szlaki wg I. Kutylowskiej 2002, ryc. 2; e – szlaki wg T. Dunin-Wasowicz 1982, ryc. 4 (oprac. T. Dzieńkowski).

⁷⁸ S. Hoczyk-Siwicka, *Małopolska północno-wschodnia w VI-X w.*, s. 109 i n.; idem, *Typologia grodzisk wczesnośredniowiecznych między Wisłą a Bugiem*, [w:] G. Labuda, S. Tabaczyński (red.), *Studia nad etnogenezą Słowian*, t. II, Warszawa 1988, s. 261–264; A. Buko, *Ziemia chełmska w początkach państwa polskiego: problematyka badawcza*, [w:] J. Libera, A. Zakościelna (red.), *Przez pradzieje i wczesne średniowiecze. Księga jubileuszowa na siedemdziesiąte piąte urodziny docenta doktora Jana Gurby*, Lublin, s. 309–323.



Ryc. 47. Państwo Gnieźnięskie na tle dalekosiężnych szlaków (za W. Chudziak, S. Siemianowska 2017, ryc. 1 z uzupełnieniami T. Dzieńkowski). Objaśnienia: a – Civitas Schinesghe, b – grody główne, c – szlaki handlowe, d – gród w Gródku/Wołyńiu (1), gród w Czermnie/Czerwieniu (2) oraz grody z terenu Lubelszczyzny datowane na wiek X-XI: Guciów (3), Kłodnica (4), Żmijowiska (5), Niewęgłosz (6), Kulczyn Kolonia (7), Busówno (8), Sajczyce (9), Majdan Nowy (10); e – obecna granica Polski.

dan Nowy). Nieco odmienną lokalizacją charakteryzowały się obiekty w Kulczynie Kolonii i Tarnowie – usytuowane na torfowiskach, ale w pobliżu źródeł Włodawki. W strefie wyżynnej grody zakładano na wysoczyznach lessowych, jednak również uwzględniając dostęp do wody (Skibice)⁷⁹. Zupełnie szczególnymi przykładami są obiekty jak Czermino i Gródek – związane z siecią rzeczną i zarazem usytuowane w obronnym z natury, wyniesionym miejscu. Niewątpliwie lokalizacja przy szlakach regionalnych (np. Dorohucza, czy Niewęgłosz, Czermino), ale głównie ponadregionalnych (Gródek) miała ogromne znaczenie dla rozwoju grodów i zarazem zróżnicowania ich funkcji (ryc. 46, 47)⁸⁰.

Kolejnymi cechami wyróżniającymi poszczególne obiekty są: wielkość, liczba wałów, konstrukcje umocnień, zabudowa oraz zaplecze osadnicze. Analizując te wszystkie elementy wyodrębniają się grody o dużej powierzchni, zaawansowanej budowie wałów i potwierdzonym użytkowaniu. Szczególną uwagę zwraca obiekt w Busównie o 10-hektarowej powierzchni z podwójną linią wałów i z zagospodarowanym majdanem, którego maksymalny obszar wynosił od 1,7 do 3,2 ha i gdzie potwierdzono intensywne zasiedlenie. Dane te wyróżniają obiekt i sugerują jego szczególną funkcję – ośrodek władzy terytorialnej (?) zbliżony znaczeniem do Chodlika? Warte podkreślenia jest także długoczasowe wykorzystywanie tego miejsca z kontynuacją zasiedlenia pomiędzy XII a XIII wiekiem. Wśród pozostałych obiektów zwraca uwagę grodzisko w Skibicach. Położone na wzgórzu lessowym, otoczone wałami zamykającymi dużą przestrzeń (3,7 ha), a w planie dostosowane do formy terenu mogło również pełnić zróżnicowaną funkcję, jednak na obecnym, niepełnym etapie rozpoznania kluczową wydaje się ochronna. Obiekty tego typu zbliżone są powierzchniowo i położeniem do pobliskiego Guciowa, czy grodzisk Małopolski i szerzej Moraw⁸¹. Odmiennie w kwestii położenia (dolina Wieprza), ale zbliżone powierzchniowo jest grodzisko w Dorohuczy. Majdan o powierzchni 1,5 ha był zasiedlony (półziemianki), a obronność wzmacniały wał dookołny i odcinkowy. Obecność osadnictwa na sąsiednich wyniesieniach świadczyła o intensywnym rozwoju zaplecza grodu. Dużą grupę obiektów stanowiły

⁷⁹ Szczególnym przykładem z Lubelszczyzny południowej jest obiekt w Guciowie usytuowany nad Wieprzem. W mniejszym stopniu pozostałe (np. Feliksówka), co może świadczyć o ich innej roli – *stricte* schronieniowej lub kultowej, gdzie nie wskazana była komunikacja „ze światem” zewnętrznym (uwagi M. Florka).

⁸⁰ T. Dunin-Wąsowicz, *Wczesnośredniowieczna sieć drożna na Podlasiu*, [w:] J. Kazimierski (red.), *Dzieje Sokołowa Podlaskiego i jego regionu*, Warszawa 1982, s. 41–57; I. Kutyłowska, *Miasta Lubelszczyzny sprzed układu w Krewie (stan badań)*, [w:] C. Buśko, L. Leciejewicz, J. Klápšte, S. Moździoch (red.), *Civitas & villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław–Praha 2002, s. 165–175; S. Hoczyk-Siwkova, *Połączenia komunikacyjne Lublina we wcześniejszym średniowieczu*, [w:] C. Buśko, L. Leciejewicz, J. Klápšte, S. Moździoch (red.), *Civitas & villa. Miasto i wieś...*, s. 408–415; W. Chudziak, E. Siemianowska, *Z badań nad systemem komunikacji we wczesnym średniowieczu*, [w:] M. Fudziński, W. Świętosławski, W. Chudziak (red.), *Pradoliny pomorskich rzek. Kontakty kulturowe i handlowe społeczeństwa w pradziejach i wczesnym średniowieczu*, Gdańsk 2017, s. 293–300.

⁸¹ P. Šalkovský, *Hrady západný Slovanov*, Nitra 2015, s. 101 i n.

małe i średniej wielkości gródki, położone w dolinach rzecznych, których powierzchnia wynosiła od 0,12 do 0,5 ha (Busieniec, Dołhołęka, Dobryń D., Niewęgłosz, Kanie, Majdan N., Sajczyce). Miały one z reguły okrągłe centrum (czasami mniej regularne) otoczone dookolnym wałem, gdzie rejestrowano obecność osadnictwa. Konstrukcje wałów tych obiektów były zróżnicowane, ale najczęściej drewniano-ziemne, rzadziej ziemne. Często obiektom tym towarzyszyły osady, czy podgrodzia zamknięte dodatkowym wałem, np. Kanie?, Majdan Nowy? W przypadku tych ostatnich dwóch grodów oraz w Niewęgłoszu wznoszono wały zewnętrzne o nieregularnym przebiegu, często niesymetrycznym, z wydzieloną przestrzenią przeznaczoną na cele, np. gospodarcze (?). W przypadku Sajczyce obronność wzmacniano wałem odcinkowym. Szczególnym przypadkiem był gród i osada z Kulczyna Kolonii. Położone na bagnach stanowiły przykład odizolowanego, ale samowystarczального zespołu osadniczego z potwierdzoną produkcją rzemieślniczą oraz rozwiniętym łowiectwem i rybołówstwem. Grodziska opisane powyżej nawiązują kilkoma cechami do obiektów z terenu Lubelszczyzny, takich jak Żmijowiska, Kłodnica, czy Motycz. Ich budowniczowie mogli czerpać ze wzorców zachodnich – niewielkich grodów w typie „tornowskim” charakterystycznych dla Słowiańszczyzny północno-zachodniej w IX-pół. XI w.⁸² Nie były to jednak idealne odwzorowania lecz naśladownictwa z uwzględnieniem lokalnych uwarunkowań i względów praktycznych, czasami rozbudowanych o kolejne elementy. Mogły one pełnić funkcję lokalnych ośrodków władzy, grodów zbudowanych i użytkowanych przez tzw. „wodzów”, czy szerzej „miejscowe” elity. Ich chronologię na terenie Lubelszczyzny wyznaczałby datowany dendrochronologicznie po 888 AD gród w Żmijowiskach.

Pozostałym obiektom takim jak Tarnów czy domniemane Śniatycze przypisuje się funkcje refugialne. Wskazywałoby na to ich położenie – na bagnie i w podmokłej dolinie z czym wiązał się utrudniony dostęp. Ponadto ziemne konstrukcje wałów efektywniej zabezpieczały przed wodą niż broniły. Symptomatyczny jest także brak stałego osadnictwa.

W końcowych uwagach warto kilka słów poświęcić chronologii tych obiektów. Prezentowane grodziska funkcjonowały w tzw. okresie „plemiennym”, a ich chronologia opiera się głównie na analizie ceramiki naczyńowej, więc nie jest precyzyjna. Najstarsze datowane od VIII do X wieku są obiekty w Dorohuczy i Skibicach, jednak mają one szerokie przedziały czasowe i wymagają dalszych badań. Największa liczba grodów datowana jest na IX-X w. do pocz. XI w. (8 obiektów). Wyjątkami są grodziska, które mają daty absolutne, np. Tarnów (TL), Czermino, Busówno i Kulczyn Kolonia (¹⁴C i dendrochronologia).

Badania nad grodziskami przedpaństwowymi oraz z okresu przełomu są niezwykle istotne dla rozważań nad strukturą osadnictwa i jego rozwojem na interesującym nas tere-

⁸² B. Tietz, *Upadek grodów wschodniej części strefy Tornow-Klenica a proces budowy władztwa Piastów na terenie Wielkopolski*, [w:] W. Drelicharz, D. Jasiak, J. Poleski (red.), *Spór o początki państwa polskiego. Historiografia, tradycja, mit, propaganda*, Kraków 2017, s. 98–117.

nie⁸³. Są również niezwykle ważne w kontekście badań nad budową państwowości piastowskiej na terenie dzisiejszej Lubelszczyzny. Nawet przy nieprecyzyjnych datowaniach zwraca uwagę całkowity zanik grodów (najpóźniej do połowy XI w.) w części zachodniej międzyrzecza i dłuższe ich trwanie po drugiej stronie Wieprza. Zdecydowana większość obiektów nosi ślady zniszczenia pożarem. Czy tak odczytana sytuacja kulturowa wskazywałaby na proces włączania zachodniej części międzyrzecza do piastowskiego państwa? Na tym etapie badań nie da się jednoznacznie odpowiedzieć.

Niewątpliwie archeologia Lubelszczyzny ma w tej materii dużo do „powiedzenia” ze względu na „obfitość” obiektów obronnych oraz wzrastający poziom wiedzy o ich budowie, funkcji i chronologii, a do ich szerszego poznania przyczyni się również niniejsza publikacja.

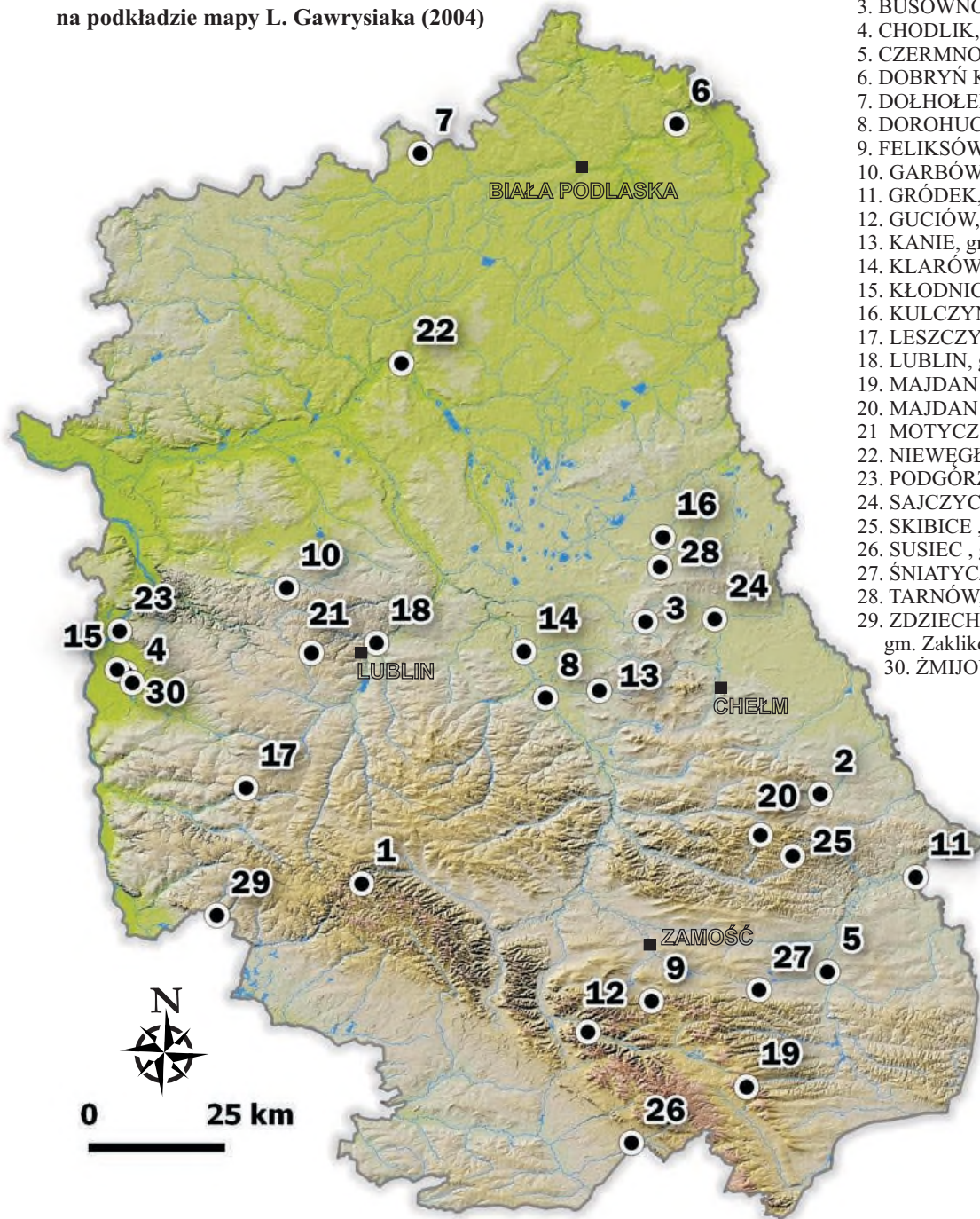
⁸³ A. Buko, *Archeologia wczesnośredniowieczna Polski Środkowowschodniej: nowe wyniki i wyzwania badawcze*, [w:] W. Chudziak, S. Moździoch (red.), *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce – 15 lat później*, Toruń–Wrocław–Warszawa, s. 329–350; T. Dzieńkowski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo...*, s. 87–108, 274–281; idem, *Stan, potrzeby i perspektywy badań archeologicznych nad wczesnym średniowieczem zachodniej części ziemi chełmskiej*, Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego, t. XXXV, Rzeszów 2014, s. 151–170.

**KATALOG
GRODZISK
PLEMIENNYCH
LUBELSZCZYZNY**

oprac. Grzegorz Mączka

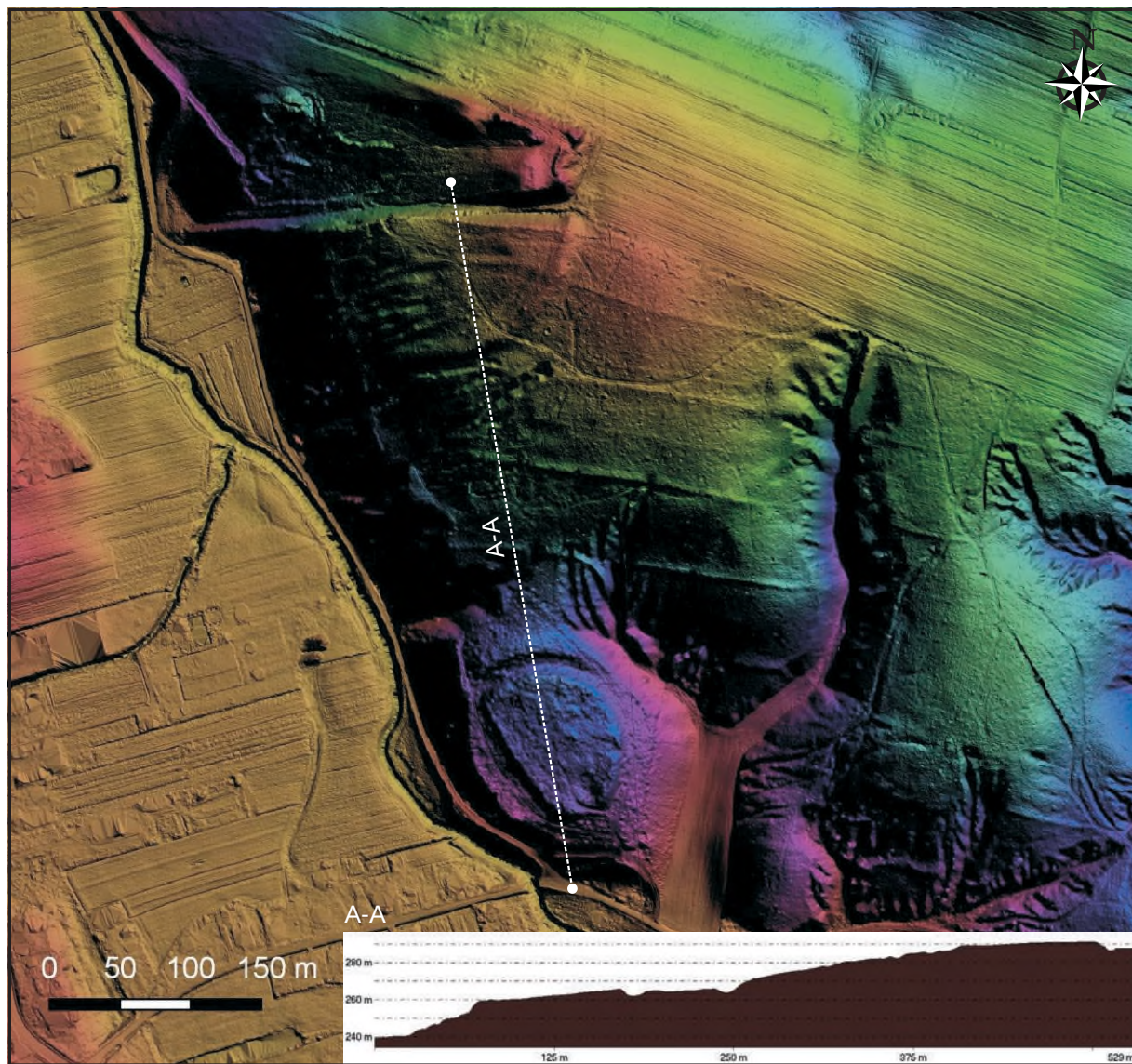
GRODZISKA PLEMIENNE LUBELSZCZYZNY

na podkładzie mapy L. Gawrysiaka (2004)



LEGENDA

1. BATORZ, gm. Batorz, pow. janowski
2. BUSIENIEC, gm. Białopole, pow. chełmski
3. BUSÓWNO, gm. Wierzbica, pow. chełmski
4. CHODLIK, gm. Karczmiska, pow. opolski
5. CZERMNO, gm. Tyszowce, pow. tomaszowski
6. DOBRYŃ KOLONIA, gm. Zalesie, pow. bialski
7. DOŁHOŁEKA, gm. Międzyrzec Podlaski, bialski
8. DOROHUCZA, gm. Trawniki, pow. świdnicki
9. FELIKSÓWKA, gm. Adamów, pow. zamojski
10. GARBÓW, gm. Garbów, pow. lubelski
11. GRÓDEK, gm. Hrubieszów, pow. hrubieszowski
12. GUCIÓW, gm. Zwierzyniec, pow. zamojski
13. KANIE, gm. Rejowiec Fabryczny, pow. chełmski
14. KLARÓW, gm. Milejów, pow. łęczyński
15. KŁODNICA, gm. Wilków, pow. opolski
16. KULCZYN, gm. Hańsk, pow. włodawski
17. LESZCZYNA, gm. Urzędów, pow. kraśnicki
18. LUBLIN, gm. Lublin, pow. Lublin
19. MAJDAN GÓRNY, gm. Tomaszów Lub.
20. MAJDAN NOWY, gm. Wojsławice, pow. chełmski
21. MOTYCZ, gm. Konopnica, pow. lubelski
22. NIEWĘGŁOSZ, gm. Czemierniki, pow. radzyński
23. PODGÓRZ, gm. Wilków, pow. opolski
24. SAJCZYCE, gm. Sawin, pow. chełmski
25. SKIBICE, gm. Grabowiec, pow. zamojski
26. SUSIEC, gm. Susiec, pow. tomaszowski
27. ŚNIATYCZE, gm. Komarów-Osada, pow. zamojski
28. TARNÓW, gm. Wierzbica, pow. chełmski
29. ZDZIECHOWICE PIERWSZE, gm. Zaklików, pow. stalowowolski
30. ŻMIJOWISKA, gm. Wilków, pow. opolski



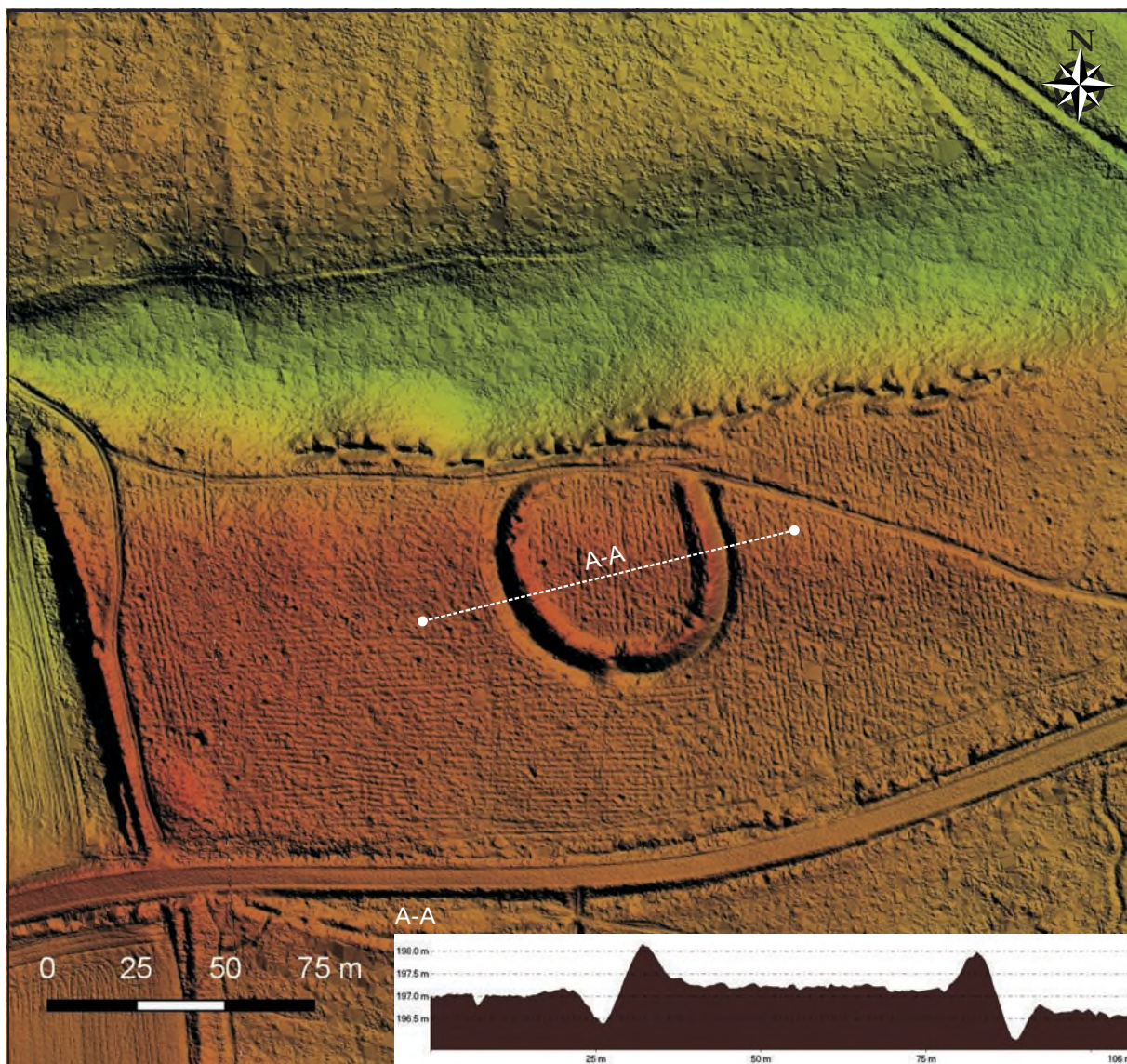
1. BATORZ (ob. Batorz Pierwszy), gm. Batorz, powiat janowski

a. nr stan.AZP: 86-81/5-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 50.84913°, E 22.49918°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, ratownicze

d. forma ochrony: zabytek ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków



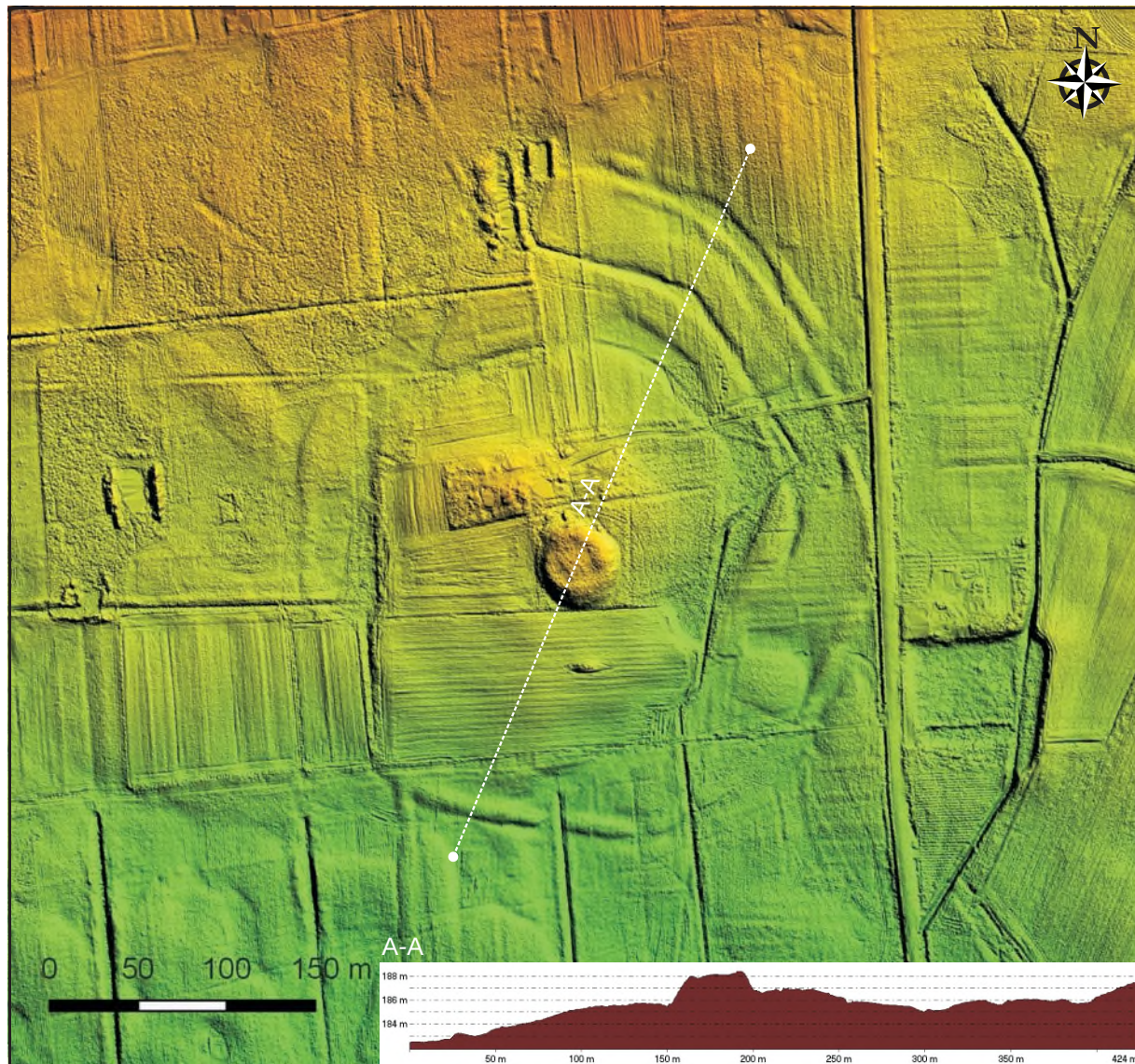
2. BUSIENIEC, gm. Białopole, powiat chełmski

a. nr stan. AZP: 83-92/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 50.95595°, E 23.72036°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/29



3. BUSÓWNO, gm. Wierzbica, powiat chełmski

a. nr stan. AZP: 77-88/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.26024°, E 23.28605°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/31



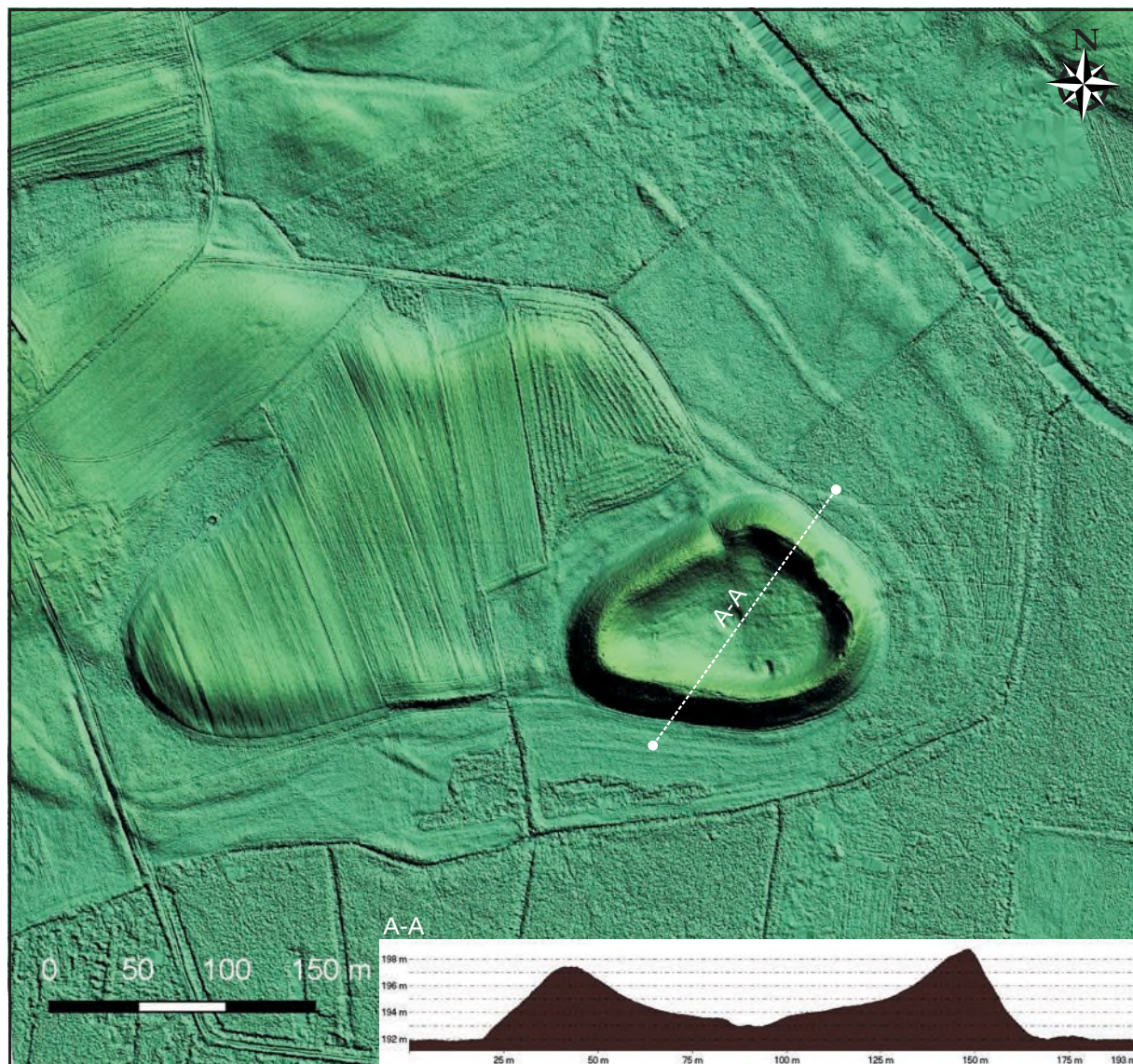
4. CHODLIK, gm. Karczmiska, powiat opolski

a. nr stan. AZP: 78-75/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.20136°, E 21.91612°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/2



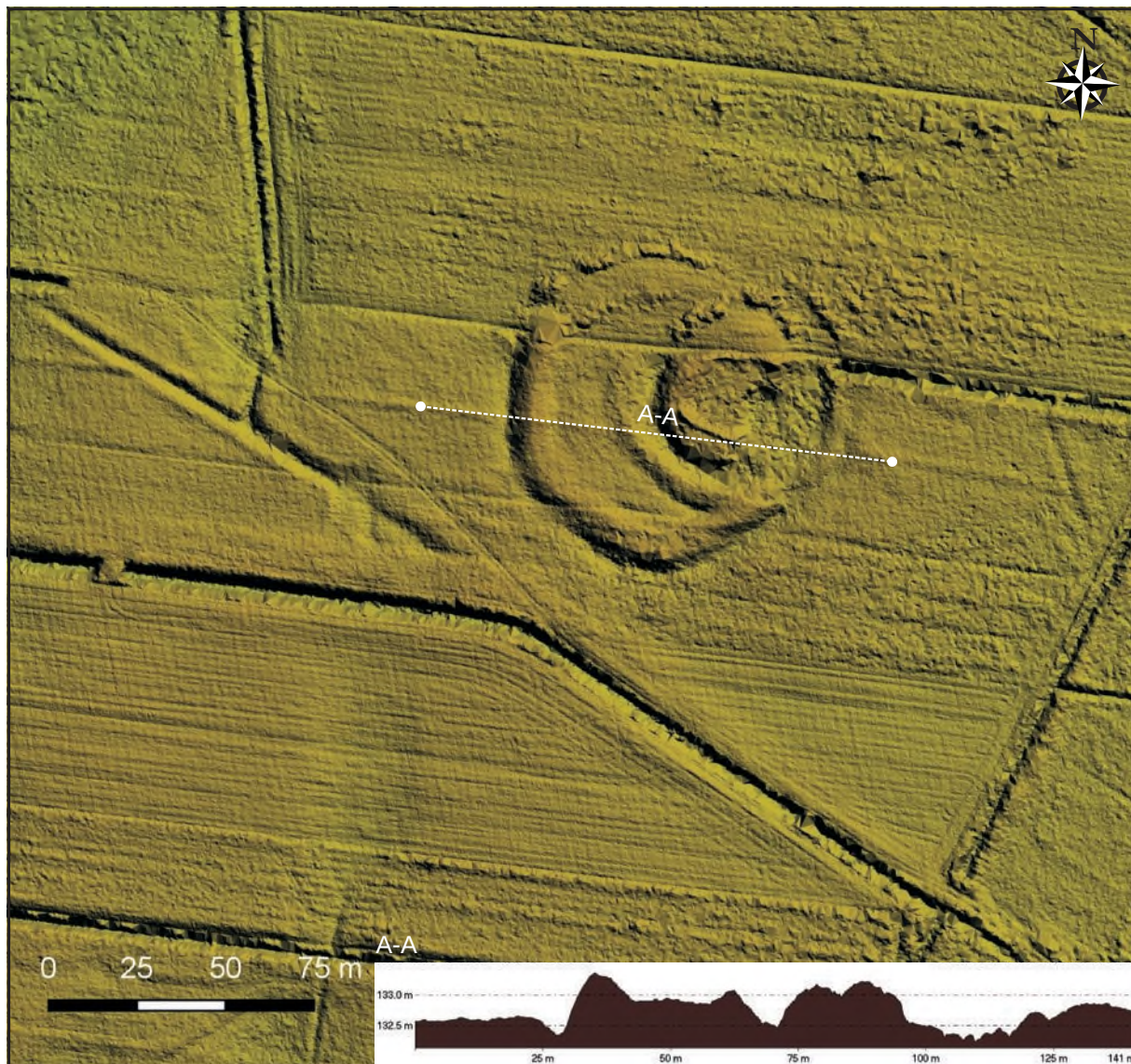
5. CZERMNO, gm. Tyszowce, powiat tomaszowski

a. nr stan. AZP: 90-92/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 50.65947°, E 23.70922°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/84



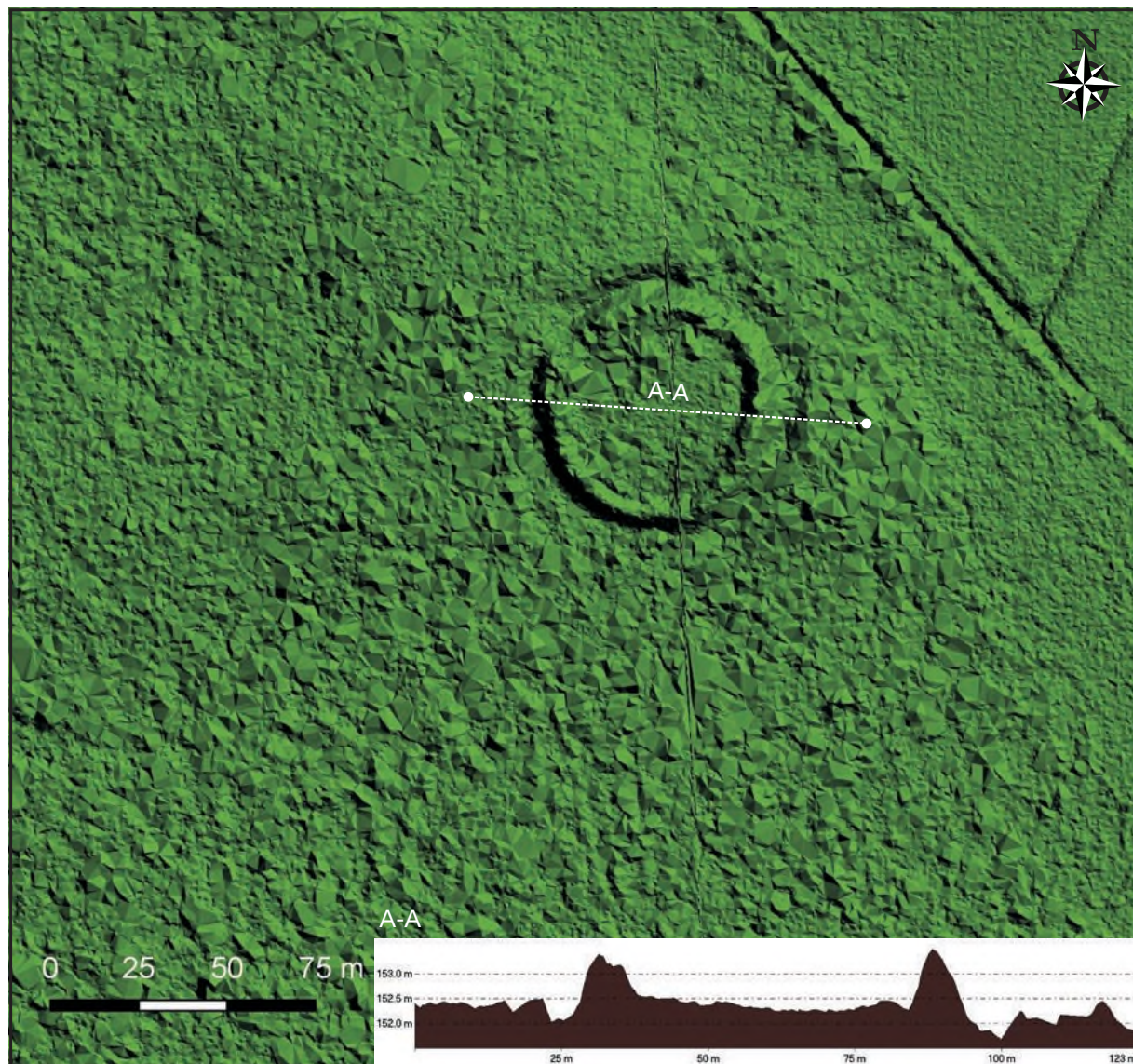
6. DOBRYŃ KOLONIA, gm. Zalesie, powiat bialski

a. nr stan. AZP: 59-89/2-2

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 52.08651°, E 23.44952°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/157



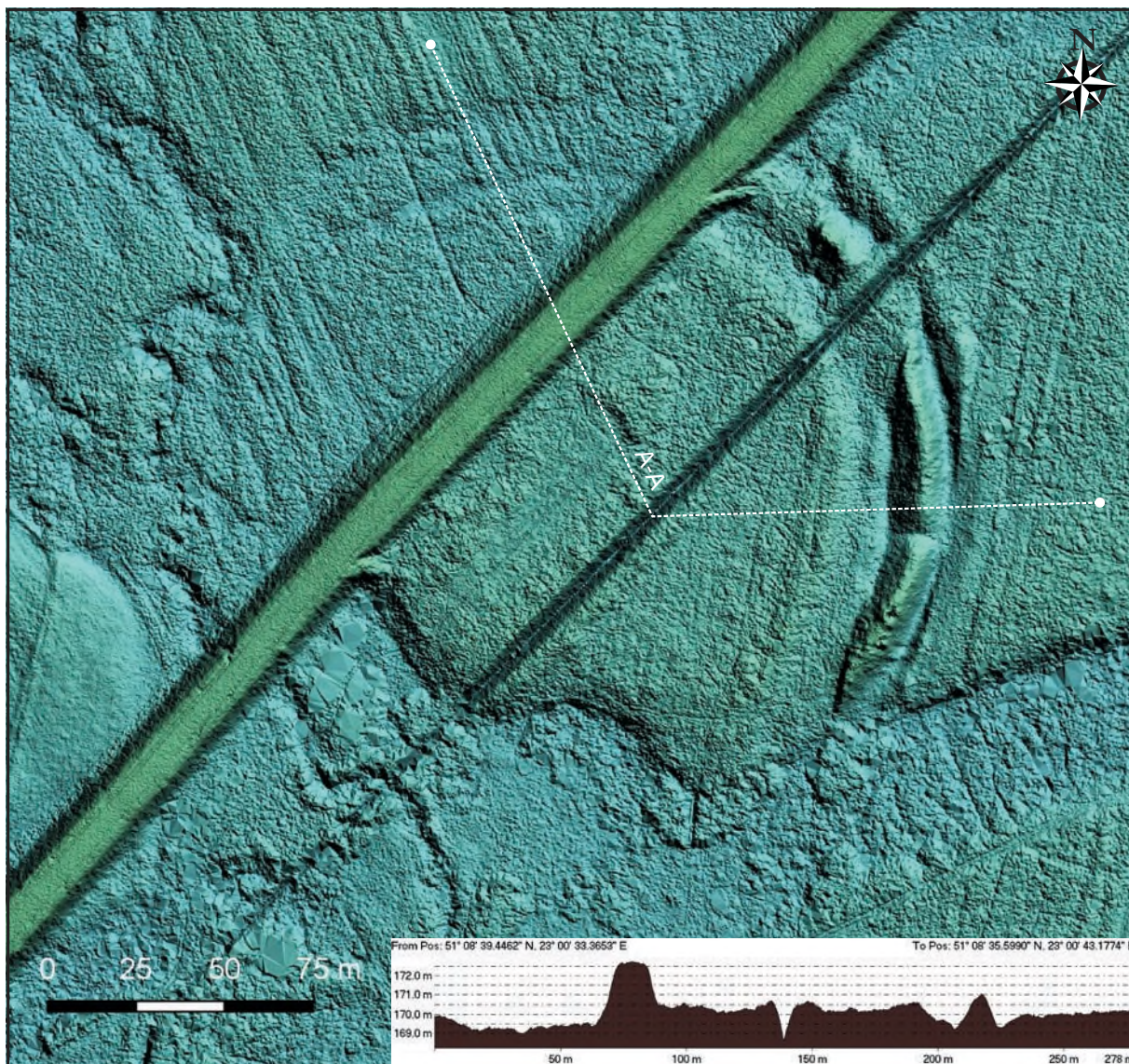
7. DOLHOŁĘKA, gm. Międzyrzec Podlaski, powiat bialski

a. nr stan. AZP: 60-83/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 52.05875°, E 22.74993°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/22



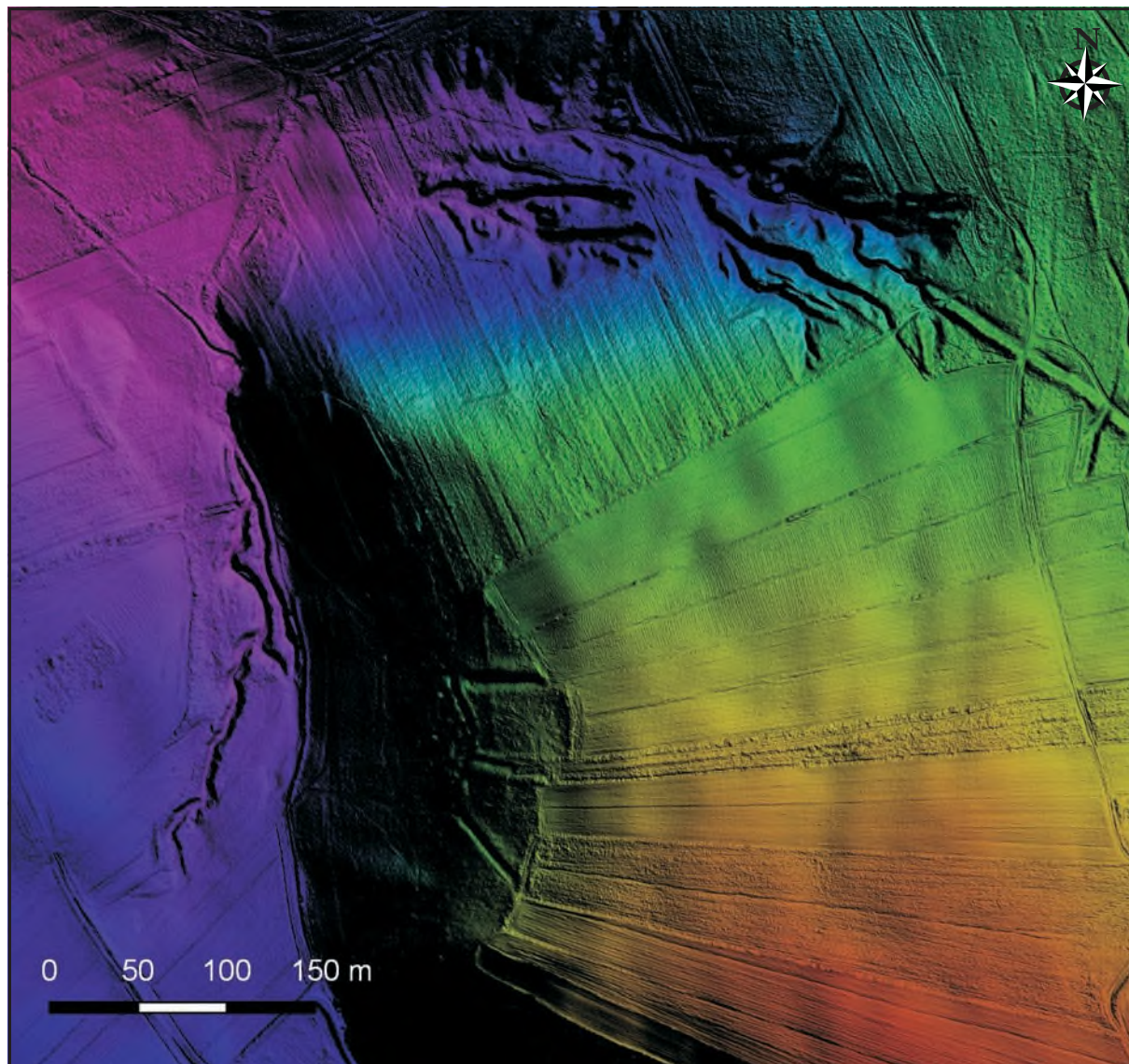
8. DOROHUCZA, gm. Trawniki, powiat świdnicki

a. nr stan. AZP: 79-85/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.14328°, E 23.00970°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków



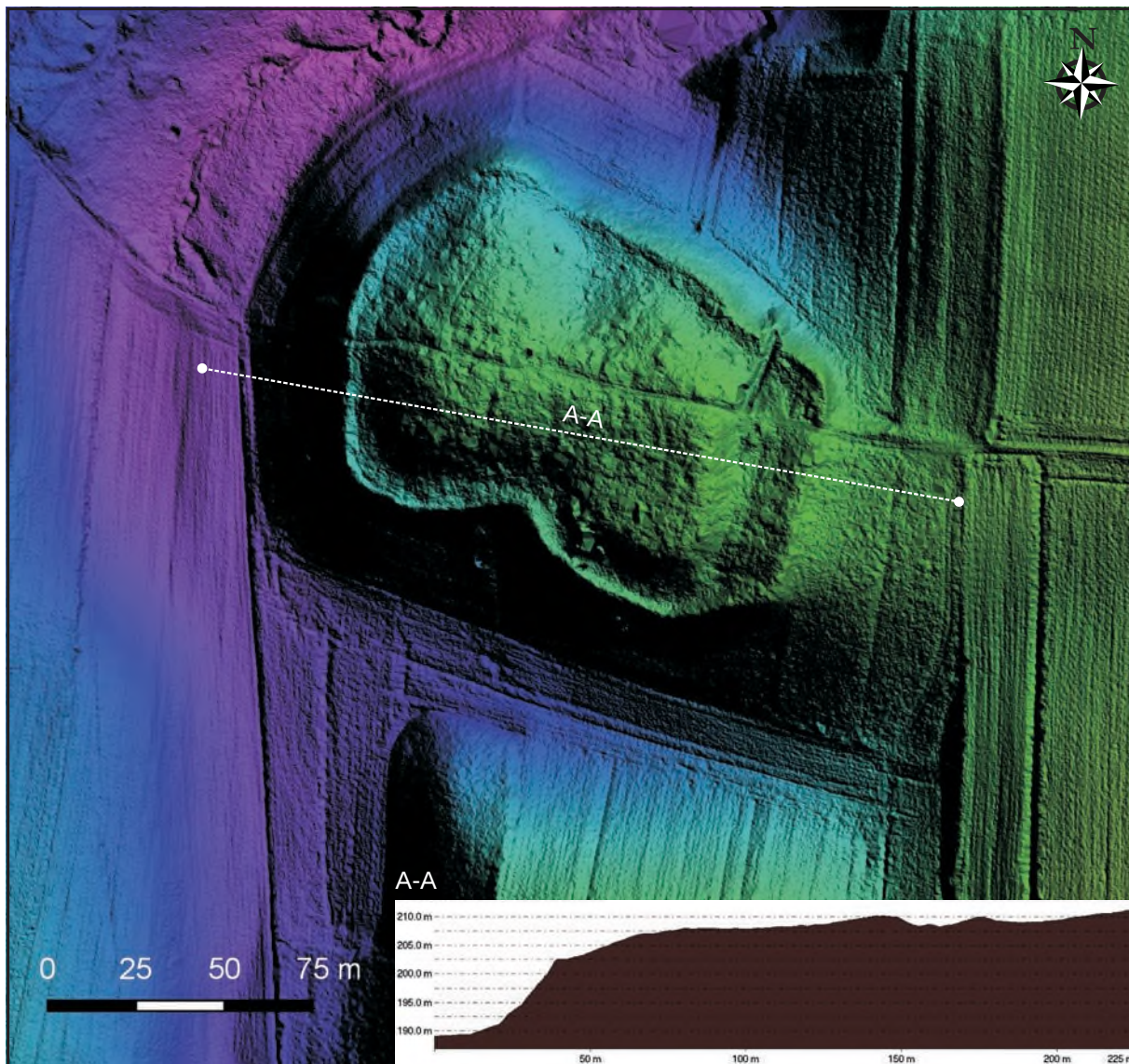
9. FELIKSÓWKA (d. Lipsko-Polesie), gm. Adamów, powiat zamojski

a. nr stan. AZP: 90-88/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.32323°, E 21.343443°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków



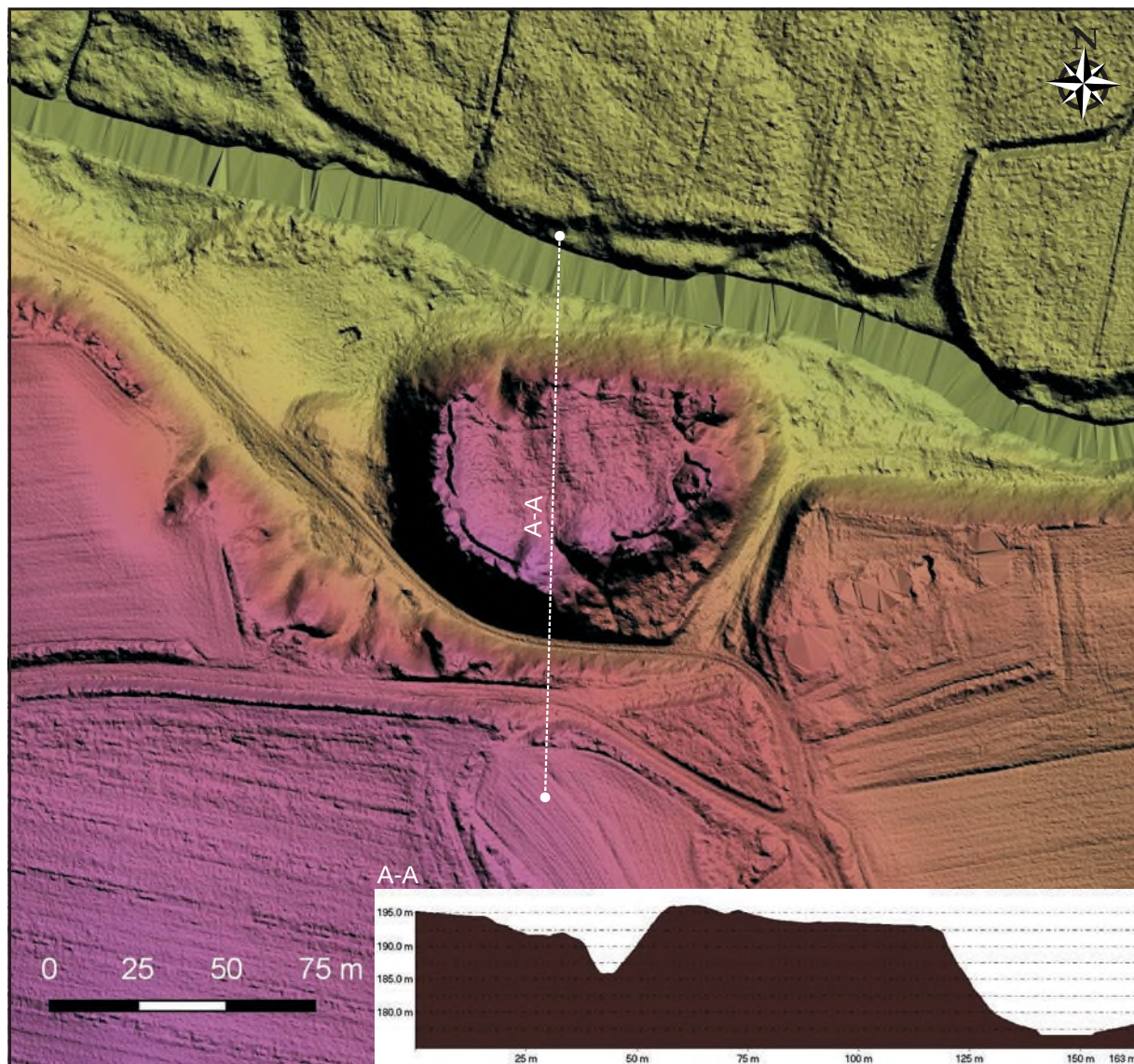
10. GARBÓW, gm. Garbów, powiat lubelski

a. stan. nr AZP: 75-79/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.34788°, E 22.33703°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/91



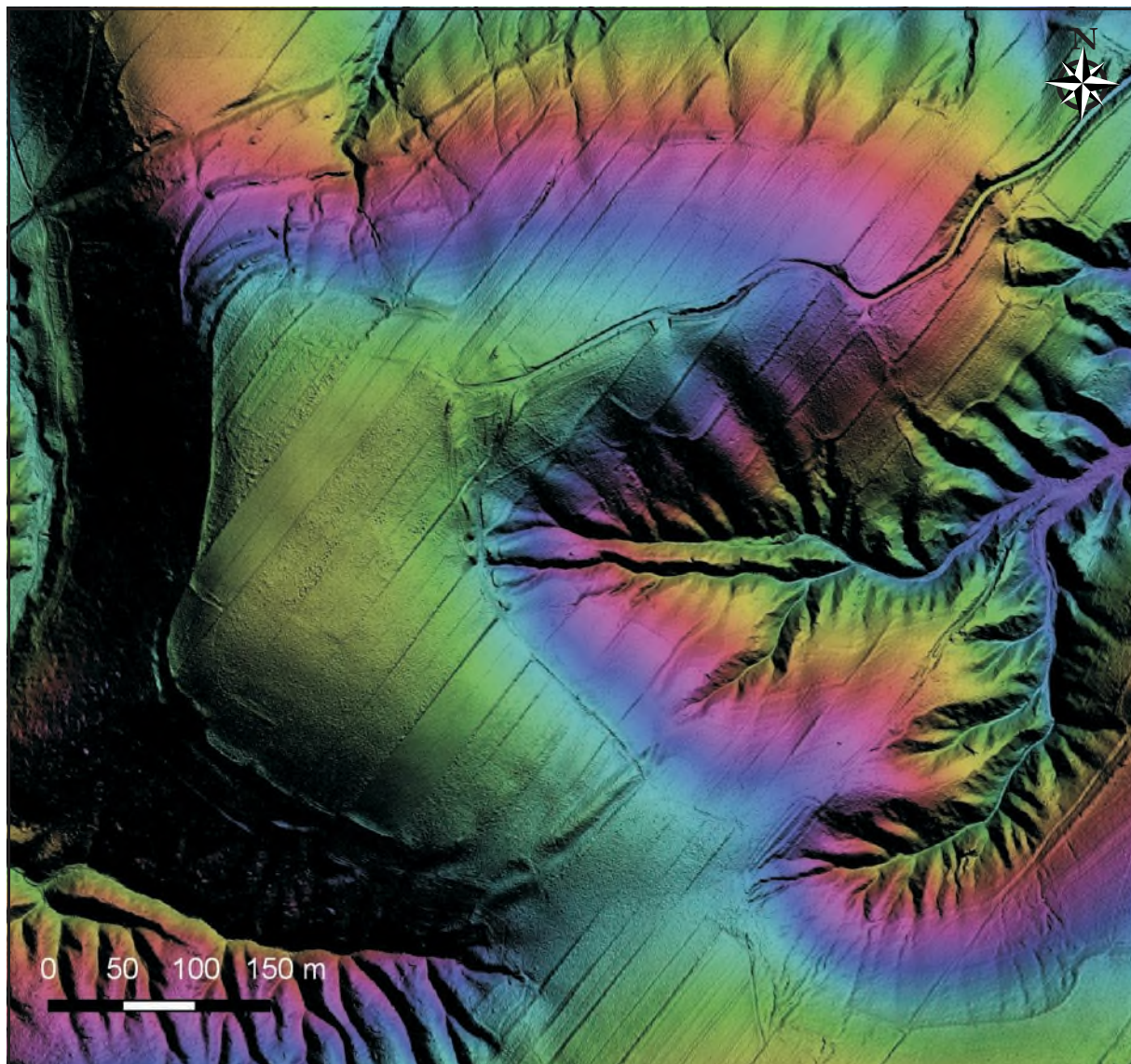
11. GRÓDEK, gm. Hrubieszów, powiat hrubieszowski

a. nr stan. AZP: 86-94/9-1A

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 50.80700°, E 23.95670°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/142



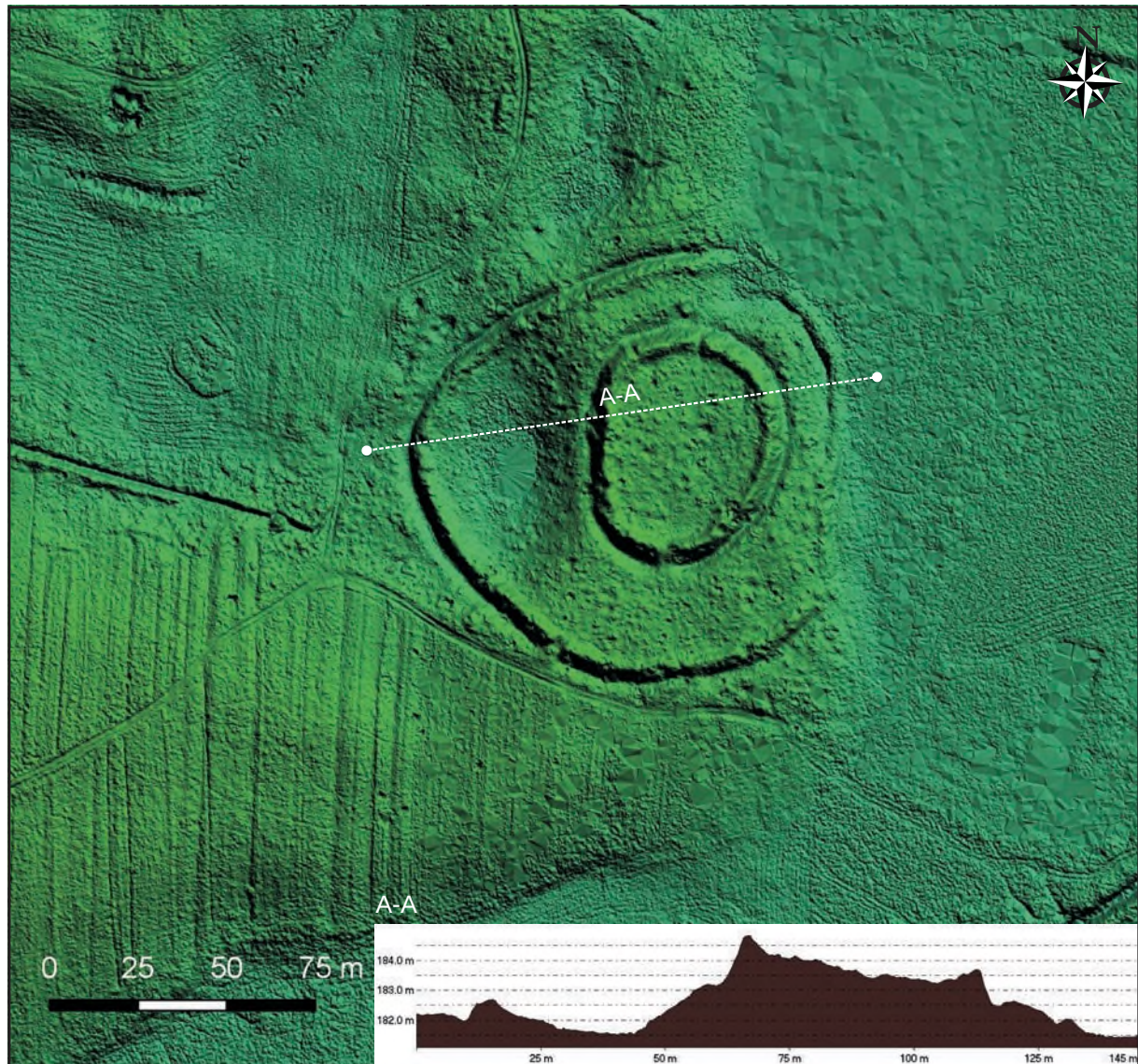
12. GUCIÓW, gm. Zwierzyniec, powiat zamojski

a. nr stan. AZP: 91-86/7-7

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 50.57767°, E 23.06843°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/105



13. KANIE, gm. Rejowiec Fabryczny, powiat chełmski

a. nr stan. AZP: 79-87/7-5

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.15054°, E 23.15312°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/36



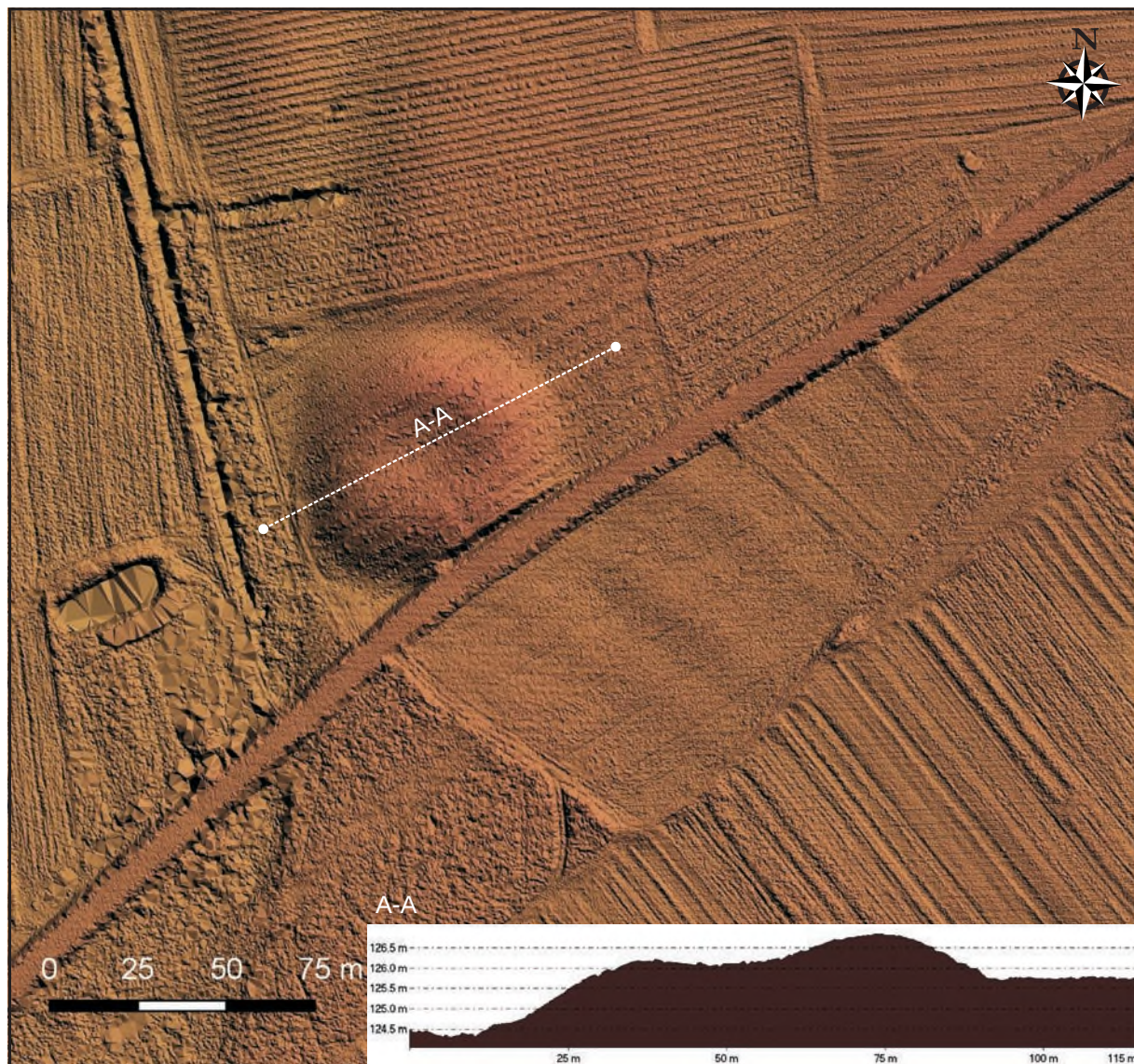
14. KLARÓW, gm. Milejów, powiat łączyński

a. nr stan. AZP: 78-85/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.22221°, E 22.95928°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/16



15. KŁODNICA, gm. Wilków, powiat opolski

a. nr stan. AZP: 78-75/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.22422°, E 21.87677°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/9



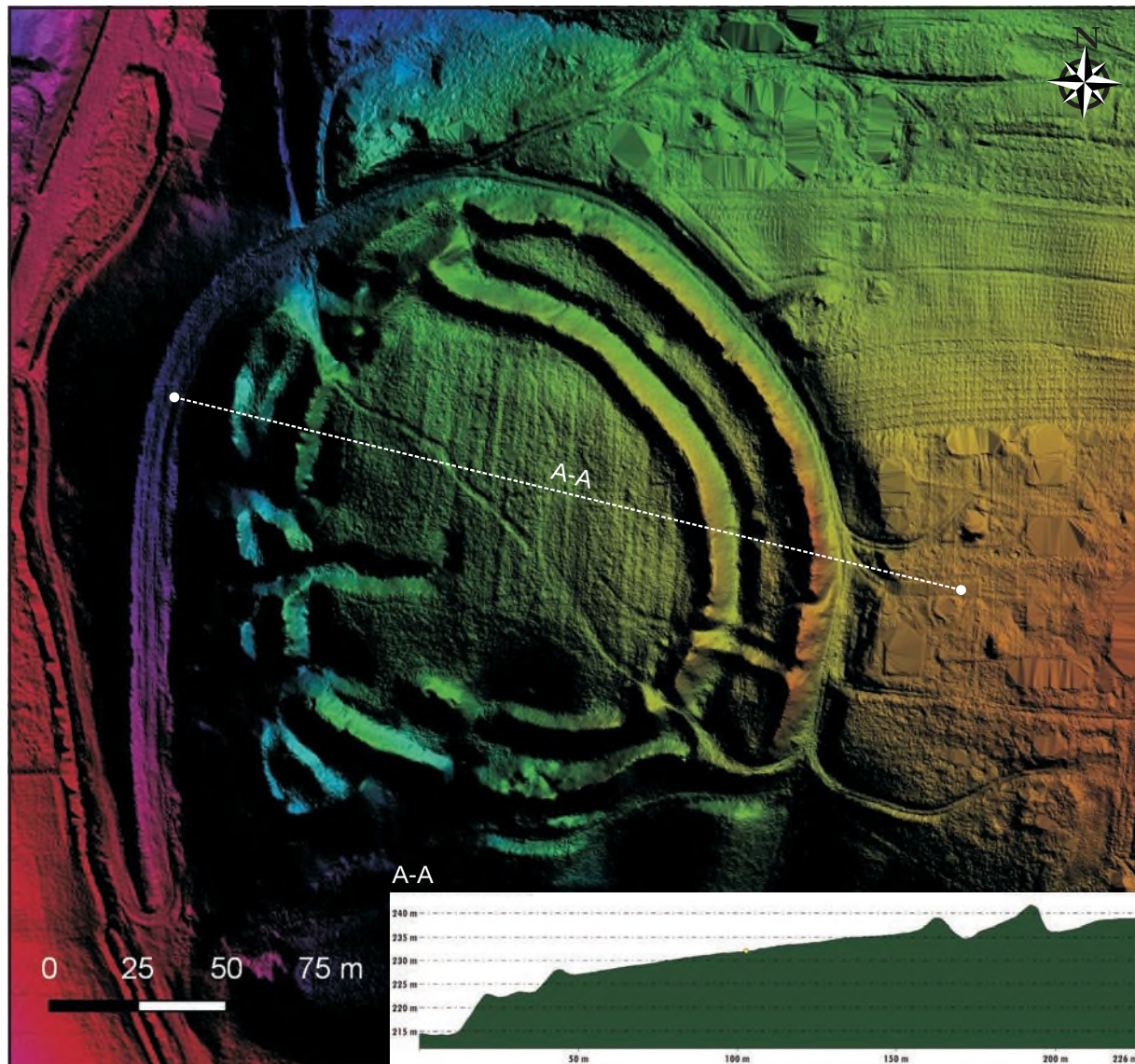
16. KULCZYN, gm. Hańsk, powiat włodawski

a. nr stan. AZP: 74-88/21-8

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.39978°, E 23.34597°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/70



17. LESZCZYNA, gm. Urzędów, powiat kraśnicki

a. nr stan. AZP: 82-78/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.01723°, E 22.20527°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/10



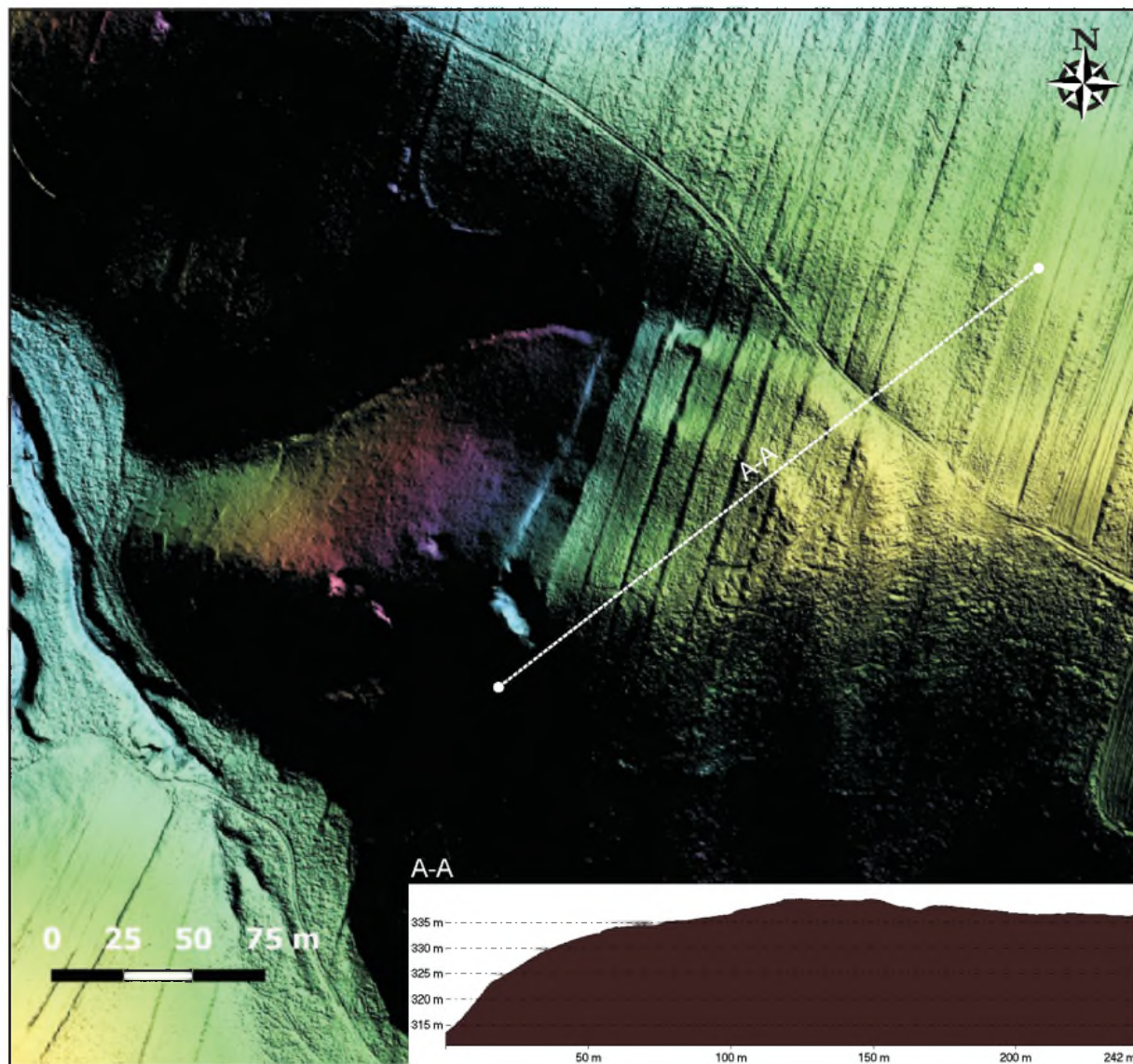
18. LUBLIN-L-Stare Miasto, powiat Lublin

a. nr stan. AZP: 77-8/1-1a

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.24880°, E 22.56880°

c. badania archeologiczne: wykopaliskowe, nadzory

d. forma ochrony: zabytek ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków



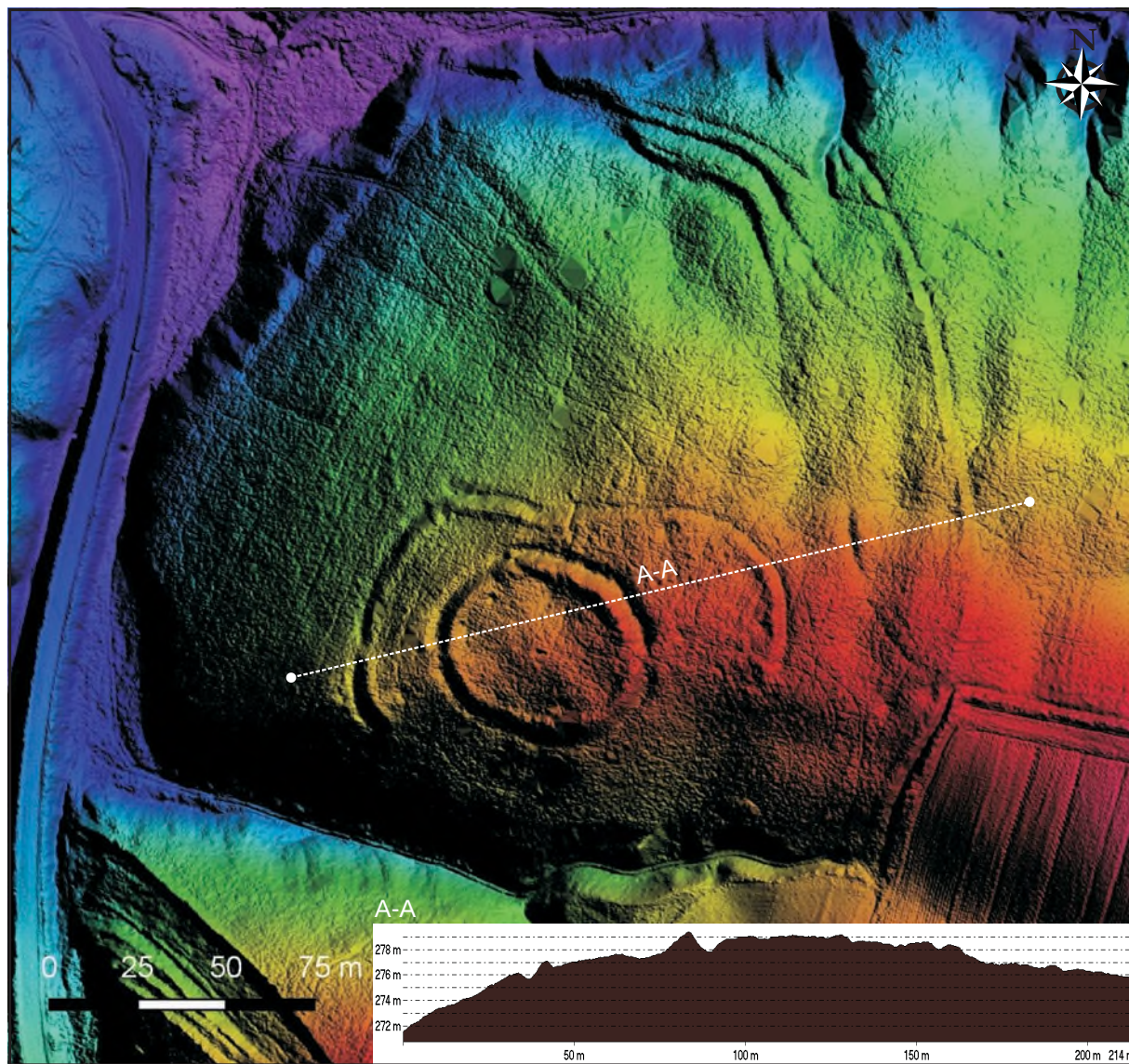
19. MAJDAN GÓRNY, gm. Tomaszów Lubelski, powiat tomaszowski

a. nr stan. AZP: 94-90/7-7

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 50.47600°, 23.47956°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/77



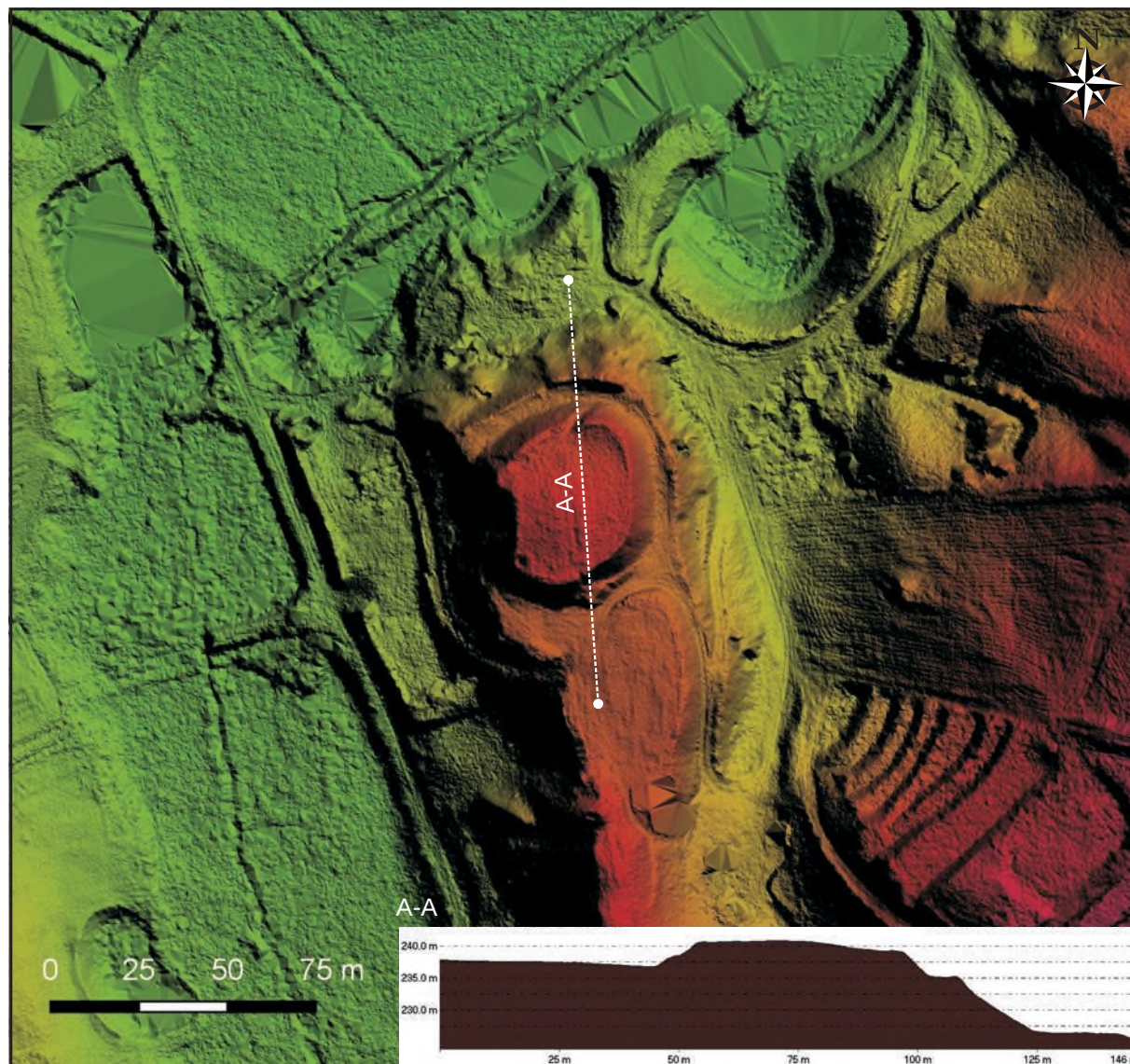
20. MAJDAN NOWY, gm. Wojsławice, powiat chełmski

a. nr stan. AZP: 94-90/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 50.89399°, E 23.55620°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/45



21. MOTYCZ, gm. Konopnica, powiat lubelski

a. nr stan. AZP: 77-80/2-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.23774, °E 22.39486°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/17



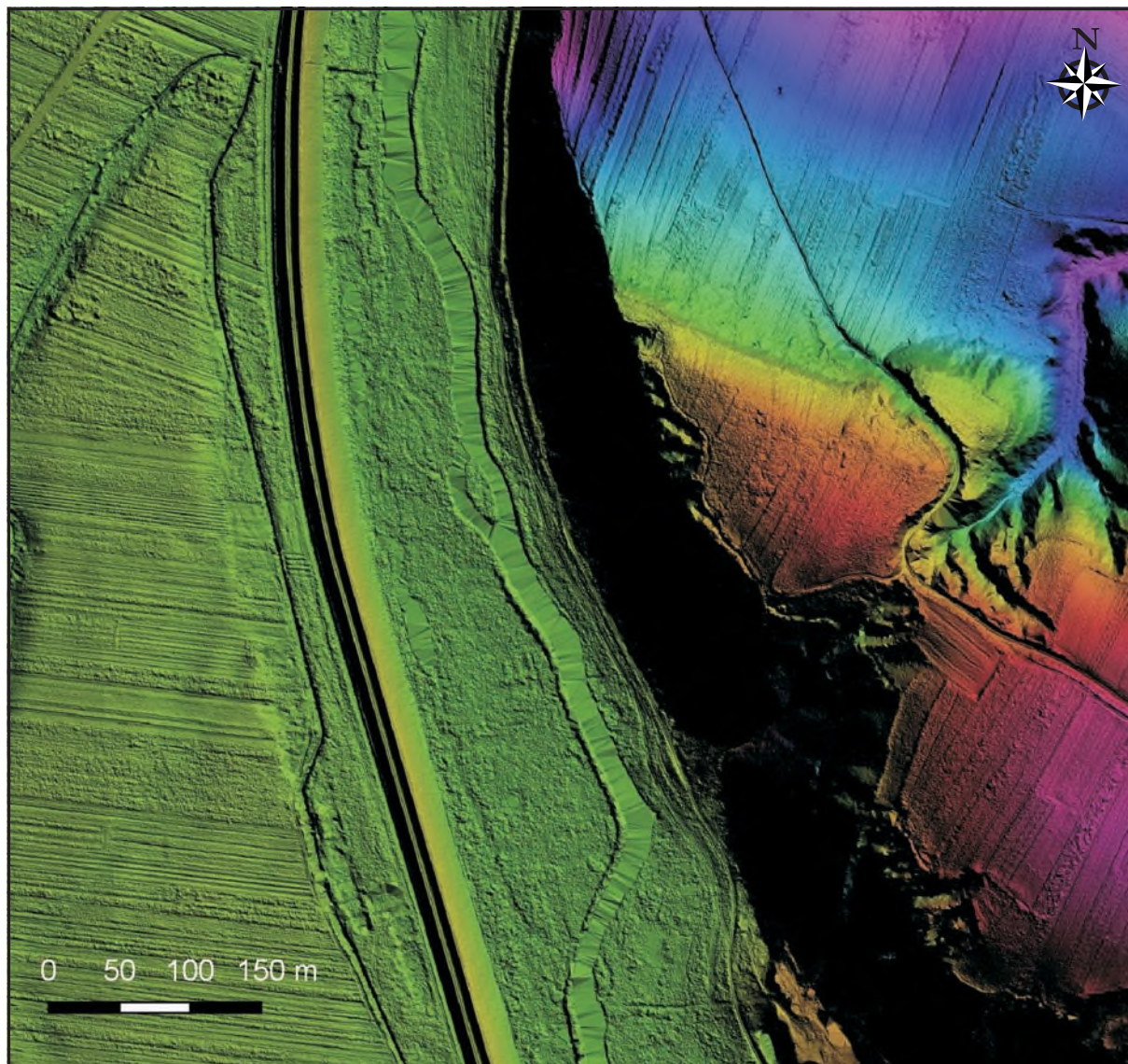
22. NIEWĘGŁOSZ, gm. Czemierniki, powiat radzyński

a. nr stan. AZP: 67-82/3-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.71290°, E 22.67243°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/25



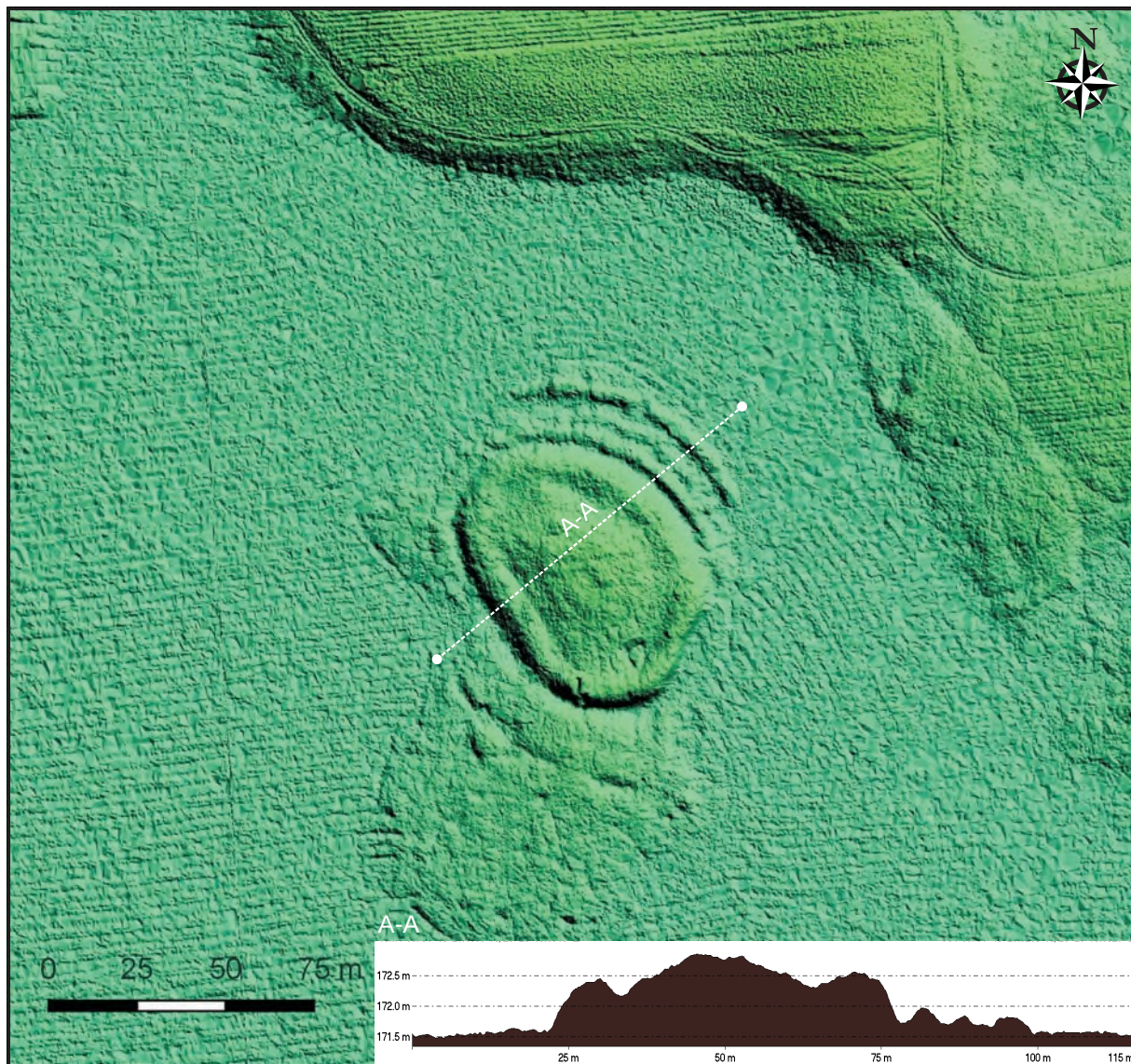
23. PODGÓRZ, gm. Wilków, powiat opolski

a. nr stan. AZP: 76-75/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.28752°, E 21.88705°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/7



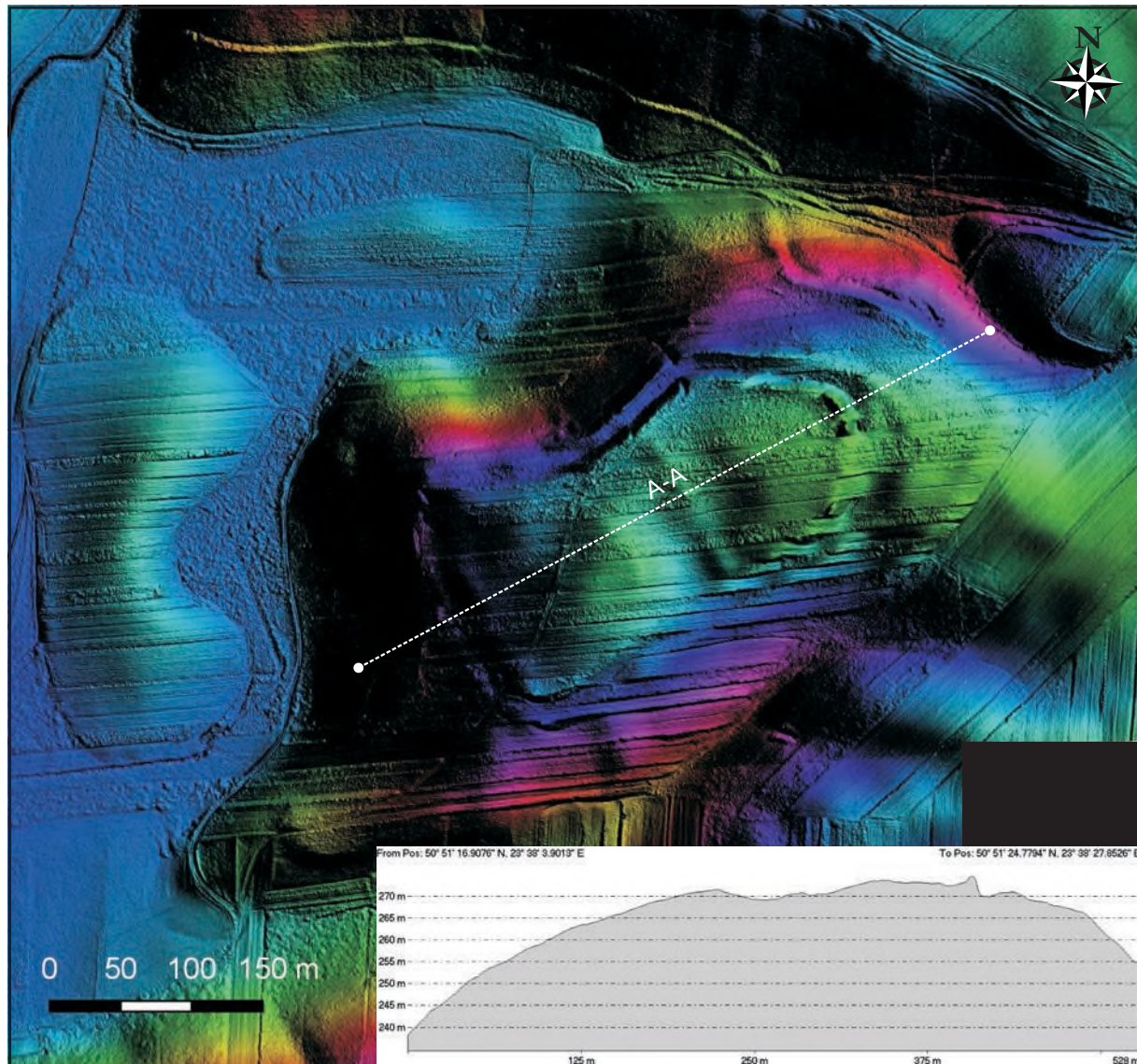
24. SAJCZYCE, gm. Sawin, powiat chełmski

a. nr stan. AZP: 77-90/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.25775°, E 23.47029°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/42



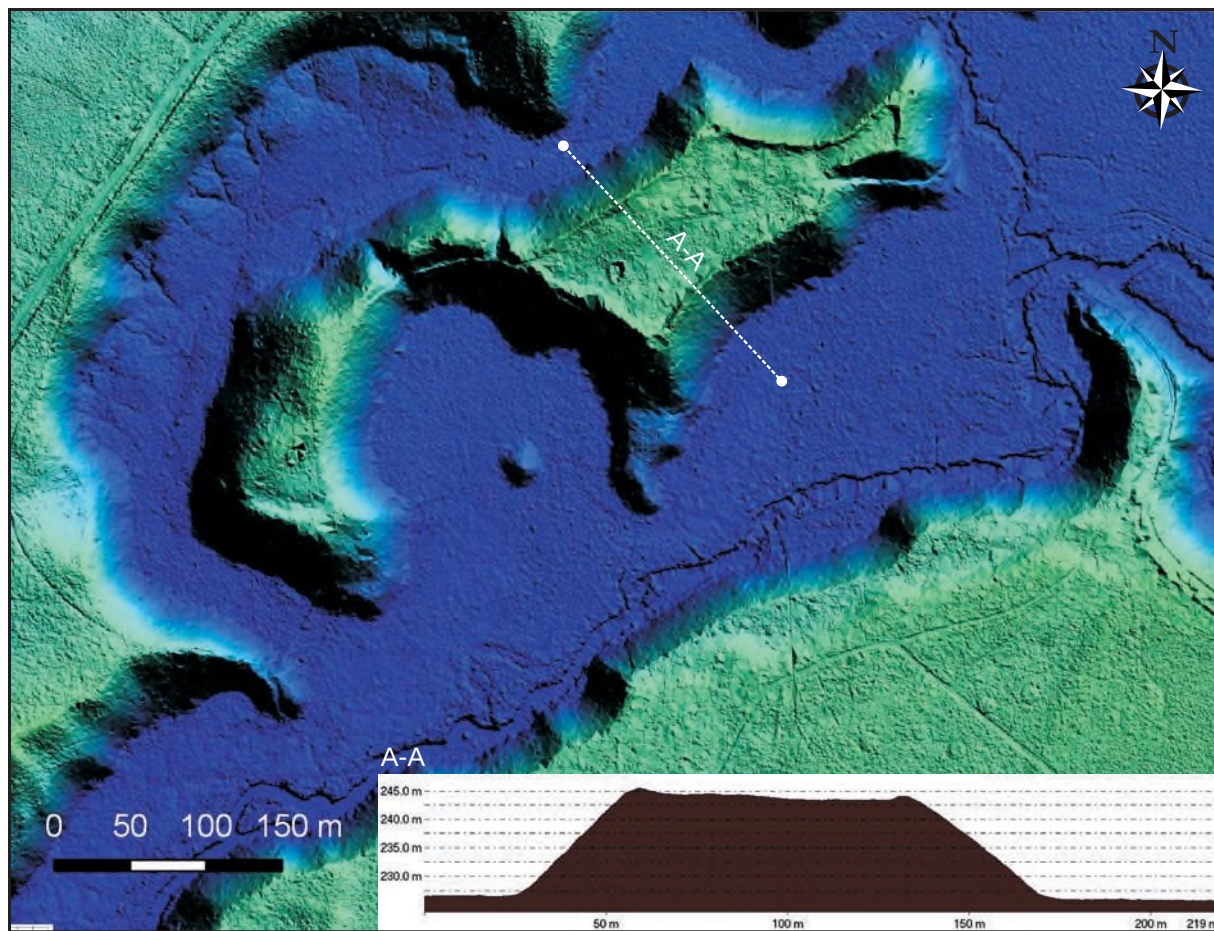
25. SKIBICE, gm. Grabowiec, powiat zamojski

a. nr stan. AZP: 85-91/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 50.85554°, E 23.63716°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/75



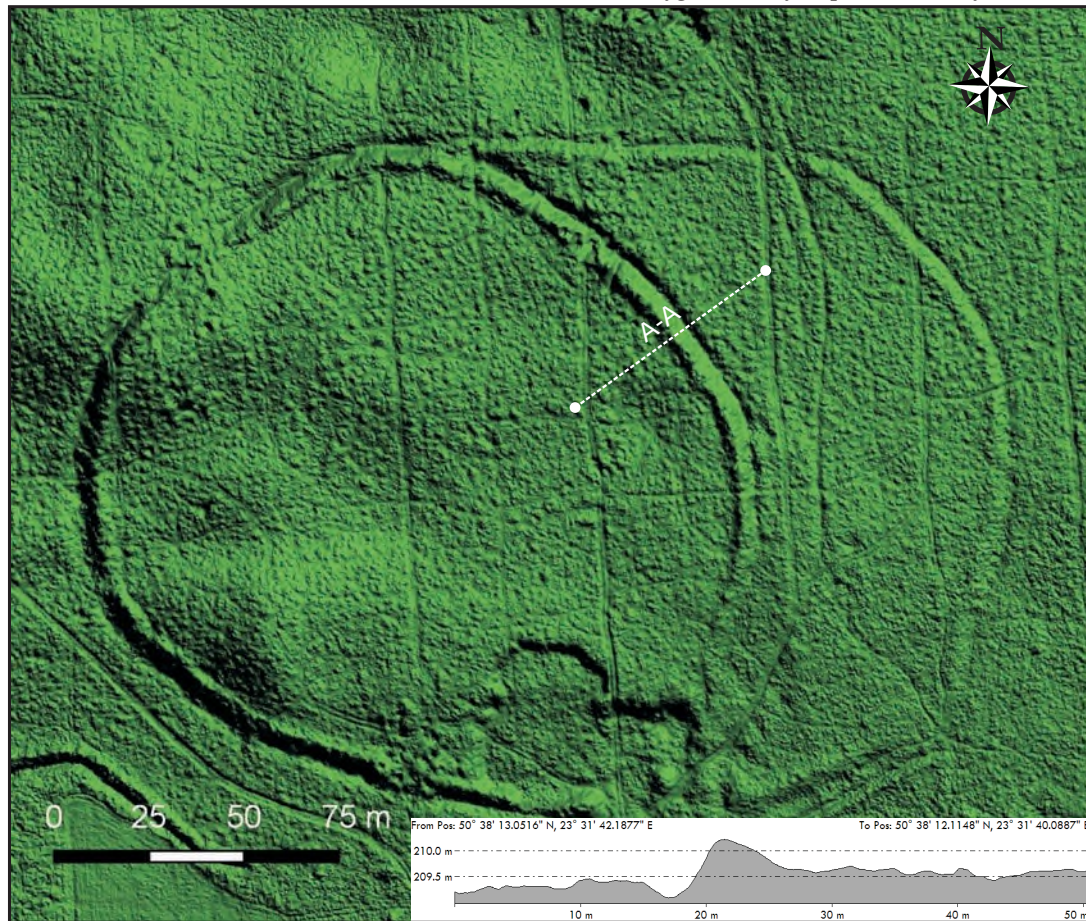
26. SUSIEC (ob. OSEREDEK), gm. Susiec, powiat tomaszowski

a. nr stan. AZP: 95-87/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 50.39433°, E 23.17120°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków



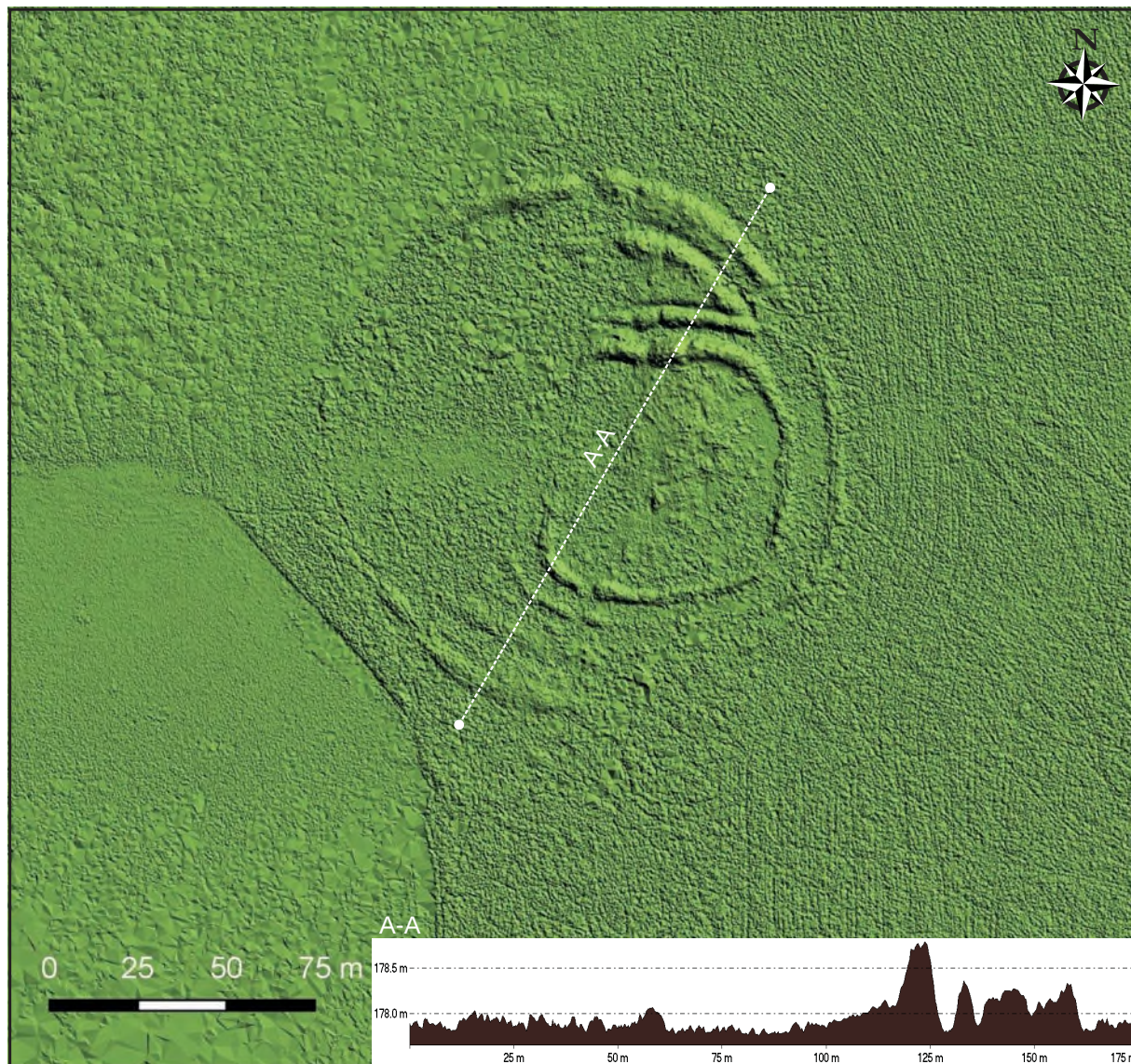
27. ŚNIATYCZE, gm. Komarów-Osada, powiat zamojski

a. nr stan. AZP: 90-90/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 50.63646°, E 23.52745°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/168



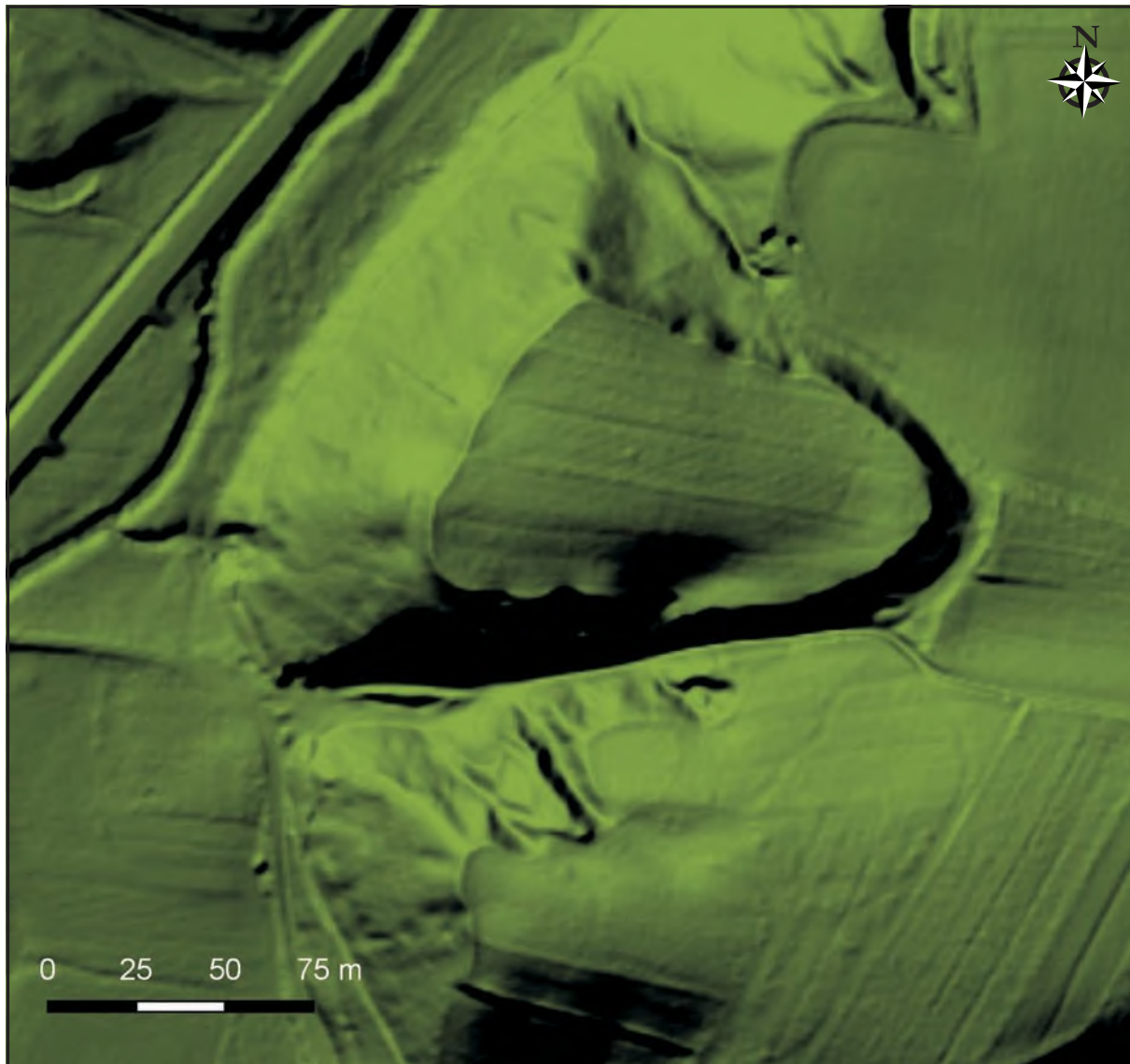
28. TARNÓW, gm. Wierzbica, powiat chełmski

a. nr stan. AZP: 75-88/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 50.63646°, E 23.52745°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/28



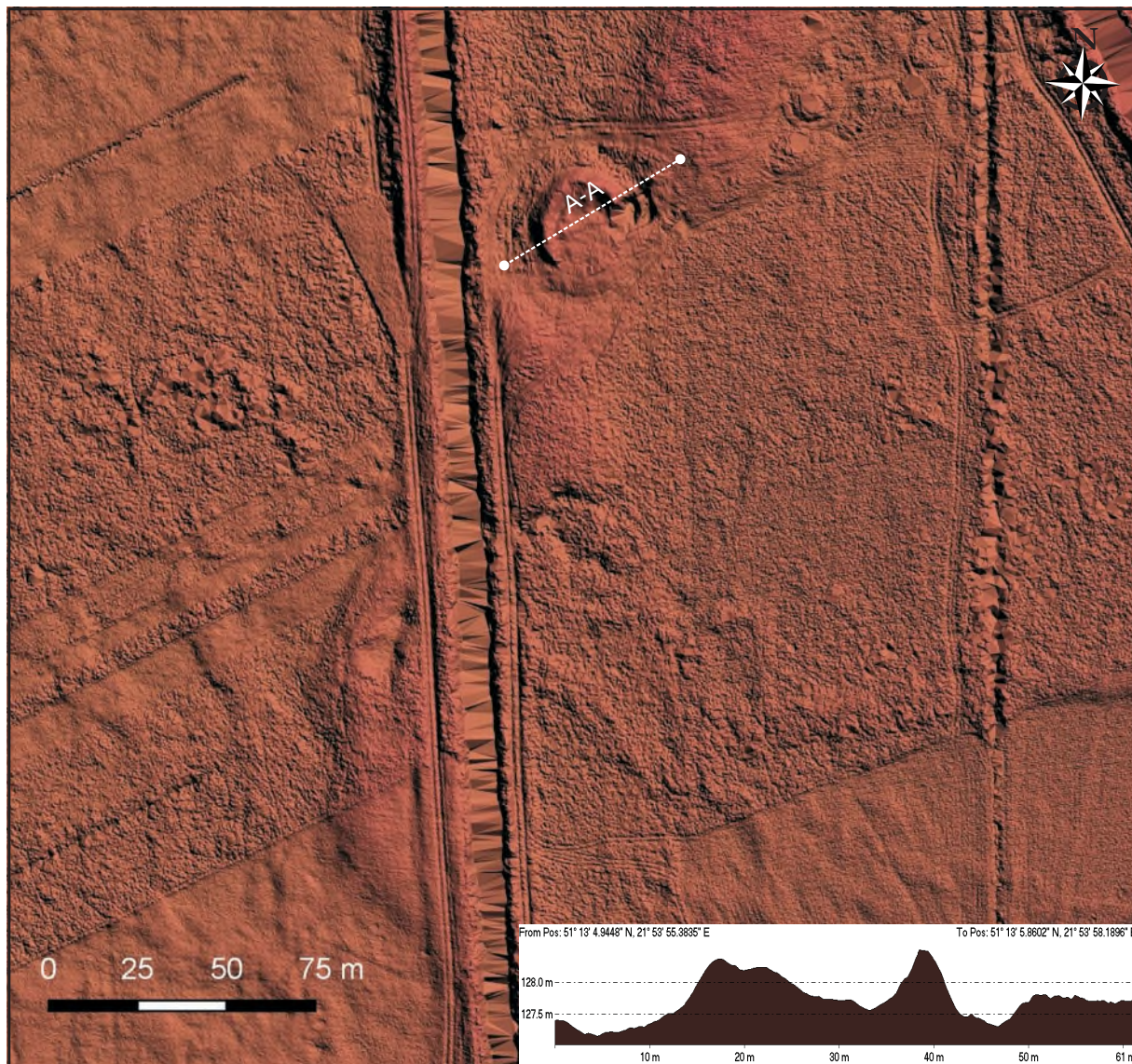
29. ZDZIECHOWICE PIERWSZE, gm. Zaklików, powiat stalowowolski

a. nr stan. AZP: 87-77/1-1

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 50.80716°, E 22.11431°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/0



30. ŻMIJOWISKA, gm. Wilków, powiat opolski

a. nr stan. AZP: 78-75/2-2

b. lokalizacja (współ. geograf.): N 51.21815°, E 21.89911°

c. badania archeologiczne: powierzchniowe, wykopaliskowe

d. forma ochrony: zabytek wpisany do rejestru zabytków pod nr C/1

Spis treści

Słowo od redakcji.....	3
Wstęp	5
Andrzej Buko	
Marek Florek	
Topografia plemienna Lubelszczyzny	11
Łukasz Miechowicz	
Wczesnośredniowieczne grody w Kotlinie Chodelskiej	25
Marek Florek	
Grody plemienne południowej Lubelszczyzny.....	71
Rafał Niedźwiadek	
Lublin i inne grody w okresie plemiennym na północnej krawędzi Wyżyny Lubelskiej	125
Tomasz Dzieńkowski, Marcin Wołoszyn	
Grody „plemienne” (VIII-X w.) i z okresu przełomu X/XI wieku ze wschodniej Lubelszczyzny.....	175
Grzegorz Mączka	
K a t a ł o g	237

